

e-ISSN 2451-0718

ISSN 1899-6264



Kwartalnik
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego



BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

STABILIZACJA I ODBUDOWA OBSZARÓW POKONFLIKTOWYCH W XXI WIEKU

redakcja
Marcin Lasoń

numer 3 (XXXII) Kraków 2018

SECURITY

THEORY AND PRACTICE

**STABILISATION AND RECONSTRUCTION OF POST-CONFLICT AREAS
IN THE 21ST CENTURY**

**edited by
Marcin Lason**

number 3 (XXXII), July–September, Krakow 2018



Kwartalnik
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

BEZPIECZEŃSTWO TEORIA I PRAKTYKA

STABILIZACJA I ODBUDOWA OBSZARÓW POKONFLIKTOWYCH
W XXI WIEKU

redakcja
Marcin Lasoń

numer 3 (XXXII), lipiec–wrzesień, Kraków 2018



BEZPIECZEŃSTWO

TEORIA I PRAKTYKA

Kwartalnik
Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja
Frycza Modrzewskiego

Adres redakcji
ul. Gustawa Herlinga-Grudzińskiego 1, A, pok. 219
30-705 Kraków
tel. (12) 25 24 666
e-mail: biuro@kte.pl
btip.ka.edu.pl

Czasopismo punktowane w rankingu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz indeksowane w następujących bazach: Repozytorium eRIKA. Repozytorium Instytucjonalne Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego; PBN. Polska Bibliografia Naukowa; Index Copernicus; CEJSH. The Central European Journal of Social Sciences; CEEOL. Central and Eastern European Online Library; BazHum

Rada Wydawnicza Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Klemens Budzowski, Maria Kapiszewska, Zbigniew Maciąg, Jacek M. Majchrowski

Rada Naukowa

Mieczysław Bieniek (Polska), Anatolij Demianczuk (Ukraina), Taras Finikov (Ukraina), Marco Gestri (Włochy), Ján Buzalka (Słowacja), Magdolna Lácza (Węgry), Sławomir Mazur (Polska), Sandhya Sastry (Wielka Brytania), Jan Widacki (Polska), Wiesław Wróblewski (Polska – przewodniczący), Stanisław Wydymus (Polska)

Redaktor naczelny

Klemens Budzowski

Redaktorzy tematyczni

Robert Borkowski
Andrzej Chodyński
Marcin Lasoń
Beata Molo

Redaktor statystyczny

Piotr Stefanów

Sekretarz redakcji

Halina Baszak Jaroń

Redaktorzy językowi

Kamil Jurewicz, Agnieszka Boniatowska

Tłumaczenia i korekta abstraktów

język rosyjski: Oleg Aleksejczuk
język angielski: Renata Babińska, Krystyna Guściora,
Justyna Kabas, Piotr Leśniak SJO KAAFM

Projekt okładki i stron tytułowych

Joanna Sroka, Oleg Aleksejczuk

Łamanie

Jakub Aleksejczuk

Copyright© by

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
Kraków 2018

e-ISSN 2451-0718

ISSN 1899-6264

Wersją pierwotną czasopisma jest wydanie elektroniczne.

Wszystkie numery kwartalnika „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” są dostępne w wolnym dostępie (open access).
btip.ka.edu.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Decyzja o opublikowaniu tekstu uzależniona jest od opinii redakcji i recenzentów. Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikowania tytułów i skracania tekstów przeznaczonych do druku. Artykuły powinny być przesyłane w dwóch egzemplarzach wraz z wersją elektroniczną.

Na zlecenie

Krakowskiej Akademii
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego
www.ka.edu.pl

Wydawca

Oficina Wydawnicza AFM, Kraków 2018

Sprzedaż i prenumeratę prowadzi

e-mail: ksiegarnia@kte.pl



Spis treści

Marcin Lasoń: Stabilizacja i odbudowa obszarów pokonfliktowych w XXI wieku. Wprowadzenie	17
Wywiad z pułkownikiem rezerwy Piotrem Gąstałem , byłym dowódcą Jednostki Wojskowej GROM	19

ARTYKUŁY I MATERIAŁY _____

Jerzy Zdanowski: Rekonstrukcja Iraku i Syrii jako obszarów pokonfliktowych (2003–2018)	25
Katarzyna Czornik: Próby stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiośnie. <i>Military electoral authoritarianism</i>	47
Ewa Szczepankiewicz-Rudzka: Libia po interwencji zbrojnej w 2011 roku	67
Paulina Jagoda Warsza: The importance of ethnic and religious structures in the region of Sahel: Socio-political and security dimensions. The case study of Mauritania	81
Łukasz Jureńczyk: Osiągnięcia stabilizacji i odbudowy Afganistanu	105
Anna Paterek: Rola pomocy rozwojowej w procesie stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych	119
Piotr Orłowski: Znaczenie sił specjalnych jako narzędzia stabilizacji na obszarach pokonfliktowych	133
Leszek Elak: Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w ramach operacji poza granicami kraju na przykładzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie	141
Erhard Cziomer: Prewencja kryzysowa, przewycięzanie konfliktów oraz konsolidacja pokoju w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w XXI wieku	161

Spis treści

- Krzysztof Kubiak:** Wsparcie sił pokojowych
czy zamorska ekspansja? Chińska baza morska w Rogu Afryki 177
- Kazimierz Kraj:** Federalna Służba Bezpieczeństwa w walce
z terroryzmem w Rosji 193
- Michał Marek:** Polityka informacyjna Ukrainy
jako czynnik umożliwiający reintegrację okupowanych części
obwodu donieckiego i ługańskiego 211

Z KART HISTORII

- Maciej Klisz:** Udział 16. Batalionu Powietrznodesantowego w operacji
stabilizacyjnej w Bośni i Hercegowinie. Część I: Porozumienie z Dayton,
ustanowienie sił IFOR i plany operacji *Joint Endeavour* 227
- Robert Borkowski:** Od wojny do postnacionalizmu – kanadyjska tożsamość
polityczna jako ewolucja antagonizmów narodowościowych 237
- Jagna Cyganik:** „Woda jest życiem”. Analiza protestu przeciwko
budowie rurociągu Dakota Access Pipeline w kontekście relacji
amerykańsko-indiańskich 247

RECENZJE

- Kazimierz Kraj:** Olga Wasiuta, Sergiusz Wasiuta, *Wojna hybrydowa Rosji
przeciwko Ukrainie* 267
- Maciej Saskowski:** Sebastian Domżański, *Indie w gospodarce światowej.
Słoń, który pragnął latać* 273
- Liudmyła Tkach:** John Kaag, Sarah Kreps, *Drone Warfare* 277
- Mirosław Tokarz:** Artur Ochał, *Tarcza II Rzeczypospolitej. Korpus Ochrony
Pogranicza 1924–1939* 281

KOMUNIKATY, SPRAWOZDANIA

- Bartosz Szeleżyński:** II Międzynarodowe Sympozjum TBI oraz PTSD
w Warszawie, Klub Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych,
Warszawa, 19–21 czerwca 2018 roku 285

Spis treści

VARIA _____	
Wywiad z Magdaleną Babul , pracowniczką organizacji pozarządowych zajmujących się międzynarodową pomocą humanitarną i rozwojową oraz jednej z agend ONZ	289
Refleksje żołnierza, uczestnika operacji międzynarodowych	295
INFORMACJE DLA AUTORÓW _____	299



Contents

Marcin Lasoń: Stabilisation and reconstruction of post-conflict areas in the 21st century. Introduction 17

Interview with Colonel (ret.) **Piotr Gąstał**, the Former Head of GROM (Operational-Manoeuvring Response Group, lit. „Thunder”) 19

ARTICLES AND MATERIALS _____

Jerzy Zdanowski: Post-conflict reconstruction of Iraq and Syria (2003–2018) 25

Katarzyna Czornik: Attempts to stabilize Egypt after the Arab Spring. Military electoral authoritarianism 47

Ewa Szczepankiewicz-Rudzka: Libya after the military intervention in 2011 67

Paulina Jagoda Warsza: The importance of ethnic and religious structures in the region of Sahel: Socio-political and security dimensions. The case study of Mauritania 81

Łukasz Jureńczyk: Achievements of the stabilization and reconstruction of Afghanistan 105

Anna Paterek: The role of development assistance for peacebuilding and reconstruction in post-conflict areas 119

Piotr Orłowski: The role of the Special Operations Forces as a stabilization tool in post-conflict areas 133

Leszek Elak: Civil-Military Co-operation (CIMIC) in operations outside the country on the example of Polish Military Contingent in Afghanistan 141

Erhard Cziomer: Crisis prevention, overcoming conflicts and consolidation of peace in Germany’s foreign and security policy in the 21st century 161

Contents

Krzysztof Kubiak: Support for peacekeepers or overseas expansion? Chinese naval base in the Horn of Africa	177
Kazimierz Kraj: The Federal Security Service of the Russian Federation against terrorism in Russia	193
Michał Marek: The information policy of Ukraine as a factor that allows the reintegration of the occupied parts of Donetsk and Luhansk oblasts	211

FROM THE HISTORY

Maciej Klisz: 16 th Airborne Battalion in stabilization operation in Bosnia and Herzegovina. Part I: Dayton Peace Agreement, establishment of Implementation Force and Operation Joint Endeavour plans	227
Robert Borkowski: From war to postnationalism – Canadian political identity as an evolution of national antagonisms	237
Jagna Cyganik: „Water is life”. An analysis of the protest against the construction of the Dakota Access Pipeline in the context of relations between the Federal Government and Native Americans	247

REVIEWS

Kazimierz Kraj: Olga Wasiuta, Sergiusz Wasiuta, <i>Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie</i>	267
Maciej Saskowski: Sebastian Domżański, <i>Indie w gospodarce światowej. Słoń, który pragnął latać</i>	273
Liudmyla Tkach: John Kaag, Sarah Kreps, <i>Drone Warfare</i>	277
Mirosław Tokarz: Artur Ochał, <i>Tarcza II Rzeczypospolitej. Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939</i>	281

BULLETINS, REPORTS

Bartosz Szeleżyński: The 2 nd International TBI and PTSD Symposium in Warsaw, Operational Command of the Polish Armed Forces, Warsaw, 19–21 June 2018: A Report	285
---	-----

Contents

VARIA _____	
Interview with Magdalena Babul , an employee of non-government organisations dealing with international humanitarian and development aid and one of the United Nations Agencies	289
Reflections of a soldier, a participant in international operations	295
INFORMATION FOR AUTHORS _____	299



Содержание

Marcin Lasoń: Стабилизация и восстановление постконфликтных регионов в XXI веке. Введение	17
Интервью с полковником запаса Петром Гонсталем , бывшим командиром Воинской части ГРОМ	19

СТАТЬИ И МАТЕРИАЛЫ

Jerzy Zdanowski: Послевоенное восстановление Ирака и Сирии (2003–2018)	25
Katarzyna Czornik: Попытки стабилизации Египта после Арабской весны. Military electoral authoritarianism	47
Ewa Szczepankiewicz-Rudzka: Ливия после вооруженной интервенции 2011 года	67
Paulina Jagoda Warsza: Значение этническо-религиозных структур в регионе Сахель в аспекте безопасности и социально-политических отношений. Пример Мавритании	81
Łukasz Jureńczyk: Достижения стабилизации и восстановления Афганистана	105
Anna Paterek: Роль помощи в целях развития постконфликтных районов в процессе их стабилизации и восстановления	119
Piotr Orłowski: Значение сил специальных операций в качестве инструмента стабилизации в постконфликтных регионах	133
Leszek Elak: Гражданско-военное сотрудничество (CIMIC) в рамках операций за пределами государства на примере Польского военного контингента в Афганистане	141

Содержание

Erhard Cziomer: Предупреждение возникновения кризисных ситуаций, преодоление конфликтов и укрепление мира во внешней политике и политике безопасности Германии в XXI веке	161
Krzysztof Kubiak: Поддержка миротворческих сил или заморская экспансия? Китайская военно-морская база на Африканском Роге	177
Kazimierz Kraj: Федеральная служба безопасности в борьбе с терроризмом в России	193
Michał Marek: Информационная политика Украины как фактор, позволяющий реинтегрировать оккупированные районы Донецкой и Луганской областей	211

СТРАНИЦЫ ИСТОРИИ

Maciej Klisz: Участие 16-го Воздушно-десантного батальона в операциях по поддержанию мира в Боснии и Герцеговине. Часть I: Дейтонские соглашения, создание сил ИФОР и планы операции Joint Endeavour	227
Robert Borkowski: От войны до постнационализма – канадская политическая идентичность как результат эволюции национальных антагонизмов	237
Jagna Cyganik: «Вода – это жизнь». Анализ протестов против строительства нефтепровода Dakota Access Pipeline в контексте американо-индейских отношений	247

РЕЦЕНЗИИ

Kazimierz Kraj: Olga Wasiuta, Sergiusz Wasiuta, <i>Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie</i>	267
Maciej Saskowski: Sebastian Domżański, <i>Indie w gospodarce światowej. Słoń, który pragnął latać</i>	273
Liudmyła Tkach: John Kaag, Sarah Kreps, <i>Drone Warfare</i>	277
Mirosław Tokarz: Artur Ochał, <i>Tarcza II Rzeczypospolitej. Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939</i>	281

СООБЩЕНИЯ, ОТЧЕТЫ _____

- Bartosz Szeleżyński:** II международный симпозиум ТБИ (traumatic brain injury) и PTSD (posttraumatic stress disorder) в Варшаве, Клуб оперативного командования видов Вооруженных сил, Варшава, 19–21 июня 2018 года 285

ВАРИА _____

- Интервью с **Магдаленой Бабул**, сотрудницей неправительственных организаций, занимающихся международной гуманитарной помощью, а также одного из органов ООН 289
- Размышления солдата, участника международных операций 295

ИНФОРМАЦИЯ ДЛЯ АВТОРОВ _____ 299



Marcin Lason

prof. nadzw. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Stabilizacja i odbudowa obszarów pokonfliktowych w XXI wieku. Wprowadzenie

Cieszymy się, że możemy skierować do Państwa rąk kolejny numer periodyku „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”, tym razem poświęcony problematyce stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych w XXI w. Podjęty temat jest niezwykle ważny, ponieważ żyjemy w czasach nieuporządkowanego świata, w którym liczba konfliktów zbrojnych o różnej skali i charakterze oraz wynikające z nich konsekwencje wpływają destrukcyjnie na ład międzynarodowy.

Umieędzynarodowienie konfliktów wewnętrznych pełni często funkcję instrumentalną w grze, której stawką jest zajęcie przez dane państwo właściwego – z punktu widzenia jego decydentów – miejsca w nowym systemie ról międzynarodowych. Przykładem tego jest wojna domowa w Syrii, którą Jerzy Zdanowski w artykule rozpoczynającym tom traktuje jako „wojnę zastępczą”. Krótko przedstawia także istotę rekonstrukcji obszarów pokonfliktowych, czym jako badacz rozwija myśli pułkownika Piotra Gąstała, wieloletniego żołnierza i dowódcy Jednostki Wojskowej GROM, który podczas swojej służby przebywał w niejednym państwie dotkniętym konfliktem zbrojnym i wojną oraz ich skutkami. W udzielonym wywiadzie odnosi się on do zagadnienia stabilizacji ze swojej perspektywy – praktyka, któremu nie raz, na terenie prowadzenia działań wojskowych, przyszło mierzyć się z tym wszystkim, co kryje się pod tym pojęciem. Należy przy tym uwzględnić, że jako żołnierz jednostki specjalnej wykonywał tam specyficzne działania. O tym, jak podchodzą do nich nie tylko praktycy, ale i badacze, pisze Piotr Orłowski, analizując znaczenie sił specjalnych jako narzędzia stabilizacji na obszarach pokonfliktowych.

To tylko przykłady zawartości tomu i łączności pomiędzy jego poszczególnymi elementami, które raz jeszcze pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że pomysł łączenia

teorii i praktyki bezpieczeństwa jest trafny i przynosi bardzo dobre rezultaty. Potwierdzają to również teksty tych Autorów, którzy odnoszą się nie tylko do miejsc konfliktu, narzędzi używanych podczas procesu stabilizacji, ale i polityki państw w tym zakresie, z uwzględnieniem ich długoterminowych interesów i historycznych zaszczości. Czini tak np. Erhard Cziomer w tekście pt. *Prewencja kryzysowa, przewyżczenie konfliktów oraz konsolidacja pokoju w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w XXI wieku*. Bardzo ciekawe pytanie w tym kontekście stawia także Krzysztof Kubiak, opisujący zaangażowanie Chińskiej Republiki Ludowej w Afryce.

Bogata i różnorodna zawartość całego tomu pokazuje, jak wielki problem i wyzwanie dla utrzymania światowego bezpieczeństwa stanowi stabilizacja i odbudowa obszarów pokonfliktowych w XXI w. Jednak omawiany temat można ująć także w ramy rozważań historycznych o charakterze politologicznym. Widać to w dziale Z kart historii, gdzie trójka Autorów, z których każdy wywodzi się z innego środowiska naukowego, przybliży tak ważne i wartościowe poznawczo kwestie. Pułkownik Maciej Klisz, opisujący rolę sił zbrojnych w stabilizacji Bośni i Hercegowiny na przykładzie 16. Batalionu Powietrznodesantowego, może odwołać się do własnych, bogatych doświadczeń w tym zakresie. Z kolei Robert Borkowski oraz Jagna Cyganik zabierają czytelnika na drugą stronę Atlantyku i pokazują, z jakimi m.in. problemami muszą mierzyć się mieszkańcy Kanady i USA. Źródła tych problemów tkwią w tym, jak budowano oba państwa i rozwiązywano pojawiające się w trakcie tego procesu konflikty.

Jak zawsze bardzo ważny dla Redaktora jest dział Varia. Zamieszczone w nim teksty stanowią bowiem uzupełnienie głównych rozważań, nieograniczone formą prezentacji treści. Magdalena Babul, wieloletnia pracowniczka organizacji zajmujących się pomocą humanitarną, przybliży w wywiadzie jej charakter, zadania, efektywność itp. Jest to bardzo cenna rozmowa z praktykiem, ponieważ zawiera treści, jakich trudno doszukać się w pracach na ten temat. To samo można powiedzieć o drugim tekście – refleksjach żołnierza Wojska Polskiego, który wielokrotnie brał udział w operacjach wojskowych poza granicami państwa. Dzieli się swoimi spostrzeżeniami w sposób bardzo osobisty, wskazując na to, w jaki sposób on – a zapewne i inni polscy żołnierze – podchodził do tego typu działań. Nie ma tu ani niepotrzebnego patosu, ani uproszczeń, co kolejny raz dowodzi, że widzenie na świecie jedynie dwóch kolorów, czerni i bieli, nie pozwala na właściwą charakterystykę otaczającej nas rzeczywistości.

Podjęty problem badawczy jest tak rozległy, że nie zdołały go wyczerpać nawet numer o znacznie większej objętości. Nie oznacza to jednak, że nie trzeba zabierać głosu w toczących się dyskusjach na ten temat, przedstawiać blasków i cieni stabilizacji i oceniać jej efektywności, co np. kompleksowo czyni na przykładzie Afganistanu Łukasz Jureńczyk. Kwartalnik „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” jest doskonałą formułą do podejmowania tego typu wyzwań. Mam nadzieję, że niniejszy numer sprostą oczekiwaniom Czytelników, którzy znajdą w nim nie tylko opis, ale i ocenę otaczających ich zjawisk, co pozwala na wyciągnięcie szeregu wniosków dotyczących stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych. Przedstawiane przykłady stwarzają szerokie pole do odrębnych rozważań i pozwalają na wskazanie źródeł sukcesów i porażek w tej dziedzinie. Zachęcam do tego wszystkich Czytelników i życzę interesującej lektury.



Wywiad z pułkownikiem rezerwy Piotrem Gąstałem¹, byłym dowódcą Jednostki Wojskowej GROM

Marcin Lasoń: Terminu „stabilizacja” często używa się przy okazji misji żołnierzy poza granicami państwa. Co on oznacza dla Pana?

Piotr Gąstał: Wyjaśnię go w sposób bardzo przejrzysty. Jest to przywrócenie bezpieczeństwa w regionie pozwalające na prowadzenie zwykłego codziennego życia przez mieszkańców – swobodne przemieszczanie się, prowadzenie handlu, wyznawanie religii. To bezpieczeństwo dnia codziennego, pozwalające na realizację rzeczy prozaicznych z naszego, nazwijmy to w uproszczeniu, zachodniego punktu widzenia.

ML: Taki wniosek pozwala Panu wysnuć bogate doświadczenie przebywania na misjach poza granicami państwa, wśród ludzi mieszkających na terenach pokonfliktowych. Gdzie i jak długo realizował Pan swoje zadania?

PG: Mogę to szybko policzyć. Na Haiti spędziłem 2 miesiące, w Sławonii – 14, w Kosowie – 6 i w Iraku – 6. Łącznie 28 miesięcy. Misje te miały różny charakter. Dla przykładu na Haiti celem operacji międzynarodowej była pomoc w przywróceniu legalnej władzy, która została obalona przez juntę wojskową. W efekcie przewrotu w tym państwie zapanował chaos, który oprócz wielu problemów wewnętrznych wygenerował także wyzwanie migracyjne dla USA. Dlatego to właśnie Stany Zjednoczone były inicjatorem interwencji. Jej groźba sprawiła, że junta uciekła i konieczne stało się wypełnienie pozostałej po niej pustki, czyli zastąpienie władzy wewnętrznej – międzynarodową, która w okresie transformacji, do czasu powrotu legalnego rządu, wykonywałaby jego obowiązki.

¹ Płk rez. Piotr Gąstał – w Jednostce Wojskowej GROM od 1991 r. Pełnił służbę na wielu stanowiskach, a jej ukoronowaniem stało się dowodzenie Jednostką w latach 2011–2016. Absolwent m.in. studiów magisterskich na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego oraz Dyplomowego Studium Bezpieczeństwa Narodowego w Instytucie Stosunków Międzynarodowych UW. Uczestnik wielu operacji wojskowych poza granicami państwa. Odznaczony szeregiem medali, m.in. Krzyżem Zasługi za Dzielność.

ML: Zatem czy wojsko jest jednym z narzędzi, jakimi posługuje się społeczność międzynarodowa, by przywracać upadłą lub obaloną władzę?

PG: Zgadza się. Każda z misji zakłada stabilizację, w tym podanym przeze mnie rozumieniu. Konieczna jest budowa nowej, centralnej i lokalnej władzy. Prawo do tego usurpuje sobie wiele sił wewnętrznych. Często są to lokalne bandy, gangi, watażkowie czy terroryści. W efekcie społeczeństwo dotknięte jest grabieżami, gwałtami, morderstwami, nie może wieść normalnego życia. Potrzebna jest więc siła, która to zatrzyma i stworzy warunki do odbudowy struktury władzy państwowej i lokalnej. Dlatego wojsko zajmuje się m.in. patrołowaniem i ochroną ludności, szkoleniem miejscowych sił bezpieczeństwa, wsparciem w udzielaniu pomocy humanitarnej, niesieniem pomocy medycznej itp.

ML: Czy wśród tych wielu działań wojska nie widać wyraźnie takich, które w państwach stabilnych wykonuje policja?

PG: To prawda. Wojsko wypełnia lukę po lokalnych siłach bezpieczeństwa. Podczas misji stabilizacyjnych wykonuje szereg zadań policyjnych. Uprzedzając pytanie – sądzę, że Wojsko Polskie przygotowuje się do tego typu zadań, ucząc się na własnych błędach. Niestety istniejące sposoby kształcenia i doskonalenia zawodowego nie są wystarczające. Brakuje też umiejętności czerpania z doświadczeń innych państw. Dodam jednak, że wojsko płaci także za błędy popełniane przez polityków, dlatego nie jest tak skuteczne, jak byśmy oczekiwali. Dobrym tego przykładem są skutki polityki Paula Bremera w Iraku, który przyczynił się do stworzenia próżni, likwidując irackie wojsko i siły bezpieczeństwa. Jednak niezależnie od tego, zawsze konieczne jest przestrzeganie jednej podstawowej zasady: wojsko musi być neutralne wobec stron konfliktu. Traktować je równo, jak w Iraku np. szyitów i sunnitów. Oczywiście walczyć z tymi, którzy nie przestrzegają wprowadzonych praw, ale nie faworyzować nikogo – żadnej ze stron legalnej rywalizacji na scenie politycznej, ponieważ służy ona odbudowie kraju i pozwala na uzyskanie mandatu społecznego tym, którzy ostatecznie zdobędą władzę.

ML: To uwagi dotyczące generalnie wojska, ale przez ok. 25 lat służył Pan w Jednostce GROM, przez ok. 5 lat był Pan jej dowódcą. Proszę powiedzieć, czy na tego typu misjach istnieją jakieś szczególne zadania dla wojsk specjalnych?

PG: Rolę wojsk specjalnych przedstawię na przykładzie zaangażowania Jednostki GROM w działania w Iraku. Rozpoczęła je operacja bojowa, która była częścią inwazji na Irak. Następnie z dniem 1 maja 2003 r. rozpoczął się kolejny etap działań, zwany fazą stabilizacji i odbudowy. Okazało się jednak, że nie będzie to faza krótka, ponieważ na skutek błędnych decyzji Paula Bremera, a szerzej – błędnej strategii amerykańskiej wobec Iraku, narodziła się rebelia. W takich okolicznościach zadaniem GROM-u było wyłapywanie członków ugrupowań rebelianckich, które występowały przeciwko nowej, legalnej władzy irackiej. Wcześniej zaś – chwywanie przedstawicieli starej władzy, którzy nie chcieli się podporządkować. Chcę zaznaczyć, że to rządy państw, czyli politycy ustalają, którą władzę uznają, a my, wojskowi, jesteśmy narzędziem, które realizuje postawione w związku z tym zadania. Nie kierujemy się własnymi sympatiami politycznymi. Raz jeszcze tu podkreślę naszą neutralność. To nam nie pomaga w codziennych obowiązkach, ponieważ – nie chcąc sprzyjać nikomu – stajemy się celem wszystkich. Obok wspomnianych zadań bardzo ważne dla wojsk specjalnych

jest szkolenie miejscowych sił bezpieczeństwa. Jest to np. główne zadanie amerykańskich Zielonych Beretów. To bardzo istotne, ponieważ im więcej, szybciej i lepiej wyszkolimy, tym szybciej wrócimy do domu, ponieważ miejscowe siły przejmą nasze, czyli ostatecznie przecież swoje – obowiązki. Podam przykład związany z GROM-em, bardzo prozaiczny, ale jednocześnie ważny. Podczas zimnych irackich nocy dostaliśmy informację o konieczności dostarczenia koców dla irackich żołnierzy uczestniczących w szkoleniu. Rekruci marzli i istniała groźba dezercji. To zadanie nie wydaje się adekwatne do naszego wyszkolenia i możliwości, ale wykonaliśmy je właśnie dlatego, że było to potrzebne do budowy instrumentu, który kiedyś miał przejąć nasze obowiązki. Co nam pozwoliłoby wrócić do domu, a politykom – ogłosić sukces. Dodam jeszcze, że w Afganistanie takie szkolenia miały już charakter bardziej systemowy. Jednostki szkolące miały partnerów, z którymi ćwiczyły, później razem z nimi wykonywały zadania – w efekcie osiągnęły one zdolność do samodzielnej ich realizacji.

ML: Jak ocenia Pan zatem efektywność wojska w realizacji stawianych mu przez polityków zadań związanych ze stabilizacją?

PG: Wojska specjalne radzą sobie dobrze, ponieważ są elastyczne, wynika to z ich cech. Natomiast wojska konwencjonalne wymagają lepszego szkolenia w tym zakresie. Niestety politycy nie zawsze pamiętają, do czego służą stosowane przez nich narzędzia. Dla przykładu na pierwszą misję do Afganistanu GROM skierowano do ochrony saperów, potem robili to żołnierze kolejnej jednostki specjalnej z Lublińca. Było to marnowanie ich potencjału, który można było wykorzystać o wiele bardziej efektywnie. Zatem wiele zależy od poziomu wyszkolenia i od polityków.

ML: A jak podczas tego typu misji układają się relacje z lokalnymi aktorami?

PG: Bardzo różnie. Nie ma tu jakichś generalnych praw. Najważniejsza jest walka o serca i umysły miejscowych – temu służy udzielanie pomocy medycznej, dostarczanie żywności, wsparcie w budowie szkół i innych budynków użyteczności publicznej itp. Trzeba przy tym pamiętać, że ludzie korzystający z pomocy są za to narażeni na konsekwencje. Mogą być za to karani, jak robili to talibowie w Afganistanie. Nie chcę podawać drastycznych szczegółów. Wobec tego naszym priorytetem musi być w takiej sytuacji ochrona ludności cywilnej i budowa administracji. Wojna w byłej Jugosławii pokazała, że bardzo ważne jest wyłapywanie zbrodniarzy wojennych, ponieważ silnie wpływa to na morale społeczeństwa. Nie będzie się ono czuło bezpiecznie, póki tacy ludzie chodzą wśród nich i stanowią dla nich zagrożenie. GROM takie zadania wykonywał z powodzeniem. Powierzono nam je dzięki temu, że z sukcesem zakończyliśmy misję na Haiti. Był to więc efekt naszej pracy, która przekładała się na budowę renowy.

Przy tej okazji wspomnę jeszcze o organizacjach pozarządowych, aktywnych w tego typu miejscach. Ochrona ich pracowników nie jest zadaniem wojska, ponieważ często sobie tego nie życzą. Uważają, że to sprawi, że będą traktowani jako element sił zewnętrznych, które część mieszkańców postrzega jako wroga. Dlatego ograniczamy się do tego, by szkolić pracowników takich organizacji w kraju, przed ich wyjazdem, a potem ewentualnie monitorować sytuację, by w razie potrzeby udzielić pomocy.

Wywiad z pułkownikiem rezerwy Piotrem Gąstalem, b. dowódcą Jednostki Wojskowej GROM

ML: Biorąc to wszystko pod uwagę, jak Pan oceni efektywność misji, w których Pan uczestniczył? Czy którąś z nich uzna Pan za modelową?

PG: Uważam, że osiągnęliśmy zakładane cele na Haiti, na etapie, na którym je opuszczaliśmy. Nie powiodła się zaś misja w Kosowie, ale z winy czynników zewnętrznych – nieudanych negocjacji prowadzonych w lutym i marcu 1999 r. w Rambouillet. Misje w Iraku i Afganistanie uważam za niezakończone. W obu popełniono szereg błędów, przede wszystkim nie uwzględniając – na odpowiednich warunkach – ludzi z dawnych władz jako partnerów do budowy nowego państwa. To generowało opór i w efekcie – rebelię, a w połączeniu z wojną domową w Syrii doprowadziło do powstania tzw. Państwa Islamskiego, które zajmowało znaczną część terytorium Iraku. Na koniec zostawiłem misję UNTAES działającą w Slawonii, która w mojej ocenie była sukcesem i którą można uznać za przykład dobrych praktyk. Dzięki niej doszło do zintegrowania tego terytorium z Chorwacją. Stało się tak, ponieważ mandat misji był określony w sposób właściwy i do niego dopasowano siły i środki. W tym odpowiedniej wielkości siły wojskowe, bez których nie można osiągnąć sukcesu w działaniu na rzecz stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych.

Artykuły i materiały
Articles and Materials
Статьи и материалы



Jerzy Zdanowski

prof. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Rekonstrukcja Iraku i Syrii jako obszarów pokonfliktowych (2003–2018)

Wprowadzenie

Konflikt zbrojny w Iraku wybuchł w 2003 r. i po kilku latach wszedł w łagodniejszą fazę, ale jego źródła do tej pory nie zostały wygaszone. W Syrii wojna domowa rozpoczęła się w 2011 r. i przerodziła się w niezwykle krwawy i niszczący kraj konflikt z udziałem aktorów zewnętrznych. Dopiero w 2018 r. pojawiła się szansa na jego złagodzenie, ale stanowiska zwalczających się stron są ciągle nieprzejednane. Sytuacja w obu państwach jest wciąż daleka od normalizacji. Długotrwałość tych konfliktów pozwala wskazać pewne tendencje oraz możliwości w zakresie ewentualnej rekonstrukcji Iraku i Syrii jako obszarów pokonfliktowych. Celem artykułu jest pokazanie podobieństw, ale także i różnic w uwarunkowaniach, przebiegu i wychodzeniu obydwu państw Bliskiego Wschodu z ostrego konfliktu zbrojnego i kryzysu społecznego.

Czynniki i uwarunkowania rekonstrukcji

Rekonstrukcja obszaru pokonfliktowego jest długotrwałym procesem, który obejmuje kilka etapów i kierunków działań. Pierwszym krokiem jest identyfikacja samych uwarunkowań konfliktu, które w trakcie działań wojennych mogły znaleźć się na drugim planie. Ich rozpoznanie jest wszakże warunkiem wstępnym skutecznych działań w zakresie odbudowy ze zniszczeń materialnych i stworzenia odpowiedniego modelu rozwoju gospodarczego. W raporcie Banku Światowego dotyczącym

ludobójstwa w Ruandzie w 1994 r., stwierdzono, że brak wiedzy o historycznych aspektach sytuacji oraz zaszczościach w stosunkach między głównymi wspólnotami etnicznymi był główną przyczyną niskiej skuteczności pomocy zagranicznej w wychodzeniu tego kraju z kryzysu gospodarczego i przewyciężeniu traumy psychicznej jego ludności¹.

Według tegoż raportu w latach 1980–1995 skutków konfliktów doświadczyło ponad 50 państw, co w niektórych przypadkach doprowadziło do ich destrukcji. Skutki gospodarcze były równie katastrofalne. Konflikty prowadziły do spadku poziomu życia, zwłaszcza warstw najuboższych, i powodowały, że państwa objęte konfliktami przesuwają się do grupy najbiedniejszych państw świata. W większości przypadku unicestwieniu uległ dorobek wielu pokoleń. W 1995 r. spośród 20 najbiedniejszych państw świata 15 było objętych konfliktami. W 30 państwach konflikty spowodowały przymusowe przemieszczenie się ok. 10% populacji, a w 10 innych – ponad 40% ogółu ludności. Całe pokolenia wychowywały się w kulturze wojny i przemocy².

W klasycznych teoriach rozwoju gospodarczego obszarów pokonfliktowych zwraca się uwagę na programy pomocowe ze strony społeczności międzynarodowej, które są nieodzowne jako podstawa do dalszego samodzielnego rozwoju danego obszaru. Jednak nawet programy pomocowe np. Banku Światowego nie mogą sprowadzać się do samych środków finansowych i dóbr materialnych, gdyż zasadnicze znaczenie dla aktywności ekonomicznej ludności ma zapewnienie porządku prawnego, a zwłaszcza odtworzenie i umocnienie praw własności. Ten ostatni czynnik jest uzależniony przede wszystkim od porozumienia się głównych sił konfliktu w zakresie podziału władzy³. Przykłady takich państw jak Afganistan, Kosowo i Irak wskazują, jak trudne jest pobudzenie rozwoju gospodarczego w kierunku, który podniósłby poziom życia przeciętnego mieszkańca. Regułą jest spadek dochodów, bezrobocie i pogłębienie się biedy na obszarach pokonfliktowych⁴.

Daleko bardziej złożone jest przewyciężenie traumy psychicznej, której doświadcza ludność cywilna i żołnierze walczący po obydwu stronach konfliktu. Integracja społeczeństwa w drodze utworzenia nowych sił zbrojnych na obszarze pokonfliktowym to kolejne wyzwanie, a przykłady Libanu, Bośni i Hercegowiny czy Nigerii pokazują, że jest to niezwykle trudne w warunkach społeczeństw wieloetnicznych i złożonych z wielu wspólnot religijnych. Niemniej budowa sił zbrojnych danego państwa jest nieodzowna, gdyż zintegrowana armia tworzy nową sytuację polityczną, łagodzi napięcia społeczne i sprzyja socjalizowaniu się skłóconych grup społeczeństwa⁵.

¹ *Post-Conflict Reconstruction. The Role of the World Bank*, red. S. Holtzman, A. Elwan, C. Scott, The World Bank, Washington, DC 1998, s. 22.

² *Ibidem*, s. 2.

³ Zob. T.D. Sisk, *Power Sharing after Civil Wars: Matching Problems to Solutions*, [w:] *Contemporary Peace-making. Conflict, Peace Process and Post-war Reconstruction*, red. J. Darby and R. Mac Ginty, Palgrave Macmillan, Houndmills–New York 2008, s. 195–209.

⁴ Por. E.S. Phelps, *Foreword*, [w:] G. del Castillo, *Rebuilding War-Torn States: The Challenge of Post-Conflict Economics*, Oxford University Press, Oxford 2008, s. VI; *Conflict Prevention and Peace-building in Post-War Societies*, red. T.D. Mason, J.D. Meernik, Routledge, London 2008.

⁵ Por. F. Gaub, *Military Integration after Civil Wars. Multiethnic Armies, Identity and Post-conflict Reconstruction*, Routledge, London–New York 2011.

Konflikt w Iraku i rekonstrukcja państwa po 2003 r.

Konflikt militarny w Iraku zapoczątkowała interwencja wojsk USA i ich sojuszników (Wielkiej Brytanii, Australii i Polski) 20 marca 2003 r. w celu obalenia dyktatorskich rządów Saddama Husajna. Operacje wojskowe zakończyły się 1 maja 2003 r., po czym rozpoczął się etap rekonstrukcji⁶.

Plan dla Iraku zakładał dekonstrukcję systemu politycznego stworzonego przez Husajna i rekonstrukcję państwa przez odnowę narodową. Ta ostatnia przewidywała stworzenie systemu politycznego opartego na równym dostępie do władzy wszystkich wspólnot religijnych – w tym szyitów, którzy byli dyskryminowani w okresie rządów Husajna. Jednak rozwój wydarzeń i błędy popełnione w trakcie rekonstrukcji doprowadziły nie tylko do upadku reżimu władzy, ale w początkowym okresie – także do upadku państwa.

22 maja 2003 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła Rezolucję nr 1483, w której uznawała USA i Wielką Brytanię jako siły okupujące Irak i autoryzowała utworzenie przez USA Koalicyjnej Władzy Tymczasowej (Coalition Provisional Authority). Jej przewodniczącym został Paul Bremer. Dekonstrukcja starego systemu zakładała oczyszczenie aparatu państwowego oraz armii z członków Partii Baas. Bremer wydał przepisy wyłączające ich z organów władzy nowego Iraku i rozwiązujące armię. W konsekwencji tych decyzji setki tysięcy ludzi – głównie sunnitów – zostały pozbawione pracy i znalazły się na marginesie życia społecznego. Było wśród nich ok. 40 tys. nauczycieli szkolnych, którzy musieli zapisać się do Partii Baas, aby nie stracić pracy. Już w lipcu 2003 r. byli oficerowie wojska i służb bezpieczeństwa zaczęli organizować grupy do walki z koalicją⁷. Wśród licznych sunnickich milicji były również islamiistyczne, np. Dżama'at at-Tauhid wa-l-Dżihad (Stowarzyszenie Monoteizmu i Dżihadu) Abu Musaba az-Zarkawiego, której celem było zwalczanie przeciwników idei państwa opartego na islamie. Przeciwno obecności wojsk koalicji w Iraku wystąpiła również część szyitów pod wodzą religijnego przywódcy Muktady as-Sadra, który stworzył milicję pod nazwą Armia Mahdiego. W 2004 r. toczyły się walki między milicjami sunnickimi i szyickimi, które jednocześnie atakowały oddziały koalicji oraz utworzonego w czerwcu tego roku irackiego rządu tymczasowego⁸.

W październiku 2004 r. nastąpiła dalsza radykalizacja organizacji islamiistycznych. Az-Zarkawi uznał zwierzchnictwo Osamy bin Ladena i zmienił nazwę swojej organizacji na Tanzim Ka'ida al-Dżihad fi Bilad al-Rafidajn (Organizacja

⁶ Full text: *Bush speech. A transcript of George Bush's war ultimatum speech from the Cross Hall in the White House*, „The Guardian”, March 18, 2003, <https://www.theguardian.com/world/2003/mar/18/usa.iraq> [dostęp: 26.06.2018]; *Bush declares victory in Iraq*, BBC, May 2, 2003, http://news.bbc.co.uk/2/hi/middle_east/2989459.stm [dostęp: 26.06.2018].

⁷ Innym skutkiem decyzji Bremera o wymianie elity władzy w Iraku z sunnickiej na szyicką było umocnienie się w regionie Iranu, zob. S. Nakhoul, *Iran expands regional 'empire' ahead of nuclear deal*, Reuters, March 23, 2015, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-iran-region-insight/iran-expands-regional-empire-ahead-of-nuclear-deal-idUSKBN0MJ1G520150323> [dostęp: 11.05.2018].

⁸ Por. *A Central Front in the War on Terror. From the President's Speech to the Nation, 9/7/03*, White House, September 9, 2003, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2003/09/20030909.html> [dostęp: 11.05.2018]; *Press Conference by the President*, White House, August 21, 2006, <https://georgewbush-whitehouse.archives.gov/news/releases/2006/08/20060821.html> [dostęp: 11.05.2018];

Bazy Dżihadu w Mezopotamii). Powszechnie zaczęto o niej mówić jako o irackiej Al-Ka'idzie. W styczniu 2006 r. organizacja ta połączyła się z kilkoma innymi irackimi organizacjami powstańczymi i zaczęła funkcjonować pod nazwą Mudżahidin Szura. W czerwcu 2006 r. Az-Zarkawi zginął w akcji bojowej, a 12 października 2006 r. organizacja połączyła się z kilkoma grupami sunnickimi. W ten sposób powstała organizacja Daula al-Islamijja fi al-Irak (Państwo Islamskie w Iraku). Na jej czele stali Abu Abd Allah ar-Raszid al-Baghdadi i Abu Ajjub al-Masri. Po ich śmierci w walce z oddziałami amerykańskimi w kwietniu 2010 r., przywódcą został Abu Bakr al-Baghdadi. 8 kwietnia 2013 r. organizacja zmieniła nazwę na Daula al-Islamijja fi al-Irak wa-l-asz-Szam (Państwo Islamskie w Iraku i Lewancie [lub Wielkiej Syrii]). Stało się to po tym, jak swoją działalność rozszerzyła na Syrię, w której toczyła się wojna domowa. W użyciu znalazła się też nazwa „Da'isz”, będąca akronimem nazwy arabskiej. 29 czerwca 2014 r. organizacja jeszcze raz zmieniła nazwę – tym razem na Ad-Daula al-Islamijja (Państwo Islamskie) i ogłosiła się światowym kalifatem – rodzajem nowego państwa istniejącego wszędzie tam, gdzie znajdowali się członkowie lub sympatycy organizacji⁹.

Deprywację sunnitów należy traktować jako najważniejszy aspekt sytuacji humanitarnej w Iraku po ingerencji USA i ich sojuszników w wewnętrzne sprawy tego państwa w 2003 r. W jej następstwie władzę w Iraku przejęła większość szyicka, która była dotąd marginalizowana przez mniejszość sunnicką. Zmiana władzy ujawniła podziały społeczeństwa na tle religijnym, plemiennym i etnicznym i zapoczątkowała marginalizację tym razem mniejszości sunnickiej. Wśród 26 mln uchodźców na Bliskim Wschodzie sunnici stanowili w 2016 r. prawie 85%¹⁰. Znaleźli się oni w defensywie także w Syrii, Libii i Jemenie. W Iraku po 2003 r. rozpoczęły się prześladowania sunnitów. W rejonach zamieszkałych przez szyitów i Kurdów dochodziło wręcz do polowań na sunnickich właścicieli ziemskich, których mordowano wraz z całymi rodzinami i zagarniano ich własność. Prawie 2,5 mln irackich sunnitów (których łączna liczba oceniana była w 2016 r. na 7 mln) musiało uciekać ze swoich miejsc zamieszkania. Większość uciekinierów znalazła schronienie w irackim Kurdystanie, gdzie byli wszakże traktowani jak cudzoziemcy i musieli starać się o pozwolenie na pobyt. 1,5 mln z nich opuściło Irak. Ta sytuacja była doskonałą pożywką dla wzmocnienia siły wojujących sunnickich islamistów z Al-Ka'idy i dla formowania się sunnickiego Państwa Islamskiego. Kiedy bojownicy nowej organizacji odbijali tereny z rąk Kurdów oraz irackich milicji szyickich, a następnie przekazywali je sunnickim właścicielom, poparcie dla Państwa Islamskiego wzrastało¹¹.

⁹ Zob. A.Y. Zelin, *The War between ISIS and al-Qaeda for Supremacy of the Global Jihadist Movement*, „Research Notes”, The Washington Institute for Near East Policy, June 2014, nr 20, https://www.washingtoninstitute.org/uploads/Documents/pubs/ResearchNote_20_Zelin.pdf [dostęp: 12.08.2018]; *What is 'Islamic State'?* BBC News, December 2, 2015, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-29052144> [dostęp: 12.08.2018]; A. Withnall, *Iraq crisis: Isis declares its territories as a new Islamic state with 'restoration of caliphate' in the Middle East*, „Independent”, June 30, 2014, <https://www.independent.co.uk/news/world/middle-east/isis-declares-new-islamic-state-in-middle-east-with-abu-bakr-al-baghdadi-as-emir-removing-iraq-and-9571374.html> [dostęp: 12.08.2018].

¹⁰ Por. *The Day After. Iraq's Sunni Minority*, „The Economist”, October 8, 2016, <https://www.economist.com/middle-east-and-africa/2016/10/08/the-day-after> [dostęp: 12.08.2018].

¹¹ *Ibidem*.

W styczniu 2005 r. w Iraku przeprowadzono wybory do Tymczasowego Zgromadzenia Narodowego, a w październiku przyjęto nową konstytucję państwa, na której podstawie w grudniu odbyły się wybory do Rady Reprezentantów. Jednocześnie w miastach Iraku wybuchały bomby i trwały coraz bardziej intensywne walki pomiędzy milicjami sunnickimi i szyckimi. W 2006 r. zginął przywódca irackiej Al-Ka'idy, a sąd skazał Saddama Husajna na karę śmierci przez powieszenie. W maju 2007 r. iracki parlament wezwał siły koalicyjne do opuszczenia Iraku, co było symptomem pewnej stabilizacji, ale koszty nowej sytuacji politycznej były ogromne. Według różnych ocen liczba Irakijczyków, którzy ponieśli śmierć w rezultacie wojny lat 2003–2007 wahała się od co najmniej 151 tys. do nawet 1,2 mln. Do 2016 r. prawie 3,3 mln mieszkańców Iraku musiała zmienić miejsce zamieszkania¹².

Wojna domowa stawała się coraz bardziej krwawa. W 2008 r. do walki z milicjami skierowane zostały oddziały nowej armii irackiej, a iracki rząd podpisał z USA porozumienie o wycofaniu w 2009 r. wojsk amerykańskich z miast Iraku oraz ich pełnej ewakuacji z terytorium państwa do końca 2011 r. Liczba żołnierzy amerykańskich w Iraku wynosiła wówczas ok. 170 tys. Badania opinii publicznej w USA wskazywały już od końca 2004 r., że większość Amerykanów uważała, że wprowadzenie wojsk do Iraku w 2003 r. było błędem. Zgodnie z porozumieniem ostatni kontyngent amerykański opuścił Irak 18 grudnia 2011 r. Stało się to już za prezydentury Baracka Obamy, jakkolwiek porozumienie o ewakuacji podpisał jeszcze prezydent George W. Bush. Koszty wysłania i utrzymania w Iraku wojsk oceniono na ok. 1 bilion USD. W latach 2003–2011 zginęło tam 4488 amerykańskich żołnierzy, a 32 226 odniosło obrażenia¹³.

Po wycofaniu się sił koalicji konfrontacja między sunnitami a szyitami nie osłabła. Sunnici utworzyli swoją reprezentację pod nazwą Irackiego Ruchu Narodowego, która zbojkotowała wybory parlamentarne w 2011 r. i 2012 r. – wg niej rząd zdominowany

¹² *The War in Iraq: 10 years and counting. Analysis of death in a decade of violence*, Iraqi Body Count, March 19, 2013, <https://www.iraqbodycount.org/analysis/numbers/ten-years/> [dostęp: 14.05.2018]; *A Face and a Name. Civilian Victims of Insurgent Groups in Iraq*, Human Rights Watch, October 2005, vol. 17, nr 9(E), <https://www.hrw.org/reports/2005/iraq1005/> [dostęp: 11.05.2018]; *Displacement in Iraq Exceeds 3.3 Million: IOM*, International Organization for Migration, February 23, 2016, <http://www.iom.int/news/displacement-iraq-exceeds-33-million-iom> [dostęp: 11.05.2018]; *Ten Years Later, U.S. Has Left Iraq with Mass Displacement and Epidemic of Birth Defects, Cancers, „Democracy Now!”*, March 20, 2013, https://www.democracynow.org/2013/3/20/ten_years_later_us_has_left [dostęp: 11.05.2018]; D. Cassman, *Islamic Army in Iraq*, Mapping Militant Organizations, November 10, 2015, <https://web.stanford.edu/group/mappingmilitants/cgi-bin/groups/view/5> [dostęp: 11.05.2018].

¹³ Por. K. Amadeo, *Cost of Iraq War: Timeline, Economic Impact*, „The Balance”, December 30, 2017, <https://www.thebalance.com/cost-of-iraq-war-timeline-economic-impact-3306301> [dostęp: 11.05.2018]; H.M. Peters, M. Schwartz, L. Kapp, *Department of Defense Contractor and Troop Levels in Iraq and Afghanistan: 2007–2017*, CRS Report for Congress, April 28, 2017, <https://fas.org/sgp/crs/natsec/R44116.pdf> [dostęp: 14.05.2018]; *U.S. CBO estimates \$2.4 trillion long-term war costs*, Reuters, October 24, 2007, <https://www.reuters.com/article/us-iraq-usa-funding/u-s-cbo-estimates-2-4-trillion-long-term-war-costs-idUSN2450753720071024> [dostęp: 11.05.2018]; D.C. Gompert, H. Binnendijk, B. Lin, *Blinders, Blunders, and Wars: What America and China Can Learn*, RAND Corporation, Santa Monica, CA 2014, s. 161–174; J. Dobbins, S.G. Jones, B. Runkle, S. Mohands, *Occupying Iraq: A History of the Coalition Authority*, RAND Corporation, Santa Monica, CA 2009, s. 107–148; W.L. Perry, R.E. Darilek, L.L. Rohn, J.M. Sollinger, *Operation IRAQI FREEDOM: Decisive War, Elusive Peace*, RAND Corporation, Santa Monica, CA 2015, s. 1–8.

przez szyitów prowadzi politykę wykluczenia sunnitów z życia politycznego. Na sytuację w Iraku coraz silniejszy wpływ wywierała wojna domowa w sąsiedniej Syrii. Granice między tymi państwami przestały być kontrolowane. W 2013 r. sunnickie milicje zintensyfikowały ataki na ludność szyicką, aby podważyć zaufanie do rządu premiera Nuriego al-Malikiego, a w 2014 r. odziały Państwa Islamskiego w Iraku i Lewancie przejęły kontrolę nad częścią Iraku, w tym nad takimi dużymi miastami, jak Mosul, At-Tikrit i Al-Falludża. 11 sierpnia 2014 r. prezydent Fuad Masum desygnował na premiera szyckiego polityka Hajdara Dżawada Kazima al-Ubajdiego, który został zaprzysiężony przez parlament 8 września tego samego roku. Nowy premier starał się włączyć do rządu sunnitów, aby w ten sposób zmniejszyć napięcia między dwiema wspólnotami. Al-Ubajdi odwiedził Arabię Saudyjską, Egipt, Jordanię i Turcję, dążąc do stworzenia szerokiego frontu walki z ekstremizmem religijnym. Nowy rząd nie był jednak w stanie zapobiec prześladowaniom obywateli Iraku przez władze Państwa Islamskiego, a zwłaszcza ludobójstwu w przypadku jazydów¹⁴.

29 czerwca 2014 r. Państwo Islamskie w Iraku i Lewancie ogłosiło powstanie nowego kalifatu z kalifem Abu Bakrem al-Baghdadim na czele. W tym czasie Państwo Islamskie kontrolowało ok. 70% prowincji Anbar, 50% prowincji Ramadi, większość prowincji Niniwa oraz tereny w prowincjach Kirkuk i Dijala. Pod wpływem tych wydarzeń prezydent Obama podjął 7 sierpnia decyzję o atakach lotniczych na pozycje Państwa Islamskiego. To zapoczątkowało kontrofensywę wojsk irackich (przy współudziale oddziałów kurdyjskich peszmergów) przeciwko islamistom. Do USA przyłączyły się siły brytyjskie, francuskie i australijskie. Walki toczyły się ze zmiennym szczęściem, ale w 2015 r. zaczęła się zarysowywać przewaga oddziałów rządowych. 16 października 2016 r. rozpoczęła się bitwa o Mosul, która zakończyła się odbiciem miasta 10 lipca 2017 r. W listopadzie tego roku siły rządowe odbiły ostatnie punkty oporu Państwa Islamskiego (miasta Al'-Ka'im i Rawa), a 10 grudnia 2017 r. premier Al-Abadi ogłosił zakończenie wojny z Państwem Islamskim¹⁵.

Poważnym wyzwaniem dla władz w Bagdadzie okazała się sytuacja w Kurdyście. Kurdyjski Region w Iraku (lub popularnie Kurdystan Południowy) jako region autonomiczny ze stolicą w Erbilu był rządzony przez Regionalny Rząd Kurdystanu i posiadał własny parlament oraz prezydenta, którym od 2005 r. był Masud

¹⁴ Ch.J. Carter, H. Alkhshali, S. Capelouto, *Kerry assures Iraqis of U.S. support if they unite against militants*, CNN World, June 23, 2014, <https://edition.cnn.com/2014/06/23/world/meast/iraq-crisis/> [dostęp: 11.05.2018]; B.R. Pirnie, E. O'Connell, *Counterinsurgency in Iraq (2003–2006)*, RAND Corporation, Santa Monica, CA 2008, s. 1–20; G. Stansfield, *The reformation of Iraq's foreign relations: new elites and enduring legacies*, „International Affairs” 2010, vol. 86, nr 6, s. 1395–1409; W. Young, D. Stebbins, B.A. Frederick, O. Al-Shahery, *Spillover from the Conflict in Syria: An Assessment of the Factors that Aid and Impede the Spread of Violence*, RAND Corporation, Santa Monica, CA 2014, s. 35–46.

¹⁵ *Global Trends. Forced Displacement in 2015*, UNHCR. The UN Refugee Agency, <http://www.unhcr.org/576408cd7> [dostęp: 11.05.2018]; E. Griswold, *Is this the End of Christianity in the Middle East?* „The New York Times Magazine”, July 22, 2017, <https://www.nytimes.com/2015/07/26/magazine/is-this-the-end-of-christianity-in-the-middle-east.html> [dostęp: 11.05.2018]; M. Chmaytelli, A. Aboulenein, *Iraq declares final victory over Islamic State*, Reuters, December 9, 2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-iraq-islamicstate/iraq-declares-final-victory-over-islamic-state-idUSKBN1E30B9> [dostęp: 11.05.2018]; M.-M. Ould Mohamedou, *A Theory of ISIS: Political Violence and the Transformation of the Global Order*, Pluto Press, London 2018, s. 65–87.

Barzani. Kurdowie iraccy uzyskali dla swojego regionu status autonomii już w 1970 r. i zdołali ją umocnić w 1991 r., a gwarancje w tej kwestii zostały zawarte w konstytucji Iraku z 2005 r. Bojownicy kurdyjscy (peshmergowie) odegrali decydującą rolę w usunięciu władz baasistowskich w 2003 r. i zapewnili spokój na kontrolowanych przez siebie terenach w kolejnych latach wojny domowej w Iraku. W 2014 r. w toku trwającej wojny z Państwem Islamskim oddziały peshmergów przejęły kontrolę nad prowincjami irackimi Niniva, Kirkuk i Dijala oraz zajęły znaczną część Północnego Kurdystanu, znanego jako Rodżawa, czyli autonomiczny region w Syrii z miastami Al-Hasaka, Afrin, Kobani i Kamisli. 25 września 2017 r. w Kurdystanie przeprowadzone zostało bez zgody władz w Bagdadzie referendum w sprawie niepodległości. Ponad 93% głosujących wypowiedziało się za ogłoszeniem niepodległości Kurdystanu. Takie referendum odbyło się wcześniej w 2005 r. i zakończyło podobnym rezultatem. Jednak nie doprowadziło do zmiany statusu z autonomii na niepodległość. Władze Kurdystanu irackiego traktowały zresztą referendum bardziej jako punkt wyjścia do rozmów z Bagdadem niż podstawę do jednostronnego ogłoszenia niepodległości. Mimo to reakcja władz centralnych była jednoznaczna. Region kurdyjski został odcięty od świata, a rządy Iraku i Iranu ogłosiły, że wprowadzą do Kurdystanu irackiego wojska dla przywrócenia *status quo*. 15 października 2017 r. wojska irackie rozpoczęły ofensywę przeciwko oddziałom kurdyjskim w Kirkuku i przejęły kontrolę nad tym miastem. 29 października 2017 r. Masud Barzani ogłosił, że rezygnuje z funkcji prezydenta Kurdystanu irackiego¹⁶.

12 maja 2018 r. w Iraku odbyły się wybory parlamentarne. Ich zwycięzcą został Muklada as-Sadr, przywódca milicji szyickiej, która w 2003 r. atakowała wojska amerykańskie. W 2018 r. As-Sadr przedstawiał się w kampanii przedwyborczej jako iracki narodowiec i głosił ideę „trzeciej drogi” dla Iraku, co oznaczało niezależnienie się zarówno od Waszyngtonu, jak i Teheranu¹⁷.

Historia Iraku po 2003 r. pokazuje, jak skomplikowany jest proces rekonstrukcji obszaru pokonfliktowego. Zwycięstwo militarne nad Saddamem Husajnem było stosunkowo proste – znacznie trudniejsza okazała się rekonstrukcja systemu politycz-

¹⁶ 98 percent of the people of South Kurdistan vote for independence, Indybay, February 8, 2005, <https://www.indybay.org/newsitems/2005/02/09/17205061.php> [dostęp: 14.05.2018]; C. Macdiarmid, *Masoud Barzani: Why It's Time for Kurdish Independence*, „Foreign Policy”, June 15, 2017, <https://foreignpolicy.com/2017/06/15/masoud-barzani-why-its-time-for-kurdish-independence/> [dostęp: 14.05.2018]; D. Zucchini, *Iraq Orders Kurdistan to Surrender Its Airports*, „The New York Times”, September 26, 2017, <https://www.nytimes.com/2017/09/26/world/middleeast/iraq-kurds-independence.html> [dostęp: 14.05.2018]; I. Coles, *Outgunned and untested for years, Kurdish Peshmerga struggle*, Reuters, August 13, 2014, <https://uk.reuters.com/article/uk-iraq-security-peshmerga/outgunned-and-untested-for-years-kurdish-peshmerga-struggle-idUKKBN0GD1N820140813> [dostęp: 11.05.2018]; Z. Beauchamp, *6 essential facts about Iraq's Kurds*, „Vox”, August 12, 2014, <https://www.vox.com/2014/8/12/5991425/kurds-iraq-kurdistan-peshmerga> [dostęp: 11.05.2018]; *Iraqi Kurdish leader Massoud Barzani to step down*, BBC News, October 29, 2017, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-41794083> [dostęp: 28.05.2018]; *Baghdad: Iraqi forces in full control of Kirkuk*, „Al Jazeera”, October 16, 2017, <https://www.aljazeera.com/news/2017/10/baghdad-iraqi-forces-full-control-kirkuk-171016133409720.html> [dostęp: 28.05.2018].

¹⁷ S. Frantzman, *Elections in Iraq: The Third Incarnation of Sadr*, „Jerusalem Post”, May 21, 2018, <https://www.jpost.com/Middle-East/Elections-in-Iraq-The-third-incarnation-of-Sadr-557904> [dostęp: 28.05.2018].

nego. Przykład ten pokazuje, że jeden konflikt może sprowokować nowy, a nawet wojnę domową, a więc doprowadzić do eskalacji działań wojennych¹⁸. Okazuje się także, że pewne czynniki rekonstrukcji, traktowane w punkcie wyjścia jako mało ważne lub nieważne, mogą stać się w jej trakcie elementami decydującymi o powodzeniu procesu odbudowy obszaru pokonfliktowego. W Iraku takim czynnikiem stała się korupcja, która była obecna w tym państwie za czasów Saddama Husajna, ale pogłębiła się znacznie w procesie rekonstrukcji. Złożyły się na to trzy zjawiska: 1) rozwój szarej strefy w gospodarce, która zdominowała formalny sektor gospodarczy; 2) zerwanie więzi społecznych i skłócenie głównych wspólnot religijnych, etnicznych i plemiennych, a nawet brak zaufania między sąsiadami; 3) wzrost zorganizowanej przestępczości¹⁹.

Rekonstrukcja w Iraku w latach 2003–2018 r. może służyć jako materiał porównawczy do doświadczeń w tworzenia państwa irackiego przez Brytyjczyków w latach 1918–1923. W obydwu przypadkach obszar był pokonfliktowy. W 1918 r. Irak wyszedł z I wojny światowej, w 2003 r. miała miejsce interwencja zbrojna sił zewnętrznych. W obydwu przypadkach odwołano się do europejskiego modelu budowy państwa i formowania na jego bazie narodu. Środowisko społeczne Iraku – zróżnicowanie etniczne, plemienne, religijne i rozdrobnienie społeczeństwa na autonomiczne segmenty, co było tradycją w czasach osmańskich – wskazało w obydwu przypadkach na znaczenie dla rekonstrukcji obszaru pokonfliktowego trzech zagadnień: 1) konieczności wprowadzenia porządku prawnego jednolitego dla całego państwa; 2) nieodzowności przejścia od działań represyjnych do administracyjnych w rządzeniu państwem; 3) nadrzędności kształtowania więzów lojalności społeczeństwa wobec państwa jako rodzimej instytucji. Zarówno w przypadku brytyjskiej obecności w Iraku w latach 1918–1923, jak i amerykańskiej po 2003 r. kluczowym dla wyżej wymienionych zagadnień-procesów była obca obecność wojskowa, która z czasem zaczęła być przez ludność postrzegana jako okupacja. Warto zwrócić uwagę, że w obydwu przypadkach obecność wojskowa z zewnątrz nie spełniła zakładanego celu, którym było zapanowanie nad tendencjami odśrodkowymi i przekazanie władzy silnemu rządowi centralnemu dla podporządkowania ludności i kontynuowania procesu rekonstrukcji. Brytyjczycy po I wojnie światowej nie mieli wystarczających sił, aby uśmierzyć powstania plemion w Iraku i ograniczyli się do nalotów na siły antyrządowe. W rezultacie władze nowego państwa do końca okresu międzywojennego (1918–1939) opierały się w rządzeniu na sile wojska i nie były w stanie przejść do kolejnego etapu – formowania więzów lojalności wobec państwa²⁰.

¹⁸ Zob. S. Barakat, *Post-Saddam Iraq: deconstructing a regime, reconstructing a nation*, „Third World Quarterly” 2005, vol. 26, nr 4–5, s. 571–591; T. Dodge, *Iraq Transitions: from regime change to state collapse*, „Third World Quarterly” 2005, vol. 26, nr 4–5, s. 705–721.

¹⁹ R.E. Looney, *Reconstruction and Peacebuilding Under Extreme Adversity: The Problem of Pervasive Corruption in Iraq*, „International Peacekeeping” 2008, vol. 15, nr 3, s. 424–440.

²⁰ Wybrane prace o Iraku w tym okresie: H. Batatu, *The Old Social Classes and the Revolutionary Movements of Iraq. A Study of Iraq's Old Landed and Commercial Classes and of its Communist, Ba'thists and Free Officers*, Princeton University Press, Princeton 1978; S.H. Longrigg, *Iraq 1900–1950. A Political, Social and Economic History*, Royal Institute of International Affairs, Oxford University Press, London 1953; idem, *Four Centuries of Modern Iraq*, Oxford University Press, Oxford 1925; Ph. Marr, *The Modern History of Iraq*, Westview, Boulder, CO 1985; P.W. Ireland, *Iraq. A Study in Political Development*, Russel and Russel, New York 1970; H.A. Jamsheer, *Współczesna historia Iraku*, Wydawnic-

Jeśli chodzi o obecność wojsk amerykańskich po 2003 r., to niepowodzeniem zakończyły się próby przejęcia przez wojska okupacyjne monopolu na stosowanie siły, w związku z czym zadanie to przekazano do wykonania rodzimym siłom zbrojnym, utworzonym w pośpiechu. Na dodatek kompozycja etniczno-religijna społeczeństwa irackiego oraz zaszłości z czasów Saddama Husajna sprawiły, że państwowy aparat przemocy został zdominowany przez jedną wspólnotę – szyitów. To tylko pobudziło opór innych wspólnot i utrwaliło czynnik przemocy jako jedyny w rządzeniu państwem – które w rezultacie stało się w obliczu możliwości rozpadu. W tej sytuacji proces rekonstrukcji państwa nie mógł wyjść poza fazę uśmierzania sił odśrodkowych.

Historia procesu rekonstrukcji w Iraku wykazała też inną tendencję, którą jest być może prawidłowością: niepowodzenie interwencji z zewnątrz w zakresie uśmierzania tendencji odśrodkowych pobudza polaryzację na „obcych” i „swoich”, a następnie prowadzi do wymiany lokalnego rządu na nowy, który uzyskuje legitymizację społeczną przez żądanie ewakuacji obcych wojsk. W przypadku państw pozaeuropejskich wspomniana polaryzacja przybiera charakter konfrontacji z postkolonialnym Zachodem. W Iraku taki scenariusz zarysował się w 1929 r. w przypadku Brytyjczyków i w 2003 r. w przypadku Amerykanów²¹.

Syria: od wojny domowej do wojny zastępczej (2011–2018)

Rekonstrukcja Iraku jako obszaru pokonfliktowego może być pouczająca w kontekście konfliktu syryjskiego. Syria należała do grupy słabiej rozwiniętych państw, z dochodem na mieszkańca 2834 USD w 2010 r., ale jej sytuacja gospodarcza była lepsza niż sytuacja Iraku w 2003 r. Syria miała zdywersyfikowaną gospodarkę funkcjonującą w oparciu o silne instytucje, dobrze rozbudowaną i stale podtrzymywaną infrastrukturę oraz wykształcone społeczeństwo. Najpoważniejszym problemem był brak miejsc pracy dla osób między 15. a 24. rokiem życia. Bezrobocie w Syrii kształtowało się na poziomie średniej dla całego Bliskiego Wschodu, tzn. 26% siły roboczej, ale bezrobocie wśród młodzieży było 6-krotnie wyższe niż w pozostałych państwach regionu. Młodzież stanowiła w 2005 r. ponad 25% populacji, co powodowało, że młodzi bezrobotni stanowili ok. 80% wszystkich bezrobotnych. Problem dotyczył przede wszystkim ludzi z dyplomem szkoły wyższej – 86% spośród nich nie mogło znaleźć zatrudnienia, a 76% tych, którzy pracę znaleźli, poszukiwało jej przez co najmniej rok²².

two Akademickie DIALOG, Warszawa 2007; M.M. Dziekan, *Historia Iraku*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2002.

²¹ Zob. T. Dodge, *Iraq: The contradictions of exogenous state-building in historical perspective*, „Third World Quarterly” 2006, vol. 27, nr 1, s. 187–200; V. Fontan, *Polarization Between Occupier and Occupied in Post-Saddam Iraq: Colonial Humiliation and the Formation of Political Violence*, „Terrorism and Political Violence” 2006, vol. 18, nr 2, s. 217–238.

²² R. Larsen, *Youth exclusion in Syria: Social, economic and institutional dimensions*, Journalist’s Resource, August 11, 2011, <https://journalistsresource.org/studies/international/development/youth-exclusion-in-syria-economic> [dostęp: 15.05.2018].

W odróżnieniu od Iraku, konflikt w Syrii miał charakter wewnętrzny i wybuchł bez ingerencji sił zewnętrznych. Ważnym lokalnym czynnikiem były skutki suszy, która doprowadziła do spadku produkcji rolnej na nieznaną do tej pory skalę. Według ekspertów susza z lat 2006–2010 w regionie Żyznego Półksiężycza nie miała precedensu od czasów epoki neolitu i była następstwem ocieplania się klimatu w skali globalnej. Straty w pasterstwie sięgały nawet 85% żywego inwentarza. Wzrostowi cen żywności towarzyszył exodus całych rodzin rolników do miast w nadziei na znalezienie jakichkolwiek środków do życia. Ze wsi wyemigrowało ok. 1,5 mln osób, a łącznie ok. 3 mln osób znalazło się na krawędzi ubóstwa i nędzy. W tym okresie do Syrii napłynęło ok. 1,5 mln uchodźców z Iraku w następstwie inwazji USA i ich sojuszników na to państwo w 2003 r., co oznaczało pogorszenie warunków życia dla całej populacji²³. Sytuację społeczno-polityczną charakteryzował więc nie tylko brak demokracji, ale i chleba²⁴.

Prezydent Baszar al-Asad ze swoim otoczeniem próbował rozwiązać problemy rozwojowe w drodze zmian mających zintegrować gospodarkę syryjską z rynkiem globalnym. Prezydent Syrii wykluczył jednak z tego procesu opozycję, co oznaczało, że reformy prowadziły jedynie do rekonfiguracji autorytaryzmu. Legitymizacja władzy Al-Asada opierała się na hasłach narodowych i odwoływaniu się do wrogości Izraela do Arabów oraz imperializmu USA, czego dowodem miała być inwazja amerykańska na Irak w 2003 r. Jednak taka baza legitymizacji okazała się niewystarczająca i społeczeństwo wyszło na ulice²⁵.

Protesty rozpoczęły się 15 marca 2011 r. Demonstranci w Damaszku żądali swobód i uwolnienia więźniów politycznych. Władze odpowiedziały represjami, ale te jedynie zaogniły sytuację. Napięcie wzrosło po zabójstwie przez służby specjalne 13-letniego Hamzy al-Chatiba²⁶. 20 marca podpalono siedzibę Partii Baas²⁷. Po 8 kwietnia opozycja zaczęła żądać ustąpienia Al-Asada. Demonstranci wyszli na ulice innych miast. W lipcu 2011 r. opór przeciwko władzom zaczął przekształcać się w walkę zbrojną i wojna domowa stała się faktem. 29 lipca 2011 r. oficerowie, którzy zdezerterowali z armii rządowej, utworzyli Wolną Armię Syryjską (Dżajsz as-Suri al-Hurr). Próby

²³ H. Fountain, *Researchers Link Syrian Conflict to a Drought Made Worse by Climate Change*, „The New York Times”, March 2, 2015, <https://www.nytimes.com/2015/03/03/science/earth/study-links-syria-conflict-to-drought-caused-by-climate-change.html> [dostęp: 15.05.2018]; F. Femia, C. Werrell, *Syria: Climate Change, Drought and Social Unrest*, The Center for Climate and Security, <https://climateandsecurity.org/2012/02/29/syria-climate-change-drought-and-social-unrest> [dostęp: 15.05.2018].

²⁴ Nawiązanie do tytułu książki Alana George'a *Syria: Neither Bread nor Freedom*, Zed Books, London 2003.

²⁵ Por. R. Hinnebusch, *Syria: from 'authoritarian upgrading' to revolution?*, „International Affairs” 2012, vol. 88, nr 1, s. 95–113.

²⁶ *Popular Protest in North Africa and the Middle East (VII): The Syrian Regime's Slow-Motion Suicide*, „Middle East/North Africa Report”, July 13, 2011, nr 109, International Crisis Group, <https://web.archive.org/web/20110725095930/http://www.crisisgroup.org/~/media/Files/Middle%20East%20North%20Africa/Iraq%20Syria%20Lebanon/Syria/109%20Popular%20Protest%20in%20North%20Africa%20and%20the%20Middle%20East%20VI%20--%20The%20Syrian%20Regimes%20Slow-motion%20Suicide.pdf> [dostęp: 12.05.2018].

²⁷ J. Holliday, *The Struggle for Syria in 2011. An Operational and Regional Analysis*, „Middle East Security Report 2” 2011, Institute for the Study of War, s. 13, https://www.webcitation.org/6SibrK1K7?url=http://www.understandingwar.org/sites/default/files/Struggle_For_Syria.pdf [dostęp: 15.05.2018].

pojednania stron podejmowane przez ONZ i Ligę Państw Arabskich nie przyniosły rezultatów²⁸.

W latach 2012–2013 nastąpiła eskalacja wojny. 1 czerwca 2012 r. prezydent Al-Asad zapowiedział zgniecenie oporu opozycji wszelkimi możliwymi sposobami, a 12 czerwca tego samego roku ONZ oficjalnie ogłosiło, że w Syrii toczy się wojna domowa²⁹. Walki uliczne wybuchły w Aleppo i Homsie. Inicjatywa strategiczna była w tym czasie po stronie wojsk rządowych, wspieranych przez oddziały libańskich Hezbollahów³⁰. Opozycja ogłosiła w czerwcu 2013 r. wojnę przeciwko Państwu Islamskiemu w Iraku i Lewancie, które stawało się coraz silniejsze w strefie walk, zabijając zarówno żołnierzy rządowych, jak i rebeliantów. Pod koniec 2013 r. armia syryjska podjęła ofensywę przeciwko oddziałom opozycji pod Damaszkiem i Aleppo. Po jej stronie walczył libański Hezbollah i tzw. Brygada Al-Abbasa – formacja złożona z szyickich ochotników, głównie z Iraku. Na innych frontach Kurdowie walczyli z opozycją i z oddziałami Dżabhat an-Nusra (Front Podboju Lewantu) – syryjską siatką Al-Kaidy pod wodzą Abu Muhammada al-Dżaulaniego³¹.

Umocnienie się organizacji islamistycznych stało się głównym czynnikiem dalszego przebiegu wojny. 8 kwietnia 2013 r. Abu Bakr al-Baghdadi, od 16 maja 2010 r. lider Państwa Islamskiego w Iraku (Islamic State of Iraq) ogłosił połączenie się w Syrii oddziałów Al-Kaidy z bojownikami An-Nusry. Mimo że liderzy tych grup – Ajman az-Zarkawi i Abu Muhammad al-Dżulani ostatecznie działali osobno, to formalnie stworzona została organizacja-matka o nazwie Państwo Islamskie w Iraku i Lewancie (Islamic State of Iraq and Levant, ISIL). Ostatecznie w lutym 2014 r. Al-Kaida zdystansowała się od ISIL w związku z brutalnymi egzekucjami jeńców. Inną przyczyną kontrowersji była strategia obydwu grup – An-Nasra stawiała sobie za cel obalenie Al-Asada, a Al-Kaida – stworzenie własnej administracji na zajętych terytoriach³².

²⁸ *Syria protests: Rights group warns of 'Deraa massacre'*, BBC News, May 5, 2011, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-13299793> [dostęp: 13.05.2018]; *Armed residents put up resistance to Syrian army*, „Al-Khalij Times”, May 31, 2011, <https://www.khaleejtimes.com/article/20110531/ARTICLE/305319890/1016> [dostęp: 13.05.2018]; *Syria defence minister killed in Damascus bomb*, „The Telegraph”, July 18, 2012, <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/syria/9408303/Syria-defence-minister-killed-in-Damascus-bomb.html> [dostęp: 14.05.2018].

²⁹ A. Rashdan, *After One Year of Uprising Syrians Crushed in a Complex International Game*, Academia.edu, 2012, https://www.academia.edu/19669603/Syrians_Crushed_in_a_Complex_International_Game [dostęp: 12.05.2018].

³⁰ *Syria in civil war, says UN official Herve Ladsous*, BBC News, June 12, 2012, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-18417952> [dostęp: 12.05.2018]; *Syrian Army, Backed by Jets, Launches Assault on Homs*, „Haaretz”, June 29, 2013, <https://www.haaretz.com/syrian-army-backed-by-jets-launches-assault-on-homs-1.5288433> [dostęp: 12.05.2018]; K.Y. Oweis, *Syria fighting flares both sides of Lebanese border*, Reuters, April 21, 2013, <https://www.reuters.com/article/us-syria-crisis-lebanon/syria-fighting-flares-both-sides-of-lebanese-border-idUSBRE93KODN20130421> [dostęp: 14.05.2018].

³¹ *Syrian rebel factions tell al Qaeda groups to withdraw*, France24, October 3, 2013, <http://www.france24.com/en/20131003-syrian-rebels-tell-qaeda-groups-withdraw-homs-isil-azaz> [dostęp: 15.05.2018]; *Syria rebels urge Aleppo mobilisation to halt assault*, BBC News, November 13, 2013, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-24927097> [dostęp: 15.05.2018].

³² L. Sly, *Al-Qaeda disavows any ties with radical Islamist ISIS group in Syria, Iraq*, „The Washington Post”, February 3, 2014, https://www.washingtonpost.com/world/middle_east/al-qaeda-disavows-any-ties-with-radical-islamist-isis-group-in-syria-iraq/2014/02/03/2c9afc3a-8cef-11e3-98ab-fe5228217bd1_story.html?utm_term=.34a0344a1a7a [dostęp: 16.05.2018].

3 czerwca 2014 r. odbyły się wybory prezydenckie i po raz pierwszy do wyborów dopuszczono więcej niż jednego kandydata. Według Najwyższego Sądu Syrii w głosowaniu wzięło udział 73,42% uprawnionych, a prezydent Al-Asad otrzymał 88,7% głosów³³. Tymczasem 17 lipca 2014 r. ISIL przejął kontrolę nad polem naftowym Szaar, co zapoczątkowało ofensywę wojsk rządowych przeciwko islamistom. Od sierpnia do grudnia 2014 r. pozycje islamistów z Dżabhat an-Nusra były bombardowane przez lotnictwo i rakiety amerykańskie w ramach wsparcia Wolnej Armii Syryjskiej w rejonie miast Rakka i Kobani. To ostatnie miasto zostało okrążone przez siły ISIL i jego blokada została przerwana 26 stycznia 2015 r. przez oddziały kurdyjskie³⁴.

30 września 2015 r. w odpowiedzi na oficjalną prośbę rządu syryjskiego samoloty rosyjskie zaczęły bombardować pozycje ISIL i stanowiska Wolnej Armii Syryjskiej. W tym czasie wojska rządowe podjęły ofensywę przeciwko opozycji na północnym-zachodzie, w rejonie Hamy³⁵. Po stronie rządowej walczyły też oddziały irańskie; w połowie października 2015 r. koalicja rosyjsko-syryjsko-irańska z udziałem Hezbollahu rozpoczęła natarcie na siły opozycji w Aleppo, a 10 listopada przerwała blokadę bazy wojskowej w regionie Aleppo, która trwała od kwietnia 2013 r.³⁶. Prezydent Obama podjął decyzję o udzieleniu pomocy syryjskim Kurdom i opozycji antyrządowej – w pierwszym okresie pomoc ta wyniosła pół miliarda USD³⁷. Oznaczało

³³ *Syrian President Bashar al-Assad wins third term*, BBC News, June 5, 2014, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-27706471> [dostęp: 15.05.2018].

³⁴ *US, Arab allies launch first wave of strikes in Syria*, FOX News, September 23, 2014, <http://www.foxnews.com/politics/2014/09/23/us-launches-first-wave-bombing-strikes-over-syria.html> [dostęp: 15.05.2018]; *Syria Daily, Sept 23: US Airstrikes & Missiles Hit Islamic State*, EA WorldView, September 23, 2015, <http://eaworldview.com/2014/09/syria-daily-us-airstrikes-missiles-hit-islamic-state/#kobane> [dostęp: 15.05.2018]; *Syrian Kurds 'drive Islamic State out of Kobane'*, BBC News, January 26, 2015, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-30991612> [dostęp: 15.05.2018]; A. Whitcomb, *Peshmerga advance team in Kobane*, Rudaw, October 30, 2014, <http://www.rudaw.net/english/middleeast/syria/301020141> [dostęp: 15.05.2018]; R. Alaaldin, *A Dangerous Rivalry for the Kurds*, „The New York Times”, December 16, 2014, https://www.nytimes.com/2014/12/17/opinion/a-dangerous-rivalry-for-the-kurds.html?_r=1 [dostęp: 14.05.2018]; *Islamic State steps up attack on Syrian town of Kobane*, BBC News, October 4, 2014, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-29474879> [dostęp: 15.05.2018]; *Suicide bombing kills head of Syrian rebel group*, „The Daily Star”, September 9, 2014, <http://www.dailystar.com.lb/News/Middle-East/2014/Sep-09/270137-blast-hits-top-meeting-of-islamist-group-in-syria-monitor.ashx> [dostęp: 14.05.2018].

³⁵ R. Emmott, *Russia has ground troop battalion, advanced tanks in Syria: U.S. NATO envoy*, Reuters, October 7, 2015, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-nato/russia-has-ground-troop-battalion-advanced-tanks-in-syria-u-s-nato-envoy-idUSKCN0S11UP20151007> [dostęp: 16.05.2018]; *Syrian army, Russian jets drive back rebels in fiercest clashes for days: monitor*, Reuters, October 12, 2015, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-russia/syrian-army-russian-jets-drive-back-rebels-in-fiercest-clashes-for-days-monitor-idUSKCN0S60RT20151012> [dostęp: 16.05.2018].

³⁶ *Syria conflict: Army launches new Aleppo offensive*, BBC News, October 16, 2015, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-34553148> [dostęp: 16.05.2018]; *Syrian army enters Aleppo air base after Islamic State siege – state TV*, Reuters, November 10, 2015, <https://uk.reuters.com/article/uk-mideast-crisis-syria-base/syrian-army-enters-aleppo-air-base-after-islamic-state-siege-state-tv-idUKKCN0SZ1OB20151110> [dostęp: 16.05.2018]; J. Davison, D. Solovyov, *Syria's Assad says he will not negotiate with armed groups*, Reuters, December 11, 2015, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-idUSKBN0TU2F920151211> [dostęp: 15.05.2018].

³⁷ *Russian missiles 'hit IS in Syria from Caspian Sea'*, BBC News, October 7, 2015, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-34465425> [dostęp: 16.05.2018]; I. Black, *US axes \$500m scheme*

to, że obydwa mocarstwa bezpośrednio zaangażowały się w konflikt w Syrii, a wojna domowa w tym państwie przekształciła się w wojnę zastępczą (*proxy war*) między USA a Rosją³⁸. Konfrontacja rosyjsko-zachodnia trwała także na forum ONZ, gdzie obydwie strony nawzajem blokowały w Radzie Bezpieczeństwa swoje projekty rezolucji, promujące korzystne dla siebie rozwiązania konfliktu³⁹. Bombardowania pozycji islamistów w Syrii rozpoczęła też Wielka Brytania – po przyjęciu przez parlament 2 grudnia 2015 r. odpowiedniej rezolucji⁴⁰. W styczniu 2016 r. Rosja przekształciła lotnisko w Kamyszli w swoją bazę wojskową⁴¹, a USA rozmieściły swoje samoloty w miejscowości Rmeilan, ok. 50 km od Kamyszli⁴². 24 sierpnia 2016 r. do gry włączyła się Turcja, która skierowała swoje wojska do Syrii do rejonu Dżarabulus. Po wyparciu stamtąd bojowników ISIL wojska tureckie zbliżyły się do pozycji kurdyjskich. Wobec możliwości konfrontacji turecko-kurdyjskiej, USA, które do tej pory wspierały Kurdów, nakazały oddziałom kurdyjskim wycofać się z zajmowanych pozycji⁴³.

W 2017 r. nastąpił przełom w działaniach zbrojnych. 4 maja 2017 r. Rosja, Iran i Turcja podpisały porozumienie w Astanie o utworzeniu czterech stref wolnych od działań wojennych, ale opozycja i Kurdowie odrzucili je, twierdząc, że oznacza ono

to train Syrian rebels, says NYT, „The Guardian”, October 9, 2015, <https://www.theguardian.com/world/2015/oct/09/us-to-axe-5-scheme-train-syrian-rebels-nyt> [dostęp: 16.05.2018].

³⁸ A. Barnard, K. Shoumali, *U.S. Weaponry Is Turning Syria Into Proxy War With Russia*, „The New York Times”, October 12, 2015, https://www.nytimes.com/2015/10/13/world/middleeast/syria-russia-airstrikes.html?_r=0 [dostęp: 16.05.2018]; M.D. Crosston, *Cold War and Ayatollah Residues: Syria as a Chessboard for Russia, Iran, and the United States*, „Strategic Studies Quarterly” 2014, vol. 8, nr 4, s. 94–111; W. Young, D. Stebbins, B.A. Frederick, O. Al-Shahery, *Spillover from the Conflict in Syria: An Assessment of the Factors that Aid and Impede the Spread of Violence*, RAND Corporation, Santa Monica, CA 2014; J. Martini, E. York, W. Young, *Syria as an Arena of Strategic Competition*, RAND Corporation, Santa Monica, CA 2013.

³⁹ *Security Council ‘Unequivocally’ Condemns ISIL Terrorist Attacks, Unanimously Adopting Text that Determines Extremist Group Poses ‘Unprecedented’ Threat*, UN, November 20, 2015, <https://www.un.org/press/en/2015/sc12132.doc.htm> [dostęp: 16.05.2018]; *Security council unanimously calls on UN members to fight Isis*, „The Guardian”, November 21, 2015, <https://www.theguardian.com/world/2015/nov/21/un-calls-for-all-able-member-states-to-join-fight-against-isis> [dostęp: 16.05.2018].

⁴⁰ *MPs approve motion on ISIL in Syria*, Parliament, December 2, 2015, <https://www.parliament.uk/business/news/2015/december/mps-debate-motion-on-isil-in-syria> [dostęp: 16.05.2018].

⁴¹ J. Griffin, L. Tomlinson, *Russians survey new airbase on Syria-Turkey border, US officials concerned*, FoxNews U.S., January 21, 2016, <http://www.foxnews.com/us/2016/01/21/russians-survey-new-airbase-on-syria-turkey-border-us-officials-concerned.html> [dostęp: 18.06.2018].

⁴² D. Al Rifai, *US ‘takes control’ of Rmeilan airfield in Syria*, Al Jazeera, January 20, 2016, <https://www.aljazeera.com/news/2016/01/takes-control-rmeilan-airfield-syria-160119141331681.html> [dostęp: 16.05.2018].

⁴³ A. Janguer, *US increases military support to Kurdish-led forces in Syria*, Inside Syria Media Center, July 30, 2017, <https://en.insidesyriamc.com/2017/07/30/us-increases-military-support-to-kurdish-led-forces-in-syria/> [dostęp: 15.05.2018]; *Erdogan says Syria operation aimed at IS jihadists, Kurdish PYD*, France24, August 24, 2016, <https://web.archive.org/web/20160825183523/http://www.france24.com/en/20160824-erdogan-says-syria-operation-aimed-jihadists-kurdish-pyd> [dostęp: 16.05.2018]; *Turkish forces deepen push into Syria, draw U.S. rebuke over their target*, Reuters, August 28, 2016, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-idUSKCN11305C> [dostęp: 16.05.2018].

dezintegrację państwa syryjskiego⁴⁴. Mimo to, porozumienie z Astany stworzyło warunki do złagodzenia napięcia. 6 maja strona rządowa ogłosiła przerwanie ognia (z wyłączeniem islamistów). 7 lipca USA, Rosja i Jordania zgodziły się na zaprzestanie działań wojennych w południowo-zachodniej Syrii⁴⁵. 19 lipca 2017 r. prezydent Donald Trump zapowiedział wstrzymanie pomocy dla opozycji antyrządowej i zawieszenie programu szkolenia wojskowego opozycyjnych oddziałów. Wypełnił w ten sposób obietnicę wyborczą o tym, że USA powinny skupić się na walce z ISIL. Dodatkowym argumentem był brak widocznych rezultatów udzielania pomocy opozycji oraz podejrzenia, że część z tych środków trafiała do islamistów⁴⁶.

Wojska rządowe prowadziły tymczasem ofensywę przeciwko ISIL w Dajr az-Zurze, a 17 października oddziały kurdyjskie wspomagane przez koalicję zachodnią zdobyły Rakkę, stolicę Państwa Islamskiego. Rząd syryjski zażądał od Kurdów przekazania miasta armii syryjskiej⁴⁷.

28 listopada 2017 r. Chiny ogłosiły wystanie swoich oddziałów w celu wsparcia działań prezydenta Al-Asada, a 6 grudnia 2017 r. rząd rosyjski oznajmił, że terytorium syryjskie zostało całkowicie wyzwolone od Państwa Islamskiego. 11 grudnia prezydent Władimir Putin odwiedził bazę wojskową w Syrii i zapowiedział wycofanie części wojsk rosyjskich z Syrii (część miała pozostać w rosyjskiej bazie). Jednocześnie Rosja oświadczyła, że USA – w związku z rozbięciem Państwa Islamskiego – powinny ewakuować swoje jednostki z terytorium Syrii⁴⁸.

Wojna domowa miała katastrofalne skutki dla mniejszości religijno-etynicznych Syrii. Alawici, stanowiący podporę systemu politycznego Baszara al-Asada, stali się obiektem bezpośrednich ataków radykalnej opozycji sunnickiej. Jedna trzecia

⁴⁴ A. Barnard, R. Gladstone, *Russia Reaches Deal for Syria Safe Zones, but Some Rebels Scoff*, „The New York Times”, May 4, 2017, https://www.nytimes.com/2017/05/04/world/middleeast/russia-iran-turkey-syria-de-escalation-zones.html?smpr&_r=0 [dostęp: 16.05.2018].

⁴⁵ G. Harris, *U.S., Russia and Jordan Reach Deal for Cease-Fire in Part of Syria*, „The New York Times”, July 7, 2017, <https://www.nytimes.com/2017/07/07/us/politics/syria-ceasefire-agreement.html> [dostęp: 16.05.2018].

⁴⁶ J. Walcott, *Trump ends CIA arms support for anti-Assad Syria rebels: U.S. officials*, Reuters, July 19, 2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-usa-syria-idUSKBN1A42KC> [dostęp: 16.05.2018].

⁴⁷ A. Barnard, H. Saad, *Raqqa, ISIS 'Capital,' Is Captured, U.S.-Backed Forces Say*, „The New York Times”, October 17, 2017, <https://www.nytimes.com/2017/10/17/world/middleeast/isis-syria-ra-qqa.html> [dostęp: 16.05.2018]; *Foreign Ministry: Raqqa still occupied, can only be considered liberated when Syrian Army enters it*, Syrian Arab News Agency, October 30, 2017, <https://sana.sy/en/?p=116827> [dostęp: 16.05.2018].

⁴⁸ *China to deploy troops to fight alongside Assad in Syria*, Middle East Monitor, November 28, 2017, <https://www.middleeastmonitor.com/20171128-china-to-deploy-troops-to-fight-alongside-assad-in-syria/> [dostęp: 17.05.2018]; *Putin declares „complete victory” on both banks of Euphrates in Syria*, Reuters, December 6, 2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-putin/putin-declares-complete-victory-on-both-banks-of-euphrates-in-syria-idUSKBN1E027H> [dostęp: 17.05.2018]; *Russia establishing permanent presence at its Syrian bases: RIA*, Reuters, December 26, 2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria-russia-bases/russia-establishing-permanent-presence-at-its-syria-bases-ria-cites-minister-idUSKBN1EK0HD> [dostęp: 17.05.2018]; *Lavrov: US forces must leave Syrian territory completely*, Syrian Arab News Agency, December 28, 2017, <https://sana.sy/en/?p=122708> [dostęp: 17.05.2018].

z ok. 250 tys. mężczyzn-alawitów w wieku poborowym straciła życie⁴⁹. Chrześcijaństwo masowo opuszczali Syrię po zapowiedziach islamistów, że staną się celem ich ataków. Inną mniejszością, która boleśnie odczuła skutki wojny, byli Druzowie. Ponieważ pozostali oni wierni prezydentowi Al-Asadowi, rebelianci islamiści prześladowali Druzów z całą bezwzględnością. Sunniti z kolei oskarżali szyckie milicje o bezczeszczenie sunnickich meczetów⁵⁰.

Wydarzenia w Syrii ewoluowały od wojny domowej do wojny zastępczej. Wojna toczyła się po 2013 r. na dwóch frontach. Z jednej strony, rząd syryjski popierany przez Rosję, Iran, Hezbollah i lokalne milicje walczył przeciwko opozycji mającej poparcie USA, Turcji i państw arabskich, z Arabią Saudyjską na czele. Z drugiej strony, na terytorium Syrii toczyła się wojna z Państwem Islamskim, przeciwko któremu wystąpiły USA popierane przez Kurdów, Turcję, Arabię Saudyjską i ZEA⁵¹. Trzy czynniki zadecydowały o przetrwaniu prezydenta Al-Asada i jego systemu: 1) wysoka sprawność bojowa jego armii, złożonej głównie z Alawitów – członków jego rodzimej wspólnoty religijnej⁵²; 2) słabość opozycji, wynikająca z jej rozbitcia na frakcje⁵³; 3) bierność aktorów zewnętrznych, zwłaszcza USA, popierających opozycję⁵⁴. Charakterystyczne było wyższe niż w Iraku umiędzynarodowienie konfliktu syryjskiego. Przykładem może być seria negocjacji na temat zakończenia wojny prowadzonych w Wiedniu, w których uczestniczyły delegacje wielu państw i tylko wyselekcjonowani

⁴⁹ Syria: Sunnis Threatening to Massacre Minority Alawites, Arutz Sheva, December 23, 2011, <https://www.israelnationalnews.com/News/News.aspx/151013#.T1zwtitSSMd> [dostęp: 17.05.2018]; R. Sherlock, *In Syria's war, Alawites pay heavy price for loyalty to Bashar al-Assad*, „The Telegraph”, April 7, 2015, <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/middleeast/syria/11518232/In-Syrias-war-Alawites-pay-heavy-price-for-loyalty-to-Bashar-al-Assad.html> [dostęp: 17.05.2018].

⁵⁰ J. Dettmer, *Syria's Christians Flee Kidnappings, Rape, Executions*, „The Daily Beast”, 11.19.13, <https://www.thedailybeast.com/syrias-christians-flee-kidnappings-rape-executions> [dostęp: 17.05.2017]; *Druze attack Israeli ambulance carrying wounded Syrians*, Al Jazeera, June 23, 2015, <https://www.aljazeera.com/news/2015/06/druze-israel-syria-ambulance-attacked-150623010047887.html> [dostęp: 17.05.2018]; L. Nelson, *The Shia jihad and the death of Syria's army*, Middle East Eye, November 18, 2015, <http://www.middleeasteye.net/columns/shia-jihad-and-death-syria-s-army-1508759016> [dostęp: 17.05.2018].

⁵¹ *Russia, Turkey and Iran continue cooperation on de-escalation zones in Syria*, TASS, June 23, 2017, <http://tass.com/world/953004> [dostęp: 13.05.2018]; Mekki Uludag, *Syrian Civil War: Important Players and Key Implications – A Factsheet*, „Counter Terrorist Trends and Analyses” 2015, vol. 7, nr 7, s. 4–10.

⁵² Zob. *2018 Syria Military Strength*, „Global Fire Power”, https://www.globalfirepower.com/country-military-strength-detail.asp?country_id=Syria [dostęp: 15.05.2018].

⁵³ K.M. Pollack, *An Army to Defeat Assad: How to Turn Syria's Opposition Into a Real Fighting Force*, „Foreign Affairs” 2014, vol. 93, nr 5, s. 110–116, 118–124.

⁵⁴ Zob. J. Landis, *The Syrian Uprising of 2011: Why the Assad Regime is Likely to Survive to 2013*, „Middle East Policy” 2012, vol. 19, nr 1, s. 72, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/abs/10.1111/j.1475-4967.2012.00524.x> [dostęp: 15.05.2018]; *US will not intervene in Syria as it has in Libya, says Hillary Clinton*, „The Guardian”, March 27, 2011, <https://www.theguardian.com/world/2011/mar/27/report-12-killed-syrian-port-city> [dostęp: 15.05.2018]. W lipcu 2017 r. prezydent Trump wstrzymał pomoc dla syryjskiej opozycji, zob. J. Walcott, *Trump ends CIA arms support for anti-Assad Syria rebels: U.S. officials*, Reuters, July 19, 2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-usa-syria-idUSKBN1A42KC> [dostęp: 14.05.2018].

przedstawiciele ludności samej Syrii. Same negocjacje i przebieg wojny w tym kraju były w dużym stopniu funkcją stosunków amerykańsko-rosyjskich⁵⁵.

Wojna domowa w Syrii umocniła wpływy Rosji i Iranu w regionie⁵⁶. Państwo Islamskie, mimo że rozbite, nie zostało całkowicie wyeliminowane, o czym świadczyły ataki samobójcze jego członków w 2018 r.⁵⁷. Wojna doprowadziła do rozpadu społeczeństwa na wspólnoty religijno-etniczne. Mimo że wszyscy w Syrii – i rząd, i opozycja (poza częścią Kurdów) – podkreślali konieczność zachowania integralności terytorialnej państwa, to rozpad społeczeństwa stał się faktem⁵⁸. Wojna była niezwykle brutalna i traumatyczna, zwłaszcza dla dzieci i kobiet. Gwałty na kobietach stały się instrumentem walki politycznej⁵⁹.

W sierpniu 2015 r. źródła ONZ podały, że liczba zabitych w Syrii osób od początku 2011 r. wyniosła 250 tys.⁶⁰. 13 mln ludzi, czyli więcej niż połowa mieszkańców Syrii, musiało opuścić swoje domy i zostało uciekinierami⁶¹. Zgodnie z danymi Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców z 10 maja 2018 r. pod opieką urzędu Wysokiego Komisarza znajdowało się 5 645 914 uchodźców z Syrii, z czego 63,5% przebywało na terytorium Turcji, 17,5% – w Libanie, 11,7% – w Jordanii, 4,4% – w Iraku, a 2,3% – na terytorium Egiptu. Wszyscy mieszkali w obozach dla uchodźców, bez nadziei na powrót do domostw, które leżały w gruzach⁶².

Przyszłość: rekonstrukcja czy dekonstrukcja?

Konflikty w Iraku i Syrii są najczęściej przedstawiane jako spowodowane przez wrogość i rywalizację między wspólnotami religijnymi – szyitami i sunnitami. W rzeczywistości zderzenie na tle religijnym miało głębsze podstawy. Konflikt w Syrii

⁵⁵ Zob. *The Road to Geneva: the Who, When, and How of Syria's Peace Talks*, „Carnegie. Middle East Center”, January 29, 2016, <http://carnegie-mec.org/diwan/62631> [dostęp: 8.10.2016]; M.R. Gordon, A.E. Kramer, *Tension With Russia Rises as U.S. Halts Syria Negotiations*, „New York Times”, October 3, 2016, http://www.nytimes.com/2016/10/04/world/middleeast/us-suspends-talks-with-russia-on-syria.html?_r=0 [dostęp: 9.10.2016].

⁵⁶ *A year on Astana agreement, the winners are Iranians, Russians, Turks, the regime, and the biggest losers are the opposition factions, Tahrir al-Sham and ISIS*, The Syrian Observatory for Human Rights, May 4, 2018, <http://www.syriahr.com/en/?p=91151> [dostęp: 14.05.2018].

⁵⁷ Syed Huzaifah Bin Othman Alkaff, R. Mahzam, *Islamic State after the Fall of Mosul and Raqqa: Impact on Organisation and Propaganda*, „Counter Terrorist Trends and Analyses” 2018, vol. 10, nr 1, s. 57–61.

⁵⁸ Zob. N. van Dam, *Destroying a Nation: The Civil War in Syria*, I.B. Tauris, London 2017, s. 4–5.

⁵⁹ L. Wolfe, *The ultimate assault: Charting Syria's use of rape to terrorize its people*, WMC Women Under Siege, July 11, 2012, <http://www.womensmediacenter.com/women-under-siege/the-ultimate-assault-charting-syrias-use-of-rape-to-terrorize-its-people> [dostęp: 17.05.2017].

⁶⁰ *Syria: The story of the conflict*, BBC News, March 11, 2016, <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-26116868> [dostęp: 15.05.2018].

⁶¹ E. Ferris, K. Kirişci, *The Consequences of Chaos: Syria's Humanitarian Crisis and the Failure to Protect*, Brookings, Washington, DC 2016, s. 1–2.

⁶² *Refugee Situation. Syria*, UNHCR, May 10, 2018, <https://data2.unhcr.org/en/situations/syria> [dostęp: 15.05.2018]; *Regional Refugee & Resilience Plan 2017–2018 in response to the Syria Crisis. 2017 Annual Report*, UNHCR, May 10, 2018, <https://data2.unhcr.org/en/documents/download/63530> [dostęp: 15.05.2018].

w 2011 r. wybuchł w rezultacie kumulacji oddziaływania kilku czynników. Dynamikę procesów społecznych, a w końcu i politycznych, pobudziły neoliberalne reformy gospodarcze, do których autorytarne władze przystąpiły na początku XXI w. W ramach równoważenia budżetu w 2005 r. ograniczono subsydia na zakupy artykułów pierwszej potrzeby, co boleśnie odczuły warstwy najuboższe, a szczególnie ludność wiejska. Długotrwała susza w latach 2006–2010 spowodowała masowa migrację ze wsi do miast, co pogłębiło bezrobocie, które zrodziły reformy neoliberalne. Te ostatnie – prowadzone przez autorytarne rządy – pobudziły korupcję i polityczny nepotyzm. Kryzys gospodarczy powodował, że system polityczny stawał się coraz bardziej opresyjny, gdyż rząd chciał zapobiec wybuchowi niezadowolenia na szerszą skalę⁶³. Czynniki te spletały się ze sobą tak ściśle, że trudno wskazać na któryś z nich jako decydujący.

Pokonfliktowa rekonstrukcja to umacnianie struktur państwa we współpracy z jego prawomocnymi władzami lub też budowanie tych struktur od nowa w przypadku tzw. państwa upadłego. Rekonstrukcję Iraku po 2003 r. można rozpatrywać w ramach obydwu przedstawionych powyżej sytuacji i pożądany scenariusz kreśli dość klarowną i „prostą” drogę: stabilizacja wiąże się z koniecznością zagwarantowania równych praw sunnitom i szyitom oraz zaspokojenia aspiracji narodowych Kurdów. Syria pozostaje natomiast poważnym wyzwaniem dla teoretycznych rozważań o rekonstrukcji z racji tego, że nie jest państwem upadłym, ale jej władze nie są traktowane jako jednoznacznie prawowite przez społeczność międzynarodową. Poszczególne części państwa znajdują się pod kontrolą zwalczających się stron i są administrowane w inny sposób. Na niektórych terenach, gdzie można byłoby przystąpić do planowania działań stabilizacyjnych, nierozstrzygnięta pozostaje kwestia legitymizacji władz administrujących tymi terenami. Utrudnia to znacznie realizację programów pomocowych przez ONZ i inne organizacje międzynarodowe⁶⁴.

Rekonstrukcja Syrii oznacza przede wszystkim konieczność zaspokojenia przez państwo podstawowych potrzeb ludności – co jest ogromnym wyzwaniem ze względu na rozmiar strat materialnych, które spowodowała trwająca już 7 lat wojna domowa. Zmiana reżimu politycznego z autorytarnego na demokratyczny jest bardzo pożądana, ale przykład gwałtownej debaasyfikacji Iraku pokazuje, że krok taki może spowodować marginalizację części społeczeństwa skupionego wokół Baszara al-Asada, jej poczucie zagrożenia i chęć obrony swoich pozycji, a więc kolejny konflikt. Ograniczenie władzy obecnego reżimu należałoby więc połączyć z budową nowych silnych instytucji w oparciu o dobrze przygotowane kadry. Przykład Iraku nakazuje także ostrożność przy przechodzeniu do gospodarki rynkowej, które może generować wzrost jedynie w warunkach funkcjonowania silnych instytucji politycznych i administracyjnych. Nieodzowne jest właściwe łączenie długoterminowej wizji państwa z pragmatyzmem w osiąganiu celów krótkoterminowych. Jeśli ta pierwsza

⁶³ F. De Châtel, *The Role of Drought and Climate Change in the Syrian Uprising: Untangling the Triggers of the Revolution*, „Middle Eastern Studies” 2014, vol. 50, nr 4, s. 521–535; Ch. Phillips, *Sectarianism and Conflict in Syria*, „Third World Quarterly” 2015, vol. 36, nr 2, s. 357–376.

⁶⁴ E. Beals, *The Awkward Space for Syria's Post-Conflict Reconstruction*, Atlantic Council, August 25, 2017, <http://www.atlanticcouncil.org/blogs/syriasource/the-awkward-space-for-syria-s-post-conflict-reconstruction> [dostęp: 22.06.2018].

obejmuje działania na rzecz integracji społecznej i legitymizuje władzę, to te drugie decydują o stabilizacji, pokoju społecznym i dobrym samopoczuciu przeciętnego obywatela⁶⁵.

Przyszłość Iraku i Syrii zależy w dużej mierze od woli czynnika zewnętrznego, czyli woli politycznej wielkich mocarstw – uwarunkowanej ich interesami. Należy bowiem brać pod uwagę to, że sama mapa polityczna współczesnego Bliskiego Wschodu jest wytworem epoki kolonialnej i że współczesny Bliski Wschód został stworzony przez państwa Zachodu po 1918 r. Imperium Osmańskie, które panowało nad światem arabskim (poza Marokiem) było stroną przegraną w I wojnie światowej i musiało zaakceptować plany rozbiorowe narzucone przez zwycięskich aliantów oraz fakt utworzenia przez nich nowych jednostek terytorialnych – najpierw mandatów, a później formalnie niezależnych państw arabskich⁶⁶. Nowe państwa – Syria, Irak, Liban, Palestyna i Jordania (wówczas Transjordanian) nigdy wcześniej nie były samodzielne politycznie. O ich istnieniu i kształcie zdecydowały negocjacje między Wielką Brytanią i Francją. Palestynę „wykrojono” z dawnej osmańskiej prowincji Syrii, a Transjordanie – z Palestyny. Z Syrii wydzielono później Liban. O utworzeniu państwa Irak oraz o tym, że będzie ono królestwem, zdecydowano w Londynie. Również w Londynie wybrano kandydata na władcę, a jego intronizacja odbyła się w takim pośpiechu, że nie zdążono skomponować hymnu, w związku czym odegrano hymn brytyjski. Francja z kolei zdecydowała o utworzeniu Syrii. Kraj ten był zróżnicowany religijnie i etniczne. W 1920 r. ok. 85% mieszkańców wyznawało islam, a pozostali – chrześcijaństwo. 80% muzułmanów było sunnitami, a pozostali – szyitami. Wśród szyitów było kilka odłamów, z których najbardziej liczebni – alawici (nusajryci) stanowili ok. 12% całej populacji kraju i mieszkali głównie w regionie Latakii. W początkowym okresie władze francuskie rozważały podział państwa na osiem jednostek na wzór kantonów szwajcarskich oraz wydzielenie rejonu Bejrutu jako odrębnej jednostki politycznej pod nazwą Wielkiego Libanu. Ostatecznie w 1925 r. regiony Damaszku i Aleppo połączono i nazwano Republiką Syryjską, a dopiero w 1942 r. dołączono do nich regiony Latakia i Dżabal ad-Duruz⁶⁷.

Granice ustanowione na Bliskim Wschodzie po 1918 r. przez państwa zachodnie są odrzucane jako sztuczne przez islamizm w jego radykalnej formie, prezentowanej przez Państwo Islamskie. Postulat ten znajduje poparcie w społeczeństwach bliskowschodnich, czemu sprzyjają niezakończone i częściowo nieudane procesy budowania narodów w granicach nowych wspólnot politycznych. Po zakończeniu I wojny światowej świadomość narodowa wśród elit arabskich była dostatecznie silna dla

⁶⁵ Zob. Ch. Bennett, *Planning Ahead for a Postconflict Syria: Lessons from Iraq, Lebanon, and Yemen*, International Peace Institute, New York 2013, s. 7, <https://issat.dcaf.ch/download/37295/550698/Planning%20ahead%20for%20a%20postconflict%20Syria.pdf> [dostęp: 24.06.2018].

⁶⁶ Tekst Trójstronnego Porozumienia o Podziale Imperium Osmańskiego (Sykes-Picot) między Wielką Brytanią, Francją i Rosją z 1916 r. podaje: J.C. Hurewitz, *The Middle East and North Africa in World Politics. A Documentary Record*, Vol. 2: *British-French Supremacy, 1914–1945*, Yale University Press, New Haven–London 1979, s. 60–64. Włochy na mocy układu z Saint Jean de Maurienne podpisanego 18 sierpnia 1917 r. z Wielką Brytanią i Francją miały otrzymać po wojnie Izmir i Konyę, zob. *ibidem*, s. 94–95; A.L. Macfie, *The End of the Ottoman Empire, 1908–1923*, London–New York 1998, s. 110.

⁶⁷ Zob. J. Zdanowski, *Stosunki międzynarodowe na Bliskim Wschodzie w XX wieku*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 79–240.

wrażenia aspiracji do utworzenia własnych państw⁶⁸. Niemniej ludność tych państw tworzyła narody bardziej w sensie kulturowym niż państwowym⁶⁹. W momencie formowania państw odgórnie przez Europejczyków społeczeństwa lokalne zespałał język i kultura. Kształtowały się więc narody kulturowe, a jeśli uwzględnimy mozaikę etniczną i religijną tych społeczeństw, to możemy powiedzieć, że kształtowało się wiele narodów⁷⁰. W 1918 r. zakładano, że w nowych państwach ukształtują się polityczne wspólnoty obywateli równych wobec prawa bez względu na pochodzenie plemienne, wyznawaną religię i status społeczny – a więc narody państwowe. Testem na skuteczność założeń takiej polityki, czyli istnienia i trwałości narodów państwowych w społeczeństwach wieloetnicznych i wieloplemiennych (Jemen, Libia) oraz wieloreligijnych (Syria, Irak) stała się Arabska Wiosna. W rezultacie burzliwych i krwawych wydarzeń niektóre narody zachowały wewnętrzną spójność (Egipt, Tunezja, Maroko), inne się jednak rozpadły wzdłuż linii podziałów plemiennych (Libia, Jemen) i etniczno-religijnych (Syria, Irak). W przypadku Syrii, Iraku, Libii i Jemenu nastąpił przy tym także rozpad samych państw na mniejsze jednostki o płynnych granicach i nieustalonym terytorium.

Czy Irak i Syrię (a także Libię i Jemen) czeka więc fundamentalna dekonstrukcja, czyli rozczłonkowanie na mniejsze jednostki terytorialne? Taki scenariusz kreślą niektóre grupy ekspertów⁷¹. Inni piszą o końcu Bliskiego Wschodu, jaki znamy od 1918 r.⁷². Jednak przyjęcie takiego rozwiązania jest uzależnione od tego, w jakim stopniu

⁶⁸ Z czynnikiem tym musiały się liczyć państwa alianckie i znalazło to wyraz w brytyjsko-francuskiej deklaracji z 7 listopada 1918 r. Wyrażała ona poparcie dla dążeń ludności arabskiej, „tak długo uciskanej przez Turków”, do niepodległości politycznej oraz zapewniała pomoc dla rządów arabskich w Syrii i Mezopotamii. Jednocześnie dążeniom elit arabskich postawione zostały wyraźne bariery. Wielka Brytania i Francja zastrzegły sobie bowiem prawo do nadzoru nad funkcjonowaniem nowych rządów i instytucji administracyjnych, co skompromitowało w oczach społeczeństwa ideę niepodległości – tekst deklaracji zamieszcza: J.C. Hurewitz, *op. cit.*, vol. 2, s. 110–112; zob J. Marlowe, *A History of Modern Egypt and Anglo-Egyptian Relations, 1808–1956*, Archon Books, Hamden, CT 1965, s. 356; P. Mansfield, *The British in Egypt*, Holt, Rinehart and Winston, New York–Chicago–San Francisco 1971, s. 242.

⁶⁹ Czyli zespolone raczej więzami krwi i wspólną wiarą oraz przeszłością niż zrodzony na bazie lojalności wobec własnej wspólnoty politycznej i idei obywatelskości, zob. R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w nowej Europie*, tłum. J. Łuczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Kraków 1998 s. 122.

⁷⁰ Por. A. Hourani, *Arabic Thought In the Liberal Age, 1798–1939*, Cambridge University Press, Cambridge 2007, s. 276; Z.N. Zeine, *The Emergence of Arab Nationalism. With a Background Study of Arab-Turkish Relations in the Near East*, Caravan Books, Delmar–New York 1973, s. 42–45; G. Kramer, *Moving Out of Place: Minorities in the Middle Eastern Urban Societies, 1800–1914*, [w:] *The Urban Social History of the Middle East, 1750–1950*, red. P. Sluglett, Syracuse University Press, Syracuse 2008, s. 186–188; *Minorities in the Ottoman Empire*, red. M. Greene, Markus Wiener Publications, Princeton 2005; S.J. Shaw, E.K. Shaw, *History of the Ottoman Empire and Modern Turkey*, vol. 2: *Reform, Revolution, and Republic. The Rise of Modern Turkey, 1808–1975*, Cambridge University Press, Cambridge 1997, s. 287–288.

⁷¹ Zob. J. Yazigi, *No Going Back: Why Decentralisation is the Future for Syria*, „European Council on Foreign Relations Policy Brief” 2016, nr 185, http://www.ecfr.eu/page/-/ECFR185_-_NO_GOING_BACK_-_WHY_DECENTRALISATION_IS_THE_FUTURE_FOR_SYRIA.pdf [dostęp: 9.10.2016].

⁷² Zob. V. Perthes, *The Sykes-Picot agreement and the end of the 20th-century Middle East*, Goethe Institut, January 2016, <https://www.goethe.de/en/kul/ges/20755168.html> [dostęp: 6.10.2018].

zabezpieczy ono interesy aktorów globalnych i powiązanych z nimi elit władzy mocarstw regionalnych: Turcji, Iranu, Arabii Saudyjskiej i Egiptu.

Rekonstrukcja Iraku i Syrii jako obszarów pokonfliktowych (2003–2018)

Streszczenie

Pokonfliktowa rekonstrukcja to umacnianie struktur państwa we współpracy z jego pracomocnymi władzami lub też budowanie tych struktur od nowa w przypadku tzw. państwa upadłego. Rekonstrukcję Iraku po 2003 r. można rozpatrywać w ramach obydwu przedstawionych powyżej sytuacji i pożądanym scenariuszem kreśli dość klarowną oraz „prostą” drogę – stabilizacja wiąże się z koniecznością zagwarantowania równych praw sunnitom i szyitom oraz zaspokojenia aspiracji narodowych Kurdów. Syria pozostaje natomiast poważnym wyzwaniem dla teoretycznych rozważań o rekonstrukcji z racji tego, że nie jest państwem upadłym, ale jej władze nie są traktowane jako jednoznacznie prawowite przez społeczność międzynarodową. Rekonstrukcja Syrii oznacza przede wszystkim konieczność zaspokojenia przez państwo podstawowych potrzeb ludności. Zmiana reżimu politycznego z autorytarnego na demokratyczny jest bardzo pożądana, ale przykład gwałtownej debaasyfikacji Iraku pokazuje, że krok taki może spowodować marginalizację części społeczeństwa skupionego wokół Baszara al-Asada, jej poczucie zagrożenia i chęć obrony swoich pozycji, a więc kolejny konflikt. Przyszłość Iraku i Syrii zależy w dużej mierze od woli czynnika zewnętrznego, czyli woli politycznej wielkich mocarstw – uwarunkowanej ich interesami.

Słowa kluczowe: konflikty, Irak, Syria, rekonstrukcja

Post-conflict reconstruction of Iraq and Syria (2003–2018)

Abstract

Post-conflict reconstruction means strengthening state structures in cooperation with the legitimate authorities of that state or building these structures anew in the case of the so-called failed state. The reconstruction of Iraq after 2003 can be seen in both of the above situations and the desired scenario is quite clear and „straight” – stabilization is connected with the need to guarantee equal rights for Sunni and Shia and satisfy the national aspirations of the Kurds. Syria, on the other hand, remains a serious challenge to the theoretical considerations of the reconstruction because it is not a failed state, but its authorities are not treated as unambiguously legitimate by the international community. The reconstruction of Syria means, above all, the necessity of providing the population with basic needs. The change of the political regime from authoritarian to democratic is very desirable, but the example of violent de-baathification in Iraq demonstrates that such a step may result in the marginalization of the Alawits and thus, another conflict. The future of Iraq and Syria depends to a large extent on the will of the external factor, that is, the political will of the great powers conditioned by their interests.

Key words: conflicts, Iraq, Syria, reconstruction

Послевоенное восстановление Ирака и Сирии (2003–2018) *Резюме*

Послевоенное восстановление – это укрепление государственных структур в сотрудничестве с его законными властями или создание этих структур с нуля в случае так называемого «упавшего» государства. Реконструкцию Ирака после 2003 г. можно рассматривать в рамках каждой из изложенных выше ситуаций, а желаемый результат предполагает – стабилизацию государства, основанную на предоставлении гарантий равных прав суннитам и шиитам, а также удовлетворении национальных стремлений курдов. Сирия остается серьезной проблемой для теоретических рассуждений о реконструкции ввиду того, что она не является «упавшим» государством, но международное сообщество не считает его власти неоспоримо законными. Восстановление Сирии, прежде всего, означает необходимость удовлетворения государством основных потребностей населения. Как показывает пример насильственной дестабилизации Ирака, смена политического режима с авторитарного на демократический, в случае Сирии может привести к маргинализации части общества – приверженцев Башара аль-Асада, потери чувства защищенности и безопасности, вызвать желание защищать свои интересы, то есть привести к еще одному конфликту. Будущее Ирака и Сирии во многом зависит от внешнего фактора – политической воли великих держав – обусловленной их интересами.

Ключевые слова: конфликты, Ирак, Сирия, восстановление



Katarzyna Czornik

dr, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Próby stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiośnie. *Military electoral authoritarianism*

Wprowadzenie

Akt samospalenia Muhammada Bouaziziego, ulicznego sprzedawcy warzyw w Tunezji, dokonany 17 grudnia 2010 r., stał się inspiracją do organizowania przez społeczeństwa państw Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu protestów na rzecz wymuszenia zmian w funkcjonowaniu klas rządzących oraz zburzenia istniejącego od dziesięcioleci politycznego układu sił. Protestujący domagali się poprawy sytuacji materialnej i perspektyw życiowych, podjęcia przez władze działań na rzecz zatrzymania pauperyzacji społeczeństw i obniżenia urastającej do niebotycznych rozmiarów stopy bezrobocia (w niektórych państwach przekraczającej nawet 40%), likwidacji postępującego nepotyzmu, wszechobecnych na każdym szczeblu władzy korupcji, partykularyzmów i klientelizmu („kapitalizmu koleśiów”¹), jak również uzyskania większych swobód w materii praw i wolności obywatelskich, permanentnie ograniczanych przez wojskowy i polityczny establishment².

¹ Jak wskazywał Jerzy Zdanowski, arabski autorytaryzm charakteryzował się wzajemnym sprzężeniem sfery politycznej i gospodarczej, w których przy braku przejrzystości dochodziło do deformacji procesów prywatyzacyjnych i afer korupcyjnych. Sukces jednostki zależał od układów i wzajemnych zależności, co można było określić jako *crony capitalism* („kapitalizm koleśiów”), J. Zdanowski, *Bliski Wschód 2011: bunt czy rewolucja?*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2011, s. 97.

² Niebagatelną rolę w mobilizacji i organizacji Dni Gniewu odgrywały media społecznościowe (Facebook, Twitter, YouTube, Instagram czy Flickr). Po wyszukiwarkach Google i Yahoo, Facebook zajmował w Egipcie trzecie miejsce pod względem liczby odwiedzin. Średnio jeden na dziewięciu Egipcjan miał i korzystał z dostępu do Internetu, zob. N. Horner, *The impact of social media in the Arab Springs*.

Na fali Arabskiej Wiosny, zainicjowanej w Jaśminową Rewolucją w Tunezji³, doszło zatem do pobudzenia proreformatorskich i opozycyjnych sił oraz ruchów społecznych i politycznych w Egipcie, Libii, Jemenie, Syrii, Jordanii, Bahrajnie, Algierii, Arabii Saudyjskiej i w innych państwach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. O ile jednak w Libii i Syrii, zarówno sama Arabska Wiosna, jak i umiędzynarodowienie konfliktu poprzez zaangażowanie w jego przebieg podmiotów zewnętrznych (np. interwencja NATO w Libii⁴) doprowadziły do wybuchu krwawej wojny domowej i dezintegracji terytorialnej państw⁵, o tyle w pozostałych krajach regionu przebieg społecznych buntów, nawet jeżeli doprowadził do zmiany na najwyższych szczeblach władzy (obalenie prezydenta Zin Al-Abidin Ben Alego w Tunezji i Hosniego Mubaraka w Egipcie), to jednak nie miał charakteru długoterminowego i nie pochłoniął tak dużej liczby ofiar⁶, zaś protestujący osiągnęli przynajmniej częściowo zakładane cele polityczno-społeczne.

Celem badawczym niniejszego artykułu jest dokonanie analizy sytuacji pod koniec drugiej dekady XXI w. w Egipcie – drugim po Tunezji państwie, przez które na początku w 2011 r. przetoczyła się fala Arabskiej Wiosny. Autorka postara się udzielić odpowiedzi na kilka pytań badawczych. Czy Arabska Wiosna w Egipcie była procesem, który przyczynił się do stabilizacji państwa? Jaką rolę w stabilizacji (bądź też destabilizacji) politycznej Egiptu odgrywają siły wojskowe (egipscy militaryści)? Czy Arabska Wiosna przyczyniła się do umocnienia w Egipcie sił fundamentalistycznych i spotęgowała działalność islamskich organizacji terrorystycznych? Jaką rolę w procesie stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiosnie odegrały Stany Zjednoczone?

Interim report, https://www.cs.cf.ac.uk/PATS2/@archive_file?c=&p=file&p=153&n=interim&f=1-interim_report.pdf [dostęp: 20.05.2018]; S. Badoura, *The role of social media in the Arab Spring*, https://www.sdu.dk/-/media/files/om_sdu/centre/_mellemoest/djuco/young%2Bscholars%2Bconference%2B2013/badoura.pdf+%&cd=1&hl=pl&ct=clnk&gl=pl [dostęp: 20.05.2018].

³ A. Arieff, C.E. Hamud, *Political Transition in Tunisia*, CRS Report for Congress, February 10, 2015, <https://fas.org/sgp/crs/row/RS21666.pdf> [dostęp: 18.05.2018].

⁴ J. Siebens, B. Case, *The Libyan Civil War: Context and consequences*, Special Report Summer 2012, THINK International and Human Security, August 2012, <http://www.thinkihs.org/wp-content/uploads/2012/10/Siebens-Case-LibyaSReport-2012.pdf> [dostęp: 19.05.2018].

⁵ Pod koniec drugiej dekady XXI w. można określić je jako *fragile states* (państwa upadłe), zob. *Fragile States Index Ranking 2017*, The Fund For Peace 2017, <https://reliefweb.int/sites/reliefweb.int/files/resources/951171705-Fragile-States-Index-Annual-Report-2017.pdf> [dostęp: 10.06.2018].

⁶ Wyjątek stanowi Jemen. Państwo to pochłonięte jest wojną domową, niemniej jej uwarunkowania i przyczyny są o wiele szersze i nie należy ograniczać ich do fali Arabskiej Wiosny. Jemen, obok Bahrajnu, Iraku i Syrii stał się bowiem jednym z pól saudyjsko-irańskiej (sunnicko-szyickiej) *proxy war*, a interwencja Arabii Saudyjskiej w tym kraju zainicjowana w marcu 2015 r. stała się niewątpliwie jedną z głównych determinant permanentnego pogłębiania kryzysu humanitarnego w Jemenie, dezintegracji terytorialnej i walk wewnętrznych o przejęcie władzy, jak również umacniania na jego terytorium baz organizacji terrorystycznych, zwłaszcza Al-Kaidy Półwyspu Arabskiego (AQAP) i komórek tak zwanego Państwa Islamskiego (ISIS), zob. K. Czornik, *Arabia Saudyjska wobec konfliktu jemeńskiego w drugiej dekadzie XXI wieku*, [w:] *The World of Islam: Politics and Society / Świat islamu. Polityka i społeczeństwo*, red. I. Kończak, M. Lewicka, A.S. Nalborczyk, vol. 1: *Politics/Polityka*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2017, s. 127–158.

Egipt po wydarzeniach Arabskiej Wiosny. Zmiany polityczno-społeczne – wojskowy autorytaryzm wyborczy

Bez wątpienia można postawić tezę, iż u schyłku drugiej dekady XXI w. Egipt jest najpotężniejszym, najludniejszym i najbardziej wpływowym państwem Afryki Północnej⁷, a jego polityczne i gospodarcze oddziaływanie rozciąga się na szeroko pojęty Bliski Wschód (obszar Maszriku⁸). Mimo wydarzeń Arabskiej Wiosny, mającej w swym zamyśle liberalizację polityczno-społeczną, Egipt pozostaje od dziesięcioleci (obalenia monarchii Faruka w 1952 r. i przejęcia władzy przez charyzmatycznego Gamala Abdela Nadera dwa lata później⁹) państwem, które można wpisać w ramy hybrydowego reżimu (*hybrid regime*), półautorytarnego reżimu (*semi-authoritarian regime*), hybrydowego autorytaryzmu (*hybrid authoritarianism*)¹⁰ czy też – co wydaje się najbardziej zasadnym określeniem – wojskowego autorytaryzmu wyborczego (*military electoral authoritarianism*)¹¹.

Wybory w przypadku Egiptu stanowią bowiem instrument, który konstytuuje autorytarne rządy, i co istotne, nie jest to zjawisko nowe, ale stosowane nieprzerwanie od czasu prezydentury Anwara Sadata. Zarówno Sadat, jak i Mubarak wykorzystywali mechanizmy wyborcze, by manipulować systemem partyjnym (tworząc pozory pluralizmu politycznego, przy faktycznej monopolizacji władzy skupionej w rękach Partii Narodowo-Demokratycznej – National Democratic Party, NDP) i wyborczym w celu utrzymania politycznego *status quo*. Wybory pozwalały zatem na zarządzanie proreżimowym establishmentem, nagradzanie lojalistów i karanie opozycjonistów, a przy tym stwarzanie pozorów, potrzebnych zwłaszcza Zachodowi kooperującemu z Egiptem (w tym Stanom Zjednoczonym jako patronowi pokojowego porozumienia izraelsko-egipskiego), iż państwo to ewoluuje w kierunku liberalizmu polityczno-gospodarczego i demokracji. Po fali Arabskiej Wiosny w Egipcie nie można mówić o zasadniczych zmianach w tej materii.

Analizując uwarunkowania polityczno-społeczne polityki Egiptu pod koniec drugiej dekady XXI w. warto przypomnieć, iż Hosni Mubarak sprawował urząd prezydenta nieprzerwanie od 1981 r., a władzę przejął po udanym zamachu dokonanym

⁷ Powierzchnia Egiptu wynosi 1 001 450 km², zaś liczba ludności to 97 041 072 osób (dane z lipca 2017 r.), mieszkających w 95% w odległości do 20 km od Nilu i jego delty. Pozostałe obszary to pustynie i półpustynie; *Egypt*, The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/eg.html> [dostęp: 16.05.2018].

⁸ Z. Landowski, *Świat arabski. Leksykon. Historia, gospodarka, kultura*, Książka i Wiedza, Warszawa 2008, s. 152, 161.

⁹ W.R. Louis, *Britain and the crisis of 1958*, [w:] *A Revolutionary Year. The Middle East in 1958*, red. W.R. Louis, R. Owen, I.B Tauris, London–New York 2002, s. 24–31.

¹⁰ R.A. Boserup, J. Wichmann. *Unstable Authoritarianism: A New Hybrid in Arab Politics*, Danish Institute for International Studies, http://voluntasadvisory.com/wp-content/uploads/2015/12/DIIS_Report_05_Unstable_Authoritarianism_web1.pdf. [dostęp: 23.06.2018].

¹¹ S.F. Aziz, *Military Electoral Authoritarianism in Egypt*, „Election Law Journal: Rules, Politics, and Policy” 2017, vol. 16, no. 2, s. 280–295, „Texas A&M University School of Law Legal Studies Research Paper”, no. 17–26, https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2810956 [dostęp: 22.05.2018].

przez Egipski Islamski Dżihad na życie swojego poprzednika Anwara Sadata, który zaczął być postrzegany w kategoriach zdrajcy idei arabskich, gdy zgodził się na zawarcie układu pokojowego z Izraelem w Camp Dawid w 1978 r.¹². W okresie rządów Mubarak Egipski przeszedł modernizację, a społeczeństwo zostało poddane swego rodzaju sekularyzacji (fundamentalizm islamski był postrzegany jako zagrożenie dla reżimu), jednak egipskie władze nie były w stanie zapewnić Egipcjanom podstawowych usług społecznych. Miliony rozgoryczonych obywateli cierpiały z powodu bezrobocia i ubóstwa, podczas gdy egipska klasa rządząca i powiązane z nią elity biznesowe żyły w ogromnym dostatku. Funkcjonujące w Egipcie struktury instytucjonalne (tylko pozornie wpisujące się w monteskiuszowski trójpodział władzy) zapewniały klasie politycznej środki i instrumenty do podtrzymywania autorytarnego reżimu. Cechą charakterystyczną układu sił w Egipcie przed wybuchem Arabskiej Wiosny było zatem permanentne represjonowanie sił opozycyjnych wobec władzy, religijnych i świeckich grup społecznych, jak również tłumienie wszelkich ruchów politycznych. Istotną rolę odgrywała armia, która potrafiła efektywnie zapanować nad nastrojami społecznymi. Reżim polityczny w Egipcie stanowił więc swoistą hybrydę ucisku, represji i korupcji, wśród których nie było miejsca na legitymizację społeczną stanowiącą podstawę elekcji i demokratycznych rządów¹³. Ponadto, jak wskazywał Michał Lipa, trwałość egipskiego reżimu autorytarnego przed 2011 r. była związana z jego zdolnością przystosowywania się do zmian gospodarczych (przeprowadzania fasadowych reform), z uprzywilejowanym statusem oraz dominacją armii i aparatu bezpieczeństwa wewnętrznego, jak również z witalnością głęboko zakorzenionej nieformalnej instytucji klientelizmu¹⁴.

Arabska Wiosna w Egipcie stworzyła zatem tylko pozory zmian społeczno-politycznych. Krótkoterminowo beneficjentami obalenia reżimu Mubarak stały się ugrupowania opozycyjne, umiarkowani islamiści i prodemokratyczni aktywiści. Faktycznym zwycięzcą okazała się jednak armia i byli oficerowie wojskowi, w tym gen. Abd al-Fattah as-Sisi, wybrany w marcu 2018 r. po raz drugi na prezydenta. Można więc wysunąć dosyć jednoznaczny wniosek, że Arabska Wiosna w Egipcie zainicjowała kolejny etap w historii Egiptu – równie niedemokratyczny, jak przed 25 stycznia 2011 r. – którego największym profitentem stała się armia.

Zainspirowane Jaśminową Rewolucją w Tunezji egipskie grupy opozycyjne 25 stycznia 2011 r. zorganizowały w Egipcie Dzień Gniewu, w którym zainicjowały bunt przeciwko reżimowi Hosniego Mubarak¹⁵. Miejscem symbolicznym dla

¹² S.P. Tillman, *The United States in the Middle East. Interests and Obstacles*, Indiana University Press, Bloomington 1982, s. 24–34; S. Shamir, *Egypt's reorientation towards the U.S. – Factors and Conditions of Decision Making*, [w:] *The Middle East and the United States. Perceptions and Policies*, red. H. Shaker, I. Rabinovich, Transaction Books, New Brunswick–London 1980, s. 285–287.

¹³ A. Anbarami, *Typology of political regimes in North Africa before Arab Spring. Case study of Egypt, Tunisia and Libya*, „International Journal of Asian Social Science” 2013, vol. 3, no. 5, s. 1089–1095, <http://www.aessweb.com/pdf-files/ijass%203%285%29-1089-1096.pdf> [dostęp: 20.05.2018].

¹⁴ M. Lipa, *Internal Determinants of Authoritarianism in the Arab Middle East. Egypt before the Arab Spring*, „Hemispheres” 2016, vol. 31, no. 3, s. 57–67.

¹⁵ J. Armbruster, *Arabska Wiosna. Rewolucja w świecie islamskim*, tłum. R. Kędziński, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2011, s. 21–33.

protestujących stał się Plac Tahrir w Kairze. Mimo zdystansowanej postawy Zachodu, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, wobec fali Arabskiej Wiosny w Egipcie¹⁶, narastające protesty i buntury społeczne połączone z jednoznacznym żądaniem ustąpienia ze stanowiska prezydenta Mubarak ostаточно doprowadziły do zmiany reżimu. 11 lutego 2011 r. Hosni Mubarak ustąpił z zajmowanego stanowiska. Władzę w państwie przejęła Najwyższa Rada Wojskowa, na której czele stanął minister obrony (pełniący ten urząd od maja 1991 r.), marszałek Mohammed Husajn Tantawi¹⁷. Najwyższa Rada Wojskowa zapowiedziała reformę konstytucyjną oraz przeprowadzenie wolnych wyborów, co miało stanowić pierwszy etap na drodze zmian społeczno-politycznych w Egipcie.

Zmiana personalna w ramach egipskiego reżimu nie była równoznaczna z pojawieniem się gwarancji stabilności społeczno-polityczno-gospodarczej kraju, a wręcz przeciwnie – niosła za sobą wiele nowych wyzwań i niewiadomych. Najbardziej problematyczne wydawało się wówczas wzrastające poparcie społeczne dla islamistów i możliwość wygrania przez ich umiarkowane ugrupowanie – Partię Wolności i Sprawiedliwości (The Freedom and Justice Party, FJP¹⁸), wyłonioną ze Stowarzyszenia Braci Muzułmanów¹⁹ – wyborów parlamentarnych. Należy bowiem zauważyć, iż mimo że Stowarzyszenie Braci Muzułmanów nie uczestniczyło w pierwszej fazie protestów na Placu Tahrir, to jednak szybko zorientowało się, że po przyłączeniu do protestujących zyska szansę na przejście władzy w Egipcie, jeżeli faktycznie dojdzie do *regime change*. Kilku członków kierownictwa Stowarzyszenia opuściło je już w lutym 2011 r. i utworzyło wspomnianą FJP, która zgodnie z przedwyborczymi sondażami

¹⁶ Zob. K. Czornik, *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w latach 1945–2012*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2012, s. 408–419.

¹⁷ B.K. Rutherford, *Egypt: The Origins and Consequences of the January Uprising*, [w:] *The Arab Spring. Change and Resistance in the Middle East*, red. M.L. Haas, D.W. Lesch, Westview Press, Boulder 2013, s. 35–59.

¹⁸ Stowarzyszenie Braci Muzułmanów 18 maja 2011 r. złożyło formalny wniosek o założenie partii politycznej pod nazwą Partia Wolności i Sprawiedliwości, która została ustanowiona 30 kwietnia 2011 r. Wymagana ustawą minimalna liczba członków, by założyć partię polityczną w Egipcie, wynosiła 5 tys. działaczy – Partia Wolności i Sprawiedliwości w maju 2011 r. dysponowała już 9 tys. politycznych aktywistów, zob. K. Al-Anani, *Egypt's Freedom & Justice Party: to Be or Not to Be Independent*, June 01, 2011, Carnegie Endowment for International Peace, <http://carnegieendowment.org/sada/44324> [dostęp: 18.06.2018]; *Egypt: Freedom and Justice Party*, <https://www.crwflags.com/fotw/flags/eg%7Dfjp.html> [dostęp: 22.06.2018].

¹⁹ Stowarzyszenie powstało w Egipcie w 1928 r. Jego założycielem był Hasan al-Bana, a koncepcja działania (ideologiem ugrupowania był Sajjid Kutb) opierała się na trzech wiodących zasadach: panislamizmie, muzułmańskiej drodze rozwoju i demokracji muzułmańskiej. Bracia Muzułmanie, prześladowani w okresie rządów Gamala Abdela Nasera, poparli jego następcę Anwara Sadata, który nie tylko wypuścił członków Stowarzyszenia z więzień, ale nawet wypłacał odszkodowania za krzywdy, które ponieśli za poprzedniego reżimu. Po zamordowaniu Sadata w 1981 r. ze Stowarzyszenia wyłoniło się skrzydło umiarkowane. Należy jednak podkreślić, że Stowarzyszenie Braci Muzułmanów ma zakaz działalności w wielu krajach Bliskiego Wschodu, w tym w Syrii. Legalnie funkcjonuje zaś jordańska organizacja Braci Muzułmanów. Oficjalnie Stowarzyszenie odcina się od działalności terrorystycznej, a nawet publicznie potępia zbrojny dżihad, niemniej jednak wypowiedzi wielu działaczy jako religijnych uczonych (Jusufa al-Kardawiego czy Tarika Ramadana) nawoływały do przemocy i stanowiły pochwałę aktów terrorystycznych, zob. K. Izak, *Leksykon organizacji i ruchów islamistycznych*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2016, s. 383–292.

mogła liczyć na od 20% do nawet 60% głosów w zapowiedzianych wyborach do ciała ustawodawczego²⁰.

Wysokie poparcie społeczne dla sił islamistycznych w Egipcie budziło niepokój zarówno w nowych władzach tego państwa, jak i wśród jego zachodnich sojuszników. Przejęcia władzy przez islamistów szczególnie obawiali się Koptowie – mogłoby to grozić pozbawieniem tej mniejszości religijnej jakichkolwiek praw i wolności²¹. Nie budził zaś wątpliwości fakt, iż celem FJP (podobnie jak Stowarzyszenia Braci Muzułmanów) mogła stać się islamizacja państwa i wprowadzenie do życia społecznego zasad opartych na prawie szaria’atu. Radykalni islamiści od lat oficjalnie głosili bowiem niechęć wobec porozumienia pokojowego z Izraelem (FJP, w przeciwieństwie do radykalnych salafitów, nie domagała się jednak rewizji traktatu pokojowego z Izraelem podpisanego w Waszyngtonie w 1979 r.), nawoływali do ograniczenia strategicznych relacji ze Stanami Zjednoczonymi i podjęcia działań na rzecz zbliżenia z Islamską Republiką Iranu²². O ile w kwestiach ekonomicznych FJP prezentowała bardzo pragmatyczny, a nawet socjalny program, o tyle w materii kulturowo-społecznej wielu jej członków podzielało założenia ultrakonserwatywnej salafickiej partii An-Nur (*Hizb Al-Nour*)²³. Stanowiło to zatem całkowite zaprzeczenie kierunku realizowanego w polityce wewnętrznej (ograniczania roli sił fundamentalistycznych) i zagranicznej przez reżim Mubaraka²⁴ i stwarzało ryzyko wewnętrznej destabilizacji i narażenia relacji z kluczowymi dla Egiptu podmiotami zewnętrznymi – Stanami Zjednoczonymi i Izraelem – z którymi poprawne stosunki stanowiły gwarancję stabilności państwa.

²⁰ J. Zdanowski, *Rola Bractwa Muzułmańskiego i islamizmu w polityce Egiptu i Bliskiego Wschodu*, [w:] *Bliski Wschód coraz bliżej*, red. J. Danecki, S. Sulowski, Elipsa, Warszawa 2011, s. 243–246.

²¹ Koptowie stanowią największą mniejszość w Egipcie, chociaż określenie ich dokładnej liczebności jest niemożliwe. Szacunkowe dane wskazują, że egipskich Koptów jest między 4,7 mln a 7,1 mln osób, co stanowi od 6% do 9% populacji Egiptu (niektóre szacunki wskazują nawet między 10% a 20%). Obawy Koptów o prześladowanie były o tyle uzasadnione, że przemoc na tle religijnym stała się jednym z najważniejszych problemów porewolucyjnego Egiptu. W ciągu pierwszych dwóch lat po odsunięciu od władzy Hosniego Mubaraku, do stycznia 2013 r., niemal 100 Koptów zginęło w wyniku aktów przemocy na tle religijnym – więcej niż przez całą poprzednią dekadę. Już w marcu 2011 r. doszło do starć między muzułmanami i chrześcijanami w Egipcie. W wyniku spalenia koptyjskiego kościoła zginęło 13 osób, a 140 zostało rannych. Z kolei wskutek napaści służb wojskowych na koptyjską demonstrację w październiku 2011 r. zginęło 28 Koptów, a 212 zostało rannych, zob. *Egypt – Copts of Egypt*, <http://minorityrights.org/minorities/copts> [dostęp: 22.06.2018].

²² *Freedom and Justice Party (Hizb al-Hurriya Wal-Adala) Banned*, The Tahrir Institute for Middle East Policy, October 16, 2015, <https://timep.org/pem/political-parties/freedom-and-justice-party-%E1%B8%A5izb-al-%E1%B8%A5urriya-wal-adala> [dostęp: 20.06.2018].

²³ Dla egipskich salafitów polityka stanowi zaledwie środek do osiągnięcia założonych celów, co wykażała ich działalność po wydarzeniach Arabskiej Wiosny. Dynamika konfliktów na tle religijnym stawała się bowiem momentami płynna, a czasem nawet wewnętrznie sprzeczna. Pomiędzy 2011 a 2016 rokiem partia An-Nur przyjęła pragmatyczne i elastyczne podejście do polityki, ale zachowała swoją nieprzejednaną postawę religijną. Poczyniła co prawda kilka ustępstw politycznych sprzecznych z doktryną salafizmu, jednak nadała priorytet realizacji interesów Salafi Da’wa – organizacji religijnej stojącej za partią An-Nur, zob. S. Lacroix, *Egypt’s Pragmatic Salafis: The Politics of Hizb al-Nour*, Carnegie Endowment for International Peace, November 01, 2016, <http://carnegieendowment.org/2016/11/01/egypt-s-pragmatic-salafis-politics-of-hizb-al-nour-pub-64902> [dostęp: 15.06.2018].

²⁴ B. Stępniewska-Holzer, J. Holzer, *Egipt. Stulecie przemian*, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2006, s. 233–250.

Samo ustąpienie Mubaraka nie oznaczało zatem – oczekiwanych przede wszystkim przez szeroko pojęty Zachód²⁵ – prodemokratycznych reform w państwie. Mimo iż Najwyższa Rada Wojskowa po przejęciu władzy podejmowała działania, które mogły być przyjmowane przez politycznych opozycjonistów z czasów Mubaraka z entuzjazmem (zdelegalizowała Partię Narodowo-Demokratyczną, zawiesiła obowiązującą konstytucję i wprowadziła stan wyjątkowy) to jednak przez egipskie społeczeństwo była postrzegana jako kolejna uprzywilejowana elita, niedążąca do zasadniczych zmian i liberalizacji systemu społeczno-polityczno-gospodarczego. Zastąpienie reżimu Mubaraka siłami wojskowych było zatem swego rodzaju polityczną farsą. Zanim zostały przeprowadzone wybory parlamentarne, doszło do wielu protestów przeciwko reżimowi egipskich militarystów. Inicjatorem wystąpień była Partia Wolności i Sprawiedliwości, ale partycypowały w nich również inne ugrupowania, w tym liberalny Ruch 6 Kwietnia (*April 6 Movement*)²⁶. Do najpotężniejszych, brutalnie stłumionych protestów doszło w największych egipskich miastach w październiku i listopadzie 2011 r., tuż przed planowanymi wyborami parlamentarnymi.

Mimo narastającego politycznego chaosu 28 listopada 2011 r. rozpoczęły się pierwsze po Arabskiej Wiośnie wybory parlamentarne. Skomplikowany system wyborczy (trzy tury wyborów w ciągu sześciu tygodni) skutkowało wydłużeniem finalizowania procedur wyborczych aż do 10 stycznia 2012 r.²⁷. Wynik wyborów nie był zaskakujący. Zgodnie z sondażami zdecydowaną większością wygrała umiarkowana islamistyczna FJP. W 498-osobowej izbie niższej parlamentu – Zgromadzeniu Narodowym – zdobyła aż 235 mandatów (47%). Na drugim miejscu znalazła się An-Nur (Światło) z 125 mandatami (25%). Warto dodać, iż An-Nur nie angażowała się politycznie przed 2011 r., zaś w okresie Arabskiej Wiosny jej liderzy otwarcie sprzeciwiali się antyrządowym wystąpieniom i stali na stanowisku, że autorytarny reżim Mubaraka stanowi mniejsze ryzyko niż nieład, który mógłby zapanować w Egipcie po zmianie reżimu²⁸. Liberalne i świeckie partie pozostały w mniejszości. Partia New Wafd²⁹ zdobyła zaledwie 7,5% miejsc w izbie niższej, natomiast blok partii liberalnych (*Egyptian Bloc*) – jedynie 6,7%. Najwyższa Rada Wojskowa wyznaczyła 10 mandatów

²⁵ A. Ahmed, G. Capoccia, *The Study of Democratization and the Arab Spring*, „Middle East Law and Governance” 2014, vol. 6, s. 1–31, http://users.ox.ac.uk/~ssfc0073/Writings%20pdf/MELG_06_01_02_Ahmed%20and%20Capoccia%20281%29.pdf [dostęp: 12.05.2018].

²⁶ Ruch 6 Kwietnia został zapoczątkowany przez młodych aktywistów Ahmeda Mahera i Ahmeda Salaha w celu zorganizowania wsparcia dla robotników przemysłowych w al-Mahalla al-Kubra, planujących strajk na 6 kwietnia 2008 r. Aktywiści wezwali uczestników do noszenia czerni i pozostania w domu w dniu strajku. Młodzi blogerzy i działacze na rzecz budowania społeczeństwa obywatelskiego w Egipcie wykorzystali serwisy Facebook, Twitter, Flickr, blogi i inne nowe narzędzia medialne do ogłoszenia strajku, ostrzegania przed aktywnością reżimowej policji, organizowania ochrony prawnej i zwrócenia w ten sposób uwagi na sam fakt swojej działalności, zob. J. Jacob, *What is Egypt's April 6 movement?*, <http://www.ibtimes.com/what-egypts-april-6-movement-261839> [dostęp: 12.06.2018].

²⁷ *Egypt News — Revolution and Aftermath — Presidential Elections, May 2012*, „The New York Times”, April 2, 2012, <http://topics.nytimes.com/top/news/international/countriesandterritories/egypt/index.html> [dostęp: 22.06.2018]

²⁸ B.K. Rutherford, *op. cit.*, s. 43–46.

²⁹ *Wafd Party*, Carnegie Endowment for International Peace, September 20, 2011, <https://carnegiendowment.org/2011/09/20/wafd-party-pub-54806> [dostęp: 27.06.2018].

dla kobiet i Koptów łącznie³⁰. W Radzie Szury – izbie wyższej parlamentu – Partia Wolności i Sprawiedliwości również uzyskała możliwość politycznego decydowania: zdobyła aż 58% mandatów. *Hizb Al-Nour* uzyskała 25% miejsc w Radzie Szury, *New Wafd* – 8%, a *Egyptian Bloc* zaledwie 4,7%³¹. Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego w nowym składzie zostało zwołane 23 stycznia 2012 r. Przejęcie władzy przez siły proislamskie wywoływało ogromne obawy wśród zwolenników liberalizacji systemu politycznego – nie tylko w samym Egipcie, ale i na Zachodzie. Umacnianie się radykalnych sił politycznych o podłożu religijnym można uznać za jedną z negatywnych konsekwencji Arabskiej Wiosny – podobna sytuacja reislamizacji miała bowiem miejsce w Tunezji³². Jednocześnie wybory pokazały, jak niewielkim poparciem społecznym cieszą się siły, które uchodziły za prodemokratyczne czy też neoliberalne o zabarwieniu świeckim (jak powszechnie znany i szanowany na Zachodzie polityk Mohammed El-Baradei³³).

Drugim ważnym elementem zmian politycznych w Egipcie po Arabskiej Wiośnie mającym na celu stabilizację reżimu było przeprowadzenie wyborów prezydenckich. Początkowo wyznaczono ich termin na lipiec 2012 r., ale Najwyższa Rada Wojskowa, pod presją protestów społecznych, których hasła skupiały się na oddaniu władzy przez wojskowych w ręce cywilów, podjęła decyzję o ich przyspieszeniu o trzy miesiące. Co ciekawe, wybory prezydenckie potwierdziły radykalnie proislamskie nastroje społeczne. W drugiej turze wyborów³⁴, która miała miejsce w dniach 16–17 czerwca 2012 r., zwyciężył bowiem umiarkowany islamista Mohammed Mursi, jako kandydat występujący z ramienia Partii Wolności i Sprawiedliwości. Mursi zdobył 51,89% głosów i pokonał Ahmeda Szafika, byłego dowódcę sił powietrznych Egiptu i ostatniego premiera w okresie rządów Hosniego Mubaraka. Składając 30 czerwca 2012 r. przysięgę przed Trybunałem Konstytucyjnym, Mohammed Mursi, jako pierwszy demokratycznie wybrany prezydent Egiptu, zadeklarował, że nie będzie budował państwa opartego na fundamentalizmie, a jego celem będzie wprowadzenie demokracji i stabilizacja reżimu³⁵. Jak się szybko okazało, najpoważniejszym wyzwaniem

³⁰ J.M. Sharp, *Egypt in Transition*, CRS Report for Congress, February 8, 2012, <http://www.fas.org/sgp/crs/mideast/RL33003.pdf> [dostęp: 22.05.2018].

³¹ B.K. Rutherford, *op. cit.*

³² A. Arieff, C.E. Hamud, *Political Transition in Tunisia*, CRS Report for Congress, October 22, 2014, <http://www.refworld.org/pdfid/54660d6d4.pdf> [dostęp: 27.06.2018].

³³ D.D. Kirkpatrick, *Nobel Laureate Drops Bid for Presidency of Egypt*, January 14, 2012, <https://www.nytimes.com/2012/01/15/world/middleeast/mohamed-elbaradei-pulls-out-of-egypts-presidential-race.html> [dostęp: 12.06.2018].

³⁴ W połowie kwietnia 2012 r. Najwyższa Komisja ds. Wyborów Prezydenckich podjęła decyzję o niedopuszczeniu do startu w wyborach niektórych kandydatów ze względów formalnych, w tym najpoważniejszego kandydata Ahmeda Szafika. Ostatecznie Szafik uzyskała jednak zgodę Komisji, by skorzastać z przysługującego mu biernego prawa wyborczego, zob. M. Lipa, *Arabska Wiosna w Egipcie. Uwarunkowania, przebieg i skutki*, [w:] *Arabska Wiosna w Afryce Północnej*, red. E. Szczepankiewicz-Rudzka, Księgarnia Akademicka, Kraków 2014, s. 74–91.

³⁵ Mursi, wygłaszając przemówienie na Placu Tahrir, wystąpił bez kamizelki kuloodpornej, co miało stanowić dowód zaufania społecznego i pozyskanej legitymizacji do sprawowania władzy z woli narodu egipskiego, zob. *Egypt's president-elect Mursi begins work on government*, BBC News, June 25, 2012, <http://www.bbc.co.uk/news/world-middle-east-18576053> [dostęp: 22.05.2018].

dla procesu stabilizacji państwa stała się konieczność uregulowania relacji z egipskimi militarystami.

Krótką, zaledwie roczną prezydenturą Mursiego stała się zatem okresem wielu znaczących napięć społeczno-politycznych w Egipcie. Prezydent wszedł w poważny konflikt z egipskimi siłami wojskowymi, które z jednej strony postrzegane były jako stojące na straży sekularyzacji państwa, kursu proamerykańskiego i utrzymania w mocy porozumienia pokojowego z Izraelem, ale z drugiej – tworzyły jedną z patologii władzy, jaką była centralizacja militarystyczna. Najwyższa Rada Wojskowa nie zamierzała bowiem dzielić się pozyskaną w wyniku przemian Arabskiej Wiosny władzą, a planowana nowa konstytucja miała w jej zamyśle przybrać taki kształt, który zabezpieczyłby jej interesy i dawał jej szerokie uprawnienia, co jednocześnie ograniczyło prerogatywy prezydenta. Stanowiło to jedną z fundamentalnych przeszkód na drodze do porozumienia pomiędzy z jednej strony prezydentem Mursim i popierającą go rządzącą Partią Wolności i Sprawiedliwości (czyli islamskimi siłami politycznymi dążącymi do przejęcia kontroli nad sytuacją w Egipcie), a z drugiej – kierownictwem armii w postaci Najwyższej Rady Wojskowej, roszczącej sobie prawo do nadzorowania procesu rządzenia.

Przejawem tarć politycznych było wydanie 8 lipca 2012 r. prezydenckiego dekretu o wznowieniu prac izby niższej i przeprowadzeniu wyborów parlamentarnych w ciągu 60 dni od chwili zatwierdzenia nowej konstytucji. Była to implikacja wcześniejszej decyzji Najwyższego Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za nieważne mandaty 1/3 składu niższej izby parlamentu (zdominowanej przez islamistów). Najwyższy Trybunał Konstytucyjny 14 czerwca 2012 r. zarekomendował rozwiązanie Zgromadzenia Narodowego i rozpisanie nowych wyborów, jako że obowiązujące prawo wyborcze uznał za niekonstytucyjne, co zatwierdziła Najwyższa Rada Wojskowa, dążąca do zmiany istniejącego układu sił politycznych w egipskiej legislaturze na swoją korzyść. Tym samym armia, która 30 czerwca 2012 r. przekazała władzę Mohammadowi Mursiemu, dzięki rozwiązaniu izby niższej parlamentu (co nastąpiło 16 czerwca) ponownie przejęła kompetencje ustawodawcze i nadała sobie wiodące uprawnienia w opracowywaniu nowej konstytucji, ograniczając tym samym prerogatywy prezydenta.

W reakcji na działania Najwyższej Rady Wojskowej prezydent Mursi podjął szereg działań, które miały z kolei poszerzyć przysługujące mu jako głowie państwa kompetencje. Unieważnił między innymi ograniczając uprawnienia prezydenta poprawkę do konstytucji, wprowadzoną na krótko przed wyborami przez Najwyższą Radę Wojskową. 12 sierpnia 2012 r. prezydent Egiptu nakazał przejść w stan spoczynku dowódcy sił zbrojnych i ministrowi obrony marszałkowi Mohammedowi Husajnowi Tantawiemu, jak również szefowi sztabu generalnego Samiemu Ananowi, a także zdymisjonował wszystkich dowódców sił zbrojnych. Mursi usunął również wrogie mu osoby ze środowiska oficerów, które zajmowały intratne stanowiska w administracji publicznej i gospodarczej. Następcą Tantawiego został marszałek Abd al-Fattah as-Sisi, a urząd wiceprezydenta objął Mahmud Mekki. Prezydent powołał ponadto czteroosobową grupę asystentów, w której skład wchodziła jedna kobieta Pakinam Raszad Hassan al-Szarkau (konserwatystka – asystent ds. politycznych), koptyjski pisarz Samir Morkos (liberał zaangażowany w dialog między muzułmanami a chrześcijanami – asystent ds. przemian demokratycznych), Emad Abd el-Ghafur (przywódca salafickiej partii An-Nur – doradca ds. stosunków ze społeczeństwem obywatelskim)

oraz lider Partii Sprawiedliwości i Wolności Essam al-Haddad (doradca ds. zagranicznych i współpracy międzynarodowej)³⁶. 22 listopada 2012 r. Mursi wydał kolejny dekret, który przyznawał mu niemal absolutną władzę w państwie. Co prawda, pod naciskiem masowych protestów, siły polityczne popierające Mursiego wycofały się z zaproponowanych rozwiązań ustrojowych, jednak po wprowadzeniu nowej konstytucji (w przeprowadzonym w grudniu 2012 r. referendum 64% głosujących opowiedziało się za jej przyjęciem, przy najniższej od 2011 r. frekwencji oscylującej w granicach 33%) zaakceptowane zostały rozwiązania, które nawet nie stwarzały pozorów prodemokratycznych³⁷.

Niespełna dwa lata po Arabskiej Wiośnie w Egipcie postępowała islamizacja życia publicznego i naprzemienna dominacja islamistów i autorytarnych wojskowych, a państwo pogrążyło się w polityczno-społecznym chaosie. Autorytarny styl sprawowania władzy przez Mursiego określano jako *majoritarianism* (autokratyczne rządy jednej partii/jednego ugrupowania). Zarówno pogarszający się stan egipskiej gospodarki, jak i nieumiejętnie prowadzona przez Partię Wolności i Sprawiedliwości polityka wewnętrzna i zagraniczna, doprowadziły do spadku poparcia dla islamistów nawet w ich własnych szeregach. Niezadowolenie społeczne osiągnęło apogeum, gdy prezydent Mursi mianował 17 gubernatorów spośród członków Stowarzyszenia Braci Muzułmanów, m.in. gubernatorem Luksoru został członek ugrupowania terrorystycznego *Gamaa Islamiya*, odpowiedzialnego za zamachy przeprowadzone w Luksorze w 1997 r.³⁸. Implikacją takiego stanu rzeczy było powstanie nowego rewolucyjnego ruchu, składającego się z liberalnych, sekularystycznych i studenckich partii. Ruch ten określił się jako *Tamarod* (Bunt). Jego członkowie domagali się odejścia Mursiego i rozpisania nowych wyborów parlamentarnych. Upatrując własnych korzyści, hasła głoszone przez zwolenników ruchu *Tamarod* zaczęli podzielać również egipscy wojskowi³⁹.

Kulminacja negatywnych nastrojów społecznych nastąpiła na przełomie czerwca i lipca 2013 r. 28 czerwca nasiliły się demonstracje, których uczestnicy wezwali prezydenta Mursiego do ustąpienia z zajmowanego stanowiska. W pierwszą rocznicę jego zaprzysiężenia doszło do największej demonstracji od czasu wydarzeń Arabskiej Wiosny. *Tamarod* i wojsko postawiło Mursiemu ultimatum, żądając podania się do dymisji w ciągu 48 godzin. Jako że Mursi odrzucił żądania, protesty przybrały na sile, a armia z gen. Abdellem Fattahem as-Sisim na czele 3 lipca 2013 r. w sposób siłowy pozbawiła Mursiego władzy i postawiła przed sądem. W wyniku dokonanego przewrotu wojskowego ogłoszono zawieszenie dopiero co wprowadzonej konstytucji, zaś głową państwa został tymczasowo prezes Najwyższego Sądu Konstytucyjnego Adli Mansur. W rezultacie zamieszek z sierpnia 2013 r., w czasie których wyrażano z kolei

³⁶ A.R. Hussein, *Egypt defence chief Tantawi ousted in surprise shakeup*, The Guardian, August 13, 2012, <http://www.guardian.co.uk/world/2012/aug/12/egyptian-defence-chief-ousted-shakeup> [dostęp: 22.05.2018].

³⁷ *World Report 2013: Egypt Events of 2012*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2013/country-chapters/egypt> [dostęp: 20.06.2018].

³⁸ Z. Laub, *Egypt's Muslim Brotherhood*, Council on Foreign Relations, January 15, 2014, <https://www.cfr.org/background/egypts-muslim-brotherhood> [dostęp: 20.06.2018].

³⁹ *Profile: Egypt's Tamarod protest movement*, BBC News, July 1, 2013, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-23131953> [dostęp: 20.06.2018].

poparcie dla obalonego prezydenta, nowe władze wprowadziły w Egipcie stan wyjątkowy. W zamieszkach zginęło wówczas ponad 1300 osób, a prawie 3500 zwolenników Mursiego (członków Stowarzyszenia Braci Muzułmanów) zostało aresztowanych. Wielu z nich skazano na długoletnie kary więzienia⁴⁰.

Wraz z pozbawieniem władzy Muhammada Mursiego rozpoczął się kolejny etap funkcjonowania Egiptu po Arabskiej Wiośnie. Historia zatoczyła koło, a władza ponownie przeszła w ręce militarystów. Taki stan rzeczy oznaczał zaniechanie jakichkolwiek przemian, które nosiłyby przynajmniej znamiona demokratycznych i wolnościowych. Postępowało natomiast dążenie do całkowitej likwidacji instytucji i struktur powiązanych z siłami islamistycznymi, jak również powrót do *military electoral authoritarianism*.

Ze wskazanych wyżej problemów, dla nowej wojskowej władzy najważniejsza była konieczność całkowitej delegalizacji ugrupowań islamskich, które stanowiły z jej perspektywy najgroźniejszą siłę opozycyjną, znajdującą przy tym silne społeczne poparcie. Armia była świadoma, że działania na rzecz deislamizacji będą implikować eskalację społecznego niezadowolenia, wzrost poparcia dla islamistów, jak również będą grozić renesansem *stricte* radykalnych ruchów skłonnych do przeprowadzania ataków terrorystycznych na terenie Egiptu. Ostatecznie jednak, nie zważając na konsekwencje, rządząca Egiptem armia doprowadziła do całkowitej delegalizacji Stowarzyszenia Braci Muzułmanów, a przeciwko jego członkom zastosowała szereg represji⁴¹. Sędziowie rutynowo zarządzali zatrzymywanie członków Stowarzyszenia i przetrzymywali ich w więzieniach przez kolejne miesiące na podstawie słabych, jeśli w ogóle istniejących, dowodów. Zgodnie z obowiązującym prawem, w połowie 2013 r. egipskie sądy skazały na śmierć 529 członków lub zwolenników zdelegalizowanego Stowarzyszenia Braci Muzułmanów, oskarżając ich o stosowanie aktów przemocy. Zgodnie z danymi pochodzącymi z raportu Amnesty International, zatrzymanych zostało wówczas około 40 tys. działaczy opozycyjnych⁴².

Reasumując, można stwierdzić, iż zgodnie z zamiarem militarystów rola i znaczenie Stowarzyszenia Braci Muzułmanów oraz Partii Wolności i Sprawiedliwości zostały w życiu publicznym Egiptu silnie ograniczone, jednakże nad ich znaczącymi wpływami w egipskim społeczeństwie armia nie była w stanie zapanować. Wszechobecna bezkarność wojskowych elit rządzących, które stale umacniały swoją pozycję na egipskiej scenie politycznej, przy masowych represjach wobec opozycji i łamaniu fundamentalnych praw człowieka, a także eskalacja działań odwetowych w postaci ataków terrorystycznych, stały się zaś kolejną implikacją przemian polityczno-społecznych w Egipcie po Arabskiej Wiośnie. Mając taką perspektywę, trudno postawić

⁴⁰ *World Report 2014: Egypt Events of 2013*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2014/country-chapters/egypt> [dostęp: 20.06.2018].

⁴¹ Podobnie potraktowano osoby, którzy wyrażały poparcie dla islamistów, zob. *World Report 2015: Egypt Events of 2014*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2015/country-chapters/egypt> [dostęp: 20.06.2018].

⁴² Szczegółne nasilenie ataków terrorystycznych wystąpiło na półwyspie Synaj, gdzie zabito setki policjantów i żołnierzy. Ugrupowanie Ansar Bayt al-Maqdes przyznało się z kolei we wrześniu 2014 r. do przeprowadzenia w Kairze zamachu na tymczasowego ministra spraw wewnętrznych, zob. *Amnesty International Report 2014/15. The State of the World's Human Rights*, s. 147–141, https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Annual_report_2014_15_English-1.pdf [dostęp: 29.06.2018].

tezę, jakoby Arabska Wiosna była pozytywnym procesem, który doprowadził do demokratyzacji Egiptu i stabilizacji państwa. Skutki Arabskiej Wiosny w Egipcie były wręcz odwrotne.

Ostania zmiana polityczna, rozpoczynająca obecny etap funkcjonowania Egiptu po Arabskiej Wiośnie, nastąpiła wraz z przejściem całkowitej władzy przez gen. as-Sisiego. W styczniu 2014 r. w wyniku przeprowadzonego referendum została bowiem przyjęta nowa konstytucja Republiki Egiptu, która zastąpiła ustawę zasadniczą z 2012 r. Z kolei w dniach 26–27 maja 2014 r. zostały przeprowadzone drugie po Arabskiej Wiośnie wybory prezydenckie⁴³, w których zwyciężył startujący jako kandydat niezależny i uchodzący za faworyta były minister obrony i naczelny dowódca egipskich sił zbrojnych gen. as-Sisi, który sprawowanie urzędu rozpoczął 8 czerwca 2014 r.⁴⁴

Po objęciu przez gen. as-Sisiego stanowiska prezydenta Egiptu zostały rozpisane kolejne wybory do jednoizbowego ciała ustawodawczego – liczącej 596 miejsc Izby Reprezentantów (*Majlis Al-Nowaab*). Wybieranych jest 568 przedstawicieli⁴⁵. Wieloetapowe wybory rozpoczęły się 17 października 2015, a zakończyły się 16 grudnia 2015 r. Sesja inauguracyjna odbyła się 10 stycznia 2016 r.⁴⁶. Liczba partii, które wzięły

⁴³ Prezydent Egiptu wybierany bezwzględną większością głosów w wyborach powszechnych. W przypadku nieuzyskania stosownej większości w pierwszej turze, prawo wyborcze przewiduje konieczność przeprowadzenia drugiej tury wyborów. Kadencja prezydenta wynosi cztery lata z możliwością reelekcji. Premier powoływany jest przez prezydenta, a nominację zatwierdza Izba Reprezentantów. Od 12 września 2015 r. do 6 czerwca 2018 r. funkcję premiera sprawował Szarif Ismail, który podał się do dymisji. Od 7 czerwca 2018 r. urząd premiera pozostaje w rękach Mustafy Madbouly'ego, zob. *Egypt*, The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/eg.html> [dostęp: 16.05.2018].

⁴⁴ Gen. as-Sisi uzyskał w wyborach 96,91% poparcia. Jego kontrkandydat Moussa Mostafa Moussa, reprezentujący partię El-Ghad, zdobył zaledwie 2,3% głosów. Co ciekawe, ponad 7% oddanych głosów zostało uznanych za nieważne. Frekwencja wyborcza wyniosła zaledwie 47%; uprawnione do głosowania były 54 mln osób, zob. *World Report 2017: Egypt Events of 2016*, Human Rights Watch <https://www.hrw.org/world-report/2017/country-chapters/egypt> [dostęp: 20.06.2018]; Y. Saleh, S. Kalin, *Sisi won 96.91 percent in Egypt's presidential vote-commission*, Reuters, June 3, 2014, <https://www.reuters.com/article/us-egypt-election-results/sisi-won-96-91-percent-in-egypts-presidential-vote-commission-idUSKBN0EE1UO20140603> [dostęp: 24.06.2018].

⁴⁵ Konstytucja stanowi, Izba Reprezentantów musi składać się z co najmniej 450 przedstawicieli wybranych w wyborach bezpośrednich i głosowaniu tajnym. 448 członków Izby Reprezentantów było wybieranych bezpośrednio poprzez indywidualny system kandydatur, zaś 120 członków – z kwotami dla kobiet, młodzieży, chrześcijan i pracowników – zostało wybranych w okręgach wyborczych z list partyjnych zwykłą większością głosów. Pozostałych 28 mandatów przyznał prezydent według własnego uznania. Kadencja Izby Reprezentantów wynosi pięć lat, co oznacza, że jeśli nie dojdzie do przedterminowego głosowania, kolejna elekcja zostanie przeprowadzona w 2020 r., zob. *Elections in Egypt: 2015 House of Representatives Elections: Frequently Asked Questions*, International Foundation for Electoral Systems, October 14, 2015, https://www.ifes.org/sites/default/files/2015_ifes_egypt_hor_elections_fa_q_final.pdf [dostęp: 23.06.2018].

⁴⁶ Wyniki wyborów (liczba uzyskanych mandatów) przedstawiają się następująco: Wolna Partia Egipcjan – 65; Przyszłość Narodu – 53; Nowa Partia Wafd – 36; Obrońca Ojczyzny – 18; Republikańska Partia Ludowa – 13; Partia Kongresowa – 12; An-Nur – 11; Partia Konserwatywna – 6; Demokratyczna Partia Pokoju – 5; Egipska Partia Socjaldemokratyczna – 4; Egipski Ruch Narodowy – 4; Partia Współczesnego Egiptu – 4, Partia Rozwoju i Reform – 3; Partia Wolności – 3; Egipska Partia Moja Ojczyzna – 3; Narodowa Postępową Partia Unionistów – 2; Partia Arabskich Demokratów – 1; Partia Rewolucyjna – 1; kandydaci niezależni – 351, zob. *Egypt*, The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/eg.html> [dostęp: 16.05.2018].

udział w wyborach parlamentarnych i uzyskały mandaty w Izbie Reprezentantów, mogłyby sugerować, że Egipt funkcjonuje na niczym niezakłóconych zasadach szeroko pojętego pluralizmu politycznego. Niestety, wybory parlamentarne stanowiły zaledwie pozór pluralizmu – potrzebny do kreowania przez autorytarne władze wojskowe pozytywnego wizerunku Egiptu na arenie międzynarodowej. Problem polega bowiem na tym, że mimo zróżnicowania sił politycznych w egipskiej legislaturze, całkowitą władzę sprawują militaryści z gen. as-Sisim na czele.

Prezydentura gen. as-Sisiego stanowi zatem doskonałe odzwierciedlenie stanu, w którym Egipt jako państwo znalazł się ostatecznie po fali Arabskiej Wiosny⁴⁷ – *military electoral authoritarianism*. Cechami wpisującymi się w wojskowy autorytaryzm wyborczy urzeczywistnianymi w Egipcie pod rządami gen. as-Sisiego stały się: tortury⁴⁸, zastraszanie obywateli, blokowanie swobody działalności dziennikarzy i środków masowego przekazu (w szczególności przekazów dotyczących sytuacji i operacji wojskowych prowadzonych na półwyspie Synaj w walkach z tak zwanym Państwem Islamskim; pod koniec października 2017 r. 17 dziennikarzy było przetrzymywanych w więzieniach), nieludzkie traktowanie osób w więzieniach (przepełnionych głównie więźniami politycznymi); nadużywanie wyroku kary śmierci (od lipca 2013 do listopada 2017 r. egipskie sądy karne skazały na karę śmierci co najmniej 800 osób, aczkolwiek część wyroków została uchylona w ramach kasacji), respektowany zakaz strajków, ograniczanie pluralizmu politycznego poprzez marginalizację prawa do zrzeszania się i działalności organizacji pozarządowych⁴⁹, a także ograniczanie praw i wolności osobistych, w tym swobód religijnych⁵⁰.

W maju 2017 r. prezydent as-Sisi ratyfikował nową ustawę o stowarzyszeniach, która niemalże eliminuje z egipskiej przestrzeni publicznej możliwość funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego i marginalizuje możliwość pracy organizacji pozarządowych oraz stowarzyszeń działających na rzecz ochrony praw człowieka. W ustawie przewidziano karę do pięciu lat pozbawienia wolności za nieprzestrzeganie jej postanowień (np. otrzymywanie funduszy bez zgody egipskiego rządu). Ustawa zapewnia również permanentne monitorowanie funkcjonowania NGO i stowarzyszeń przez urzędników aparatu państwowego, w tym agencji bezpieczeństwa wewnętrznego. Zabrania przy tym – jak wskazano w jej zapisach – działalności szkodliwej dla bezpieczeństwa narodowego, porządku publicznego, moralności

⁴⁷ A. Anbarami, *op. cit.*

⁴⁸ Śmierć włoskiego doktoranta Giulio Regeniego (zginął 25 stycznia 2016 r.), torturowanego i zamordowanego najprawdopodobniej przez egipskie służby bezpieczeństwa, uwydatniła te nadużycia i doprowadziła do kryzysu w relacjach dyplomatycznych pomiędzy Egiptem a Włochami, zob. S. Kirchgaessner, *Why was he killed? Brutal death of Italian student in Egypt confounds experts*, The Guardian, February 24, 2016, <https://www.theguardian.com/world/2016/feb/24/why-was-he-killed-brutal-death-of-italian-student-in-egypt-confounds-experts> [dostęp: 22.06.2018].

⁴⁹ *World Report 2018. Egypt: Events of 2017*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2018/country-chapters/egypt> [dostęp: 20.06.2018].

⁵⁰ Pomimo symbolicznych gestów ze strony reżimu, egipcjacy Koptowie permanentnie spotykają się z dyskryminacją ze strony instytucji państwowych (ograniczenia w budowaniu nowych kościołów, zwłaszcza w Górnym Egipcie) i przemocą na tle religijnym, zarówno ze strony władz, jak i ISIS. W maju 2017 r. w prowincji Minya ISIS zaatakowało autobus przewożący Koptów do klasztoru. Zginęło wówczas 29 osób, zob. *Egypt – Copts of Egypt*, <http://minorityrights.org/minorities/copts> [dostęp: 22.06.2018].

publicznej lub zdrowia publicznego. Ponadto, władze wydały zakaz podróżowania dla pracowników NGO działających na rzecz ochrony praw człowieka. Zamrożono również aktywa tych organizacji⁵¹.

Co więcej, w 2016 r. ponownie została zakazana publiczna krytyka egipskich władz. Władze wpisały setki osób na listy terrorystów, przejmując przy tym majątki oskarżanych o rzekome powiązania z ugrupowaniami terrorystycznymi⁵². Abdel Fattah as-Sisi od początku prezydentury stosuje zasadę zerowej tolerancji wobec przeciwników: wprowadza represyjne ustawodawstwo, przywrócił stan wyjątkowy i pod pretekstem walki z terroryzmem utrzymuje niemal absolutną bezkarność za nadużycia ze strony sił bezpieczeństwa. Stan wyjątkowy wprowadzony w kwietniu 2017 r., po zamachach terrorystycznych przeprowadzonych przez tak zwane Państwo Islamskie na egipskie kościoły koptyjskie w Tancie i Aleksandrii (zginęło 45 osób, a ponad 100 zostało rannych), został już kilkakrotnie przedłużony⁵³. W 2014 r. gen. as-Sisi podpisał ustawę antyterrorystyczną (jej ważność o pięć lat przedłużył w sierpniu 2016 r.), rozszerzającą w niespotykanym dotąd stopniu możliwości osądzania osób cywilnych przed sądami wojskowymi. Od października 2014 do września 2017 r. sądy wojskowe wydały 15 500 wyroków w stosunku do ludności cywilnej, w tym ponad 150 wobec dzieci.

Z kolei w 2017 r. władze umieściły dwie niezależne gazety, „Al-Borsa” i „Daily News Egypt”, oraz dwie niezależne strony internetowe o charakterze informacyjnym, *Misr al-Arabiya* i *Cairo Portal*, na listach podmiotów terrorystycznych. W październiku 2017 r. liczba zablokowanych stron internetowych przekroczyła 425, obejmując strony organizacji takich jak Human Rights Watch i Reporters Without Borders⁵⁴.

W dniach 26–28 marca 2018 r. w Egipcie miały miejsce trzecie od fali Arabskiej Wiosny wybory prezydenckie (kolejne planowane są na 2022 r.). Niekwestionowanym zwycięzcą okazał się urzędujący prezydent gen. as-Sisi, który zdobył 97,08% głosów (21,8 mln), przy frekwencji niższej niż cztery lata wcześniej, wynoszącej jedynie 41,5%, co egipskie media określały w kategorii zdrady stanu⁵⁵. Zwycięstwo gen. as-Sisemu gwarantował fakt, iż w procesie wyborczym uczestniczył tylko jeden

⁵¹ A. Hamzavy, *How Sisi is destabilising Egypt*, April 2, 2017, <https://www.aljazeera.com/indepth/features/2017/04/sisi-destabilising-egypt-170402082906943.html> [dostęp: 23.06.2018].

⁵² *World Report 2016: Egypt Events of 2015*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2015/country-chapters/egypt> [dostęp: 20.06.2018].

⁵³ *Egypt extends state of emergency for three months*, January 2, 2018, <https://www.aljazeera.com/news/2018/01/egypt-extends-state-emergency-months-180102184217232.html> [dostęp: 20.06.2018].

⁵⁴ *World Report 2018. Egypt: Events of 2017*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2018/country-chapters/egypt> [dostęp: 20.06.2018].

⁵⁵ Za swego rodzaju fenomen można uznać fakt, iż wyborcy oddali 1,76 mln głosów nieważnych (7,27%). Jak donosiły media, część z głosujących skreśliła obydwo kandydatów i własnoręcznie dopisała nazwisko cieszącego się ogromną popularnością w społeczeństwie egipskiego piłkarza Liverpoolu Mohameda Salaha. Szacowano, że jego wynik wyborczy mógł oscylować między 3,55 a 5% (656 354 głosów), co – gdyby rzeczywiście ubiegał się o urząd prezydenta – dawałoby mu drugą lokatę. Oczywiście głosów oddanych na piłkarza nie należy rozpatrywać w kategoriach poparcia dla niego, ale przede wszystkim jako wyraz sprzeciwu egipskiego społeczeństwa wobec autorytarnych rządów armii i gen. as-Sisiego, zob. *Egypt's election produces surprise runner-up: Mohamed Salah*, April 3, 2018, <https://www.alaraby.co.uk/english/News/2018/4/3/Egypt-s-election-produces-surprise-runner-up-Mohamed-Salah> [dostęp: 23.06.2018].

kontrkandydat: lider pozaparlamentarnej, centrowej partii *Hizb el-Ghad* (Jutro) Moussa Mustafa Moussa (zdobył poniżej 3% poparcia), który faktycznie pozostawał w orbicie wpływów urzędującej głowy państwa i jeszcze przed wyborami deklarował, iż sam opowiada się za reelekcją gen. as-Sisiego⁵⁶. Inni kandydaci wycofali się na etapie kampanii wyborczej już na początku 2018 r., gdy najpoważniejszy polityczny przeciwnik gen. as-Sisiego został aresztowany, a pozostali zaczęli byli zastraszani⁵⁷.

Determinanty sytuacji w Egipcie po Arabskiej Wiośnie: kooperacja amerykańsko-egipska i wzrost znaczenia sił fundamentalistycznych

Zarówno sposób przeprowadzenia wyborów prezydenckich (pozostawienie fasadowego kontrkandydata dla zachowania pozorów transparentności i pluralizmu wyborczego), jak również ich wynik, przypisujący gen. as-Sisiemu niemal całkowite poparcie społeczne, stanowią potwierdzenie tezy, że po odsunięciu od władzy Mohammada Mursiego w Egipcie umacniany jest system, który można określić jako wojskowy autorytaryzm wyborczy⁵⁸.

Czynnikiem, który może zdestabilizować jego funkcjonowanie pod koniec drugiej dekady XXI w., jest spotęgowana działalność radykalnych ugrupowań islamskich o zabarwieniu terrorystycznym. Z kolei jedną z najważniejszych determinant o charakterze zewnętrznym, która umacnia reżim, jest poparcie, które militaryści z gen. as-Sisim na czele otrzymują od Zachodu, zwłaszcza od Stanów Zjednoczonych.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na fakt, iż w percepcji kolejnych amerykańskich administracji stabilny i proamerykański Egipt stanowi gwarant stabilizacji i utrzymania *status quo* w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Należy zatem podkreślić, iż na początku wydarzeń Arabskiej Wiosny w Egipcie ówczesna administracja Baracka Obamy zachowywała zdystansowane stanowisko wobec możliwego *regime change*. Po odsunięciu od władzy prezydenta Mubaraka podjęła jednak szereg działań, w tym przekazanie odpowiednich funduszy, które miały na celu pozyskanie przychylności nowych egipskich władz, również tych o zabarwieniu islamskim (prezydentura Mursiego), ale wybranych w demokratycznych wyborach⁵⁹. Stanowisko to potwierdzał między innymi fakt, że sekretarz stanu Hillary Clinton wybrała w połowie lipca 2012 r. Egipt jako jeden z celów swojej podróży po Azji i Bliskim

⁵⁶ A. Ibrahim, *Egypt ,election': Is Mousa Mostafa Mousa a ,puppet' of Sisi?*, March 23, 2018, <https://www.aljazeera.com/news/2018/03/egypt-election-mousa-mostafa-mousa-puppet-sisi-180322114130986.html> [dostęp: 23.06.2018].

⁵⁷ R. Michaelson, *Sisi wins landslide victory in Egypt election*, The Guardian, April 2, 2018, <https://www.theguardian.com/world/2018/apr/02/sisi-poised-to-declare-landslide-victory-in-egypt-election> [dostęp: 25.06.2018].

⁵⁸ Transparency International system rządów w Egipcie po obaleniu Mursiego określiła jako *the officer's republic* („republikę oficerów”), zob. *The Officers' Republic. The Egyptian Military and Abuse of Power*, Transparency International UK, March 2018, https://ti-defence.org/wp-content/uploads/2018/04/The_Officers_Republic_TIDS_WEB2.pdf [dostęp: 25.06.2018].

⁵⁹ P. Danahar, *The New Middle East. The World after the Arab Spring*, Bloomsbury, London–New York 2015, s. 230–233.

Wschodzie. Podczas wizyty spotkała się w Kairze z ówczesnym przewodniczącym Najwyższej Rady Wojskowej marszałkiem Tantawim i prezydentem Mursim. Rozmowy zdominowała kwestia burzliwego procesu demokratycznej transformacji w Egipcie, determinowana walką o wpływy pomiędzy armią a islamistami⁶⁰.

Z kolei do odsunięcia od władzy Mursiego Waszyngton odniósł się w sposób ważny, ale pozytywny. Nie uznał obalenia islamistycznego prezydenta za zamach stanu, a John Kerry ocenił, że egipska armia odsunęła Mursiego ze stanowiska głowy państwa w celu przywrócenia demokracji. Faktem pozostaje, iż Biały Dom publicznie krytykował zarówno represje wobec zwolenników Mursiego, jak i odchodzenie przez nowe wojskowe władze Egiptu od demokratycznych standardów sprawowania władzy. Poza krytyką słowną nie następowały jednak żadne działania w tej materii⁶¹.

Egipski reżim wojskowy nie jest bowiem postrzegany przez amerykański establishment przez pryzmat praw i wolności obywatelskich, demokratycznych wyborów czy przestrzegania praw człowieka. Dla kolejnych amerykańskich administracji dominacja egipskiej armii (nawet jeśli jej działania nie wpisują się w kanon demokratycznych standardów) jest mniejszym złem niż rządy islamistów. Militaryści są bowiem (podobnie jak w okresie prezydentury Mubaraka) zdecydowanie bardziej przewidywalnym partnerem dla Stanów Zjednoczonych, a Egipt pozostaje pod ich rządami amerykańskim *client state*. Co więcej, gwarantują oni utrzymanie w mocy układu egipsko-izraelskiego z Camp David, co leży zarówno w interesie USA, jak i Izraela, jako jednego ze strategicznych amerykańskich sojuszników na Bliskim Wschodzie⁶². Egipska armia stanowi również jeden z filarów świeckości państwa i prowadzonej przez amerykańską administrację walki z islamskim fundamentalizmem, postrzeganym jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa (w tym bezpieczeństwa USA)⁶³. Egipcyscy generałowie pozostają zatem

⁶⁰ Administracja prezydenta Obamy wystąpiła do Kongresu USA z wnioskiem o przekazanie Egipcjom w 2013 r. łącznie ponad 1,559 mld USD z przeznaczeniem na cele militarne; J.M. Sharp, *Egypt: Transition under Military Rule*, CRS Report for Congress, June 21, 2012, https://www.everycrsreport.com/files/20120621_RL33003_fbec57cc2e470cca3db5c8319660f3ed0a98bd32.pdf [dostęp: 20.06.2018].

⁶¹ Idem, *Egypt: Background and U.S. Relations*, CRS Report for Congress, March 24, 2017, https://www.everycrsreport.com/files/20170324_RL33003_011a3a6e2964c5af734303647290cf16b6efbfc1.pdf [dostęp: 20.06.2018]

⁶² Podczas wizyty gen. as-Sisiego w Waszyngtonie w kwietniu 2017 r. prezydent Trump wyraził poparcie dla antyterrorystycznej polityki Egiptu i kooperacji w działaniach na rzecz pokonania ISIS. Pomimo pojawiającej się krytyki dotyczącej łamania fundamentalnych praw człowieka w Egipcie, w relacjach bilateralnych widoczne są działania, które świadczą o egipsko-amerykańskim sojuszu. Dla przykładu, we wrześniu 2017 r., po ośmiu latach zawieszenia, USA wznowiły wspólne z egipską armią ćwiczenia wojskowe „Bright Star”, zob. R. Michaelson, *Warm welcome awaits Sisi as Trump rolls out red carpet for Egypt strongman*, The Guardian, April 2, 2017, <https://www.theguardian.com/world/2017/apr/02/abdel-fatah-al-sisi-donald-trump-egypt> [dostęp: 29.06.2018].

⁶³ Pod koniec drugiej dekady XXI w. na terytorium Egiptu aktywność wykazują między innymi następujące organizacje terrorystyczne o podłożu fundamentalistycznym: Harakat Sawa'd Misr (HASM) – w regionie Kairu, Deltę Nilu, Pustyni Zachodniej – której celem jest obalenie egipskiego rządu; ISIS i Ansar Bayt al-Maqdis (rdzeń ISIS w Egipcie) – działające zwłaszcza w obszarze północnej części półwyspu Synaj – ich celem jest rozpowszechnianie kalifatu ISIS poprzez wyeliminowanie rządu egipskiego, zniszczenie Izraela i ustanowienie islamskiego emiratu na Synaju; Al-Kaida – jej obszar działania rozciąga się na cały kraj, a celem pozostaje niezmiennie obalenie rządu egipskiego i ustanowienie

jednymi z najbliższych sojuszników USA w wojnie prowadzonej z tak zwanym Państwem Islamskim we wschodniej Libii (gen. as-Sisi wspiera bowiem libijskiego gen. Chalifę Haftara⁶⁴) i Syrii, ale także w samym Egipcie, jako że komórki ISIS zaczęły również funkcjonować w tym państwie (co widoczne jest zwłaszcza na Synaju)⁶⁵.

Wspólne interesy i podzielenie niektórych – pod koniec drugiej dekady XXI w. priorytetowych – celów politycznych i militarnych przez władze amerykańskie i egipskie sprawiają, że *military electoral authoritarianism* wciąż umacnia się jako system rządów w Egipcie po Arabskiej Wiośnie. Stąd też zarówno polityczne, jak i finansowe wsparcie amerykańskiej administracji dla egipskich militarystów.

Podsumowanie

Arabska Wiosna otworzyła w historii Egiptu kolejny niedemokratyczny rozdział. Jego cechą charakterystyczną stała się rywalizacja pomiędzy siłami islamistów (po delegalizacji Stowarzyszenia Braci Muzułmanów i ekspansji tak zwanego Państwa Islamskiego, działających przede wszystkim pod postacią organizacji terrorystycznych) i militarystami. Nie znalazły potwierdzenia tezy o szybkiej demokratyzacji i stabilizacji państwa, w którym miało ukształtować się świadome swoich praw społeczeństwo obywatelskie⁶⁶.

Pod koniec drugiej dekady XXI w. Egipt pozostaje państwem funkcjonującym na zasadach wojskowego autorytaryzmu wyborczego. Jego doświadczenia w kształtowaniu nowego ustroju po Arabskiej Wiośnie wydają się jednak dosyć nietypowe. Wybory stały się bowiem głównym instrumentem umacniania autorytaryzmu militarnego i tworzenia przez oficerów egipskich fasadowych instytucji, które dają pozory procesów stabilizacji państwa poprzez próby demokratyzacji. Doświadczenia Egiptu wskazują, że przetrwanie i umacnianie reżimu uzależnione jest od przetrwania i siły armii. U progu trzeciej dekady XXI w. egipską rzeczywistość polityczną, gospodarkę i aparat administracyjny, które trudno włączać w ramy stabilności państwowej, kreują więc wojskowi, dla których kwestie związane z prawami człowieka i wolnościami obywatelskimi pozostają bez znaczenia, a władza polityczna została zawłaszczona przez gen. as-Sisiego (mimo iż objął on stanowisko głowy państwa w wyniku przeprowadzonych wyborów prezydenckich).

Należy również dodać, iż na umacnianie się i wzrost zdolności do politycznego oddziaływania egipskiej armii istotny mają wpływ co najmniej dwa uwarunkowania zewnętrzne. Z jednej strony jest to powstanie i funkcjonowanie (mimo poważnego

panislamskiego kalifatu funkcjonującego według salafickiej interpretacji Koranu i szari'atu. Ponadto, na obszarze Egiptu działalność prowadzi palestyński Hamas, który dąży do wzmocnienia stosunków z egipskim rządem w celu zabezpieczenia pomocy humanitarnej dla Strefy Gazy, zob. *Egypt*, The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/eg.html> [dostęp: 16.05.2018].

⁶⁴ *Libya's Haftar arrives in Russia after Egypt visit*, June 28, 2016, <https://www.middleeastmonitor.com/20160628-libyas-haftar-arrives-in-russia-after-egypt-visit/> [dostęp: 5.06.2018].

⁶⁵ J.M. Sharp, *Egypt: Background and U.S. Relations*, op. cit.

⁶⁶ *Egypt's hybrid regime – stable, but challenger*, December 30, 2008, <https://www.demdigest.org/httpwww-demdigest-netblogp1284/> [dostęp: 1.06.2018].

osłabienia, a nawet pokonania ISIS w Iraku) tak zwanego Państwa Islamskiego, z którym władze egipskie podjęły walkę w ramach stworzonej międzynarodowej koalicji. Z drugiej zaś *military electoral authoritarianism* wzmacnia polityka kolejnych amerykańskich administracji, która w świeckiej egipskiej władzy wojskowych dostrzega szansę na realizację własnych interesów i celów w regionie Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, a także na utrzymanie Egiptu w charakterze *client state* Stanów Zjednoczonych w tej części globu.

Próby stabilizacji Egiptu po Arabskiej Wiosnie.

Military electoral authoritarianism

Streszczenie

Arabską Wiosnę w Egipcie i obalenie reżimu Hosniego Mubaraka w styczniu 2011 r. należy rozpatrywać jako implikację Jaśminowej Rewolucji w Tunezji. Fala protestów postrzegana była przez państwa zachodnie jako proces, którego efektem miała być szeroko pojęta demokracyzacja Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, jak również powstanie w państwach regionu społeczeństw obywatelskich. Mimo że zrodzona z buntu społecznego, Arabska Wiosna miała prowadzić do stabilizacji regionu. Jej skutki okazały się jednak zupełnie inne niż oczekiwano. W przypadku Egiptu *regime change* stworzyła tylko pozory zmian społeczno-politycznych. Krótkoterminowo beneficjentami obalenia Mubaraka stały się ugrupowania opozycyjne, prodemokratyczni aktywiści i następnie umiarkowani islamiści. Faktycznym zwycięzcą była jednak armia i byli oficerowie wojskowi, w tym wybrany ponownie w marcu 2018 r. na urząd prezydenta gen. Abd al-Fattah as-Sisi. Arabska Wiosna zainicjowała więc kolejny etap w historii Egiptu – *military electoral authoritarianism* – równie niedemokratyczny jak przed 25 stycznia 2011 r. W Egipcie na straży stabilności państwa stoi armia, która walcząc z islamskimi radykałami i terrorystami, zyskała poparcie Stanów Zjednoczonych.

Słowa kluczowe: Egipt, Arabska Wiosna, Bliski Wschód, terroryzm, wojskowy autorytaryzm wyborczy

Attempts to stabilize Egypt after the Arab Spring.

Military electoral authoritarianism

Abstract

The Arab Spring in Egypt and the overthrow of the regime of Hosni Mubarak in January 2011 should be seen as one of the implications of the Jasmine Revolution in Tunisia. The Arab Spring was perceived by Western states as a process that should bring about the democratization of the Middle East and North Africa, as well as the emergence of civil societies in the countries of the region. The Arab Spring, despite the initial wave of rebellions, was supposed to imply stabilization of the region. The results of the Arab Spring, however, turned out to be completely different from the expected ones. In the case of Egypt, the regime change did not bring effective alternation in the socio-political order. Opposition groups, pro-democracy activists and subsequently moderate Islamists became the beneficiaries of Hosni Mubarak's overthrow in the short term. The actual winner was the army and former military officers, including President General Abd al-Fattah as-Sisi re-elected in March, 2018. The Arab Spring initiated the next stage in the

history of Egypt – military electoral authoritarianism, equally undemocratic as before January 25, 2011. In Egypt, the stability of the state is guarded by the army fighting with Islamic radicals and terrorists and having the support of the United States.

Key words: Egypt, the Arab Spring, the Middle East, terrorism, military electoral authoritarianism

Попытки стабилизации Египта после Арабской весны.

Military electoral authoritarianism

Резюме

Арабскую весну в Египте и свержение режима Хосни Мубарака в январе 2011 г. следует рассматривать как последствия Жасминовой революции в Тунисе. Западные государства трактовали волну протестов как процесс, в результате которого должна была произойти демократизация Ближнего Востока и Северной Африки, а также формирование в государствах региона гражданских обществ. Невзирая на революционный характер событий Арабская весна должна была привести к стабилизации региона. Однако, ее последствия оказались совершенно иными. В случае Египта, смена режима не привела к социально-политическим переменам. В результате свержения Мубарака, в краткосрочной перспективе, победили оппозиционные движения, демократические активисты, а позже, также, умеренные исламисты. Однако, фактическим победителем оказалась армия и бывшие офицеры армии, в том числе и переизбранный в марте 2018 г. на пост президента генерал Абдул-Фаттах Халил Ас-Сиси. Арабская весна инициировала следующий этап в истории Египта – military electoral authoritarianism – такой же недемократический режим, как и тот, который существовал до 25 января 2011 г. В Египте на страже стабильности государства стоит армия, которая борется с исламскими радикалами и террористами, и которая получила поддержку Соединенных Штатов.

Ключевые слова: Египет, Арабская весна, Ближний Восток, терроризм, военный электоральный авторитаризм



Ewa Szczepankiewicz-Rudzka

dr, Uniwersytet Jagielloński

Libia po interwencji zbrojnej w 2011 roku

Wprowadzenie

W marcu 2011 r., na podstawie rezolucji nr 1973 Rady Bezpieczeństwa ONZ, NATO rozpoczęło interwencję militarną w Libii. Mandat Rady upoważniał państwa członkowskie sojuszu do podjęcia niezbędnych środków celem ochrony cywilów i ustanowił strefę zakazu lotów nad Libią, co miało zapewnić ochronę ludności Bengazi – matcznika powstania przeciw reżimowi Muammara Kaddafiego¹. Pomimo ograniczonego mandatu, forma i zakres prowadzonych przez NATO działań pozwala stwierdzić, że ostatecznym celem było obalenie Kaddafiego. Po upadku dyktatury i śmierci Kaddafiego w październiku 2011 r. Libia rozpoczęła proces transformacji politycznej, naznaczonej chaosem i pogłębiającą się destabilizacją kraju. Kaddafi zostawił Libię pozbawioną struktur państwowych i sprawnego aparatu bezpieczeństwa, co znacznie utrudniło porewolucyjny proces budowy solidnych instytucji politycznych.

Złożoność problemu odbudowy państwowości Libii wynika z faktu, iż państwo to boryka się z wieloma konfliktami. Na poziomie narodowym, konflikt między dawnymi i nowymi elitami politycznymi nakłada się na rywalizację między siłami laickimi/liberalnymi i islamistycznymi, mającą podłoże nie tylko ideologiczne, ale i ekonomiczne. Konkurencja o zasoby gospodarcze, zwłaszcza zyski płynące z wydobycia i odsprzedaży ropy naftowej, przyjęta w 2014 r. formę walki zbrojnej między elitami *ancien régime* i tzw. siłami rewolucyjnymi.

Na poziomie regionalnym i lokalnym źródłem konfliktów są przesłanki gospodarcze oraz ambicje polityczne lokalnych liderów. Wraz z rozpoczęciem debaty nad

¹ Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1973, uchwalona 17 marca 2011 r., tekst angielski: <https://www.un.org/sc/suborg/en/s/res/1973-%282011%29> [dostęp: 15.06.2018].

kształtem ustrojowym Libii ożyły koncepcje powrotu do struktury federalnej państwa, z silnymi i autonomicznymi regionami, wysuwane szczególnie mocno przez bogatą w zasoby ropy naftowej Cyrenajkę. W południowych prowincjach kraju konflikt – znajdujący nierzadko rozwiązania siłowe – rozgrywa się między Arabami i niearabskimi grupami etnicznymi, mniejszościami marginalizowanymi politycznie i ekonomicznie w okresie Dżamahirijji pułkownika Kaddafiego: Tuaregami², Berberami³ i Tubu⁴.

Spory polityczne, gospodarcze i etniczne sprawiają, iż w Libii funkcjonuje kilka ośrodków władzy, niezdolnych do przejęcia kontroli nad całym państwem. Duże miasta pozostają we władaniu grup rebelianckich i uzbrojonych milicji (Misrata, Bengazi). Z sytuacji bezkrólewia korzystają zorganizowane grupy przestępcze (trudniące się przemytem ludzi, broni, narkotyków) i grupy światowego dżihadu. Na terenie Libii działają organizacje Al-Ka'idy i Państwa Islamskiego. Libijskie wybrzeże Morza Śródziemnego stało się punktem przerzutowym nielegalnych migrantów do Europy. Czynniki te sprawiają, iż niestabilna Libia stanowi wyzwanie dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

Celem artykułu jest przedstawienie procesu budowy instytucji politycznych i analiza czynników wpływających na stabilizację Libii po 2011 r. Pokrótce wykazane zostanie zaangażowanie wspólnoty międzynarodowej oraz pożądane kierunki rozwoju sytuacji w najbliższym czasie. Za hipotezę badawczą opracowania przyjęto, iż podziały etniczno-ideologiczne we współczesnej Libii oraz brak zgody co do ostatecznego kształtu systemu politycznego wpływają dysfunkcyjnie na proces odbudowy kraju.

Aktualność podjętej problematyki wpłynęła na dobór źródeł. Jako że opracowania polskojęzyczne skupiają się przede wszystkim na analizie sytuacji w Libii w czasie Arabskiej Wiosny i w większości ich cezurę końcową wyznacza międzynarodowa interwencja w Libii w roku 2011, konieczne było sięgnięcie do źródeł anglo- i francuskojęzycznych. Dominują wśród nich dokumenty i raporty ośrodków nauk politycznych oraz informacje medialne (Geneva Academy, Congressional Research Service, RFI, „Le Monde”, „New York Times”). W opracowaniu artykułu wykorzystano metodę analizy systemowej – przy poszukiwaniu korelacji między opisywanymi zjawiskami polityczno-społecznymi, oraz metodę analizy jakościowej i historyczną – do oceny oraz wyjaśniania wydarzeń w Libii z okresu lat 2011–2016.

² Tuaregowie – lud berberyjski zamieszkujący obszar Sahary, głównie w Algierii, Libii, Mali, Nigru i Burkina Faso. Tradycyjnie zwani Berberami pustyni. W 2012 r. podjęli próbę utworzenia suwerennego państwa Azawad na terenie północnego Mali.

³ Berberzy – rdzenny lud Afryki Północnej pochodzenia chamito-semickiego, który wraz z podbojem kontynentu przez Arabów, od VII w. podlegał stopniowej arabizacji i islamizacji.

⁴ Tubu – lud posługujący się językiem należącym do grupy języków nilo-saharyjskich, zamieszkujący w głównej mierze masyw Tibesti na północy Czadu, wschodnie obszary Nigru i południowe strefy Libii.

Próby budowy instytucji politycznych w postrewolucyjnej Libii

Proces wyłaniania elit zdolnych tworzyć instytucje okresu przejściowego był w Libii utrudniony ze względu na brak funkcjonowania – choćby fasadowych – partii politycznych i organizacji społecznych, które mogłyby konkurować o władzę. Kaddafi nie dopuszczał bowiem do formowania jakichkolwiek struktur politycznych i społecznych. Partie polityczne i stowarzyszenia społeczne, powstające jeszcze w 1969 r., zostały zdelegalizowane w 1972 r.⁵ Jedynym pośrednikiem między obywatelem a reżimem był klan. Strategia trybalizacji społeczeństwa miała na celu minimalizowanie potencjalnych działań opozycyjnych wobec reżimu⁶. Co prawda w 2012 r. w ferworze zmiany rewolucyjnej zarejestrowano 68 partii politycznych oraz blisko 4500 organizacji społecznych, ich struktury były jednak na tyle słabe, iż tylko kilkanaście z nich zdołało wystawić kandydatów do ciał przedstawicielskich.

Analiza wydarzeń w Libii po 2011 r. pozwala wyodrębnić trzy okresy: 1) okres od obalenia Kaddafiego do przyspieszonych wyborów do Izby Reprezentantów w czerwcu 2014 r.; 2) fazę funkcjonowania dwóch ośrodków władzy oraz tzw. drugą wojnę domową (maj 2014 – grudzień 2015); 3) okres rozpoczynający się wypracowaniem porozumienia w sprawie utworzenia Rządu zgody narodowej oraz wyborów prezydenckich i parlamentarnych (których termin wyznaczono na styczeń 2019 r.)⁷.

Kluczowym wydarzeniem pierwszego okresu były przeprowadzone 7 lipca 2012 r. wybory do Generalnego Kongresu Narodowego (GKN), pierwszego w pełni demokratycznego ciała przedstawicielskiego w historii współczesnej Libii. Wśród kilkunastu startujących partii i bloków wyborczych dwa zdobyły znaczne poparcie, deklarując rywali. W 200-osobowym Kongresie na 80 miejsc przypisanych reprezentantom partii, 37 zdobył Alians Sił Narodowych, a 17 – polityczna przybudówka Braci Muzułmanów: Partia Sprawiedliwości i Odbudowy. 15 miejsc zostało rozdysponowanych pomiędzy dziewięć pomniejszych partii, niezdolnych zagrozić pozycji dwóch największych bloków. Pozostałe 120 mandatów zostało obsadzonych przez posłów niezrzeszonych⁸. Libijska scena polityczna ustrukturyzowała się – co znajduje odzwierciedlenie także obecnie – wokół dwóch obozów: islamistycznego, zwanego nieformalnie rewolucyjnym, i bardziej świeckiego, liberalnego, opartego na elitach onegdaj funkcjonujących w strukturach reżimu Kaddafiego.

⁵ M. Ouannes, *Révolte et reconstruction en Libye. Le roi et la rebelle*, L'Harmattan, Paris 2014, s. 44.

⁶ Szerzej zob. M. Ben Lamma, *La structure tribale en Libye: facteur de fragmentation ou de cohésion?*, L'Observatoire du Monde arabo-musulman et du Sahel, 20 septembre 2017, <https://www.frstrategie.org/programmes/observatoire-du-monde-arabo-musulman-et-du-sahel/la-structure-tribale-en-libye-facteur-de-fragmentation-ou-de-cohesion-14> [dostęp: 10.06.2018].

⁷ Ch.M. Blanchard, *Libya: Transition and U.S. Policy*, CRS Report for Congress, May 2, 2018, <https://fas.org/sgp/crs/row/RL33142.pdf>, s. 4–8 [dostęp: 10.06.2018].

⁸ B. Barthe, *En Libye, les premières élections d'un pays divisé*, „Le Monde”, 6 juillet 2012, http://www.lemonde.fr/libye/article/2012/07/06/en-libye-les-premieres-elections-d-un-pays-divise_1730227_1496980.html#FQF0cWsVVysUYLe4.99 [dostęp: 17.06.2018]; J. Karadsheh, *Liberal coalition makes strides in historic Libyan election*, CNN, July 18, 2012, <http://edition.cnn.com/2012/07/17/world/africa/libya-election/> [dostęp: 10.06.2018].

Libijski parlament okazał się instytucją słabą w funkcjach kreacyjnych i pozbawioną autonomii. Proporcja sił dwóch największych bloków zmieniała się w zależności od podejmowanego tematu i możliwości mobilizacji posłów niezależnych, którzy sympatyzowali bądź to z jedną, bądź z drugą frakcją, i od nacisku ze strony rozlicznych milicji, których ugrupowania używały, by wzmocnić siłę argumentów merytorycznych⁹. Problemy z wyłonieniem i nieskuteczność kolejnych rządów okresu przejściowego przesądziły o skróceniu kadencji i organizacji wyborów¹⁰. Stery procesu transformacji zostały przekazane Komitetowi Lutowemu. W jego skład weszło 15 deputowanych do GKN, którym powierzono zadanie przygotowania wyborów do nowych organów władzy ustawodawczej: Izby Reprezentantów (IR) i Konstytuanty¹¹.

Wyłonienie przedstawicieli Izby Reprezentantów 25 czerwca 2014 r., drugiego libijskiego parlamentu okresu postrewolucyjnego, odbyło się przy niskiej (18-procentowej) frekwencji. Zgodnie z ustaleniami poczynionymi pod auspicjami Komitetu Lutowego, w wyborach mogli wystartować kandydaci niezależni, nieafiliowani przy żadnej partii politycznej. Z 200 mandatów w Izbie Reprezentantów, 12 zostało nieobsadzonych ze względu na bojkot ze strony mniejszości berberyjskiej, kwestionującej reprezentatywność tego organu, oraz problemy z gwarancją bezpieczeństwa i organizacją wyborów w niektórych okręgach¹². Członkowie Zgromadzenia Konstytucyjnego, mającego opracować nową ustawę zasadniczą, która zastąpi obowiązującą od 3 lipca 2011 r. Deklarację Konstytucyjną (Libyan Interim Constitutional Declaration), zostali wybrani zgodnie z przyjętym kalendarzem wyborczym 24 lutego 2015 r.¹³

Wybory do IR nie doprowadziły do stabilizacji sytuacji politycznej w Libii. Wręcz przeciwnie – otworzyły nowy etap transformacji, naznaczony kryzysem instytucjonalnym. Problematiczna stała się organizacja samej ceremonii przekazania władzy Izbie Reprezentantów przez Generalny Kongres Narodowy i ustalenie miejsca obrad IR.

W stolicy kraju, Trypolisie, Nuri Abu Sahmajn, przewodniczący Generalnego Kongresu Narodowego i twórca LROR (Libya Revolutionaries Operations Room), islamskiej grupy zbrojnej kontrolującej Trypolis, stojąc na stanowisku, iż przekazanie władzy odbyło się w sposób niezgodny z konstytucją, polecił byłym deputowanym podjąć obowiązki w ramach dawnego Kongresu. Kilkudziesięciu¹⁴ deputowanych nurtu islamskiego zaakceptowało propozycję. W trakcie pierwszej sesji

⁹ Milicje z Misraty wspierały obóz *Al Wafa li Dimaa Al Shuhada*, liberalów wspierały bojówki miasta Zintan, szerzej zob. A. Kaddur, *Bilan de la situation en Libye*, IRIS – Observatoire des mutations politiques dans le monde arabe, Paris 2015, s. 3–4.

¹⁰ Decyzja o przedterminowym zakończeniu kadencji parlamentu w lutym 2014 r. wymuszona została groźbą przejścia budynku parlamentu wstosowaną przez milicje *Al-Qaaqaa* i *Al-Sawa'eq*, *ibidem*.

¹¹ V. Huguex, *Libye: les insurgés s'offrent une constitution*, „L'Express”, 17 septembre 2011, http://www.lexpress.fr/actualite/monde/libye-les-insurgés-s-offrent-une-constitution_1021551.html [dostęp: 10.06.2018].

¹² *Libye: bilan d'élections législatives sans enjeu*, „Afrique Inside”, 26 juin 2014, <http://afriqueinside.com/libye-elections-legislatives-enjeux26062014/> [dostęp: 10.06.2018].

¹³ Sześćdziesięciu członków zostało wyłonionych przy zagwarantowaniu równej reprezentacji dla trzech regionów: Trypolitanii, Fazzan, Cyrenajki. Sześć mandatów zostało przewidzianych dla przedstawicieli mniejszości etnicznych, *ibidem*.

¹⁴ Od 20 do 60 – dokładne dane różnią się w zależności od źródła.

reaktywowanego Generalnego Kongresu Narodowego, odbywającej się za zamkniętymi drzwiami, misja utworzenia Rządu Ocalenia Narodowego została powierzona Omarowi al Hasiniemu.

W następstwie przejścia Trypolisu przez islamistów, Izba Reprezentantów i rząd przejściowy utworzony przez Abd Allaha as-Saniego¹⁵ obrały za swoją siedzibę Tobruk, położony 1600 km na wschód od stolicy kraju.

W okresie od czerwca 2014 r. do grudnia 2015 r. w Libii funkcjonowały dwa parlamenty, dwa rządy oraz dwie rywalizujące ze sobą armie. Oba ośrodki władzy – w Tobruku i Trypolisie – posiadały podobną legitymację polityczną do rządzenia: zostały wyłonione w drodze wyborów¹⁶. Ich rywalizacja polityczna przyjęła formę starć zbrojnych i pograżyła zwłaszcza północny region kraju w wojnie domowej. Funkcje sił zbrojnych efemerycznych rządów w Trypolisie i Tobruku przejęły rozmaite formacje zbrojne, motywowane niekiedy interesem partykularnym, a nie ogólnonarodowym. Z jednej strony „Operacja Godność” (arab. *Amaliyat Al Karama*), rozpoczęta przez gen. Chalifę Haftara jeszcze w maju 2014 r. w celu „oczyszczenia” Libii z milicji islamiistycznych, z czasem została uznana przez Izbę Reprezentantów i rząd as-Saniego za operację armii narodowej Libii. Z drugiej strony „Operacja Świt Libii” (arab. *Fajr Libya*) stała się ramieniem zbrojnym rządu w Trypolisie.

Nieformalne zawieszenie broni między bojówkami wspierającymi rządy w Tobruku i Trypolisie otworzyło trzeci etap transformacji politycznej Libii, którego celem nadrzędnym jest utworzenie rządu będącego wynikiem kompromisu stron w sporze. Rolę mediatora między Izbą Reprezentantów i Generalnym Kongresem Narodowym przyjęła ONZ. Jeszcze w czasie wojny domowej w 2011 r. z mandatu Rady Bezpieczeństwa powstała Misja Wsparcia Narodów Zjednoczonych w Libii (*United Nations Support Mission in Libya*, UNSMIL)¹⁷, o celach strictly politycznych, której zadania zostały wzmocnione wraz z rezolucją Rady Bezpieczeństwa nr 2144 (14 marca 2014 r.). Wśród zadań misji znalazły się m.in.: wsparcie transformacji demokratycznej; promowanie rządów prawa oraz standardów ochrony praw człowieka; kontrolowanie procesu rozbrajania grup walczących i zapobieganie proliferacji broni, wzmocnienie procesu *state building* poprzez techniczne i szkoleniowe wsparcie instytucji centralnych i samorządowych.

Zadanie mediacji między zwaśnionymi stronami zostało powierzone Specjalnemu Wysłannikowi Sekretarza ONZ ds. Libii Bernardino Léonowi, równocześnie szefowi

¹⁵ Abd Allah as-Sani – minister obrony w okresie rządu przejściowego Alego Zajdana desygnowany na przewodniczącego Rady Ministrów okresu tymczasowego przez GKN 11 marca 2014 r. i ponownie 1 września 2014 r. przez IR.

¹⁶ Rząd w Tobruku nie uzyskał dużej legitymizacji społecznej, jako że w wyborach do IR w 2014 r. wzięło udział tylko 18% uprawnionych do głosowania. Posiadał natomiast, w przeciwieństwie do rządu w Trypolisie, uznanie społeczności międzynarodowej.

¹⁷ Rezolucja Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 2009 z 16 września 2011 r. została przyjęta na życzenie władz libijskich. W rezolucji nr 2022 z 2 grudnia 2011 r. mandat misji został rozszerzony, a następnie ponownie przedłużony (tym razem na kolejne 12 miesięcy) i zmodyfikowany w rezolucjach nr 2040 z 12 marca 2012 r. oraz nr 2144 z 14 marca 2014 r., <http://unsmil.unmissions.org/Default.aspx?tabid=3545&language=en-US> [dostęp: 10.06.2018].

misji¹⁸. W jego gestii znalazło się przygotowanie mapy drogowej rekoncylacji narodowej Libijczyków i budowy Rządu zgody narodowej.

Pierwsze wielostronne negocjacje odbyły się w Genewie 14 stycznia 2014 r. Strony w konflikcie – reprezentanci rządów w Trypolisie i Tobruku oraz reprezentanci społeczeństwa obywatelskiego – zgodziły się rozważyć plan działania – mapę drogową demokratyzacji kraju. W marcu 2014 r. Specjalny Wysłannik ONZ ds. Libii przedstawił plan pokojowej transformacji politycznej. Najważniejsze jej punkty zawierały postulat utworzenia Rządu zgody narodowej, Rady Prezydenckiej, w której skład weszliby reprezentanci niezależni, i uznanie parlamentu w Tobruku za jedyną polityczną reprezentację wszystkich Libijczyków do czasu rozpisania nowych wyborów¹⁹.

Po kilku rundach rundy negocjacji, toczonych w większości w marokańskim mieście Skhirat, wypracowano porozumienie, podpisane 25 grudnia 2015 r. Przewidziano w nim utworzenie rządu (Wysokiej Rady Państwa) składającego się z 32 członków, pod przewodnictwem Faleza as-Sarradża, będącego równocześnie przewodniczącym Rady Prezydenckiej o funkcjach głowy państwa. Na tymczasową siedzibę rządu obrano Tunis. Ostatecznie „rząd na uchodźctwie” powrócił do Trypolisu 12 lipca 2016 r., sześć miesięcy po kompromisie z Skhirat. Opóźnienia w instalacji rządu w stolicy spowodowane były brakiem zgody co do jego składu osobowego. W rządzie mieli zasiąść ministrowie wywodzący się z opozycyjnych ciał przedstawicielskich pod wodzą as-Sarradża, afiliowanego przy rządzie w Tobruku. Kilka prób utworzenia organu egzekutywy nie powiodło się – rząd nie uzyskiwał wotum zaufania członków GKN w Trypolisie²⁰.

Osiągnięty ostatecznie w marcu 2016 r. kompromis co do składu trzeciego rządu as-Sarradża nie świadczy jednak o uzyskaniu przezeń legitymacji ogólnonarodowej oraz nie jest gwarantem jego efektywności. Jednym z czynników blokujących stabilizację polityczną (przede wszystkim instytucjonalną) państwa jest brak uwzględnienia pozycji gen. Chalify Haftara w nowym krajobrazie politycznym Libii. Generał popierany jest przez potężną milicję Zintan, która kontroluje północne obszary kraju, zasobne w infrastrukturę wydobywania ropy. Skupione pod wodzą Haftara jednostki bojowe, w tym Libijska Armia Narodowa, nie uznały postanowień porozumienia z Skhirat i legalności Rządu zgody narodowej. Spotkania między as-Sarradżem i Haftarem, organizowane na neutralnym gruncie w krajach trzecich (Abu Zabi, Paryż, 2017 r.) dowodzą pozycji generała na libijskiej scenie politycznej. Choć rozmowy nie doprowadziły do rozstrzygnięcia kluczowej kwestii – podziału władzy w Libii – to potwierdziły dążenie do kompromisowego rozwiązania sporu i dają

¹⁸ *Début de discussions à l'ONU pour tenter de sortir la Libye du chaos*, „Le Monde Afrique”, 15 janvier 2015, http://www.lemonde.fr/libye/article/2015/01/15/debut-de-discussions-a-l-onu-pour-tenter-de-sortir-la-libye-du-chaos_4556469_1496980.html#dt2rGBvoKAASDtiG.99 [dostęp: 17.06.2018].

¹⁹ *Libye: l'ONU propose une feuille de route pour la „transition”*, „Liberté-Algérie”, 15 mars 2015, <http://www.liberte-algerie.com/actualite/libye-lonu-propose-une-feuille-de-route-pour-la-transition-222696/print/1> [dostęp: 17.06.2018].

²⁰ S. Arraf, *Libya: A Short Guide to the Conflict*, Geneva Academy, June 2017: <https://www.geneva-academy.ch/news/detail/61-libya-a-short-guide-to-the-conflict> [dostęp: 17.06.2018].

nadzieję, że Haftar, kontrolujący największą formację zbrojną, nie będzie sięgał po środki militarne w celu zdobycia władzy nad całym państwem²¹.

Czynniki utrudniające stabilizację Libii po 2011 roku

Wielość grup zbrojnych

Wypracowana pod auspicjami ONZ zgoda narodowa nie zakończyła wojny domowej w Libii. Rywalizacja politycznych konkurentów nadal prowadzi do starć militarnych. Uczestniczą w nich także grupy zbrojne, które nie biorą udziału w dialogu politycznym, ale dążą do utrzymania strefy wpływów w regionach i miastach.

W Libii funkcjonuje blisko 300 militarnych bojówek, tworzonych na bazie plemiennej, regionalnej lub religijnej. Grupy te stanowią pozostałość formowanych w okresie wojny domowej 2011 r. tzw. brygad rewolucyjnych (arab. *kata'ib*), które po osiągnięciu celu – obaleniu reżimu – nie uległy rozwiązaniu i nie podporządkowały się scentralizowanej władzy tymczasowej. Wzmacniane niekiedy wsparciem zewnętrznym, utrzymują militarną i – co więcej – polityczną pozycję, doprowadzając do militaryzacji Libii, w którym różnego typu formacje zbrojne kontrolują poszczególne miasta i regiony państwa.

Wśród nich jedną z najpotężniejszych formacji zbrojnych tworzy milicja z Misraty, licząca blisko 20 000 wojowników. Jej celem jest uzyskanie kontroli nad centralną częścią Libii, wokół ważnego strategicznie miasta portowego Misrata²². Drugą pod względem wielkości jest działającą w regionie Trypolitanii milicja miasta Zintan, kontrolująca rozległe góryste tereny zachodniej części kraju, bogate w ropę naftową²³. Za pozytywną oznakę odprężenia w konflikcie tych dwóch grup można uznać porozumienie ugodowe – swoiste zawieszenie broni pod koniec marca 2018 r.²⁴.

Niezwykłe wpływową postacią wśród ugrupowań zbrojnych, które mogą zdecydować o przyszłości Libii, jest wspomniany już gen. Chalifa Haftar. Powiązany z dawnym reżimem generał brał udział w puczu, który doprowadził Kaddafiego do władzy w 1969 r. Popadłszy w późniejszych latach w niełaskę, udał się na emigrację do USA, skąd dowodził jednym z większych ruchów opozycyjnych poza granicami Libii. Powrócił do Libii w 2011 r., by stanąć na czele rebelianckiej armii²⁵. Z czasem 5-tysięczny oddział pod jego dowództwem wszedł w skład tworzonych sił zbrojnych Libii, a sam Haftar, uzyskawszy wsparcie rządu w Tobruku, został Naczelnym Dowódcą

²¹ *Le Parlement libyen rejette le gouvernement d'union*, „Le Monde”, 25 janvier 2016, http://www.lemonde.fr/afrique/article/2016/01/25/le-parlement-libyen-rejette-le-gouvernement-d-union_4853268_3212.html [dostęp: 17.06.2018].

²² J.-B. Pinatel, *Vers une prise de pouvoir du Général Khalifa Haftar?*, Arrêt sur Info, 24 décembre 2016, <http://arretsurinfo.ch/vers-une-prise-de-pouvoir-du-general-khalifa-haftar> [dostęp: 17.06.2018].

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Libye: les milices ennemies de Misrata et Zentan se sont réconciliées*, RFI Afrique, 30 mars 2018, http://www.rfi.fr/afrique/20180330-libye-villes-ennemies-misrata-zentan-sont-reconciliees?ref=tw_i [dostęp: 17.06.2018].

²⁵ *Ibidem*.

Sił Zbrojnych Libii²⁶. Jego pozycja wzrosła wraz z rozpoczęciem ofensywy antyislamskiej „Operacja Godność” w Bengazi w maju 2014 r., która doprowadziła do przejścia miasta z rąk islamistów w 2016 r. W operacji brały też udział inne grupy zbrojne: siły specjalne *al Sa’iqa*²⁷, Rada Wojskowa Cyrenajki i pomniejsze milicje. W październiku 2015 r. Izba Reprezentantów oficjalnie uznała „Operację Godność” za działania armii narodowej Libii.

W kontrze do ofensywy generała Haftara, w lipcu 2014 r. rozpoczęła się „Operacja Świt” (*Fajr Libya*), pod dowództwem Salaha Badi. W sojuszu wojskowym największą rolę odgrywają bojówki islamskie sympatyzujące z dominującym w GKN Bractwem Muzułmańskim oraz islamistyczną partią *al Watan*²⁸. Celem operacji *Fajr Libya* jest zagwarantowanie bezpieczeństwa i niezakłóconego funkcjonowania zdominowanego przez Bractwo Muzułmańskie rządu w Trypolisie jako jedynej legalnej władzy w Libii. Sojusz przybrał rolę obrońcy Rewolucji 17 Lutego i dąży do oczyszczenia administracji kraju z osób powiązanych z dawnym reżimem. Celem dalekosiężnym jest budowa Państwa Libijskiego w zgodzie z zasadami szariatatu.

Obrazu braku kontroli Rządu zgody narodowej (a wcześniej rządu z Tobruku) nad terytorium państwa dopełnia aktywność szeregu innych brygad zbrojnych, o różnym potencjale i stopniu autonomii. Oprócz grup, którym – na podstawie obserwacji operacji „Świt” i „Godność” – można przypisać charakter brygad narodowych, rewolucyjnych lub islamistycznych, w Libii funkcjonuje wiele innych grup zbrojnych, odwołujących się nie do ideologii, ale do tożsamości regionalnej i klanowej ich członków. Sporą autonomią cieszą się *kata’ib* pozostające pod dowództwem władz plemiennych. Potężne milicje klanowe ma plemię Warfalla na wschodzie i plemię Al-Kadadifa z regionu Sebha, z którego wywodził się były dyktator²⁹. Dużymi wpływami cieszą się wspomniane brygady kontrolujące miasta, zwłaszcza Zintan, Misratę czy Aubari, zarządzane przez rady wojskowe, oraz milicje berberyjskie w regionie Zuwary i Dżabal Nafusa. Większa część południa kraju znajduje się pod kontrolą grup zbrojnych reprezentujących grupy etniczne Tuaeregów i Tubu.

Dżihadyzm

Libia uważana jest za jedno z państw o największym współczynniku zagrożenia terroryzmem ze strony organizacji islamistycznych³⁰. Pograżona w chaosie, stała się

²⁶ *Libyan parliament confirms Haftar as army chief*, Al Jazeera English, March 3, 2015, <http://www.aljazeera.com/news/africa/2015/03/libya-khalifa-haftar-army-chief-150302214813223.html> [dostęp: 17.06.2018].

²⁷ Siły specjalne *al Sa’iqa* – dowodzony bezpośrednio przez Kaddafiego batalion, którego zadaniem była obrona reżimu. Spora grupa wysokiej rangi oficerów jednostki wstąpiła przeciwko dyktatorowi w czasie rewolucji 2011 r., szerzej zob. A. Kaddur, *op. cit.*, s. 5.

²⁸ Szerzej zob. *Libyan Dawn: Map of allies and enemies*, Al Arabiya Institute for Studies, August 25, 2014, <http://english.alarabiya.net/en/perspective/alarabiya-studies/2014/08/25/Libyan-Dawn-Map-of-allies-and-enemies.html> [dostęp: 17.06.2018].

²⁹ J. Abou Assi, *Libye: panorama des forces en présence*, „Bulletin de Documentation” 2015, nr 13, Centre Français de Recherche sur le Renseignement, <http://www.cf2r.org/fr/bulletin-de-documentation/libye-panorama-des-forces-en-presence.php> [dostęp: 17.06.2018].

³⁰ Ch. Ayad, *Libye: une transition vers chaos*, „Politique Internationale” 2014, nr 143, http://www.politiqueinternationale.com/revue/read2.php?id_revue=143&id=1266&search=&content=texte, [dostęp: 17.06.2018].

dogodnym terenem dla zakorzenienia się ideologii radykalnego islamu. O ile nurt islamizmu politycznego towarzyszył debacie nad kształtem i tożsamością polityczną porewolucyjnej Libii i reprezentowany był przez Bractwo Muzułmańskie i ich sojuszników w instytucjach okresu przejściowego, np. Generalnym Kongresie Narodowym oraz Rządzie zgody narodowej, o tyle ugrupowania promujące światowy dżihad pojawiły się, mówiąc skrótowo, w wyniku próżni instytucjonalno-politycznej spowodowanej słabością państwa libijskiego.

Na wschodzie kraju szczególnie aktywna pozostaje *Asnar al Sharia*. Organizacja, powstała w 2011 r. podczas wojny domowej w Libii, reprezentuje fundamentalistyczny nurt islamu i promuje wprowadzenie na terenie kraju prawa szariatu. Aktywność w jej szeregach prominentnych członków zwalczanej przez dyktatora Libijskiej Islamskiej Grupy Zbrojnej (LIGZ) wskazuje, że powstała w wyniku fuzji kilku grup i milicji islamskich. W jej skład weszli też m.in. bojownicy Brygady Abu Obayda Bin Al-jarah oraz Ruchu Męczenników 17 Lutego. Matecznikiem organizacji *Asnar al Sharia* w okresie wojny domowej i długo po niej (2011–2015) było miasto Bengazi, bastion opozycji przeciwko Kaddafiemu. Bengazi stało się areną jednego z najbardziej spektakularnych ataków terrorystycznych w Libii. We wrześniu 2012 r. *Asnar al Sharia* dokonała zamachu na konsul amerykański, w którym zginęli czterej obywatele amerykańscy, w tym konsul Christopher Stevens. W marcu 2015 r. wojsko pod wodzą gen. Haftara zmusiło bojowników organizacji do opuszczenia miasta.

Asnar al Sharia z czasem została wyparta z innych miast na wschodzie kraju. W maju 2015 r. pod kontrolę organizacji Państwa Islamskiego przeszła Syrta. *Asnar al Sharia* straciła też kolejny przyczółek na rzecz bojowników z Syrii i Iraku – miasto Derna³¹. Kilka grup polityczno-militarnych, których przywódcy złożyli przysięgę kalifowi ISIS Abu Bakrowi al-Baghdadi, w 2015 r. powołało do życia emirat Barqa (dawna nazwa wschodniego regionu kraju), potwierdzając tym samym implantację organizacji Państwa Islamskiego w Libii³².

Liczba bojowników ISIS na terenie Libii jest trudna do oszacowania ze względu na przyjętą strategię operacyjną i płynność afiliacji członków, którzy przechodzą z jednego ugrupowania do innego. Wbrew wcześniejszym scenariuszom, przewidującym islamizację Libii, aktywność ISIS w tym kraju maleje³³. Pentagon szacuje liczbę islamistów z ISIS na około 6000 bojowników – jak już wspomniano, dane te są trudne do weryfikacji³⁴. W 2016 r. bojownicy z Iraku i Syrii zostali zmuszeni do opuszczenia Derna na skutek działań koalicji ugrupowań islamskich z tego miasta (*Derna Mujahideen Shura Council*)³⁵. Obecnie głównym przyczółkiem islamistów z ISIS są obrzeża

³¹ *Asnar al Sharia* traci wpływy w Libii, ale pozostaje aktywne w regionie. W jego obozach szkolą się adepci dżihadyzmu przybywający z Tunezji. Zaangażowanie w organizację zamachu w Muzeum Bardo w Tunisie w marcu 2015 r. wskazuje na regionalne ambicje członków ugrupowania.

³² M. Bobin, *En Libye, après le sud saharien, la menace djihadiste gagne le littoral*, „Le Monde”, 15 juin 2015, http://www.lemonde.fr/proche-orient/article/2015/06/15/en-libye-apres-le-sud-saharien-la-menace-djihadiste-gagne-le-littoral_4654665_3218.html [dostęp: 17.06.2018].

³³ Zob. E. Schmitt, *ISIS Remains Threat in Libya Despite Defeat in Surt, U.S. Officials Say*, „The New York Times”, December 8, 2016, <https://www.nytimes.com/2016/12/08/us/politics/libya-isis-sirte.html?mcubz=1> [dostęp: 17.06.2018].

³⁴ M. Toaldo, M. Fitzgerald, *A Quick Guide to Libya's Main Players*, European Council on Foreign Relations, June 2016, http://www.ecfr.eu/mena/mapping_libya_conflict [dostęp: 17.06.2018].

³⁵ *Ibidem*.

Syrtu. Obecność organizacji dżihadystów jest widoczna na obrzeżach miasta Sabrata u zachodnich wybrzeży Morza Śródziemnego.

Na terenie Libii obecna jest też druga pod względem wielkości organizacja zbrojnego dżihadu: Al-Ka'ida. Jej odmienna od ISIS strategia działania – walka partyzancka – uniemożliwia precyzyjne wskazanie liczby i lokalizacji islamistów reprezentujących tę grupę. Jako obszar działania al-Ka'idy w Libii wskazać można szeroko rozumiane południe kraju. To właśnie na Pustyni Libijskiej – obszarze trudnym do kontrolowania nawet przy sprawnie działającym aparacie bezpieczeństwa i wywiadu – przyczółki utworzyła organizacja afiliowana przy Al-Ka'idzie – Al-Murabitun pod kierownictwem Mokhtara Belmokhtara. To jemu przypisuje się m.in. zorganizowanie w styczniu 2013 r. zamachu na rafinerię In Amenas na południu Algierii, w którym zginęło kilka-dziesiąt osób³⁶.

Konflikty regionalne i etniczne

Opis obecnej sytuacji w Libii jako rywalizacji między obozem świeckim i islamskim (oraz w ramach tych obozów) daje obraz uproszczony i niepełny. Złożoności sytuacji politycznej państwa dopełnia konflikt między historycznymi krainami Libii i napięcia między grupami etnicznymi, będące po części pokłosiem dyskryminacyjnej polityki pułkownika Kaddafiego.

Wrzask z wybuchem rewolucji w 2011 r. wśród Cyrenajczyków, żyjących przez dziesięciolecia w poczuciu marginalizacji w stosunku do pozostałych regionów – Fazzanu i Trypolitanii, ożyły nadzieje na powrót do Libii federalnej, z silnymi regionami. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, często przywoływany przez zwolenników opcji federalizacji Libii, iż Rewolucja 17 Lutego 2011 r. rozpoczęła się właśnie w Bengazi. Tutaj też, dziesięć dni później, powstał pierwszy rząd tymczasowy Libii – National Transition Council³⁷. Cyrenajka jest najbogatszym z trzech regionów – 80% rezerw ropy naftowej znajduje się na wschodzie kraju. Zwolennicy wizji państwa federalnego przeforsowali zapis w Deklaracji Konstytucyjnej, zgodnie z którym członkowie Konstytuanty (wyłonionej w lutym 2015 r.) byli wybierani w wyborach powszechnych, z równym udziałem miejsc między przedstawicielami trzech historycznych regionów³⁸.

Nagłośnieniu kwestii rewindykacji Cyrenajki służą spektakularne nielegalne akcje podejmowane przez propagatorów kwestii podziału Libii. Emblematyczną postacią ruchu na rzecz autonomii pozostaje Ibrahim Jadhran. Były przywódca straży rafinerii nad Zatoką Wielka Syrta w sierpniu 2013 r. przejął kontrolę nad większością rafinerii i terminali naftowych na wschodzie kraju. Milicje podporządkowane Jadhranowi nie tylko blokowały port i rafinerię w Ras al-Unuf, lecz także same zaczęły prowadzić handel ropą za pośrednictwem utworzonego Libijskiego Koncernu Gazu i Ropy Naftowej (z siedzibą w Tobruku), niezależnego od Narodowego Koncernu Naftowego w Trypolisie³⁹. Działania Jadhrana doprowadziły do czasowego zamknięcia rafinerii

³⁶ Ch. Ayad, *op. cit.*

³⁷ S. Ibrahim, *Revisiting Libya's federalism question: the challenge facing the Constitutional Drafting Assembly*, ConstitutionNet, September 23, 2014, <http://www.constitutionnet.org/news/revisiting-libyas-federalism-question-challenge-facing-constitutional-drafting-assembly> [dostęp: 17.06.2018].

³⁸ *Ibidem.*

³⁹ Ch. Ayad, *op. cit.*

i strat finansowych rządu 24 mld USD⁴⁰. Inny wymiar – bardziej symboliczny niż ekonomiczny – mają deklaracje i próby powołania autonomicznych rządów Cyrenajki. Warto przywołać tu deklarację autonomii Cyrenajki ogłoszoną jako wynik konsultacji przedstawicieli największych plemion tego regionu na Konferencji Barqa 6 marca 2012 r. Na czele utworzonej wówczas Tymczasowej Rady Cyrenajki stanął Ahmed al-Zubair al-Senussi, kuzyn króla Idrisa I. Zaakcentowaniu odrębności regionu służyło też utworzenie w listopadzie 2013 r. rządu autonomicznego Cyrenajki z siedzibą w Bengazi. Choć akty te mają znaczenie symboliczne, rewindykacjonizm wschodniego regionu Libii stoi na drodze dążeń centralistycznych i integracyjnych Rządu zgody narodowej i – jak się niejednokrotnie okazywało – może podkopywać jego działania⁴¹.

Budowę jedności państwa utrudnia też konflikt etniczny rozgrywający się w głównej mierze w Fazzan, południowej prowincji Libii zamieszkiwanej w większości przez trzy niearabskie grupy etniczne: Berberów, Tuaregów i Tubu.

Polityka Kaddafiego względem Tuaregów była dwuznaczna. Z jednej strony dochodziło do dyskryminacji kulturowej Berberów – ich język, *tamazight*, był zakazany w miejscach publicznych, a kult ibadycki – represjonowany⁴². Z drugiej zaś strony, dyktator podsycił dążenia Tuaregów do utworzenia własnego państwa na terenie Mali czy Nigru. Chętnie też w tych krajach poszukiwał rekrutów do regularnej armii. Tuaregowie odgrywali ważną rolę w Dżamahirijji – piastowali wysokie stanowiska w armii i posiadali własne brygady policji⁴³.

Wraz z wybuchem rewolucji w Libii w lutym 2011 r. zamieszkiwany przez Berberów zachodni obszar kraju, Dżabal Nafusa, dołączył do zrywu antysystemowego. Rozmowy społeczności berberskich z Tymczasową Radą Narodową dotyczące wpisania w konstytucji języka *tamazight* jako oficjalnego zakończyły się fiaskiem⁴⁴. Niezadowolenie z przyznania zdaniem Rady Imazighen zbyt małej liczby miejsc w Radzie Konstytucyjnej (dwa mandaty z 60 miejsc w Radzie), poskutkowało bojkotem wyborów do tej instytucji w lutym 2014 r. W konsekwencji braku „wpisania kwestii etnicznych” w agendę polityczną transformacji libijskiej, Berberowie przyjęli strategię działań wywrotowych (np. blokowania sieci przesyłowych gazu i ropy w Nalout oraz Zouara) i okazywania w ten sposób niezadowolenia z posunięć władz centralnych.

Tubu cieszyli się mniejszym uznaniem niż ludność berberyjska i marginalną obecnością w strukturach państwa Kaddafiego. W nowej sytuacji politycznej w Libii ta czarnoskóra mniejszość wybrała strategię rozwiązań siłowych. Jej dążenia do silniejszej

⁴⁰ S. Ibrahim, *op. cit.*

⁴¹ Sytuacja w Cyrenajce, jak również nieudolne i kompromitujące działania mające na celu zażegnać kryzys w kraju doprowadziły do odwołania przez parlament premiera Alego Zajdana w marcu 2014 r., szerzej zob. Ch. Ayad, *op. cit.*

⁴² Ibadytyzm należy do jednego z trzech odłamów islamu – charydżyzmu. Charydżyzm berberski charakteryzował się oporem wobec arabskich najeźdźców i narzuconego przez nich islamu w wersji sunnickiej. Jest praktykowany między innymi w oazach Mzab w Algierii, na wyspie Dżerba w Tunezji, stanowi mniejszościowy odłam w Omanie i Zanzibarze, szerzej zob. L.A. Ammour, *Le retour de la problématique identitaire au Sahara: un effet secondaire du printemps arabe*, [w:] *La face cachée des Révolutions Arabes*, red. E. Dénéce, Ellipses, Paris 2012, s. 465.

⁴³ R. Carayol, *Touaregs contre Toubous: la guerre oubliée du Sud libyen*, „Jeune Afrique”, 7 octobre 2015, <http://www.jeuneafrique.com/mag/267994/politique/touaregs-contre-toubous-la-guerre-oubliee-du-sud-libyen> [dostęp: 17.06.2018].

⁴⁴ Szerzej zob. L.A. Ammour, *op. cit.*, s. 465–467.

reprezentacji politycznej i udziału w zyskach płynących z wydobycia i sprzedaży ropy przybrały formę konfrontacji między Tubu i Tuaregami o strategiczne miasta południa Libii. Starcia między mniejszościami miały miejsce w pobliżu miast Kufra (listopad 2011), Sebha (marzec 2012), Aubari (wrzesień 2014), czyli na obszarach ważnych z perspektywy kontroli korytarzy przemytu oraz nieodległych pól naftowych al-Sharara i al-Fil. Pierwsze jest obecnie kontrolowane przez milicje tuareckie, drugie znalazło się w rękach Tubu.

Podsumowanie

Trzy lata po podpisaniu porozumienia w Skhirat o powołaniu Rządu zgody narodowej i siedem lat od obalenia Kaddafiego, bilans transformacji Libii wypada negatywnie. Kontrolujące większe obszary kraju *quasi*-autonomiczne grupy zbrojne, o których poparcie zabiegają konkurujące ze sobą ośrodki władzy cywilnej, spory etniczne i tendencje separatystyczne regionów kraju – wszystko to utrudnia budowę stabilnego państwa libijskiego.

Rewizja porozumienia politycznego z grudnia 2015 r. nie jest łatwa, na co wpływ mają przesłanki wewnętrzne i międzynarodowe. Kluczowe postaci reprezentujące ośrodki władzy w Libii mają przekonanie o konieczności podjęcia rozmów, problematyczne jest natomiast znalezienie sposobu wyjścia z impasu. Zabiegi aktorów zewnętrznych w tej kwestii okazały się bezskuteczne. W obliczu braku efektów misji ONZ w wypracowaniu długofalowego, akceptowalnego przez strony w sporze porozumienia, intensywnej mediacji podjęły się sąsiadujące kraje Maghrebu: Tunezja oraz Algieria. Niebezpośrednimi, lecz jednak rozgrywającymi aktorami w kwestii libijskiej są USA, Rosja, Egipt i ZEA⁴⁵. Wymienione państwa z jednej strony oficjalnie popierają działania ONZ i uznają Rząd zgody narodowej za jedyny ośrodek władzy w Libii. Z drugiej – realizują swoje partykularne interesy narodowe i nie wahają się wspierać ugrupowań i instytucji pozostających w kontrze do rządu as-Sarradża. Administracje Baracka Obamy i (w mniejszym stopniu) Donalda Trumpa prowadzą ofensywę militarną przeciwko ISIS. W maju 2016 r. i w styczniu 2018 r. lotnictwo amerykańskie przeprowadziło szereg ataków powietrznych na przyczółki islamistów w Syrcie⁴⁶. W marcu 2018 r. Amerykanie w koordynacji z rządem libijskim przeprowadzili atak powietrzny miasto Aubari⁴⁷. Oficjalnie, Rząd zgody narodowej jest również wspierany przez Unię Europejską i jej państwa członkowskie, w szczególności Francję, Włochy i Hiszpanię. Niejednoznaczny politykę prowadzi Egipt. Z jednej strony reżim as-Sisiego oficjalnie popiera i legitymizuje działania as-Sarradża, z drugiej – finansowo wzmacnia ugrupowania podległe gen. Haftarowi, widząc w nim sprzymierzeńca w zwalczaniu

⁴⁵ Szerzej zob. *Foreign Actors in Libya's Crisis*, red. K. Mezran, A. Varvelli, ISPI, Milano 2017.

⁴⁶ F. Wehrey, *Libya fractured: the Struggle for Unity*, Carnegie Endowment for International Peace, April 18, 2018, <https://carnegieendowment.org/2018/04/18/libya-fractured-struggle-for-unity-pub-76199> [dostęp: 17.06.2018].

⁴⁷ *Libye: frappe aérienne américaine visant des „responsables terroristes”*, RFI Afrique, 23 mars 2018, <http://www.rfi.fr/afrique/20180325-libye-frappe-aerienne-etas-unis-sud-terroristes-gna-fayez-al-sarraj> [dostęp: 17.06.2018].

islamistów, w tym Bractwa Muzułmańskiego⁴⁸. Podobne motywacje i afiliacje sojusznicze wykazują ZEA i Federacja Rosyjska. Pozycja dowódcy Libijskiej Armii Narodowej – w samej Libii i na arenie międzynarodowej – sprawia, iż nie może on zostać pominięty w procesie decydowania o przyszłości tego państwa na forum ONZ. Gen. Haftar ma w ręku wiele atutów, by doprowadzić do stabilizacji kraju, co – mając na uwadze zagrożenie terroryzmem międzynarodowym i kryzys migracyjny – leży w interesie nie tylko samych Libijczyków. Jednak włączanie się do rozgrywki aktorów zewnętrznych – o odmiennych celach i z odmiennymi strategiami zawiązywania sojuszy, może prowadzić do przeistoczenia się konfliktu wewnętrznego w konflikt międzynarodowy typu *proxy war* (wojnę zastępczą) – czyli wojnę toczoną na terytorium Libii przez państwa trzecie. Taki scenariusz, mając na względzie rozwój wydarzeń w innych krajach obszaru MENA (*Middle East and North Africa*) – Syrii i Jemenie – nie jest wykluczony.

Co do przyszłości Libii – w perspektywie długofalowej prawdopodobny jest podział i *de facto* upadek państwa. Nie popadając jednakże w zbyt pesymizm, można przewidywać, że w ciągu najbliższych dwóch lat obrót wydarzeń przybierze formę pośrednią między najczarniejszym a najbardziej pożądanym scenariuszem politycznym. Tym byłaby demokracja konsensualna, w której władza dzielona jest z uwzględnieniem podziałów ideologicznych i etnicznych społeczeństwa. Mając na uwadze realia społeczno-polityczne, rządy w Libii przybiorą raczej model autorytaryzmu/dyktatury militarnej – akceptowalny dla samych Libijczyków i „wygodny” dla Zachodu. Czy taki scenariusz stanie się rzeczywistością, okaże się w znacznej mierze po wyborach parlamentarnych i prezydenckich, których termin uzgodniono na pierwszy kwartał 2019 r. podczas czterostronnego spotkania w Paryżu w maju 2018 r.⁴⁹. By doszły one do skutku, wspólnota międzynarodowa powinna bacznie nadzorować sytuację w Libii i kontynuować wysiłki mediacyjne w przypadku zaostrzenia sporu. Celem działań, podejmowanych zarówno kanałami dwustronnymi, jak i wielostronnymi za pośrednictwem ONZ czy Unii Afrykańskiej, powinna być realizacja „mapy drogowej dla Libii” uzgodnionej w Skhirat w grudniu 2015 r.: uchwalenie ordynacji wyborczej, organizacja wyborów parlamentarnych i prezydenckich, uchwalenie nowej konstytucji. Jaką rolę w projektowanych instytucjach znajdzie dla siebie gen. Haftar? Jakie stanowisko zajmie kontrolowana przez niego armia? Czy Zachód będzie skłonny zaakceptować jako prezydenta Libii zapowiadającego start w wyborach i cieszącego się dużym poparciem Saifa al-Islama, syna Kaddafiego? Odpowiedzi na te pytania przyniosą zapewne najbliższe miesiące.

⁴⁸ Ch.M. Blanchard, *op. cit.*, s. 6.

⁴⁹ W spotkaniu zorganizowanym z inicjatywy Emmanuela Macrona pod egidą ONZ i przy wsparciu Specjalnego Wysłannika ds. Libii Ghassana Salamé, uczestniczyli Chalifa Haftar, Falez as-Sarradz, przewodniczący konkurencyjnych parlamentów z Tobruku i Trypolisu. Obserwatorami był przewodniczący Komitetu Wysokiego Szczebla Unii Afrykańskiej ds. Libii oraz przedstawiciele 19 państw, w tym USA, Rosji, Chin, Turcji, zob. *Libye: les grands acteurs de la crise à Paris pour une conférence*, RFI Afrique, 27 mai 2018, <http://www.rfi.fr/afrique/20180527-libye-leaders-acteurs-rencontre-paris-onu-macron> [dostęp: 17.06.2018].

Libia po interwencji zbrojnej w 2011 roku *Streszczenie*

Arabska Wiosna przybrała w Libii formę wojny domowej, w następstwie której doszło do zewnętrznej interwencji zbrojnej i obalenia reżimu Muammara Kaddafiego. Bez mała siedem lat od wybuchu wojny państwo nadal pogrążone jest w chaosie. Brak zgody co do kształtu ustrojowego i przywództwa państwa konserwuje *status quo* i sprawia, że wyjście z impasu jest coraz trudniejsze. W artykule podjęto próbę analizy sytuacji politycznej Libii oraz czynników determinujących impas polityczny, którymi są – zdaniem autorki – przede wszystkim: współistnienie kilku ośrodków władzy, konflikty etniczne, aktywność ugrupowań zbrojnych (militacji), tworzonych zarówno przez wojskowych, jak i islamistów, a także słabość i brak jedności aktorów zewnętrznych, w tym ONZ, w wypracowywaniu kompromisu dotyczącego Libii.

Słowa kluczowe: Arabska Wiosna, Libia po Kaddafim, odbudowa państwa, konflikty społeczne, konflikt polityczny

Libya after the military intervention in 2011 *Abstract*

The Arab Spring in Libya took the form of a civil war, which led to the external military intervention and overthrowing the Muammar Qaddafi regime. Nearly seven years since the war broke out, the country has still remained in chaos. A lack of consensus regarding the form of political system and leadership in the country maintains the status quo and makes the current deadlock increasingly difficult to be broken. The article seeks to analyse the political landscape in Libya as well as the factors affecting the political impasse in the country, which, in the opinion of the author, comprised primarily of the coexistence of several power centres, ethnic conflicts, the activity of armed groups (militias) created both by military members and Islamists, and the weakness as well as the lack of unity in making a compromise on Libya among external actors, including the UN.

Key words: post-Qaddafi Libya, state building process, social conflicts, political conflict

Ливия после вооруженной интервенции 2011 года *Резюме*

Арабская весна в Ливии приняла форму гражданской войны, в результате которой произошло свержение режима Мухаммара Каддафи. Почти семь лет спустя с начала войны, страна все еще погружена в хаос. Отсутствие согласия в вопросах государственного строя и выбора руководства государства консервирует статус-кво и делает выход из тупика все сложнее. В статье проанализировано политическую ситуацию в Ливии и факторов влияющих на «замораживание» конфликта в стране. По мнению автора причинами такой ситуации являются: слабость политических институтов переходного периода, сосуществования нескольких центров власти, этнические конфликты, активность вооруженных группировок (militii) – созданных как военными, так и исламистами, слабость и отсутствие единства среди внешних сил, в том числе ООН, в выработке компромисса в вопросах Ливии.

Ключевые слова: Арабская весна, Ливия после Каддафи, реконструкция государства, социальные конфликты, политический конфликт



Paulina Jagoda Warsza

PhD candidate, University of Warsaw

The importance of ethnic and religious structures in the region of Sahel: Socio-political and security dimensions. The case study of Mauritania

Preface

The region of Sahel exists in the western imagination predominantly in the context of security threats. In a volatile sociopolitical landscape of West Africa with its multiplicity of non-state actors, the primordial ethnic and religious structures are one of the very few constants points of reference.

The understanding of security challenges in the region is becoming more nuanced. There is a necessity of addressing multiple aspects of the radicalization phenomenon – socio-political and security dimensions are overlapping and interconnected.

This article aims to underline the importance of ethnic and religious structures for both animating and understanding political and security dynamic in the region based on the example of the Islamic Republic of Mauritania. The first part of the article aims to identify sociopolitical factors influencing the security situation in the country and beyond, in sometimes surprising ways, with main emphases on the importance of ethnic and religious structures and the role of political Islam.

The second part of the article provides an exemplification of multiple, not always coordinated, security initiatives in the region that Mauritania is aspiring successfully to play lining role in, partly thanks to its complex understanding of security resulting from its unique social structure.

Since gaining its independence Mauritania's political equilibrium has been based on regionalism and tribalism. The regime has exploited the inter-tribal rivalry to marginalize political opponents. Although in 2009 formal transfer to civilian rule has been made and subsequent reform introduced, in theory, democratic institutions, they are still subordinated to the military¹ and clientelist system supports of the ruling party². Social stratification actually reinforces the authoritarian structures³. The ethnic dynamic of Mauritania has also influenced the local operational environment of the movement of global jihad⁴.

Socio-political dimension

Political background

Mauritania, an important player in the fight against terrorism in the Sahel, has so far been much less affected by the general insecurity in the Sahel than its neighbours. The last major terrorist attack in Mauritania dates back to 2011⁵ and the aspiring regional leader in democratization and stability faces several inter-related development challenges, the biggest being the creation of a new social identity built on citizenship and not a hierarchy of tribal affiliation. Economic and political marginalization of in fact the majority of the population is reinforced by primordial ethnic animosities and social stratification so significant that all possible social and economic roles that an individual can fulfil are determined by origin⁶. So as explained further, social exclusion is, in fact, one of the serious threats to internal stability and indirectly (by facilitating radicalization) to regional counterterrorism efforts. On September the 19th 2017 the Minister for Foreign Affairs and Cooperation of Mauritania, Isselkou Ould Ahmed Izid Bih⁷ addressed the United Nations General Assembly⁸, pointing out that after heavy fighting in 2010 and 2011 Mauritania has faced the threat of terrorism successfully, has reformed its legal frameworks in accordance with international agreements regarding terrorism, set out a roadmap of the fight against terrorism, including a social

¹ <http://foreignpolicy.com/2012/11/27/who-shot-a-a>. (Access to all electronic sources used in the article, unless stated otherwise, on 22.01.2018).

² *Ibidem*.

³ See more in B. N'Diaye (2006). Mauritania, August 2005: justice and democracy, or just another coup?, *African Affairs*, Vol. 105, No. 420, pp. 421–441.

⁴ See more in C. Jourde (2012). Mauritania: Crash of Authoritarianism and Ethnicity, In: *Political Islam in West Africa*. Edited by W.F.S. Miles, p. 101–127. London: Lynne Rienner Publishers.

⁵ S. Rao, Conflict analysis of Mauritania. Birmingham, UK: GSDRC, University of Birmingham, 2014; http://www.gsdr.org/docs/open/gsdrc_conflanal_mauritania.pdf and <http://carnegieendowment.org/2016/02/11/mauritania-s-precious-stability-and-islamist-undercurrent-pub-62730>.

⁶ See more on the biggest developmental and security challenges for Mauritanian society in: S. Rao, *op. cit.*; http://www.gsdr.org/docs/open/gsdrc_conflanal_mauritania.pdf and <http://carnegieendowment.org/2016/02/11/mauritania-s-precious-stability-and-islamist-undercurrent-pub-62730>.

⁷ See biography of FM: <http://fr.ami.mr/Membre-Gouvernement-55>.

⁸ Isselkou Ould Ahmed Izid Bih's address to the United Nations General Assembly, <http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=57586#.Wm4cNqjiaUk>.

assistance program, and introduced further democratization reforms, particularly with regard to women's rights. The Minister declared that Mauritania, in collaboration with IOM, has eradicated illegal migration from its territory; he emphasized the importance of Mauritania's commitment to the Paris Agreement on climate change⁹.

Mauritania has undergone a 30-year period of military rule and continuum of subsequent coups d'état¹⁰, with regime change happening endogenously among the dominant ethnic-tribal alliance. President Maaouya Ould Sid'Ahmed Taya was president between 1984 and 2005 before being deposed in a military coup¹¹. His regime was followed by President Sidi Ould Cheikh Abdellahi who was president of Mauritania between 2007 and 2008, before being deposed in another coup (On 11 March 2007, for the first time in the country's history, Mauritians could choose between several candidates in presidential elections with no incumbent or official candidate of the regime)¹². Colonel Abdel Aziz came to power in a coup in 2008 and won a second term in 2014¹³. Mauritania may have entered a new phase of stability under Aziz¹⁴. He has promised not to amend the Constitution in order to run for a third term. The process of national dialogue started with the first meetings held in October 2016. On the 5th of August 2017 the national referendum was held; the turnout was 53.73 per cent, with over 80 per cent of votes in support¹⁵ of both abolition of the Senate and amendments to the design of the national flag (two red horizontal stripes, symbolizing blood spilt during the war with France for independence in 1960, were added)¹⁶. The turnout and the level of support for the ruling camp have been much lower in regions with predominantly Haratin district population (Mauritians of African origin, see part 1.2 The complexity and importance of ethnic structure), as for example in the capital's Sebkha district, where the majority of inhabitants voted 'no'¹⁷. Noticeably the same legislative project was defeated in the Senate in March¹⁸, despite fierce criticism from a boycott movement that called mass protests during campaigning. Part of the political establishment is supporting further prolongation of Aziz rule. The President himself said (in mid-August 2017) that "in two years, or even 10 years, other amendments could arise to adapt our constitution to reality"¹⁹.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ See more on the contemporary history of Mauritania in: A.G. Pazzanita, *Historical Dictionary of Mauritania*, and Lanham: Rowman & Littlefield Pub. Group, 2008.

¹¹ <http://carnegieendowment.org/2016/02/11/mauritania-s-precarious-stability-and-islamist-undercurrent-pub-62730> and <http://foreignpolicy.com/2012/11/27/who-shot-a-a>.

¹² A.G. Pazzanita, *Historical Dictionary of Mauritania*, Lanham: Rowman & Littlefield Pub. Group, 2008. p. XLVI and p. 41–43.

¹³ *Ibidem*, p. 339–341. (See biography of the current Mauritanian president).

¹⁴ <http://foreignpolicy.com/2012/11/27/who-shot-a-a>.

¹⁵ Referendum win shows Mauritanian president's power; <https://dailybrief.oxan.com/Analysis/ES223645/Referendum-win-shows-Mauritanian-presidents-power>. (Access granted through a free NATO HQ subscription, during an Internship).

¹⁶ Mauritania: New flag, same old president, <https://mg.co.za/article/2017-08-08-mauritania-new-flag-same-old-president>.

¹⁷ Mauritania opposition crackdown aims at 2019 election; <https://dailybrief.oxan.com/Analysis/DB225221/Mauritania-opposition-crackdown-aims-at-2019-election>.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ Mauritania votes to abolish Senate by referendum, <http://www.france24.com/en/20170807-mauritania-votes-abolish-senate-referendum-abdel-aziz-possible-third-term>.

In 2019, for the first time in Mauritania's history, there is a chance for a democratic and peaceful transfer of power from one elected president to another, but opposition is raising doubts regarding the President's willingness to step down after the second term in office²⁰. There are not many other candidates with real chances of winning the popular vote, which is to a large extent a consequence of the complexity of Mauritania ethnic structure. Biram Ould Dah Ould Abeid, the leader of the anti-slavery movement (IRA), will, presumably, mainly be backed by minority black population and could have difficulty attracting a wider electorate. Jemil Ould Mansour, the leader of the Tawassl party, as a moderate Islamist, also enjoys only sectoral appeal, the ambiguous relationship with the ruling elite being the other factor limiting his chances. Mohamed Ould Ghadda, being an Arab, might be able to attract a broader spectrum of voters, but he was recently arrested and imprisoned²¹, presumably as a preemptive measure.

The complexity and importance of ethnic structure

The Arab-Berber, or Moorish, Bidhan (the 'Bidhan', meaning 'white' or 'light-skinned', thus they are referred to as "White Moors", also spelled Maure)²² constitute less than one-third of the country's population, but dominate economically and politically²³. The Haratin or the "Black Moors"²⁴, descendants of black Africans enslaved and Arabized by the Bidhan, are the most numerous group. The relationship between the Haratin and the Bidhan is ambiguous, as the Haratin have lost all connection to their tribal, non-Arab ancestry. The only identity they recall is that of being subordinate to the Arabs²⁵. The Haratin share the same language, Arab-Muslim culture and social organization with their (former) masters. (This started to change in the late 1970s with the emergence of a Haratin political movement called *El Hor*, meaning Freeman²⁶. This was the first manifestation of the Haratin as an autonomous political and social force). The third group, also affected by slavery, are the West African or Black Mauritanian members of Tukolor, Sarakolé, Fulani (Fulbe), Wolof, and Bambara – transnational West Africa ethnic groups that in Mauritania kept their distinctive African identity²⁷. The Bidhan are themselves subdivided into about 150 different tribes that are linked by complex social interdependences: solidarities, alliances and rivalries²⁸. The

²⁰ Why Mauritania's crucial referendum may only be the first of many, <http://africanarguments.org/2017/08/01/why-mauritania-constitutional-referendum-may-only-be-the-first-of-many>.

²¹ Mauritania opposition crackdown aims at 2019 election; <https://dailybrief.oxan.com/Analysis/DB225221/Mauritania-opposition-crackdown-aims-at-2019-election>. (Access granted through a free NATO HQ subscription, during an Internship).

²² A.G Pazzanita, *op. cit.*, p. 351.

²³ C. Jourde, Ethnicity, Democratization, and Political Dramas: Insights into Ethnic Politics in Mauritania, *African Issues*, Vol. 29, Issue 1–2, 2001, p. 26–30.

²⁴ <http://www.mar.umd.edu/assessment.asp?groupId=43502>.

²⁵ A. McDougall, Living the Legacy of Slavery. Between Discourse and Reality, <http://journals.openedition.org/etudesafricaines/15068#ftn26>.

²⁶ A.G Pazzanita, *op. cit.*

²⁷ D.L. Horowitz, *Ethnic Groups in Conflict*, Updated Edition, University of California Press, p. 48.

²⁸ See more on the complexity of the Mauritanian ethnic structure in Anthony G Pazzanita, *op. cit.*, p. 331–354.

Bidhan elite itself consists of the warriors (Hassani) and the marabouts – religious leaders and mystics²⁹. Both groups derive their tradition and origin to a greater extent from the Arabs than from the Berbers. The vassals-Zenaga³⁰ (Berbers conquered by Arabs and therefore Arabized) are the subordinate group among White Moors³¹. These dependences are reminiscent of precolonial polities widespread in the time of African emirates³² and were reinforced by French rule in XIX century³³. Feudal structures have remained a dominant form of the socio-economic organization of society. Mauritania's post-independence socio-political landscape has been dominated by the power imbalance between ethnic groups in the country and repeated attempts by marginalized majority to assert its non-Arab identity and claim for a more equitable share of political and economic participation³⁴.

Abolishing slavery in 1981, Mauritania was the last country in the world to do so³⁵. Non-governmental organisation have been trying for years to ignite a mass movement similar to the anti-apartheid one and to persuade the United States, the main political, and what is perhaps more important, financial backer of Nouakchott, to put pressure on subsequent Mauritanian governments³⁶. This has led to surprising divisions in the expected interest groups; with the religious right assuming unexpected prominence. The role of the international organisations, such as the World Bank, the International Monetary Fund, only indirectly and partially addressing public demands to combat slavery, yet, simultaneously, having political and economic tools to put successful pressure on Mauritanian administration, remains ambiguous³⁷. For a human rights activist strong western support for state authoritarian administration allows sustainment for those practises, which equals implicate encouragement for discriminatory policies³⁸. Slavery was explicitly outlawed, but not yet penalized,

²⁹ See more on Haratins people in West Africa in B. Barry, *Senegambia and the Atlantic Slave Trade*, Cambridge University Press. Online publication date: October 2009.

³⁰ A.G. Pazzanita, *op. cit.*, p. 321–324, 352.

³¹ D.L. Horowitz, *op. cit.*, p. 3–54.

³² S.O.M. Mohamedou (2012). Riq Fi Mauritania: al-abad shara'iy ūw syasiy [Slavery in Mauritania: Its religious and political dimensions]. Rabat, Morocco: Top Press, p. 30–31 and El Hamel C. (2002). "Race," slavery and Islam in Maghribi Mediterranean thought: The question of the Haratin in Morocco. *The Journal of North African Studies*, 7, 29–52 .

³³ T. Tamari, The Development of Caste Systems in West Africa, *The Journal of African History*, Vol. 32, No. 2 (1991), pp. 221–250, Cambridge University Press.

³⁴ See more in: B. N'Diaye, *op. cit.*, pp. 421–441.

³⁵ <https://www.newyorker.com/magazine/2014/09/08/freedom-fighter>.

³⁶ The Initiative for the Resurgence of the Abolitionist Movement in Mauritania (IRA-Mauritania): <http://www.freedom-now.org/about/mission>.

³⁷ A. Bullard, From Colonization to Globalization. The Vicissitudes of Slavery in Mauritania, *Cahiers d'études africaines*, 2005/3–4, 179, p. 752.

³⁸ Resolution on the State of Human Rights in Mauritania, 7 August 2000, signed by: Association mauritanienne des droits de l'homme (AMDH); SOS-esclaves; GREDDes-Mauritanie; CRADPOCIT (Collectif des anciens détenus politiques civils torturés); Collectif des veuves; Collectif des rescapés militaires; Collectif des familles séparées par la déportation; Comité de solidarité avec les victims de la répression en Mauritanie; CAP (Collectif Aide et Partage); Collectif des fonctionnaires et travailleurs victimes des événements de 1989; Collectif des femmes des anciens détenus politiques; Ligue africaine des droits de l'homme (section de Mauritanie). A document provided by SOS-esclaves, Nouakchott, Mauritania.

in 1981. As of 1998, the world slavery has stopped being used in the official legislation to describe the problem of extreme servitude in the country, which constitutes a major obstacle to addressing the essence of the problem. The existence of parallel legal systems is a fundamental factor making it difficult to address slavery and other social problems in the country. The Mauritanian constitution based on the model of the French Fifth Republic coexists with the traditional judicial system derived from Islamic sharia. A de facto funding document of contemporary antislavery movement – the petition of March 1996 explicitly states that “the modern law of Mauritians is intentionally ambiguous and destined primarily for an international audience”³⁹. According to different estimates, up to 20 per cent of Mauritania’s 3.4 million population is still bound into hereditary servitude often ongoing even among the Mauritanian diaspora abroad⁴⁰ and therefore remains de facto enslaved⁴¹. Dependency is constantly being reinforced and reintroduced into the social fabric under the protection of an ill understood religious or family obligation⁴².

The practice is still persistent, although throughout the recent years the government had introduced, with moderate success, a limited scope of legal and political measures aiming to promote social cohesion, such as constitutional amendments which affirm state multi-ethnicity, affirm the criminalization of slavery and prohibit coups. First and foremost, slaves’ ownership was finally criminalized in 2008. To a large extent as a result of these programmes and policies Mauritania is no longer the country with the highest percentage of enslavement individuals in the world, although it remains among 10 most affected states⁴³, and for slave owners to be held criminally liable remains extremely rare⁴⁴.

The socio-psychological burden of hundreds of years of enslavement remains taboo. The SOS-esclaves report from 2002–2003 offers a systematic study of the population from five regions in the south-east of the country, with over a million inhabitants. What is symptomatic, according to the report “victims do not denounce the principle of their domination, but only the specific damages or injuries they suffered”⁴⁵. Public awareness of the problem is still insufficient; there have been numerous examples of hostile treatment of human rights campaigners (including foreigners) by officials⁴⁶.

³⁹ Petition on Slavery in Mauritania, 22 March 1996, signed by 118 Mauritians including lawyers, doctors, Senators Youssouph Ba and Koita Tidjane, and Ambassador Diawara Gagny. The document provided by SOS-esclaves, Nouakchott, Mauritania.

⁴⁰ A. Bullard, *From Colonization...*, *op. cit.*, p. 752.

⁴¹ J.D. Sutter (2011, December). Slavery’s last stronghold. CNN News Report. Retrieved from <http://www.cnn.com/interactive/2012/03/world/mauritania.slaverys.last.stronghold>.

⁴² See more in G. Lydon, Slavery, exchange and Islamic law: A glimpse from the archives of Mali and Mauritania. *African Economic History*, 33, 2005, p. 115–146.

⁴³ Walk Free Foundation. (2014). Global slavery index report. Retrieved from http://d3mj66ag90b5fy.cloudfront.net/wpcontent/uploads/2014/11/Global_Slavery_Index_2014_final_lowres.pdf. Global slavery index report 2017: <https://www.globalslaveryindex.org/index>.

⁴⁴ A. Bullard, *From Colonization...*, *op. cit.*, p. 179.

⁴⁵ 2002–2003 Annual Report, Nouakchott (a pdf file available at www.sosesclaves.org).

⁴⁶ There are many cases of arrest and persecution against human rights campaigners, see: Mauritania: UN experts concerned about situation of jailed human rights activists: <http://www.ohchr.org/FR/NewsEvents/Pages/DisplayNews.aspx?NewsID=20699> and The Initiative for the Resurgence of the

Culturally sanctioned discrimination has been deepened by the modern strategy of Arabization (started under Moctar Ould Daddah, the first president of independent Mauritania), aimed to ally Mauritania with the pan-Arab movement of the 1960s. The new wave of discriminatory policies was confronted by small but persistent resistance culminating in the publication of Manifesto of the 19th in 1966, by a small group of Black African activists. From 1967 Arabic became the official language of the state education system aiming to reverse postcolonial dominance of Black and tribal Mauritians in the state administration⁴⁷, as those groups more eagerly participated in the colonial educational system and as a consequence, dominated the state bureaucracy at the time of independence⁴⁸. Rapid Arabization required Arabic speaking teachers that were recruited ad hoc from Koranic schools, thus having difficulties in teaching modern subjects. As a consequence young people, produced by the Arabized education system were lacking modern qualifications required to find employment in the economy transitioning from feudalism into capitalism. Thus, they easily became a support base for many Islamist groups⁴⁹.

Under Ould Taya domestic discriminatory policies became more and more interlinked with regional policy and directed towards securing Mauritania a position within the Arab nations family. The complexity of Mauritania patterns of dependency does not match the simple racial or religious divisions, the social structure and its problems are peculiarly Sahelian⁵⁰, not African, Arab or Islamic, which makes them much more nuanced and therefore difficult to eradicate. Anti-slavery activists working in Sudan habitually and usually play successfully on the scheme of Christians enslaved by Muslims. The Haratin in Mauritania, however, are Muslim as well⁵¹.

The 1993 meeting of the International Islamic Organization issued an official condemnation of Israel's deportation of 443 Palestinians. On, ignored the 1989 deportation of some 70,000 Muslims from Mauritania. The Mauritians, of course, were Black African⁵²

The United Nations High Commissioner for Refugees (UNHCR) reported that by 1991 about 53,000 Mauritians were living in Senegal and at least 13,000 in Mali (UNHCR, 1991). The objective was the further Arabization of Mauritania⁵³.

Abolitionist Movement in Mauritania (IRA-Mauritania): <http://www.freedom-now.org/campaign/ira-mauritania/>; <https://www.amnesty.org/en/countries/africa/mauritania/report-mauritania/>.

⁴⁷ A. Bullard, *From Colonization...*, *op. cit.*, p. 755.

⁴⁸ S. Rao, *op. cit.*

⁴⁹ A. Bayat (2010). *Life of Politics. How Ordinary People Change the Middle East*. Stanford: Stanford University Press. p. 173.

⁵⁰ See more on Haratin people in West Africa in B. Barry, *op. cit.*

⁵¹ Scholars suggests that the encounter between Arabic Nomadic groups in Mali and Mauritania, and Africans have produced entirely new racial categories and identities in the Sahel region. Colour terminology and religious knowledge were used as powerful tools to create cultural and racial differences between Bidan-Whites and Sudan-Blacks. With whiteness being used as a synonym for Arab Islamic knowledge and privilege and Blackness with slavery. See more in B.S. Hall, The question of race in the pre-colonial southern Sahara, *The Journal of North African Studies*, Vol. 10, No. 3–4 (September–December 2005) p. 339–367.

⁵² A. Bullard, *Mauritanian Activists' Struggle Against Slavery*, *Middle East Report* 32 (2), 2002, p. 15.

⁵³ S. Rao, *op. cit.*

Migration issues continue to be used as a tool in Mauritanian domestic and foreign policy. In 1989, Taya's regime took advantage of the border dispute with Senegal to further marginalize black Mauritanians⁵⁴. Many of them suffered ethnic cleansing and large-scale deportations to Senegal and Mali between 1989 and 1992. The international response has been minimalized by important regional political developments⁵⁵. Nowadays we can observe the reverse of the situation of the 90s – Mauritanian Mbera camp is home to nearly 52,000 registered refugees (according to July 2017 data from the United Nations Refugee Agency⁵⁶). The majority arrived at the peak of the crisis in Mali in 2012, the influx continued for the last 5 years, and the rivalry with the local population for limited resources increased. While the Mauritians were officially deregistered from UNHCR's refugee list in 2015 and 2016, between 40 and 60 per cent still live in the camp. In June 2016, Mauritania, Mali and UNHCR concluded a Tripartite Agreement for the voluntary repatriation of Malian refugees (of course when conditions will allow for their return). In the meantime, it reconfirms the commitment of Mauritania and Mali to protect refugees⁵⁷.

International aspirations as a manifestation of a complex identity

Bilateral and multilateral relations of Mauritania are the manifestation of its Arab aspirations and willingness to maintain strong ties with the West. Mauritania is not a member of the West African Economic and Monetary Union (WAEMU) and left the Economic Community of West African States (ECOWAS) in 2000⁵⁸. This reflects the Arab identity of the ruling elite and their sentiments towards the European legacy of Moorish medieval Caliphates of Cordoba and Grenada; the economic aspect of that decision remains questionable. There is an ongoing conversation in the country concerning ECOWAS that is gaining momentum⁵⁹ as a consequence both of G5 Sahel membership and of the recent collaboration between President Aziz and ECOWAS in relation to the political situation in the Gambia⁶⁰. Mauritania, a member of the Arab League, severed ties with Qatar during the 2017 diplomatic crisis⁶¹.

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ A. Bullard, *From Colonization...*, *op. cit.*, p. 759.

⁵⁶ <https://data2.unhcr.org/fr/documents/download/60782>.

⁵⁷ <https://reliefweb.int/report/mauritania/mauritania-unhcr-operational-update-13-october-2017-enar>.

⁵⁸ <http://news.bbc.co.uk/2/hi/africa/578966.stm>.

⁵⁹ Mauritania signs partnership agreement with ECOWAS: <http://www.africanews.com/2017/05/08/mauritania-signs-partnership-agreement-with-ecowas/>. After Morocco, Mauritania Wants to Join ECOWAS: <http://sahelstandard.com/index.php/2017/05/11/after-morocco-mauritania-wants-to-join-ecowas/>.

⁶⁰ <https://www.reuters.com/article/us-gambia-politics-mauritania/mauritanian-president-arrives-in-gambia-to-talk-to-jammeh-idUSKBN1522QO>.

⁶¹ <https://www.middleeastmonitor.com/20170607-mauritania-breaks-diplomatic-ties-with-qatar/>.

The EU is the single largest donor to Mauritania⁶². The Cotonou Agreement, with the European Development Fund (EDF)⁶³ as the main financial tool of cooperation, includes certain obligations regarding human rights, governance and the rule of law. Mauritania is a signatory to the Economic Partnership concerning development cooperation; the relationship is defined by the National Indicative Programme 2014–2020⁶⁴, which, among other priorities, points to the crucial role of the agricultural sector in Mauritania. The Western Mediterranean Forum, a French proposed concept, commonly referred to as 5+5 Dialogue, was officially launched in Rome in 1990 as an informal sub-regional forum to foster relations between European countries and the newly born Arab Maghreb Union and to achieve stability and peace in the Mediterranean⁶⁵. (The group was initially called “4+5”. It became “5+5” when Malta joined the initiative in the second conference, held in Alger in 1991). The initiative joins 10 countries around the West Mediterranean sea countries, Mauritania, Morocco, Algeria, Tunisia, Libya on the southern rim and Portugal, Spain, France, Italy and Malta on the northern rim. With regard to security, as a key partner in the fight against terrorism and a member of the G5 Sahel, Mauritania has become a privileged diplomatic interlocutor for the EU on security and development issues in the Sahel⁶⁶. The close Chinese-Mauritanian relationship has survived one military coup in 2005 and 2008⁶⁷. During the elections held in between the two coups, both of the main presidential candidates praised Mauritania’s ties with China as its economic offer including the so-called Chinese aid has practically no political preconditions, contrary to western developmental help and FDI. Modest oil reserves were discovered at Mauritania’s Chinguetti oil field at the turn of the new millennium⁶⁸. China quickly saw the potential and currently operates three exploration projects in the country. In 2006, China and Mauritania signed a \$2 million cooperation deal comprising the health, economic and sociocultural domains⁶⁹. The Nouakchott Port project, financed through a \$295 million preferential loan provided by the Chinese government⁷⁰ is of a strategic importance and is part of a wider pattern systematic Chinese expansion into Africa. Canadian Kinross Gold Corp (the world’s fifth biggest gold producer by output) plans an expansion of two gold mines at Tasiast in Mauritania⁷¹. The rela-

⁶² [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2017/578036/EXPO_IDA\(2017\)578036_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2017/578036/EXPO_IDA(2017)578036_EN.pdf).

⁶³ Partnership Agreement between the members of the African, Caribbean and Pacific Group of States of the one part, and the European Community and its Member States, of the other part, signed in Cotonou on 23 June 2000; <https://ec.europa.eu/europeaid/node/62775>.

⁶⁴ https://ec.europa.eu/europeaid/countries/mauritania_en.

⁶⁵ <http://www.mede.a.be/en/themes/euro-mediterranean-cooperation/dialogue-55-western-mediterranean>.

⁶⁶ [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2017/578036/EXPO_IDA\(2017\)578036_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/IDAN/2017/578036/EXPO_IDA(2017)578036_EN.pdf).

⁶⁷ See more in F. Farhaoui, *Mauritania and Newly Emerging Economies in Africa Turkey and China, 2008*.

⁶⁸ <https://www.offshore-technology.com/projects/chinguetti>.

⁶⁹ <https://www.csmonitor.com/World/2012/0301/China-buying-out-Africa-Top-5-destinations-of-Chinese-money/Mauritania>.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ <https://ca.reuters.com/article/businessNews/idCAKCN1BT1BE-OCABS>.

tions between Mauritania and Morocco have deteriorated even further, as of September 2017, after Rabat agreed to host a number of Mauritanian opposition activists, whom Nouakchott accuses of seeking to harm public security in the country and has issued a formal international arrest warrant for some of them, especially businessman Mohamed Ould Bouamatou⁷². The United States was the first country to recognize Mauritania's independence in 1960⁷³. It supported Mauritania's transition to democracy following the 2005 coup d'état, providing election-related assistance for voter education and provided elections support for the 2007 elections. Assistance other than humanitarian assistance to Mauritania was suspended after the 2008 coup⁷⁴. Following the certification of the 2009 election by foreign observers the restrictions were lifted⁷⁵. Mauritania is a member of the Trans-Sahara Counterterrorism Partnership (TSCTP), a successor of the Pan-Sahel Initiative (created September 11, 2001)⁷⁶; it receives security assistance to support its counterterrorism efforts. Mauritania was the third "Arab" country to establish full diplomatic relations with Israel in 1999, (in response to U.S. Pressure)⁷⁷; the issue continued to galvanize Mauritania's public opinion, ultimately resulting in recalling Mauritania's ambassador from Israel in 2009⁷⁸. The other factor possibly jeopardizing Mauritania's cooperation with The West, including NATO countries, is the influence of Iran. Since the 80s, mainly through educational and cultural activity, charitable work and developmental assistance, Iran has been widening its ideological, and thus political, influence in impoverished parts of Muslim Asia and Africa. In recent years Saudi-Iranian rivalry has been especially visible in West Africa⁷⁹, including Mauritania; Iran is offering free religious education combined with social assistance sometimes, but not always, connected with conversion to Shia Islam⁸⁰.

Security dimension

The significance of ethnicity and religion for the stabilization efforts

The almost unbreakable cycle of servitude makes Mauritanian society more permissive to violence. Haratins or "Black Moors", as Arabized, yet discriminated against, may be especially prone to foreign radial propaganda (as local activists of Islamism

⁷² <https://www.middleeastmonitor.com/20170913-mauritania-disappointed-as-morocco-hosts-opposition/>.

⁷³ S.E. Eizenstat, US Foreign Policy towards the Maghreb: The Need for a New Beginning, http://www.iemed.org/anuari/2010/aarticles/Eizenstat_foreign_policy_en.pdf.

⁷⁴ <http://foreignpolicy.com/2012/11/27/who-shot-a-a/>.

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ S.E. Eizenstat, *op. cit.*

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ R. Ojeda-García, Islamist Groups in Mauritania: Evolution and Analysis. In: F. Izquierdo Brichs, J. Etherington, L. Feliu (ed.) *Political Islam in a Time of Revolt. Islam and Nationalism*. Palgrave Macmillan, 2017. https://link.springer.com/chapter/10.1007/978-3-319-52833-5_11.

⁷⁹ G.M. Feierstein, The Fight for Africa: The New Focus of the Saudi-Iranian Rivalry, https://www.mei.edu/sites/default/files/publications/PF2_Feierstein_AfricaSaudiIran_web_4.pdf.

⁸⁰ *Ibidem*.

have been predominantly representatives of “White Moors” or Bidan); and some of them have joined the ranks of the transnational terrorist movements in Africa, which exploit local ethnic animosities for their own aims (mainly Al-Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM) and Mokhtar Belmokhtar’s al-Mourabitoun). In fact two suicide attacks organized by AQIM in Nouakchott in 2010 were actually carried out by the Haratin⁸¹. From the geopolitical point of view it is difficult to put emphasis on human rights regarding the most active ally in the counterterrorism efforts in the Sahel, and one of the most stable counters in the region.

A coherent counterterrorism cooperation between the Mauritanian government and the West began under the leadership of Ould Taya, nota bene the proponent of intensified and often brutal Arabization. In accordance with his policies, when the defenders of tribal African identity organized as the *Forces de liberation africaines de Mauritanie* (FLAM), they were denounced by the government as racist extremists⁸², and as a consequence Haratin were removed from any significant positions.

Under President Aziz Mauritanian counterterrorism international cooperation became institutionalized and Mauritania emerged as a Sahelian champion in that matter⁸³. The success in the fight against terrorism coincided with raising awareness of the impact of socio-political exclusion and radicalization on both achieving and maintaining security in the country⁸⁴. The regime has started to address the non-military security threats, ranging from ethnicity religion and climate change (see FM speech mentioned above). For example, widespread recultivation of irrigation systems⁸⁵ has begun to halt the outflow of the rural population, traditionally dependent on farming, to radical jihadists groups. There is increasing political will for the wider social inclusion of previously marginalized groups, it occurs still within restrictions typical for the authoritarian regimes, but the result of rapprochement towards Haratin, although still questionable on the human rights level, in the aspects of security improvement is undeniable.

The ethnic and religious structure and dependences are the primary but not only non-military factors impacting the security situation in the Sahel, particularly in Mauritania. Based on the examples given above we can enumerate subsidiary factors (of a mutually influencing and reinforcing character), such as continuum of authoritarian regimes, demographic structure, internal migrations, urbanisation and climate change (in case of Mauritania severe droughts).

The real symbol of a synergy of military and non-military security in Mauritania is the persona of Mohamed Ould Sheikh Mohamed Ahmed, the Army Chief of Staff. Known as Ould Ghazouani, the centre figure to the coup of 2008 and one of the closest figures in the inner circle of President Abdel Aziz, he constitutes a great

⁸¹ R. Ojeda-García, *op. cit.*, p. 255.

⁸² A. Bullard, From Colonization to Globalization. The Vicissitudes of Slavery in Mauritania, *Cahiers d'études africaines*, 2005/3–4, 179, p. 755.

⁸³ S.E. Eizenstat, US Foreign Policy towards the Maghreb: The Need for a New Beginning, http://www.iemed.org/anuari/2010/aarticles/Eizenstat_foreign_policy_en.pdf.

⁸⁴ https://www.nato.int/cps/ua/natohq/news_152791.htm?selectedLocale=en.

⁸⁵ M. García-Bolaños, C. Borgia, N. Poblador, M. Dia, Ould Mohamed Vadel Seyid, L. Mateos (2011). Performance assessment of small irrigation schemes along the Mauritanian banks of the Senegal River. *Agricultural Water Management*. 98. 1141–1152. 10.1016/j.agwat.2011.02.008.

personification of the profound importance of ethnic and religious nuances in both the socio-political landscape of Sahel and its security situation. El Ghazouani is originally from the wilaya (prefecture) of Assaba, in the south, a descendant of the most prestigious and privileged class in society. He was born as the son of a marabout – spiritual leader of the Berber Ideiboussat, a tribe of great significance, and thanks to Sufi-mysticism ties and trade proveniences they acquired a great – but discreet – influence in the country. Ould Ghazouani has therefore unique knowledge of the Mauritanian tribal landscape, animosities and interdependences. El Ghazouani was serving as the de facto president interim, after Abdel Aziz was reportedly accidentally shot by the soldier in October 2012 and was undergoing his convalescence in France. It was at the Military Academy in Meknès (Morocco) that the two men met in 1980 and appreciated each other. They share a very cordial personal relationship. He was an extremely active advocate of Aziz abroad, particularly in France: before 2009, he gained support for the new regime by developing effective counter-terrorism intelligence cooperation with the West. Over the years he has developed a wide range of influences and patronages: as mentioned, Mohamed Mahmoud Ould Ghazouani, an influential member of the Islamist obedience party Tawassoul, his first cousin; Mohamed Mahmoud Ould Mohamed Lemine, secretary-general of the Union for the Republic, the presidential party, is also his cousin. He is married to Marieme Mint Mohamed Vadhel Ould Dah, an adviser at the Mauritanian embassy in Washington. The Ould Ghazouani extraordinary career is profound proof of the importance of addressing religion and ethnicity for the success of stabilisation efforts.

The political Islam as a stabilization factor in the Mauritanian security realm

As one of the two Islamic republics in Africa (the other one being The Gambia), Mauritania has a particularly ambiguous relationship between the ruling elite and movement of political Islam, or Islamism. Islamism, in its contemporary, party-shaped form, is present in Mauritania since 1970, its rising influence a coincidence, as throughout the MENA region with rapid urbanization, in case of Mauritania, reinforced by droughts of 1973–1990. The rural population deprived of traditional tribal support networks turns to religion instead⁸⁶.

Islamist political movement in the country has an ambiguous relationship with the Haratin. On the one hand, some Mauritanian public figures have been for years exploiting the nuanced stance of Islam on the issue of slavery to justify local practices of servitude for their own or systemic gains. On the other hand, social exclusion and marginalization in public sphere have made the Haratin eager supporters of mostly opposition Islamist movements⁸⁷. It is reflected in the fact that the Bidan tribes are predominantly followers of Maliki-Sunni jurisprudence, while the majority

⁸⁶ C. Jourde, Mauritania..., *op. cit.*, p. 109 and Z.O.A. Salem, The Paradoxes of Islamic Radicalisation in Mauritania. In: *Islamist Radicalisation in North Africa: Politics and Process*. London and New York: Routledge, 2012 p. 186.

⁸⁷ C. Jourde, Mauritania..., *op. cit.*, p. 101–109 and Z.O.A. Salem, *op. cit.*, p. 186.

of the black Mauritanian communities belong to Sufi tarikats⁸⁸, or brotherhoods of the Qadiriyya and Tijaniyya⁸⁹.

Islamic parties in Mauritania have been showing great adaptation ability shifting from operating underground to regime supporters to opposition⁹⁰. In the 1990s, political liberalization allowed Islamists to participate in elections as independents⁹¹, and since its legalization in 2007, Tewassoul (ideologically but not so politically associated with Muslim Brotherhood), has become the strongest Islamist party in Mauritania and a significant minority voice in the country's politics and has established ties with Islamists elsewhere in the Arab world⁹². These moderate Islamists had accepted the parliamentary democracy and explicitly rejected the usage of violence in political struggle⁹³. Their official presence in the political scene in the country, in fact, has contributed to democratization by widening the political participation of the masses. During the period of greatest uncertainty in 2008, mainstream Islamists did not, notably, demand the imposition of an Islamic state, but only the restoration of civilian democratic rule⁹⁴. Tewassoul maintains the official and unofficial dialogue with the ruling elite⁹⁵ (Mohamed Mahmoud Ould Ghazouani, an influential member of the Islamist obedience party Tawassoul, is the first cousin of General Mohamed Sheikh Mohamed Ahmed Sheikh El Ghazouani⁹⁶). The outlook of political Islam in Mauritania definitely does not meet the popular presumption on that movement.

Mauritanian participation in counterterrorism efforts

The first terrorist attack in the country in the name of global jihad was carried out in 2005 (15 Mauritanian soldiers were killed and 39 others wounded)⁹⁷ by the Salafist Group for Preaching and Combat, an Algerian jihadist splinter group that renamed itself Al-Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM) in 2007⁹⁸. (Since that time there have been a number of attacks in Algeria, Mali, Niger, and Mauritania and dozens of kidnappings of Westerners). AQIM has attacked symbols of Western influence in Mauritania⁹⁹, opening fire on the Israeli embassy in 2008 and carrying out a suicide

⁸⁸ C. Jourde, *Mauritania...*, *op. cit.*

⁸⁹ Z.O.A. Salem, *op. cit.*, p. 181.

⁹⁰ R. Ojeda-García, *op. cit.*

⁹¹ A. Thurson, *Mauritania's Islamists* at www.CarnegieEndowment.org/pubs.

⁹² R. Ojeda-García, *op. cit.*

⁹³ „Déclaration de politique générale”. Parti de Rassemblement National pour la Démocratie et le Développement. Tawassoul.

⁹⁴ R. Ojeda-García, *op. cit.*

⁹⁵ <http://carnegieendowment.org/2016/02/11/mauritania-s-precarious-stability-and-islamist-undercurrent-pub-62730>.

⁹⁶ <http://www.jeuneafrique.com/139295/politique/mauritanie-mohamed-ould-ghazouani-l-homme-de-l-ombre/>.

⁹⁷ S. Rao, *op. cit.*

⁹⁸ D. Cristiani, R. Fabiani, *Al Qaeda in the Islamic Maghreb (AQIM): Implications for Algeria's Regional and International Relations*, *IAI Working Papers* 2011, no 07; <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.461.4283&rep=rep1&type=pdf>.

⁹⁹ http://carnegieendowment.org/files/mauritania_islamists.pdf.

bombing near the French embassy in 2009¹⁰⁰. (There were also a number of different attacks in Nouakchott in 2008). In early 2011, Mauritanian soldiers intercepted an AQIM convoy carrying explosives to Nouakchott, presumably as part of an assassination plot against Abdel Aziz, or the French embassy¹⁰¹. To help stabilize the neighbouring Mali, the Mauritanian government has provided around 1,800 troops to the Multidimensional Integrated Stabilisation Mission in Mali (MINUSMA), established by Security Council resolution 2100 of 25 April 2013¹⁰². Mauritania is taking part (with France and other G5 Sahel counters) in Operation Barkhane, an ongoing anti-insurgent operation in Africa's Sahel region, which commenced on 1 August 2014¹⁰³. With regard to security and development, the G5 Sahel¹⁰⁴ is of particular interest. This new regional body was created in 2015 by the leaders of Mauritania, Mali, Niger, Chad and Burkina Faso. Mauritania hosts the headquarters of the group and President Aziz is its first chair. In June 2017 the UN Security Council endorsed the formation the G5 Sahel joint force, comprising Burkina Faso, Chad, Mali, Mauritania and Niger¹⁰⁵, to combat terrorism and transnational organized crime in the restive region¹⁰⁶.

The G5 Sahel (G5S¹⁰⁷) institutional framework was created as a platform for regional cooperation in development policies and security matters. It was created in February 2014 by the leaders of Mauritania, Mali, Niger, Chad and Burkina Faso under the motto that "There is no lasting development without security nor enduring security without effective development". The G5S is permanently seated in Mauritania and President Aziz has been its first chair. The aims of the organization are to foster economic development in the Sahel through an effective cooperation

¹⁰⁰ <http://www.nytimes.com/2009/08/09/world/africa/09mauritania.html>.

¹⁰¹ <http://foreignpolicy.com/2012/11/27/who-shot-a-a/>.

¹⁰² <https://minusma.unmissions.org/en>.

¹⁰³ The New Geopolitics of Peace Operations II: African Outlooks on Conflict Management, https://www.sipri.org/sites/default/files/NGPII_Sahel-Saharan-Africa-%28Bamako%29.pdf.

¹⁰⁴ <http://www.g5sahel.org/>.

¹⁰⁵ Each member country has set up a National Coordinating Committee which is under the supervision of the national Ministers in charge of Development. The chairman of each National Coordination Committee is the national focal point of the G5 Sahel. The Permanent Secretariat of the G5 Sahel is the body responsible for implementing the decisions of the Council of Ministers. It is headed by a Permanent Secretary General, who is currently Najim El Hadj Mohamed from Niger. Placed under the authority of the Council of Ministers, the Secretariat is a very light, flexible and effective non-budgetary structure with no more than a score of people in total.

¹⁰⁶ Security Council Welcomes Deployment of Joint Force to Combat Terrorism Threat, Transnational Crime in the Sahel, Unanimously Adopting Resolution 2359 (2017): <https://www.un.org/press/en/2017/sc12881.doc.htm>, <https://onu.delegfrance.org/G5-Sahel-Joint-Force-10433#The-G5-Sahel-Joint-Force-an-African-initiative-supported-by-the-United-nbsp>.

¹⁰⁷ <http://www.g5sahel.org/index.php/qui-sommes-nous/le-g5-sahel>.

The organs of the G5S are:

- The Conference of Heads of State;
- The Council of Ministers;
- The Permanent Secretariat (based in Nouakchott)
- The Defense and Security Committee
- National Coordinating Committees for G5 Sahel Actions.

on security, economic resilience, infrastructure development, and management of water resources¹⁰⁸.

The military aspects of the G5S are coordinated by the respective countries' Chief of Staff. In June 2017 the UN Security Council endorsed the formation the G5 Sahel joint force (Force conjointe du G5 Sahel - FC-G5S), comprising Burkina Faso, Chad, Mali, Mauritania and Niger, to combat terrorism and transnational organized crime in the restive region. By unanimously adopting UNSC resolution 2359 (on 21 June 2017)¹⁰⁹, the UNSC welcomed the joint force's strategic concept of operations, urged the joint force to fill up to 5,000 military and police personnel by March 2018¹¹⁰ (G5 nations have expressed their ambition to increase force strength to 10,000, similar to the force strength of the MNJTF), as well as to support the United Nations Multidimensional Integrated Stabilization Mission in Mali (MINUSMA)¹¹¹. The enhancement of cooperation between MINUSMA and the G5 Sahel States through the relevant intelligence and liaison officers is perceived crucial for the effectiveness of the counterterrorism efforts in the region¹¹². The relationship between the G5 Force and the UN forces still needs to be clarified. A joint G5S anti-terrorist force started to develop the first operational components in mid-October 2017 under the command of General Didier Dacko, the former chief of staff of the Malian Armed Forces¹¹³, and is planned to be fully operational by March 2018. France's public backing accelerated the G5 leaders' planning, and on July 2, 2017, during the G5 summit in Bamako, President Macron set out a package of assistance for the new force¹¹⁴.

It is estimated that the annual costs will be close to \$500m.¹¹⁵ The United Nations Security Council said responsibility for funding lies with the G5, though it has encouraged support from the international community. The five African countries have collectively pledged \$57m between them, while the European Union offered to match that amount¹¹⁶. A high-level G5 Sahel donor meeting was held in New York on 18 September 2017¹¹⁷ prior to the General Assembly's annual general debate in order to

¹⁰⁸ <http://www.g5sahel.org/index.php/qui-sommes-nous/le-g5-sahel>.

¹⁰⁹ Security Council Welcomes Deployment of Joint Force to Combat Terrorism Threat, Transnational Crime in the Sahel, Unanimously Adopting Resolution 2359 (2017). <https://www.un.org/press/en/2017/sc12881.doc.htm>.

¹¹⁰ <http://www.aljazeera.com/news/2017/12/g5-sahel-force-leaders-arrive-summit-paris171213063153149.html>.

¹¹¹ Security Council Welcomes Deployment of Joint Force to Combat Terrorism Threat...

¹¹² *Ibidem*.

¹¹³ <http://sahelien.com/en/g5-sahel-ibk-on-the-front-in-mopti/>.

¹¹⁴ Package includes: start-up support worth more than 8 million euros this year; 70 military vehicles; and technical and logistical assistance. <http://www.aljazeera.com/news/2017/07/west-african-france-leaders-launch-sahel-force-170702140016920.html>.

¹¹⁵ <http://www.aljazeera.com/news/2017/11/g5-sahel-counterterrorism-force-explained-171102071159524.html>.

¹¹⁶ <http://www.aljazeera.com/news/2017/11/g5-sahel-counterterrorism-force-explained-171102071159524.html>.

¹¹⁷ <http://afrique.le360.ma/mauritanie-mali-autres-pays/politique/2017/09/18/15118-g5-sahel-un-si-decisif-lundi-18-septembre-new-york-15118>.

mitigate the international community for sufficient funding of counterterrorism efforts in the Sahel¹¹⁸. The meeting convened the presidents of the five Sahel countries, the French President Emmanuel Macron, the African Union President Alpha Condé, and the President of the AU Commission Moussa Faki Mahamat, the EU's High Representative Federica Mogherini, UN Secretary-General Antonio Guterres and the US Homeland Security advisor. Later during the UN general debate, several leaders called on the United Nations to provide sufficient resources to the regional G5 Sahel joint force. In October the US pledged an additional \$60m¹¹⁹. On 13 December 2017 President Macron hosted G5 Sahel Summit in Paris. During the meeting, Saudi Arabia confirmed its pledge for 100 million euros contribution to the G5 Sahel budget and the UAE announced donating 30 million euros and decided to sponsor the G5 Sahel Military School based in Mauritania¹²⁰. The contribution is a major boost to the cash-strapped force and brings pledged commitments to more than half of the roughly \$500 million the G5 Sahel says it needs for its first year of operations.

In practical military operational terms, the newly created force cooperates with France (the troops of Barkhane, an ongoing anti-insurgent operation in Africa's Sahel region, which started on 1 August 2014 and G5 are conducting joint operations with the armies of the Sahel countries and the UN force in tackling jihadist groups)¹²¹ and the United Nations Multidimensional Integrated Stabilization Mission in Mali through the MINUSMA command centre in Mopti (Mali)¹²². The G5 force, a new Sahelian counterterrorism unit, can constitute a useful barometer of the Sahelian countries' ability to strengthen their own security arrangements and the wider readiness of the international community to make a serious commitment of resources to the stabilization of the region, which in consequence may reduce trans-Saharan migration towards Europe. The creation of the G5 force can also be perceived in the context of France's efforts to alleviate the burden of supporting the region's counterterrorism struggle¹²³.

¹¹⁸ At UN Assembly, sub-Saharan leaders call for increased UN aid to regional anti-terror force. <http://www.un.org/apps/news/story.asp?NewsID=57717#.Wm-OjajiaUn>.

¹¹⁹ <http://www.aljazeera.com/news/2017/11/g5-sahel-counterterrorism-force-explained-171102071159524.html>.

¹²⁰ <http://www.aljazeera.com/news/2017/12/g5-sahel-force-leaders-arrive-summit-paris-171213063153149.html>.

¹²¹ <https://dailybrief.oxan.com/Analysis/ES227483/Macron-will-keep-an-eye-on-G5-Sahel-force>. (Access granted through a free NATO HQ subscription, during an Internship).

¹²² The main areas of operation are:

- Mali/Burkina border region and the border between south-east Mali and Niger;
 - the cross-border region between Burkina Faso, Mali and Niger knew as Liptako Gourma;
 - Niger-Chad border;
 - countering groups like al-Qaeda in the Islamic Maghrib (AQIM), Jamaat al-Nasr al-Islam, Ansar al-Dine, as well as Katiba Masine (an affiliate of Ansar al-Dine);
- <http://www.aljazeera.com/news/2017/11/g5-sahel-counterterrorism-force-explained-171102071159524.html>.

¹²³ <https://dailybrief.oxan.com/Analysis/ES227483/Macron-will-keep-an-eye-on-G5-Sahel-force>. (Access granted through the NATO HQ subscription).

The security situation in the region of Sahel

The security situation in the Sahel remains volatile and complex. The inability of the Sahelian states (with the emphasis on Mali¹²⁴) to monopolize the use of violence within the borders and effectively control the threats imposed by extremist armed groups remains a serious concern for the international community and for the Mauritanian government, which perceives its efforts to stabilize Mali in categories of both vital state interest and leverage in relations with the West, including NATO¹²⁵. Nouakchott enjoys special partnership status with the Alliance within the framework of Mediterranean Dialogue¹²⁶, which allows it to receive assistance in various defence and security areas, with regard to Mauritania particularly in counter-terrorism and defence institution building¹²⁷.

Until 2015 the governments in the Sahel dealt with religious extremist violence predominantly as a national military issue, though often given less priority than other armed threats, e.g. separatism, to the state¹²⁸. The need for cooperation on security and improved border control amplified from 2014¹²⁹ as the extremist threat grew increasingly transnational and Libya descended further into chaos. Terrorism expanded across the national borders from Nigeria into Chad, Niger, and Cameroon in 2014/15¹³⁰, and from Mali to Niger and Burkina Faso in 2016. Large under-governed spaces along Niger's northern border allowed for relatively unrestricted movement to and from Libya¹³¹. The conflict in Nigeria and Mali, aggravated by weak state authority and state collapse in Libya, sustains a climate of instability across the Sahel region¹³². Vast and porous border areas provide safe havens for armed criminal groups and create permissive conditions for drug and people trafficking¹³³. Several terrorist groups, many of which are allied to the

¹²⁴ Report of the Secretary-General on the situation in Mali, (S/2017/811); <https://reliefweb.int/report/mali/report-secretary-general-situation-mali-s2017811>.

¹²⁵ NATO and MD partners meet in Mauritania for the Fifth Mediterranean Dialogue Policy Advisory Group (MD PAG), https://www.nato.int/cps/en/natohq/news_147563.htm?selectedLocale=en.

¹²⁶ NATO Mediterranean Dialogue, https://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_52927.htm.

¹²⁷ It is worth to notice that MD framework, emphasizing to way engagement principle, allows transatlantic community to learn from unique Sahelian experience of counter-terrorism deradicalization, etc. See NATO's Mediterranean Initiative Policy Issues and Dilemmas, National Security Research Division, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.640.4664&rep=rep1&type=pdf>.

¹²⁸ Preventing and Responding to Violent Extremism in Africa: A Development Approach. United Nations Development Programme Regional and Multi-Country Project Document; <http://www.undp.org/content/dam/undp/library/Democratic%20Governance/Local%20Governance/UNDP-RBA-Preventing-Extremism-2015.pdf>.

¹²⁹ https://www.nato.int/cps/en/natolive/news_110614.htm?selectedLocale=en.

¹³⁰ Bureau of Counterterrorism and Countering Violent Extremism. Country Reports on Terrorism. Chapter 2. Country Reports: Africa Overview; <https://www.state.gov/j/ct/rls/crt/2014/239404.htm>.

¹³¹ R. Andersson Europe's failed 'fight' against irregular migration: ethnographic notes on a counterproductive industry, *Journal of Ethnic and Migration Studies*, 2016, 42:7, <http://www.tandfonline.com/doi/pdf/10.1080/1369183X.2016.1139446>

¹³² https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/06/14-07-22-Impact-of-Conflict-MaliNigeria_FINAL.pdf.

¹³³ S. Rao, *op. cit.*

transnational networks of al-Qaida in the Islamic Maghreb (AQIM) and branches of the Islamic State in Iraq and the Levant (ISIL/Daesh), operate in the region. Their reach from Mali is gradually expanding¹³⁴.

The Sahel region has gradually increased security cooperation initiatives. For Sahel's governments, the new security paradigm represents an opportunity to attract substantial external assistance for measures that strengthen the national security apparatus and reduce threats to the government. Besides strong western support, in 2017 Russia signed bilateral military cooperation agreements with Niger, Mali, Chad and Burkina Faso¹³⁵. Two newer security initiatives impacting Sahel's instability have emerged. First, the Multi-National Joint Task Force (MNJTF), a military counterterrorism (CT) operation was established early in 2015 in the Lake Chad basin between Nigeria, Chad, Niger, Cameroon, and Benin¹³⁶. The MNJTF is a Chadian-driven, ad-hoc response to increasing Boko Haram (BH) attacks on the Chadian and Nigerien side of the Lake Chad basin. Second, G5 Sahel mentioned above.

The Sahel has become a focus area for security interventions aimed at reducing the region's volatility to instability and cross-border threats. The states in the Sahel have traditionally participated in multilateral forums that have security as a component of broader political-economic objectives. Most of these have, however, been broad, North or West African cooperation initiatives of which the Sahel was not the centre, nor did they include all the Sahel's states. The countries in the Sahel have limited experience on cooperating with their neighbours on Sahel-specific threats. North African initiatives remained mostly visionary and ineffective, driven by regional rivalry for influence by regional powerbrokers. By contrast, West African cooperation, particularly the Economic Community of West African State (ECOWAS), has been relatively effective but excludes Chad and Mauritania.

Efforts continue on the implementation of the Peace and Reconciliation Agreement signed in 2015¹³⁷. First, mixed security patrol organised in Gao on 23 February 2017¹³⁸ is a positive but isolated step towards the implementation. Ongoing regional stabilisation attempts are complicated by the amount, complexity and sometimes contradictory nature of local driven reconciliation initiatives and agreements such as those concerning the areas of Bamako and Timbuktu. As a consequence of Bamako's "Definitive" Ceasefire Agreement of 20 September 2017¹³⁹, further agreements were

¹³⁴ N. Annan, *Violent Conflicts and Civil Strife in West Africa: Causes, Challenges and Prospects*. *Stability: International Journal of Security and Development*. 2014, 3(1).

¹³⁵ http://eng.mil.ru/en/news_page/country/more.htm?id=12139323@egNews.

¹³⁶ West Africa Report. *Assessing the Multinational Joint Task Force against Boko Haram*, <https://issafrica.s3.amazonaws.com/site/uploads/WestAfricaReport17.pdf>.

¹³⁷ Joint Declaration on the implementation of the Agreement on Peace and Reconciliation in Mali from the Algiers Process, https://eeas.europa.eu/headquarters/headquarters-homepage_en/22244/Joint%20Declaration%20on%20the%20implementation%20of%20the%20Agreement%20on%20Peace%20and%20Reconciliation%20in%20Mali%20from%20the%20Algiers%20Process.

¹³⁸ Monthly Mixed Migration Summary, <https://data2.unhcr.org/en/documents/download/54736>; <https://www.un.org/sg/en/content/sg/note-correspondents/2017-03-08/joint-declaration-african-union-united-nations-economic>.

¹³⁹ <https://www.crisisgroup.org/crisiswatch/september-2017>.

signed at the beginning of October 2017 by Coordination of Azawad Movement and armed groups under the "Platform"¹⁴⁰.

Mali's government delayed regional elections from 17 December 2017 to April 2018 amid security concerns caused by the spreading reach of militants¹⁴¹. (It is not clear if the delay would affect the timing of presidential elections scheduled for July). Mali struggled to counter insurgents and sectarian infighting during 2017 despite international military interventions and a 2015 peace deal¹⁴², and much of the country's north remains beyond government control. Four United Nations peacekeepers and a Malian soldier were killed and 21 people wounded in two separate attacks in the centre of the arid West African country on 24 November. Opposition politicians expressed concern that the security situation is unlikely to improve by April¹⁴³.

The terrorist outlets in the region are currently mostly joined under the umbrella name of Jama'a Nasr al Islam was al Mouslimine or the INIM (the Group for Support of Islam and Muslims, a new entity created on March 2, 2017, as a result of a merger between branches of AQIM, AD, AM, LMF¹⁴⁴ in an attempt to capitalize on their shared resources and know-how). The newly established group immediately pledged alliance to al Zawahiri partly to internationalize their propagandist impact. The JNIM activists are aiming at international stabilisation efforts in the region, namely at MINUSMA, Operation Barkhane and MDSF¹⁴⁵. The JNIM continue to jeopardize at least short-term counterterrorism efforts of G5 Sahel¹⁴⁶. In Mali alone, there have been 232 terror-related incidents so far in 2017¹⁴⁷. Since the merge into INIM, tactics has already become more sophisticated, which allows for even further exploitation of existent ethnic animosities among the local population and inabilities of government forces. Attacks on UN and local security personnel, churches and even threats towards teacher civil servants and humanitarians continue to reoccur with regularity. According to intelligence assessment, ransom kidnapping remains a priority for the group, especially with regard to Westerners and military personnel (for both propaganda and financial reasons). The other group active in the region is the Islamic State of Grand Sahara; it poses a considerably smaller threat than INIM.

The G5 Sahel has fully established itself as a security factor in the region, with the Joint Force (GF- SJF) operating from Sevare in Mali since September 9, 2017, with a mandate in border security and counter-terrorism. (The full operational capacity

¹⁴⁰ West Africa Report. Assessing the Multinational Joint Task Force against Boko Haram, <https://issafrica.s3.amazonaws.com/site/uploads/WestAfricaReport17.pdf>.

¹⁴¹ www.reuters.com/article/us-mali-security-election/malis-regional-elections-delayed-by-security-concerns-idUSKBN1DR185.

¹⁴² *Ibidem*.

¹⁴³ www.reuters.com/article/us-mali-security-election/malis-regional-elections-delayed-by-security-concerns-idUSKBN1DR185.

¹⁴⁴ Analysis: Al Qaeda groups reorganize in West Africa, <https://www.longwarjournal.org/archives/2017/03/analysis-al-qaeda-groups-reorganize-in-west-africa.php>.

¹⁴⁵ <https://www.csis.org/analysis/understanding-g5-sahel-joint-force-fighting-terror-building-regional-security>.

¹⁴⁶ *Ibidem*.

¹⁴⁷ <https://minusma.unmissions.org/en>.

is expected to be reached in spring 2018 under the condition of sufficient funding, which remains a source of concern)¹⁴⁸.

The U.N. Mauritanian peacekeeper has been killed and three of his countrymen wounded in the Central African Republic in an attack carried out by mostly Christian anti-Balaka forces at a U.N. police checkpoint on 5 December 2017. The attack took place at the entrance to a camp for IDP'S in the town of Bria after the peacekeepers intervened to free two hostages from anti-Balaka. The Mauritanian was the 14th peacekeeper¹⁴⁹ killed in the Central African Republic this year¹⁵⁰.

While the MNJTF extends into West Africa and is not exclusive to the Sahel, the creation of Sahel G5 represents the first forum exclusive to the Sahel to address concerns specific to its region. Sudan, though it shares many of the region's security threats, remains outside of the multinational security initiatives. However, Sudan cooperates with Chad on border security¹⁵¹. The armed actors in S G5's deployment area are highly mobile, well-armed, and have a good local knowledge and logistical networks motivated to protect their local sources of income. Terrorist groups in the region direct their attacks on national and international security forces and other symbols of central government. In Mali, MINUSMA sustains nearly daily attacks on its infrastructure and personnel, diverting resources from operations to force-protection¹⁵². The pursuit of security cooperation aligns multiple interests. The international community, regional institutions, and Western governments are keen to see African governments take more responsibility for security; they seek African solutions to African problems, aimed at building local capacity and decreasing the presence of foreign troops. Foreign troops take on support and training roles; this is both cheaper for contributing nations and less politically controversial on the domestic front.

The S G5 models its military operations on the MNJTF. Hailed as a success for reducing BH's ability to hold territory and disrupting its organization¹⁵³, the MNJTF's effectiveness was hampered by multiple challenges and has clear limitations in providing long-term results¹⁵⁴. BH has since splintered, spread and reorganised¹⁵⁵. Attacks continue in remote areas where state authority is low and security weak.

¹⁴⁸ <https://www.csis.org/analysis/understanding-g5-sahel-joint-force-fighting-terror-building-regional-security>.

¹⁴⁹ <http://www.aljazeera.com/news/2018/01/peacekeeper-deaths-failure-leadership-adapt-180123095854000.html>.

¹⁵⁰ Condemning Killing of Peacekeeper in the Central African Republic, Secretary-General Warns Attack Could Be War Crime, <https://www.un.org/press/en/2017/sgsm18811.doc.htm>.

¹⁵¹ <https://www.dabangasudan.org/en/all-news/article/chad-committed-to-a-secure-border-with-sudan>.

¹⁵² <https://minusma.unmissions.org/en/security-council-press-statement-terrorist-attack-against-un-multidimensional-integrated>; <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/mali/events/article/mali-terrorist-attack-on-a-minusma-convoy-26-10-17>; <https://www.diplomatie.gouv.fr/en/country-files/mali/events/article/mali-attacks-against-minusma-and-the-malian-armed-forces-24-11-17>.

¹⁵³ <https://issafrica.org/iss-today/can-the-joint-task-force-against-boko-haram-stay-the-course>.

¹⁵⁴ <http://www.aljazeera.com/news/2017/07/west-african-france-leaders-launch-sahel-force-170702140016920.html>.

¹⁵⁵ https://ec.europa.eu/europeaid/news-and-events/eu-statement-multi-national-joint-task-force-against-boko-haram_en.

Nigeria remained reluctant to let external forces operate on the Nigerian territory, especially Chadian. True joint operations under a centralised chain of command never materialised and respective national armies operate largely on their own. Poor communication and soldier skills, lack of intelligence capabilities and constant underfunding have hampered effectiveness. The MNJTF has been widely accused of using excessive force against local populations and of failing to provide protection for civilians¹⁵⁶. Compensating for security forces' limited reach, the armies in the Lake Chad basin have encouraged vigilante groups to sharpen campaigns against BH insurgents, paving the way for the proliferation of arms and non-state armed groups¹⁵⁷. Initiatives in the S G5 framework already face operational challenges similar to those of the MNJTF. The region's security and defence forces overall have poor capabilities; they are poorly trained and equipped, stretched over large areas, and unable to provide security beyond localized areas. The S G5 recognizes the need for external support in nearly all aspects of the operation, from funding, training, logistics, equipment, communications technology, intelligence, and tactical support, to camp protection and even sanitation.

The Sahel states have common structural weaknesses that promote conflict, limited government legitimacy, poor democratic credentials, and a preference to deal with security threats with repressive military action. Their current cross-border threats are largely rooted in decades of neglect, underdevelopment, and ethnic marginalization. In remote areas, the Sahel's governments have relied on engaging local, ethnic-based militias for protecting government interests. Decades of this practice have sharpened community fault lines and fostered anti-government sentiments. Extremist groups capitalise on these grievances to gain a local foothold and embed in the population. In many areas, extremist actors have established themselves as, or have local agreements with, legitimate alternatives to the government. Marginalized ethnicities and their self-defence groups are today over-represented among the cadre of extremist groups. There is a significant risk that the S G5 JF may be perceived as an extension of traditional marginalization strategies and become a driver of radicalization and inter-community violence¹⁵⁸. Because the force is mandated to target trafficking activities, S G5 JF operations could potentially disrupt local economies that are essential for local livelihoods. Disrupting the few income sources will not only make the S G5 JF unpopular in the local population, but could also direct more people to join terrorist groups¹⁵⁹. On a more political level, all of the S G5 countries are prone to limit personal freedoms and strengthen authoritarian practices on the pretext of security¹⁶⁰. All S G5 has already declared a state of emergency in their un-

¹⁵⁶ The Extension of Child Protection Activities in North East Nigeria. Combating grave abuse and violations against children in newly accessible LGA's, http://humanitarianintelligence.net/onewe_bmedia/noham.lambert_Molly_Lambert__STAKEHOLDERANAL_MLambert.pdf; S. Eke, *Undertaking Population-centric Counterinsurgency in the Age of Salafi-driven Insurgencies: A Study of the Boko Haram Conflict*, University of Victoria, 2017, https://dspace.library.uvic.ca/bitstream/handle/1828/8862/Eke_Surulola_MA_2017.pdf?sequence=1&isAllowed=y.

¹⁵⁷ *Ibidem*.

¹⁵⁸ <http://www.aljazeera.com/news/2017/07/west-african-france-leaders-launch-sahel-force-170702140016920.html>.

¹⁵⁹ *Ibidem*.

¹⁶⁰ *Ibidem*.

stable border regions, providing wider powers to their security forces. The long-term rulers of Chad (in power since 1990) and Mauritania (since 2008) provide leadership, a degree of predictability and broad external relations to the initiative. The strong reliance on individual personalities rather than institutions is an organisational weakness and risk to its longevity. While the presidents of Chad and Niger were re-elected for new five-year terms in 2016, presidential elections are scheduled in Mali on July 18 and in Mauritania in 2019. The region's high volatility may also bring about abrupt changes in national security priorities; an internal destabilisation in any one member country, such as a coup, political upheaval, economic crisis or a return to full scale conflict in Mali, could bring about re-deployment and reassignment of security forces for more pressing national purposes. Chad, the strongest military force of the S G5, has repeatedly warned that it has reached its utter limit in terms of capabilities and has several times threatened to withdraw its forces from abroad to deal with more direct threats to stability at home. A potential destabilization outside of the S G5, i.e. Algeria or Sudan, would jeopardise individual states' regional commitments¹⁶¹.

Conclusion

The understanding of security challenges in the region is becoming more nuanced. There is a necessity of addressing multiple aspects of the radicalization phenomenon – socio-political and security dimensions are overlapping and interconnected. An outlook of political Islam in Mauritania definitely does not meet popular presumption on that movement, being, in fact, in its endogenous branch, a stabilizing force in that country. Success in achieving relative security in Mauritania lies in recognising and addressing the ethnic and religious status (as including or excluding from society) as the independent variable in the quest for security. The real symbol of a synergy of military and non-military security in Mauritania is the persona of a profound importance for the Mauritania stabilisation and counterterrorism efforts – Mohamed Ould Sheikh Mohamed Ahmed, the Army Chief of Staff. There is increasing political will for the wider social inclusion of the previously marginalized groups; it occurs still within restrictions typical for the authoritarian regimes, but the result of re-approachment towards Haratin, although still questionable on the human rights level, in the aspects of security improvement is undeniable.

Znaczenie struktur etniczno-religijnych w regionie Sahelu, w wymiarze społeczno-politycznym oraz bezpieczeństwa. Przykład Mauretanii *Streszczenie*

Celem artykułu jest podkreślenie znaczenia czynnika etniczno-religijnego zarówno dla przebiegu, jak i zrozumienia dynamiki politycznej i bezpieczeństwa w regionie Sahelu. Zagadnienie zaprezentowano na przykładzie Islamskiej Republiki Mauretańskiej.

¹⁶¹ *Ibidem.*

The importance of ethnic and religious structures in the region of Sahel...

W pierwszej części artykułu zidentyfikowano – czasem nieoczywiste – czynniki społeczno-polityczne wpływające na bezpieczeństwo Mauretanii i całego regionu, ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia struktur etnicznych i religijnych oraz roli „politycznego islamu”. W drugiej części przedstawiono i zanalizowano liczne, nie zawsze skoordynowane inicjatywy bezpieczeństwa w regionie, wskazujące, iż Mauretania z powodzeniem aspiruje do roli regionalnego lidera w aspekcie bezpieczeństwa. Źródłem sukcesu owych dążeń jest kompleksowe zrozumienie zagadnienia bezpieczeństwa – wynikające w przypadku Mauretanii z doświadczenia własnej wyjątkowej struktury społecznej.

Słowa kluczowe: Mauretania, kompleks bezpieczeństwa w regionie Sahelu, struktura etniczno-religijna, trybalizm, stratyfikacja społeczna

The importance of ethnic and religious structures in the region of Sahel: Socio-political and security dimensions. The case study of Mauritania

Abstract

This article aims to underline the importance of ethnic and religious structures for both animating and understanding political and security dynamic in the region, based on the example of the Islamic Republic of Mauritania. The first part of the article aims to identify sociopolitical factors influencing the security situation in the country and beyond, in sometimes surprising ways, with the main emphases on the importance of ethnic and religious structures and the role of political Islam. The second part of the article provides an exemplification of the multiple, not always coordinated, security initiatives in the region, that Mauritania is aspiring successfully to play lining role in, partly thanks to its complex understanding of security resulting from its unique social structure.

Key words: Mauritania, Sahelian security complex, ethno-religious structure, tribalism, social stratification

Значение этническо-религиозных структур в регионе Сахель в аспекте безопасности и социально-политических отношений. Пример Мавритании

Резюме

В статье обращено внимание на значение этническо-религиозного фактора для понимания политической динамики и вопросов безопасности в регионе Сахель. Проблема рассмотрена на примере Исламской Республики Мавритания. В первой части статьи указаны социально-политические факторы, влияющие на безопасность Мавритании и всего региона, а также обращено внимание на значение этнических и религиозных структур и роль «политического ислама». Во второй части статьи приведены многочисленные примеры, не всегда скоординированных, инициатив в области безопасности в регионе, указывающие, что Мавритания успешно стремится к роли регионального лидера в аспекте безопасности. Успех этих действий возможен при условии комплексного подхода к вопросам безопасности – с учетом опыта уникальной социальной структуры Мавритании.

Ключевые слова: Мавритания, комплекс безопасности в регионе Сахель, этническая и религиозная структура, трибализм, социальная стратификация



Łukasz Jureńczyk

dr hab., Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Osiągnięcia stabilizacji i odbudowy Afganistanu

Wprowadzenie

Powodem wojny w Afganistanie była próba rozbicia międzynarodowej siatki terrorystycznej Al-Ka'idy, która 11 września 2001 r. dokonała spektakularnych zamachów terrorystycznych w Stanach Zjednoczonych. Amerykańsko-brytyjska inwazja przekształciła się w wieloletnią wojnę przeciwko talibom oraz innym grupom rebelianckim i terrorystycznym. Celem międzynarodowej koalicji stało się stworzenie stabilnego państwa, z silnym rządem centralnym, przestrzegającym praw człowieka, który miał nie dopuścić, aby Afganistan ponownie stał się przystanią dla międzynarodowego dżihadu. Trwająca 17 lat wojna jest najdłuższym konfliktem zbrojnym prowadzonym przez Stany Zjednoczone. Mocarstwo korzysta ze wsparcia sojuszników z NATO i spoza tej organizacji. Mimo że sami Amerykanie zaangażowali w szczytowym momencie ok. 130 tys. żołnierzy (z których prawie 2,4 tys. poniosło śmierć, a ponad 20 tys. zostało rannych) i przekazały ponad bilion dolarów na działania militarne w tym państwie, to perspektywy zwycięstwa i stabilizacji są nikłe. Również kwoty przeznaczone przez Amerykanów na odbudowę i rekonstrukcję Afganistanu (126,3 mld USD do 2018 r.) nie były w stanie zainicjować samopodtrzymującego się rozwoju państwa. Większość tych środków, bo aż 78,2 mld USD, przeznaczona została na kwestie związane z bezpieczeństwem, 33 mld USD – na wsparcie rozwoju i zarządzania krajem, 11,6 mld USD – na operacje cywilne, a 3,4 mld USD – na pomoc humanitarną¹.

¹ *Quarterly Report to the United States Congress, Special Inspector General for Afghanistan Reconstruction, April 30, 2018, s. 61, <https://www.sigar.mil/pdf/quarterlyreports/2018-04-30qr.pdf> [dostęp: 10.05.2018].*

Celem niniejszego artykułu jest analiza i ocena osiągnięć stabilizacji i odbudowy Afganistanu. Zagadnienia te rozpatrywane są w czterech obszarach – bezpieczeństwa, politycznym, gospodarczym i społecznym. Problemem badawczym jest pytanie, czy wysiłki społeczności międzynarodowej (głównie Stanów Zjednoczonych) w Afganistanie przyniosły wymierne osiągnięcia w zakresie stabilizacji i odbudowy tego państwa. Główną tezę artykułu jest stwierdzenie, że mimo znacznego zaangażowania osobowego i finansowego osiągnięcia stabilizacji i odbudowy Afganistanu są ograniczone. Najgorzej wygląda sytuacja w obszarze bezpieczeństwa państwa. Podczas przygotowywania artykułu skorzystano z metody analizy źródeł tekstowych.

Obszar bezpieczeństwa

Większość (62%) środków przeznaczonych na odbudowę i rekonstrukcję powojennego Afganistanu skierowana została na stworzenie Afgańskich Państwowych Sił Obrony i Bezpieczeństwa (Afghan National Defense and Security Forces, ANDSF)². Dzięki temu na początku 2017 r. pod zwierzchnością Ministerstwa Obrony Afganistanu znajdowały się jednostki w liczebności prawie 178 tys. żołnierzy, a pod zwierzchnością Ministerstwa Spraw Wewnętrznych – prawie 154 tys. funkcjonariuszy³. Sukces ten jest jednak połowiczny i może okazać się nietrwały. W ostatnim czasie ANDSF są osłabiane z powodu opuszczania ich szeregów przez personel. Między styczniem 2017 r. a styczniem 2018 r. liczba żołnierzy i funkcjonariuszy ANDSF zmniejszyła się do 296 tys., czyli o 38 tys. mniej niż wynikało z założeń⁴. Co równie ważne, ANDSF nie są w stanie samodzielnie utrzymać bezpieczeństwa w kraju i zmagają się z szeregiem poważnych problemów. Wśród nich wskazać należy słabe wyszkolenie i wyposażenie personelu, głębokie skorumpowanie, niskie morale, ograniczoną lojalność, nikłe zabezpieczenie socjalne oraz nieefektywną logistykę, zarządzanie i dowodzenie. Słabszym ogniwem ANDSF jest Afgańska Policja Państwowa (Afghan National Police, ANP). Ze względu na częste przypadki łamania przez jej funkcjonariuszy praw człowieka, brutalnego postępowania i zajmowania się działalnością przestępczą, na niektórych obszarach Afganistanu postrzegana jest ona przez mieszkańców jako zagrożenie⁵.

ANDSF nie są w stanie utrzymać kontroli nad terytorium państwa. Śledzeniem rozwoju wpływów talibów w Afganistanie zajmuje się m.in. FDD's Long War Journal. Według badań z kwietnia 2018 r. 212 dystryktów kontrolowanych było przez rząd lub wpływy były w nich nierozstrzygnięte. 117 dystryktów uznanych zostało za sporne.

² *Ibidem*, s. 85.

³ I.S. Livingston, M. O'Hanlon, *Afghanistan Index. Also including selected data on Pakistan*, Brookings, May 25, 2017, s. 6, https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/07/21csi_20170525_afghanistan_index.pdf [dostęp: 10.05.2018].

⁴ I. Ali, *Afghan security forces see drop in numbers as security deteriorates*, Reuters, May 1, 2018, <https://www.reuters.com/article/us-usa-afghanistan-military/afghan-security-forces-see-drop-in-numbers-as-security-deteriorates-idUSKBN1I22QV> [dostęp: 10.05.2018].

⁵ R.M. Perito, *Afghanistan's Civil Order Police: Victim of Its Own Success*, United States Institute of Peace Special Report, Washington, May 2012, s. 3, <http://www.usip.org/sites/default/files/SR307.pdf> [dostęp: 10.05.2018].

W większości z nich kontrola rządu ograniczała się do stolicy dystryktu i niewielkich obszarów przyległych, a pozostałe tereny znajdowały się pod kontrolą talibów. 45 dystryktów kontrolowanych było przez talibów. Na ich obszarze talibowie sprawowali administrację, dostarczali usługi, utrzymywali bezpieczeństwo i kierowali wymiarem sprawiedliwości. Kolejne 24 dystrykty określono jako tereny o niepotwierdzonej kontroli talibów, ponieważ FDD's Long War Journal nie był w stanie jednoznacznie zwerfikować tych informacji⁶.

W 2017 r. Misja Wsparcia Narodów Zjednoczonych w Afganistanie (United Nations Assistance Mission to Afghanistan, UNAMA) odnotowała 23 744 incydenty w obszarze bezpieczeństwa. Był to najwyższy poziom obserwowany od początku wojny w 2001 r., jednak tylko niewiele większy od tego zanotowanego w roku poprzednim. Większość incydentów, bo aż 63%, stanowiły starcia zbrojne (14 998). Na kolejnych miejscach znalazły się incydenty polegające na zastosowaniu improwizowanych ładunków wybuchowych, bombardowaniu z powietrza, atakach na wyselekcjonowane cele i porwaniach oraz zamachach samobójczych⁷.

Między 2001 a 2016 r. w Afganistanie zginęło ok. 111 tys. osób, a ponad 116 tys. odniosło rany. Spośród nich odpowiednio 31 tys. i 41 tys. było cywilami⁸. W 2017 r. UNAMA udokumentowała 10 453 ofiar cywilnych, w tym 3438 zabitych i 7015 rannych. Wprawdzie stanowiło to spadek o 9% w stosunku do roku 2016, jednak wart podkreślenia jest fakt, że aż 40% ofiar było konsekwencją zamachów bombowych. W ich wyniku poszkodowanych zostało 4151 cywilów, z czego 1229 poniosło śmierć, a 2922 zostało rannych. Walki naziemne spowodowały 33% ofiar wśród cywilów, tj. dotknęły 3484 osoby, z czego 823 poniosły śmierć, a 2661 zostało rannych. W omawianym roku siły antyrządowe odpowiadały za ok. 65% wszystkich ofiar wśród cywilów, z czego za 42% – talibowie, za 10% – Państwo Islamskie Prowincji Chorasán (Islamic State of Khorasan Province, ISKP), a za kolejne 13% – inne grupy antyrządowe, w tym niezidentyfikowani sprawcy⁹. Zmniejszył się odsetek osób cywilnych zabitych w wyniku działań sił prorządowych (20%). Pozostałe ofiary były głównie konsekwencją wymiany ognia między siłami rządowymi a zbrojną opozycją – w ich przypadku nie dało się jednoznacznie potwierdzić sprawstwa.

Między październikiem 2001 r. a czerwcem 2018 r. w Afganistanie zginęło 3549 żołnierzy międzynarodowych sił koalicyjnych, w tym 2411 Amerykanów, 455 Brytyjczyków, 158 Kanadyjczyków i 525 osób z innych państw¹⁰. Według danych Departamentu Obrony USA każdego roku w walkach talibowie tracą średnio ok. 10 tys. bojowników, jednak szacunki te należy traktować z rezerwą. Znaczne ofiary ponosi także

⁶ *Mapping Taliban Control in Afghanistan*, FDD's Long War Journal, <https://www.longwarjournal.org/mapping-taliban-control-in-afghanistan> [dostęp: 10.05.2018].

⁷ *The situation in Afghanistan and its implications for international peace and security*, Report of the Secretary-General, UNAMA, February 27, 2018, s. 5, https://unama.unmissions.org/sites/default/files/sg_report_on_afghanistan_27_february.pdf [dostęp: 12.05.2018].

⁸ N.C. Crawford, *Update on the Human Costs of War for Afghanistan and Pakistan, 2001 to mid-2016*, August 2016, http://watson.brown.edu/costsofwar/files/cow/imce/papers/2016/War%20in%20Afghanistan%20and%20Pakistan%20UPDATE_FINAL_corrected%20date.pdf [dostęp: 12.05.2018].

⁹ *Afghanistan. Protecting of Civilians in Armed Conflict. Annual Report 2017*, UNAMA, February 15, 2018, <https://unama.unmissions.org/afghanistan-10000-civilian-casualties-2017-un-report-suicide-attacks-and-ieds-caused-high-number> [dostęp: 12.05.2018].

¹⁰ *Coalition Military Fatalities By Year*, iCasualties, <http://icasualties.org/oef/> [dostęp: 15.05.2018].

ANDSF – według Specjalnego Inspektora Generalnego ds. Afganistanu tylko w czterech pierwszych miesiącach 2017 r. zginęło co najmniej 2531 żołnierzy i funkcjonariuszy, a 4231 odniosło rany. Z kolei w pierwszych dziesięciu miesiącach 2016 r. zginęło co najmniej 6785 afgańskich żołnierzy i policjantów¹¹.

Warto podkreślić, że między 2017 a 2018 r. w afgańskich miastach doszło do serii dużych zamachów bombowych przeprowadzonych przez talibów i ISKP. Szczególnie doniosłe były zamachy bombowe zrealizowane w Kabulu, w wyniku których zginęło kilkaset osób, a jeszcze więcej odniosło rany. Działania te znacząco obniżyły wiarę mieszkańców kraju, w tym jego stolicy, w zdolność ANDSF do zapewnienia bezpieczeństwa. Tej niekorzystnej sytuacji nie jest w stanie zmienić 14 tys. amerykańskich żołnierzy stacjonujących obecnie w Afganistanie oraz ponad 20 tys. prywatnych kontraktorów zatrudnionych przez Departament Obrony USA, głównie w obszarze bezpieczeństwa¹².

Obszar polityczny

Od 2001 r. Afganistan poczynił ogromny postęp w zakresie tworzenia podstaw demokratycznego państwa prawa, budowy instytucji rządowych, organizacji cywilnych i niezależnych mediów. W kraju stworzono podstawy do formowania się tożsamości narodowej, tworzenia społeczeństwa obywatelskiego oraz partycypacji mieszkańców w życiu politycznym na poziomie centralnym, regionalnym i lokalnym. Należy mieć na uwadze, że proces tranżycji ustrojowej zainicjowany został z zewnątrz i potrzeba czasu, aby nowe rozwiązania zostały przyjęte przez społeczeństwo. Obecnie kierunek przemian nie jest akceptowany przez wszystkich obywateli Afganistanu, a część z nich stosuje siłę militarną w celu ich zahamowania i odwrócenia. Gdyby zbrojnej opozycji udało się obalić rząd Afganistanu, próbowałaby ona zniweczyć sukcesy ostatnich lat demokratyzowania kraju. Warto podkreślić, że wrogom obecnego systemu sprzyjają rażące patologie, które są charakterystycznym elementem młodych demokracji. Nadużycia władz poszczególnych szczebli są propagandowo wykorzystywane przez zbrojną opozycję w walce przeciwko nowemu porządkowi.

Jednym z największych sukcesów na drodze demokratyzowania Afganistanu było uchwalenie konstytucji. 26 stycznia 2004 r. prezydent Hamid Karzaj podpisał ustawę zasadniczą, zatwierdzoną wcześniej po burzliwych debatach przez Wielką Radę (Loja Dżirga)¹³. Konstytucja wprowadziła zasady demokratycznego państwa prawa, trójpodziału władzy oraz szeroki katalog praw i wolności obywateli, z wyeksponowaną zasadą niedyskryminacji. Należy podkreślić, że przyjęcie afgańskiej konstytucji

¹¹ *Over 2,500 Afghan soldiers killed from Jan-May: US report*, „Daily Sabah”, August 1, 2017, <https://www.dailysabah.com/asia/2017/08/01/over-2500-afghan-soldiers-killed-from-jan-may-us-report> [dostęp: 12.05.2018].

¹² D.L. Byman, *The case for continued U.S. involvement in Afghanistan. Part 1*, Brookings, September 5, 2017, <https://www.brookings.edu/blog/order-from-chaos/2017/09/05/the-case-for-continued-u-s-involvement-in-afghanistan> [dostęp: 12.05.2018].

¹³ *The Constitution of Afghanistan*, Kabul, (Ratified) January 26, 2004, <http://www.afghanembassy.com.pl/afg/images/pliki/TheConstitution.pdf> [dostęp: 10.05.2018].

nastąpiło w wyniku zdecydowanych nacisków ze strony Waszyngtonu. Zgodnie z ustawą zasadniczą najwyższe władze Afganistanu wyłaniane są w wyborach powszechnych – prezydenckich i parlamentarnych. Główny wpływ na decyzje wyborcze Afgańczyków mają nie tyle prezentowane przez kandydatów i ich partie polityczne programy wyborcze, ile podziały etniczne, plemienne i religijne. Ponadto wybory odbywają się w atmosferze strachu, ponieważ towarzyszą im setki incydentów, polegających głównie na atakach rebeliantów i terrorystów na punkty wyborcze i osoby głosujące. Podczas wyborów każdorazowo pojawia się szereg nadużyć, a strony oskarżają się o fałszerstwa, co prowadzi do kryzysów politycznych. Najpoważniejszy z nich miał miejsce po wyborach prezydenckich z 2014 r., kiedy dwóch kandydatów – Aszraf Ghani i Abdullah Abdullah – ogłosiło się zwycięzcami wyborów. Konflikt polityczny na najwyższym szczeblu udało się zażegnać dopiero po trzech miesiącach, kiedy zawarto kompromis modyfikujący kompetencje egzekutywy.

Ponieważ rząd centralny Afganistanu nie był w stanie rozciągnąć władzy na wszystkie obszary kraju, w poszczególnych prowincjach decydował się na pozostawienie jej lokalnym watażkom. Mianując ich gubernatorami prowincji i dystryktów, formalnie wcielał ich do aparatu państwowego. Z kolei podległe im grupy zbrojne stawały się jednostkami policji lub wojska. Było to problematyczne, ponieważ wielu watażków nie przejawiało przywiązania do zasad państwa prawa, a nawet nie wykazywało lojalności wobec rządu centralnego. Ponadto większość z nich nie spełniała nawet minimalnych wymogów kompetencyjnych¹⁴. Władze Afganistanu i przywódcy międzynarodowej koalicji liczyły jednak, że w ten sposób włączą potężnych przywódców plemiennych do walki przeciwko rebeliantom i terrorystom. Plan ten tylko w pewnym stopniu został zrealizowany, a dodatkowo wiązał się z poważnymi, negatywnymi konsekwencjami wizerunkowymi dla nowego rządu.

Jednym z najważniejszych problemów afgańskich władz jest korupcja, głęboko zakorzeniona na wszystkich jej szczeblach¹⁵. Tysiące afgańskich urzędników, od poziomu lokalnego po centralny, uwikłanych jest w korupcyjne powiązania, a wielu z nich trudni się działalnością przestępczą¹⁶. Walka z korupcją niezmiennie pozostaje w agendzie rządu jednym z najważniejszych zadań. Przykładowo 28 sierpnia 2017 r. uchwalono Afgańską narodową strategię zwalczania korupcji (Afghanistan National Strategy for Combating Corruption). Wśród wprowadzonych zmian znalazła się m.in. konieczność składania corocznych deklaracji finansowych przez członków parlamentu, rad prowincji i rad dystryktów. Jak dotąd uszczelniane prawo antykorupcyjne i wyspecjalizowane służby powoływane do walki z tym zjawiskiem przynoszą ograniczone rezultaty.

Innym poważnym problemem są głębokie podziały polityczne i spory kompetencyjne. Obecnie afgańską scenę polityczną zdominował konflikt między pałacem prezydenckim a główną siłą opozycyjną – Jamiat-e Islami i innymi wspierającymi ją

¹⁴ R. Schroeder, *Not too little, but too late: ISAF's strategic restart of 2010 in light of the coalition's previous mistakes*, [w:] *Afghanistan, Pakistan and Strategic Change. Adjusting Western regional policy*, red. J. Krause, Ch. King Mallory IV, Routledge, London–New York 2014, s. 20.

¹⁵ P. Stewart, *U.S. detecting Taliban interest in Afghan peace talks: Mattis*, Reuters, March 13, 2018, <https://www.reuters.com/article/us-afghanistan-usa/u-s-detecting-taliban-interest-in-afghan-peace-talks-mattis-idUSKCN1GP0EL> [dostęp: 12.05.2018].

¹⁶ P. Langenfeld, *Afganistan. Dotknąłem wojny*, Ender, Ustka 2011, s. 233.

partiami. Dotyczy on przede wszystkim systemu wyborczego obowiązującego podczas następných wyborów do parlamentu, rad prowincji i dystryktów. Jest to również personalny konflikt między prezydentem Aszrafem Ghanim a zdymisjonowanym przez niego gubernatorem prowincji Balch – Muhammadem Atta Nur, który w wyborach prezydenckich z 2014 r. był głównym stronnikiem Abdullaha Abdullaha. Spór jest na tyle poważny, że istotnie godzi w program budowy jedności narodowej i stawia pod znakiem zapytania możliwość kontynuacji reform¹⁷.

Aby doprowadzić do zakończenia działań zbrojnych w Afganistanie, rząd tego kraju podejmuje dyplomatyczne inicjatywy pokojowe, w tym regularnie ogłasza programy amnestii dla bojowników zbrojnej opozycji. 5 września 2010 r. prezydent Hamid Karzaj powołał Afgańską Wysoką Radę Pokoju (Afghan High Peace Council, AHPC), w której skład weszli przedstawiciele władz państwowych i byli członkowie ruchu talibów. Rada miała doprowadzić do zawarcia porozumienia pokojowego, a w celu prowadzenia rozmów w Katarze ustanowiono biuro łącznikowe z reprezentantami grup rebelianckich. Członkowie AHPC stali się jednak celami ataków bojowników i terrorystów. W wyniku zamachu zginął m.in. jej pierwszy przewodniczący – były prezydent Afganistanu Burhanuddin Rabbani. W 2016 r. doszło do zawarcia porozumienia między rządem centralnym a prowadzącą przeciwko niemu działalność zbrojną organizacją Hizb-i Islami Gulbuddina Hekmatjara. W zamian za zakończenie walki doszło do zwolnienia z więzień bojowników organizacji i jej inkluzji do afgańskiego systemu politycznego¹⁸. 28 lutego 2018 r. Prezydent Aszraf Ghani wyszedł z podobną propozycją do talibów i innych organizacji zbrojnej opozycji. W zamian za uznanie demokratycznego państwa prawa i zakończenie walk zaproponował on możliwość legalizacji tych organizacji, uwolnienie ich bojowników, a nawet rewizję konstytucji i możliwość rozpisania nowych wyborów parlamentarnych¹⁹. Mimo otwartości rządu na daleko idące ustępstwa, jak dotąd talibowie nie przejawiają gotowości do rozmów na temat zakończenia walki.

Niewątpliwym sukcesem jest włączenie kobiet do życia politycznego Afganistanu. W poszczególnych organach kolegialnych kobiety zapewnione mają parytety, zazwyczaj na poziomie 25% miejsc. Na początku 2018 r. w izbie niższej afgańskiego parlamentu na 249 miejsc 69 obejmowały kobiety. W izbie wyższej parlamentu zasiadało 27 kobiet na 102 deputowanych²⁰. W 34 radach prowincji z 420 miejsc 124 zajmowały kobiety²¹. Jednocześnie zdecydowana większość Afgańczyków opowiadała się za prawem kobiet do głosowania w wyborach politycznych. Niemniej jednak fundamentaliści nadal sprzeciwiają się udziałowi kobiet w życiu politycznym Afganistanu.

¹⁷ *The situation in Afghanistan and its implications...*, s. 1–2.

¹⁸ T. Khan, *Afghanistan's Hizb-e-Islami declares ceasefire after peace deal*, „The Express Tribune”, September 30, 2016, <https://tribune.com.pk/story/1191258/afghanistans-hizb-e-islami-declares-ceasefire-peace-deal> [dostęp: 12.05.2018].

¹⁹ H. Shalizi, J. Mackenzie, *Afghanistan's Ghani offers talks with Taliban 'without preconditions'*, Reuters, February 28, 2018, <https://www.reuters.com/article/us-afghanistan-taliban/afghanistans-ghani-offers-talks-with-taliban-without-preconditions-idUSKCN1GCOJO> [dostęp: 12.05.2018].

²⁰ S.G. Jones, *Why the Taliban Isn't Winning in Afghanistan*, „Foreign Affairs”, January 3, 2018, <https://www.foreignaffairs.com/articles/afghanistan/2018-01-03/why-taliban-isnt-winning-afghanistan> [dostęp: 10.05.2018].

²¹ I.S. Livingston, M. O'Hanlon, *op. cit.*, s. 15.

Widoczne jest to m.in. podczas wyborów, kiedy kandydatki płci żeńskiej i głoszące kobiety są częstymi celami ataków fizycznych i werbalnych.

Obszar gospodarczy

W trakcie realizacji misji Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (International Security Assistance Force, ISAF) szczególną rolę w odbudowie i rekonstrukcji Afganistanu odegrały Prowincjonalne Zespoły Odbudowy (Provincial Reconstruction Teams, PRT). Służący w nich personel cywilno-wojskowy miał pośredniczyć między społecznością międzynarodową i podmiotami afgańskimi w inicjowaniu rozwoju kraju. Działania PRT polegały na odtworzeniu lub zbudowaniu na nowo sieci administracyjnej oraz struktury gospodarczej i społecznej, podlegającej władzom afgańskim w ramach afgańskich stref rozwoju²². PRT wdrażały finansowane z zewnątrz projekty polegające m.in. na zapewnianiu społeczeństwu dostępu do podstawowych usług, w tym do wody pitnej i energii elektrycznej. Zajmowały się również odbudową infrastruktury, głównie drogowej, medycznej i edukacyjnej. Zwiększały także aktywność przedsiębiorczą i zawodową poprzez organizację kursów różnego typu. Umacniały instytucje państwowe i samorządowe, m.in. poprzez szkolenia ich personelu.

W okresie największego zainteresowania społeczności międzynarodowej Afganistanem, kraj ten odnotowywał znaczny wzrost gospodarczy. W latach 2003–2012 PKB średniorocznie wzrastał o 9,4%. Istotnie się to zmieniło, gdy zagraniczne kontyngenty wojskowe zaczęły się wycofywać z kraju. Między 2013 a 2016 r. średnioroczny wzrost gospodarczy osiągnął już tylko 2,1%²³. Ten znaczący spadek odzwierciedla ograniczanie zewnętrznej pomocy dla Afganistanu, jak również obawy inwestorów o wzrost niestabilności w kraju. Wraz ze spowolnieniem gospodarczym, w Afganistanie ponownie zaczęły podnosić się wskaźniki biedy i bezrobocia. Jakość życia mieszkańców zaczęła się pogarszać, ponieważ niewielki wzrost gospodarczy ostatnich lat jest konsumowany przez przyrost ludności, spowodowany wysoką stopą naradzin i powrotem uchodźców z sąsiednich państw.

W Afganistanie stworzone zostały podstawy systemu finansowego państwa, w tym opracowano zasady budżetowania i zbudowano system bankowy. Eksperti z różnych krajów wsparli rząd Afganistanu w przeprowadzeniu reform, które wprowadzały podstawy wolnorynkowej gospodarki kapitalistycznej. Miało to zachęcić wewnętrznych i zagranicznych inwestorów do otwierania działalności gospodarczej w Afganistanie. Zmiany te doprowadziły do rozkwitu przedsiębiorczości – głównie tej rodzimej, na niewielką skalę. W Afganistanie działały również duże przedsiębiorstwa zagraniczne, przede wszystkim realizujące kontrakty w zakresie odbudowy infrastruktury. Po zakończeniu misji ISAF zainteresowanie inwestorów zewnętrznych znacząco spadło, co wynika z obaw o pogorszenie się sytuacji bezpieczeństwa

²² J.Ch. Jauffret, *Afganistan 2001–2013. Kronika przepowiedzianego braku zwycięstwa*, tłum. E. Cylwik, J. Sheybal, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 2014, s. 46.

²³ *Afghanistan Development Update*, The World Bank, May 2017, s. 2, <http://documents.worldbank.org/curated/en/471191495626000119/pdf/115229-REVISED-PUBLIC-AFG-Development-Update-Spring-2017-final.pdf> [dostęp: 10.05.2018].

w kraju. Nie oznacza to jednak, że Afganistan nie jest interesujący dla potencjalnych inwestorów. Najpoważniejsze projekty pojawiają się w obrębie przemysłu wydobywczego. Już dziś przedsiębiorstwa m.in. z Chin i Indii wydobywają w Afganistanie surowce energetyczne i metale. Również inwestorzy z innych państw, w tym ze Stanów Zjednoczonych, zainteresowani są eksploatacją zlokalizowanych w Afganistanie minerałów²⁴.

W Afganistanie istnieje szereg poważnych barier inwestycyjnych. Najważniejsze z nich to oczywiście kwestie bezpieczeństwa, które należy postrzegać szerzej niż tylko fizyczne zagrożenie dla pracowników, majątku i towarów. Dotyczą one również niepewności na przykład co do rozliczeń i otoczenia prawnego. Inne poważne utrudnienia to organiczna korupcja, bardzo niska wydajność pracy Afgańczyków, brak wykwalifikowanych robotników i zacofanie infrastrukturalne. Inwestorzy, szczególnie ci mniejsi, najczęściej nie podejmują ryzyka mimo chłonności rynku, niewielkich barier wejścia na ten rynek i – w wielu branżach – realnego braku konkurencji²⁵.

Poważnym problemem na drodze do odbudowy Afganistanu jest nierówna i nieefektywna dystrybucja pomocy rozwojowej. Wynika to m.in. ze skorumpowania urzędników państwowych wszystkich poziomów, ich niekompetencji oraz nacisków politycznych. Ostrożne szacunki pokazują, że w wyniku korupcji 40% środków pomocowych nigdy nie trafiło do potrzebujących Afgańczyków²⁶. W okresie realizacji misji ISAF miliardy dolarów międzynarodowej pomocy trafiały do urzędników różnych szczebli, również tych z bezpośredniego otoczenia prezydenta Hamida Karzaja. Kontrakty dla afgańskich podwykonawców zazwyczaj trafiały do przedsiębiorstw osób zaprzyjaźnionych z reżimem, a wykonywane roboty najczęściej były niskiej jakości²⁷. Do dziś sieć niejasnych powiązań, układów i zależności powoduje, że znaczna część środków międzynarodowej pomocy trafia do kieszeni wysoko postawionych osobistości, które walczą między sobą o wpływy²⁸.

Jednym z celów misji ISAF, którego nie udało się zrealizować, było skuteczne wsparcie afgańskiego rządu w walce z narkobiznesem. W 2017 r. produkcja opium osiągnęła w Afganistanie rekordowy poziom 9 tys. ton, czyli o 800 ton więcej niż we wcześniejszym rekordowym roku 2007. Stało się tak, mimo że przez kilkanaście lat Amerykanie przeznaczili prawie 9 mld USD na działalność przeciwnarkotykową w Afganistanie. Ponad 44% upraw pochodzi z południowo-zachodniej prowincji Helmand, stanowiącej główne centrum produkcji narkotyków. Z procedury produkcji

²⁴ M. Landler, J. Risen, *Trump Finds Reason for the U.S. to Remain in Afghanistan: Minerals*, „The New York Times”, July 25, 2017, <https://www.nytimes.com/2017/07/25/world/asia/afghanistan-trump-mineral-deposits.html> [dostęp: 15.05.2018].

²⁵ *Wywiad autora z Marcinem Krzyżanowskim, byłym konsulem RP w Kabulu, prezesem zarządu Ariana Trade Group sp. z o.o.*, wersja drukowana w posiadaniu autora.

²⁶ T. Pawłuszko, *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, [w:] *Stracona dekada? Polityka bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych wobec „globalnych obszarów niestabilności” (Iraku, Iranu, KRL-D oraz Afganistanu) w latach 2001–2011*, red. Ł. Smalec, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych UW, Warszawa 2012, s. 34.

²⁷ M. Borkowski, *Afgańska układanka*, „Polska Zbrojna” 2009, nr 26, s. 39.

²⁸ M. Wojtan, *Wybrane uwarunkowania wyborów prezydenckich w Afganistanie 2014 roku*, [w:] *Afganistan 2014 – rok zwycięstwa czy rok porażki? Doświadczenia dla przyszłości*, red. A. Drzewicki, G. Rdzanek, Instytut Studiów Międzynarodowych UW, Wrocław 2015, s. 19.

i handlu narkotykami pochodzi ok. 60% funduszy talibów, co umożliwia im wypłaty dla bojowników, jak i zakup broni, sprzętu wojskowego i innego zaopatrzenia²⁹. Ponadto proceder ten wzmacnia krajową i międzynarodową przestępczość zorganizowaną, zatruwa finanse i ekonomię państwa, przyczynia się do wzrostu korupcji i prowadzi do degradacji społeczeństwa.

Pomimo niewątpliwych sukcesów gospodarczych i rozwojowych osiągniętych w Afganistanie w XXI w., kraj ten pozostaje jednym z najbiedniejszych na świecie. Szacunkowo prawie 11 mln Afgańczyków żyje poniżej granicy ubóstwa, a 9,3 mln jest niedożywionych, z czego 3,4 mln poważnie niedożywionych³⁰. W państwie występują drastyczne dysproporcje w poziomie życia między ludźmi, w tym między mieszkańcami miast i wsi. Poważnym problemem jest właśnie zaniedbanie obszarów wiejskich. Ograniczony wysiłek rekonstrukcyjny i niewielkie wsparcie finansowe dla terenów wiejskich, głównie tych na południu kraju, spowodowały, że podstawowe potrzeby egzystencjonalne milionów ludzi nie zostały zabezpieczone³¹.

Obszar społeczny

W XXI w. w Afganistanie skokowo wzrosły prawie wszystkie istotne wskaźniki dotyczące zaspokajania potrzeb społecznych. Przykładowo dostęp mieszkańców Afganistanu do energii elektrycznej między 2002 a 2015 r. wzrósł z 5 do ok. 30%³². Poziom bezpieczeństwa energetycznego Afganistanu nadal jest jednak bardzo niski. Wynika to z uzależnienia państwa od importu energii, niewielkiego udziału produkcji wewnętrznej, ubogiej i przestarzałej infrastruktury przesyłowej oraz niedoinwestowania tego sektora. Wzrost nastąpił również w dostępności do wody pitnej, co dostrzegają sami Afgańczycy. Przykładowo w 2007 r. dostęp do wody dobrej lub bardzo dobrej jakości deklarowało 63% badanych, a w 2015 r. – już 72%³³. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że mimo znacznego postępu nadal miliony Afgańczyków pozbawione są dostępu do tych podstawowych usług.

Znaczne sukcesy osiągnięto w zakresie edukacji. W 2001 r. liczba dzieci uczęszczających do szkół nie przekraczała 1 mln, a jedynie 3% z nich stanowiły dziewczynki, mające najwyżej dostęp do ograniczonej edukacji na poziomie podstawowym. Liczba nauczycieli wynosiła wtedy 20 tys., a liczba szkół – 3,4 tys. (większość z nich nie nadawała się do użytku)³⁴. W roku rozliczeniowym 2016/2017 liczba uczniów wynosiła już

²⁹ A.W. McCoy, *How the heroin trade explains the US-UK failure in Afghanistan*, „The Guardian”, January 9, 2018, <https://www.theguardian.com/news/2018/jan/09/how-the-heroin-trade-explains-the-us-uk-failure-in-afghanistan> [dostęp: 12.05.2018].

³⁰ *Afghanistan*, World Food Programme, <http://www1.wfp.org/countries/afghanistan> [dostęp: 12.05.2018].

³¹ R. Schroeder, *op. cit.*, s. 20.

³² *Proposed Multitranche Financing Facility Islamic Republic of Afghanistan: Energy Supply Improvement Investment Program*, Asian Development Bank, November 2015, <https://www.adb.org/sites/default/files/project-document/176563/47282-001-rrp.pdf> [dostęp: 10.05.2018].

³³ I.S. Livingston, M. O’Hanlon, *op. cit.*, s. 22.

³⁴ *Polska współpraca rozwojowa z Afganistanem / Poland’s development co-operation with Afghanistan*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Warszawa 2010, s. 8, <https://www.polskapomoc.org>.

8 868 122, w tym 3 418 877 dziewcząt i kobiet. W omawianym roku niepokojący był jednak spadek liczby uczennic o 5,8% w stosunku do roku poprzedniego. Może to wynikać ze wzrostu obaw rodziców o bezpieczeństwo uczennic na terenach kontrolowanych przez talibów. W roku rozliczeniowym 2016/2017 liczba nauczycieli wynosiła 197 160, z czego 64 271 było kobietami. Kształcili oni uczniów i uczennice w 16 049 szkołach w całym kraju³⁵.

Istotne postępy osiągnięto również w obszarze opieki medycznej. W roku rozliczeniowym 2003/2004 w Afganistanie było 116 szpitali (w których były 10 923 łóżka szpitalne), 376 ośrodków wszechstronnej opieki medycznej, 544 ośrodki podstawowej opieki medycznej i 547 przychodni. W tym samym roku w kraju zatrudnionych było 4082 lekarzy i 6835 osób tzw. profesjonalnej pomocy medycznej³⁶. W roku rozliczeniowym 2016/2017 w Afganistanie było 558 szpitali (z 15602 łózkami szpitalnymi), z czego 170 państwowych i 388 prywatnych. Ponadto było 417 ośrodków wszechstronnej opieki zdrowotnej, 923 ośrodki podstawowej opieki medycznej i 833 przychodnie. W kraju zatrudnionych było 9842 lekarzy, w tym 2037 kobiet, oraz 21 502 osoby profesjonalnej pomocy medycznej, w tym 8236 kobiet³⁷. Z powodu tych pozytywnych zmian w Afganistanie odnotowano wzrost większości wskaźników zdrowotnych. Przykładowo między 2004 a 2014 r. oczekiwana długość życia wzrosła z 42 do prawie 62 lat³⁸. Jako ważną zmianę należy podkreślić wyraźny wzrost dostępu kobiet zarówno do opieki medycznej, jak i do zawodów z nią związanych.

Mimo ogromnego wsparcia humanitarnego i rozwojowego udzielanego Afganistanowi od kilkunastu lat przez społeczność międzynarodową, według Raportu Rozwoju Społecznego (Human Development Report) z 2016 r. opublikowanego przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (United Nations Development Programme, UNDP), państwo to znalazło się na 169. miejscu ze 187 badanych. Za Afganistanem uplasowały się jedynie najbiedniejsze, przeważnie targane wieloletnimi wojnami państwa afrykańskie. Indeks Rozwoju Społecznego (Human Development Index, HDI), uwzględniający podstawowe dane społeczne i rozwojowe, w przypadku Afganistanu wzrósł jednak z 0,341 w 2000 r. do 0,479 w 2016 r.³⁹

Jak wspomniano, afgańska konstytucja gwarantuje obywatelom szeroki katalog praw i wolności. W praktyce jednak wiele z nich jest ograniczonych lub mieszkańcy są ich całkowicie pozbawieni. Dotyczy to szczególnie obszarów kontrolowanych przez talibów lub konserwatywnych watażków. Ograniczenia dotyczą m.in. swobody sumienia i wypowiedzi, prawa do zgromadzeń oraz prawa do rzetelnego procesu. Wciąż pojawiają się jednak bardziej radykalne przypadki nadużyć, w tym tortury, nieludzkie

gov.pl/download/files/2010%20I/publikacje/MSZ_publicacja_afganistan_2010_www.pdf [dostęp: 10.05.2018].

³⁵ *Afghanistan Statistical Yearbook 2016–2017*, Central Statistics Organization, Kabul 2017, s. 64, <http://cso.gov.af/en/page/1500/4722/2016-17> [dostęp: 10.05.2018].

³⁶ *Health Statistics*, Ministry of Public Health, Kabul 2013, <http://cso.gov.af/en/page/demographyand-socile-statistics/social-statistics/health-statistics> [dostęp: 10.05.2018].

³⁷ *Afghanistan Statistical Yearbook...*, s. 139–140.

³⁸ *Statistical Yearbook for Asia and the Pacific 2014*, United Nations ESCAP, s. 33, <http://www.unescap.org/sites/default/files/ESCAP-SYB2014.pdf> [dostęp: 10.05.2018].

³⁹ *Human Development Indicators. Afghanistan*, Human Development Reports, <http://hdr.undp.org/en/countries/profiles/AFG> [dostęp: 10.05.2018].

traktowanie, a nawet niewolnictwo. Najpoważniejsze represje dotyczą kobiet, których rola w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym kraju nadal jest marginalizowana. Co najbardziej niepokojące, wielu naruszeń praw człowieka i obywatela dopuszczają się urzędnicy i funkcjonariusze państwowi⁴⁰.

Walcząc o poparcie Afgańczyków należy przede wszystkim zabezpieczyć podstawowe potrzeby społeczne, w tym bezpieczeństwa, dostępu do podstawowych usług i – mówiąc ogólnie – odpowiedniej jakości życia. Bez tego nikła jest szansa na to, że społeczeństwo będzie wspierało działania demokratycznych władz Afganistanu. Należy zwrócić uwagę, że także talibowie coraz częściej zwracają uwagę na potrzeby społeczne, a ich podejście w tym zakresie istotnie ewoluuje. Talibowie pod przywództwem Hibatullaha Achundzady nie skupiają się już tylko na walce zbrojnej, ale próbują też zjednać sobie Afgańczyków miękkiemi metodami oddziaływania. Wdrażają własne projekty rozwojowe, obiecują reformę systemu szkolnictwa i korzystają z nowoczesnych środków komunikacji w celach propagandowych⁴¹.

Podsumowanie

Przedłużająca się wojna w Afganistanie nie ma charakteru *stricte* militarnego. Dlatego samo zabijanie rebeliantów i terrorystów oraz szkolenie sił bezpieczeństwa nie doprowadzi do zakończenia tego konfliktu⁴². Zwycięstwo zależy od zdolności zdobycia przez władze „serc i umysłów” mieszkańców kraju, tj. uzyskania rzeczywistej legitymacji do rządzenia⁴³. Zadanie to jest bardzo trudne, ponieważ wymaga pogodzenia tradycji z nowoczesnością, nakazów religijnych z zasadami współczesnego państwa prawa, poszanowania historii i obyczajów, zaspokojenia oczekiwań wszystkich grup społecznych oraz pogodzenia często sprzecznych interesów poszczególnych przywódców i liderów. Jest to trudne również dlatego, że afgański rząd i administracja państwowa musiałaby najpierw dokonać głębokiego wewnętrznego uzdrowienia.

Kontrowersje budzi stacjonowanie w Afganistanie obcych wojsk. Z jednej strony szkolą lokalne siły bezpieczeństwa, wspierają je w działaniach zbrojnych i stanowią gwarancję, że rebelianci nie przejmą władzy siłą. Z drugiej jednak strony wielu Afgańczyków uważa je za siły okupacyjne, a ich stacjonowanie – za formę neokolonializmu, a część z nich gotowa jest je zwalczać wszelkimi dostępnymi sposobami. Optymalnym rozwiązaniem byłoby zakończenie konfliktu zbrojnego w Afganistanie w drodze negocjacji. Do tego wymagana jest jednak gotowość stron do rozmów i zdolność wypracowania satysfakcjonującego wszystkich kompromisu. Uгода musiałaby uwzględnić nie

⁴⁰ K. Roth, *Afghanistan. Events of 2017*, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/world-report/2018/country-chapters/afghanistan> [dostęp: 10.05.2018].

⁴¹ S.G. Jones, *op. cit.*

⁴² S.M. Walt, *'Mission Accomplished' Will Never Come in Afghanistan*, „Foreign Policy”, March 28, 2017, <http://foreignpolicy.com/2017/03/28/mission-accomplished-will-never-come-in-afghanistan-taliban-al-qaeda-trump/> [dostęp: 12.05.2018].

⁴³ A.B. O'Connell, *Why we aren't 'winning' in Afghanistan*, „The Washington Post”, August 10, 2017, https://www.washingtonpost.com/opinions/america-is-relying-too-much-on-military-power-in-afghanistan/2017/08/10/102a565e-7d19-11e7-a669-b400c5c7e1cc_story.html?utm_term=.f7fecb9d7c68 [dostęp: 12.05.2018].

tylko wewnętrznych, ale także zewnętrznych aktorów, którzy mają ogromny wpływ na sytuację w Afganistanie.

W trakcie kampanii prezydenckiej Donald Trump określał wojnę w Afganistanie jako „całkowitą katastrofę” i głosił konieczność wycofania wojsk z tego kraju. Po objęciu urzędu zrewidował swoje stanowisko i zdecydował o zwiększeniu liczebności wojsk amerykańskich w Afganistanie. Doradcy przekonali prezydenta, że ANSF samodzielnie nie jest w stanie pokonać talibów, którzy mogliby ponownie przejąć władzę i stworzyć „bezpieczną przystań” dla dżihadystów. Istotnym argumentem za pozostaniem wojsk zachodnich w Afganistanie są także kwestie społeczne i humanitarne. Talibowie sprzeciwiają się prawom człowieka, w tym głównie prawom kobiet, tolerancji religijnej i wartościom demokratycznym⁴⁴. Dzięki wykorzystaniu w Afganistanie najnowocześniejszych systemów uzbrojenia i taktyk działania Amerykanie są w stanie stawiać czoła rebeliantom w tej „niekończącej się wojnie” nawet przy utrzymywaniu w tym kraju niewielkiego kontyngentu zbrojnego⁴⁵.

Seth G. Jones twierdzi, że talibowie – mimo że przejawiają zaskakującą zdolność przetrwania i są zdolni do prowadzenia zorganizowanych ataków – są słabsi niż może się wydawać. Ich przywódcy wierzą, że w końcu obalą rząd w Kabulu, ponownie przejmą władzę w państwie i oprą ją na wyznawanej przez siebie ideologii. Według badacza jest to jednak mało prawdopodobne ze względu na słabość ruchu i decyzję Stanów Zjednoczonych o utrzymaniu kontyngentu wojskowego w tym kraju. Ponadto uważa on, że ideologia talibów jest zbyt radykalna do zaakceptowania przez większość Afgańczyków, a struktura przywódcza – zbyt ściśle związana z grupą etniczną Pasztunów. Talibowie nadmiernie polegali na brutalnej taktyce działań zbrojnych, która pozbawiła życia dziesiątki tysięcy niewinnych Afgańczyków. Dodatkowo są powszechnie zaangażowani w proceder korupcyjny oraz zależni od niepopularnego wśród Afgańczyków Pakistanu⁴⁶.

Niepokojące są wyniki prowadzonych w ostatnich latach badań dotyczących kierunków zmian sytuacji w Afganistanie. W 2014 r. 55% mieszkańców Afganistanu uważało, że zmiany podążają w dobrym kierunku, a 40% było odmiennego zdania. Wyniki badań z lat 2015 i 2016, czyli okresu po zakończeniu misji ISAF, były nieporównywalnie bardziej pesymistyczne. Pozytywnie o kierunkach zmian wypowiedziało się odpowiednio 37 i 29% Afgańczyków, a negatywnie – 57 i 66%. Wśród najpoważniejszych problemów badani najczęściej wskazywali kolejno bezpieczeństwo, korupcję, bezrobocie, słabość gospodarczą, a dopiero później – edukację, biedę, obecność talibów i zamachy samobójcze⁴⁷.

⁴⁴ D.L. Byman, *op. cit.*

⁴⁵ R.L. Borosage, *There's Only One Way to End the War in Afghanistan*, „The Nation”, July 6, 2017, <https://www.thenation.com/article/theres-only-one-way-to-end-the-war-in-afghanistan/> [dostęp: 12.05.2018].

⁴⁶ S.G. Jones, *op. cit.*

⁴⁷ I.S. Livingston, M. O'Hanlon, *op. cit.*, s. 22–23.

Osiągnięcia stabilizacji i odbudowy Afganistanu *Streszczenie*

Zagadnienia osiągnięć stabilizacji i odbudowy Afganistanu rozpatrywane są w artykule w czterech zasadniczych obszarach – bezpieczeństwa, politycznym, gospodarczym i społecznym. Mimo znacznego zaangażowania osobowego i finansowego efekty stabilizacji i odbudowy Afganistanu są ograniczone. Najgorzej prezentuje się sytuacja w zakresie bezpieczeństwa państwa. W artykule postawiono tezę, że należy utrzymać zewnętrzne wsparcie dla Afganistanu, włącznie z zaangażowaniem sił wojskowych, ponieważ w przeciwnym wypadku może dojść do przejęcia władzy przez talibów i zaprzepaszczenia dotychczasowych osiągnięć. Jednocześnie należy kontynuować działania na rzecz pojednania narodowego, aby zakończyć wieloletni konflikt zbrojny i utrzymać zdobycze ostatnich lat.

Słowa kluczowe: Afganistan, stabilizacja, odbudowa, talibowie, Stany Zjednoczone

Achievements of the stabilization and reconstruction of Afghanistan *Abstract*

The issues of the article concern the achievements of the stabilization and reconstruction of Afghanistan. They are considered in four main areas – security as well as political, economic and social aspects. Despite the fact of considerable personal sacrifice and financial commitment, the achievements of the stabilization and reconstruction of Afghanistan are limited. The worst situation is in the area of national security. There was a thesis submitted in the article that the external support for Afghanistan should be maintained, including the involvement of military forces, because without it, the Taliban may seize power and undermine the existing achievements. At the same time, efforts for national reconciliation should be continued in order to end the multi-annual military conflict and maintain the gains of recent years.

Key words: Afghanistan, stabilization, reconstruction, Taliban, United States

Достижения стабилизации и восстановления Афганистана *Резюме*

В статье рассмотрены вопросы достижения стабилизации и восстановления Афганистана с точки зрения решения политических, экономических, социальных задач и проблем безопасности. Несмотря на значительную финансовую и консультативную помощь, эффекты в области стабилизации и восстановления Афганистана оставляют желать лучшего. Хуже всего обстоит ситуация в сфере безопасности государства. В статье выдвинут тезис о том, что необходимо продолжать оказание внешней поддержки Афганистану, в том числе вооруженной, так как в противном случае талибы могут захватить власть и уничтожить имеющиеся достижения. Вместе с тем следует поддерживать действия направленные на национальное примирение, что будет способствовать завершению многолетнего вооруженного конфликта и поможет сохранить достижения последних лет.

Ключевые слова: Афганистан, стабилизация, восстановление, талибы, Соединенные Штаты



Anna Paterek

dr, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Rola pomocy rozwojowej w procesie stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych

Wprowadzenie

Wyzwania, przed którymi stoi społeczność międzynarodowa, wynikają obecnie nie tyle z siły państw, ile z ich słabości. Szczególnie w regionach kryzysowych fiasko funkcjonowania państwa niesie za sobą bezpośrednie zagrożenia bezpieczeństwa ludności i ograniczenie rozwoju. W warunkach upadku państwowości podstawowa infrastruktura społeczna (edukacja, służba zdrowia, dostęp do wody pitnej i zaopatrzenie w energię) zapewniana jest jedynie w szczątkowym zakresie, brak jest także wiarygodnych instancji regulacyjnych. Problem niestabilnych państw jest coraz wyraźniejszy i wymaga reakcji społeczności międzynarodowej. Jednocześnie wciąż brak strategii postępowania i radzenia sobie z upadłością państwa, przeobrażeniami politycznymi i procesami restrukturyzacji. W pierwszych dekadach XXI w. działania na rzecz stabilności państw słabych i dotkniętych konfliktami skupiały coraz większą uwagę międzynarodowej społeczności donatorów Oficjalnej Pomocy Rozwojowej (*Official Development Assistance*, ODA). Istotne jest zarówno poznanie uwarunkowań dysfunkcyjności, jak i opracowanie sposobów skutecznego jej przeciwdziałania.

Niniejszy artykuł skupia się na roli pomocy rozwojowej w procesie stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych oraz na dyskusjach i kontrowersjach związanych z jej alokacją i efektywnością. Słabe rządy i niedorozwój społeczno-ekonomiczny uznane zostały za główne przesłanki implikujące wewnętrzne konflikty, przemoc i brak stabilności wielu państw. Zadaniem współpracy rozwojowej jest już nie tylko

powiązanie pomocy i rozwoju, ale również pomocy i bezpieczeństwa. Ugruntowanie pokoju i osiągnięcie trwałego rozwoju obszarów pokonfliktowych ma fundamentalne znaczenie dla procesu budowy sprawnego państwa – efektywna pomoc służy więc budowie państwowości.

Wyzwania międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju na obszarach pokonfliktowych

W literaturze przedmiotu dyskurs wokół relacji pomiędzy działaniami na rzecz rozwoju a budowaniem pokoju (*peacebuilding*) koncentruje się na trzech kwestiach. Pierwsza dotyczy braku przejrzystości, elastyczności i koordynacji aktywności rozwojowej systemu Narodów Zjednoczonych i społeczności donatorów w konfrontacji z głównymi wyzwaniami, z którymi borykają się doświadczone wojnami społeczeństwa. Drugą stanowi istota rozpoznanie długofalowego i transformacyjnego wpływu wojny i przemocy na państwo i społeczeństwo. Chodzi tu o prawidłową identyfikację politycznych, społecznych i ekonomicznych kosztów wojny i jej następstw, a także o lepsze zrozumienie specyfiki politycznej gospodarek, która pojawia się w wyniku wojny i utrzymuje się w okresie pokonfliktowym. Trzecia kwestia wiąże się z adekwatnością obszarów uznanych przez międzynarodowe instytucje finansowe za priorytetowe – jak makroekonomiczna stabilność czy szybki wzrost gospodarczy z naciskiem na dyscyplinę budżetową, prywatyzację i liberalizację – czy są one właściwe dla krajów podnoszących się po wojnie¹.

W odpowiedzi na potrzebę lepszego i bardziej ukierunkowanego wsparcia w warunkach niestabilności, przemocy i konfliktu zbrojnego, w 2008 r. ustanowiony został Międzynarodowy Dialog na rzecz Budowania Pokoju i Państwowości (*International Dialogue on Peacebuilding and Statebuilding*, IDPS)². Było to pierwsze tego typu forum, mające na celu wspólne działania dawców i beneficjentów pomocy. 30 listopada 2011 r. w Pusan uczestnicy IDPS³ przyjęli Nowy Ład na rzecz Państw Niestabilnych (*New Deal for Engagement in Fragile States*)⁴, opierający się w swoich założeniach na deklaracji z Dili z 2010 r.⁵ i planie działania przyjętym w Monrowii w 2011 r.⁶.

¹ Szerzej zob. *International Development: Ideas, Experience, and Prospects*, red. B. Currie-Alder, R. Kanbur, D.M. Malone, R. Medhora, Oxford University Press, Oxford 2014, s. 366–376.

² Zob. *Origins of the International Dialogue*, <http://www.pbsdialogue.org/en/id/origins/> [dostęp: 10.06.2018].

³ Grupa G7+ (19 najbardziej niestabilnych państw świata), państwa wchodzące w skład Komitetu Pomocy Rozwojowej OECD oraz reprezentanci międzynarodowego społeczeństwa obywatelskiego.

⁴ *New Deal for Engagement in Fragile States*, http://www.pbsdialogue.org/media/filer_public/07/69/07692de0-3557-494e-918e-18df00e9ef73/the_new_deal.pdf [dostęp: 10.06.2018].

⁵ Na pierwszym spotkaniu IDPS w Dili (Timor Wschodni) ukształtowało się forum dialogu państw niestabilnych – grupa G7+, obejmująca: Afganistan, Burundi, Republikę Środkowej Afryki, Czad, Wybrzeże Kości Słoniowej, Demokratyczną Republikę Konga, Etiopię, Gwineę, Gwineę Bissau, Haiti, Liberię, Nepal, Papuę Nową Gwineę, Sierra Leone, Wyspy Salomona, Somalię, Sudan Południowy, Timor Wschodni i Kongo. Zob. *Dili Declaration*, April 10, 2010, <http://www.g7plus.org/en/resources/dili-declaration> [dostęp: 10.06.2018].

⁶ *The Monrovia Roadmap. On Peacebuilding and Statebuilding*, July 2011, <http://www.icnl.org/research/library/files/Transnational/monrovia.pdf> [dostęp: 10.06.2018].

W dokumencie wyeksponowano specyfikę potrzeb państw niestabilnych w porównaniu do innych państw rozwijających się. Wezwano społeczność donatorów pomocy rozwojowej do podjęcia wysiłków na rzecz budowania pokoju i państwowości, uznając je za niezbędne dla osiągnięcia trwałego rozwoju i eliminacji ubóstwa. Podkreślono konieczność dostosowania pomocy do krajowych priorytetów poszczególnych państw, wzmocnienia narodowych instytucji oraz koordynacji międzynarodowego wsparcia. Zwraca także uwagę na odpowiedzialność państw otrzymujących pomoc. Nowy Ład na rzecz Państw Niestabilnych ustanawia pięć priorytetowych celów budowania pokoju i państwowości (*Peacebuilding and Statebuilding Goals, PSGs*) w państwach niestabilnych:

1) *legitimate politics*: wzmocnienie legitymacji instytucji politycznych i procesu rozstrzygania konfliktów; 2) *security*: ustanowienie i wzmocnienie bezpieczeństwa obywateli; 3) *justice*: sprawiedliwość i praworządność; 4) *economic foundations*: zapewnienie zatrudnienia i poprawę warunków życia; 5) *revenues and services*: zarządzanie państwowymi dochodami i usługami⁷.

5 kwietnia 2016 r. na spotkaniu IDPS w Sztokholmie przedstawiciele ponad 40 państw przyjęli nowe zobowiązania w zakresie wsparcia państw niestabilnych i dotkniętych konfliktem⁸. Od 2008 r. założenia Nowego Ładu wdrażano w ośmiu państwach, w tym z powodzeniem w Somalii, Sierra Leone i Timorze Wschodnim. W Deklaracji Sztokholmskiej uwzględniono Agendę 2030 oraz Cele Zrównoważonego Rozwoju⁹ i wezwano m.in. do:

- przyspieszenia i wzmocnienia wysiłków na rzecz przewyciężenia źródeł niestabilności, konfliktu i przemocy;
- wzmocnienia aktywnej partycypacji kobiet w działaniach na rzecz budowania pokoju;
- spójnego podejścia dla większej inkluzyjności polityk i budowy efektywnych struktur zarządzania konfliktowego i pojednania;
- bardziej efektywnego i skoordynowanego wdrażania pomocy rozwojowej, szczególnie w przypadku przedłużających się kryzysów, by zniwelować lukę pomiędzy pomocą humanitarną a długofalową pomocą rozwojową;
- budowy silniejszych partnerstw dla wzmacniania zaufania i dzielenia się doświadczeniami pomiędzy krajami, donatorami i organizacjami społeczeństwa obywatelskiego¹⁰.

Ponadto, uczestnicy IDPS zobowiązali się do stosowania bardziej innowacyjnych metod wdrażania wsparcia rozwojowego w państwach borykających się z niestabilnością, przemocą i konfliktem dla lepszej reakcji na przedłużające się kryzysy. Zapowiedziano m.in. większe inwestycje w zakresie pomocy programowej, wzmocnienie

⁷ *Ibidem*.

⁸ *Stockholm Declaration on Addressing Fragility and Building Peace in a Changing World*, April 5, 2016, <https://www.government.se/4962f0/contentassets/8c2491b60d494dd8a2c1046b9336ee52/stockholm-declaration-on-addressing-fragility-and-building-peace-in-a-changing-world.pdf> [dostęp: 10.06.2018].

⁹ *Transforming our world: the 2030 Agenda for Sustainable Development*, <https://sustainabledevelopment.un.org/post2015/transformingourworld> [dostęp: 20.06.2018].

¹⁰ *Stockholm Declaration...*, *op. cit.*

krajowego systemu zarządzania finansami publicznymi, wprowadzenie sprawdzonych strategii zarządzania kryzysowego w celu redukcji ryzyka powierniczego¹¹.

Za główny czynnik politycznej i społecznej niestabilności w raporcie OECD *States of Fragility 2016. Understanding Violence* uznano przemoc, ze względu na jej wielowymiarowość, kompleksowość i dynamiczną zmienność¹². Autorzy raportu podkreślają, że „przemoc jest zachowaniem wzmacnianym przez normy społeczne, i działa jak efekt domina”¹³. Według szacunków OECD w 56 krajach znajdujących się w sytuacji niestabilnej w 2016 r. (w 2015 r. było ich 50)¹⁴, 15 zostało sklasyfikowanych jako skrajnie niestabilne. W perspektywie globalnej liczba osób żyjących w skrajnie biedzie zmniejszy się, jednakże ich liczba w krajach niestabilnych wzrośnie z 480 mln w 2015 r. do 542 mln w 2035 r. Do 2030 r. koncentracja biedy w tych państwach może sięgnąć ponad 60%. Pomiedzy 2002 a 2014 r. całkowita wartość przepływów finansowych do tych krajów wzrosła o około 206%, łącznie z oficjalną pomocą rozwojową (ODA), bezpośrednimi inwestycjami zagranicznymi i przekazami pieniężnymi, i osiągnęła w tym okresie ponad 2,04 bln USD. ODA stanowiła 32% tej wartości¹⁵. Państwa w sytuacji niestabilności otrzymały większość (pomiędzy 2011–2014 prawie 64%) oficjalnej pomocy rozwojowej¹⁶. Do skrajnie niestabilnych na płaszczyźnie bezpieczeństwa miejsc w świecie należą Afganistan, Republika Środkowej Afryki, Irak, Pakistan, Somalia, Południowy Sudan, Sudan, Syria i Jemen¹⁷. Spośród 20 największych odbiorców ODA w latach 2011–2014 tylko sześciu państw nie obejmował kontekst niestabilności OECD¹⁸.

Wspieraniu rozwojowemu państw niestabilnych towarzyszą inwestycje donatorów w analizie i badania statystyczne, postrzegane jako element zaangażowania na rzecz rozwoju i ograniczania ubóstwa. Według danych zamieszczonych w *The Partner Report on Support to Statistics (PRESS) 2017*, który omawia trendy w zakresie finansowego wsparcia gromadzenia danych o gospodarkach rozwijających się i wschodzących, w latach 2013–2015 w państwach znajdujących się w sytuacji niestabilnej na ten cel przeznaczono 507 mln USD, co stanowiło około 1/3 zobowiązań krajowych przekazanych w tym okresie w ramach współpracy rozwojowej w celach statystycznych (1,786 mld USD). Łącznie Afganistan, Demokratyczna Republika Konga, Madagaskar, Myanmar/Birma, Sudan Południowy i Jemen otrzymały więcej niż 2/3 pomocy na badania statystyczne kierowanej do państw niestabilnych. Państwa te – oprócz Madagaskaru, który otrzymał wsparcie UNFPA w wysokości 31,6 mln USD w 2015 r. – stanowiły również pierwszą piątkę beneficjentów pomocy znajdujących się w sytuacji niestabilnej w latach 2012–2014. Wykres 1 ilustruje zewnętrzne wsparcie skierowane

¹¹ *Ibidem*.

¹² OECD, *States of Fragility 2016. Understanding Violence*, http://www.oecd-ilibrary.org/development/states-of-fragility-2016_9789264267213-en [dostęp: 20.06.2018].

¹³ *Ibidem*, s. 16.

¹⁴ *Aspekte der Fragilität 2015. Lassen sich die Ambitionen der Post-2015-Agenda erfüllen?*, http://www.keepeek.com/Digital-Asset-Management/oecd/development/aspekte-der-fragilitat-2015_9789264234345-de#page15 [dostęp: 20.06.2018].

¹⁵ OECD, *States of Fragility 2016*, *op. cit.*, s. 106.

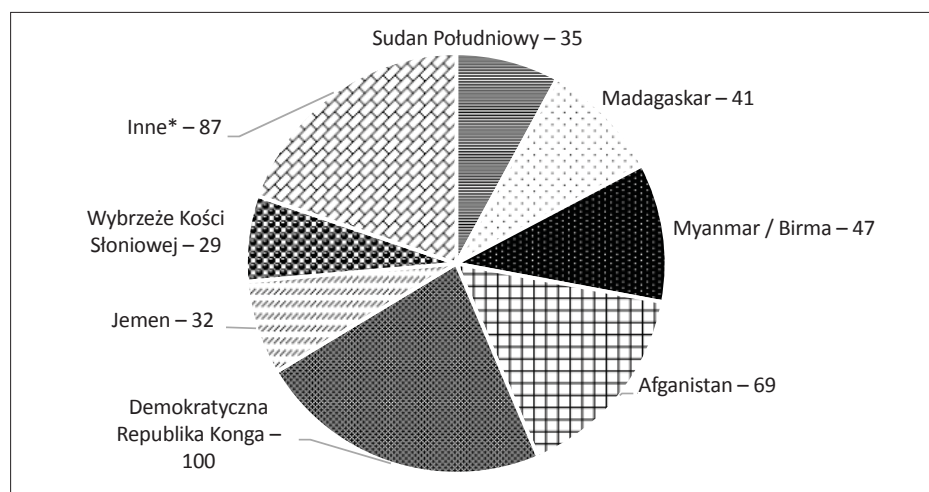
¹⁶ *Ibidem*, s. 107, 111.

¹⁷ *Ibidem*, s. 16–17.

¹⁸ Były to: Ghana, Indie, Jordania, Maroko, Turcja i Wietnam, *ibidem*, s. 111

do poszczególnych państw niestabilnych na cele statystyczne większe niż 10 mln USD z lat 2013–2015. W latach 2013–2015 blisko 80% pomocy na rzecz badań statystycznych w państwach niestabilnych przekazało pięciu największych darczyńców (FAO, Wielka Brytania, UE, UNFPA i Bank Światowy)¹⁹. Znaczenie finansowania sektora badań statystycznych rośnie wraz z dążeniem donatorów do bardziej efektywnego monitorowania wsparcia kierowanego do państw niestabilnych. Dotyczy to szczególnie programów wymagających wzajemnej koordynacji działań dawcy i biorcy pomocy, oceny postępów w implementacji Celów Zrównoważonego Rozwoju oraz budowy i wzmocnienia krajowego systemu statystycznego beneficjenta i tym samym zapewnienia stałego dopływu danych, zwłaszcza w specyficznych obszarach współpracy rozwojowej (np. dotyczących wzmocnienia pozycji kobiet w społeczeństwie).

Wykres 1. Państwa niestabilne otrzymujące więcej niż 10 mln USD na wsparcie badań statystycznych w latach 2013–2015 (w mln USD)



* Sierra Leone: 23 mln USD, Mali: 23 mln USD, Czad: 18 mln USD, Somalia: 13 mln USD, Bośnia i Hercegowina: 10 mln USD.

Źródło: *Partner Report on Support to Statistics. PRESS 2017*, http://www.paris21.org/sites/default/files/2017-10/PRESS2017_web2.pdf, s. 23 [dostęp: 20.06.2018].

Najbardziej rozwinięte państwa niestabilne często uzależnione są od oficjalnej pomocy rozwojowej²⁰, choć stopień tego uzależnienia jest bardzo zróżnicowany. Wśród 20 najbardziej zależnych od pomocy krajów świata, w kontekście niestabilności

¹⁹ *Partner Report on Support to Statistics. PRESS 2017*, http://www.paris21.org/sites/default/files/2017-10/PRESS2017_web2.pdf, s. 22–23 [dostęp: 22.06.2018]. Do wspieranych obszarów należały: ogólne statystyki i metodologia gromadzenia, przetwarzania i analizy danych (58%), kwestie strategiczne i związane z zarządzaniem oficjalnymi danymi statystycznymi na poziomie krajowym i międzynarodowym (23%), kwestie demograficzne i społeczne (16%), gospodarcze (2%), środowiskowe i obejmujące wiele dziedzin (1%), *ibidem*, s. 16.

²⁰ OECD, *Fragile States 2014. Domestic Revenue Mobilisation in Fragile States*, <https://www.oecd.org/dac/governance-peace/conflictfragilityandresilience/docs/FSR-2014.pdf> [dostęp: 22.06.2018].

znajduje się 12. ODA tworzy od 0,02% PKB w Wenezueli, kraju o średnich dochodach, do 41,5% PKB w Liberii. Ekstremalnie niestabilne państwa z wysoką zależnością od ODA charakteryzują się wysokim poziomem niestabilności w sektorze bezpieczeństwa²¹.

Z punktu widzenia beneficjentów pomocy wyróżnić można dwa rodzaje alokacji wsparcia: 1) podporządkowany celowi długofalowego rozwoju, ukierunkowany na infrastrukturę, sektory użyteczności publicznej, rolnictwo i przemysł, służbę zdrowia i edukację – jest katalizatorem długofalowych zmian strukturalnych; oraz 2) określane jako „gaszenie pożaru”, ukierunkowany bardziej na symptomy (kryzysy i stany wyjątkowe) niż faktyczne nośniki i źródła niestabilności – stanowi reakcję na nadzwyczajne potrzeby (np. pomoc żywnościowa, odbudowa). Zbyt często kraje znajdujące się w sytuacjach niestabilnych otrzymują w pierwszej kolejności i głównie pomoc służącą właśnie „ugaszeniu pożaru” i zaspokojeniu bieżących potrzeb. Również nie zawsze ODA jest kierowana na prawdziwe nośniki niestabilności. Znaczna część pomocy dotyczy słabości długoterminowych podstaw wzrostu gospodarczego i wrażliwości środowiska na poziomie gospodarstw domowych i społeczności²².

Już w kontekście osiągnięcia Milenijnych Celów Rozwoju w krajach rozwijających się polityczna i społeczna niestabilność postrzegana była jako istotna bariera. Państwa niestabilne, ze względu na wysoką niesprawność instytucji państwowych i słabą wydolność krajowych rządów, są dla międzynarodowej pomocy większym wyzwaniem niż pozostali jej beneficjenci. Omówiony wyżej Nowy Ład na rzecz Państw Niestabilnych ustanawia ramy współpracy rozwojowej, uwzględniając ich specyfikę i torując drogę do implementacji Celów Zrównoważonego Rozwoju (*The Sustainable Development Goals, SDGs*)²³. Konflikt postrzegany jest jako najważniejsza bariera w rozwoju, zatem nadrzędnym celem winno być budowanie pokoju i praworządności w krajach nim dotkniętych. Wysiłki międzynarodowej współpracy rozwojowej należy ukierunkować na wzmocnienie społeczno-ekonomicznej odporności społeczeństw w sytuacjach niestabilności, tak by były one zdolne do łagodzenia wstrząsów.

Pomoc rozwojowa jako element pokonfliktowej agendy kształtowania pokoju

W sytuacji pokonfliktowej w kraju następuje zaburzenie aktywności ekonomicznej i aparatury państwowej, co niesie wysokie ryzyko niestabilności. Państwa zakwalifikowane jako niestabilne w większości są ogarnięte konfliktem lub mają takie doświadczenia z przeszłości²⁴. Niezdolność do mobilizacji własnych zasobów często pociąga za sobą zależność od zewnętrznej pomocy dla sfinansowania agendy rekonstrukcyjnej.

²¹ OECD, *States of Fragility 2016*, op. cit., s. 26.

²² *Ibidem*, s. 17, 26.

²³ International Dialogue on Peacebuilding & Statebuilding, *Realisation of the SDGs in Countries Affected by Conflict and Fragility: The Role of the New Deal*, https://www.pbsdialogue.org/media/filer_public/72/7b/727b3ec5-d96d-4acf-bcad-987ee5cb2094/realisation_of_the_sdgs_-_the_role_of_the_new_deal_3.pdf [dostęp: 22.06.2018].

²⁴ OECD, *Fragile States 2014*, op. cit.

Wiąże się z tym pytanie o rolę pomocy rozwojowej w przewyższaniu strukturalnych problemów i zapobieganiu czy przynajmniej minimalizowaniu wystąpienia nowego konfliktu. Fiasko pokonfliktowej odbudowy zwiększa prawdopodobieństwo wybuchu nowego kryzysu i trwałej niestabilności. Ważna zatem jest nie tylko wielkość przekazywanej pomocy, ale jej instrumenty, alokacja i aktywność wspieranych podmiotów. Sukces odbudowy oznacza istnienie sprawnego państwa, zdolnego do wypełniania swoich podstawowych funkcji w zakresie bezpieczeństwa, porządku publicznego, rządów prawa, zaspokajania dóbr publicznych i mobilizacji zasobów. Zwłaszcza efektywna mobilizacja dla odtworzenia zakłóconej konfliktem państwowości jest kluczowa dla trwałego rozwoju i stopniowego odchodzenia od zależności pomocowej. W związku z powyższym budowa i wzmacnianie państwowości muszą być wyraźnie wpisane do katalogu celów międzynarodowego wsparcia rozwojowego. Tym samym ewaluacja efektywności pomocy w obszarach pokonfliktowych wychodzi poza konwencjonalne kryteria i obejmuje działania związane z utrwaleniem pokoju, odbudową zdolności państwa i poprawą jakości instytucji²⁵.

Proces pokonfliktowej odbudowy państwa (*statebuilding*) wymaga kompleksowych działań w zakresie budowania pokoju (*peacebuilding*). Zaangażowanie dawców pomocy skonfrontowane jest ze strukturalnymi wyzwaniami, determinowanymi przez stopień dysfunkcyjności danego państwa. Kluczowe znaczenie ma wybór instrumentów wsparcia. Do najbardziej powszechnych instrumentów pomocy rozwojowej należą: wsparcie budżetowe, fundusze multilateralne oraz regionalna pomoc programowa. Wsparcie budżetowe wzbudza najwięcej obaw co do jego niewłaściwego wykorzystania przez beneficjenta (środki trafiają do krajowego systemu finansów publicznych). Słabość aparatu administracyjnego i instytucjonalnego w sytuacjach pokonfliktowych determinuje nieskuteczność tej formy pomocy. Z kolei fundusze, które stanowią narzędzie gromadzenia i łączenia środków wielu dawców dla rozwiązania szerszego problemu (np. banki rozwojowe), pozwalają na lepszą koordynację pomocy i kontrolę jej wykorzystania w krajach-beneficjentach. Jednakże słabość instytucjonalna, brak potencjału i niepewność polityczna po stronie państw w sytuacji pokonfliktowej wraz z nieefektywną koordynacją po stronie dawcy często skutkują fragmentaryzacją połączonych instrumentów finansowych. Trzeci rodzaj pomocy pozwala na wsparcie regionalnych inicjatyw odbudowy pokonfliktowej – jak na przykład ustanowiony na Międzynarodowej Konferencji Regionu Wielkich Jezior program stabilizacji Demokratycznej Republiki Konga²⁶.

Wyróżnia się trzy ryzyka związane z udzielaniem wsparcia rozwojowego. Pierwsze to ryzyko rozwojowe, czyli ryzyko pogorszenia się politycznej i gospodarczej sytuacji w państwie-beneficjencie w czasie implementacji środków pomocowych. Decydujące mogą tu być czynniki, których pomoc nie dotyczyła, lub takie, którym nawet większe zaangażowanie donatora w kraju w sytuacji pokonfliktowej nie jest w stanie sprostać. Drugie to ryzyko projektowe (nieosiągnięcia celów projektu). Trzecie, określane jako instytucjonalne, to ryzyko utraty reputacji i dobrego imienia przez dawcę

²⁵ Szerzej zob. L. Ndikumana, *The Role of Foreign Aid in Post-Conflict Countries*, "CRPD Working Paper" 2015, nr 30, <https://soc.kuleuven.be/crpd/files/working-papers/working-paper-ndikumana.pdf>, s. 3–4 [dostęp: 22.06.2018].

²⁶ *Ibidem*, s. 5–6.

w przypadku porażki interwencji. Zwłaszcza to ostatnie jest wyższe w przypadku zaangażowania w państwach w sytuacjach pokonfliktowych²⁷.

Strategie pomocowe dla obszarów pokonfliktowych muszą uwzględniać zarówno inicjatywy na rzecz utrwalenia pokoju i minimalizowania zagrożenia ponownym konfliktem, jak i odbudowę gospodarczą – jako wzajemnie uzupełniające się płaszczyzny. Argumenty negujące efektywność pomocy rozwojowej dla państw niestabilnych i pokonfliktowych opierają się na założeniu o dysfunkcyjności ich rządów. Tym samym wsparcie pozostaje w napięciu pomiędzy dwoma kluczowymi kryteriami alokacji pomocy: potrzebami rozwoju i dobrych rządów (*good governance*). Badania wskazują, że efektywność pomocy w tak trudnych warunkach wymaga innowacyjnego podejścia donatorów, dostosowanego do lokalnych uwarunkowań²⁸. Wsparcie należy kierować do sektorów istotnych dla wzmocnienia głównych funkcji państwa i jego legitymacji – należą do nich: bezpieczeństwo, rządy prawa, porządek publiczny, zapewnienie podstawowych usług i infrastruktury publicznej, mobilizacja zasobów. Sukces w zakresie budowy państwowości jest podstawą powodzenia innych wysiłków rozwojowych.

Od połowy lat 90. do 2013 r. w skali globalnej liczba konfliktów zbrojnych spadała, jednak obecnie ponownie obserwuje się wzrost zarówno liczby wojen, jak i w ich konsekwencji – ofiar śmiertelnych i uchodźców²⁹. Zapobieganie kryzysom i nawrotom konfliktów w społeczeństwach pokonfliktowych pozostaje centralnym zadaniem międzynarodowej polityki. Wykres 2 ilustruje główne obszary zaangażowania międzynarodowej społeczności w państwach pokonfliktowych po 1990 r.

Kwestia czynników decydujących o powodzeniu bądź porażce wysiłków na rzecz stabilizacji pokoju po konflikcie zbrojnym wciąż przykuwa uwagę badaczy i pozostawia pytania bez odpowiedzi. Międzynarodowe wsparcie rozwojowe koncentruje się na czterech głównych płaszczyznach: bezpieczeństwie, rozwoju społeczno-ekonomicznym, demokratycznych rządach i tymczasowym wymiarze sprawiedliwości. Przywrócenie podstawowego bezpieczeństwa państwa i obywateli w obliczu wewnętrznych i zewnętrznych zagrożeń jest warunkiem wstępnym innych aktywności implikujących pokój i rozwój. Wsparcie rozwoju społeczno-ekonomicznego zmierza do poprawy warunków życia i przywrócenia zaufania do instytucji państwowych. Działania te obejmują również tradycyjne obszary oficjalnej pomocy rozwojowej, jak zapewnienie bezpieczeństwa żywności, zabezpieczenie podstawowych usług oraz długofalowa polityka na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Wysiłki na rzecz promocji wzrostu w krajach pokonfliktowych opierają się na silnym przekonaniu, że

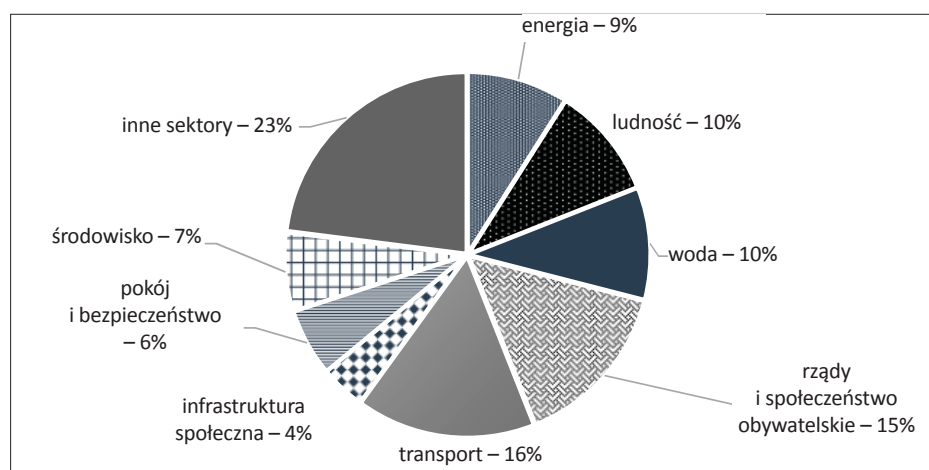
²⁷ *Ibidem*, s. 6.

²⁸ *Ibidem*, s. 9. Przykładem udanych interwencji opierających się na mocnych stronach istniejących instytucji jest program Save the Children Norway w Etiopii (Alternative Basic Education for Children out of School, ABEC), oparty na lokalnej administracji, czy świadczenie usług zdrowotnych w sektorze wiejskim w Afganistanie przez NGOs i aktorów prywatnych.

²⁹ Zob. szerzej: Heidelberg Institute for International Conflict Research, *Conflict Barometer 2017*, Heidelberg 2018, <https://hiik.de/conflict-barometer/current-version/?lang=en> [dostęp: 22.06.2018]; Ch. Fiedler, K. Mroß, J. Grävingsholt, *Building peace after war: The knowns and unknowns of external support to post-conflict societies*, Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, "Briefing Paper" 2016, nr 11, s. 2, https://www.die-gdi.de/uploads/media/BP_11.2016.pdf [dostęp: 22.06.2018]; Ch. Fiedler, K. Mroß, *Post-Conflict Societies: Chances for Peace and Types of International Support*, Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, "Briefing Paper" 2017, nr 4, s. 2 https://www.die-gdi.de/uploads/media/BP_4.2017.pdf [dostęp: 22.06.2018].

wysoki poziom PKB *per capita* wiąże się z redukcją prawdopodobieństwa wewnętrznego konfliktu. Badania pokazują, że wzrost gospodarczy redukuje prawdopodobieństwo powrotu działań wojennych. Zatem ODA może być instrumentem stabilizacji pokonfliktowego pokoju³⁰.

Wykres 2. ODA kierowana do krajów pokonfliktowych w okresie pięciu lat od zakończenia konfliktu zbrojnego



Źródło: Ch. Fiedler, K. Mroß, J. Grävingholt, *Building peace after war: The knowns and unknowns of external support to post-conflict societies*, Deutsches Institut für Entwicklungspolitik, "Briefing Paper" 2016, nr 11, s. 2, https://www.die-gdi.de/uploads/media/BP_11.2016.pdf [dostęp: 22.06.2018].

Powojenne priorytety rozwoju gospodarczego różnią się od tych przyjmowanych w normalnych uwarunkowaniach. Wybór dotyczy ukierunkowania na makroekonomiczne polityki lub raczej na krótkofalowe zapewnienie podstawowych usług. Po zimnej wojnie międzynarodowe instytucje finansowe promowały neoliberalne strategie podporządkowane celowi odbudowy gospodarki. Obecnie polityki makroekonomiczne postrzegane są jako relatywnie mniej ważne w sytuacjach pokonfliktowych, podczas gdy na znaczeniu zyskują polityki społeczne, jak zapewnienie szerszego dostępu do edukacji i opieki zdrowotnej. Generowanie pokoju poprzez zapewnianie podstawowych usług zyskuje priorytetową rangę w sytuacjach pokonfliktowych.

Argumentem przemawiającym za ukierunkowaniem ODA na wsparcie demokracji jest założenie, że sprawne demokracje zapobiegają ponownemu konfliktowi poprzez stwarzanie pokojowych kanałów dla wyrażania poglądów i radzenia sobie z konkurującymi interesami i roszczeniami. Wsparcie demokracji obejmuje pomoc w przeprowadzeniu wyborów, wypracowanie konstytucyjnych podstaw funkcjonowania państwa, wsparcie administracji, rządów prawa, praw człowieka i społeczeństwa obywatelskiego. Z jednej strony budowa i wzmocnienie demokracji ma zasadnicze znaczenie dla ugruntowania pokoju, z drugiej jednak – transformacja do systemu demokratycznego może wiązać się ze wzrostem przemocy. Wspieranie wymiaru

³⁰ Ch. Fiedler, K. Mroß, J. Grävingholt, *op. cit.*, s. 2.

sprawiedliwości w okresach przejściowych opiera się na przekonaniu, że ustanowienie pokoju wymaga rozliczenia społecznych problemów powstałych w wyniku konfliktu i przemocy. Typowe instrumenty obejmują ściganie przestępstw, amnestie, reformę wymiaru sprawiedliwości i sektora bezpieczeństwa, pociągnięcie sprawców do odpowiedzialności, reparacje itd.³¹

Analiza międzynarodowego wsparcia 28 państw, w których miały miejsce wojny domowe pomiędzy 1990 i 2014 r., autorstwa Charlotte Fiedler i Kariny Mroß z Deutsches Institut für Entwicklungspolitik (DIE), pokazuje, że nawet po zakończeniu konfliktu wyzwanie budowy stabilnego pokoju często przerasta możliwości zewnętrznego zaangażowania³². Prawie wszystkie badane przypadki wojny domowej miały miejsce w krajach, które doświadczyły jej już w przeszłości. Wielkość ODA jest zróżnicowana zarówno pomiędzy jej beneficjentami, jak i obszarami wsparcia. Ekspertki DIE wskazują na trzy prawidłowości charakteryzujące pokonfliktowe społeczeństwa i międzynarodowe wsparcie ich wysiłków na rzecz pokoju:

- 1) połowa analizowanych państw doświadczyła wojny domowej ponownie, zazwyczaj jej nawrót miał miejsce w okresie do pięciu lat po konflikcie. Zdecydowana większość tych powrotów była bardzo poważna – osiągały podobną intensywność jak pierwotne wojny. Niektóre państwa wpadają w tzw. „pułapkę konfliktu” i doświadczają nawrotu wojny wielokrotnie. Czad i Rwanda trzy razy były polem wojny domowej w analizowanym okresie (1990–2014). Wybuch przemocy może mieć miejsce również po okresie stabilności, np. po 6 lub 7 latach, jak w przypadku Serbii i Iraku. Podwyższone ryzyko nawrotu konfliktu wynika ze specyfiki krajów pokonfliktowych, skłonności do przemocy politycznej, a także sporów w sąsiedztwie. Prawdopodobieństwo jego reaktywacji potęgują czynniki strukturalne (np. niski dochód, zależność zasobowa), jak również charakter zakończonego konfliktu. Wyższa liczba zwalczających się frakcji utrudnia budowę pokojowego ładu powojennego. Ekstremalnym przypadkiem była Etiopia, która doświadczyła ciągłej wojny pomiędzy 1964 i 1996 r., z udziałem nawet siedmiu stron konfliktu. Pokonfliktowe społeczeństwa należą do najbiedniejszych na świecie. Z wyjątkiem Libii, to kraje o niskim lub niższym średnim dochodzie (zgodnie z definicją Banku Światowego): od 118 USD (Liberia, 1997) do 3803 USD (Liban, 1990) *per capita*.
- 2) społeczeństwa pokonfliktowe, które otrzymały znacznie więcej międzynarodowego wsparcia, doświadczają mniej nawrotów wojny domowej. Szczególnie ważne jest zaangażowanie w czterech obszarach służących utrwaleniu pokoju: podstaw społeczno-ekonomicznych, stabilności i bezpieczeństwa, polityki i rządów prawa oraz społecznej transformacji konfliktów (*societal conflict transformation*, SCT). Wielkość ODA dla poszczególnych dziedzin cechuje duża rozbieżność. Wsparcie podstaw społeczno-ekonomicznych wymaga dużych nakładów finansowych, m.in. w celu przywrócenia infrastruktury, podstawowych usług i aktywności w skali makroekonomicznej. Dlatego też ODA jest tu najwyższa. W okresie do pięciu lat po wojnie na ten cel państwa otrzymywały średnio 85,5 USD *per capita* rocznie. Co ciekawe, wartość ta jest tym większa, im dłużej państwo pozostaje w pokoju (z relatywnie wysokim poziomem od samego początku). Z kolei

³¹ *Ibidem*, s. 4.

³² Ch. Fiedler, K. Mroß, *op. cit.*

Środki ODA przeznaczone na wsparcie bezpieczeństwa i stabilności, włączając demobilizację uzbrojonych grup i rozminowanie, dla ponad połowy państw pokonfliktowych wyniosły mniej niż 1 USD *per capita* rocznie³³. Podobnie zróżnicowane pomiędzy beneficjentami było wsparcie w sektorze polityki i rządów, włączając wybory, prace nad konstytucją, prawa człowieka, media. 2/3 krajów pokonfliktowych otrzymało na ten cel 5 USD lub mniej *per capita* rocznie, podczas gdy na przykład Nikaragua – 43,80 USD, a Bośnia i Hercegowina – 24 USD. Wsparcie w tym obszarze nie wzrasta wraz z czasem trwania pokoju i utrzymuje się na stałym poziomie.

- 3) podkreśla się znaczenie wzmocnienia wsparcia w obszarze społecznej transformacji konfliktów (SCT), które jest kluczowym narzędziem kształtowania długotrwałego pokoju. Działania promujące społeczną transformację konfliktów służą przewyższeniu skutków wojny, przeciwdziałaniu podziałom społecznym i pokojowemu rozwiązywaniu sporów³⁴. Niemniej badania wskazują, że SCT cieszy się najmniejszym poparciem wśród społeczności dawców, w 1/3 przypadków zaangażowanie w tym obszarze w okresie pierwszych pięciu lat po konflikcie nie zostało w ogóle wzięte pod uwagę³⁵. Również wielkość wsparcia w zestawieniu z innymi obszarami jest niewielka³⁶. Dane pokazują jednak wzrost wydatków na SCT w miarę upływu czasu.

Biorąc pod uwagę dane ze wszystkich obszarów, największe wsparcie *per capita* w pierwszych pięciu latach po konflikcie otrzymały: Bośnia i Hercegowina, Serbia i Kosowo (po 1999) Liberia (po 2004) i Nikaragua³⁷.

Podsumowanie

Niewątpliwie największą przeszkodą alokacji i skuteczności wsparcia rozwojowego w przypadku obszarów pokonfliktowych jest słabość tamtejszych systemów instytucjonalnych. Dlatego też ich wzmocnienie leży w interesie społeczności dawców. Polityczna niestabilność w państwach słabych i upadłych stanowi pożywkę dla rozwoju negatywnych sił odśrodkowych o charakterze przestępczym i terrorystycznym. Tym samym przeciwdziałanie procesowi erozji państwowości jest instrumentem pozwalającym na osiągnięcie celów bezpieczeństwa międzynarodowego. Bezczynność wobec tych problemów pociągnęłaby za sobą pogłębiające się ryzyko zarówno dla społeczności donatorów, jak i samych państw niestabilnych.

³³ W dziesięciu przypadkach było to do 3 USD, a w czterech państwach otrzymujących największe kwoty – pomiędzy 11 USD i 14.50 USD. Dane ODA dają niekompletny obraz międzynarodowego wsparcia dla bezpieczeństwa w krajach pokonfliktowych, nie uwzględniają bowiem wsparcia niebędącego oficjalną pomocą rozwojową w ramach *peacekeeping*, Ch. Fiedler, K. Mroß, *op. cit.*, s. 3.

³⁴ Wyróżnia się cztery płaszczyzny wsparcia w tym zakresie: prawdę (ujawnienie zbrodni), sprawiedliwość (pociągnięcie sprawców do odpowiedzialności), ofiary (rekompensata za krzywdy i straty), pojednanie (przeciwdziałanie podziałom społecznym).

³⁵ *Ibidem*, s. 1–2.

³⁶ Najwięcej (1,64 USD na osobę) w tym obszarze otrzymała Liberia.

³⁷ Ch. Fiedler, K. Mroß, *op. cit.*, s. 3.

Zestawienie danych nt. międzynarodowego wsparcia społeczeństw pokonfliktowych z incydentami nawrotu wojny pokazuje, że kraje, które uniknęły nawrotu konfliktu, otrzymują w porównaniu z krajami doświadczającymi ponownie jego eskalacji znacznie powyżej średniej ODA w każdym z czterech obszarów kluczowych dla stabilizacji i pokoju. W obszarze polityki i rządu kraje, które nie doświadczyły nawrotu, otrzymały około 50% więcej wsparcia niż średnia (7,44 USD *per capita* rocznie), natomiast te, w których doszło do ponownej konfrontacji – o 60% mniej³⁸. Zatem międzynarodowe wsparcie dla budowy pokoju po wojnie może pomóc zredukować ryzyko jej nawrotu. Niemniej wyzwania związane ze specyfiką obszarów pokonfliktowych wymagają bardziej elastycznego i wrażliwego na lokalne uwarunkowania wsparcia rozwojowego. Wciąż brak jednego wzorca postępowania i uniwersalnej odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób kształtować zewnętrzną pomoc, by była najbardziej efektywna. Niewątpliwie wymagane jest wieloaspektowe podejście do procesu budowania pokoju, a jednym z jego płaszczyzn jest oficjalna pomoc rozwojowa.

Rola pomocy rozwojowej w procesie stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych *Streszczenie*

Przedmiotem artykułu jest analiza roli pomocy rozwojowej w działaniach na rzecz budowy pokoju i odbudowy państwowości w społeczeństwach pokonfliktowych. Wszystkie inicjatywy rozwojowe wymagają zaangażowania państwa beneficjenta pomocy. Efektywność wsparcia jest określana przez sukces budowy zdolności i legitymacji państwa. W artykule postawiono tezę, że w państwach niestabilnych i obszarach dotkniętych konfliktem, dla powodzenia starań o kształtowanie pokoju niezbędna jest odbudowa państwowości, obejmująca przywrócenie kluczowych funkcji państwa i kultury rządów prawa, zapewnienie podstawowych usług publicznych, rewitalizację gospodarczą oraz społeczną transformację konfliktów.

Słowa kluczowe: ODA, obszary pokonfliktowe, państwa pokonfliktowe, budowa pokoju, pomoc rozwojowa

The role of development assistance for peacebuilding and reconstruction in post-conflict areas *Abstract*

This paper analyses the role that development assistance can play in peacebuilding and reconstruction efforts in post-conflict societies. All development initiatives require the aid-receiving state involvement at some level. Aid effectiveness is determined by the success in building state capacity and legitimacy. Thus, the main argument is that in fragile states and conflict-affected areas aid donors must tackle state-building for successful peacebuilding. It includes supporting the restoration of core government functions and a rule of law culture, delivery of public services, economic revitalization and societal conflict transformation.

Key words: ODA, post-conflict areas, post-conflict countries, peacebuilding, development assistance

³⁸ *Ibidem.*

Роль помощи в целях развития постконфликтных районов в процессе их стабилизации и восстановления

Резюме

В статье проведен анализ роли помощи в целях развития постконфликтных обществ в сфере мирного урегулирования и восстановления государственности. Все инициативы развития требуют активного участия государства-получателя помощи. Эффективность поддержки зависит от успехов в строительстве государства и легитимности его органов. В статье сформулировано тезис, что в нестабильных государствах и в затронутых конфликтами районах для успеха мирных усилий необходимо восстановить государственность и ее ключевые функции – принцип верховенства закона, обеспечение основных государственных услуг, обеспечение экономического восстановления и социальной трансформации конфликтов.

Ключевые слова: Официальная помощь в целях развития (ОПР), постконфликтные районы, постконфликтные государства, строительство мира (миростроительство), помощь в целях развития



Piotr Orłowski

mgr, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Znaczenie sił specjalnych jako narzędzia stabilizacji na obszarach pokonfliktowych

Wprowadzenie

Zadania stojące przed siłami zbrojnymi stacjonującymi na obszarach pokonfliktowych zależą od wielu czynników. Aby odpowiedzieć na pytanie, jakie zadania trzeba powierzyć specyficznemu narzędziu, jakim są siły specjalne (*Special Operations Forces*, SOF), w pierwszej kolejności należy zdefiniować samo pojęcie zakończenia konfliktu. Autor za koniec konfliktu uznaje zakończenie działań zbrojnych pomiędzy walczącymi stronami. Przyjęcie tego założenia pozwoli na przeprowadzenie analizy, której głównym celem jest określenie znaczenia SOF jako narzędzia stabilizacji na obszarach pokonfliktowych. Należy uwzględnić szerszy kontekst, jakim jest pozostawanie przez siły specjalne elementem komponentu wojskowego w ramach misji pokojowych lub stabilizacyjnych. W literaturze przedmiotu szeroko podnosi się problemy wykorzystywania sił zbrojnych i zakresu ich zadań podczas tego typu operacji, obejmujących działania militarne i niemilitarne. Tym samym wojsko w czasie operacji stabilizacyjnych wypełnia szereg zadań, które odbiegają od jego zasadniczego przeznaczenia, np. zadania policyjne, niezbędne na wielu obszarach pokonfliktowych. SOF pojawiają się na teatrze działań dużo wcześniej, przed wystąpieniem widocznych symptomów konfliktu, i opuszczają go zazwyczaj jako ostatnie. Warto zastanowić się, jakie zadania istotne dla powodzenia operacji wojskowej stawia się siłom specjalnym, które zwykle stanowią niewielką część wysłanych sił, ale efekty ich działań w literaturze przedmiotu opisywane są jako strategiczne w wymiarze politycznym i wojskowym. Autor uczyni to na bazie dostępnej literatury i źródeł oraz obserwacji własnej, w tym uczestniczącej.

Siły specjalne na obszarach pokonfliktowych

Konflikt symetryczny

Podstawowym czynnikiem określającym miejsce wojska w operacji międzynarodowej jest charakter konfliktu, z jakim przyszło się mierzyć na danym obszarze. Klasycznie rozumiany i definiowany konflikt, który charakteryzować można jako symetryczny, gdzie przeciwnik jest jasno określony, wymaga realizowania przez wojsko określonych zadań również po zakończeniu działań zbrojnych – które nie wyklucza przecież obecności sił zbrojnych przeciwnika na danym terenie, grup dywersantów, elementów wywiadu i kontrwywiadu przeciwnika, większej bądź mniejszej migracji uchodźców czy osób powracających na obszary opuszczone przed i w trakcie walk zbrojnych. Wymienione przypadki muszą wpływać na zadania sił na danym obszarze. Warto tu nadmienić, że siły zbrojne działające jako siły stabilizacyjne mają często charakter międzynarodowy i funkcjonują w ramach ściśle określonych ram prawnych. Przed siłami zbrojnymi stoi w tym przypadku szerokie spektrum zadań, poczynając od ochrony baz wojskowych (*Force Protection*), instalacji militarnych, infrastruktury krytycznej i konwojów wojskowych, po ochronę konwojów cywilnych z pomocą humanitarną kierowaną na obszar po konflikcie. Innym specyficznym zadaniem może być ochrona dawnych bądź nowo wytyczonych granic, określanych za pomocą podpisanych porozumień czy traktatów. Na obszarze, na którym występował konflikt dający się zamknąć w definicji konfliktu symetrycznego, siły zbrojne mogą występować jako siły rozjemcze. To bardzo istotne zadanie cechuje się szczególnie wysokim poziomem ryzyka, związanym z balansowaniem na cienkiej granicy pomiędzy pokojem/rozejmem a wojną. Nakłada to na siły zbrojne szczególnie obowiązek dbania o utrzymanie stabilizacji na danym obszarze. Wszystkie wymienione zadania wymagają rozwinięcia pełnej infrastruktury wojskowej, pełnej logistyki, zdolności dowodzenia i łączności. Stopień ukończenia personelu wojskowego i cywilnego oraz sprzętu w wypadku realizacji wymienianych zadań nie będzie znacząco różnił się od stopnia ukończenia¹ w przypadku realizacji działań *stricto* bojowych w trakcie trwania konfliktu na danym obszarze. Różnica będzie zarysowywać się w sytuacji misji niebojowej – w postaci ukończenia elementu koordynującego zaplecze logistyczne, tzw. National Support Element (NSE). Historia takich misji jak IFOR czy później SFOR wyraźnie pokazuje różnice wynikające z charakterów działań prowadzonych przez siły zbrojne na danym terenie przed i po zakończeniu konfliktu.

Należy zatem rozważyć, jakie mogą być zadania sił specjalnych na obszarach, gdzie zakończyły się walki zbrojne i rozpoczął się długotrwały proces zmierzający do stabilizacji w regionie. Prawidłowe postrzeganie zadań i roli sił specjalnych otwiera w tym przypadku katalog konkretnych aktywności. Wsparcie sił konwencjonalnych może polegać przede wszystkim na wsparciu informacyjnym oraz prowadzeniu rozpoznania specjalnego. Siły specjalne, posiadające unikatowe zdolności związane z gromadzeniem i analizowaniem informacji, mogą stanowić niezwykle ważny

¹ Pewne różnice będą występowały w kwestii sprzętu bojowego czy środków rażenia. Inaczej mogą być również zbudowane komórki CIMIC, InfoOps i PsyOps.

element wspierający procesy stabilizacyjne. Umiejętność przeniknięcia na tereny i do grup czy organizacji, które zagrażać mogą stabilności regionu lub procesów pokojowych, daje ważne narzędzie, umożliwiające przewidzenie ewentualnych zagrożeń i odpowiednio wczesne im przeciwdziałanie. Takie rozumienie i umiejscowienie SOF jest zgodne z jedną z kilku podstawowych zasad sił specjalnych, zakładającą wyprzedzanie zagrożeń. Zadania, które mogą występować na terenie po zakończeniu konfliktu wpisują się w trzy podstawowe obszary działalności sił zbrojnych: akcje bezpośrednie – *direct action* (DA), rozpoznanie specjalne – *special reconnaissance* (SR) oraz wsparcie militarne – *military assistance* (MA).

Konflikt asymetryczny

W przypadku aktywności wojskowej na obszarze, na którym trwa konflikt, który zdefiniować można jako asymetryczny, widoczna jest następująca zależność: rola sił specjalnych jest tym większa, im wyższy jest poziom aktywności działań asymetrycznych². Rozróżnienie pomiędzy konfliktem „trwającym” a jego „zakończonym” w przypadku działań asymetrycznych może być niejednoznaczne i owa granica (wyraźna w sytuacji klasycznego konfliktu symetrycznego), może ulec zatarciu. Na poziomie operacyjnego czy taktycznego zaangażowania elementów sił zbrojnych, tworzy to doskonałe środowisko dla działania sił specjalnych. Konflikt asymetryczny cechuje się bowiem niejasnym określeniem aktorów, metod działania i celowości ich prowadzenia, nieprzestrzeganiem norm prawnych itd. Wzrost występowania konfliktów asymetrycznych był w nauce przewidywany już od dawna. Ponadto eksperci wojskowi oraz analitycy wywiadu dopatrywali się intensyfikacji poziomu konfliktów określanych mianem asymetrycznych, przyjmując za uzasadnienie fiasko interwencji zbrojnej w Somalii w latach 1992–1995³. Prognozy te zdały się potwierdzać, gdy w ramach debaty nad przyszłą naturą konfliktu pojawił się termin wojny czwartej generacji (*Fourth-generation Warfare*, 4GW), definiowanej właśnie jako wojna asymetryczna czy złożona⁴. W ujęciu praktycznym wszystkie założenia teoretyczne postulowane przez ekspertów, jak i odniesienia do misji w Somalii znalazły potwierdzenie w naturze konfliktu i sposobie działań w ramach misji w Afganistanie czy Iraku.

Rodzaje prowadzonych operacji

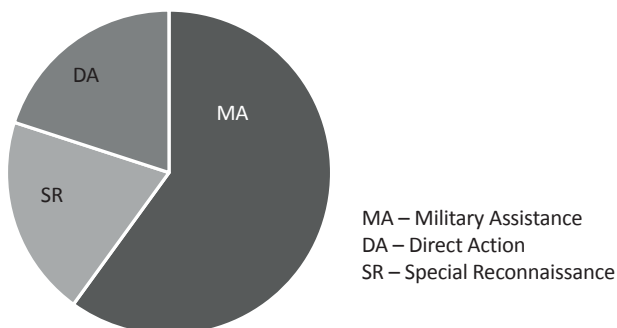
Siły specjalne mogą być w pełni zaangażowane w działania o charakterze stabilizacyjnym w ramach wszystkich trzech podstawowych obszarów swojej aktywności: akcji bezpośrednich (DA), rozpoznania specjalnego (SR) oraz wsparcia militarnego (MA).

² Zob. Raymond Thomas III, „PRISM” 2016, vol. 6, nr 3: *Special Operations in a Chaotic World*, s. 3.

³ Zob. J.B. White, *Some Thoughts on Irregular Warfare: A different Kind of Threat*, „Studies in Intelligence” 1996 (wersja jawna), vol. 39, nr 5.

⁴ Zob. F.G. Hoffman, *Thinking about Future Conflict: Preparing for the Full Spectrum*, „Marine Corps Gazette” 2014, vol. 98, nr 11, s. 10–19; R.A. Johnson, *Predicting Future War*, „Parameters” 2014, vol. 44, nr 1, s. 65–76.

Rysunek 1. Poziomy aktywności sił specjalnych w odniesieniu do trzech podstawowych metod działania na obszarze po zakończeniu konfliktu asymetrycznego



Źródło: opracowanie własne na podstawie: R. Haddick, *Improving the Sustainment of SOF Distributed Operations in Access-Denied Environments*, The JSOU Press, MacDill Air Force Base, FL 2016, s. 11 (JSOU Report 16-2).

Rysunek 1 ukazuje proporcje zachodzące pomiędzy trzema podstawowymi sposobami prowadzenia operacji specjalnych w odniesieniu do aktywności SOF na obszarze, na którym ustał konflikt o charakterze asymetrycznym, natomiast wszystkie jego pochodne wciąż determinują procesy stabilizacyjne w regionie. Operacje o charakterze akcji bezpośrednich i rozpoznania specjalnego występują w znacznie mniejszym stopniu – dominuje zaangażowanie polegające na wsparciu militarnym.

Akcje bezpośrednie (DA) wymagają od żołnierzy sił specjalnych katalogu unikatowych zdolności. Częstotliwość prowadzenia takich akcji w sytuacji operowania sił specjalnych po zakończeniu konfliktu spada zdecydowanie w porównaniu do sytuacji działania SOF w realiach konfliktu zbrojnego. Nie oznacza to jednak, że operacje tego typu nie występują. Szybkie, dynamiczne i nagłe uderzenia, operacje o charakterze kinetycznym mogą być wymierzone przeciwko kluczowym liderom, grupom czy elementom infrastruktury przeciwnika. Aktywność przeciwnika oparta na działaniach o charakterze skrytym, dywersja, sabotaż mają zdecydowanie negatywny wpływ na obecność i aktywność komponentu sił zbrojnych na teatrze działań. Operacje specjalne w ramach akcji bezpośrednich, prowadzone w synchronizacji z aktywnością innych rodzajów sił zbrojnych w ramach procesów stabilizacyjnych, mogą w bardzo istotny sposób wspomóc całościowy plan kampanii oraz przeciwdziałać wymienionym zagrożeniom.

Działanie prowadzone w ramach rozpoznania specjalnego (SR) cechuje uniwersalny charakter. Rozumieć przez to należy konieczność wykorzystywania SOF zarówno w trakcie, jak i po ustaniu konfliktu na danym terenie. W sytuacji obecności sił specjalnych na obszarze po zakończeniu działań zbrojnych wciąż istnieje konieczność pozyskiwania informacji o aktywności i zamiarach strony przeciwnej. Asymetryczność występuje w zasadzie w przypadku każdego konfliktu zbrojnego, zawsze zaobserwować można dysproporcje sił i środków pomiędzy walczącymi stronami. Obecność tego rodzaju sił zbrojnych na teatrze działań w odniesieniu do charakteru asymetryczności koreluje nie na płaszczyźnie dysproporcji sił, lecz środków stosowanych

przez przeciwnika. Przewaga SOF wynika z położenia nacisku na człowieka jako najważniejszego elementu czy wręcz „narzędzia” do prowadzenia operacji⁵. Tak sformułowane podejście jest cechą charakterystyczną sił specjalnych. Zasady określane mianem „SOF Truths” wynikają bowiem nie tylko z doświadczenia bojowego, ale przede wszystkim ze specyfiki operacji specjalnych i wyszkolenia operatorów. Zaangażowanie sił specjalnych w kampanie prowadzone przez elementy CIMIC⁶, InfoOps⁷ czy PsyOps⁸ może również stanowić cenne źródło informacji związanych z kluczowym personelem, nastrojami, morale, infrastrukturą czy aktywnością przeciwnika.

Operacje wsparcia militarnego (MA) stanowią najważniejszy aspekt zaangażowania sił specjalnych na obszarze po wygaśnięciu konfliktu. Proces stabilizacji takiego obszaru związany jest przede wszystkim z przywróceniem kontroli państwa. Stabilizacja musi stworzyć warunki do odbudowania państwowej administracji i infrastruktury. Jest to długi, złożony i trudny proces, angażujący wiele instytucji państwowych i prywatnych, wojskowych i cywilnych na wielu płaszczyznach. Jedną z nich jest proces odbudowy zdolności państwa dla utrzymania porządku publicznego, zwalczania przestępczości i obrony granic. Zasadniczym zadaniem realizowanym obecnie przez siły specjalne w ramach MA jest przede wszystkim szkolenie sił zbrojnych (ich wybranych elementów) w zakresie uzyskania zdolności do prowadzenia zadań policyjnych, zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego, zwalczania terroryzmu itd.⁹. Również polskie Wojska Specjalne od wielu lat są bardzo mocno zaangażowane w operacje o charakterze MA na terenie Afganistanu oraz Iraku¹⁰. Wsparcie w ramach procesu szkolenia w wymienionych obszarach wymaga przygotowania personelu, przestrzegania zasad bezpieczeństwa przekazywania wiedzy z zakresu taktyk, technik i procedur oraz weryfikacji uzyskanych efektów szkolenia. Siły specjalne mają duże doświadczenie w omawianym obszarze. Zakres zadań, do których SOF przygotowuje szkolone elementy sił zbrojnych, weryfikowany jest poprzez współuczestnictwo szkolonych jednostek w ramach prowadzonych operacji zarówno z obszaru DA, jak i SR. Szkolenie sił państwa gospodarza w omawianych obszarach daje możliwość uzyskania efektu synergii – po osiągnięciu odpowiedniego poziomu wyszkolenia, pozwala na wspólne prowadzenie przynajmniej niektórych operacji specjalnych na danym teatrze.

Tak pojmowana rola i miejsce SOF w ramach operacji MA wskazuje na konieczność bliskiej współpracy pomiędzy siłami specjalnymi a wojskami konwencjonalnymi. Operacje specjalne zawsze wpisują się w plan szerszej kampanii i stanowią jej ważny element, ale co istotne – nie jedyny. Warto zauważyć że aktywność SOF w omawianym

⁵ Pierwsza z pięciu fundamentalnych zasad, którymi powinny kierować się formacje tego typu, brzmi: „Ludzie są ważniejsi niż sprzęt”, zob. *SOF Truths*, USSOCOM Fact Book 2018, s. 57, <https://www.socom.mil/FactBook/2018%20Fact%20Book.pdf> [dostęp: 20.12.2018].

⁶ CIMIC – Civil-Military Cooperation – Współpraca Cywilno-Wojskowa.

⁷ InfoOps – Information Operations – Operacje Informacyjne.

⁸ PsyOps – Psychological Operations – Operacje Psychologiczne.

⁹ Zob. L. Neville, *Special Operations Forces in Afghanistan*, Osprey Publishing, Oxford 2008; idem, *Special Operations Forces in Iraq*, Osprey Publishing, Oxford 2008.

¹⁰ Stan na dzień 3.07.2018; zob. *Polscy komandosi szkolą antyterrorystów w Afganistanie*, Polska Zbrojna, 21.11.2015, <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/17771?t=polscy-komandosi-szkola-antyterrorystow-w-afganistanie> [dostęp: 20.12.2018].

obszarze rośnie – zarówno pod względem liczby prowadzonych szkoleń, jak i powierzchni terenów, za które siły specjalne odpowiadają. Wydarzenia ostatnich lat – aktywność tzw. Państwa Islamskiego, państwa upadłe w Afryce, kryzys uchodźczy czy wreszcie militarna aktywność Federacji Rosyjskiej – stawiają przed siłami specjalnymi nowe wyzwania. SOF muszą być gotowe na nie odpowiedzieć, a także szkolić w tej kwestii siły sojusznicze. Zdolności w obszarze MA muszą być budowane nie tylko na poziomie poszczególnych państw członkowskich, ale też na szczeblu Sojuszu Północnoatlantyckiego. Docelowo, w ramach NATO, siły specjalne mają być zdolne do szkolenia w obszarach związanych z budowaniem przywództwa państwa na różnych szczeblach, zarządzania informacją, kreowania narzędzi państwowych w celu stabilizacji regionu po opuszczeniu terenu przez siły stabilizacyjne, budowania świadomości w kierunku poszanowania prawa międzynarodowego i praw człowieka, przejrzystości budowanych mechanizmów państwowych¹¹. Analiza powyższych zapisów pozwala sądzić, że SOF mają stać się jeszcze ważniejszym narzędziem polityki nie tylko poszczególnych państw, ale również całego Sojuszu – służącym do realizacji bardzo konkretnych celów w aspekcie kreowania polityki międzynarodowej, wyraźnie odmiennych od klasycznie rozumianych operacji kinetycznych, z którymi siły specjalne są często identyfikowane. Interoperacyjność cechująca ten rodzaj sił zbrojnych przejawia się nie tylko w jego zdolności i konieczności realizacji zadań wraz z siłami konwencjonalnymi (czy na ich korzyść), lecz również w elastycznym podejściu do zadań z zakresu MA oraz bardzo szerokiego spektrum problematyki, jaką docelowo mają się w przyszłości zajmować siły specjalne w ramach wsparcia misji stabilizacyjnych lub pokojowych. Należy pamiętać, że SOF są relatywnie tanim narzędziem – nakłady finansowe związane z ich obecnością na teatrze działań są niewielkie w porównaniu do efektów.

Analiza współczesnych konfliktów i ich skutków w postaci konieczności obecności na danym terenie sił pokojowych czy stabilizacyjnych wskazuje, że rola sił specjalnych będzie wzrastać. Wsparcie militarne, jako jedna z form prowadzenia operacji przez SOF, daje możliwości oddziaływania na wielu płaszczyznach funkcjonowania państwa i – co ważne i często podkreślane – wpływa na stabilizację sytuacji i wzrost poziomu bezpieczeństwa nie tylko w granicach obszaru/państwa, na terytorium którego jest prowadzone. Oddziaływanie wsparcia militarne ma charakter regionalny, czasami dotyczy kilku aktorów państwowych danego regionu: podnoszenie poziomu bezpieczeństwa i zdolności funkcjonowania jednego państwa ma zdecydowany wpływ na państwa sąsiednie i odzwierciedla się w poziomie ich bezpieczeństwa.

Podsumowanie

Zgodnie z przedstawioną analizą siły zbrojne odgrywają istotną rolę w procesie stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych. Ich zadaniem jest przede wszystkim stworzenie warunków, w jakich za bezpieczeństwo na danym obszarze

¹¹ *NATO Special Operations Forces Military Assistance Handbook, 1st Study Draft*, NATO Special Operations Headquarters, July 2014, s. 14, <http://istc-sof.org/wp-content/uploads/2016/11/MAHandbook.pdf> [dostęp: 20.12.2018].

odpowiedzialność będą mogły przejąć siły lokalne. Oznacza to nie tylko pomoc dla miejscowej ludności czy realizację doniosłych celów politycznych, ale leży też w dobrze rozumianym interesie wojska, które będzie mogło być zastąpione przez wyszkolonych przez siebie ludzi. Dlatego obszary prowadzenia operacji specjalnych (akcje bezpośrednie, rozpoznanie specjalne i wsparcie militarne) znajdują swoje odzwierciedlenie nie tylko w operacjach *stricte* bojowych, ale również w misjach o charakterze stabilizacyjnym. Praktyka wskazuje, że głównym obszarem aktywności sił specjalnych w misjach o charakterze niebojowym jest wsparcie militarne i należy przyjąć, że tak będzie również w najbliższej przyszłości. Biorąc zaś pod uwagę liczbę miejsc, w jakich konieczna jest interwencja międzynarodowa, można przypuszczać, że siły specjalne będą prężnie rozwijane jako efektywne narzędzie, którym mogą posługiwać się rządy. Z ich perspektywy zaangażowanie SOF ma bowiem wiele zalet, m.in.:

- stosunkowo niskie koszty oraz straty własne, co jest istotne dla gospodarki i sytuacji politycznej państwa wysyłającego;
- możliwość pełnego wykorzystania posiadanych unikatowych zdolności i realizacji przy tej okazji celów politycznych, np. poprzez budowę relacji z siłami zbrojnymi stabilizowanego państwa;
- spełnienie oczekiwań partnerów międzynarodowych, kierowane siły mają bowiem charakter elitarny, a tym samym wypełniają luki kadrowe, braki w wyszkoleniu i kulturze użycia wojska w misjach zagranicznych.

Znaczenie sił specjalnych jako narzędzia stabilizacji na obszarach pokonfliktowych

Streszczenie

W artykule podjęto próbę przedstawienia roli, jaką odegrać mogą siły specjalne operujące na obszarach pokonfliktowych. Specyfika tego rodzaju sił narzuca odmienne definiowanie takiego obszaru. Wojska Specjalne pojawiają się bowiem na teatrze działań dużo wcześniej, przed wystąpieniem widocznych symptomów konfliktu, i opuszczają go zazwyczaj jako ostatnie. Tekst jest syntezą dostępnych nielicznych materiałów, dostępnej wiedzy (wyłącznie jawnej) oraz uwag własnych autora co do zadań stojących przed Wojskami Specjalnymi w ramach prowadzenia operacji w opisywanym specyficznym środowisku.

Słowa kluczowe: Wojska Specjalne, siły specjalne, obszary pokonfliktowe, akcje bezpośrednie, rozpoznanie specjalne, wsparcie militarne

The role of the Special Operations Forces as a stabilization tool in post-conflict areas

Abstract

The article is an attempt to indicate the role that can be played by the Special Operations Forces operating in post-conflict areas. The specificity of this kind of forces imposes a different definition of the area understood as a post-conflict area. Special Operations Forces appear in the theater of war far before the appearance of the visible symptoms of conflict and they are usually the last ones to leave the place. The text is a synthesis of a few available materials, available knowledge (unclassified solely) and the author's own comments

on the tasks facing the Special Operations Forces in the course of conducting operations in the described, specifically dedicated environment.

Key words: Special Operations Forces, special forces, post-conflict areas, direct actions, special reconnaissance, military assistance

*Значение сил специальных операций в качестве
инструмента стабилизации в постконфликтных регионах*
Резюме

В статье предпринята попытка указать роль, которую могут играть силы специальных операций, действующие в постконфликтных регионах. Такого рода вооруженные силы действуют в специфических условиях. Специальные войска проводят операции на данной территории еще до появления видимых симптомов конфликта, и, обычно, уходят с ней последними. Исследование представляет собой синтез доступных, немногих материалов, информации из открытых источников и собственных размышлений автора о задачах, стоящих перед специальными войсками во время проведения операций в постконфликтных регионах.

Ключевые слова: силы специальных операций, спецназ, постконфликтные регионы (районы), прямые действия, разведка, военная поддержка



Leszek Elak

płk dr hab. inż., prof. nadzw., Akademia Sztuki Wojennej

Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w ramach operacji poza granicami kraju na przykładzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie

Całość tego olbrzymiego zadania nie może być jedynie dziełem wojska. Dla jego dokonania potrzeba obecnie więcej aniżeli kiedykolwiek harmonijnego współdziałania czynników administracyjnych, gospodarczych i wojskowych. Odwoływać się równocześnie trzeba do moralnych i materialnych sił narodu¹.

Wprowadzenie

Współczesne konflikty pokazały, że nawiązanie porozumienia ze społeczeństwem i jego przychylne nastawienie do prowadzonych działań militarnych decyduje o powodzeniu całej operacji². Celem artykułu jest przedstawienie wniosków z operacji poza granicami kraju na podstawie doświadczeń Polskich Kontyngentów Wojskowych w aspekcie współpracy cywilno-wojskowej oraz wskazanie możliwości ich wykorzystania w przyszłości.

¹ W. Sikorski, *Przyszła wojna – jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju*, TAIWPN Universitas, Kraków 2010.

² Zob. M. Maj, *Strategiczny wymiar współpracy cywilno-wojskowej*, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2018, s. 9.

Organizacje międzynarodowe zajmujące się szeroko pojętym obszarem bezpieczeństwa (głównie NATO, ONZ, UE i OBWE) dostosowują się do nowych wyzwań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa na świecie i w coraz większym stopniu są zmuszone do przeciwdziałania zagrożeniom w miejscu ich powstawania. Oznacza to konieczność uzyskania i rozwijania zdolności do efektywnych i skutecznych działań ekspedycyjnych. Stąd też ONZ, NATO i UE dążą do stworzenia stałych fundamentów bezpieczeństwa europejskiego, w których państwa realizują wspólne projekty na rzecz umacniania bezpieczeństwa i stabilności międzynarodowej. Dlatego też podczas prac nad nowymi koncepcjami strategicznymi uwzględnia się szerokie spektrum zagadnień związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa, wliczając w to czynniki polityczne, gospodarcze i społeczne.

Koncepcja strategiczna NATO przyjęta na szczycie w Waszyngtonie w kwietniu 1999 r., a także następne, stawiają nowe i coraz trudniejsze wyzwania przed siłami zbrojnymi państw członkowskich. W Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP podkreśla się, że system obronny państwa, a zwłaszcza siły zbrojne służą zapewnieniu bezpieczeństwa kraju, niosą pomoc sojuszniczą zgodnie z art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego oraz uczestniczą w realizacji zobowiązań sojuszniczych. Współdziałają w zapewnieniu bezpieczeństwa w sytuacji zagrożenia atakami terrorystycznymi na terytorium Polski oraz biorą udział w działaniach koalicji antyterrorystycznej na obszarze państw NATO i poza nim. Ponadto udział Polski w obronie kolektywnej oraz wspieranie polityki ONZ, NATO i UE w dziedzinie reagowania kryzysowego i w działaniach stabilizacyjnych wiąże się z potrzebą uwzględnienia w planowaniu strategicznym rozszerzonego spektrum zagrożeń³.

Polskie Kontyngenty Wojskowe mają już doświadczenie w prowadzeniu takich działań, jednak zmieniające się uwarunkowania wymuszają permanentne szkolenia i zmiany w systemie przygotowania oficerów do pełnienia zadań poza granicami kraju. W czasie gdy polscy żołnierze biorą udział w wielu tego typu operacjach, warto przedstawić kompetencje niezbędne oficerom w wielonarodowych sztabach oraz ocenić obecny stan przygotowania polskich oficerów do wykonywania zadań w środowisku międzynarodowym.

Zmieniające się uwarunkowania społeczne i konieczność współpracy środowiska wojskowego z cywilnym w celu uzyskania efektu synergii, ukierunkowanego na osiągnięcie sukcesu misji, powodują, że niezbędna jest analiza stosunkowo nowego zjawiska w polskiej armii, czyli współpracy cywilno-wojskowej (*Civil-Military Co-operation*, CIMIC). Istotne jest zrozumienie zasad działania grup CIMIC i ich znaczenia dla całej misji⁴.

³ Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, BBN, Warszawa 2014, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf>, s. 32 [dostęp: 14.12.2018].

⁴ Artykuł przedstawia wnioski z 2013 r., kiedy po pięciu latach funkcjonowania Zespołu PRT (*Provincial Reconstruction Team*) w Ghazni Polski Kontyngent Wojskowy oficjalnie przekazał Afgańczykom odpowiedzialność za prowincję.

Istota współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC)

W Polsce na ten problem zwrócono uwagę po I wojnie światowej. Tomasz Kośmider, powołując się na poglądy Tadeusza Kutrzeby oraz Edgara J. Kingstona-McCloughry, we wstępie do opracowania poświęconego planowaniu wojennemu i przygotowaniom obronnym II RP pisał:

Doświadczenia I wojny światowej wymusiły potrzebę szerszego spojrzenia na kwestię przygotowań wojennych, obejmujących oprócz działań na płaszczyźnie *stricte* wojskowej, także przygotowania polityczne, gospodarcze i moralne. Planowanie wojenne przestało być domeną wyłącznie wojska, stając się przedmiotem zainteresowania najwyższych władz państwowych, do których należy koordynacja działalności wszystkich elementów państwa, które mają zapewnić jego potęgę militarną. Prowadzenie przygotowań obronnych powodowało konieczność wykorzystania całego posiadanego potencjału militarnego i ekonomicznego oraz zaangażowania także resortów cywilnych i tworzenia specjalnych zespołów zajmujących się planowaniem wojennym w wymiarze strategicznym⁵.

Nierozzerwalność współpracy wojska ze środowiskiem cywilnym podczas operacji przejawia się w terminologii stosowanej przez organizacje rządowe i pozarządowe. Używają one terminu „działania wsparcia pokoju” dla zdefiniowania swojej działalności w sytuacjach zagrożenia humanitarnego. Z założenia ten typ operacji powinien cechować się bezstronnością i być zgodny z mandatem udzielonym przez organizacje rozpoznawalne i uznawane na arenie międzynarodowej, takie jak ONZ czy OBWE. Jak zatem można zauważyć, funkcjonowanie sektora bezpieczeństwa jest ściśle powiązane z procesem kierowania strategicznego, a ponadto wymaga planowania operacyjnego – poza siłami militarnymi obejmującego również policję, sądownictwo, straż graniczną, urzędy celne oraz inne struktury bezpieczeństwa⁶.

Należy podkreślić, że rozumienie CIMIC powinno obejmować również zagadnienia współpracy w okresie pokoju i we wszystkich stanach funkcjonowania państwa, w tym relacje cywilno-wojskowe zachodzące poza operacją prowadzoną przez siły zbrojne (np. w ramach zarządzania kryzysowego czy przygotowań obronnych państwa). Jak wynika bowiem z aktów prawa obowiązujących w Polsce (m.in. z Konstytucji RP i szeregu innych ustaw oraz rozporządzeń) – zachowanie i rozwój bezpieczeństwa państwa należy do wszystkich jego instytucji i obywateli. Niemniej jednak odpowiedzialność za przyjęcie koncepcji, tworzenie rozwiązań prawnych w obszarze zewnętrznego i wewnętrznego bezpieczeństwa państwa oraz wdrażanie ich w życie wprost przypisana została organom władzy publicznej. To na instytucjach państwa, organach władzy i administracji (rządowej, samorządowej i państwowej) spoczywa główny ciężar odpowiedzialności za zapewnienie bezpieczeństwa⁷.

⁵ *Planowanie wojenne i przygotowania obronne II Rzeczypospolitej. Studia i materiały*, red. T. Kośmider, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2012, s. 9.

⁶ Por. Szkolenie do działań wsparcia pokoju, dokument uzupełniający DU-7.3.4.1 (B), Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych, Bydgoszcz 2018, s. 7.

⁷ Por. M. Wojciszko, *Współpraca cywilno-wojskowa w sytuacjach szczególnego zagrożenia państwa*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2014, nr 1 (171), s. 76–93.

Ważny dla zrozumienia współpracy cywilno-wojskowej jest fakt, że środki cywilne mają coraz większe znaczenie dla powodzenia operacji – zależy ono w głównej mierze od odpowiedniego skoordynowania działań zbrojnych i niezbrojnych. Tak jak w przypadku działań konwencjonalnych celem jest osiągnięcie dominacji nad danym obszarem, tak w działalności CIMIC celem jest osiągnięcie dominacji lub przewagi w środowisku cywilnym. Zdolność do właściwej koordynacji działań, wymiany informacji oraz łączenia wysiłków (sił i środków) wszystkich instytucji i służb biorących udział w prowadzeniu operacji (misji), stanowi jeden z istotnych czynników decydujących o ich powodzeniu. Szczęólnego znaczenia w tym zakresie nabiera problem odpowiednio wczesnego włączenia podmiotów cywilnych w proces planowania i organizowania. Koordynacja i kooperacja pomiędzy dowódcami a środowiskiem cywilnym – włączając w to społeczeństwo danego kraju, władze lokalne i międzynarodowe oraz organizacje i agencje pozarządowe – to szeroko pojmowane znaczenie współpracy cywilno-wojskowej. CIMIC wspiera prowadzone działania na kilka sposobów. Jako element łącznikowy pomiędzy stroną wojskową a cywilną ułatwia planowanie i prowadzenie operacji. Dzięki funkcji wsparcia dla środowiska cywilnego tworzy warunki do zrealizowania zadań militarnych, a w ramach funkcji wsparcia dla sił militarnych uzyskuje wsparcie środowiska cywilnego dla prowadzonych działań – lub przynajmniej zmniejsza ryzyko ich zakłócenia przez osoby cywilne.

Niestabilności pojawiające w różnych częściach świata, zwłaszcza tam, gdzie mamy do czynienia z organizacjami terrorystycznymi, ruchami ekstremistycznymi i fundamentalistycznymi oraz przestępczością zorganizowaną (handel ludźmi, bronią, narkotykami itd.), mogą w szybkim tempie rozprzestrzeniać się, przenikać do Europy i wpływać na poziom bezpieczeństwa kontynentu. Niezbędna jest więc pomoc społeczności międzynarodowej, przede wszystkim wysoko rozwiniętych państw członkowskich UE i NATO, czyli organizacji, których Polska jest aktywnym i solidarnym członkiem, we wspieraniu mechanizmów propaństwowych i procesów demokratycznych w regionach kryzysowych. Obliguje to Polskę do podejmowania odpowiedniego wysiłku adaptacyjnego wewnątrz państwa, by stawić czoła wymienionym wyzwaniom. Oznacza również konieczność gospodarczo-społecznego i wojskowego angażowania się politycznego w rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa w skali globalnej, również w odległych regionach, gdzie RP nie posiada bezpośrednich, strategicznych dla polityki bezpieczeństwa interesów. Stąd też udział Polski w odbudowie Iraku i Afganistanu.

Zasady funkcjonowania CIMIC

Wzrost znaczenia współpracy cywilno-wojskowej w nowym środowisku misji sprawia, że rządy państw zwiększają zaangażowanie elementów wspomagających proces budowania relacji pomiędzy wojskiem a środowiskiem lokalnym. Komponenty CIMIC, niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa i podtrzymania relacji w szerokim spektrum oddziaływania wieloaspektowych podmiotów działających w obszarze odpowiedzialności dowódców, pomagają stawiać czoła nowym wyzwaniom w asymetrycznym środowisku. Czynniki te mają ogromne znaczenie dla stanu końcowego

misji. Determinują wysiłki elementów współpracy cywilno-wojskowej w konkretnych płaszczyznach działania według kryteriów narzucanych przez umowy międzynarodowe i powiązane z nimi decyzje polityczne, dokumenty doktrynalne, zadania wynikające z charakteru misji i samo środowisko, w którym ścierające się ze sobą czynniki kulturowe, militarne, społeczne i ekonomiczne.

Specjaliści zajmujący się obszarem CIMIC uważają, że rozwój współczesnej formy i idei przyświecającej współpracy cywilno-wojskowej zapoczątkowany został w latach 90. XX w.⁸. Przyczyną były nie tylko zmiany geostrategiczne spowodowane rozpadem dwubiegunowego podziału świata, ale także pojawienie się nowego rodzaju konfliktów i sporów, głównie o podłożu etnicznym czy religijnym, które wymagają zaangażowania sił międzynarodowych oraz prowadzenia równoległe działań wojennych i akcji humanitarnych. Warto jednak podkreślić, że współpraca cywilno-wojskowa nie jest zjawiskiem wcześniej nieznanym. „Dzieje wojen dają nieustanne przykłady koniecznych kontaktów wojsk z władzami cywilnymi i ludnością zarówno na terytoriach własnych, jak i poza granicami państwa”⁹.

Nie istnieje jedna definicja współpracy cywilno-wojskowej, wspólna dla wszystkich organizacji – każda na swój użytek określa cele i zadania CIMIC. Najogólniej można stwierdzić, że istotą funkcjonowania CIMIC są wszelkie działania i przeznaczone na nie środki mające na celu wsparcie współpracy pomiędzy władzami wojskowymi operacji a władzami (cywilnymi i wojskowymi), ludnością i organizacjami na obszarze odpowiedzialności¹⁰. Zatem CIMIC nawiązuje i utrzymuje tę współpracę w celu stworzenia dowódcy danego szczebla podczas operacji takich warunków cywilno-wojskowych, które pozwolą mu osiągnąć sukces. CIMIC stanowi swoisty punkt styczności z władzami cywilnymi, a jej długoterminowym zadaniem jest pomoc w stworzeniu trwałych rozwiązań w sytuacjach kryzysowych. Współpraca cywilno-wojskowa ma za założenia ułatwiać i wspierać planowanie oraz prowadzenie działań operacyjnych o charakterze wojskowym.

Zasady funkcjonowania CIMIC w kwestiach dotyczących aspektu militarnego¹¹:

- prymat misji – CIMIC działa w ramach wsparcia misji militarnej, czyli jest funkcją wsparcia bojowego; zadania w zakresie pomocy humanitarnej realizowane są przy założeniu, że zadanie militarne ma bezwzględny prymat (nie mogą być podejmowane żadne działania, które nie przyczyniają się do realizacji głównego zadania obszaru wojskowego, nawet gdy są uzasadnione z moralnego punktu widzenia);
- ukierunkowanie – wszelka działalność CIMIC skoncentrowana jest na osiągnięciu głównego celu (dowódca musi mieć świadomość wzajemnego oddziaływania środowisk cywilnych i wojskowych);

⁸ Zob. np. L. Elak, A. Antczak, *Żołnierze CIMIC i oficerowie prasowi w operacjach międzynarodowych – wybrane aspekty*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2009, s. 49.

⁹ Zob. M. Cieślarczyk, H. Szafran, *CIMIC – cywilno-wojskowa płaszczyzna współpracy sojuszniczej*, „Zeszyty Naukowe AON” 2006, nr 3 (64), s. 181.

¹⁰ Szerzej zob. L. Bagiński, Cz. Marcinkowski, *Współpraca cywilno-wojskowa w operacjach pokojowych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2000, s. 32; APP-6 Słownik terminów i definicji NATO, MON, Warszawa 1998; AJP-9 NATO Civil-Military Co-Operation (CIMIC) Doctrine, NATO 2003.

¹¹ Zob. L. Elak, A. Antczak, *op. cit.*, s. 50.

- ekonomiczność – minimalizacja użycia środków militarnych na rzecz cywilnych (CIMIC musi unikać sytuacji uzależnienia funkcjonowania instytucji, władz, organizacji cywilnych i ludności od zasobów wojskowych);
- koncentracja – skupienie się na tych zadaniach, które mają największą szansę powodzenia i przyczyniają się do osiągnięcia celu misji;
- zobowiązania humanitarne – prawna odpowiedzialność dowódców za przestrzeganie prawa międzynarodowego (w tym prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych) oraz przedsięwzięcia na rzecz zredukowania negatywnych skutków działań wojennych.

Podczas działań w obszarze cywilno-wojskowym, grupy CIMIC kierują się przede wszystkim następującymi zasadami:

- świadomości kulturowej – znajomość, zrozumienie i poszanowanie miejscowej historii, tradycji, kultury, zwyczajów oraz prawa (żołnierze CIMIC prowadzą szkolenia w tym zakresie dla pozostałych uczestników misji);
- wspólnego celu – utrzymanie i ustawiczne polepszanie nawiązanej współpracy, doradzanie dowódcy co do sposobów realizacji celów misji za pomocą współpracy cywilno-wojskowej;
- podzielonej odpowiedzialności – konieczny jest jasno wytyczony zakres współpracy ze stroną cywilną, który określa obszary odpowiedzialności i role poszczególnych stron;
- korzyści cywilnych – stworzenie „atrakcyjnej oferty” współpracy cywilno-wojskowej na podstawie zdefiniowanych potrzeb strony cywilnej w stosunku do wojska (zazwyczaj współpraca ta koncentruje się w obszarze logistyki i łączności);
- zgody – działania mające na celu porozumienie ze stroną cywilną;
- przejrzystości – zbudowanie atmosfery zaufania poprzez prowadzenie przejrzystej działalności;
- skutecznej łączności – utrzymywanie stałych, otwartych i bezpośrednich kontaktów.

Aby móc w pełni wykonywać swoje zadania, CIMIC musi posiadać:

- komponent koncepcyjny – odpowiedzialny za politykę, plany, wytyczne, procedury oraz nadzór i koordynację działań CIMIC w czasie ćwiczeń i operacji;
- komponent szkoleniowo-edukacyjny – prowadzący kursy, szkolenia, seminaria, ale także uczestniczący w ćwiczeniach dla osiągnięcia integracji użycia CIMIC;
- odpowiednią i wydolną strukturę organizacyjną.

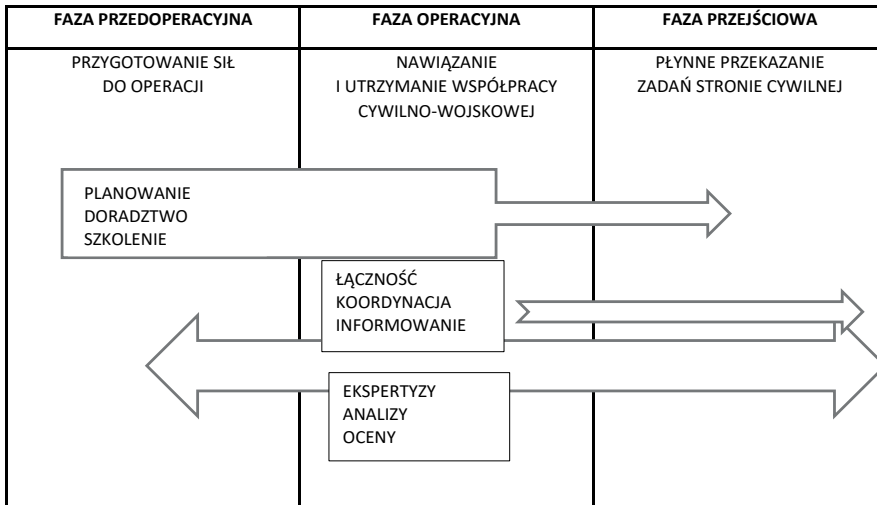
Na system CIMIC wspierający dowódcę składają się trzy podstawowe elementy:

- 1) kontakt cywilno-wojskowy (łączność);
- 2) wsparcie dla środowiska cywilnego – pomoc wojska udzielana władzom cywilnym, organizacjom i ludności;
- 3) wsparcie dla sił zbrojnych – cywilne środki wspierające działania militarne¹².

Warto jednak pamiętać, że CIMIC obejmuje także całą gamę nieprzewidzianych zadań z zakresu pomocy humanitarnej (głównie ratowanie życia) i odbudowy cywilnych struktur władzy. Zadania te są zazwyczaj realizowane w trzech etapach, które się wzajemnie przenikają, co ilustruje rysunek 1.

¹² L. Zakrzewski, A. Rozbicki, *Wybrane zagadnienia współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC). Kompendium*, Dowództwo Wojsk Lądowych, Zarząd Operacji Lądowych (G-3), Warszawa 2000, s. 11.

Rysunek 1. Fazy realizacji zadań przez CIMIC



Źródło: L. Bagiński, C. Marcinkowski, *Współpraca cywilno-wojskowa w operacjach pokojowych*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2000, s. 34.

Na etapie przedoperacyjnym CIMIC spełnia przede wszystkim funkcję szkoleniową oraz dokonuje analiz obszaru, na którym ma być przeprowadzona operacja (funkcja doradcza dla dowódcy i planistyczna). W fazie operacyjnej CIMIC spełnia szereg funkcji łączących się z nawiązaniem, utrzymaniem i rozwojem współpracy cywilno-wojskowej, zatem jest to funkcja komunikacyjna (utrzymywanie kontaktu), informacyjna (wymiana informacji), koordynacyjna, legitymizacyjna (prace nad formalnymi porozumieniami) i kontrolna (ustawiczna ocena i analiza sytuacji). Etap przejściowy to czas przekazywania stronie cywilnej odpowiedzialności za zadania do tej pory prowadzone przez wojskowych. Najważniejszą rolą CIMIC na tym etapie jest minimalizacja trudności spowodowanych przekazywaniem odpowiedzialności i ostatecznym wycofaniem sił.

Cele i zadania CIMIC

Pierwszym celem CIMIC jest ustanowienie i podtrzymanie pełnej współpracy dowódcy z władzami cywilnymi, organizacjami i instytucjami, a także społecznościami w obszarze prowadzenia operacji. Długofalowym zaś celem jest stworzenie warunków, które będą służyły osiągnięciu celów – zarówno militarnych, jak i tych szczebla politycznego¹³. Do tak zdefiniowanych celów niezbędne było określenie zadań dla etatowych struktur CIMIC. Należą do nich:

- uczestniczenie cywilnych zespołów eksperckich w połączonym planowaniu na szczeblu strategicznym i operacyjnym zarówno przed, jak i w trakcie trwania operacji; prowadzenie stałego monitoringu środowiska cywilnego i miejscowych

¹³ Zob. J. Maj, *Nowe aspekty sztuki wojennej XXI wieku*, FNCE, Poznań 2018, s. 212.

potrzeb celem zdefiniowania wymaganego wsparcia i nawiązania niezbędnych relacji; nawiązywanie i utrzymywanie stałych relacji z podmiotami cywilnymi; nadzorowanie przez siły wojskowe działań związanych ze sferą cywilną oraz umożliwianie podmiotom wojskowym i cywilnym wykorzystania ekspertów do konsultacji i doradztwa;

- wypracowywanie sprawnych i adekwatnych do sytuacji mechanizmów przeniesienia cywilnych zakresów odpowiedzialności na właściwe władze i w odpowiednim czasie, z wykorzystaniem wcześniejszych konsultacji i uzgodnień dotyczących celu misji wojskowej i sposobów jej realizacji;
- ścisłe współdziałanie komórek CIMIC z innymi pionami i komórkami funkcjonalnymi dowództw i sztabów operacji;
- ciągłe doradzanie dowódcy i proponowanie przez zespoły eksperckie i wojskowych rozwiązań, które wymiennie przyczyniać się będą do osiągnięcia celów operacji¹⁴.

Zadania CIMIC, które winny należeć do kompetencji organu dowodzenia na szczeblu strategicznym:

- koordynowanie współdziałania ze środowiskiem cywilnym na niższych szczeblach dowodzenia sił zbrojnych;
- określanie, we współpracy z administracją publiczną szczebla centralnego, ram współdziałania na niższych szczeblach organizacyjnych struktur wojskowych i cywilnych;
- nawiązywanie kontaktów i zawieranie porozumień dotyczących ram współpracy z innymi organizacjami o zasięgu ogólnokrajowym i międzynarodowym; opracowywanie dokumentów normatywnych regulujących wojskowe procedury współpracy cywilno-wojskowej;
- określanie kierunków rozwoju współpracy cywilno-wojskowej w Siłach Zbrojnych RP oraz uczestniczenie w procesie planowania strategicznego SZ RP w swoim zakresie kompetencji;
- opracowywanie wytycznych do szkolenia personelu CIMIC w SZ RP¹⁵.

Wyzwania stawiane komponentowi CIMIC w operacjach poza granicami kraju¹⁶

- 1) Wyzwania wynikające z charakteru misji – ujęte w planach¹⁷ udziału kolejnych zmian Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie (PKW Afganistan)

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych RP (DD/9), Ministerstwo Obrony Narodowej, Sztab Generalny Wojska Polskiego, Warszawa 2004, s. 42–43.

¹⁶ Szerzej zob. L. Elak, *Doświadczenia z misji w aspekcie wyzwań i zagrożeń komponentu cywilno-wojskowego*, [w:] *Praktyczne i teoretyczne konteksty wykorzystania komponentów sił zbrojnych w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego*, red. M. Wrzosek, Akademia Sztuki Wojennej, Warszawa 2016, s. 9–33.

¹⁷ Plany te przygotowywane są na podstawie dokumentów dotyczących procesu *transition*, ze zwróceniem szczególnej uwagi na dystrykty, które powinny być uwzględnione podczas planowania działań w poszczególnych liniach operacyjnych.

w operacji Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa (*International Security Assistance Force, ISAF*), w postaci:

a) założeń politycznych określających podstawę realizacji zadań wg przyjętych „Kierunków dalszego zaangażowania Polski w Afganistanie”¹⁸, cel misji oraz skupienie głównego wysiłku PKW w Afganistanie na zapewnieniu bezpieczeństwa miejscowej ludności w prowincji Ghazni i stworzeniu warunków do przekazania odpowiedzialności lokalnej władzy.

Widoczny w strategii dalszego zaangażowania Polski w operacji ISAF¹⁹ wzrost świadomości politycznej (objawiający się wsparciem lokalnej administracji, dodatkową pomocą humanitarną i rozwojową), doprowadził też do zwiększenia komponentu współpracy cywilno-wojskowej, w szczególności Zespołu Specjalistów PRT (*Provincial Reconstruction Team, Zespół Odbudowy Prowincji*), jako kluczowego dla realizacji zadań w obszarze budowania relacji pomiędzy środowiskiem lokalnym a wojskiem – co spotęgowało wyzwania stojące przed żołnierzami CIMIC.

b) założeń strategicznych²⁰ stanowiących sprecyzowanie faz przeprowadzenia operacji, charakteru misji, głównych zadań, ale przede wszystkim kładących nacisk na przygotowanie do przekazania dystryktów po zakończeniu misji²¹. Termin przejścia odpowiedzialności przez administrację prowincji Ghazni oraz siły bezpieczeństwa determinował skupienie głównego wysiłku i zaangażowania elementów kinetycznych i niekinetycznych²².

c) warunków wstępnego osiągnięcia powodzenia, w których ujęto ważne z punktu widzenia dowódcy przedsięwzięcia, m.in. o charakterze współpracy cywilno-wojskowej:

- utrzymanie określonego poziomu bezpieczeństwa poprzez działalność niekinetyczną;
- zapewnienie trwałej pozycji lokalnej władzy;
- współpracę lokalnej administracji w kontaktach z agencjami cywilnymi aktywnymi w rejonie odpowiedzialności PKW;
- identyfikację obszarów realizacji przyszłych projektów pomocowych;
- koordynację dystrybucji pomocy humanitarnej z uwzględnieniem potrzeb społeczności lokalnej;
- realizację projektów pomocowych w oparciu o fundusze Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

¹⁸ Prezydent uruchomił proces planowej redukcji polskiego zaangażowania w Afganistanie, BBN, 12.10.2012, <http://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/4160,dok.html> [dostęp: 15.11.2013].

¹⁹ Zob. *Strategia zaangażowania Polski w Afganistanie*, WP, 5.12.2009, <http://konflikty.wp.pl/kat,1020347,title,Strategia-zaangazowania-Polski-w-Afganistanie,wid,11750863,wiadomosc.html> [dostęp: 15.11.2013].

²⁰ Założenia bazują na strategii *comprehensive approach* kładącej nacisk na konieczność użycia wszelkich instrumentów politycznych, cywilnych i militarnych niezbędnych do właściwego rozwiązania złożonych sytuacji kryzysowych i osiągnięcia założonych celów.

²¹ Za podstawę procesu planistycznego operacji w latach 2012–2014 przyjęto m.in. Plan operacji ISAF 38302 rev. 6 oraz Koncepcję dalszego funkcjonowania PKW Afganistan – 2014.

²² M.in. Zespół Specjalistów PRT, Grupa CIMIC, Sekcja S-5 sztabu PKW/ZB (Zgrupowania Bojowego).

- d) operacyjnych założeń określających liczebność kontyngentu, rejon odpowiedzialności, charakter misji oraz obszary działania – zgrupowane w tzw. linie operacyjne (LO). Priorytetami CIMIC²³ w Afganistanie są linie: LO-1 – Bezpieczeństwo, LO-2 – Administrowanie; i LO-3 – Rozwój społeczno-ekonomiczny. Pomimo niebezpośredniego wpływu na bezpieczeństwo, komponenty CIMIC poprzez oddziaływanie na rozwój gospodarczy, edukację, infrastrukturę cywilną, administrację czy opiekę zdrowotną, w dużym stopniu przyczyniały się do poprawy w obszarach LO-1.
- e) określonego zamiaru dowódcy zmierzającego do realizacji celów w poszczególnych liniach operacyjnych:
- LO-2 – Administrowanie – celem jest podwyższanie poziomu kompetencji personelu administracji na szczeblach prowincji i dystryktów oraz osiągnięcie przez władze lokalne zdolności do poprawy poziomu życia lokalnej społeczności i do przekonania ludności do utrzymania pozytywnych relacji z władzami szczebla dystryktu i prowincji;
 - LO-3 – Rozwój społeczno-ekonomiczny – podstawowym celem jest przygotowanie miejscowej administracji do przekazania jej władzy w procesie *transition*. Kolejnym – jest wsparcie władz lokalnych w tworzeniu warunków dla rozwoju społecznego i gospodarczego, zgodnie z priorytetowymi sektorami wsparcia określonymi w dokumentach normatywnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych²⁴.
- f) pożądanego po zakończeniu operacji stanu w konkretnych dystryktach w poszczególnych liniach operacyjnych. Uwzględniono w nim przede wszystkim osiągnięcie optymalnego stanu rozwoju administracji, pozwalającego jej na samodzielne realizowanie zadań systemu wymiaru sprawiedliwości i współistniejącego z nim tradycyjnego rozwiązywania sporów, a także dostarczanie usług przez instytucje rządowe i samorządowe na wystarczającym poziomie. Jednocześnie uwzględniono dystrykty, w których poprawa stanu nie będzie możliwa, m.in. wskutek korupcji, w znaczącym stopniu utrudniającej funkcjonowanie władz samorządowych.
- W stanie końcowym po zakończeniu operacji rozwój socjalno-ekonomiczny określono poprzez następujące elementy:
- wzrost gospodarczy;
 - zmniejszenie bezrobocia;
 - rozwój technologiczny;
 - usługi;
 - inwestycje.
- g) innych zadań ujętych w liniach operacyjnych i pozostających w ścisłym związku z zamiarem dowódcy, określonych bardzo ogólnikowo:

²³ Główny ciężar działań komponentu CIMIC w LO-1 podjęła sekcja S-5 (w aspekcie analitycznym i sprawozdawczym), w LO-2 – Zespół Specjalistów PRT, Grupa CIMIC i sekcja S-5, natomiast w LO-3 – Zespół Specjalistów PRT.

²⁴ Np. Program polskiej pomocy zagranicznej udzielanej za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w roku 2008, Warszawa 2008, oraz analogiczne programy na lata 2009 i 2010.

- LO-2: szkolenia podnoszące kwalifikacje urzędników administracji; spotkania gwarantujące ścisły i stały kontakt; ocena efektywności władz, pozwalająca np. na przekierowanie wysiłku na obszary wymagające większego zaangażowania;
 - LO-3: planowanie projektów wzmagających zatrudnienie; rozpoznanie projektów skorelowanych z planami administracji samorządowej i potrzebami ludności; ocena rozwoju społeczno-ekonomicznego niezbędna do właściwego planowania kolejnych projektów.
- 2) Wyzwania wynikające z:
- a) dokumentów doktrynalnych polskich²⁵ i zagranicznych²⁶, określających podstawowe funkcje, zadania oraz procedury działania zgodnie z zasadami CIMIC w permanentnie zmieniającej się sytuacji administracyjnej i społeczno-gospodarczej w środowisku misji.
Bazowym dokumentem polskim jest Doktryna współpracy cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych RP (DD/9), określająca m.in.:
 - funkcje współpracy cywilno-wojskowej;
 - czynniki warunkujące zdolności do współpracy cywilno-wojskowej;
 - zasady dotyczące działalności wojskowej realizowanej w ramach współpracy cywilno-wojskowej;
 - zasady dotyczące kontaktów cywilno-wojskowych;
 - zadania realizowane w ramach współpracy cywilno-wojskowej;
 - zadania struktur powołanych do współpracy cywilno-wojskowej w zakresie koordynacji użycia zasobów cywilnych;
 - organizację dowodzenia i kierowania w obszarze współpracy cywilno-wojskowej;
 - współpracę cywilno-wojskową w procesie decyzyjnym.
 - b) dokumentów polskich i zagranicznych dotyczących planowania i organizacji działań na danym obszarze, szczegółowo uzupełniających dokumenty doktrynalne, założenia misji oraz zamiar dowódcy. Dokumenty polskie:
 - Program polskiej pomocy zagranicznej udzielanej za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej na 2008 r. (oraz analogiczne programy na lata 2009 i 2010)²⁷;
 - Program polskiej współpracy rozwojowej udzielanej za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej na 2011 r.;
 - Plan współpracy rozwojowej na 2012 r. (oraz analogiczny plan na 2013 r.);

²⁵ Doktryna Współpracy Cywilno-wojskowej Sił Zbrojnych RP...

²⁶ MC 411/1 NATO Military Policy on Civil-Military Co-operation; Bi-SC CIMIC Capability; Bi-SC Functional Planning Guide for CIMIC; ACO CIMIC Tactics, Technics and Procedures (FM 86-1-1); Afghanistan PRT Handbook; PRT Handbook Edition 4.

²⁷ Po 2011 r. programy na dany rok zostały zastąpione planami współpracy rozwojowej, realizowanymi za pośrednictwem MSZ ze środków rezerwy celowej przeznaczonej na współpracę rozwojową oraz ze środków MSZ przyznawanymi na podstawie Wieloletniego programu współpracy rozwojowej na lata 2012–2015. *Solidarność, demokracja, rozwój*, <http://docplayer.pl/1117066-Wieloletni-program-wspolpracy-rozwojowej-na-lata-2012-2015-solidarnosc-demokracja-rozwoj.html> [dostęp: 14.12.2018].

- Wieloletni program współpracy rozwojowej na lata 2012–2015. *Solidarność, demokracja, rozwój*;
 - Kierunki zaangażowania Polski w Afganistanie w latach 2011–2014;
 - plany udziału kolejnych zmian PKW Afganistan w operacji Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa;
 - Decyzja nr 318 MON w sprawie udzielania zamówień w polskich kontyngentach wojskowych i polskich jednostkach wojskowych poza granicami państwa w ramach realizacji polskiej pomocy zagranicznej.
Dokumenty zagraniczne niezbędne do planowania projektów oraz zweryfikowania procesu ich wdrażania:
 - Milenijne Cele Rozwoju (Millennium Development Goals, MDG), 2000;
 - Narodowa Strategia Rozwoju Afganistanu (Afghanistan National Development Strategy, ANDS), 2008–2013;
 - Narodowy Program Solidarnościowy (National Solidarity Programme, NSP), 2006;
 - plany rozwoju prowincji (Provincial Development Plans, PDPs), 2012–2014;
 - plany rozwoju dystryktów (District Development Plans, DDPs), 2015.
- 3) Wyzwania wynikające ze specyfiki zadań w danym rejonie – z charakteru ekosystemu obszaru działania, na który składają się:
- a) organizacje i elementy międzynarodowe oraz rządowe:
 - rząd Afganistanu;
 - organizacje pozarządowe;
 - organizacje narodowe;
 - organizacje międzynarodowe;
 - media międzynarodowe;
 - media lokalne;
 - kontraktorzy zagraniczni.
 - b) cywile:
 - grupy etniczne (plemiona, klany);
 - uchodźcy;
 - przemytnicy;
 - prywatni kontraktorzy.
 - c) siły militarne i paramilitarne:
 - siły koalicji;
 - siły bezpieczeństwa Afganistanu²⁸;
 - milicja plemienna;
 - grupy rebelianckie;
 - przywódcy plemienni;
 - komórki terrorystyczne;
 - firmy ochroniarskie kontraktorów.

²⁸ ANSF – Afghan National Security Forces; ANA – Afghan National Army; ANP – Afghan National Police; ABP – Afghan Border Police; NDS – National Department of Security.

Zagrożenia dla funkcjonowania CIMIC²⁹

W wieloaspektowym środowisku prowadzenia misji i przy asymetrycznym charakterze działań kontyngentów występujące zagrożenia można skategoryzować wg następujących kryteriów³⁰:

- przedmiotowego: zagrożenia polityczne, militarne, ekonomiczne, społeczne i ekologiczne;
- skali zagrożenia: lokalne i globalne;
- źródeł zagrożeń: naturalne, techniczne, ustrojowe, demograficzne, ideologiczne, gospodarcze, edukacyjne, psychologiczne, kulturowe, zdrowotne, inne;
- skutków zagrożeń: fizyczne i psychiczne;
- środowiska zagrożeń: przyrodnicze, społeczne, polityczne, gospodarcze, naukowo-techniczne;
- charakteru stosunków społecznych: konfliktowe i niekonfliktowe.

Analizując zagrożenia mające wpływ na wykonalność zadań przez elementy współpracy cywilno-wojskowej, należy w pierwszej kolejności przybliżyć te, które mają największe znaczenie dla osiągnięcia zamierzonego celu działania komponentu CIMIC.

Na pierwszym miejscu należy wymienić zagrożenia militarne. Żołnierze CIMIC są narażeni na bezpośrednie działania grup terrorystycznych, przestępczych, oponentów obecności żołnierzy ISAF czy też fanatyków religijnych – w postaci ataków przy użyciu improwizowanych urządzeń wybuchowych (*improvised explosive device*, IED), rakiet, moździerzy czy broni maszynowej. Elementy CIMIC są również zagrożone ze względu na konieczność operowania w nieprzewidywalnym środowisku cywilnym, tj. kontakty z ludnością cywilną, administracją, żołnierzami ANA czy ANP³¹. Konieczność utrzymywania łączności telefonicznej z administracją generuje zagrożenie wycieku informacji do grup terrorystycznych lub innych przeciwników obecności sił ISAF w Ghazni. Również powszechne posiadanie broni przez ludność cywilną wpływa niekorzystnie na bezpieczeństwo relacji pomiędzy wojskiem i środowiskiem lokalnym.

Zagrożenia ekonomiczne, pomimo niebezpośredniego oddziaływania na wyzwania współpracy cywilno-wojskowej, urzeczywistniają się poprzez:

- niskie tempo rozwoju gospodarczego, pogłębiające dysproporcje w rozwoju ekonomicznym prowincji;
- ograniczenie swobodnego dostępu do rynków wewnętrznych innych państw, środków finansowych i zasobów naturalnych, powodujące konieczność wsparcia przez organizacje międzynarodowe czy też wojsko;
- ubożenie społeczeństwa i masowe bezrobocie, pogorszenie standardu życia, prowadzące do powstawania stref głodu i ubóstwa;

²⁹ Szerzej zob. L. Elak, *op. cit.*

³⁰ J. Zygmuntowicz, *Bezpieczeństwo w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Problemy Bezpieczeństwa” 2007, nr 1, s. 34.

³¹ W atakach członków afgańskich sił bezpieczeństwa na personel ISAF zginęło od 2008 r. aż 116 zachodnich żołnierzy, a 92 zostało rannych. W 2009 r. w atakach ze strony afgańskich „sojuszników” zginęło 12 zachodnich żołnierzy, a w 2011 r. – 33. Do końca września 2012 r. incydenty tego typu spowodowały już śmierć 53 żołnierzy ISAF, co stanowiło aż 15% ogółu strat sił koalicji w Afganistanie w tym roku, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/artukul,1397,Afganistan_?_problemow_ISAF_ciaq_dalszy [dostęp: 17.11.2013].

- ograniczenie wydatków na naukę, co utrzymuje niski poziom edukacji i ułatwia manipulację społeczeństwem;
- obecność w gospodarce międzynarodowych grup przestępczych, niepozwalających na dostawy pomocy lub też utrzymujących się z haraczy;
- tworzenie warunków do prania brudnych pieniędzy, co ułatwia rozwój narkobiznesu i proliferację broni;
- niestabilność finansową państwa (deficyt bilansu płatniczego, odpływ kapitału) i kryzys wydatków publicznych, powodujące narastanie zjawiska korupcji;
- zbyt wolne i nieodpowiednie posunięcia w procesie reform gospodarczych (np. ukierunkowane na zaspokojenie potrzeb urzędników).

Zagrożenia społeczne wynikają z takiego nasilenia negatywnych oddziaływań i zjawisk, że w ich wyniku zachwiane zostają podstawowe wartości społeczno-kulturowe. Należą do nich:

- naruszanie praw człowieka (działania żołnierzy CIMIC w tych sytuacjach nie powinny naruszać autonomii kultury);
- uprzedzenia kulturowe, religijne i społeczne;
- niewłaściwe zachowania w stosunku do kobiet;
- manipulacja świadomością i psychiką za pośrednictwem środków masowego przekazu;
- fundamentalizm religijny, przejawiający się w nawoływaniu mułłów do nieudzielania pomocy siłom ISAF i wrogiego podejścia do żołnierzy PKW;
- masowe migracje;
- upadek systemu ochrony zdrowia;
- nieposzanowanie zasad religii;
- brak przejrzystości działań organów wykonawczych i administracji państwowej w sprawach wewnętrznych, co prowadziło do konieczności kontroli działań gubernatora prowincji na najwyższych szczeblach państwowych i tworzyło atmosferę nieufności.

Brak odpowiedniego przygotowania żołnierzy i innych osób wykonujących zadania współpracy cywilno-wojskowej pod względem znajomości innej kultury – zasad zachowania się, relacji z kobietami, akceptacji zachowań odmiennych, często identyfikowanych jako prymitywne – powoduje wrogość i brak chęci współpracy, a przez to brak wsparcia lokalnej administracji i sił bezpieczeństwa.

Zagrożenia polityczne, z perspektywy jednostki organizacyjnej, jaką jest prowincja, to:

- brak możliwości rozwiązywania sporów wewnętrznych;
- niezdolność nowych struktur demokratycznych do wprowadzania porządku konstytucyjnego i ochrony obywateli przed dyskryminacją i zastraszaniem ze strony uzbrojonych grup, organizacji kryminalnych i rebeliantów,
- korupcja i przenikanie struktur przestępczych do władz;
- współpraca przedstawicieli władz z talibami;
- dezercja z armii afgańskiej;
- ucieczka z pola walki;
- brak skutecznego zarządzania w sytuacjach kryzysowych;
- utrzymujące się funkcjonowanie alternatywnych form władzy lokalnych liderów;

- przekonanie o niewystarczającej roli państwa i sił ISAF w zapewnieniu odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa, prowadzące do uznania zwierzchnictwa talibów przez część społeczeństwa;
- brak odpowiednio przygotowanej kadry urzędniczej, niewłaściwe funkcjonowanie administracji.

Niewłaściwa reakcja elementów CIMIC na wymienione zagrożenia może generować jeszcze większe niebezpieczeństwo w środowisku realizacji zadań współpracy cywilno-wojskowej w Afganistanie.

Wnioski z dotychczasowego funkcjonowania współpracy cywilno-wojskowej

W każdym procesie wymagającym zaangażowania wielu elementów i wykonania zadań w różnych obszarach działania, o różnych priorytetach, mogą się zdarzyć błędy. Podczas kolejnych zmian PKW należy dążyć do tworzenia coraz lepszych warunków realizacji zaplanowanych przedsięwzięć. Doświadczenie żołnierzy i pracowników wojska zdobyte w ciągu pięciu lat funkcjonowania Zespołu PRT w Ghazni pozwala sformułować wnioski dotyczące wielu aspektów działania polskich żołnierzy w Afganistanie.

Element wojskowy

- 1) Grupa dowódcza powinna mieć wiedzę o wszystkich projektach zrealizowanych od początku istnienia PRT w Ghazni, czyli od 2008 r., bez względu na zmianę kontyngentu. Pozwoli to ująć w szerszej perspektywie działalność w danym okresie.
- 2) Szef Zespołu Specjalistów PRT powinien wykonywać zadania na teatrze działań przez 12 miesięcy, ze względu na konieczność rozpoczęcia projektów i ciągłego nadzorowania prac od etapu planowania aż po ich zakończenie.
- 3) Żołnierze plutonu ochrony powinni uczestniczyć w kursach języka angielskiego. Podczas kontaktów ze stroną amerykańską niejednokrotnie pojawiały się kłopoty z porozumieniem.
- 4) Członkowie ochrony PRT powinni przechodzić specjalistyczne przeszkolenie w zakresie ochrony i obrony obiektów, ochrony VIP-ów, konwojowania oficjeli, a także zaawansowane szkolenie w zakresie pomocy medycznej. Szkolenie to mogłyby prowadzić wyspecjalizowane komórki Biura Ochrony Rządu, Żandarmerii Wojskowej lub firmy cywilne w kraju. W rejonie misji umiejętności te powinny być już tylko doskonałe.
- 5) Docelowo w składzie PRT powinien się znaleźć co najmniej jeden zawodowy ratownik medyczny. Koresponduje to z przepisami regulującymi poruszanie się polskiego personelu misji poza bazą.
- 6) Podczas funkcjonowania PRT Ghazni pojawiły się problemy wynikające z nieznaności zasad prowadzenia korespondencji radiowej w systemie łączności amerykańskiej. Szkolenie wszystkich żołnierzy Zespołu w tym zakresie powinno być prowadzone jeszcze w kraju.

Element cywilny

- 1) Przed skierowaniem w rejon misji specjaliści powinni zostać gruntownie przeszkoleni w zakresie uwarunkowań prawnych, wykonywanych zadań, zrealizowanych i bieżących projektów pomocowych, charakterystyki przyszłego stanowiska pracy i wynikających z niego obowiązków. Przełoży się to na płynne przejście oraz bardziej efektywne wykonywanie zadań. Z powodu braku właściwego przygotowania personelu, dotychczas wiele czasu poświęcano na wyjaśnienia kwestii i procedur niezbędnych do autonomicznego funkcjonowania.
- 2) Wszyscy specjaliści rekrutowani do PRT powinni mieć odpowiednie kwalifikacje, wykształcenie, wiedzę i uprawnienia oraz bardzo dobrze znać język angielski. Niejednokrotnie z powodu niewystarczającej znajomości języka angielskiego nie można było komunikować się w sposób płynny.
- 3) Powinna zostać stworzona baza danych specjalistów cywilnych PRT, w której znalazłyby się m.in. opinie obligatoryjnie wystawiane poszczególnym specjalistom przez szefów Zespołu PRT i grupy ds. rozwoju. Niejednokrotnie na misje powracali specjaliści i inżynierowie negatywnie ocenieni przez szefów wcześniejszych Zespołów PRT. Niekompetencja skutkowała niewłaściwym wykonywaniem zadań i nieodpowiednim podejściem do obowiązków oraz generowała problemy natury osobistej.
- 4) Specjaliści cywilni powinni być zatrudniani na 12 miesięcy, tak by mogli zaplanować i do końca przeprowadzić swój projekt. Nieregularne, uzależnione od podpisanej umowy odejścia z misji i brak zastępstwa powodowały, że inni specjaliści musieli wypełniać dodatkowe obowiązki, co nierzadko było dla nich nadmiernym obciążeniem. Przynajmniej dwa tygodnie przed planowanym opuszczeniem rejonu misji przez pracownika powinien przybyć jego następcą.

Projekty pomocowe

A. Procedury projektowe

- 1) W miarę możliwości w pracach komisji powinni uczestniczyć przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Żandarmerii Wojskowej i Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Usprawniłoby to proces wdrażania projektów.
- 2) Należy zwiększyć zaangażowanie władz lokalnych prowincji i miejscowych inżynierów w nadzór nad realizacją projektów. Pozwoliłoby to im lepiej poznać ten proces.
- 3) Należy utrzymać zasadę zapraszania na posiedzenia komisji przetargowej (otwarcie ofert) przedstawicieli administracji samorządowej w celu zapewnienia transparentności i legalności procesu wyłaniania wykonawców.
- 4) Członkowie komisji przetargowej powinni posługiwać się językiem angielskim. W związku z wykonawstwem dokumentów w tym języku, niejednokrotnie problemem było tłumaczenie nawet pojedynczych wyrazów.
- 5) Organizowanie otwartych szkoleń dla potencjalnych wykonawców projektów pomocowych pozwoliłoby na przybliżenie im procedur projektowych. W trakcie realizowanych przedsięwzięć zorganizowano dwie takie konferencje, które pomogły potencjalnym kontraktorom zrozumieć wymogi dotyczące przygotowania propozycji projektowych.

- 6) Wprowadzenie obowiązku konwojowania wykonawcy przez Żandarmerię Wojskową po dokonanej płatności do bramy bazy zapewniałoby bezpieczeństwo i pozwoliło uniknąć domysłów w kwestii brania łapówek przez specjalistów odpowiedzialnych za dany projekt, zobligowanych do uczestnictwa w procesie wypłaty należności kontraktorom.
- 7) Wprowadzanie do procesu realizacji projektów nowych przedsiębiorców składających swoje aplikacje jest utrudnione z powodu długiego czasu ich weryfikacji przez służby ochrony państwa (Służby Wywiadu Wojskowego, SWW). Warto usprawnić te procedury. Zwiększyłyby to możliwości wyboru propozycji projektowej optymalnej pod względem ceny i jakości.
- 8) Zastosowanie zasady *money as a weapon system*. Projekty pomocowe powinny być realizowane w miejscowościach, w których lokalna administracja jest w stanie zapewnić bezpieczeństwo, w tym zapobiec atakom ANSF i cywilów.
- 9) Umowy z wykonawcami powinny być podpisywane w obecności przedstawicieli lokalnej administracji, wspólnie powinny być też prowadzone wizytacje rejonu realizacji projektu, kontrole jakości prac i użytych materiałów.

B. Ewaluacja projektów

Od początku funkcjonowania Polskich Sił Zadaniowych (PSZ)/ Polskiego Kontyngentu Wojskowego w prowincji Ghazni nie został określony sposób ewaluacji projektów. Działania podejmowane przez specjalistów i oficerów dotyczyły tylko kontroli projektów, nadzorowania ich wykonania, odbioru oraz sprawdzenia – po określonym czasie – funkcjonalności danego projektu. Prowadziło to jedynie do wniosku, że projekt funkcjonuje lub nie spełnia swojego zadania. Procesem niezbędnym do planowania dalszych, skutecznych działań jest ewaluacja współpracy rozwojowej, dostarczająca informacji o trafności decyzji, celowości realizacji danego projektu, jego skuteczności i oddziaływaniu na miejscową ludność.

Ponadto do ewaluacji projektów zobowiązują umowy międzynarodowe dotyczące implementacji pomocy w taki sposób, by uwagę koncentrować na określonych rezultatach i wykorzystać informacje do ulepszenia systemu podejmowania decyzji, np. podpisana przez stronę polską Deklaracja paryska nt. skuteczności pomocy³² z 2005 r. Proces ewaluacji powinien być przygotowany przez wyspecjalizowane komórki MSZ lub Dowództwa Operacyjnego (DO).

Od 2008 r. działania Zespołu Specjalistów PRT wpływały na wzmocnienie pozycji administracji, wsparcie sektorów ekonomicznych i prawodawczych, a także miały przemożny wpływ na rozwój ekonomiczno-społeczny (rozbudowanie infrastruktury prowincji i miasta Ghazni). Zaangażowanie komponentu cywilno-wojskowego okazało się ważnym krokiem na drodze do współpracy sił koalicji z administracją prowincji. Rozwinięta infrastruktura oraz wzmocniona pozycja władzy przekładały się na poziom bezpieczeństwa i stanowiły elementy procesu *transition*.

³² Porozumienie zawarte 2 marca 2005 r. między donatorami i biorcami pomocy, w którym uczestniczą m.in. państwa członkowskie UE, Komisja Europejska oraz krajowe agencje ds. rozwoju, zobowiązujące się do przekazywania pomocy w sposób najlepiej wspierający osiągnięcie Milenijnych Celów Rozwoju. Wyznaczone w Deklaracji cele i wskaźniki mają służyć monitorowaniu globalnego postępu w zakresie efektywności pomocy, zob. Polska Pomoc, http://www.polska.pomoc.gov.pl/Slovníček,46.html#D_pl [dostęp: 3.05.2013].

Podsumowanie

Na początku lat 90. XX w. doszło do przeorientowania zadań sił zbrojnych na działania ekspedycyjne. Otoczenie cywilne – postrzegane dotychczas przez podmioty wojskowe głównie w kontekście przygotowań obronnych państwa – zaczęło postrzegać jako czynnik decydujący o powodzeniu działań wojskowych i osiąganiu celów politycznych i strategicznych. Sprawy cywilno-wojskowe zajęły bardzo istotne miejsce w procesie planowania, przygotowania i realizowania zadań przez Siły Zbrojne.

Jak wykazano powyżej, szeroki zakres zadań i oczekiwań od dowódców nakłada na nich obowiązek wszechstronnego przygotowania i utrzymywania ścisłych relacji z podmiotami cywilnymi na każdym poziomie. Szczególną rolę mają oni do odegrania w kontaktach z polityczno-militarnym kierownictwem narodowym i międzynarodowym. Brak takiego przygotowania, niedocenianie wpływu środowiska cywilnego na działania wojsk wyklucza osiągnięcie efektu synergii w działaniu, ogranicza zasoby i tworzy próżnię w obszarach realizowanych przez podmioty cywilne, co z kolei może zagrozić misji i realizacji jej celów.

Co istotne, nawet najmniejszy błąd jednego nieprzygotowanego właściwie żołnierza w relacjach ze środowiskiem cywilnym na szczeblu taktycznym może negatywnie wpłynąć na realizację strategicznych celów całej operacji. Zagadnienia współpracy cywilno-wojskowej są więc ściśle związane z kierownictwem decyzyjnym i dowódcami poziomu polityczno-wojskowego i strategicznego.

Współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC) w ramach operacji poza granicami kraju na przykładzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie *Streszczenie*

Celem artykułu jest przedstawienie praktycznych i teoretycznych aspektów współpracy cywilno-wojskowej (CIMIC) w procesie utrzymania bezpieczeństwa międzynarodowego. Przedstawione doświadczenia zostały zgromadzone podczas realizacji zadań operacyjnych Polskich Kontyngentów Wojskowych poza granicami kraju. Konflikty zbrojne i wojny na stałe wpisały się w kalendarz XXI w. Udział Sił Zbrojnych RP w operacjach stabilizacyjnych i reagowania kryzysowego wskazał, że użycie siły militarnej powinno być wsparte elementami współpracy cywilno-wojskowej.

Słowa kluczowe: Polskie Kontyngenty Wojskowe, współpraca cywilno-wojskowa (CIMIC), traktat waszyngtoński, operacje humanitarne, działania niekinetyczne, misje poza granicami państwa

Civil-Military Co-operation (CIMIC) in operations outside the country on the example of Polish Military Contingent in Afghanistan *Abstract*

The article aims to provide knowledge covering practical and theoretical aspects of civil-military cooperation (CIMIC) in the process of maintaining international security. The

presented experiences were collected during conducting operational tasks by the Polish Military Contingents outside Poland. Armed conflicts and wars are permanently included in the 21st century calendar. The participation of the Polish Armed Forces in stabilization operations and crisis response operations have indicated that the use of military force should be supported by elements of civil-military cooperation.

Key words: Polish Military Contingents, civil-military cooperation (CIMIC), the Washington Treaty, humanitarian operations, non-kinetic activities, missions outside Poland

*Гражданско-военное сотрудничество (CIMIC)
в рамках операций за пределами государства
на примере Польского военного контингента в Афганистане
Резюме*

В статье указаны практические и теоретические аспекты гражданско-военного сотрудничества (Civil-Military Co-operation – CIMIC) в процессе обеспечения международной безопасности. Представленный опыт был приобретен во время выполнения оперативных задач польских военных контингентов за пределами государства. Вооруженные конфликты и войны не исчезли с повестки дня в XXI веке. Опыт участия Вооруженных сил Польши в проведении операций кризисного реагирования и операций по стабилизации показывает, что использование военной силы должно сопровождаться действиями в сфере гражданско-военного сотрудничества.

Ключевые слова: польские военные контингенты, гражданско-военное сотрудничество (CIMIC), Вашингтонский договор, гуманитарные операции, ненасильственные действия, миссии за пределами государства



Erhard Cziomer

prof. zw. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Prewencja kryzysowa, przewyciężanie konfliktów oraz konsolidacja pokoju w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w XXI wieku

Wprowadzenie

Celem opracowania jest syntetyczne przedstawienie miejsca i roli działań na rzecz prewencji kryzysowej, przewyciężenia konfliktów oraz konsolidacji pokoju w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec. Ze względu na ogromny potencjał demograficzny, gospodarczo-handlowy, technologiczny oraz ambicje polityczne Niemcy nie tylko odgrywają pierwszoplanową rolę w UE, lecz posiadają również interesy i powiązania o charakterze globalnym. Obszerność problematyki badawczej zmusza autora do koncentracji na ogólnych uwarunkowaniach, nowych zasadach koordynacji i na ocenie prób realizacji polityki prewencji kryzysowej, rozwiązywania konfliktów oraz stabilizacji pokonfliktowej na przykładzie zaangażowania Niemiec w Syrii w drugiej dekadzie XXI w. Artykuł opiera się na rozbudowanej bazie źródłowej oraz szerszych badaniach autora na temat nowej roli międzynarodowej Niemiec w XXI w.¹

¹ Zob. E. Cziomer, *Wyzwania nowej roli międzynarodowej Niemiec w dobie globalizacji, kryzysów gospodarczych i finansowo-politycznych po 2007 roku*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2018 (zawiera obszerną bibliografię).

Ogólne przesłanki działania Niemiec na rzecz prewencji kryzysowej oraz przewycięzania konfliktów

Od początku XXI w. wyraźnie nasiliły się przesłanki powstawania oraz utrzymywania gwałtownych międzynarodowych konfliktów zbrojnych. Według Instytutu Badań nad Konfliktami Międzynarodowymi w Heidelbergu w 2014 r. w skali całego świata trwało łącznie 223 konfliktów międzynarodowych, w tym 44 konflikty zbrojne (24 ograniczone, 19 eskalujących)². Niemcy ze względu na pozycję trzeciego eksportera w skali światowej posiadały w drugiej dekadzie XXI w. silne powiązania gospodarczo-handlowe z partnerami na wszystkich kontynentach. Obejmowały one także obszary kryzysowe w Azji, Afryce oraz Ameryce Łacińskiej, zagrożone lub objęte konfliktami, również zbrojnymi³. Dodatkowo wśród partnerów handlowo-gospodarczych Niemiec było wiele państw o systemach autorytarnych – część z nich była również pośrednio lub bezpośrednio uwikłana w konflikty zbrojne ze swoimi sąsiadami. Według analiz Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej (Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik, DGAP) z 50 partnerów handlowych Niemiec w 2012 r. aż 20 to państwa o systemie autorytarnym lub „zdefektowanej demokracji”⁴.

Za ogólne przesłanki historyczne oraz współczesne, sprzyjające większemu zainteresowaniu Niemiec obszarami objętymi kryzysami lub konfliktami zbrojnymi można uznać między innymi:

- zamieszkiwanie w Niemczech w 2018 r. 10,6 mln cudzoziemców z zagranicznymi paszportami, którzy pochodzą z ponad 130 krajów świata;
- masowy napływ w 2015 r. do Niemiec blisko 1 mln „nielegalnych uchodźców”, z których ponad 400 tys. złożyło w 2018 r. wnioski o azyl, połowa z nich pochodziła z konfliktowych oraz pokonfliktowych obszarów Syrii, Afganistanu oraz Iraku;
- cudzoziemskie korzenie blisko 16 mln Niemców, z czego zdecydowana większość to potomkowie robotników gościnnych (*Gastarbeiter*), którzy już w czwartym pokoleniu przebywają na pobyt stały w RFN i posiadają podwójne obywatelstwo: niemieckie i kraju swego pochodzenia;
- znaczne preferencje dawnej RFN od 1955 r. oraz zjednoczonych Niemiec po 1990 r. dla pomocy rozwojowej oraz współpracy gospodarczej z krajami rozwijającymi się;
- długofalowe wsparcie oraz aktywne zaangażowanie się Niemiec w działalność na forum ONZ w rozwiązywanie konfliktów międzynarodowych⁵.

Powyższe przesłanki i tendencje rzutowały w dużym stopniu na silne powiązania gospodarcze, polityczne oraz społeczne Niemiec z kryzysogennymi obszarami pozaeuropejskimi, gdzie występują liczne napięcia i konflikty zbrojne. Ze względu na

² L. Schrader, *Innerstaatliche Konflikte zu Beginn des 21. Jahrhunderts*, bpb, 13. Oktober 2016, <http://www.bpb.de/internationales/weltweit/innerstaatliche-konflikte/54569/einfuehrung> [dostęp: 4.05.2018].

³ Szerzej zob. E. Cziomer, *op. cit.*, s. 144–160.

⁴ *Außenpolitik mit Autokratien*, red. J. Braml, W. Merkel, E. Sandschneider, De Gruyter Oldenbourg, Berlin 2014, s. 40–41.

⁵ Szerzej zob. E. Cziomer, *op. cit.* w poszczególnych rozdziałach; *In Deutschland leben so viele Ausländer wie noch nie. Wo kommen sie her?*, Orange by Handelsblatt, 12. April 2018, <https://orange.handelsblatt.com/artikel/29581> [dostęp 5.05.2018].

doświadczenia II wojny światowej oraz odpowiedzialność za zbrodnie hitlerowskie utrzymywała się w dawnej RFN oraz zjednoczonych Niemczech zarówno wśród społeczeństwa, jak i znacznej części elity politycznej – specyficzna kultura „wstrzemięzliwości wobec zaangażowania militarnego”. Oznaczało to w praktyce negatywny stosunek znacznej części społeczeństwa niemieckiego do różnych form wojskowych interwencji zbrojnych oraz preferencje dla postaw pacyfistycznych oraz poparcie dla pokojowej regulacji wszelkich konfliktów międzynarodowych. Należy w tym miejscu podkreślić, iż Bundestag dopiero w lipcu 1994 r. – po długich dyskusjach i kontrowersjach politycznych – zgodził się na udział niemieckich sił zbrojnych (Bundeswehry) w misjach pokojowych i stabilizacyjnych poza granicami Niemiec – po ich uprzedniej akceptacji, głównie przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, NATO, UE oraz Bundestag.

W tym kontekście warto odnotować, iż centrolewicowy rząd SPD/Sojusz 90/Zieloni zainicjował już w 2004 r. regularne publikowanie raportów nt. „Planu Działań Cywilnej Prewencji Kryzysowej” (Aktionsplan „Zivile Krisenprävention”). Działania te kontynuowały następnie kolejne rządy: Wielkiej Koalicji CDU/CSU/SPD (2005–2009), koalicji chadecko-liberalnej CDU/CSU/FDP (2009–2013) oraz ponownie koalicji chadecko-socjaldemokratycznej (2013–2017). W sumie w latach 2004–2014 opublikowano cztery raporty. Ostatni – 13 listopada 2014 r., w końcowej fazie tworzenia przedostatniego rządu Wielkiej Koalicji na czele z kanclerz Angelą Merkel⁶.

W sumie można stwierdzić, iż preferencje dla działań zmierzających do zapobiegania bądź też pokojowego przewycięzania konfliktów międzynarodowych odznaczały się w Niemczech dużym stopniem kontynuacji – niezależnie od kolejnych zmian na scenie politycznej, w tym również zmiany koalicji rządzącej po wyborach do Bundestagu 22 września 2013 r. Raport z 13 listopada 2014 r. przyjmował wyraźnie zasadę nadrzędności cywilnych metod prewencji nad militarnymi jako elementu działania na rzecz konsolidacji pokoju. Zakładał on współdziałanie trzech resortów: Urzędu Spraw Zagranicznych (Auswärtiges Amt, AA), Ministerstwa Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (Bundesministerium für wirtschaftliche Zusammenarbeit und Entwicklung, BMZ) oraz Ministerstwa Obrony (Bundesministerium der Verteidigung, BMVg.) Koncentrowały się one na ocenie następstw konfliktów zbrojnych, głównie w kontekście strat i cierpień ludności cywilnej. Ogólnie rozróżniano dwie fazy działań:

- faza szybkich, doraźnych działań prewencyjnych o charakterze wyprzedzającym w celu niedopuszczenia do wybuchu kryzysu, jego odroczenia bądź wyraźnego ograniczenia;
- faza wybuchu, zaostrenia i eskalacji konfliktu wymagająca podjęcia działań średniofalowych w celu jego załagodzenia lub przewycięzania.

Efektom winna być stopniowa stabilizacja jako wstęp do rozwiązania konfliktu oraz ustanowienia trwałego pokoju.

Działania niemieckie miały charakter dwu- i wielostronny – w zależności od regionu świata polegały na współpracy ze strukturami ONZ, UE, OBWE lub Unią Afrykańską (UA). W centrum zainteresowania Niemiec w latach 2011–2013 znalazły się przede wszystkim następujące kraje (regiony) i zagadnienia:

⁶ Vierter Bericht der Bundesregierung über die Umsetzung des Aktionsplans „Zivile Krisenprävention, Konfliktlösung und Friedenskonsolidierung“ (Berichtszeitraum: Juni 2010 bis Mai 2014), Deutscher Bundestag. 18. Wahlperiode, Drucksache 18/3213, Berlin 2014, https://www.ifa.de/fileadmin/pdf/zivik/2014_Aktionsplan_4_de.pdf [dostęp: 1.05.2018].

- Tunezja i Egipt – wspomaganie ok. 200 projektów odnoszących się do budowy systemów demokratycznych, praworządności oraz różnych form pomocy prawnej i finansowej;
- Syria – pomoc humanitarna; zaopatrzenie uchodźców uciekających do Turcji, Libanu i Jordanii; działania zmierzające do likwidacji broni chemicznej i ograniczenia wojny domowej do terytorium Syrii;
- Jemen – próby wspomagania dialogu międzyplemiennego oraz procesu transformacji społeczno-gospodarczej;
- Sudan Południowy – pomoc humanitarna, wspomaganie funkcjonowania sił porządkowych oraz sądownictwa;
- Afryka Zachodnia (Wybrzeże Kości Słoniowej, Liberia, Sierra Leone, Niger, Gwinea) – wspomaganie praworządności, sądownictwa oraz struktur porządkowych;
- Mali – działania stabilizacyjne w stolicy oraz na prowincji, wsparcie finansowe oraz udział doradców w misjach ONZ (MINUSMA) i UE (EUTM), szkolenie wojska i policji malijskiej;
- Republika Środkowoafrykańska – ścisłe współdziałanie z Francją na polu stabilizacji polityczno-gospodarczej;
- Afganistan – doradztwo (szkolenia sił zbrojnych i policyjnych), wsparcie odbudowy dróg, szpitali, szkół itp. Dodatkowo organizowano szkolenia policyjno-prokuratorskie w procesie przekazywania władzy rządowej oraz administracji terenowej w prowincjach⁷.

Z biegiem lat zaangażowanie finansowe Niemiec w działania cywilno-prewencyjne w poszczególnych rejonach zapalnych wzrastało. W 2006 r. łączne wydatki Niemiec na działania cywilno-prewencyjne z elementami stabilizacyjnymi wynosiły 26 mln USD, a w latach 2010–2013 – już 1,6 mld USD. Wzrost kosztów wynikał z konieczności ilościowego oraz jakościowego poszerzenia niemieckiego zaangażowania w takich zakresach jak:

- dążenie do przywrócenia stabilnych struktur państwowych poprzez wspieranie praworządności, demokratyzacji, usprawniania administracji i struktur politycznych, obserwację wyborów itp.;
- działania na rzecz przestrzegania praw człowieka;
- tworzenie nowych lub konsolidacja istniejących sił porządkowych;
- wspieranie niezależności mediów;
- inspirowanie różnych form mediacji oraz dialogu społecznego na szczeblach lokalnych;
- wspieranie odbudowy infrastruktury i gospodarki, pomoc humanitarna oraz działania osłonowe w kontekście ogromnych zaniedbań w kwestii zaspokajania podstawowych potrzeb społecznych⁸.

Powyższe działania były prowadzone nie tylko przez rząd federalny w Berlinie, ale również przez liczne organizacje społeczne, kościoły itp. Poszczególne agendy rządu federalnego miały jednak decydujący głos w kwestii koordynacji działań pozostałych struktur.

⁷ *Ibidem*, s. 4–11.

⁸ *Ibidem*, s. 13–39.

Zmiany koordynacji działań na polu prewencji kryzysowej, przezwyciężenia konfliktów oraz konsolidacji pokonfliktowej w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec od połowy drugiej dekady XXI w.

Wraz z utworzeniem drugiego rządu Wielkiej Koalicji CDU/CSU i SPD 11 grudnia 2013 r., z kanclerz Merkel na czele, Niemcy weszły w fazę przyspieszenia praktycznych wysiłków na rzecz zwiększenia własnej roli i odpowiedzialności międzynarodowej. Znalazło to odzwierciedlenie w bezpośrednim zaangażowaniu w próby rozwiązania kryzysu ukraińskiego (od 2014 r.) oraz w aktywnym uczestnictwie w rozmowach pokojowych z Syrią i negocjacjach z Iranem w sprawie rezygnacji z prób zbudowania własnej bomby atomowej (2015 r.).

Silne zaangażowanie Niemiec w sprawy stabilizacji obszarów pokonfliktowych w Iraku i Syrii było jednym z wyników reformy Urzędu Spraw Zagranicznych (Auswärtiges Amt, AA) „Review 2014 – Aussenpolitik weiter denken”. Nowy minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier z SPD po długich dyskusjach z ekspertami niemieckimi i zagranicznymi w ciągu 2014 r. doprowadził do znacznych zmian w sposobie reakcji AA na kryzysy i konflikty międzynarodowe. Po szerszych dyskusjach specjalistów w marcu 2015 r. w resorcie spraw zagranicznych utworzono nowy specjalny departament S: „Krisenprävention, Stabilisierung, Konfliktnachsorge und Humanitäre Hilfe” (Prewencja kryzysowa, stabilizacja, działania pokonfliktowe, pomoc humanitarna, od 2016 r.)⁹.

Departament ten uzyskał znaczne uprawnienia międzyresortowe – zajmuje się zarówno bieżącą obserwacją genezy i przebiegu kryzysów i konfliktów międzynarodowych, jak i formułowaniem konkretnych wniosków i zadań w celu ich rozwiązywania i doprowadzenia do trwałego pokoju i stabilizacji. W ramach departamentu powołano następujące grupy robocze:

- Grupa ds. sterowania oraz spraw zasadniczych;
- Grupa ds. państw upadłych;
- Biuro ds. budżetu oraz organizacji spotkań i konferencji;
- Grupa ds. wczesnego ostrzegania oraz planowania scenariuszy;
- Centrum Międzynarodowych Operacji Pokojowych (CMOP);
- Sztaby powoływane doraźnie dla rozwiązywania nowych zadań¹⁰.

Na czele departamentu S stoi od początku jego istnienia Tom Koenig, dyplomata i ekspert z dużym doświadczeniem międzynarodowym, zdobytym m.in. na stanowiskach kierowniczych w strukturach ONZ.

W 2016 r. w ramach nowego departamentu uruchomiono dodatkowo specjalną grupę roboczą „Pomoc humanitarna”, która zajmuje się szybkim dostarczeniem pomocy materialnej lub finansowej osobom oraz grupom, które ucierpiały w wyniku

⁹ *Leitlinien Krisenengagement und Friedensförderung*, Auswärtiges Amt, 1. Juni 2016, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/themen/krisenpraevention/6-projektbeispiele/160601-leitlinien/280956> [dostęp: 12.04.2018].

¹⁰ *Das Zentrum für Internationale Friedenseinsätze (ZIF)*, Auswärtiges Amt, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/karriere/io/organisationen/friedensmissionen-node/friedensmissionenzif-node> [dostęp: 13.05.2018].

katastrof naturalnych lub epidemii bądź też zostały wciągnięte w nagłe działania i rozruchy zbrojne. W tym kontekście warto podkreślić, iż 14 lipca 2017 r. rząd federalny zmienił dotychczasowy plan akcyjny z 2004 r. na wytyczne dla uelastycznienia i przyspieszenia udzielania pomocy obszarom kryzysowym w bliższym i dalszym sąsiedztwie Europy. Ważnym elementem zmiany było powołanie do życia liczącej kilkadziesiąt osób Rady Naukowej (*Beirat*) z udziałem wybitnych specjalistów, naukowców, praktyków, dyplomatów, przedsiębiorców i polityków¹¹. Od połowy 2016 r. pomoc humanitarna w szerszym zakresie trafiała już zarówno na Ukrainę, do Syrii, Iraku, jak i do innych obszarów kryzysowych na Bliskim i Środkowym Wschodzie oraz w Afryce i Ameryce Łacińskiej (Kolumbia).

Bardzo ważne funkcje w realizacji programów stabilizacji pokonfliktowej pełni wspomniane już Centrum Międzynarodowych Operacji Pokojowych (CMOP). W 2004 r. zatrudniano w nim 300, a w 2017 r. – już 1300 specjalistów o różnych kwalifikacjach i profilach zawodowych, ze znajomością kilku języków obcych (poza angielskim głównie francuskiego, arabskiego, rosyjskiego i hiszpańskiego). Centrala w Berlinie koordynuje działania CMOP w różnych regionach świata – w zależności od potrzeb zatrudnia dodatkowo specjalistów z krajów realizacji poszczególnych projektów.

Wyżej zaznaczono już, iż w swoich działaniach na rzecz prewencji kryzysowej, rozwiązywania konfliktów oraz stabilizacji pokonfliktowej resort spraw zagranicznych musiał ściśle współpracować z resortami współpracy gospodarczej i rozwoju oraz obrony. Pierwszy zajmował się głównie współfinansowaniem wielu projektów AA. Wynikało to z faktu, iż BMZ posiada średnioroczny budżet ok. 7–9 mld EUR, a resort spraw zagranicznych tylko ok. 5–6 mld EUR. Natomiast BMVg, poza przygotowaniem oraz wysyłaniem wojskowych misji stabilizacyjnych i pokojowych odgrywał wspólnie z Urzędem Kanclerskim kluczową rolę w definiowaniu głównych celów i zasad polityki bezpieczeństwa Niemiec w drugiej dekadzie XXI w. Znalazło to wyraz w „Białej Księdze” (*Weissbuch*)¹², w której definiowano nowe zagrożenia i wyzwania dla polityki bezpieczeństwa:

- 1) terroryzm transnarodowy;
- 2) przestrzeń informacyjno-cybernetyczna;
- 3) konflikty międzypaństwowe, w tym nowe formy wojen hybrydowych;
- 4) państwa upadłe i zły system rządzenia państwowego;
- 5) dalszy wyścig zbrojeń i proliferacja broni masowego rażenia;
- 6) ochrona linii informacyjno-komunikacyjnych, zaopatrzenia, transportu i handlu oraz zapewnienie bezpieczeństwa zaopatrzenia surowcowego i energetycznego;
- 7) zmiany klimatu;
- 8) niekontrolowana i nieregularna migracja, przybierająca gwałtownie na sile w skali globalnej ze względu na brak perspektyw rozwojowych w wielu krajach i regionach pozaeuropejskich;

¹¹ *Den Frieden in der Welt fördern. Leitlinien verabschiedet*, Die Bundesregierung, 14. Juni 2017, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Artikel/2017/06/2017-06-14-friedenspolitische-leitlinien.html> [dostęp: 30.04.2018].

¹² *Weissbuch 2016. Zur Sicherheitspolitik und zur Zukunft der Bundeswehr*, Berlin 2016, <https://www.bundesregierung.de/resource/blob/975292/736102/64781348c12e4a80948ab1bdf25cf057/weissbuch-zur-sicherheitspolitik-2016-download-data.pdf> [dostęp: 23.07.2016].

9) pandemii i inne choroby zakaźne¹³.

Na tej podstawie sformułowano następujące priorytety polityki bezpieczeństwa Niemiec:

- 1) ogólnopłaństwowa ochrona prewencyjna terytorium Niemiec oraz niemieckich obywateli w kraju i poza jego granicami;
- 2) wzmocnienie zdolności wojskowych do współdziałania z NATO i UE;
- 3) nieograniczone korzystanie z szlaków komunikacyjnych, zaopatrzenia, transportu i handlu, jak również dbałość o bezpieczeństwo zaopatrzenia surowcowo-energetycznego;
- 4) wczesne rozpoznanie, przeciwdziałanie i powstrzymywanie kryzysów i konfliktów, m.in. przez zachętę partnerów i sojuszników Niemiec do współpracy w zakresie działań prewencyjnych oraz powstrzymywania agresorów;
- 5) angażowanie się w działania na rzecz sprawnie funkcjonującego ładu międzynarodowego¹⁴.

Istotny dla dalszej analizy jest priorytet 4. Należy w tym miejscu dodać, iż według danych z początku maja 2018 r. w 23 misjach stabilizacyjnych i pokojowych NATO, ONZ i UE uczestniczy ok. 3800 żołnierzy i oficerów Bundeswehry. Największe kontyngenty stacjonują w Afganistanie (1098 osób), Mali (ponad 1000), na Morzu Śródziemnym (1200), na Rogu Afryki (75), w północnym Iraku (150) oraz w innych rejonach Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki Północnej i Subsaharyjskiej. Poza głównymi zadaniami szkolenia oddziałów wojskowych często współpracują one także z komórkami CMOP w ramach zapobiegania konfliktom oraz stabilizacji obszarów pokonfliktowych. W latach 2016–2017 zadania te były związane głównie ze zwalczaniem źródeł nielegalnej migracji, ratowaniem uchodźców na Morzu Śródziemnym oraz innymi działaniami prewencyjno-stabilizacyjnymi¹⁵.

Zaangażowanie Niemiec w zakresie prewencji kryzysowej, rozwiązywania konfliktów i stabilizacji obszarów pokonfliktowych (ze szczególnym uwzględnieniem Syrii)

Rząd CDU/CSU/SPD opublikował 19 czerwca 2017 r. obszernie sprawozdanie ze swej działalności w latach 2014–2017 wraz z nowymi wytycznymi na przyszłość: „Kryzysy wyprzedzać, konflikty przewyższać, pokój wspomagać”¹⁶. Ze dokumentu – oraz szeregu innych raportów i ocen rządu federalnego – wynika, iż jednym z najważniejszych elementów prewencji są działania w stosunku do pokrzywdzonej ludności cywilnej.

¹³ *Ibidem*, s. 34–46.

¹⁴ *Ibidem*, s. 49–54.

¹⁵ Zob. *Einsatzzahlen – die Stärke der deutschen Kontingente*, Bundeswehr, Berlin, 7. Mai 2018.

¹⁶ Unterrichtung durch die Bundesregierung. Leitlinien der Bundesregierung – Krisen verhindern, Konflikte bewältigen, Frieden fördern. 19. Juni 2017 Deutscher Bundestag. 18. Wahlperiode. Drucksache 18/12813, Berlin 2017, <http://dipbt.bundestag.de/doc/btd/18/128/1812813.pdf> [dostęp: 20.04.2018].

Ogólnie zaangażowanie Niemiec w rozwiązanie jednego najbardziej złożonych i skomplikowanych kryzysów międzynarodowych – kryzysu syryjskiego od 2011/2012 r. – należy rozpatrywać w trzech aspektach:

- 1) polityczno-dyplomatycznego wymiaru udziału Niemiec w próbach zakończenia wojny domowej w Syrii;
- 2) kontrowersji wokół militarnego wsparcia dla Turcji oraz udziału Bundeswehry w walce przeciwko Państwu Islamskiemu (IS) w Syrii;
- 3) zaangażowania Niemiec w pomoc humanitarną dla ludności syryjskiej¹⁷.

Polityczno-dyplomatyczna rola Niemiec w walce z IS w Syrii oraz Iraku

Generalnie można stwierdzić, iż w Niemczech początkowo z wielką uwagą i sympatią obserwowano wydarzenia tzw. Arabskiej Wiosny. Zakładano bowiem, iż przyczyni się ona do stabilizacji i demokratyzacji państw Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu. Jednak już na przełomie 2011 i 2012 r. sytuacja w poszczególnych krajach, w tym także w Syrii, skomplikowała się. Rozbite i skłócone grupy syryjskiej opozycji politycznej były ostro zwalczane przez reżim dyktatorski prezydenta Baszara al-Assada, a ludność cywilna w dużych miastach była narażona na coraz większe straty, zwłaszcza ze względu na użycie przez reżim broni chemicznej. Administracji amerykańskiego prezydenta Baracka Obamy nie udało się pozyskać ani poparcia sojuszników zachodnich, ani zgody Kongresu USA na prewencyjne uderzenie przeciwko wojskom al-Assada. W tej sytuacji najważniejszym zadaniem było – częściowo przy pomocy Rosji – doprowadzenie do wyrażenia przez prezydenta al-Assada zgody na zniszczenie syryjskich zasobów broni chemicznej. Pierwszoplanową rolę w tym zakresie odegrały Niemcy – niemieckie firmy wcześniej dostarczały różne elementy broni chemicznej reżimowi al-Assada i były najlepiej przygotowane pod względem technicznym do jej zniszczenia. Rząd federalny kanclerz Merkel zgłosił konkretną propozycję – broń zniszczono w Niemczech w ciągu 2014 r. pod kontrolą wyspecjalizowanych zespołów wojskowo-technicznych Bundeswehry¹⁸.

Właściwe rozmowy pokojowe w formacie 5 plus 1 (pięciu członków Rady Bezpieczeństwa ONZ – USA, Francja, Wielka Brytania, ChRL, Rosja) plus Niemcy odbywały się w Szwajcarii w latach 2013–2015. Niemcy wspierały jednoznacznie stanowisko USA, starając się bezskutecznie doprowadzić do zbliżenia i współpracy między USA a Rosją w walce przeciw IS w celu zakończenia wojny domowej w Syrii. Równocześnie utrzymywano bezpośrednie kontakty z rządem Iraku oraz z władzami autonomicznymi irackiego Kurdystanu. Koncentrowały się one zarówno na przygotowaniu planów stabilizacji obszarów częściowo wyzwolonych spod władzy IS, jak i tworzeniu lepszych warunków dla ludności oraz uchodźców – w Syrii i Iraku oraz krajach sąsiednich. Rozmowy 5+1 nie miały pomyślnego zakończenia. Wsparcie Rosji

¹⁷ M. Asseburg, *Der Arabische Frühling. Herausforderung und Chance für die deutsche und europäische Politik*, Stiftung Wissenschaft und Politik, Berlin 2011 (SWP Studie, S 17), https://www.swp-berlin.org/fileadmin/contents/products/studien/2011_S17_ass_ks.pdf [dostęp: 21.03.2016].

¹⁸ Zob. D. Ganser, *Illegale Kriege. Wie die NATO-Länder die UNO sabotieren. Eine Chronik von Kuba bis Syrien*, Orell Füssli Verlag, Zürich 2017, s. 284–321.

jednoznacznie wzmocniło od września 2015 r. pozycję al-Assada, który odegrał decydującą rolę w pokonaniu IS¹⁹.

Zaangażowanie militarne Niemiec w Syrii oraz Iraku

Udział Niemiec w koalicji państw pod kierunkiem USA przeciwko IS po 2012 r. można syntetycznie opisać następująco:

- 1) Na prośbę Turcji Niemcy w ramach kontyngentu NATO już w 2012 r. zainstalowały na pograniczu turecko-syryjskim dwie wyrzutnie rakiet typu Patriot, wraz z obsługą (250 wojskowych specjalistów). Jednak współpraca z władzami tureckimi nie układała się pomyślnie ze względu na uzbrojenie oraz szkolenie kurdyjskich peszmergów przez Niemcy. Turcja realizowała na pograniczu z Syrią własne interesy, niezależnie od uzgodnień z NATO. Doprowadziło to do wycofania przez rząd federalny rakiet Patriot z Turcji w 2015 r.²⁰.
- 2) Po zamachach terrorystycznych w Paryżu w listopadzie 2015 r., w ramach europejskiej solidarności z Francją rząd CDU/CSU/SPD po uzyskaniu mandatu Bundestagu wysłał do walki z IS sześć samolotów Tornado i fregatę typu 122 „Augsburg” oraz 1200 żołnierzy i oficerów obsługi. Równocześnie żołnierze Bundeswehry szkolili od przełomu 2014 i 2015 r. oddziały kurdyjskich peszmergów, dostarczając im także broń oraz amunicję. W sumie jednak w zwalczaniu militarnym IS w Syrii i Iraku Niemcy odgrywały trzeciorzędną rolę w stosunku do czołowych państw zachodnich, zwłaszcza USA, Francji i Wielkiej Brytanii.
- 3) Udział militarny Niemiec był więc nieznaczny, jednak ich dobre kontakty z centralnymi władzami irackimi w Bagdadzie oraz autonomicznymi Kurdystanie, jak również grupami prozachodniej opozycji w Syrii pozwalały na dobrą orientację w stratach wojskowych i cywilnych i zapewniały dane do analiz potrzeb stabilizacji oraz przyszłej konsolidacji pokojowej. Dlatego Niemcy w ramach koalicji przeciwko IS przewodzili grupie V – „Stabilizacja obszarów wyzwolonych”. Zasiadali też w pozostałych grupach roboczych, odpowiedzialnych za:
 - I) działania militarne;
 - II) blokowanie dopływu przekazów finansowych;
 - III) blokowanie dopływu zagranicznych bojowników;
 - IV) strategię komunikowania²¹.

Znaczna część personelu kontyngentu niemieckiego stacjonowała na pograniczu turecko-syryjskim i korzystała z tureckiego lotniska wojskowego Incirlik. Jednak gwałtowne pogorszenie się stosunków turecko-niemieckich w 2016 r., w następstwie nieudanego puczu wojskowego w Turcji (ucieczki oficerów tureckich do Niemiec, wyroki skazujące w Turcji dla Turków z niemieckimi paszportami, odmowa wydawania wiz

¹⁹ *Kampf gegen Terrorismus*, Auswärtiges Amt, 20. Juli 2016, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/themen/terrorismusok/terrorismus/207398> [dostęp: 26.03.2018].

²⁰ M. Gebauer, *Bundeswehr beendet Einsatz in der Türkei*, „Spiegel Online”, 15. August 2015, <http://www.spiegel.de/politik/deutschland/patriot-raketenabwehr-bundeswehr-mission-in-der-tuerkei-endet-a-1048270.html> [dostęp: 26.03.2018].

²¹ Zob. E. Cziomer, *op. cit.*, s. 142–144.

tureckich deputowanym Bundestagu itp.) spowodowało wiosną 2017 r. wycofanie całego personelu i bazy niemieckiej z Turcji do Jordanii²².

Pomoc humanitarna Niemiec dla Syrii oraz państw sąsiadujących

Niemiecki Auswärtiges Amt rozróżnia pięć kategorii pomocy humanitarnej:

- pomoc natychmiastowa (*Soforthilfe*) – w przypadku katastrof naturalnych z masowymi stratami ludzkimi, wymagających odpowiedniej akcji ratowniczej oraz pomocy żywnościowej, lekarskiej itp.;
- pomoc konieczna (*Nothilfe*) – pomoc wydłużona w czasie, w przypadku zniszczeń będących konsekwencją walk zbrojnych, pozbawiających większe grupy ludzkie zaopatrzenia w żywość, wodę pitną i zaspokojenia innych podstawowych potrzeb;
- pomoc przejściowa (*Übergangshilfe*) – pomoc średniofalowa, forma pośrednia między pomocą natychmiastową a konieczną, przekazywana systematycznie w dłuższej perspektywie czasowej, wymaga dużych nakładów sił i środków;
- prewencja wyprzedzająca katastrofy (*Katastrophenvorsorge*) – kompleksowe działania wyprzedzające w przypadku występowania niebezpiecznych ognisk zapalnych, wymagających uruchomienia mechanizmów, zasobów materialnych oraz ludzkich w celu zapobiegania katastrofom naturalnym lub konfliktem zbrojnym;
- likwidacja min oraz ładunków bojowych (*Minen- und Kampfmittelräumung*) – usunięcie min oraz innych ładunków wybuchowych zagrażających życiu oraz zdrowiu ludzi po zakończeniu wojen i konfliktów zbrojnych²³.

W praktyce niemiecka pomoc humanitarna dotyczy najczęściej ludności całych państw lub najbardziej zagrożonych regionów, objętych wojnami domowymi, innymi formami działań zbrojnych lub długotrwałymi oraz powtarzającymi się katastrofami naturalnymi (susze, powódzie, epidemie, zmiany klimatu). Pomoc taka obejmuje budowę obozów dla uchodźców, remonty zniszczonych pomieszczeń, domów, infrastruktury drogowej, budowę studni, wodociągów, szpitali, szkół, uruchomienie opieki lekarskiej oraz zabezpieczenie dostaw podstawowych artykułów i środków spożywczych. W tym sensie pomoc humanitarna stanowi jeden z zasadniczych elementów rozwiązywania kryzysu syryjskiego.

Niemcy odgrywały kluczową rolę udzielaniu pomocy humanitarnej dla uchodźców z obszarów zajętych przez IS w Syrii i Iraku, którzy szukali schronienia na terenach wolnych od zagrożeń wojennych i w krajach sąsiednich – zwłaszcza Libanie, Jordanii i Turcji – do chwili masowych uciezek do Europy, zwłaszcza do Niemiec od sierpnia/września 2015 r. Oblicza się, iż wysokość pomocy humanitarnej RFN dla mieszkańców objętych wojną domową w Syrii i Iraku oraz dla uchodźców w krajach sąsiednich w latach 2013–2015 wyniosła łącznie 2 mld EUR. Na początku lutego 2016 r. w Londynie w ramach międzynarodowej konferencji dawców pomocy humanitarnej dla Syrii na łączną deklarację ok. 11 mld EUR wszystkich krajów uczestniczących, Niemcy

²² Zob. M. Gebauer, *Verlegung nach Jordanien. Bundeswehr hat Incirlik-Abzug minutiös durchgeführt*, „Spiegel-Online“, 5. Juni 2017, www.spiegel.de/politik/ausland/tuerkei-bundeswehr-arbeitet-bereits-an-verlegung-nach-jordanien-a-1150733.html [dostęp: 17.05.2018].

²³ Zob. *Grundlagen der humanitären Hilfe*, Auswärtiges Amt, 5. Januar 2017, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/themen/humanitaerehilfe/-/205108> [dostęp: 17.05.2018].

zadeklarowały najwięcej – 2,3 mld EUR do 2019 r., wyprzedzając USA i Wielką Brytanię²⁴. W 2017 r. zadeklarowały dobrowolnie dalszy 1 mld EUR na pomoc humanitarną w Syrii. W odróżnieniu od wielu państw, które albo nie dotrzymują w swoich zobowiązań, albo wypełniają je nieregularnie, od 2012 r. Niemcy należą do najbardziej solidnych dawców pomocy rozwojowej. Oficjalne statystyki AA podają za lata 2012–2017 zakres i wartość zarówno pomocy humanitarnej, jak i stabilizacyjnej. Dane w tabeli 1 obejmują nie tylko obszar Syrii kontrolowany przez siły prozachodnie, lecz także wszystkich uchodźców syryjskich zamieszkałych na obszarze krajów sąsiedzkich (Jordania, Liban, Irak i Turcja). Ich liczba szacowana jest na 6–7 mln. Pomoc humanitarna w odniesieniu do nich obejmuje głównie dopłaty i wydatki na żywność, wodę oraz inne artykuły pierwszej potrzeby, jak również zapewnienie dachu nad głową w obozach przejściowych lub wynajętych mieszkaniach.

Tabela 1. Pomoc humanitarna Niemiec dla Syrii i regionu w latach 2012–2017 (w mln EUR)

Rok	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Wartość pomocy	52	181	174	292	640	720

Źródło: *Hilfe für Syrien*, Auswärtiges Amt, 27 Februar 2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/syrien-node/-/1624292> [dostęp: 17.05.2018].

Bardzo skomplikowane jest funkcjonowanie oraz finansowanie szkolnictwa podstawowego i zawodowego dla syryjskich dzieci i młodzieży przebywających poza terytorium kontrolowanym przez reżim al-Assada. Większość dzieci i młodzieży musi uczęszczać do szkół znajdujących się w państwach sąsiadujących z Syrią.

Ministerstwo Współpracy Gospodarczej i Rozwoju RFN finansowało w 2017 r. łącznie 85 tys. etatów (Liban – 7 tys., Jordania – 24 tys., Turcja – 18 tys., Syria – 26 tys., Irak – 10 tys.) – stanowisk dla nauczycieli i instruktorów pracujących z syryjskimi dziećmi i młodzieżą (8 tys. uczniów w Libanie, 63 tys. w Jordanii, 280 tys. w Turcji).

W sumie więc w wymienionych państwach dzięki wsparciu Niemiec osiągnięto następujące efekty:

- 350 tys. dzieci zostało objętych regularnym nauczaniem, aby wyeliminować analfabetyzm;
- 8750 młodych ludzi zdobyło potrzebne kwalifikacje zawodowe, pozwalające na podjęcie pracy;
- W zburzonych miastach irackich, głównie Mosulu, wyremontowano i przekazano do użytku rodzinom 1700 mieszkań;
- Przy zatrudnianiu uchodźców szczególnie zwracano uwagę na to, aby ok. 10% wszystkich stanowisk pracy przeznaczyc dla kobiet (w oświacie – blisko 60%).

²⁴ *Elf Milliarden Dollar für syrische Flüchtlinge. Geberkonferenz in London*, Die Bundeskanzlerin, 4. Februar 2016, <https://www.bundesregierung.de/Content/DE/Reiseberichte/2016-02-04-syrien-konferenz-london.html> [dostęp: 17.05.2018].

- W parkach oraz na terenach zniszczonych wojną zasadzono ok. 1,7 mln drzewek²⁵.

Przy realizacji powyższych celów oświatowych oraz infrastrukturalnych Niemcy współpracują zarówno z ludnością poszkodowanych regionów, jak i innymi krajami oraz międzynarodowymi organizacjami pozarządowymi. Bez takiej współpracy nie można byłoby rozwiązać najbardziej palących problemów na miejscu.

W tabeli 2 zestawiono kwoty przeznaczane przez Niemcy na stabilizację, czyli próby rozwiązywania kryzysu syryjskiego w latach 2012–2017. Są to środki przekazane na prowadzenie rozmów pokojowych w Genewie (zarówno dla syryjskich grup opozycyjnych, jak i ekspertów oraz specjalistów ONZ i innych organizacji międzynarodowych), a także na finansowanie straży pożarnej, szpitali, administracji samorządowej oraz innych komórek i struktur w Syrii poza obszarem zarządzanym przez reżim prezydenta al-Assada. Bez tych środków życie ludności na obszarach objętych działaniami zbrojnymi często nie byłoby w ogóle możliwe²⁶.

Tabela 2. Pomoc stabilizacyjna Niemiec dla Syrii i regionu w latach 2012–2017 (w mln EUR)

Rok	2012	2013	2014	2015	2016	2017
Wartość pomocy	5	59	22	6	48	41

Źródło: *Hilfe für Syrien*, Auswärtiges Amt, 27 Februar 2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/syrien-node/-/1624292> [dostęp: 20.05.2018].

W sumie na różne formy pomocy humanitarnej dla ludności syryjskiej AA wydatkował w 2017 r. ok. 10% swojego budżetu na ten cel. Wśród niemieckich priorytetów pomocy międzynarodowej są również: Irak i Afganistan, Ukraina (Donbas), a z państw afrykańskich – Republika Środkowoafrykańska, Sudan Południowy, Nigeria, Niger, Czad i Kamerun. Łącznie na wszystkie te państwa w 2017 r. AA wyasygnował 1,7 mld EUR, z czego na Ukrainę (Donbas) przypadło ok. 23 mln EUR²⁷.

Warto zaznaczyć, iż ponoszenie przez Niemcy kosztów międzynarodowej pomocy humanitarnej jest nieuniknione, jeśli brać dodatkowo pod uwagę masowy napływ „nielegalnych uchodźców” z Syrii do Niemiec. W 2014 r. były to 39 332 osoby, w 2015 – 158 657, a 2017 – 48 974²⁸. Tworzą oni w Niemczech silne środowiska i sieci migracyjne. Nie widzą perspektywy szybkiego powrotu do ojczyzny, w której trwa wojna domowa. W umowie koalicyjnej CDU/CSU/SPD z 8 lutego 2018 r. uzgodniono

²⁵ Zob. *Cash for work: Job campaign gives people new opportunities*, BMZ, https://www.bmz.de/en/publications/type_of_publication/information_flyer/information_brochures/Materialie272_cash_for_work.pdf [dostęp: 17.05.2018].

²⁶ *Hilfe für Syrien*, Auswärtiges Amt, 27. Februar 2018, <https://www.auswaertiges-amt.de/de/aussenpolitik/laender/syrien-node/-/1624292> [dostęp: 17.05.2018].

²⁷ *Humanitäre Hilfe für Notleidende. Fluchtursachen bekämpfen*, Die Bundesregierung, <https://www.bundesregierung.de/breg-de/themen/flucht-und-asyl/humanitaere-hilfe-fuer-notleidende-463518> [dostęp: 17.05.2018].

²⁸ *Zahlen zu Asyl in Deutschland*, bpb, <https://www.bpb.de/gesellschaft/migration/flucht/218788/zahlen-zu-asyl-in-deutschland> [dostęp: 17.05.2018]

dotąd, że od maja 2018 r. Niemcy będą przyjmować miesięcznie 1000 dzieci syryjskich z rozłączonych rodzin, w których co najmniej jeden z rodziców posiada zgodę na pobyt stały w Niemczech jako uznany azylant. Przedłużanie się wojny domowej w Syrii może doprowadzić do nasilenia się migracji Syryjczyków do Niemiec i całej UE²⁹. Ze względu na powolny proces readmisji uchodźców do krajów Bliskiego Wschodu i Afryki oraz trudności ich integracji w Niemczech – nowy rząd CDU/CSU/SPD zaplanował w maju 2018 r. wysokość ogólnych wydatków na cele polityki migracyjnej do 2022 r. na 78 mld EUR, z czego budżet federacji wyniesie 70 mld EUR, a budżet samorządowy uzyska dotację federalną 8 mld USD. Wydatki socjalne na uchodźców wyniosą 21 mld EUR, na naukę języka niemieckiego – 13 mld EUR, a na koszty zakwaterowania i rejestracji – 5,2 mld EUR. Natomiast na koszty ogólne zwalczania przyczyn nielegalnej migracji poprzez pomoc humanitarną i rozwojową w skali globalnej do 2022 r. Niemcy zarezerwowały 31 mld EUR³⁰.

Podsumowanie

Prewencja kryzysowa, przewyższanie konfliktów oraz stabilizacja pokonfliktowa pozostaną ważnym elementem polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec. Dotyczy to także różnych implikacji kryzysu syryjskiego dla polityki azylowej Niemiec w wymiarze wewnętrznym i międzynarodowym.

Z przeprowadzonej analizy wynikają następujące wnioski o charakterze ogólnym:

- 1) Ze względu na doświadczenia historyczne oraz opóźniającą się reformę i modernizację Bundeswehry Niemcy wyraźnie preferują metody pokojowe i działania cywilne w rozwiązywaniu nasilających się w drugiej dekadzie XXI w. konfliktów międzynarodowych.
- 2) Pierwszoplanową rolę w projektowaniu oraz realizacji działań prewencyjnych i stabilizujących odgrywa resort spraw zagranicznych, w ścisłej współpracy z resortami współpracy gospodarczej i rozwoju oraz obrony, pod kierunkiem Urzędu Kanclerskiego.
- 3) Opisane działania zwiększają dodatkowo prestiż międzynarodowy Niemiec na forum ONZ, a w wymiarze długofalowym przysparzają im również korzyści w handlu zagranicznym.
- 4) Zaangażowanie Niemiec w rozwiązanie kryzysu syryjskiego po 2012 r. pokazuje złożony i kompleksowy charakter działań prewencyjnych, jak również trudności w toku rozwiązywania konfliktów oraz stabilizacji pokonfliktowej.
- 5) Największym wyzwaniem dla Niemiec oraz całej Europy pozostaje nierozwiązany do tej pory systemowo problem nielegalnej migracji uchodźców z Afryki oraz Bliskiego i Środkowego Wschodu do UE.
- 6) Pod wpływem krytyki amerykańskiej administracji prezydenta Donalda Trumpa i NATO rząd CDU/CSU/SPD – choć z wielkimi oporami – deklaruje obecnie

²⁹ Szerzej zob. E. Cziomer, *op. cit.*, s. 257–287.

³⁰ *Kosten der Migration: 78 Milliarden Euro für Flüchtlingspolitik bis 2022*, Handelsblatt, 19. Mai 2018, <https://www.handelsblatt.com/politik/deutschland/migration-fluechtlingspolitik-kostet-bund-bis-2022-rund-78-milliarden/22583802.html?ticket=ST-485861-iuKTYe5LEmxc6QODBPk-j-ap5> [dostęp: 17.05.2018].

zwiększenie budżetu obronnego oraz modernizację Bundeswehry do 2024 r. Jest to ważne także ze względu na potrzebę większego zaangażowania się militarnego Niemiec w misje stabilizacyjne NATO oraz pokojowe ONZ. Zmiany te nie wpłyną jednak w większym stopniu na preferencje Niemiec dla cywilnych działań prewencyjnych i pokonfliktowych.

Prewencja kryzysowa, przezwyciężanie konfliktów oraz konsolidacja pokoju w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w XXI wieku

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie roli i miejsca prewencji kryzysowej, przezwyciężania konfliktów oraz stabilizacji pokonfliktowej w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec w XXI w. Tekst składa się z trzech części, w których skoncentrowano się na: ogólnych przesłankach działania Niemiec na rzecz prewencji kryzysowej oraz przezwyciężania konfliktów w XXI w.; zmianach w koordynacji działań dotyczących prewencji kryzysowej, przezwyciężenia konfliktów oraz konsolidacji pokonfliktowej w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Niemiec od połowy drugiej dekady XXI w.; zaangażowaniu Niemiec w zakresie prewencji kryzysowej i rozwiązywania konfliktów na wybranych przykładach stabilizacji obszarów pokonfliktowych, ze szczególnym uwzględnieniem Syrii. Przedstawione działania wiążą się także z szerszym zagadnieniem – koniecznością rozwiązania problemu masowego napływu „nielegalnych uchodźców” z Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz Afryki do Niemiec i innych państw UE.

Słowa kluczowe: Niemcy, prewencja kryzysowa, rozwiązywanie konfliktów, stabilizacja pokonfliktowa, Syria

Crisis prevention, overcoming conflicts and consolidation of peace in Germany's foreign and security policy in the 21st century

Abstract

The author's goal is to present the role and place of crisis prevention, overcoming conflicts and post-conflict stabilization in Germany's foreign and security policy in the 21st century. The article consists of three parts focused on the following areas: some general causes of Germany's actions for crisis prevention and overcoming conflicts in the 21st century; changes in the area of action coordination regarding crisis prevention, overcoming conflicts and post-conflict consolidation in Germany's foreign and security policy since the half of the second decade of the 21st century; Germany's involvement in the field of crisis prevention and conflicts resolution, particularly in the selected examples of the stabilization of post-conflict areas, especially including Syria. The above-mentioned actions involve the wider issue of the necessity of searching a long-term solution of the mass inflow of "illegal refugees" from the Middle East and Africa to Germany and other EU countries.

Key words: Germany, crisis prevention, conflict resolution, post-conflict stabilization, Syria

*Предупреждение возникновения кризисных ситуаций,
преодоление конфликтов и укрепление мира во внешней
политике и политике безопасности Германии в XXI веке*
Резюме

В статье рассмотрено место и роль предупреждения возникновения кризисных ситуаций, преодоления конфликтов и проблемы постконфликтной стабилизации во внешней политике и политике безопасности Германии в XXI в. Текст состоит из трех частей, в которых автор сосредотачивается на следующих вопросах: общие предпосылки действий Германии в пользу предотвращения возникновения кризисных ситуаций и преодоления конфликтов в XXI в.; изменения в координации действий направленных на предотвращение кризисов, преодоление конфликтов, а также постконфликтной консолидации во внешней политике и политике безопасности Германии, начиная с середины второй декады XXI в.; действия Германии направленные на предупреждение возникновения кризисных ситуаций и решение конфликтов на отдельных примерах стабилизации постконфликтных районов, в том числе в Сирии. Рассмотренные действия связаны также с более широкой проблемой – необходимостью решения проблемы массового наплыва «нелегальных беженцев» с Ближнего и Среднего Востока, а также Африки в Германию и другие страны ЕС.

Ключевые слова: Германия, предупреждение возникновения кризисных ситуаций, решение конфликтов, постконфликтная стабилизация, Сирия



Krzysztof Kubiak

prof. dr hab., Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Wsparcie sił pokojowych czy zamorska ekspansja? Chińska baza morska w Rogu Afryki

Wprowadzenie

Chińska Republika Ludowa od co najmniej dwóch dziesięcioleci intensywnie rozwija swoje siły morskie. Charakterystyczny dla epoki Mao Zedonga obraz floty składającej się z bardzo licznych, ale *de facto* pozbawionych większych możliwości bojowych zespołów lekkich okrętów odszedł zdecydowanie w przeszłość, podobnie jak strategiczna koncepcja zakładająca prowadzenia przez marynarkę „wojny ludowej” na wodach przybrzeżnych. Obecnie Państwo Środka buduje ewidentnie „flotę anty-dostępową”, której zasadniczym zadaniem jest odebranie potencjalnemu przeciwnikowi (w tej roli obsadzana jest US Navy) możliwości skutecznego działania w północno-zachodniej części Pacyfiku, przede wszystkim w obrębie „pierwszego łańcucha wysp” (od północnego Borneo, przez Tajwan i Okinawę, do południowej wyspy japońskiego „mainlandu”, czyli Kiusiu). W niedalekiej perspektywie czasowej chińskie ambicje zakładają uzyskanie pozycji decydującej siły morskiej w obrębie wyznaczonym przez „drugi łańcuch wysp”, ciągnący się od zachodniej części Nowej Gwinej, przez Guam, Saipan, Wyspy Bonin, po Yokosukę na wyspie Honsiu. Plany zakładające budowę armady składającej się z 500 okrętów bojowych czynią powyższy zamysł strategiczny realnym w perspektywie dwóch–trzech dekad¹.

¹ Szerzej zob. J. Bartosiak, *Pacyfik i Eurazja. O wojnie*, CSPA, Warszawa 2016. W literaturze anglosaskiej zob. np.: D.C. Gompert, A.S. Cevallos, C.L. Garafola, *War with China. Thinking Through the Unthinkable*, RAND Corporation, Santa Monica 2016; S. Chan, *China's Troubled Waters. Maritime Disputes in Theoretical Perspective*, Cambridge University Press, Cambridge 2016; M. McDevitt, *Becoming a Great „Maritime Power”: A Chinese Dream*, Center for Naval Analyses, Arlington 2016. Chiński punkt widzenia przedstawia, zob. np. Wu Xiaoyan, *China's „Sea Power Nation” Strategy*, Institute for Security and Development Policy, Stockholm 2014, <http://isdpu.eu/content/uploads/publications/2014-wu-chinas-sea-power-nation-strategy.pdf> [dostęp: 10.02.2018].

Rozbudowując swoje siły morskie, Pekin nie ogranicza się bynajmniej do wód przylegających do chińskich wybrzeży. W styczniu 2009 r., nader udatnie wykorzystując pretekst zagrożenia stwarzanego dla chińskich statków przez piratów somalijskich, Pekin rozpoczął utrzymywanie zespołu okrętów w zachodniej części Oceanu Indyjskiego (pierwsza grupa składała się z niszczycieli *Haikou* (typu 052C) i *Wuhan* (typu 052B) oraz zaopatrzeniowca *Weishanhu* (typu 903) dowodzonych przez kontradmirała Du Jingchenga). W kolejnych latach marynarka Państwa Środka przeprowadziła ewakuację własnych obywateli oraz cudzoziemców z ogarniętej wojną domową Libii (marzec 2011, fregata *Xuzhou*, typu 054A, wydzielona z zespołu „antypirackiego” do asysty wyczarterowanym statkom handlowym) oraz Jemenu (marzec 2015, fregata *Linyi*, typu 054A, po raz pierwszy ewakuacja odbyła się na pokładzie chińskiego okrętu, zaokrętowano 629 Chińczyków oraz 279 osób z 15 innych państw)².

Jednocześnie chińskie okręty rozpoczęły składanie wizyt państwowych na całym świecie. Ukoronowaniem tej formy aktywności jest rozpoczęty 20 kwietnia 2017 r. rejs grupy okrętów złożonej z niszczyciela *Changchun* (typu 052C), fregaty *Xingzhou* (typu 054A) oraz zaopatrzeniowca *Chaohu* (typu 903A). W ciągu sześciu miesięcy miały one odwiedzić 20 portów na różnych kontynentach. W październiku 2017 r. całe przedsięwzięcie zakończyło się zgodnie z pierwotnymi planami, co należy uznać za duży sukces chińskiej marynarki wojennej. Nie bez przyczyny rejs porównuje się z przejściem w latach 1907–1909 zespołu okrętów amerykańskich trasą dookoła świata (tzw. „Wielka Biała Flota”), co stanowiło dobitne podkreślenie oceanicznych ambicji Stanów Zjednoczonych³.

Wzrastająca aktywność Chin na morzu dostrzegalna jest również z polskiej perspektywy. Wymienić w tym kontekście należy wizytę w Gdyni w październiku 2015 r. niszczyciela raketowego *Jinan* (typu 052C), któremu towarzyszyła fregata raketowa *Yiyang* (typu 054A) i okręt zaopatrzeniowy *Qiandaohu* (typu 903), oraz przeprowadzone w lipcu 2017 r., wspólne chińsko-rosyjskie ćwiczenia na Bałtyku. Ze strony chińskiej w nich udział: niszczyciel *Changsha* (typu 052D), fregata *Yuncheng* (typu 054A) oraz zaopatrzeniowiec *Luomahu* (typu 903A)⁴. Nie ulega więc wątpliwości, że marynarka wojenna, prócz odgrywania roli instrumentu *stricto* militarnego, staje się ważnym narzędziem polityki zagranicznej Chin, którym Pekin posługuje się z coraz większą zręcznością⁵. Dodać można, że w czerwcu 2018 r. Gdynię odwiedził kolejny chiński okręt – fregata raketowa *Binzhou*⁶.

² J. Parello-Plesner, M. Duchâtel, *China's Strong Arm: Protecting Citizens and Assets Abroad*, IISS, London 2015, s. 122–124.

³ M. Chan, *The subtle message behind China's longest round-the-world naval tour*, South China Morning Post, <http://www.scmp.com/news/china/diplomacy-defence/article/2092600/pla-navy-tour-good-pr-and-reminder-its-growing-might> [dostęp: 10.02.2018].

⁴ P. Szczerba, *Chińskie okręty wpłynęły do portu w Gdyni*, Trójmiasto.pl, <https://www.trojmiasto.pl/wiadomosci/Chinskie-okrety-wplynely-do-gdynskiego-portu-n95146.html> [dostęp: 02.02.2018].

⁵ Tym większe kontrowersje budzi decyzja polskich władz o odmowie zgody na wejście do Gdyni chińskich okrętów przebywających na Bałtyku w 2017 r. (niszczyciel raketowy *Hefei* typu 052D, fregata raketowa *Yuncheng* typu 054A oraz zaopatrzeniowiec *Luomahu* typu 903A), mimo wyrażenia takiej chęci przez przedstawicielstwa dyplomatycznego Państwa Środka.

⁶ *Wizyta okrętu Chińskiej Marynarki Wojennej FFG Binzhou*, Gdynia. Moje miasto, <https://www.gdynia.pl/kalendarz/wydarzenia-inne,6823/wizyta-okretu-chinskiej-marynarki-wojennej-ffg-binzhou,523837> [dostęp: 19.11.2018].

Równoległe z rozbudową floty Chin starały się pozyskać dla niej punkty oparcia, szczególnie w basenie Oceanu Indyjskiego. Doprowadziło to opracowania i wdrożenia strategii „Sznura Pereł”. Zakłada ona zabezpieczenie najważniejszych chińskich morskich szlaków komunikacyjnych na Morzu Południowochińskim oraz Oceanie Indyjskim poprzez stworzenie systemu punktów bazowania sił morskich oraz placówek handlowych, od terytorium macierzystego aż po Wschodnią Afrykę. Państwo Środka usadowiło się na spornych wyspach Spratly, w kambodżańskim Sihanukville (Kampong Som), Istmo de Kra w Tajlandii, Wyspach Kokosowych w Birmie, Chittagong w Bangladeszu, Hambantota na Sri Lance, Marao na Malediwach, pakistańskim Gwardarze, Lamu w Kenii oraz Port Sudan w Sudanie⁷. Wprawdzie zdecydowana kontrakcja indyjska doprowadziła do oficjalnego odżegnania się Malediwów od zamiaru wyrażenia zgody na budowę chińskiej bazy⁸, ale Chiny pozostały największym zagranicznym inwestorem na wyspach, co daje im bardzo mocną pozycję. Została ona wykorzystana w lutym 2018 r., kiedy to w reakcji na kolejne turbulencje na Malediwach Chiny skierowały w ich rejon zespół okrętów⁹.

W przypadku Malediwów, Gwardaru i innych punktów składających się na „Sznur Pereł” Pekin nie decydował się na budowę obiektów o typowo militarnym charakterze. Były to raczej inwestycje w infrastrukturę, które z samej swej istoty miały dualny charakter – wszakże każdy port jest – jeżeli nie potencjalną bazą – to przynajmniej punktem manewrowego bazowania sił morskich. Nigdzie nie utrzymywano stałego kontyngentu wojskowego, co najwyżej grupy oficerów łącznikowych starannie maskowane jako misje i przedstawicielstwa handlowe. Owa polityka, oparta na swoistej grze pozorów i minimalizowaniu poziomu potencjalnych napięć, dawała Chinom konkretne korzyści w postaci rozbudowy realnych wpływów w różnych regionach, ale wiązały się z nią również rozliczne ograniczenia. Po analizie aktywów i pasywów z niej wynikających, Państwo Środka zdecydowało się więc na przyjęcie zasadniczo innego kursu – w styczniu 2016 r. ogłoszono, że Chiny zbudują „instalację wsparcia logistycznego” w Dżibuti.

Strategiczny punkt nad Bramą Łez

Dżibuti to państwo nad Zatoką Adeńską i Morzem Czerwonym (długość linii brzegowej 314 km), graniczące z Somalilandem (61 km), Etiopią (342 km) oraz Erytreą (125 km). Powierzchnia 23 200 km², ludność – około 900 tys. (Somalisi z grupy plemiennej Issa – ok. 60%, Afarowie – 35%, ponadto Arabowie, Hindusi, Europejczycy).

⁷ N. Barber, K. Coe, V. Steffes, J. Winter, *China in the Indian Ocean: Impacts, Prospects, Opportunities*, University of Wisconsin, Madison 2011, s. 3–5, <https://minds.wisconsin.edu/bitstream/handle/1793/52948/china-india.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [dostęp: 02.02.2018].

⁸ M. Schrader, *In a Fortnight: In Maldives Standoff, China Looks to Safeguard Growing Interests*, „China Brief” 2018, vol. XVIII, nr 4, s. 1–2, https://jamestown.org/wp-content/uploads/2018/02/CB_18_4.pdf?x87069 [dostęp: 12.03.2018].

⁹ J. Seidel, *Maldives crisis: China sends a naval task force to muscle India, Australia out of power game*, News.com.au, <http://www.news.com.au/world/maldives-crisis-china-sends-a-naval-task-force-to-muscle-india-australia-out-of-power-game/news-story/a4e784c8ba330d3f70470a6c1b26828e> [dostęp: 12.03.2018].

94% populacji wyznaje islam rytu sunnickiego. Od XVI w. nominalną kontrolę nad Rociem Afryki sprawowali Turcy. W 1859 r. usadowili się tam Francuzi, ale placówka zyskała na znaczeniu dopiero po otwarciu Kanału Sueskiego w 1869 r. W 1888 r. rozpoczęto budowę portu, a po przyłączeniu terytoriów etiopskich (scedowanych w zamian za zbudowanie linii kolejowej z wybrzeża do Addis Abeby) stworzono tam w 1899 r. kolonię Somali Francuskie. W 1947 r. uzyskała ona status terytorium zamorskiego Francji, a w 1967 r. – już jako Francuskie Terytorium Afarów i Issów – wewnętrzną autonomię. Po referendum przeprowadzonym w 1977 r. proklamowano niepodległość. Republika Dżibuti pozostała jednak członkiem Wspólnoty Francuskiej. Państwo zdominowane zostało przez Issów, a wywodzący się z tej grupy etnicznej Hassan Gouled Aptidon stworzył system będący monopartyjną dyktaturą. Konflikt polityczny o podłożu etnicznym przerodził się w 1991 r. w wojnę domową. Aptidon utrzymał się przy władzy dzięki wsparciu francuskiemu, ale zmuszony był poczynić daleko idące koncesje. Ostatecznie w 1994 r. zwarto ugodę między Afarami a Issami.

W 2003 r. Dżibuti opowiedziało się po stronie Amerykanów podczas interwencji w Iraku i zaakceptowało obecność amerykańskiej bazy wojskowej. Rozlokowała się ona w pobliżu obiektów użytkowanych przez Francuzów. Otwarcie na kontakty z byłą metropolią i Stanami Zjednoczonymi zaowocowało wsparciem Dżibuti przez oba państwa podczas konfliktu granicznego z Erytreą, który rozegrał się w 2008 r.

Obecnie Francuzi utrzymują w Dżibuti około 1700 żołnierzy. Główną instalacją jest punkt manewrowego bazowania (wraz z systemami ochrony, dozoru technicznego i instalacjami pomocniczymi) noszący nazwę Héron. Rocznie odnotowuje on około 50–60 zawinięć francuskich okrętów. W jego obrębie znajduje się stacja rozpoznania radiowego i radioelektronicznego. Z kolei zasadniczym elementem wojsk lądowych jest 5^{ème} Régiment Interarmes d’Outre Mer (kompania dowodzenia, batalion piechoty, lekki szwadron pancerny, bateria artylerii polowej, bateria artylerii przeciwlotniczej, grupa śmigłowców)¹⁰.

Amerykańska instalacja to Camp Lemonnier. Jest to jedyna stała amerykańska baza na Czarnym Łądzie. Stacjonuje tam około 4000 żołnierzy z wszystkich rodzajów sił zbrojnych. W oparciu o Dżibuti realizowane są misje bezpilotowców nad Jemenem, rozmieszczane są tam również samoloty uderzeniowe, samoloty wsparcia ogniowego (tak zwane *gunship*) AC-130, śmigłowce i rozmaite maszyny specjalne wykorzystywane przez CIA.

Dżibuti położone jest więc w rejonie o kluczowym znaczeniu strategicznym. Nie wielkie państwo, które dopiero w 1977 r. uzyskało niepodległość, stało się soczewką, w której obserwować można szereg elementów globalnej „wielkiej gry”. Stan taki determinuje przede wszystkim geografia. Państewko wtłoczone jest między Erytreą na północy, Etiopię na wschodzie i Somalię (a literalnie rzecz biorąc – faktycznie niepodległy Somaliland) na północnym wschodzie. Najistotniejsze jest jednak to, że Dżibuti przylega do Morza Czerwonego i Zatoki Adeńskiej, która na północy przechodzi w cieśninę Bab al-Mandeb (przylądek Ras Siyyan w regionie Obock stanowi geograficznie zachodni brzeg cieśniny). Usadowienie się tam daje zatem możliwość monitorowania ruchu w cieśninie oraz oczywiście prowadzenia projekcji siły ze wszystkimi tego

¹⁰ Na podstawie: *Djiboutti*, The World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/dj.html> [dostęp: 10.02.2018]; *Combined Joint Task Force – Horn of Africa*, <http://www.hoa.africom.mil> [dostęp: 10.02.2018].

konsekwencjami. Znaczenie tego elementu jest trudne do przeceniania, wszak przez cieśninę przepływa dziennie około 3,8 mln baryłek ropy (przy obrocie globalnym szacowanym na około 40–44 mln baryłek). Prócz zbiornikowców do przewozu ropy surowej pokonują ją również gazowce (choć wolumen przewozów błękitnego paliwa spada w związku z przeorientowaniem katarskiego eksportu na Azję Wschodnią) oraz kontenerowce przewożące najprzeróżniejsze dobra z chińskiej „manufaktury świata” do europejskiego centrum konsumpcji¹¹.

Dodatkowym atutem Dżibuti – i powodem, dla którego Francuzi zainteresowali tym obszarem w stosunkowo wczesnej fazie „dzielenia Afryki” – jest Zatoka Tadzura, wielkie naturalne kotwicowisko, nad którego południowym brzegiem leży miasto Dżibuti. Mimo postępu technicznego w nauce, takie miejsca zachowały swoją strategiczną wartość. Zatoka ma 347 km² powierzchni przy długości 64 km i szerokości 26 km. U jej wylotu leży niewielki archipeląg złożony z wysp Moucha (4 km² powierzchni) i Assal (2 km² powierzchni). W zachodniej części akwenu znajduje się niemal oddzielona od niego kolejna zatoczka, Ghoubbet-el-Kharab (Zatoka Demonów) z klifami wznoszącymi się na 500 m¹².

Co więcej, z Dżibuti monitorować można nie tylko ruch w samej cieśninie, ale również rozwój wydarzeń w Jemenie, od którego Ras Siyyan oddalone jest tylko o około 25 km. Jemen zaś to pole zażartej walki toczonej (co prawda póki co przez pośredników) między Iranem a Arabią Saudyjską i jej koalicjantami (którym sekunduje zachód, a zwłaszcza Stany Zjednoczone). Znaczenie Dżibuti unaocznio się ze szczególną ostrością w kwietniu 2015 r., kiedy rebelianci (powstańcy) Houti opanowali wysepkę Perim, dzielącą cieśninę na dwa szlaki żeglugowe: Bab Iskandar i Dact al-Majun. Potencjalnie dawało im to możliwość atakowania statków. Ewentualność taka wywołała reakcję koalicjantów. Rządowe oddziały jemeńskie przy wsparciu lotniczym aliantów odbiły wyspę w październiku. W grudniu siły sprzymierzonego z Arabią Saudyjską Egiptu wyparły powstańców z położonych dalej na północ wysp Hanish. Na marginesie warto dodać, że to przede wszystkim w kontekście działań na Morzu Czerwonym i Zatoce Adeńskiej postrzegać należy zakup przez Egipt we Francji pierwotnie budowanych na rosyjskie zamówienie dużych okrętów desantowych typu Mistral (obecne *Gamal Abdel Nasser* i *Anwar el Sadat*), którą to operację najprawdopodobniej sfinansowali Saudowie¹³.

Francuzi nigdy się z Dżibuti nie wycofali, a na mocy traktatu z 1977 r. wzięli na siebie rolę gwaranta niepodległości tego państwa. Ze względów budżetowych Paryż sukcesywnie ogranicza jednak swoją obecność, co nie zmienia faktu, że jest to nadal największy francuski garnizon w Afryce. W 2006 r. do Francuzów dołączyli Amerykanie, dla których Afryka, na skutek splotu wielu okoliczności, stała się ponownie obszarem szans i wyzwań. Zgodnie z zawartymi umowami obecność amerykańska zagwarantowana jest do 2024 r. Prócz Francuzów i Amerykanów w Dżibuti swoje placówki wojskowe utrzymują Włosi (Base Militare Nazionale di Supporto, około

¹¹ *Djibouti – Geography*, GlobalSecurity.org, <https://www.globalsecurity.org/military/world/djibouti/geography.htm> [dostęp: 23.03.2018]; C.C. Cutbill, P.J. Schraeder, *Djibouti*, Encyclopædia Britannica, <https://www.britannica.com/place/Djibouti> [dostęp: 23.03.2018].

¹² *Ibidem*.

¹³ *Saudi Arabia and Egypt Covet New Assault Ships*, Stratfor, <https://worldview.stratfor.com/article/saudi-arabia-and-egypt-covet-new-assault-ships> [dostęp: 15.03.2018].

300 żołnierzy, bezpilotowce), Niemcy (od 30 do 80 osób, w zależności od zaangażowania Marine w działania antypirackie), Hiszpanie i Holendrzy (po około 20 osób, liczebność kontyngentów również wynika z uczestnictwa w akcjach zwalczania przemyca na morzu)¹⁴.

Za bardzo ciekawy przypadek uznać należy instalację japońską w Rogu Afryki. Już w marcu 2008 r. Morskie Siły Samoobrony skierowały na Zatokę Adeńską, w ramach walki z piractwem, niszczyciele *Sazanami* (typu Takanami) oraz *Samidare* (typu Murasame), a także dwa morskie samoloty patrolowe P-3C Orion. Japońskie samoloty od czerwca 2009 do 2011 r. operowały z Camp Lemonnier, ale ostatecznie Tokio zdecydowało się na utworzenie w porozumieniu z władzami Dżibuti własnej instalacji. Posłużyła ona między innymi jako kluczowy punkt oparcia w czasie ewakuacji obywateli Japonii z Południowego Sudanu. Zadanie to realizowały C-130 Lotniczych Sił Samoobrony¹⁵.

Bazę wojskową w Dżibuti zamierza wznieść też Arabia Saudyjska. Państwo to w istocie – w kontekście obecnie prowadzonych działań w Jemenie – potrzebuje brzegowego punktu oparcia dla swej floty, gdyż z Dżidży (główniej bazy na Morzu Czerwonym) do Adenu jest 700 mil morskich, zaś bazę Dżubail nad Zatoką Perską dzieli od wymienionego rejonu 1800 mil morskich. Tymczasem odległość z Dżibuti do Adenu to zaledwie 130 mil morskich. Saudowie ogłosili, iż prowadzą rozmowy na temat lokalizacji swojej instalacji wojskowej w marcu 2016 r. Zaledwie trzy miesiące wcześniej Dżibuti zerwało stosunki dyplomatyczne z Iranem. Zatem w konflikcie sunnicko-szyickim opowiedziano się bardzo zdecydowanie, choć relatywnie późno¹⁶.

Również inne państwa, które z różnych względów nie chcą uczestniczyć w rywalizacji o bazy w Dżibuti, starają się zyskać dogodny punkt oparcia dla swoich sił w tym arcyważnym rejonie. Z ujawnionych, acz nie do końca potwierdzonych informacji wynika mianowicie, że Zjednoczone Emiraty Arabskie wydzierżawiły na 30 lat nabrzeża w erytrejskim porcie Assab. Co więcej, zyskane w ten sposób możliwości miały zostać już wykorzystane do przerzutu sudańskich pododdziałów (Sudan jest jednym z członków zmontowanej przez Arabię Saudyjską koalicji) do Adenu. Zjednoczone Emiraty porozumiały się również z władzami nieuznanego międzynarodowo Somalilandu w sprawie wykorzystania portu w Berberze. I w tym przypadku pisze się o umowie opiewającej na 30 lat i planowanych wielomilionowych inwestycjach w infrastrukturę portową, łącznie z przejęciem zarządu całej instalacji przez przybyszów z Zatoki Perskiej¹⁷.

¹⁴ A.L. Manners, *Members of CJTF-HOA Strive for Gold During German Military Challenge in Djibouti*, CJTF-HOA, <http://www.hoa.africom.mil/story/21539/members-of-cjtf-hoa-strive-for-gold-during-german-military-challenge-in-djibouti> [dostęp: 19.03.2018].

¹⁵ R. Mason, *Djibouti and Beyond: Japan's First Post-War Overseas Base and the Recalibration of Risk in Securing Enhanced Military Capabilities*, „Asian Security” 2018, vol. 14, nr 3, s. 339–357, <https://doi.org/10.1080/14799855.2017.1355303> [dostęp: 20.03.2018].

¹⁶ *Djibouti welcomes Saudi Arabia plan to build a military base*, Middle East Monitor, <https://www.middleeastmonitor.com/20171128-djibouti-welcomes-saudi-arabia-plan-to-build-a-military-base/> [dostęp: 17.03.2018].

¹⁷ *The UAE Joins an Exclusive Club*, Stratfor, <https://worldview.stratfor.com/article/uae-joins-exclusive-club> [dostęp: 17.03.2018].

Opłaty i inwestycje

Umowa zawarta między Chinami a Dżibuti opiewa na dzierżawę około 202 ha gruntów (początkowo Chińczycy ograniczyli rozpoczęte prace budowlane do około 35 ha, ale rozmach ich działań szybko wzrósł) na okres 10 lat. Pekin w zamian zasilat będzie budżet państwa-gospodarza kwotą 20 mln USD rocznie (dla porównania Amerykanie płacą 63 mln USD rocznie). O atrakcyjności chińskiej oferty zdecydowała jednak, jak można mniemać, nie wysokość bezpośredniej opłaty dzierżawnej, ale obietnica poważnych inwestycji prowadzonych z zaangażowaniem miejscowej siły roboczej. Dla prezydenta Ismaïla Omara Guelleha, który czwarty raz wygrał wybory (władzę sprawuje od 1999 roku, jako następcą swego wujka Hasana Gouleda Aptidona, który rządził 22 lata), jest to sprawa kluczowa. Według niezależnych statystyk 42% populacji Dżibuti żyje bowiem w warunkach określanych jako „poniżej granicy nędzy”, a bezrobocie sięga 50%. Bez poprawy poziomu życia dotychczasowy system sprawowania władzy może okazać się trudny, a nawet niemożliwy do utrzymania. Prezydent i jego kamaryla drogę wyjścia widzą właśnie w chińskich pieniądzech. Inwestycje w infrastrukturę portową i lotnisko zamknąć się mają kwotą 12 mld USD, zaś nowoczesny port lotniczy według snutych w Dżibuti planów będzie zapleczem najbardziej dynamicznej strefy wolnego handlu w tej części świata i doprowadzi niewielkie państewko do pozycji – co najmniej – afrykańskiego Singapuru. Dla państwa pozbawionego jakichkolwiek innych walorów poza położeniem jest to nader pociągająca perspektywa. O tym, że Chińczycy nie są gołosłowni, świadczy przy tym fakt zbudowania już przez nich linii kolejowej z Dżibuti do Addis Abeby w latach 2011–2017. Skokowy wzrost przepustowości w porównaniu ze starą linią kolonialną (o rozstawie szyn 1 m, zbudowaną przez Francuzów jeszcze w latach 1894–1917) skutkowało znacznym zwiększeniem obrotów portu w Dżibuti (ładunki etiopskie to 70% przeładunku, z 8 mln ton w 2016 r.), a jednocześnie doprowadził do uniezależnienia Etiopii od skonfliktowanej z nią Erytrei (obecnie przez Dżibuti płynie 95% etiopskiego eksportu)¹⁸.

W upublicznionych materiałach brak szczegółowych informacji o tym, co Chińczycy zamierzają zbudować lub już zbudowali, podaje się w nich jedynie ogólnikowe stwierdzenia o obiektach magazynowych, zapleczu logistycznym (co z pewnością oznacza składy paliwa, ale kwestia – na przykład – amunicji pozostaje otwarta) i remontowym, obejmującym również warsztaty obsługi śmigłowców, a także obiektach koszarowych i socjalnych. Pekin nie wypowiedział się również w kwestii liczebności garnizonu w swej pierwszej stałej placówce zamorskiej.

W oficjalnej chińskiej narracji obiekt wznoszony w Dżibuti nie występuje jako „baza wojskowa”, ale „instalacja logistyczna”. W komunikacie agencji Xinhua stwierdza się, że służyć ona będzie:

realizacji zadań na obszarach zamorskich, w tym przedsięwzięciom z zakresu współpracy wojskowej, organizacji i zabezpieczeniu wspólnych ćwiczeń, ochronie obywateli chińskich, działaniom ewakuacyjno-ratowniczym, jak również międzynarodowym

¹⁸ B. Blanchard, *China grants economic aid to Djibouti, site of overseas military base*, Reuters, <https://www.reuters.com/article/us-china-djibouti/china-grants-economic-aid-to-djibouti-site-of-overseas-military-base-idUSKBN1DN126> [dostęp: 22.03.2018].

(połączonym) wysiłkiem ukierunkowanym na utrzymanie bezpieczeństwa na morskich liniach komunikacyjnych¹⁹.

Z kolei w wypowiedzi rzecznika Ministerstwa Obrony pojawia się zdanie, że będzie ona używana przede wszystkim po to, by Chiny „mogły wypełniać swoje międzynarodowe zobowiązania”. Wieloznaczność i aluzyjność powyższej frazy złagodzić ma sentencja o tym, że polityka obronna Chińskiej Republiki Ludowej „jest ze swej istoty obronna i w tej kwestii nie zaszyły żadne zmiany”²⁰.

Chińska baza i chińska strategia

Nie ulega wątpliwości, że budowa bazy w Dżibuti prócz wszystkich mierzalnych korzyści (ale również zagrożeń) daje Chinom poczucie przynależności do elitarnego grona państw zdolnych pod względem politycznym, wojskowym, ale również organizacyjnym i mentalnym podjąć trud zbudowania i utrzymania zamorskiej instalacji wojskowej. Jest to ważne w wymiarze wewnętrznym, jako kolejny czynnik tworzenia narodowej dumy, ale również istotne w aspekcie rywalizacji z Indiami (które posiadają kilka takich instalacji) i utrzymującego się, mającego już zapewne charakter strukturalny, napięcia w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi.

Prócz tego zauważyć trzeba, że w wymiarze strategicznym Chiny uzależnione są od międzynarodowej wymiany realizowanej drogą morską między centralnym ośrodkiem wytwórczym a obszarami najwyższej konsumpcji. Pekin jest świadomy, że zbudowana w pasie nadmorskim „manufaktura świata” osiągnęła tak wielkie zdolności wytwórcze, że rynek wewnętrzny nie jest w stanie wchłonąć produkowanych przez nią dóbr. Obecność chińskiej bazy na najważniejszym światowym morskim szlaku komunikacyjnym – z Azji Wschodniej do Europy przez Kanał Sueski – to więc z nie tylko wola zademonstrowania determinacji do jego ochrony (nawet jeżeli obecnie, z przyczyn wojskowych, demonstracja taka ma raczej symboliczny wymiar), ale też przejaw dynamicznego wzrostu możliwości wojskowych i prezentacja zdolności do wyzyskania owego faktu w wymiarze wielkiej globalnej polityki. Chiny mówią więc, i to w sposób zupełnie jednoznaczny, że będą czynnie przeciwstawiać się próbom wywierania na nie presji poprzez oddziaływanie na komunikację morską. Jasne jest przy tym, kto jest adresatem tego przekazu. W wymiarze globalnym taką próbę może podjąć tylko jedyna obecnie światowa potęga morską – czyli Stany Zjednoczone, w wymiarze regionalnym zdolnościami takimi dysponują Indie, przy czym dla Chin nader niepokojące jest to, że oba państwa – po dekadach nader „chłodnej i szorstkiej przyjaźni” – zacieśniają stosunki bilateralne, również w kwestiach wojskowych. Bazę w Dżibuti trzeba postrzegać i w tym kontekście.

Inwestycję nad Zatoką Adeńską należy zatem rozpatrywać jako jeden z elementów przemysłnej, rozłożonej na dekady, a w pewnych aspektach nawet na pokolenia, chińskiej strategii zdobywania „należnego miejsca w świecie”. Jej pierwszym elementem było przekreślenie następstw „nierównoprawnych traktatów” zawartych

¹⁹ *China sets up base in Djibouti*, XinhuaNet, http://www.xinhuanet.com/english/2017-07/11/c_136435716.htm [tłum. K. Kubiak, dostęp: 19.03.2018].

²⁰ *Ibidem*.

w okresie osłabienia państwa z mocarstwami europejskimi. Ten etap został w zasadzie zakończony, choć niektórzy eksperci podkreślają, że owe „nierównoprawne traktaty” zawierane były nie z tylko z państwami zachodnimi, Stanami Zjednoczonymi i Japonią, ale również z Rosją (traktaty z Aigun z 1858 r. i Pekinu z 1860 r., na mocy których Rosja uzyskiwała tereny na północ od Mandżurii i szerokim frontem wychodziła na wybrzeże Pacyfiku, w podobnych kategoriach rozpatrywać można wyrwanie się Mongolii – z pomocą rosyjską, a później sowiecką – spod zwierzchnictwa chińskiego) i postanowienia tych ostatnich obowiązują nadal. Obecnie Chińczycy koncentrują się na osiągnięciu dominacji w regionie, czemu służy wspomniane budowanie „floty antydoświadczalnej” i zabezpieczanie pozycji na obszarze spornych archipelagów Azji Wschodniej²¹. Etap trzeci to zapewne uzyskanie statusu światowego mocarstwa (choć trudno obecnie stwierdzić, czy Pekin zakłada uzyskanie pozycji dominującej po tęgi, czy też zadowolony się stabilną pozycją w układzie wielobiegunowym).

Chińska baza i chińskie bieżące interesy

Pierwsze informacje o rozpoczęciu przez Chińczyków prac budowlanych w Dżibuti pojawiły się na początku 2016 r. Nie ulega jednak wątpliwości, że rozmowy na temat lokacji inwestycji musiały rozpocząć się znacznie wcześniej. Prawdopodobnie miało to miejsce w roku 2014, albo jeszcze wcześniej, krótko po tym gdy chińskie okręty po raz pierwszy pojawiły się w wodach Zatoki Adeńskiej. Owe pierwsze „ekspedycje” miały charakter swoistego eksperymentu, który prawdopodobnie wykazał, że utrzymanie stałej obecności wojskowej w Rogu Afryki bez punktu oparcia na lądzie, tylko dzięki jednostkom zaopatrzeniowym, będzie technicznie trudne, kosztowne i mało efektywne. W tym czasie doszło również do istotnej zmiany sytuacji politycznej. Arabska Wiosna wywołała turbulencje i zawirowania, których regionalne i globalne konsekwencje ponoszone są do chwili obecnej. Zwiększyło to znaczenie instalacji brzegowej umożliwiającej projekcję siły, choćby w postaci działań ewakuacyjno-ratowniczych (bo jest to również – choć prowadzona w sposób relatywnie „miękki” – projekcja siły) w ogarniętych niepokojami rejonach. Dla Chin ma ona znaczenie zarówno w wymiarze międzynarodowym, jak i wewnętrznym. Ten drugi aspekt wymaga kilku zdań komentarza. Kultura chińska jest kulturą ludu osiadłego, rolniczego. W tradycji opuszczający miejsce urodzenia, porzucający groby przodków dopuszczali się czynu na tyle moralnie dwuznacznego, że tracili opiekę państwa. W istocie Chin rzadko, lub zgoła nigdy, nie upominały się o swoich pobratymców osiadłych poza obszarem Państwa Środka. Dobitnym przykładem tego jest bardzo umiarkowana reakcja np. na przesładowania Chińczyków w Indonezji rozpoczęte w 1962 r. (ograniczono się do pomocy w ewakuacji, którą – z uwagi na zagrożenie ze strony floty tajwańskiej – przeprowadziły dwa statki obsadzone przez polskie załogi i upozorowane na frachtowce Polskich Linii Oceanicznych o nazwach *Wincenty Kadłubek* i *Ignacy Krasicki*²²). Obecnie

²¹ Techniczny i operacyjny wymiar zagadnienia omawia, między innymi: M. McDevitt, *The Modern PLA Navy Destroyer Force: Impressive Progress in Achieving a „Far-Seas” Capacity*, [w:] *China’s Evolving Surface Fleet*, red. P.A. Dutton, R.D. Martinson, China Maritime Studies Institute, U.S Naval War College, Newport 2017, s. 56–65.

²² W. Bałda, *Efemerydy morskie, czyli fortel polsko-chiński*, Nowa Historia, <http://nowahistoria.interia.pl/prl/news-efemerydy-morskie-czyli-fortel-polsko-chinski,nId,1065517> [dostęp: 22.02.2018].

sytuacja uległa zmianie. Rozległe inwestycje chińskie w wielu, również bardzo niepokojnych miejscach na świecie wymagają zorganizowania systemu ewakuacji, gdyż pracownicy są wysyłani przez państwo, które bierze za nich odpowiedzialność. Jest to istotne przewartościowanie w chińskiej polityce, którego konsekwencje można było już obserwować w postaci wspomnianych morskich ewakuacji z Libii i Jemenu, ale także sprawnie zorganizowanego oraz skutecznie przeprowadzonego wycofania około 1200 pracowników firm naftowych z północnoirackiej Samarry, zagrożonej w czerwcu 2014 r. przez oddziały ISIS²³.

Sprawa ma również inny wymiar. Chiny od lat inwestują w Afryce, także w jej wschodniej części. Chińczycy, zwiększając poziom zaangażowania ekonomicznego w Afryce i na Bliskim Wschodzie, przekroczyli więc pewną umowną granicę partycypacji, za którą istotne jest zapewnienie tym interesom (choćby tylko w wymiarze potencjalnym) ochrony. Szczególną rolę odgrywają wielkie inwestycje infrastrukturalne i surowcowe realizowane przez tzw. SOE, czyli State-Owned Enterprises²⁴. Co interesujące – aktywne lokowanie środków za granicą, nie tylko przez firmy państwowe, ale również osoby i podmioty prywatne jest fenomenem o takiej dynamice, że nie tylko analitycy zagraniczni, ale również sami Chińczycy mają duże trudności z określeniem jego rozmiarów. Jako przybliżoną wartość inwestycji podaje się kwoty między 27 a 45 mld USD, a różnice w tych szacunkach wynikają zarówno z odmiennych metodologii, jak i celów politycznych przyświecających podmiotom zlecającym wykonanie analiz. Podobnie wyglądają oceny dotyczące liczby Chińczyków przybyłych do Afryki, zarówno kierowanych przez firmy państwowe, jak i poszukujących na własną rękę możliwości wzbogacenia się. Najniższa wymieniana wartość to 1,2 mln, ale niektórzy autorzy piszą nawet o 3 mln osób. Nie ulega jednak wątpliwości, że w ocenie Pekinu zarówno bezpieczeństwu inwestycji, jak i obywateli obecność wojskowa w Rogu Afryki będzie służyć²⁵.

Poza tym baza w Dżibuti będzie punktem wsparcia dla chińskiego kontyngentu rozmieszczonego w Sudanie Południowym w ramach misji Narodów Zjednoczonych UNMISS (United Nations Mission in South Sudan). Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że misję tę utworzono w 2011 r., określając personel na 10 tys. osób. Wkład chiński sprowadził się wówczas do 350 logistyków, transportowców, budowlańców, medyków i innych „niebojowych” specjalistów, ochraniających jednak przez zespoły ze składu sił specjalnych (warto podkreślić, że pierwsza grupa wydzielona była z jednego związku taktycznego – 162. Dywizji Piechoty Zmotoryzowanej – co świadczy o woli koncentracji doświadczenia wynikającego z misji zagranicznych, a druga – z elitarnych formacji natychmiastowego reagowania sił zbrojnych). Był to pierwszy przypadek wydelegowania przez Pekin zwartego pododdziału w podporządkowanie ONZ.

²³ T. Butch, *China's evacuation strategy*, Asia Times, <http://www.atimes.com/article/chinas-evacuation-strategy/> [dostęp: 03.03.2018].

²⁴ Gang Fan, N.C. Hope, *The Role of State-Owned Enterprises in the Chinese Economy*, US-China 2022: Economic Relations in the Next Ten Years, <https://www.chinausfocus.com/2022/wp-content/uploads/Part+02-Chapter+16.pdf> [dostęp: 17.03.2018].

²⁵ Wenjie Chen, D. Dollar, Heiwai Tang, *Why is China investing in Africa? Evidence from the firm level*, Brookings, <https://www.brookings.edu/wp-content/uploads/2016/06/Why-is-China-investing-in-Africa.pdf> [dostęp: 22.03.2018].

W 2014 r., w związku z wybuchem walk między skłóconymi południowosudańskimi frakcjami, liczebność UNMISS zwiększono do 12 500 żołnierzy, policjantów i pracowników cywilnych. Chińczycy przysłali wówczas dalszych 350 żołnierzy, a sformowany wówczas pododdział nazwano już „batalionem piechoty”. Stacjonuje on w rejonie Dżuby²⁶. W wielu analizach pojawił się nader uzasadniony pogląd że chiński kontyngent – prócz zadań wynikających z mandatu UNMISS – realizuje jedną jeszcze ważną misję o charakterze *stricte* narodowym, czyli zapewnia bezpieczeństwo chińskiemu biznesowi naftowemu w Sudanie Południowym.

Podkreśla się, że Chiny importują 89% południowosudańskiej ropy, a wybuch walk w 2013 r. doprowadził do spadku wydobycia o 30%. Obecności chińskich peacekeeperów towarzyszy wzmożona aktywność pekińskiej dyplomacji, co ambasador Chin tłumaczy absolutnie otwarcie: [...] „mamy poważne interesy w Sudanie Południowym, więc czynimy, ile możemy, aby przekonać walczące strony do przerwania ognia i wynegocjowania porozumienia”²⁷.

Dzięki lotnisku baza w Dżibuti będzie mogła odgrywać rolę punktu etapowego w zaopatrywaniu również dwóch innych, licznych chińskich kontyngentów operujących w Afryce pod błękitną flagą ONZ. Jeszcze w 2013 r., a więc przed wzmocnieniem sił w Sudanie Południowym, Pekin zdecydował się bowiem wysłać kompanię piechoty do Mali, jako element *force protection* działający na rzecz innych kontrybutorów uczestniczących MINUSMA (Multidimensional Integrated Stabilization Mission in Mali). Fakt ten przeszedł niemal niezauważenie, mimo że w jego następstwie w Afryce po raz pierwszy pojawił się chiński pododdział bojowy (liczący 170 żołnierzy). Ponadto do prawie 700 żołnierzy, funkcjonariuszy i pracowników cywilnych rozrósł się chiński kontyngent w Liberii operujący w ramach UNMIL (United Nations Mission in Liberia). Można wspomnieć, że początkowo (w 2003 r.) wkład chiński sprowadzał się do pięciu policjantów, ale szybko się rozrósł – choć nie przybrał formy zunifikowanej struktury organizacyjnej²⁸.

Utrzymywanie trzech relatywnie licznych misji w Afryce, a mniemać można iż na tym możliwości, a i ambicje Pekinu się nie kończą (trzeba powiedzieć, że obecność na Czarnym Lądzie pod sztandarem ONZ jest również wysoce specyficzną formą rywalizacji o wpływy z Indiami, które również przejawiają na tym polu znaczną aktywność), wymagało więc zorganizowania kontynentalnego „hubu” przeznaczonego do realizacji zadań logistycznych, transportowych, zabezpieczenia i ewakuacji medycznej, ale również zdolnego do przyjęcia – w przypadku zaistnienia takiej konieczności – sił wsparcia i środków zapewniających ich przerzut w pożądanym regionie kontynentu. Dżibuti z racji położenia geograficznego bez wątpienia wymóg ten spełnia, zwłaszcza w kontekście uzyskania przez Chińczyków dostępu do

²⁶ K. Ayenagbo, T. Njobvu, J.V. Sossou, B.K. Tozoun, *China's peacekeeping operations in Africa: From unwilling participation to responsible contribution*, „African Journal of Political Science and International Relations” 2012, vol. 6, nr 2, s. 22–32.

²⁷ *Remarks by H.E. Ambassador Liu Xianfa at the Opening Ceremony of the Seminar on China-Africa Peace and Security Cooperation (Crowne Plaza, Nairobi, 16th October, 2014)*, Ministry of Foreign Affairs of the People's Republic of China, <http://ke.china-embassy.org/eng/sgxx/dshd/t1202800.htm> [tłum. K. Kubiak, dostęp: 17.03.2018].

²⁸ K. Ayenagbo, T. Njobvu, J.V. Sossou, B.K. Tozoun, *op. cit.*, s. 27–28.

lotniska. Można w tym miejscu wspomnieć, że z Dżibuti do Monrowii, stolicy Liberii, jest 5900 km, do Bamako, stolicy Mali – 5500 km, ale do Dżuby w Sudanie Południowym – już tylko 500 km²⁹.

Baza w Dżibuti to dla Chin także swoisty poligon doświadczalny. Państwo Środka nie ma bowiem doświadczeń w długotrwałym utrzymywaniu sił wojskowych poza granicami, a kontyngenty podległe ONZ nie zapewniają pełnego spectrum informacji. Sądzić można, że pewne wzorce, zarówno w wymiarze politycznym, a odnoszące się do relacji z państwem-gospodarzem, jak i czysto wojskowe, będą po zoperacjonalizowaniu wykorzystywane w trakcie planowania i organizacji innych tego rodzaju przedsięwzięć, bo to, że nie jest to ostatnia chińska instalacja militarna na innym kontynencie, nie budzi raczej wątpliwości. Za bardzo istotne uznać należy przy tym wnioski, które Chińczycy wyciągną z wysłania do Afryki pierwszego zaokrętowanego pododdziału piechoty morskiej. Zapewne nie przez przypadek w składzie pierwszego kontyngentu wydzielonego do Dżibuti znalazł się okręt desantowy – dok *Jinggang Shan* oraz transportowiec wodujący *Donghaidao*. Bazę morską Zhanjiang opuścili w pierwszej dekadzie lipca 2017 r. Są to nowe okręty, należące do podklas, którymi wcześniej chińska flota nie była zainteresowana. Rozbudowa komponentu desantowego floty wraz ze skokowym zwiększeniem środków przeznaczonych na piechotę morską (liczebność formacji wzrosnąć ma z obecnych 20 tys. do 100 tys. żołnierzy zorganizowanych w sześć brygadowych grup bojowych) jednoznacznie potwierdza przedstawioną wcześniej tezę, że Pekin zamierza uczynić z floty jeden z kluczowych instrumentów własnej polityki zagranicznej³⁰.

Podkreślić trzeba jeszcze jeden wymiar całej sprawy. Decydując się na negocjowanie umowy dotyczącej bazy Chińczycy rzucili, i to w sposób niemal bezpośredni, wyzwanie Stanom Zjednoczonym. Miejsce wybrali do tego niemal doskonale, gdyż obecność w Dżibuti instalacji francuskich, włoskich czy japońskich pozwala na rozwodnienie istoty sprawy i przedstawienie obecności chińskiej niemal jako przedsięwzięcia rutynowego, pozbawionego szerokiego kontekstu międzynarodowego. Tymczasem tak nie jest. W Dżibuti po raz pierwszy bowiem Pekin zdecydował się agresywnie wdrzeć na obszar uważany przez Amerykanów za enklawę ich szczególnych wpływów. Co więcej, biorąc pod uwagę poziom chińskich inwestycji w Dżibuti i Etiopii, może się szybko okazać, że oba państwa, w oparciu o które Stany Zjednoczone budują swoją obecność w Afryce Wschodniej, są ekonomicznie całkowicie uzależnione od Chin. Rywalizacja o wpływy, w której Chiny wykorzystują pomoc rozwojową, nie jest niczym nowym, ale wcześniej miała ona zdecydowanie bardziej zakamuflowany charakter.

²⁹ U.H. Richter, Yan Wang, O. Adeola, *Sustainability of Chinese Railway Projects in Africa: A Study in Progress*, Yale University, <https://africa-china.yale.edu/sites/default/files/files/Sustainability%20of%20Chinese%20Railway%20Projects%20in%20Africa%20-%20A%20Study%20in%20Progress%20-%20amended.pdf> [dostęp: 24.03.2018].

³⁰ F.S. Gady, *China Is Building a 100,000 Strong Marine Corps*, The Diplomat, <https://thediplomat.com/2017/03/china-is-building-a-100000-strong-marine-corps> [dostęp: 29.03.2018].

Chińskie okręty w Dżibuti – pierwsza zmiana



Fot. 1. *Jinggang Shan* (nr burtowy 999) – należy do typu 071. Jest to pierwsza podklasa dużych okrętów w składzie floty chińskiej. Dysponują one komorą dokową oraz rozległym hangarem i pokładem startowym. Ocenia się, że mogą przyjąć do 800 żołnierzy piechoty morskiej, choć część publikacji zakłada, że w przypadku długotrwałego zaokrętowania liczba ta spada do 300–400. Do desantowania piechoty morskiej służą: dwa kutry desantowe, cztery kutry na poduszce powietrznej typu 726 (długość 30 m, prędkość 45 węzłów, ładowność 60 ton) oraz maksymalnie cztery (pojemność hangaru, na pokładzie startowym są dwa stanowiska startowe) śmigłowce typu Z-8 (czyli zsinizowane francuskie Super Frelony). Okręty mogą ponadto zabierać na pokład ładunkowy pływające bojowe wozy piechoty ZBD 05 i przeznaczone do ich wsparcia lekkie czołgi ZTD 05 (w liczbie 15–20). Budowa: państwowa grupa stoczniowa Hudong-Zhonghua Shipbuilding; wyporność pełna 25 000 ton, długość 210 m, szerokość 28,1 m, zanurzenie 7 m, prędkość maksymalna 25 węzłów, zasięg przy prędkości 18 węzłów – 10 000 mil morskich, autonomiczność 60 dób; uzbrojenie: armata kalibru 76 mm, 4 armaty rotacyjne kalibru 30 mm AK-630, 2–4 karabiny maszynowe, 4 18-prowadnicowe wyrzutnie celów pozornych, załoga: 120 osób. Do chwili obecnej do służby wcielono cztery jednostki tego typu (pierwsza prawdopodobnie w 2013 r.), dwie dalsze znajdują się w budowie. W konstrukcji okrętów widoczne jest daleko idące podobieństwo do amerykańskich jednostek typu San Antonio. Chiny zapowiedziały budowę okrętów desantowych o ciągłym pokładzie startowym będących odpowiednikiem amerykańskich jednostek typów Wasp i America.

Dane na podstawie: *Type 071 Landing Platform Dock (LPD)*, Naval Technology, <https://www.naval-technology.com/projects/type-071-landing-platform-dock-lpd> [dostęp: 22.12.2017].

Źródło fot.: *China Defense Blog*, <http://china-defense.blogspot.com/2017/07/photos-of-day-vacation-housewarming-in.html> [dostęp: 19.11.2018].



Fot. 2. *Donghaidao* (868) – jednostka przeznaczona jest do transportu i wodowania ciężkiego sprzętu wojskowego, np. małych okrętów desantowych na poduszce powietrznej projektu 1232 (dwa pozyskane na Ukrainie, dwa zbudowane w Chinach w oparciu o przekazaną dokumentację) i innych jednostek bojowych (w tym okrętów podwodnych) i elementów infrastruktury logistycznej. Chiński transportowiec porównywany jest z amerykańskimi jednostkami typu Expeditionary Transfer Dock, mimo że jest od nich trzykrotnie mniejszy. Budowa: stocznia Huangpu (należąca do Hudong-Zhonghua Shipbuilding), wejście do służby 10 lipca 2015 r., wyporność standardowa około 20 000 ton, długość 175,5 m, szerokość 32,4 m.

Dane na podstawie: *Китайский MLP 868 Donghaidao u перспективы китайского флота*, <https://bmpd.livejournal.com/1630808.html> [dostęp: 22.12.2017].

Źródło fot.: SinoDefence.com, https://sinodefence.com/djibouti-naval-base/djibouti_03 [dostęp: 19.11.2018].

Podsumowanie

Budowa przez Chińską Republikę Ludową pierwszej bazy zamorskiej, a następnie obsadzenie jej garnizonem dysponującym dwoma okrętami desantowymi, to w polityce międzynarodowej zjawisko jakościowo nowe. Dotyczy to zarówno samego faktu ustanowienia zagranicznej instalacji wojskowej, jak i wyboru czasu, a przede wszystkim miejsca jej powstania. Nie ulega wątpliwości, że Państwo Środka w ten symboliczny sposób zapoczątkowało nowy etap swojej polityki zagranicznej, w którym prócz dynamicznej ekspansji ekonomicznej zakłada się posługiwanie siłą militarną w rejonach odległych od własnego terytorium. Jest to dla Pekinu sytuacja nowa, stwarzająca niewykorzystywane wcześniej możliwości, ale generująca też szeroki wachlarz zagrożeń. Chiny manifestują determinację podążania ścieżką wiodącą je ku pozycji światowego mocarstwa i brak akceptacji dla traktowania ich w jakiegokolwiek sytuacji

jako „młodsze” partnera. Inni gracze będą musieli nauczyć się uwzględniać ów fakt w swoich planach krótkoterminowych i strategiach lub czekają nas wyjątkowo „ciekawo czasu”, gdyż Pekin najwyraźniej nie zamierza się cofać.

Wsparcie sił pokojowych czy zamorska ekspansja? Chińska baza morska w Rogu Afryki Streszczenie

Chińska Republika Ludowa od co najmniej dwóch dziesięcioleci intensywnie rozwija swoje siły morskie. Charakterystyczny dla epoki Mao Zedonga obraz floty składającej się z bardzo licznych, ale *de facto* pozbawionych większych możliwości bojowych zespołów lekkich okrętów odszedł zdecydowanie w przeszłość, podobnie jak strategiczna koncepcja zakładająca prowadzenie przez marynarkę „wojny ludowej” na wodach przybrzeżnych. Obecnie Państwo Środka buduje ewidentnie „flotę antydostępową”, której zasadniczym zadaniem jest odebranie potencjalnemu przeciwnikowi (w tej roli obsadzana jest US Navy) możliwości skutecznego działania w północno-zachodniej części Pacyfiku, przede wszystkim w obrębie „pierwszego łańcucha wysp” (od północnego Borneo, przez Tajwan i Okinawę, do południowej wyspy japońskiego „mainlandu”, czyli Kiusiu). Rozbudowując swoje siły morskie, Pekin nie ogranicza się bynajmniej do wód przylegających do chińskich wybrzeży. W styczniu 2009 r., nader udatnie wykorzystując pretekst zagrożenia stwarzanego dla chińskich statków przez piratów somalijskich, Pekin rozpoczął utrzymywanie zespołu okrętów w zachodniej części Oceanu Indyjskiego. Państwo Środka zdecydowało się więc na przyjęcie zasadniczo innego kursu – w styczniu 2016 r. ogłoszono, że Chiny zbudują „instalację wsparcia logistycznego” w Dżibuti. Tekst omawia szerokie spektrum następstw tej decyzji.

Słowa kluczowe: Chińska Republika Ludowa, Afryka, Róg Afryki, obecność, ekspansja, Dżibuti

Support for peacekeepers or overseas expansion? Chinese naval base in the Horn of Africa Abstract

During the last two decades the People’s Republic of China has been extensively developing its naval forces. The fleet characteristic for the Mao Zedong era – which consists of very numerous, but *de facto* deprived of serious combat capabilities, small ships and craft, has definitely become a thing of the past, as well as the strategic concept that the navy will lead a „people war” on coastal waters. Currently, the Middle Kingdom is evidently building an „anti-access fleet” whose main task is to deprive the potential opponent (US Navy is being deployed) of the possibility of effective operation in the north-western part of the Pacific (primarily within the so-called „first chain of islands” from the northern Borneo, through Taiwan and Okinawa, to the southern island of Japanese „mainland”, or Kyushu). In addition to expanding its naval forces, Beijing is not limited to the waters adjacent to the Chinese coasts. In January 2009, Beijing, making great use of the pretext of threats posed to Chinese ships and sailors by Somali pirates, began maintaining a team of ships in the western Indian Ocean. The Middle Kingdom decided to take a substantially different course: in January 2016 it was announced that China would build

an „installation of logistic support” in Djibouti. The paper discusses a wide spectrum of consequences of this decision.

Key words: People’s Republic of China, Africa, Horn of Africa, presence, expansion, Djibouti

*Поддержка миротворческих сил или заморская экспансия?
Китайская военно-морская база на Африканском Роге
Резюме*

Китайская Народная Республика, по крайней мере, уже на протяжении двух десятилетий интенсивно развивает свои военно-морские силы. Характерная для эпохи Мао Цзэдуна структура флота, состоящего из очень многочисленных, но де-факто лишенных больших боевых возможностей, групп легких кораблей, несомненно, ушла в прошлое, так же, как и стратегическая концепция ведения флотом «на-родной войны» в прибрежных водах. В настоящее время Китай явно строит флот «блокированного доступа», основной задачей которого является воспрепятствование потенциальному противнику (подразумеваются ВМС США) возможности ведения эффективных действий на северо-западе Тихого океана, прежде всего в пределах «первой цепи островов» (Северное Борнео – Тайвань – Окинава – южный, японский, «материковый» остров Кюсю). Нарастивая военно-морские силы, Пекин отнюдь не ограничивается до китайских прибрежных вод. В январе 2009 г., воспользовавшись предложением угрозы для безопасности китайский кораблей, исходящей от сомалийских пиратов, Пекин разместил группу кораблей в западной части Индийского Океана. В январе 2016 г. китайское правительство приняло решение о «создании базы логистической поддержки» в Джибути. В статье рассмотрен широкий спектр последствий этого решения.

Ключевые слова: Китайская Народная Республика, Африка, Африканский Рог, присутствие, экспансия, Джибути



Kazimierz Kraj

dr hab., Dolnośląska Szkoła Wyższa

Federalna Służba Bezpieczeństwa w walce z terroryzmem w Rosji

Wprowadzenie

Rosję można określić jako państwo frontowe w walce z terroryzmem. Jej współczesne, kilkudziesięcioletnie już doświadczenia w tej dziedzinie zasługują więc na uwagę. Celem artykułu jest zapoznanie Czytelników z podstawowymi informacjami na temat rosyjskiego systemu zwalczania terroryzmu. Terroryzm, ekstremizm niosą za sobą niestabilność polityczną, społeczną i ekonomiczną. Mogą prowadzić do konfliktów, po których zakończeniu konieczna będzie stabilizacja i odbudowa zniszczonego regionu. Nieskuteczne działania polityczne oraz specjalne doprowadziły w Rosji do dwóch wojen czeczeńskich i destabilizacji sytuacji w republikach sąsiednich (Dagestan, Inguszetia). Wieloletni konflikt zbrojny zmusił władze państwowe do zaangażowania ogromnych sił i środków do odbudowy Czeczenii i stabilizacji politycznej Północnego Kaukazu. Mimo upływu kilkunastu lat sytuacja polityczna i społeczna w tym regionie nie jest ustabilizowana. Pojawiają nowe ogniska konfliktów, dochodzi do aktów terroru, przeprowadzane są operacje kontrterrorystyczne. Badanie tego wieloetnicznego, wielokonfesyjnego regionu, w różnych aspektach, jest ważne dla poznania mechanizmów, które pozwolą na stabilizację obszarów pokonfliktowych.

Najważniejszym organem władz wykonawczych Federacji Rosyjskiej zajmującym się zwalczaniem terroryzmu jest Federalna Służba Bezpieczeństwa (FSB), która organizuje i nadzoruje pracę Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego i jego odpowiedników w podmiotach FR. Jej wyspecjalizowane jednostki, takie jak Centrum Specjalnego Przeznaczenia, prowadzą bezpośrednie działania kinetyczne przeciwko organizacjom terrorystycznym. FSB prowadzi operacje kontrwywiadowcze i wywiadowcze, jest wspierana w tym zakresie przez Służbę Wywiadu Zagranicznego oraz Główny Zarząd Sztabu Generalnego (dawne GRU), zarówno w działalności wywiadowczej, jak i bojowej. Operacje kontrterrorystyczne FSB zabezpieczane są przez

Federalną Służbę Wojsk Gwardii Narodowej (FSWGN) oraz wyspecjalizowane komórki MSW (w tym policję). W niniejszym artykule skupimy się na roli, zadaniach i kompetencjach FSB.

Uprawnienia FSB w zakresie zwalczania terroryzmu

Federalna Służba Bezpieczeństwa jest spadkobiercą Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR¹. Jej działalność i zadania reguluje ustawa federalna *O federalnej służbie bezpieczeństwa*².

Federalna Służba Bezpieczeństwa – wspólny scentralizowany system organów federalnej służby bezpieczeństwa, urzeczywistniająca realizację, w granicach swoich kompetencji, zadań dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. Kierownictwo nad działalnością Federalnej Służby Bezpieczeństwa sprawuje Prezydent Federacji Rosyjskiej. Zarządzanie Federalną Służbą Bezpieczeństwa sprawuje szef federalnego organu władzy wykonawczej w dziedzinie zapewnienia bezpieczeństwa poprzez wymieniony federalny organ władzy wykonawczej i jego organa terytorialne. Szef [...] wyznaczony jest na stanowisko i zwalniany z niego przez Prezydenta Federacji Rosyjskiej³.

Ustawa formalizuje prawne podstawy działalności organów bezpieczeństwa prowadzonej na następujących zasadniczych kierunkach: kontrwywiad, walka z terroryzmem, walka z przestępczością, działalność wywiadowcza, ochrona granic oraz zapewnienie bezpieczeństwa informacyjnego.

Walka z terroryzmem jest realizowana w pionie Służby Ochrony Porządku Konstytucyjnego i Walki z Terroryzmem⁴ oraz Centrum Specjalnego Przeznaczenia (CSP) FSB. Struktura departamentu obejmuje sześć komórek organizacyjnych. Są nimi: Centrum Specjalnego Przeznaczenia, Zarząd Współpracy z Regionami, Zarząd Organizacyjno-Operacyjny, Zarząd Operacyjno-Śledczy, Zarząd do Walki z Terroryzmem i Politycznym Ekstremizmem oraz Zarząd Operacyjno-Koordynacyjny ds. Północnego Kaukazu. CSP jest najbardziej istotnym elementem składowym – zajmuje się bezpośrednią walką z przejawami terroryzmu (porwania, sytuacje zakładnicze, ładunki wybuchowe).

Zakres i sposoby walki z terroryzmem zostały szczegółowo scharakteryzowane w art. 9.1 ustawy *O federalnej służbie bezpieczeństwa*.

¹ O radzieckich i współczesnych rosyjskich służbach specjalnych zob. m.in. A. Knight, *Szpiedzy bez maski, spadkobiercy KGB*, tłum. T. Krzyżanowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001; A. Grajewski, *Tarcza i miecz, rosyjskie służby specjalne 1991–1998*, Biblioteka „Więzi”, Warszawa 1998; M. Minkina, *FSB. Gwardia Kremła*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2016; K. Kraj, *Rosyjska wspólnota organów bezpieczeństwa*, Krakowska Fundacja Badań Wschodnich, Kraków–Wrocław 2017.

² Федеральный закон *O Федеральной службе безопасности* от 3.04.1995 г., № 40-ФЗ, ze zm.

³ Tłumaczenie tekstu ustawy *O federalnej służbie bezpieczeństwa* podają za: M. Berliński, R. Zulczyk, *Federalna Służba Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2016, s. 149.

⁴ Wcześniej był to Zarząd do Walki z Terroryzmem, który po sprawie Budionnwska został przemianowany na Centrum Antyterrorystyczne.

Walka z terroryzmem – działalność prowadzona przez organa federalnej służby bezpieczeństwa i (lub) ich pododdziały (zwane dalej w niniejszym artykule – organa do walki z terroryzmem), a także osoby funkcyjne wymienionych organów i pododdziałów w zakresie ustalania, zapobiegania, przycinania, wykrycia i rozpracowania zamachów terrorystycznych poprzez prowadzenie przedsięwzięć operacyjno-bojowych i innych.

Federalna Służba Bezpieczeństwa w myśl dekretu nr 116 z 15 lutego 2006 r. w sprawie środków zwalczania terroryzmu jest centralną agencją prowadzącą działania i operacje przeciwko terrorystom⁵. Spoczywa na niej główny ciężar praktycznej⁶ walki z terroryzmem w Federacji Rosyjskiej. Do jej zadań należą: zapobieganie zamachowi terrorystycznemu, ustalenie osób biorących udział w przygotowaniu i przeprowadzeniu zamachu terrorystycznego oraz zdobywanie informacji o wydarzeniach lub działaniach tworzących zagrożenie terrorystyczne. Zwalczanie terroryzmu prowadzone jest przez działania jawne i niejawne, operacyjno-bojowe oraz inne, których zastosowanie wynika z uwarunkowań danej sytuacji.

W walce z terroryzmem dopuszczalne są działania związane z ograniczaniem praw obywatelskich w zakresie nienaruszalności ogniska domowego, tajemnicy korespondencji, rozmów telefonicznych, przesyłek pocztowych, telegraficznych oraz innych – jednakże tylko w trybie przewidzianym dla uzyskania orzeczenia sądowego o dopuszczalności przedsięwzięć kontrwywiadowczych ograniczających prawa obywatelskie w wyżej wymienionym zakresie. Decyzja sądu podejmowana jest na wniosek szefa (lub zastępcy szefa) organu do walki z terroryzmem. Wykaz organów do walki z terroryzmem, których szefowie (zastępcy) są upoważnieni do występowania o zgodę na przeprowadzenie działań ograniczających swobody obywatelskie, ustalana jest aktami prawnymi federalnego organu władzy wykonawczej w obszarze zapewnienia bezpieczeństwa. Postanowienia sądowe pozwalające na ograniczenie swobód obywatelskich oraz materiały źródłowe, na których podstawie została podjęta ta decyzja, przechowywane są w organie (organach) do walki z terroryzmem.

W art. 9.1 rozwiązano również prawne kwestie działań ograniczających swobody obywatelskie w sytuacjach nie cierpiących zwłoki. Ustawodawca miał tu na myśli sytuację, kiedy zwłoka może doprowadzić do przeprowadzenia zamachu terrorystycznego, spowodować zagrożenia dla zdrowia i życia obywateli. Art. 9.1 reguluje też działania w sytuacji, kiedy powzięto informację, że w pomieszczeniu mieszkalnym dokonywany jest lub został dokonany zamach terrorystyczny, lub trwa pościg za osobą podejrzaną o udział w zamachu terrorystycznym. W takim wypadku funkcjonariusze mają prawo niezwłocznego wejścia do pomieszczeń mieszkalnych, zablokowania lub ograniczenia usług łączności dla osób prawnych i fizycznych. Jednakże w ciągu 24 godzin od chwili tego ograniczenia praw obywateli organa do walki z terroryzmem zobowiązane są powiadomić prokuratora o tym fakcie. Rezultaty działań podejmowanych w walce z terroryzmem mogą zostać wykorzystane w procesie karnym w trybie

⁵ K. Kraj, *Rosyjski system antyterrorystyczny*, Krakowska Fundacja Badań Wschodnich, Kraków 2017, s. 88.

⁶ Praktyczną walkę z terroryzmem pojmuję jako działania operacyjno-rozpoznawcze, kontrwywiadowcze i wywiadowcze oraz operacje kontrterrorystyczne, czyli bojowe działania Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB.

regulowanym ustawodawstwem karnoprosocowym. Przekazywanie materiałów do prokuratury, w celu umożliwienia sprawowania nad działalnością organów do walki z terroryzmem nadzoru prokuratorskiego w zakresie przestrzegania prawa, odbywa się zgodnie z art. 9 ustawy.

Dodać należy, że artykuł 9.1 reguluje udział pododdziałów specjalnego przeznaczenia, które na podstawie decyzji Prezydenta FR mogą być wykorzystane przeciwko terrorystom i ich bazom poza granicami Rosji, jeżeli celem jest usunięcie zagrożeń dla bezpieczeństwa Federacji⁷.

Funkcjonowanie FSB regulowane jest też wieloma innymi aktami prawnymi (np. ustawy *O bezpieczeństwie*, *O granicy*, *O tajemnicy państwowej*, *O działalności ekstremistycznej*, *O przeciwdziałaniu terroryzmowi*, *O działalności operacyjno-śledczej*) Aktami niższego rzędu regulującymi pracę FSB są dekrety prezydenta FR, jego rozporządzenia i polecenia. Dekret prezydenta FR nr 960 z 11 sierpnia 2003 r. nadał FSB statut⁸. Uzupełnieniem statutu jest Regulamin FSB nadany rozkazem jej dyrektora. Obydwa dokumenty uszczegółwiają kompetencje ustawowe Federalnej Służby Bezpieczeństwa⁹.

Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB

Po upadku ZSRR rozwiązaniu uległ Komitet Bezpieczeństwa Państwowego (KGB). Spowodowało to zmiany w podporządkowaniu oddziałów specjalnych KGB Alfa i Wypieł. Grupa Alfa w okresie od sierpnia do grudnia 1991 r. funkcjonowała w strukturach Zarządu Ochrony (Służby Bezpieczeństwa) Aparatu (Kancelarii) Prezydenta ZSRR. Następnie do 1995 r. znajdowała się w składzie Głównego Zarządu Ochrony. W 1996 r. została przeniesiona do Federalnej Służby Bezpieczeństwa, gdzie do 1997 r. była elementem struktury Centrum Antyterrorystycznego FSB. Następnie została komórką organizacyjną Departamentu Ochrony Porządku Konstytucyjnego i Walki z Terroryzmem FSB. Od dwudziestu lat (od 1998 r.) funkcjonuje jako Zarząd „A”, będąc częścią Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB, które jest jednostką organizacyjną Służby Ochrony Porządku Konstytucyjnego i Walki z Terroryzmem FSB¹⁰.

Grupa Wypieł¹¹ miała bardziej skomplikowane losy. Początkowo po rozpadzie ZSRR została podporządkowana Międzyrepublikańskiej Służbie Bezpieczeństwa. Po powstaniu w styczniu 1992 r. Ministerstwa Bezpieczeństwa FR została samodzielnym

⁷ M. Berliński, R. Zulczyk, *op. cit.*, s. 157.

⁸ Указ № 960 от 11.08.2003 г., ze zm. Dekret nosi tytuł *Zagadnienia Federalnej Służby Bezpieczeństwa*. Dokumentem tym prezydent Rosji nadał FSB statut. Rosyjskiego słowa *положение* nie należy tłumaczyć jako „rozporządzenie”, a tak właśnie przetłumaczyli je M. Berliński, R. Zulczyk, *op. cit.*, s. 177. Analiza treści dokumentu wskazuje, że jest to statut FSB.

⁹ Więcej o FSB zob. K. Kraj, *Rosyjska wspólnota organów bezpieczeństwa*, *op. cit.*, s. 85–109.

¹⁰ *Спецназ России Энциклопедия*, сост. В. Степаков, Москва 2007, s. 15; A. Север, *ФСБ*, Москва 2010, s. 219; K. Kraj, *Od grupy Alfa do Centrum Specjalnego przeznaczenia Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Policyjne siły specjalne w Polsce*, red. K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, A. Babiński, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2015, s. 195–204.

¹¹ W czasach ZSRR oddział był przeznaczony do dywersji na strategicznych obiektach przeciwnika (bazy rakietowe, magazyny broni jądrowej, likwidacja dowództw i przywódców politycznych).

zarządem w ramach tego resortu. Jej nowymi zadaniami była ochrona strategicznych oraz niebezpiecznych pod względem ekologicznym obiektów przed aktami terronu i dywersji, walka z terroryzmem, biznesem narkotykowym oraz uzbrojonymi grupami przestępczymi. Październik 1993 r. przyniósł starcie prezydenta Borysa Jelcyna i Rady Najwyższej kierowanej przez Rusłana Chasbułatowa. Alfa i Wypieł otrzymały rozkaz szturm na siedzibę parlamentu (tzw. Biały Dom). Obydwa oddziały odmówiły. Po rozmowach z obrońcami parlamentu, wspólnie z 119. Pułkiem Spadochronowym utworzyły korytarz, którym budynek opuścili jego obrońcy oraz deputowani. Przywódcy opozycji zostali zatrzymani i dostarczeni do więzienia Lefortowo. Po rozwiązaniu Ministerstwa Bezpieczeństwa FR w grudniu 1993 r. Wypieł został podporządkowany Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i przemianowany na grupę specjalnego przeznaczenia Wega. Z 700 żołnierzy Wypieła większość przeszła do Głównego Zarządu Ochrony, Służby Wywiadu Zagranicznego, kontrwywiadu i Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Ponad 200 napisało wnioski o zwolnienie ze służby. Pozostałych 117 podjęło służbę w oddziale Wega¹². Wypieł odrodził się w ramach FSB, po włączeniu do niej wydzielonej z MSW grupy Wega. Początkowo wchodził w skład Zarządu Operacji Specjalnych FSB, a następnie, po utworzeniu CSP FSB, Wypieł stał się jednym z jego zarządów – Zarządem „W”¹³.

Jednostki specjalne (osnaz, specnaz) FSB to nie tylko powyższe zarządy CSP FSB, ale również Służba Specjalnego Przeznaczenia, dyslokowana na Kaukazie, Zarząd „S” oraz regionalne pododdziały specjalne. Należą do nich Regionalne Służby Specjalnego Przeznaczenia w Petersburgu¹⁴, Chabarowsku i Kubaniu. Kolejnymi są Regionalne Oddziały Specjalnego Przeznaczenia w obwodach Murmańskim, Swierdłowskim oraz Nowosybirskim. Najmniejszymi komórkami organizacyjnymi specnazu FSB są Oddziały Towarzystwające Przeprowadzaniu Przedsięwzięć Specjalnych (Operacyjnych)¹⁵. Jednostki te dyslokowane są w pozostałych podmiotach Federacji Rosyjskiej, operacyjnie podlegają szefowi CSP. Oprócz Zarządów „A” i „W” w strukturze CSP funkcjonuje wspomniany Zarząd „S”, którego podstawowym zadaniem jest zwalczanie przestępczej działalności oddziałów zbrojnych, handlu narkotykami i bronią oraz zatrzymywanie liderów organizacji przestępczych. Dyslokowana na Kaukazie Służba Specjalnego Przeznaczenia zajmuje się bieżącym zwalczaniem aktów terronu. Oczywiście nie tylko jej funkcjonariusze uczestniczą w tych działaniach. Rotacyjnie w delegacji na Kaukazie przebywają „operatorzy” pozostałych zarządów Centrum. Według autorskich szacunkowych ustaleń Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB od 1998 r. przeprowadziło ponad 3000 operacji specjalnych różnego typu.

¹² А. Север, *op. cit.*, s. 219–220; Спецназ России ..., *op. cit.*, s. 93–96.

¹³ А. Север, *op. cit.*, s. 219–220; Спецназ России ..., *op. cit.*, s. 97.

¹⁴ W Petersburgu służba kontynuuje tradycje nieetatowego oddziału antyterrorystycznego „Baltika” z czasów ZSRR. Obecnie nazywa się „Grad”, zob. К. Пугеев, „Град” – работы специалистам по антитеррору хватит надолго, „ФСБ за и против”, 2013, № 4 (26), s. 8–13.

¹⁵ А. Север, *op. cit.*, s. 221–222.

FSB a Narodowy Komitet Antyterrorystyczny

Działający od 12 lat Narodowy Komitet Antyterrorystyczny (NKA) jest platformą współdziałania przedstawicieli władz ustawodawczych i wykonawczych – w tym szefów rosyjskich służb specjalnych. Przewodniczącym NKA jest dyrektor FSB.

Kluczowym aktem prawnym regulującym walkę z terroryzmem w Federacji Rosyjskiej jest ustawa *O przeciwdziałaniu terroryzmu*¹⁶, która weszła w życie 6 marca 2006 r. W artykule 5 ust. 3 pkt 4 zapisano, że „[...] na szczeblu federalnym tworzony jest kolegialny organ koordynujący i organizujący działalność federalnych organów władzy wykonawczej, organów władzy wykonawczej podmiotów Federacji Rosyjskiej i organów samorządowych dla przeciwdziałania terroryzmu”¹⁷. Przed przyjęciem ustawy, 15 lutego 2006 r. dekretem prezydenta Federacji Rosyjskiej nr 116 *O środkach przeciwdziałania terroryzmu*¹⁸ powołany został Narodowy Komitet Antyterrorystyczny. Jego przewodniczącym jest dyrektor Federalnej Służby Bezpieczeństwa¹⁹. Na szczeblach podmiotów Federacji Rosyjskiej zostały powołane Komisje Antyterrorystyczne²⁰. Na ich czele stoją najwyżsi przedstawiciele wykonawczych władz państwowych podmiotu (prezydenci, głowy republik, gubernatorzy). W celach planistycznych związanych z wykorzystaniem sił i środków organów federalnych i organów w podmiotach Federacji do zwalczania terroryzmu powołano Federalny Sztab Operacyjny oraz jego odpowiedniki w podmiotach FR²¹. W podmiotach Federacji szefami sztabów operacyjnych przeważnie są kierownicy miejscowych zarządów FSB, chyba że inaczej postanowi przewodniczący NKA²². Na czele Federalnego Sztabu Operacyjnego stoi osoba wyznaczona przez przewodniczącego²³ Komitetu. Narodowy Komitet Antyterrorystyczny jest obsługiwany przez własny aparat²⁴ urzędniczy, będący częścią składową FSB. Jego odpowiednikami w podmiotach administracyjnych państwa rosyjskiego są aparaty²⁵ regionalnych sztabów operacyjnych. Zadaniem aparatów jest organizacyjne i materiałowo-techniczne zabezpieczenie działalności NKA, jego sztabu i sztabów operacyjnych podmiotów FR²⁶.

Funkcjonowanie NKA reguluje obecnie drugi w jego historii statut. W dokumencie zostały określone najważniejsze zadania Komitetu. Są nimi: 1) monitoring

¹⁶ Федеральный закон *О противодействии терроризму* от 06.03.2006 г., № 35-ФЗ, ze zm.

¹⁷ *Ibidem*, art. 5 ust. 3 pkt 4, tłum. K. Kraj. Szczegółowe omówienie tekstu ustawy zob. N. Duraj, *Rosja a terroryzm. Rozwiązania prawno-organizacyjne*, Wydawnictwo Piktora, Łódź 2016, s. 44–63; K. Kraj, *Narodowy Komitet Antyterrorystyczny instrumentem politycznego i militarnego zwalczania terroryzmu w Rosji*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2009, nr 3–4, s. 50–52.

¹⁸ *О мерах по противодействию терроризму*, Указ Президента Российской Федерации от 15.02.2006 г., № 116, ze zm.

¹⁹ *Ibidem*, pkt 2.

²⁰ N. Duraj, *op. cit.*, s. 32.

²¹ Указ *О мерах по противодействию терроризму*, *op. cit.*, pkt 4 a i б.

²² Przykładem jest Moskwa, gdzie szefem sztabu operacyjnego jest emerytowany wysoki funkcjonariusz FSB, obecnie zajmujący się w merostwie problematyką korupcji. Zob. Указ *О мерах по противодействию терроризму*, *op. cit.*, pkt 6 б.

²³ *Ibidem*, pkt 6 а.

²⁴ *Ibidem*, pkt 11 а.

²⁵ *Ibidem*, pkt 11 б.

²⁶ *Ibidem*, pkt 11.

stanu ogólnopaństwowego systemu przeciwdziałania terroryzmowi, przygotowywanie propozycji dla prezydenta związanych z państwową polityką w tej sferze; 2) doskonalenie regulacji prawnych w tej dziedzinie, organizacja i koordynacja działalności federalnych organów władzy wykonawczej, władzy wykonawczej podmiotów Federacji, organów samorządowych i komisji oraz regionalnych sztabów operacyjnych oraz sztabów operacyjnych powołanych w nadmorskich rejonach państwa; 3) informacyjne wsparcie działań antyterrorystycznych²⁷. NKA analizuje przyczyny i warunki powstawania i rozprzestrzeniania się terroryzmu, monitoruje zagrożenia oraz aktywność terrorystyczną w Federacji Rosyjskiej, jednocześnie przygotowując środki przeciwdziałania temu zagrożeniu; ocenia efektywność środków podejmowanych w sferze przeciwdziałania terroryzmowi przez federalne, centralne i regionalne organy władzy państwowej. Współdziała w tym zakresie z władzami samorządowymi.

NKA organizuje współpracę stowarzyszeń, organizacji religijnych i społecznych, a także indywidualnych obywateli z organami władzy oraz angażuje ich do uczestnictwa w przeciwdziałaniu terroryzmowi²⁸. Ponadto zajmuje się informowaniem społeczeństwa za pośrednictwem środków masowego przekazu o przestępstwach mających charakter terrorystyczny lub ostrzega o zagrożeniu nimi²⁹. Ma prawo żądać materiałów i informacji od federalnych organów władzy wykonawczej, organów władzy podmiotów Federacji, jednostek samorządowych, organizacji społecznych, innych organizacji oraz osób zajmujących oficjalne stanowiska. Komitet zbiera się co jeden lub dwa miesiące. Mogą odbywać się również spotkania nadzwyczajne. Obecność członków Komitetu jest obowiązkowa³⁰. Decyzje Komitetu leżące w jego kompetencjach są obowiązujące do wykonania przez organy władzy państwowej, organa samorządowe, organizacje, osoby sprawujące kierownicze stanowiska i przez zwykłych obywateli³¹. Członkostwo w NKA przypisane jest do określonych stanowisk³², łącznie w skład Komitetu wchodzi 23 osoby: czterech członków jest przedstawicielami służb specjalnych (dwóch z FSB, jeden ze Służby Wywiadu Zagranicznego, jeden z Federalnej Służby Ochrony), kolejnych dwóch to szefowie struktur siłowych: minister spraw wewnętrznych (zastępca przewodniczącego Komitetu) oraz dyrektor Federalnej Służby Gwardii Narodowej. Członkami Komitetu są m.in. wszyscy ministrowie pionu prezydenckiego rządu oraz kilku innych (ochrony zdrowia, przemysłu i handlu, energetyki), wicepremier, szef Sztabu Generalnego, przedstawiciel Rady Bezpieczeństwa FR³³.

²⁷ Положение о Национальном антитеррористическом комитете Указ Президента РФ от 26.12.2015 г. № 664, pkt 4 а–в.

²⁸ *Ibidem*, pkt 5 а, б.

²⁹ *Ibidem*, pkt. 5 в.

³⁰ *Ibidem*, pkt. 6–9.

³¹ *Ibidem*, pkt 15.

³² Zob. Указ Президента РФ от 2.09.2012 г. № 1258, ze zm.

³³ *Ibidem*.

Ustawa *O przeciwdziałaniu terroryzmowi*

W czasie obowiązywania pierwszej rosyjskiej ustawy *O walce z terroryzmem* (z 1998 r.) nie zrealizowano zadania stworzenia efektywnego systemu przeciwdziałania terroryzmowi. Zamachy w Moskwie, Biełanie, Wołgodońsku oraz wielu innych miejscach na terytorium Rosji pokazały konieczność oceny sytuacji i skuteczności stosowanej taktyki w zwalczaniu terroryzmu.

W Ministerstwie Sprawiedliwości prace nad nową ustawą trwały już dwa lata, gdy terroryści zajęli szkołę w Biełanie. Ten krwawy akt terrorystyczny przesądził o konieczności stworzenia skutecznego systemu przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu. Polecenia w tej dziedzinie zostały sformułowane w dekreście prezydenta *O nieodzownych środkach dla podniesienia efektywności walki z terroryzmem*³⁴ z dnia 13 września 2004 r. Władimir Putin polecił rządowi razem z Ministerstwem Obrony, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Ministerstwem ds. Sytuacji Nadzwyczajnych, Ministerstwem Sprawiedliwości, FSB oraz Federalną Służbą ds. Kontroli Obrotu Narkotykami³⁵ w ciągu dwóch tygodni opracować i przedstawić propozycje stworzenia nowego systemu współdziałania sił i środków dla uregulowania sytuacji na Północnym Kaukazie. Polecił również przedstawienie propozycji systemu zapobiegania oraz likwidacji sytuacji kryzysowych na terytorium Federacji Rosyjskiej. W ciągu miesiąca rząd FR, Ministerstwo Obrony, Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych oraz FSB miały przedstawić propozycje stworzenia efektywnego systemu zarządzania w sytuacjach kryzysowych i opracować środki dla uprzedzania i zapobiegania przejawom terroryzmu w dowolnej formie (wzięcie zakładników, użycie lub zagrożenie użyciem ładunków wybuchowych – w tym jądrowych, radioaktywnych, chemicznych, biologicznych, toksycznych itd.)³⁶. Rząd, FSB oraz MSW miały przygotować zestaw przedsięwzięć w celach uprzedzania i likwidacji terroryzmu w obiektach transportu, energetyki oraz łączności, miejscach masowego pobytu ludzi, w obiektach szkolnych i służby zdrowia oraz stworzyć listę obiektów o podwyższonym stopniu zagrożenia we wszystkich podmiotach Federacji Rosyjskiej. MSZ, FSB, Służba Wywiadu Zagranicznego oraz MSW miały podjąć działania mające na celu niedopuszczenie do wjazdu do Rosji osób mogących wziąć udział w akcjach terrorystycznych (m.in. wzmocnić nadzór na wydawaniem wiz przez przedstawicielstwa Rosji zagranicą oraz uporządkować kwestię wjazdu obywateli państw, z którym Rosja zawarła umowy o ruchu bezwizowym)³⁷.

W ramach realizacji dyspozycji zawartych w dekreście przygotowano projekt ustawy *O przeciwdziałaniu terroryzmowi*, który wniesiony został do rozpatrzenia przez Dumę Państwową. Po pierwszym czytaniu w grudniu 2004 r. przy Komitecie³⁸ Dumy Państwowej ds. Bezpieczeństwa powołano grupę roboczą, której zadaniem

³⁴ *О неотложных мерах по повышению эффективности борьбы с терроризмом*, Указ Президента РФ от 13.09.2004 г. № 1167.

³⁵ W 2016 r. w ramach reform resortów siłowych została wcielona do MSW.

³⁶ Zapisy dekretu dotyczyły również kwestii awarii technicznych i innych katastrof oraz polecały opracowanie stosownych planów reagowania kryzysowego.

³⁷ Указ *О неотложных мерах по повышению эффективности борьбы с терроризмом*, *op. cit.*

³⁸ Odpowiednik komisji w polskim parlamencie.

było przygotowanie projektu ustawy pod obrady Dumy, w drugim czytaniu Urząd Legislacyjny Dumy wraz z FSB zgłosiły do projektu uwagi, w których przedstawiały konkretne sposoby budowy nowego systemu przeciwdziałania terroryzmowi w Rosji. Prezydent Putin zgodził się z tymi propozycjami i w celu ich wprowadzenia do projektu ustawy skierował je do Dumy Państwowej³⁹. Nie przyspieszyło to prac grupy roboczej i dopiero dekret prezydenta nr 116 z 15 lutego 2006 r. *O środkach przeciwdziałania terroryzmowi*⁴⁰ doprowadził do szybkich i konstruktywnych prac nad ustawą. Duma Państwowa oraz Rada Federacji uchwaliły na przełomie lutego i marca 2006 r. drugą ustawę *О противодействии терроризму*⁴¹ (*O przeciwdziałaniu terroryzmowi*). Ustawa liczy 27 artykułów (bez podziału na rozdziały⁴²), weszła w życie z dniem 6 marca 2006 r. Jej artykuły: 18, 19, 21 i 23 weszły w życie 1 stycznia 2007 r.

W art. 1 ustawodawca wyszczególnił podstawowe regulacje prawne służące przeciwdziałaniu terroryzmowi. Są to Konstytucja FR, powszechnie uznawane zasady oraz normy prawa międzynarodowego, umowy międzynarodowe, ustawa *O przeciwdziałaniu terroryzmowi*, inne ustawy federalne oraz akty prawne prezydenta i rządu FR oraz przyjęte w zgodzie z ww. akty prawne innych organów władzy państwowej. Art. 2 wymienia 13 podstawowych zasad przeciwdziałania terroryzmowi. Są to: 1. gwarancja i ochrona podstawowych praw i wolności człowieka i obywatela; 2. praworządność (legalność); 3. priorytet ochrony praw oraz prawnych interesów jednostek narażonych na zagrożenie terrorystyczne; 4. nieuchronność kary za prowadzenie działalności terrorystycznej; 5. systemowe i kompleksowe wykorzystanie politycznych, informacyjno-propagandowych, socjalno-ekonomicznych, prawnych, specjalnych i innych środków przeciwdziałania terroryzmowi; 6. współpraca państwa z organizacjami społecznymi, religijnymi, międzynarodowymi i innymi oraz obywatelami FR dla przeciwdziałania terroryzmowi; 7. priorytet środków przeciwdziałania terroryzmowi; 8. jednoosobowe kierownictwo zaangażowanymi do przeprowadzenia operacji kontrterrorystycznej siłami i środkami; 9. łączenie jawnych i niejawnych metod przeciwdziałania terroryzmowi; 10. tajność informacji o środkach specjalnych i metodach technicznych, taktyce realizacji przedsięwzięć w walce z terroryzmem, a także składzie ich uczestników; 11. niedopuszczalność politycznych ustępstw wobec terrorystów; 12. minimalizacja i (lub) likwidacja następstw przejawów terroryzmu; 13. proporcjonalność środków przeciwdziałania terroryzmowi w zależności od stopnia niebezpieczeństwa.

Art. 3 (*Podstawowe pojęcia*) jest poświęcony zdefiniowaniu pojęć takich jak: terroryzm, działalność terrorystyczna, akt terrorystyczny, przeciwdziałanie terroryzmowi i antyterrorystyczna ochrona obiektu (terenu).

Terroryzm to ideologia przemocy i praktyka wpływania na decyzje organów władzy państwowej, organów samorządowych lub organizacji międzynarodowych, co jest

³⁹ Поручение Президента Российской Федерации № Пр-50 от 17.01.2005 г.

⁴⁰ Указ О мерах по противодействию терроризму, *op. cit.*

⁴¹ Федеральный закон О противодействии терроризму от 06.03.2006 г. № 35-ФЗ. O ustawie w wersji pierwotnej zob. *Терроризм правовые аспекты противодействия, нормативные и международные правовые акты с комментариями. Научные статьи*, руководитель авторского коллектива И.Л. Трунов, Москва 2007, s. 21–215.

⁴² Przygotowany projekt liczył 11 rozdziałów, 46 artykułów i miał wysoki poziom szczegółowości.

związane z zastraszaniem ludności i (lub) innymi formami pozaprawnych działań z użyciem przemocy⁴³.

W 2014 r. ramach nowelizacji ustawy⁴⁴ preredagowano definicję aktu terrorystycznego.

Akt terrorystyczny to dokonanie eksplozji, podpalenia lub innych czynności zastraszających ludność i stwarzających niebezpieczeństwo zglądzenia człowieka, znaczącego materialnego uszczerbku lub innych ciężkich następstw w celu destabilizacji funkcjonowania organów władzy lub organizacji międzynarodowych albo wpływu na podejmowanie przez nie decyzji, a także groźenie spełnieniem wymienionych działań w tym celu⁴⁵.

Art. 5 ustawy przedstawia kompetencje prezydenta i rządu FR w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi.

Prezydent Rosji określa podstawowe kierunki polityki państwowej w tej sferze. Ustala kompetencje tych federalnych organów państwowej władzy wykonawczej, których działalnością kieruje⁴⁶. Podejmuje decyzje, w określonym porządku prawnym, o wykorzystaniu jednostek Sił Zbrojnych FR za granicą i pododdziałów specjalnego przeznaczenia do celów walki z działalnością terrorystyczną, która jest prowadzona przeciwko Rosji, jej obywatelom lub osobom nieposiadającym rosyjskiego obywatelstwa stałe żyjącym w Federacji Rosyjskiej⁴⁷.

Rada Ministrów określa kompetencje tych federalnych organów państwowej

⁴³ Федеральный закон *О противодействии терроризму*, *op. cit.*, art. 3 [tłum. K. Kraj]; por. N. Duraj, *op. cit.*, s. 46.

⁴⁴ Федеральный закон *О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации* от 05.05.2014 г. № 130-ФЗ, ze zm.

⁴⁵ Федеральный закон *О противодействии терроризму*, *op. cit.*, art. 3 pkt. 3, tłum. za: N. Duraj, *op. cit.*, s. 46. Nie została wypracowana wspólna, międzynarodowa definicja terroryzmu, co utrudnia jego zwalczanie i współpracę między państwami w tym zakresie. Jest to m.in. związane z ewolucją samego zjawiska, zmianami form działalności poszczególnych organizacji oraz powstawaniem jego nowych rodzajów, jak np. ekoterroryzm, bioterroryzm, cyberterroryzm czy terroryzm globalny. Ponieważ niniejszy artykuł nie jest opracowaniem porównawczym, przedstawię tu jedynie dwie definicje terroryzmu – autorstwa FBI (którą możemy traktować jako odpowiednik FSB) i CIA. Wg FBI: „Terroryzm to bezprawne użycie siły lub przemocy wobec osób lub mienia, celem zastraszenia lub wywarcia przymusu na rząd, ludność cywilną albo części wyżej wymienionych, co zmierza do promocji celów politycznych lub społecznych”. Dla CIA: „Terroryzm to groźba użycia przemocy albo jej użycie dla celów politycznych przez jednostki lub grupy, niezależnie czy działają one na rzecz, czy też w opozycji do ustanowionej władzy państwowej, w sytuacji gdy powyższe działania mają przerazić bądź zastraszyć więcej osób niż tylko bezpośrednie ofiary”, szerzej zob. S. Wojciechowski, *Terroryzm. Analiza pojęcia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2009, nr 1, s. 54–60.

⁴⁶ Prezydent bezpośrednio kieruje organami bezpieczeństwa państwowego (FSB, Federalna Służba Ochrony, Służba Wywiadu Zagranicznego, Główny Zarząd Programów Specjalnych Prezydenta FR, Federalna Służba Wojsk Gwardii Narodowej) oraz niektórymi ministerstwami (MSZ, MSW, MO.) Spis podlega zmianom i jest ustalany dekretem prezydenta FR.

⁴⁷ Zapis ten był nowelizowany w 2006 r. ustawą Федеральный закон Российской Федерации *О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации* в связи с принятием федерального закона *О ратификации конвенции Совета Европы о предупреждении терроризма* и федерального закона *О противодействии терроризму* от 27.07.2006 г., № 153-ФЗ, ze zm.

władzy wykonawczej, nad którymi sprawuje kierownictwo. Organizuje prace nad przygotowaniem i realizacją środków mających na celu uprzedzenie działań terrorystycznych i minimalizację lub likwidację ich następstw. Zajmuje się zapewnieniem federalnym organom władzy wykonawczej, organom władzy wykonawczej podmiotów Federacji Rosyjskiej i organom samorządowym niezbędnych sił, środków i zasobów⁴⁸. Ponadto określa obowiązujące wymagania dotyczące ochrony antyterrorystycznej obiektów (obszarów) i kontroluje ich realizację, ustala porządek opracowania i formę „paszportu” (certyfikatu) bezpieczeństwa tych obiektów i obszarów (z wyjątkiem obiektów infrastruktury transportowej, środków transportu i obiektów kompleksu paliwowo-energetycznego⁴⁹).

Kolejne doświadczenia w praktycznej realizacji zapisów ustawy doprowadziły do wprowadzenia do niej art. 5.1, zatytułowanego *Pełnomocnictwa organów władzy wykonawczej podmiotów Federacji Rosyjskiej w sferze przeciwdziałania terroryzmowi*. Zgodnie z jego zapisem kierownik⁵⁰ organu wykonawczego władzy państwowej podmiotu Federacji Rosyjskiej organizuje realizację państwowej polityki w sferze przeciwdziałania terroryzmowi na terenie podmiotu, którym kieruje. Koordynuje działalność organów władzy państwowej podmiotu w zakresie profilaktyki, a także minimalizacji i likwidacji następstw terroryzmu. Organizuje pracę sformowanego na podstawie art. 5 pkt 4 ustawy organu kolegiального do celów przeciwdziałania terroryzmowi. Z kolei organy wykonawcze władz państwowych podmiotu FR organizują opracowanie państwowych programów podmiotu Federacji w zakresie zapobiegania terroryzmowi. Monitorują procesy społeczno-polityczne i społeczno-ekonomiczne i na tej podstawie podejmują działania w celu usunięcia przesłanek dla powstawania konfliktów. Uczestniczą w rehabilitacji osób poszkodowanych w rezultacie aktu terrorystycznego, osób uczestniczących w walce z terroryzmem, a także w naprawianiu szkód wyrządzonych osobom prawnym i fizycznym w rezultacie aktu terrorystycznego. Organizują szkolenie obywateli w zakresie zagrożenia aktem terrorystycznym oraz minimalizacji i likwidacji następstw tego typu działań⁵¹.

Udział Sił Zbrojnych FR w walce z terroryzmem regulują art. od 6 do 10 omawianej ustawy. Zgodnie z art. 6 Siły Zbrojne mogą zostać użyte w celu: 1. przerwania lotu statków powietrznych wykorzystywanych do przeprowadzenia aktu terrorystycznego lub porwanego przez terrorystów, 2. przerwania aktu terrorystycznego na wodach

⁴⁸ K. Laskowska, *Aktualny stan antyterrorystycznego ustawodawstwa w Federacji Rosyjskiej. Próba analizy i oceny*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2010, nr 2, s. 119. Autorka w swoim artykule niezbyt precyzyjnie określa kompetencje prezydenta i rządu FR (kwestie tłumaczenia) oraz fakt, że prezydent ma własne (prezydenckie) resorty i służby, którymi zgodnie z ustawą federalną i konstytucją bezpośrednio kieruje, zob. О Правительстве Российской Федерации, Федеральный конституционный закон от 31.12.1997 г., № 3-ФКЗ, ze zm., art. 32.

⁴⁹ Федеральный закон Российской Федерации О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации по вопросам антитеррористической защищенности объектов от 23.07.2013 г., № 208-ФЗ.

⁵⁰ Gubernator lub prezydent republiki.

⁵¹ Art. 5.1 został wprowadzony ustawą Федеральный закон Российской Федерации О внесении изменений в отдельные законодательные акты Российской Федерации от 05.05.2014 г., № 130-ФЗ. Szerzej zob. K. Kraj, *Ustawodawstwo antyterrorystyczne Federacji Rosyjskiej*, [w:] *Polska ustawa antyterrorystyczna – odpowiedź na zagrożenia współczesnym terroryzmem*, red. W. Zubrzycki, K. Jantoszyński, A. Babiński, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 2016, s. 212–213.

i morzach wewnętrznych FR, na morskich obiektach produkcyjnych rozmieszczonych w szelfie kontynentalnym Rosji oraz w celu zabezpieczenia narodowego transportu morskiego, 3. uczestnictwa w przeprowadzeniu operacji kontrterrorystycznej zgodnie z regulacjami omawianej ustawy, 4. przerwania międzynarodowej działalności terrorystycznej za granicami Rosji⁵². Art. 7 i 8 regulują sposób postępowania przy przerywaniu aktów terrorystycznych w przestrzeni powietrznej oraz na wodach terytorialnych, morzach wewnętrznych i szelfie kontynentalnym FR oraz metody zapewnienia bezpieczeństwa transportowi morskiemu⁵³. Art. 9 reguluje uczestnictwo Sił Zbrojnych FR w prowadzeniu operacji kontrterrorystycznej. Pododdziały i jednostki wojskowe kierowane są do operacji przeciwko terrorystom na mocy decyzji dowodzącego operacją. Zgrupowania wojskowe uczestniczą w niej na mocy decyzji prezydenta Rosji. W trakcie operacji używają sprzętu bojowego, broni i środków specjalnych w zgodzie z odpowiednim ustawodawstwem. Art. 10 w swoich dziesięciu⁵⁴ punktach szczegółowo reguluje udział Sił Zbrojnych FR w wypełnianiu zadań przerwania międzynarodowej działalności terrorystycznej poza granicami Rosji. Decyzję o skierowaniu oddziałów Sił Zbrojnych do akcji przeciwko bazom oraz terrorystom poza granicami kraju podejmuje prezydent FR. Natomiast decyzję o wykorzystaniu formacji Sił Zbrojnych poza granicami Rosji do realizacji zadań przeciwdziałania międzynarodowej działalności terrorystycznej podejmuje prezydent na podstawie odpowiedniego postanowienia Rady Federacji parlamentu rosyjskiego. Decyzję o powrocie sił zbrojnych z operacji zagranicznych podejmuje samodzielnie prezydent – informuje jedynie o swojej decyzji Radę Federacji.

W dziesięć lat po przyjęciu drugiej w historii Rosji ustawy antyterrorystycznej deputowana do Dumy Państwowej FR z ramienia partii Jedna Rosja Irina Jarowa, wraz z kolegami partyjnymi Nadieżdą Gierasimowną i Aleksiejem Puszkowem wniosła projekt zaostrzający kary za działalność terrorystyczną i ekstremistyczną. Propozycje obejmowały: 1. rozszerzenie pełnomocnictw organów porządku prawnego; 2. nowe wymagania wobec operatorów łączności i projektów internetowych; 3. nowe wymagania wobec przewoźników-ekspedytorów oraz operatorów łączności pocztowej; 4. wzmocnienie regulacji w zakresie działalności misyjno-religijnej. Projekt został przyjęty, większość nowych zapisów weszła w życie 20 lipca 2016 r.⁵⁵

Badanie ewolucji rosyjskich regulacji prawnych oraz zmian organizacji systemu zwalczania terroryzmu stanowi poważne wyzwanie. Wynika to ze specyfiki rosyjskiego systemu prawnego i jego tradycji, organizacji maszyny państwowej i roli odgrywanej przez poszczególne ogniwa władz państwowych – zarówno ustawodawczych, jak i wykonawczych, przede wszystkim prezydenta Federacji⁵⁶. Rosja tworzyła swój system w ogniu walki z terroryzmem i działalnością ekstremistyczną i separatystyczną. Szczegółowa analiza rosyjskich osiągnięć i porażek w zakresie budowania

⁵² Art. 6 ustawy *О противодействии терроризму*, *op. cit.*, zob. N. Duraj, *op. cit.*, s. 48.

⁵³ Tekst artykułów zob. N. Duraj, *op. cit.*, s. 48–50.

⁵⁴ Pkt 5 stracił ważność 29 lipca 2006 r., na mocy ustawy *Федеральный закон Российской Федерации О внесении изменений...*, № 153-ФЗ от 27.07.2006 г., *ze zm.*

⁵⁵ Szerzej zob. K. Kraj, *Rosyjski system...*, *op. cit.*, s. 78–81.

⁵⁶ Próbę porównania rosyjskiego i litewskiego systemu zwalczania terroryzmu podjęła A. Zięba, *Systemy antyterrorystyczne Federacji Rosyjskiej i Republiki Litewskiej*, „*Studia Politologiczne*” 2017, vol. 43: *Służby specjalne w państwach proradzieckich*, s. 266–294.

systemu antyterrorystycznego jest niezbędna – budując system antyterrorystyczny w Polsce, powinniśmy korzystać z doświadczeń innych państw, aby unikać popełnianych przez nie błędów, jak chociażby w zakresie jednoosobowego kierowania operacją kontrterrorystyczną.

Od Budionnowska do Biesłanu – ataki terrorystyczne w Rosji

Budionnowsk 1995

Atak został przeprowadzony przez Szamila Basajewa na rozkaz Dżochara Dudajewa i Aślana Maschadowa. Pierwsza wojna czeczeńska dobiegała powoli końca, pały miejscowości Bamut i Szatoj, Dudajew nakazał swoim oddziałom przejście do walki partyzanckiej. Jednocześnie dokonano uderzenia na miasto Budionnowsk w Kraju Stawropolskim, w celu zyskania na czasie i wymuszeniu na Rosji negocjacji pokojowych. 14 czerwca 1995 r. grupa Basajewa, udając konwój armii rosyjskiej, wjechała do miasta, gdzie połączyła się z innymi Czeczeńcami, którzy przeniknęli do niego po cywilnemu. W uderzeniu na miasto wzięło udział 84 ludzi⁵⁷. Pierwszym celem był posterunek milicji, w którym zginęło 29 milicjantów. Ludzie Basajewa zabili również ośmiu żołnierzy i kilkudziesięciu uciekających cywilów oraz podpalili kilkanaście budynków. Schwytych mieszkańców miasta zagnali do miejscowego szpitala, gdzie zabarykadowali się z ok. półtora tysiącem zakładników. W szpitalu dokonali egzekucji pięciu chorych rosyjskich wojskowych lotników. Rosyjskie władze zostały zaskoczone. Prezydent Borys Jelcyn, nie bacząc na rozwój sytuacji, wyjechał na szczyt G7 do Halifax w Kanadzie. Basajew podczas konferencji prasowej zażądał wycofania wojsk rosyjskich z Czeczenii w zamian za uwolnienie zakładników. Dwukrotny szturm oddziału Alfa nie powiódł się. Podczas akcji zginęło kilkunastu zakładników oraz trzech antyterrorystów, a kilkunastu z nich zostało rannych. Od ognia rosyjskich snajperów zginęło kilkunastu Czeczeńów. Według informacji podawanych w mediach zakładnicy w momencie szturmowania zostali użyty jako żywe tarcze. Po negocjacjach prowadzonych przez premiera Wiktora Czernomyrdina, który wyraził zgodę na rozejm i rozmowy pokojowe w zamian za wypuszczenie zakładników, Basajew ze 150 zakładnikami opuścił Budionnowsk i autokarami wyruszył do Czeczenii. Niewątpliwie zajście w Budionnowsku było jednym największych (pod względem liczby terrorystów i zakładników) aktów terrorystycznych w XX w.

Moskwa 1999

W wyniku wysadzenia domów mieszkalnych w Moskwie 9 i 13 września 1999 r. zginęło łącznie 210 osób⁵⁸. Nie ulega wątpliwości, że celem zamachu było zastraszenie

⁵⁷ М.П. Требин (*Терроризм в XXI веке*, Минск 2003, s. 331) twierdzi, że oddział Basajewa liczył 162 ludzi.

⁵⁸ Wcześniej, 4 września 1999 r., wysadzono budynek na osiedlu wojskowym w Bujnaksku w Dagestanie. Zginęły 64 osoby. Trzy dni po drugim wybuchu w Moskwie doszło do wysadzenia domów Wołgo-
dońsku (obwód rostowski). Zginęło 19 osób, 74 zostały ranne.

całej Rosji. Zamachowcy uznali, że działania Rosji w Dagestanie po wtargnięciu terrorystów na jego terytorium⁵⁹ zostaną powstrzymane przez spiralę strachu. 10 sierpnia prezydent Jelcyn zdymisjonował szefa rządu Siergieja Stiepaszyna i powierzył jego obowiązki szerszej nieznanemu szefowi Federalnej Służby Bezpieczeństwa i jednocześnie sekretarzowi prezydenckiej Rady Bezpieczeństwa Władimirowi Putinowi. Jelcyn dał Putinowi pełnomocnictwa do kierowania wojskową operacją w Dagestanie oraz do koordynacji działalności wszystkich struktur siłowych Rosji. Wtedy to padły pamiętne słowa pełniącego obowiązki premiera: „terrorystów będziemy *мочить в со-птупе*”. Wybuchy w Moskwie można wskazać jako bezpośrednią przyczynę rozpoczęcia drugiej wojny czeczeńskiej. Basajew i Chattab, oskarżeni przez władze o przeprowadzenie zamachów w Moskwie, zaprzeczyli – oskarżając jednocześnie o podłożenie tych bomb władze rosyjskie. Do tych oskarżeń przyłączyli się przeciwnicy Jelcyna i Putina, generał Aleksander Lebiedź oraz Jurij Łużkow, mer Moskwy. Ponieważ do tej pory nie schwytano sprawców, trwają spekulacje na temat tego, kto stoi za zamachami. Oliwy do ognia dołała wydana w 2002 r. książka Aleksandra Litwinienki i Jurija Felsztyńskiego *ФСБ взрывает Россию, Федеральная служба безопасности – организатор террористических актов, похищений и убийств*⁶⁰. Autorzy podjęli próbę (moim zdaniem niezbyt udaną) udowodnienia, że sprawcą zamachów była Federalna Służba Bezpieczeństwa. Prowokacja ta miała doprowadzić do wybuchu drugiej wojny czeczeńskiej i w konsekwencji do wyboru na prezydenta Rosji czekisty – Władimira Władimirowicza Putina.

Moskwa 2002 (Dubrowka)

Atak na moskiewski teatr na Dubrowce (ok. pięciu kilometrów od Kremla) podczas musicalu *Nord-Ost* był niezwykle tragiczny w skutkach. Czterdziestu terrorystów pod dowództwem Mowsara Barajewa wzięło ponad 750 zakładników – widzów musicalu. Podstawowym żądaniem Czeczeńców było zakończenie wojny i wycofanie wojsk federalnych z ich republiki. W rozmowach z terrorystami uczestniczyli rosyjscy politycy i dziennikarze (m.in. niezależna dziennikarka Anna Politkowska), organizacja Lekarze bez Granic podjęła się pośredniczenia w rozmowach między terrorystami a rosyjskimi władzami. Sytuacja zaostrzyła się po ucieczce z budynku dwóch dziewcząt. W piątek 25 października 2002 r. terroryści zagrozili, że od następnego dnia rozpoczną rozstrzelanie zakładników. Według rosyjskich źródeł ok. 3.00 nad ranem 26 października w budynku słychać było wystrzały i wybuchy. Prawdopodobnie około godziny 5.30 – po dokonaniu ataku gazowego poprzez system wentylacyjny budynku – oddziały specjalne Alfa i Wypieł ruszyły do szturmowania budynku centrum teatralnego. Według dowódców grup szturmujących budynek, terroryści byli przygotowani profesjonalnie. Każdy z nich wykonywał konkretne zadanie. Drogi możliwego ataku były zaminowane.

⁵⁹ W dniu 2 sierpnia 1999 r. oddział kilkuset Czeczeńców Chattaba zajął dwie wioski w Dagestanie u zbiegu granic Gruzji, Czeczenii i Dagestanu. W pięć dni później ok. 1200-osobowy oddział dowodzony przez Basajewa i Chattaba wkroczył do południowego Dagestanu w rejonie miasta Botlich. Okopani w rejonie Botlichu terroryści ogłosili niepodległość Dagestanu i powstanie republiki islamskiej. Atak na Dagestan należy odczytywać jako próbę zrewoltowania całego Kaukazu, tak samo jak późniejsze o 6 lat uderzenie na Nalczyk w Republice Kabardyjsko-Bałkarskiej.

⁶⁰ Wyd. polskie: A. Litwinienko, J. Felsztynski, *Wysadzić Rosję. Kulisy intryg FSB*, tłum. M. Szymański, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2007.

W opinii antyterrorystów ładunki wybuchowe w budynku były rozmieszczone tak, by po detonacji umożliwić terrorystom ucieczkę przygotowanymi drogami ewakuacji. Strzały słyszane z budynku oddawali terroryści, gdyż atakujący żołnierze posługiwali się bronią z tłumikami⁶¹. Dla zmylenia oddziałów specjalnych terroryści rozsadzili pomiędzy widzami aktorów grających w musicalu, ubranych w wojskowe mundury. W akcji odbijania zakładników zlikwidowani zostali wszyscy terroryści, życie straciło też 129 zakładników⁶².

Biesłan 2004

Niespełna dwa lata po akcji na Dubrowce Rosja stanęła przed kolejnym ciężkim kryzysem. Atak na szkołę w Biesłanie 1 września 2004 r. był to czwartym zajęciem szkoły w historii współczesnego terroryzmu (po zamachach w Ma'alot w Izraelu w maju 1974 r., w Bovensmilde w Holandii w 1977 r. oraz w mieście Sarapuń w ZSRR w 1981 r.). Tym razem zakładników było około 1200 – 12 razy więcej niż w Ma'alot. Żądania terrorystów były podobne do tych z Dubrowki: wycofanie wojsk rosyjskich z Czeczenii oraz uwolnienie osób aresztowanych po rajdzie bojowników na Inguszetię w czerwcu 2004 r. Zakładnicy, wśród których większość stanowiły dzieci, zostali stłoczeni w sali gimnastycznej. Sal została zaminowana, tak jak cały budynek szkoły. Terroryści wiedzieli, że przeciwko nim może zostać użyty gaz, więc na początku akcji powybijali szyby w oknach. Rosyjskie władze oświadczyły, że będą negocjować z terrorystami i nie przeprowadzą szturm. Wśród negocjatorów znajdowali się m.in. Leonid Roszał oraz były prezydent Inguszetii gen. Rusłan Ałuszew. Trzeciego września doszło do tragedii. Około godziny 13.00 czasu moskiewskiego ratownicy rosyjskiego ministerstwa sytuacji nadzwyczajnych⁶³ weszli do budynku, by zabrać 21 ciał zabitych osób. Zaczęła się strzelanina, poprzedzona wybuchami. Terroryści otworzyli ogień z ręcznych granatów RPG-7 i RPG-26 oraz karabinów Kałasznikowa. W odpowiedzi rosyjskie oddziały specjalne przystąpiły do szturm, mającego na celu ratowanie zakładników. W akcji zginęło 11 antyterrorystów oddziałów Alfa i Wypieł, 42 zostało rannych lub kontuzjowanych. Na przebieg akcji miał wpływ chaos wywoływany przez uzbrojonych mężczyzn⁶⁴ gromadzących się wokół szkoły i ustawionych wokół niej pierścieni ochronnych. Efektem wydarzeń była śmierć 331 osób, w tym 186 dzieci⁶⁵. Dramatu,

⁶¹ Н. Козлова, *Солдаты последней надежды*, „Российская газета”, 12.11.2002 r., www.fsb.ru/fsb/smi/interview/single.htm%21id%3D10342708%40fsbSmi.html [dostęp: 19.12.2018]. W celu obezwładnienia terrorystów po raz pierwszy w historii kontrterroryzmu użyto fentanylu, środka stosowanego w tzw. taktyce czerwonej (pomoc medyczna na polu walki).

⁶² Jeśli przyjąć, że zakładników było 750, to straty wśród nich wynosiły 17,2%. Według wiedzy autora w operacjach antyterrorystycznych brane pod uwagę i dopuszczalne są straty wśród zakładników rzędu 50%. W 1974 r. podczas akcji odbijania uczniów szkoły w Ma'alot straty wyniosły 23,59% – spośród 89 zakładników zginęło 21 osób, a rannych zostało 65. (Warto zaznaczyć, że terrorystów było jedynie trzech). Zgodnie z procentowymi wskaźnikami, akcja rosyjskich komandosów była więc sukcesem.

⁶³ Ich przyjazd został uzgodniony przez jednego z negocjatorów, Michaiła Gucerijewa, szefa Rusnieft.

⁶⁴ Mieszkańcy Biesłanu na dzień 1 września 2004 r. według informacji organów spraw wewnętrznych mieli zarejestrowane powyżej 1600 sztuk broni gwintowanej i gładkolufowej. Wspomnieć należy, że Biesłan liczy ok. 33 tys. mieszkańców.

⁶⁵ Dodatkowo ucierpiały jeszcze 1343 osoby, z których wiele było rannych.

który rozegrał się w szkole Bieśłanie, nie da się uznać za czyn niezbędny w wojnie o uzyskanie suwerenności. Ten atak pokazał, że dla terrorystów nie ma obecnie żadnych świętości.

Podsumowanie

Zwalczanie terroryzmu obejmuje nie tylko działania o charakterze wywiadowczym, kontrwywiadowczym czy operacje kinetyczne CSP FSB. To cały kompleks przedsięwzięć organów państwowych. W końcowych wnioskach opieramy się na oficjalnych informacjach NKA oraz Federalnej Służby Statystyki Państwowej (FSSP)⁶⁶. Dane te nie pokrywają się – różnice wynikają ze sposobu klasyfikowania zajścia: jako akt terrorystyczny lub przestępstwo o charakterze terrorystycznym. Według informacji Igora Kułagina, zastępcy szefa Aparatu NKA, w 2017 r. zapobiegnięto 25 aktom terrorystycznym, zlikwidowano 90 terrorystów (w tym co najmniej 12 dowódców) oraz zatrzymano 1066 bojowników. Zanotowano 68 przestępstw o charakterze terrorystycznym. Według danych FSSP w 2000 r. odnotowano 135 aktów terrorystycznych. Najwyższe natężenie zamachów przypadło na 2003 r. – było ich 561. W następnych latach ich liczba wyraźnie spadała: w 2006 r. – 112, w 2010 r. – 31 i w 2015 r. najniższy wynik – 8. Rok później aktów terrorystycznych było 25.

Na podstawie danych statystycznych można jednoznacznie stwierdzić, że po stworzeniu nowego systemu antyterrorystycznego (w tym NKA, z centralną pozycją FSB) liczba aktów terrorystycznych w Rosji wielokrotnie spadła⁶⁷. Dokładna interpretacja danych nie jest możliwa bez znajomości metodologii stosowanych przez przedstawiających statystyki. Precyzyjne określenie skuteczności FSB w zwalczaniu terroryzmu wymaga obszernych i wielopłaszczyznowych badań – utrudnionych za względu na brak dostępu do danych niejawnych. Wyraźne jest wręcz skokowe obniżenie się liczby zamachów terrorystycznych po głębokiej restrukturyzacji rosyjskiego systemu⁶⁸ zwalczania terroryzmu w 2006 r. Niniejszy artykuł pokazuje, jak skomplikowanym organizacyjnie i prawnie przedsięwzięciem jest zbudowanie sprawnie działającego systemu antyterrorystycznego⁶⁹ (w tym podsystemu kontrterrorystycznego).

⁶⁶ Źródłem informacji na temat terroryzmu są też dane statystyczne Prokuratury Generalnej i MSW, zob. N. Duraj, *op. cit.*, s. 119–163. O statystykach policyjnych i ich „czytaniu” zob. J. Swół, *Bezpieczeństwo w Polsce w statystykach z 2011 roku. Krytycznie o raporcie nt. bezpieczeństwa w Polsce*, „e-Terroryzm.pl” 2012, nr 12, s. 26–34, www.e-terroryzm.pl [dostęp: 19.12.2018].

⁶⁷ Rosyjskie dane statystyczne są ogólnie potwierdzone, m.in. przez statystyki Centre of Excellence Defence Against Terrorism, zob. cykl *Ataki terrorystyczne na świecie*, oprac. K. Kraj, np. „e-Terroryzm.pl” 2013, nr 2–5, www.e-terroryzm.pl [dostęp: 19.12.2018].

⁶⁸ Zob. K. Kraj, *Rosyjski system...*, *op. cit.*, zał. 1: Schemat powstającego systemu zwalczania terroryzmu w Rosji (dekret nr 116 z 15 lutego 2006 r.), s. 166; zał. 2: Rosyjski system zwalczania terroryzmu (do lutego 2006 r.), s. 167.

⁶⁹ Rosyjski system sprawdził się podczas Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Soczi w 2014 r. i Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 2018 r.

Federalna Służba Bezpieczeństwa w walce z terroryzmem w Rosji Streszczenie

W artykule przedstawiono najważniejsze zagadnienia i problemy dotyczące organizacji działalności antyterrorystycznej Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej. W szczególności uwzględniono kompetencje FSB, strukturę Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB i rolę FSB w działalności Narodowego Komitetu Antyterrorystycznego. W syntetyczny sposób scharakteryzowano akty prawne regulujące walkę z terroryzmem w Rosji, w tym kluczową ustawę *O przeciwdziałaniu terroryzmowi* z 2006 r. Krótko opisano najważniejsze zamachy terrorystyczne w Rosji w ostatnich latach. W podsumowaniu przywołano dane statystyczne. Tekst zamykają autorskie wnioski na temat budowania sprawnego systemu antyterrorystycznego.

Słowa kluczowe: Federalna Służba Bezpieczeństwa, terroryzm, kontrterroryzm, ustawa *O przeciwdziałaniu terroryzmowi*, Centrum Specjalnego Przeznaczenia FSB

The Federal Security Service of the Russian Federation against terrorism in Russia Abstract

This article presents the most important questions and issues concerning the anti-terrorist activity of The Federal Security Service of the Russian Federation. It discusses the following concepts: the competence of FSB, the structure of the FSB Special Purpose Centre and the role of FSB in the activity of the National Anti-Terrorism Committee. Legal acts regulating the struggle against terrorism in Russia have been briefly characterised here, including the key act, the Law on Counteraction of Terrorism, of 2006. Major terrorist attacks that happened in recent years in Russia have been described, too. In the summary statistics have been presented. The article is concluded with ideas on creating efficient anti-terrorist system.

Key words: Federal Security Service, terrorism, counterterrorism, the Law on Counteraction of Terrorism, the FSB Special Purpose Centre

Федеральная служба безопасности в борьбе с терроризмом в России Резюме

В статье представлены основные вопросы и проблемы связанные с организацией антитеррористической деятельности Федеральной службы безопасности Российской Федерации. В частности, рассмотрены компетенции ФСБ, структура Центра специального назначения ФСБ и роль ФСБ в деятельности Национального антитеррористического комитета. Дана синтетическая характеристика правовых актов, регулирующих борьбу с терроризмом в России, в том числе закона «О противодействии терроризму» от 2006 г. Кратко изложены самые резонансные теракты в России за последние годы. В выводах приведены статистические данные, касающиеся терактов, а также представлены предложения автора на тему создания эффективной антитеррористической системы.

Ключевые слова: Федеральная служба безопасности, терроризм, контртерроризм, закон «О противодействии терроризму», Центр специального назначения ФСБ



Michał Marek

mgr, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Polityka informacyjna Ukrainy jako czynnik umożliwiający reintegrację okupowanych części obwodu donieckiego i ługańskiego

Wprowadzenie

Celem polityki informacyjnej jest odpowiednie formowanie opinii społecznej danego państwa. W przypadku Ukrainy realizowane założenia polityki informacyjnej odnoszą się w szczególnym stopniu do obszarów objętych konfliktem zbrojnym i znajdujących się pod okupacją podległych Kremlowi tzw. siły separatystycznych oraz regularnych oddziałów Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej (SZ FR). Obecnie, kiedy w obwodzie donieckim i ługańskim trwają zmagania wojenne, prowadzenie na wschodzie Ukrainy intensywnych działań informacyjnych mających na celu utrzymanie ludności obszarów okupowanych w ukraińskiej przestrzeni kulturowo-społecznej jest jednym z niezbędnych kroków umożliwiających w przyszłości proces reintegracji obszaru pokonfliktowego. Na obszarze przyfrontowym (kontrolowanym przez Kijów) starania te mają za cel przeciwdziałanie rosyjskim przekazom dezinformacyjnym, co służy z kolei stabilizacji regionu.

W wojnie hybrydowej działania informacyjne są jednym z najważniejszych czynników decydujących o trwałym zwycięstwie nad przeciwnikiem. W aktywnej fazie wojny stanowią przygotowywanie warunków do pełnego zwycięstwa. W perspektywie długofalowej, za zwycięstwo strony ukraińskiej będzie można uznać ustabilizowanie i pełną reintegrację obszaru pokonfliktowego – pozbawienie FR możliwości skutecznego wpływania na tamtejszą ludność i pozyskanie jej dla państwa ukraińskiego.

Niniejszy artykuł powstał na podstawie danych z ukraińskich komunikatów medialnych, oświadczeń Ministerstwa Polityki Informacyjnej Ukrainy oraz dokumentów opracowanych przez struktury podległe rządowi Ukrainy. Za kluczowe źródła uznano dwa dokumenty: „Strategię reintegracji informacyjnej obszarów wschodniej Ukrainy, na których organy państwowe tymczasowo nie wypełniają swoich obowiązków, oraz na terytoriach przyległych do strefy prowadzenia Operacji Antyterrorystycznej” i „Plan priorytetowych działań rządu na 2018 r.”.

W tekście w odniesieniu do obwodu donieckiego i ługańskiego użyto sformułowania „okupowane terytoria”, zgodnie z terminologią zawartą w ustawie „O specyfice polityki państwowej dotyczącej ochrony suwerenności Ukrainy na tymczasowo okupowanych obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego”. Odnosząc się do działań militarnych, wskazano na odpowiedzialność sił rosyjskich, wychodząc z założenia, że ilość materiałów świadczących o udziale regularnych jednostek SZ FR w wojnie we wschodniej Ukrainie jest wystarczająca, aby uważać struktury siłowe państwa rosyjskiego za jedną ze stron konfliktu¹.

W pracy wyraźnie oddzielono od siebie pojęcia „polityka informacyjna”, „propaganda” oraz „dezinformacja”. W przypadku tej pierwszej do interesującego nas pola badawczego przystosowano definicję zaproponowaną przez dr Martę Jas-Koziarkiewicz, która politykę informacyjną UE określa jako „zbiór celowych i świadomych decyzji politycznych podmiotów ją realizujących, które określają cele, dzielą kompetencje, wskazują narzędzia i kanały wykorzystywane w procesie informowania i komunikacji instytucji UE z obywatelami państw członkowskich². Definicje propagandy i dezinformacji przyjęto za ukraińskim badaczem, drem Jewhenem Małdą. Propaganda to „forma komunikacji, której zadaniem jest rozpowszechnienie informacji mających wpływać na opinię społeczną i kreować ją zgodnie z potrzebami danej ideologii, czy też tak, aby służyła realizacji danego zamierzenia³, a dezinformacja – „świadome rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych dla efektywniejszej realizacji celów militarnych i prowokowania przeciwnika do podejmowania określonych działań. Proces manipulowania informacją⁴”.

Zasadnicze pytanie, na które autor będzie starał się udzielić odpowiedzi, dotyczy sposobu, w jaki ukraiński rząd stara się odzyskać (utrącone po 2014 r.) zdolności realizowania polityki informacyjnej na okupowanych obszarach wschodniej Ukrainy oraz na terytoriach przyfrontowych. Nie mniej ważne pytanie odnosi się do sposobu wykorzystania pozyskiwanych środków oraz ich znaczenia w procesie przygotowywania gruntu informacyjnego pod przyszłą reintegrację okupowanych obszarów.

¹ *Russian Aggression*, Inform Napalm, <https://informnapalm.org/en/tag/russian-aggression/> [dostęp: 11.06.2018].

² M. Jas-Koziarkiewicz, *Prawne i instytucjonalne podstawy polityki informacyjnej Unii Europejskiej*, „Przegląd Europejski” 2015, nr 2, s. 32.

³ Є. Магда, *Гібридна агресія Росії: Уроки для Європи*, Каламар, Київ 2017, s. 265. Wszystkie tłumaczenia zawarte w artykule: Michał Marek.

⁴ *Ibidem*, s. 263.

Sytuacja społeczna oraz warunki informacyjne w obwodzie donieckim i ługańskim po 2014 roku

Przejsie z formatu Operacji Antyterrorystycznej (Антитеррористична операція, АТО) do Operacji Zjednoczonych Sił (Операція об'єднаних сил, ООС) oraz powiązane z tym sukcesy, takie jak uzyskanie dogodniejszych pozycji taktycznych w regionie Horliwki⁵, dowodzą, że strona ukraińska w ramach założeń aktywnej obrony wykazuje gotowość do odzyskania okupowanego obszaru obwodu donieckiego i ługańskiego drogą militarną. Tego rodzaju działania prócz funkcji czysto taktycznych negatywnie wpływają na morale sił strony separatystycznej (prorosyjskiej). Zwiększanie aktywności na froncie (przejawiające się chociażby bardziej „asertywnymi” reakcjami na ostrzały prowadzone przez siły prorosyjskie oraz rosyjskie) nie oznacza, że strona ukraińska odchodzi od pokojowego wariantu odzyskania kontroli nad okupowanymi obszarami – poważna operacja wojskowa mająca za cel wyzwolenie Donbasu jest mało prawdopodobna. Wynika to przede wszystkim z ryzyka ogromnych strat w siłach własnych oraz wśród ludności cywilnej, a także w infrastrukturze oraz przemyśle. Warto w tym miejscu podkreślić, że taka operacja realizowana byłaby na obszarze mocno zurbanizowanym i wymagałaby przejścia przez wzmocnione od kilku lat pozycje obronne wroga. Działania militarne, które zapewne nie obeszłyby się bez użycia wyrzutni niekierowanych pocisków raketowych BM-21 Grad, nawet jeśli przyniosłyby zwycięstwo stronie ukraińskiej, na długie dziesięciolecia przekreśliłyby możliwość skutecznej reintegracji tych obszarów z pozostałą częścią kraju. Militarny sukces mógłby przerodzić się w ranę nie do zaleczenia. Współczesne oraz przyszłe ukraińskie rządy (prozachodnie, pozytywnie lub neutralnie odnoszące się do siłowego wariantu odzyskania kontroli nad okupowanymi terytoriami) mogłyby być traktowane przez ludność Donbasu jako siły odpowiedzialne za totalne zrujnowanie regionu – zatem wrogię lokalnej ludności. Zakładać można więc, że strona ukraińska – mimo manifestowania swoich zdolności bojowych – będzie zorientowana na dalszy proces pokojowy, prowadzony z udziałem wspólnoty międzynarodowej. Samą działalność militarną warto więc raczej odbierać jako przejaw gotowości Kijowa do aktywnej obrony oraz manifestację sukcesu – którym bezsprzecznie jest budowa (niemalże od podstaw) coraz silniejszej i nowocześniejszej armii.

Wychodząc z założenia, że siłowy wariant rozwiązania konfliktu w Donbasie jest mało prawdopodobny, należy przypuszczać, że mimo pewnych uderzających w tę narrację komunikatów, strona ukraińska nadal koncentrować się będzie na rozwoju procesu pokojowego. Wojna na wschodzie Ukrainy może więc trwać jeszcze bardzo długo. To z kolei oznacza poważne wyzwanie dla państwa ukraińskiego w kwestii działań mających na celu utrzymanie tego obszaru we własnej strefie wpływów kulturowych, medialnych i gospodarczych. Całkowita utrata tych wpływów sprawi, że przyszła reintegracja zamieni się niemalże w „integrację” obszaru zupełnie wyalienowanego od pozostałych obwodów Ukrainy.

⁵ *Командування Об'єднаних сил повідомляє про покращення тактичного положення оборони наших військ на Горлівському напрямку*, Міністерство оборони України, <http://www.mil.gov.ua/news/2018/05/18/komanduвання-обєднаних-сил-повідомляє-про-покращення-тактичного-положення-оборони-наших-війск-на-горлівському-напрямку> [dostęp: 11.06.2018].

W grudniu 2016 r. oraz w pierwszych miesiącach 2017 r. w wyniku działań tzw. aktywistów społecznych doszło do szeregu akcji protestacyjnych, które przejawiały się m.in. blokadą połączeń kolejowych między obszarem okupowanym a resztą Ukrainy. Akcje te, nazywane później „blokadą Donbasu” (która w kolejnym etapie została usankcjonowana na gruncie ustawodawczym), zakończyły się nie tylko ograniczeniem transportu (kolejowych połączeń handlowych), lecz pełnym odcięciem więzi gospodarczych łączących wspomniane obszary. Zdaniem kierownika Delegatury Unii Europejskiej na Ukrainie Huguesa Mingarellego blokada Donbasu nie tylko spowodowała poważne straty ekonomiczne dla Kijowa, lecz stała się również powodem rozpoczęcia kampanii dezinformacyjnej, uderzającej w wizerunek państwa ukraińskiego (w kraju oraz za granicą)⁶. Warto zaznaczyć, że w reakcji na zainicjowaną przez stronę ukraińską blokadę, struktury prorosyjskie (tzw. Doniecka Republika Ludowa, DRL; Ługańska Republika Ludowa, ŁRL) zdecydowały się na przeprowadzenie tzw. nacjonalizacji. W jej wyniku okupacyjna administracja przejęła kontrolę nad szeregiem zakładów przemysłowych i kopalń, które do tego czasu cieszyły się względną autonomią (m.in. odprowadzały część podatku na obszary kontrolowane przez Kijów). Jak podkreślają eksperci, większość zakładów i kopalń została zajęta przez separatystów już w pierwszym roku konfliktu, a w wyniku tzw. nacjonalizacji władze okupacyjne przejęły jedynie majątki należące do ukraińskich oligarchów – największe straty zgodnie z nieoficjalnymi informacjami miał odnotować Rinat Achmetow⁷. Uogólniając, prócz strat w dopływie środków do budżetu państwa, poważnym czynnikiem destabilizacyjnym stał się deficyt węgla, który mimo wojny pozyskiwany był dotąd przez ukraińskie zakłady przemysłowe z terenów okupowanych. W wyniku ograniczeń w dostawach surowca, w przestrzeni medialnej zaczęły pojawiać się komunikaty o zmniejszeniu skali lub tymczasowych przerwach w produkcji (dotyczy zakładów przemysłowych gałęzi metalurgicznej)⁸. Negatywne komunikaty medialne połączone z rosyjską kampanią dezinformacyjną w pewnym stopniu wpłynęły nie tylko na obniżenie autorytetu państwa ukraińskiego na obszarach przyfrontowych (np. w Mariupolu, którego zakłady metalurgiczne poważnie odczuły braki w dostawach węgla), lecz wywołały wśród mieszkańców okupowanej części Donbasu kolejną falę niechęci do rządu w Kijowie. Rosyjskie oraz separatystyczne media zręcznie wykorzystywały temat blokady Donbasu do uderzenia w wizerunek państwa ukraińskiego. Jeden z przekazów, który docierał do mieszkańców obszarów okupowanych, popularyzował tezę, zgodnie z którą „kijowska junta” dąży do wyniszczenia potencjału ludzkiego oraz gospodarczego Donbasu. Warto przytoczyć fragment jednego z artykułów popularyzujących tę narrację (Agencja Informacyjna Donieck, 27 lutego 2017): „Ostatnie działania tzw. aktywistów [...] udowadniają: celem obecnych faszystowskich przywódców [dotyczy ukraińskiego rządu – M.M.] jest pozostawienie w naszym regionie jedynie

⁶ *Торгова блокада Донбасу ослабила українську економіку – Мінгареллі*, Unian.ua, <https://economics.unian.ua/industry/2348087-pravoohorontsi-znovu-obshukuyut-tsentralniy-ofis-ukrgazvidobuvannya.html> [dostęp: 11.06.2018].

⁷ *За великим рахунком: скільки коштує Україні блокада Донбасу*, DW, <https://www.dw.com/uk/za-velikim-rahunkom-skilky-koshtue-ukraini-blokada-donbasu/a-37999100> [dostęp: 11.06.2018].

⁸ *Чотири найбільші підприємства Маріуполя закликають зупинити блокаду ОРДЛО*, 5 канал, <https://www.5.ua/regiony/chotyry-naibilshi-pidpriemstva-mariupolia-napysaly-lysta-iz-zaklykom-zupynyty-blokadu-ordlo-138837.html> [dostęp: 11.06.2018].

spalonej ziemi⁹). Tego rodzaju przejawy wojny informacyjnej, skierowane na rozbudzanie negatywnych emocji wobec państwa ukraińskiego, służą bezpośrednio tworzeniu niemożliwej do zasypania przepaści między ludźmi żyjącymi po obu stronach linii frontu. Z tej perspektywy, za jedną z najbardziej bolesnych konsekwencji prawnego usankcjonowania przez stronę ukraińską tzw. blokady Donbasu można uznać nie tyle skutki gospodarcze, ile negatywny aspekt działań informacyjno-psychologicznych towarzyszących danemu wydarzeniu. Jednak zarówno skutki gospodarcze, jak i narosła fala dezinformacyjna są relatywnie krótkotrwałym czynnikiem negatywnym. Z perspektywy długofalowej najbardziej szkodliwe dla interesów strony ukraińskiej, a także dla procesu reintegracji są konsekwencje całkowitego zerwania powiązań biznesowych między zakładami po obu stronach frontu oraz ograniczenia dotyczące przewozu towarów na obszary okupowane. W wyniku zerwania wspomnianych powiązań, ośrodki przemysłowe administrowane przez struktury tzw. DRL i ŁRL weszły w kooperację z zakładami mieszczącymi się na terytorium Federacji Rosyjskiej. Oznacza to, że pozostały w Donbasie przemysł został przeorientowany i zintegrowany z systemem gospodarki rosyjskiej. Odcięcie gospodarcze regionu od Ukrainy przekłada się bezpośrednio na życie obywateli i ich ocenę rzeczywistości. Blokada gospodarcza, która ostatecznie została usankcjonowana prawnie na mocy decyzji Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony z marca 2017 r., przyniosła szereg konkretnych następstw: m.in. zawieszenie wypłat (dotyczy pracowników „znacjonalizowanych” zakładów), zastąpienie ukraińskich towarów produktami białoruskimi¹⁰ i rosyjskimi, zupełne wyparcie hrywny przez rubla rosyjskiego na okupowanym obszarze. W obliczu sytuacji, w której z przestrzeni społecznej usunięto wszystkie przejawy „ukraińskości” (w tym ukraińską telewizję, radio, prasę, system edukacyjny itd.), nawet obecność na półkach sklepowych powszechnie kojarzonych ukraińskich produktów miała duże znaczenie dla podtrzymywania „więzi” między społeczeństwem okupowanego Donbasu a resztą kraju. Tzw. blokada Donbasu z kontrowersyjnego działania (kwestia moralności – handel z drugą stroną konfliktu zbrojnego) o charakterze ekonomicznym przerodziła się w czynnik negatywnie wpływający na obraz państwa ukraińskiego oraz element likwidujący ostatni „przyczółek” (w przestrzeni symbolicznej) na okupowanych terytoriach.

Wojna oraz stan okupacji, w którym funkcjonują mieszkańcy znacznych połaci obwodu donieckiego i ługańskiego, w oczywisty sposób ograniczają możliwość utrzymywania więzi kulturowych oraz społecznych z pozostałym obszarem kraju. Kontrolowane przez Federację Rosyjską struktury siłowe oraz prorosyjskie grupy o charakterze przestępczym prześladują, a nawet likwidują proukraińskich aktywistów (np. zabójstwo Dmytra Czerniawskiego¹¹). W wyniku działań lokalnej prorosyjskiej administracji oraz z powodu obawy przed represjami aktywność zawiesiły ukraińskie organizacje

⁹ *Блокадой Донбасса Украина превратит себя в «банановую республику» – глава Петровского района, Донецкое Агентство Новостей*, <https://dan-news.info/politics/blokadoj-donbassa-ukrain-a-prevratit-sebja-v-bananovuyu-respubliku-glava-petrovskogo-rajona.html> [dostęp: 11.06.2018].

¹⁰ *Як Білорусь „годує” сепаратистів Донбасу. Розслідування „Белсата”, Еспресо TV*, https://espresso.tv/article/2017/07/26/biznes_na_viyini_yak_bilorus_quotgoduyequot_donbas_rozsliduvannya_quotbelsataquot [dostęp: 11.06.2018].

¹¹ *Перша кров у Донецьку. Вбивство Дмитра Чернявського, Радіо Свобода*, <https://www.radio-svoboda.org/a/28367210.html> [dostęp: 11.06.2018].

kulturalne. Z powodu oskarżeń o sprzyjanie stronie ukraińskiej oraz o bycie agenturą „Zachodu” prześladowana jest większość struktur cerkiewnych i kościelnych – prócz prorosyjskiej Cerkwii Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego¹². Tego rodzaju warunki skutecznie blokują Kijowowi możliwość utrzymywania związków kulturowych z okupowaną częścią obwodu donieckiego oraz ługańskiego.

Mimo prowadzonych działań wojennych, w tym ostrzałów z systemów artylerijskich oraz karabinów maszynowych, tysiące osób decydują się na przekraczanie linii rozgraniczającej walczące strony. Zgodnie z oficjalnymi danymi strony ukraińskiej, niemal codziennie przez punkty kontrolne przemieszcza się ok. 27–32 tys. osób¹³. Wśród nich znajdują się m.in. emeryci, którzy udają się na obszary kontrolowane przez Kijów w celu odebrania świadczeń socjalnych, oraz osoby starające się przewieźć na tereny okupowane produkty żywniowe i odzież zakupioną w przyfrontowych miejscowościach. Ludzie codziennie przekraczający granicę wydają się jedynym poważnym łącznikiem między oboma obszarami. Tworzą również kanał informacyjny, dający stronie ukraińskiej szansę na poprawę swojego wizerunku na obszarach tzw. DRL oraz ŁRL. Stanowią nie tylko narzędzie w wojnie informacyjnej (dementują rozpowszechniane przez rosyjskie i separatystyczne media treści dezinformacyjne, odnoszące się do państwa ukraińskiego), ale mogą być czynnikiem pozytywnie wpływającym na przyszły proces reintegracji. Relatywnie swobodny przepływ osób z obszarów okupowanych do pozostałych części kraju wydaje się przynosić zasadniczą korzyść stronie ukraińskiej. Mieszkańcy tzw. DRL i ŁRL podczas swoich jedno- lub kilkudniowych pobytów na obszarach kontrolowanych przez Kijów mogą nie tylko skonfrontować z rzeczywistością treść rosyjskich propagandowych komunikatów medialnych, ale mają również możliwość chociaż chwilowego kontaktu z życiem społeczno-kulturowo-gospodarczym Ukrainy. Przy niemożności odbioru ukraińskiego przekazu telewizyjnego i radiowego na, czynnik ten wydaje się mieć ogromne znaczenie dla utrzymania obszarów okupowanych w ukraińskiej przestrzeni społeczno-kulturowej.

W efekcie działań wojennych strona ukraińska utraciła kontrolę nad obszarami, na których znajdował się szereg wież przekaźnikowych emitujących sygnał radiowy i telewizyjny – m.in. donieckie wieże radiowo-telewizyjne o wysokościach 360,5 m oraz 192 m. Pierwsza z nich umożliwiała dotarcie z komunikatami na obszary znajdujące się w promieniu 100 km od Doniecka¹⁴. Poważną stratą dla strony ukraińskiej było również zajęcie przez oddziały separatystów ługańskiej wieży transmisyjnej (wysokość: 180 m). Na obszarze Donbasu do 2014 r. działały jeszcze cztery wieże transmisyjne o wysokości ponad 180 m (rozlokowane w miastach: Starobielsk, Roweńki, Kramatorsk i Mariupol). W wyniku rozwoju sytuacji na froncie strona ukraińska utrzymała kontrolę jedynie nad dwoma wieżami przekaźnikowymi (Starobielsk, Mariupol).

¹² Глава УПЦ КП: сепаратисти переслідують усі церкви, що не належать до Московського Патриархату, Релігія в Україні, https://www.religion.in.ua/news/ukrainian_news/26413-glava-upc-kp-separatisti-peresliduyut-usi-cerkvi-shho-ne-nalezhat-do-moskovskogo-patriarxatu.html [dostęp: 11.06.2018].

¹³ КПВВ на Донбасі за добу перетнули майже 27 тис. людей, РБК-Україна, <https://www.rbc.ua/ukr/news/kpvv-donbasse-sutki-peresekli-27-tys-lyudey-1520499573.html> [dostęp: 11.06.2018].

¹⁴ М. Пецух, Недосяжні висоти. Як на Донбасі відновлюють українське мовлення, Українська правда, <https://www.prawda.com.ua/articles/2016/10/25/7124717/> [dostęp: 11.06.2018].

Wieża transmisyjna w Kramatorsku została natomiast zniszczona w wyniku działań wojennych i dzięki staraniom strony ukraińskiej zaczęła ponownie nadawać dopiero pod koniec 2016 r. Utrata wyżej wspomnianej infrastruktury pozbawiła Kijów sposobności dotarcia z przekazem do ludności zamieszkującej większość terytorium obwodu donieckiego i ługańskiego, a także możliwości emisji treści informacyjnych w kontrolowanym przez rząd obszarze przyfrontowym. Wysoka ocena roli przekazu w kształtowaniu opinii oraz w ograniczaniu wpływu mediów rosyjskich na mieszkańców wschodnich obwodów spowodowała, że odbudowa niezbędnej infrastruktury pozwalającej na emisję ukraińskiej telewizji i radia na kontrolowanych obszarach została uznana za jeden z priorytetów działalności Ministerstwa Polityki Informacyjnej Ukrainy (MIP).

Działania strony ukraińskiej skierowane na tworzenie warunków umożliwiających przyszłą reintegrację oraz stabilizację okupowanych regionów wschodniej Ukrainy

Tematyka odbudowy zdolności dotarcia z proukraińskim przekazem medialnym do mieszkańców dwóch najdalej na wschód wysuniętych obwodów kraju znalazła swoje miejsce w strategicznych dokumentach państwowych odnoszących się do problematyki reintegracji Donbasu oraz polityki informacyjnej. Zgodnie z treścią ustawy „O specyfice polityki państwowej dotyczącej ochrony suwerenności Ukrainy na tymczasowo okupowanych obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego” (potocznie określanej mianem ustawy o reintegracji Donbasu), problematyka dostępu do mediów została sklasyfikowana jako jeden z elementów praw obywatelskich. Kwestia ta została poruszona w art. 6 „Podstawowe kierunki działań służących ochronie praw i swobód obywatelskich na tymczasowo okupowanych obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego”, w ustępie 7 „Zapewnienie dostępu do ośrodków edukacyjnych oraz ukraińskich środków masowego przekazu¹⁵.” Zgodnie z treścią dokumentu zapewnienie ludności dostępu do ukraińskich mediów jest przez ukraińskich decydentów uznawane za jeden z podstawowych obowiązków państwa. Interesujące jest ponadto to, że obowiązek zapewnienia dostępu do mediów został przez ustawodawcę niejako zrównany z umożliwieniem korzystania z ośrodków edukacyjnych. Świadczyć to może o dostrzeżeniu, że dla procesu utrzymania (lub budowania) na danym obszarze obecności państwa (w przestrzeni kulturowo-społecznej) system edukacyjny i propaństwowe ośrodki medialne mogą wypełniać podobne funkcje.

Zdecydowanie więcej informacji o celowości zapewnienia dostępu do ukraińskiego przekazu medialnego na obszarach przyfrontowych oraz okupowanych zawarto w „Strategii reintegracji informacyjnej danych obszarów wschodniej Ukrainy, na których organy państwowe tymczasowo nie wypełniają swoich obowiązków, oraz na terytoriach przyległych do strefy prowadzenia Operacji Antyterrorystycznej”.

¹⁵ Проект Закону про особливості державної політики щодо забезпечення державного суверенітету України над тимчасово окупованими територіями в Донецькій і Луганській областях, Верховна Рада України, http://w1.c1.rada.gov.ua/pls/zweb2/webproc4_1?pf3511=62638, s. 7 [dostęp: 11.06.2018].

Dokument ten został przygotowany przez MIP i bezpośrednio dotyczy jego działalności. Główny cel strategii zdefiniowano jako „utworzenie w świadomości mieszkańców kontrolowanych i niekontrolowanych części obwodu donieckiego i ługańskiego warunków umożliwiających realizację procesu reintegracji niekontrolowanego terytorium obwodów [donieckiego i ługańskiego – M.M.] z Ukrainą”¹⁶. Dokument określa również szereg zadań, których wykonanie ma umożliwić realizację tego celu:

- wzmocnienie poczucia wspólnoty między obywatelami Ukrainy mieszkającymi na niekontrolowanych oraz kontrolowanych przez Kijów obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego a mieszkańcami pozostałych regionów kraju;
- stworzenie w świadomości obywateli Ukrainy, którzy mieszkają na obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego, pozytywnego obrazu państwa ukraińskiego;
- popularyzowanie wśród mieszkańców obwodu donieckiego i ługańskiego poglądu, że stały rozwój regionu może odbywać się jedynie w ramach państwa ukraińskiego;
- popularyzowanie wśród mieszkańców obwodu donieckiego i ługańskiego poglądu o braku alternatywy dla integracji ze strukturami europejskimi;
- przekonywanie mieszkańców obwodu donieckiego i ługańskiego, że konflikt, który od 2014 r. toczy się na obszarze Ukrainy, to wojna hybrydowa, która realizowana jest przez Rosję przeciwko Ukrainie¹⁷.

Strategia określa również, jak się wyrażono, narzędzia, które mają umożliwić realizację powyższych zadań na obszarze kontrolowanym przez Kijów oraz na obszarze okupowanym. Na obszarze zarządzanym przez stronę ukraińską za takowe uznaje się:

- neutralizację wpływu informacji nadawanych z obszarów kontrolowanych przez siły separatystyczne;
- zapewnienie pełnego dostępu do ukraińskiej telewizji oraz radia;
- zwiększenie ilości oraz jakości materiału tworzonego dla obywateli Ukrainy¹⁸.
Natomiast narzędzia odnoszące się do obszaru okupowanego to:
- rozszerzanie strefy dostępu do ukraińskich mediów (radia i telewizji) nadawanych z obszarów kontrolowanych;
- budowa systemu tworzenia i rozpowszechniania specjalnych treści dla obywateli Ukrainy;
- systematyczne oddziaływanie na emigrantów wewnętrznych przybyłych z okupowanych regionów obwodu donieckiego i ługańskiego, przy założeniu, że są oni ważnym kanałem komunikacji z obywatelami Ukrainy mieszkającymi na terenach okupowanych¹⁹.

W dokumencie podkreślono, iż odtworzenie pełnych zdolności nadawania na terenach zajętych przez tzw. DRL oraz ŁRL jest możliwe wyłącznie po przejściu kontroli nad tymi obszarami przez państwo ukraińskie. Warto w tym miejscu zaznaczyć,

¹⁶ *Стратегія інформаційної реінтеграції окремих територій на Сході України, на яких органи державної влади тимчасово не здійснюють свої повноваження, та територій, прилеглих до району проведення антитерористичної операції*, Міністерство інформаційної політики України, <https://mip.gov.ua/files/documents/strat0517.pdf>, s. 2 [dostęp: 11.06.2018].

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Ibidem*, s. 3.

¹⁹ *Ibidem*, s. 4.

że strategia nie została oficjalnie przyjęta przez Radę Ministrów (stan na drugi kwartał 2018 r.). Jak zapewnia pierwszy zastępca ministra polityki informacyjnej Ukrainy Emine Dżaparowa, mimo braku oficjalnej akceptacji strategii przez rząd, jest ona jednak skutecznie realizowana²⁰.

Założenia strategii znalazły odzwierciedlenie m.in. w zadaniach MIP określonych w dokumencie „Plan priorytetowych działań rządu na 2018 r.”. Za priorytet uznano m.in. prace mające na celu zwiększenie wysokości wieży przekaźnikowej w m. Szyrokyj, czego efektem miał być wzrost o 150% zasięgu ukraińskiego radia i telewizji w obwodzie ługańskim (w tym w m. Ługańsk oraz Stacja Ługańska). Za jedno z ważniejszych zadań Ministerstwa uznano również przeprowadzenie szeregu kampanii informacyjnych, których efektem miałyby być zwiększenie liczby obywateli świadomie popierających integrację Ukrainy ze strukturami Unii Europejskiej²¹.

Jednym z podstawowych celów MIP jest rozszerzenie zasięgu ukraińskiego przekazu medialnego. W obliczu przejścia przez siły separatystyczne oraz rosyjskie kontroli nad częścią obwodu donieckiego i ługańskiego wraz z rozlokowaną tam infrastrukturą radiowo-telewizyjną, kluczowym zadaniem Ministerstwa było odbudowanie możliwości emitowania komunikatów medialnych na całym kontrolowanym terytorium. Za rzecz pożądaną uznano budowę oraz remont niezbędnej infrastruktury w taki sposób, aby nadawany z niej sygnał docierał choć w minimalnym stopniu na obszary okupowane. Oznacza to, że strona ukraińska nie dążyła do budowy infrastruktury, której podstawowym zadaniem byłoby dotarcie z przekazem do mieszkańców tzw. DRL i ŁRL. Było to zapewne spowodowane obawą, że wydane na ten cel pieniądze przyniosą znikomy efekt z powodu działalności rosyjskich mobilnych oraz stacjonarnych systemów zakłócających. Za kluczowy aspekt ukraińskiej polityki informacyjnej odnoszącej się do obwodu donieckiego i ługańskiego należy zatem uznać przeciwdziałanie wpływowi rosyjskiego przekazu medialnego na lokalną ludność poprzez likwidowanie stref, w których jedynym dostępnym źródłem informacji oraz rozrywki były rosyjskie (oraz separatystyczne) kanały radiowe i telewizyjne.

Na bazie informacji zawartych w oficjalnych i nieoficjalnych komunikatach strony ukraińskiej można zakładać, że w wyniku prac prowadzonych od 2015 r. państwo ukraińskie uzyska do końca 2018 r. pełną możliwość emitowania sygnału telewizyjnego oraz radiowego na kontrolowanych przez siebie obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego. Jedną z pierwszych inicjatyw odnoszących się do odbudowy tej zdolności był prowizoryczny remont zniszczonej przez siły separatystyczne oraz rosyjskie (w nocy z 30 czerwca na 1 lipca 2014 r.) wieży transmisyjnej mieszczącej się na górze Karaczun (okolice Kramatorska, obwód doniecki). W kwietniu 2015 r. z nadajników umieszczonych na wysokości 34 m (oryginalna wysokość wieży: 220 m) zaczęto nadawać trzynaście kanałów telewizyjnych oraz pięć stacji radiowych. Dzięki otrzymanym funduszom, w listopadzie 2016 r. na górze Karaczun dokończono

²⁰ Ю. Шестакова, *Стратегія інформаційної реінтеграції Донбасу ще не прийнята – Дзюпарова*, Детектор медіа, <https://detector.media/infospace/article/134405/2018-02-06-strategiya-informat-siinoi-reintegratsii-donbasu-shche-ne-priinyata-dzhpapova> [dostęp: 11.06.2018].

²¹ *План пріоритетних дій Уряду на 2018 рік*, Державні сайти України, <https://www.kmu.gov.ua/ua/npas/pro-zatverdzhennya-planu-prioritetnih-dij-uryadu-na-2018-rik>, s. 336–340.

budowę nowej wieży o wysokości 183 m. Jej zasięg szacuje się na 60 km, co oznacza, że sygnał nie dociera do obszarów okupowanych²². Koszt projektu szacowany jest na ok. 10 mln UAH (1,4 mln PLN).

Działania komisji ds. stabilnego funkcjonowania systemu państwowej telewizji i radia przy Ministerstwie Polityki Informacyjnej Ukrainy przyniosły również efekty w obwodzie ługańskim. 22 sierpnia 2017 r. miało miejsce otwarcie stacji nadawczej wraz z wieżą transmisyjną (wysokość: 134 m) w miejscowości Bachmutiwka. Zgodnie z komunikatami MIP z 1 sierpnia 2017 r. inwestycja ma umożliwić swobodny odbiór ukraińskich stacji radiowych i telewizyjnych do linii rozgraniczającej strony konfliktu. Ponadto w zasięgu nadajników mają znaleźć się okupowane miasta Ługańsk oraz Alczewsk²³. Według Ługańskiej Administracji Obwodowej (komunikat z 11 września 2017 r.) ukraiński przekaz telewizyjny nadawany z Bachmutiwki odbierany jest w promieniu ok. 60 km. Emitowany materiał ma docierać również do m. Dowżańsk w głębi okupowanych obszarów obwodu ługańskiego, co świadczy o dwukrotnym przekroczeniu planowanego zasięgu²⁴.

Kolejny ważny projekt, o szacowanej wartości nie wyższej niż 17 mln UAH (2,4 mln PLN)²⁵, dotyczy budowy wieży przekaźnikowej w mieście Pokrowsk (wysokość: ok. 200 m). Ma ona zastąpić starą infrastrukturę (69 m) i umożliwić emisję ukraińskiego przekazu medialnego w promieniu 80–100 km²⁶.

Prócz wyżej wymienionych inicjatyw realizowanych przez MIP, siłę ukraińskiego oddziaływania na ludność zamieszkującą obszar przyfrontowy (kontrolowany przez Kijów) oraz tereny okupowane uzupełnia szereg przekaźników rozlokowanych na niższych stacjach nadawczych. Jedną z nich jest stacja w m. Wołnowacha (wysokość: 80 m) w południowej części obwodu donieckiego. Zgodnie z dostępnymi informacjami sygnał nadawany z tego ośrodka ma docierać m.in. do Doniecka. Kolejną jest stacja mieszcząca się w m. Szyrokij (północna część obwodu ługańskiego; wysokość: 50 m – zgodnie z planami rządu zostanie zwiększona). Jej sygnał ma docierać m.in. do Ługańska²⁷.

Opisana infrastruktura jest jedynie częścią ukraińskiego systemu odpowiadającego za udostępnianie ludności obwodu donieckiego i ługańskiego propanstwowego

²² Г. Чабарай, *Телевежі проти пропаганди. Як Україна відновлює мовлення на окуповані території*, Тиждень, <https://tyzhden.ua/News/198707> [dostęp: 11.06.2018].

²³ МІП: *Телевежа у Бахмутівці дозволить охопити українським мовленням території впритул до «лінії розмежування»*, Міністерство інформаційної політики України, <http://mip.gov.ua/news/1906.html> [dostęp: 11.06.2018].

²⁴ *Український сигнал з нової 134-метрової РТС сягає навіть Довжанська*, http://loga.gov.ua/oda/press/news/ukrayinskiy_signal_z_novoyi_134_metrovoyi_rts_syagaie_navit_dovzhanska [dostęp: 1.06.2018].

²⁵ *У Беззаботівці, що на Донеччині, сподіваються на Покровську телевежу – Бригинець*, Детектор медіа, <https://detector.media/infospace/article/136481/2018-04-10-u-bezzabotivtsi-shcho-na-donechchini-spodivayutsya-na-pokrovsku-televezhu-briginets/> [dostęp: 11.06.2018].

²⁶ *Телевежа у Покровську дозволить відновити українське мовлення на 100 км вглиб окупованої території Донбасу*, Детектор медіа, <https://detector.media/infospace/article/130441/2017-09-29-televezha-u-pokrovsku-dozvolit-vidnoviti-ukrainske-movlennya-na-100-km-vglib-okupovanoi-teritorii-donbasu/> [dostęp: 11.06.2018].

²⁷ Т. Попова, *Покриття телерадіоканалів у Донецькій і Луганській областях*, Радіо Свобода, <https://www.radiosvoboda.org/a/28445030.html> [dostęp: 11.06.2018].

przekazu medialnego. Wspomniane inicjatywy MIP wskazują jednak pewne tendencje oraz ukazują w jaskrawy sposób problem, któremu starają się przeciwdziałać ukraińscy decydenci.

Dzięki skutecznemu rozwijaniu sieci nadajników oraz realizacji projektów budowy i remontów wież transmisyjnych na kontrolowanych przez Kijów obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego, regularnie ubywa miejscowości, w których dostępne są jedynie media nadawane z terenów okupowanych. Tematyka zasięgu rosyjskich przekaźników rozlokowanych na obszarach tzw. DRL i ŁRL oraz ich wpływu na mieszkańców Ukrainy wymaga osobnego opracowania. Warto jedynie podkreślić, że dostępność prorosyjskiego przekazu na przyfrontowych obszarach kontrolowanych przez Kijów stanowi poważne wyzwanie dla państwa ukraińskiego, a sama skala tego zjawiska wydaje się znaczna. Stałe rozbudowywanie ukraińskiej sieci przekaźnikowej w omawianych obwodach przynosi również efekty w postaci osiągnięcia przez państwo ukraińskie możliwości nadawania na obszarze okupowanym. Zgodnie z komunikatami publikowanymi przez stronę ukraińską, media krajowe dostępne są na terenach okupowanych znajdujących się relatywnie niedaleko od linii frontu. Istnieją jednak przykłady świadczące o docieraniu ukraińskiej telewizji oraz radia na dziesiątki kilometrów w głąb omawianego obszaru. Nierzadkie są również informacje o odbieraniu ukraińskiego przekazu medialnego w Doniecku i Ługańsku, mimo zagłuszania prowadzonego przez odpowiednie jednostki rosyjskie. Zgodnie z powszechną wśród ukraińskich ekspertów opinią, możliwość odbioru ukraińskiej telewizji na obszarach przyległych do Doniecka i Ługańska jest zależna m.in. od stopnia i jakości zagłuszania oraz od warunków atmosferycznych. Oznacza to, że sygnał nadawany z terenów kontrolowanych przez Kijów, dostępny jednego dnia na obszarach okupowanych, może być nieosiągalny dnia kolejnego. Oznacza to konieczność regularnego wyszukiwania ukraińskich kanałów przez potencjalnych odbiorców – ukraiński przekaz będzie więc relatywnie stale odbierany przede wszystkim przez osoby silnie umotywowane.

Działania MIP polegające na przygotowywaniu niezbędnej infrastruktury połączone są z kreowaniem ośrodków tworzących odpowiedni z perspektywy Kijowa przekaz medialny. Jednym z nich jest UATV, kanał telewizyjny dostępny zarówno na kontrolowanych przez rząd, jak i na okupowanych obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego, w pięciu wariantach językowych (ukraiński, rosyjski, angielski, arabski, krymsko-tatarski). Dzięki staraniom strony ukraińskiej kanał dostępny jest również poprzez odbiorniki satelitarne w większości państw Europy, w Ameryce Północnej i Środkowej, Azji Centralnej, na Bliskim Wschodzie oraz Zakaukaziu. Stworzony został bezpośrednio z inicjatywy Ministerstwa w celu popularyzacji ukraińskiej narracji dotyczącej agresji Federacji Rosyjskiej, przeciwdziałania rosyjskim treściom propagandowym oraz poprawy wizerunku państwa ukraińskiego. Pewne wnioski dotyczące priorytetowego audytorium portalu pozwala wysnuć harmonogram nadawania wersji językowych programu informacyjnego. Zgodnie z nim program informacyjny w języku ukraińskim można oglądać jedynie o godzinie 3.00 oraz 5.00; w języku arabskim – o 7.00 oraz 23.00 (codziennie oprócz niedziel). Ten sam program emitowany w języku krymsko-tatarskim można obejrzeć o 7.30 oraz 23.30 (codziennie oprócz niedziel). Zdecydowanie częściej dostępne są wydania angielskojęzyczne (od północy przez całą dobę co dwie godziny) oraz rosyjskojęzyczne (01.00, następnie od 09.00 do

21.00 co dwie godziny)²⁸. Można więc przypuszczać, że głównym celem UATV jest dotarcie ze swoim przekazem do zachodniego odbiorcy (mieszkańców państw Europy Zachodniej oraz Ameryk), wewnętrznego odbiorcy rosyjskojęzycznego zamieszkującego obszary okupowane lub przyfrontowe, oraz do widza z Europy Wschodniej, Azji Centralnej i Zakaukazia. Według oficjalnych komunikatów strony ukraińskiej kanał ten dostępny jest również na części obszarów okupowanych dzięki nadajnikom naziemnej telewizji cyfrowej rozlokowanym na ukraińskich stacjach przekaźnikowych. Zgodnie z zapewnieniami MIP z marca i kwietnia 2018 r. UATV dostępny jest dla części mieszkańców okupowanego obwodu donieckiego (z nadajnika w miejscowości Wołnowacha²⁹) i ługańskiego (z nadajnika w miejscowości Bachmutiwka³⁰).

Na obszarach okupowanych dostępne są również krajowe stacje telewizyjne: „5 Kanał” (popularna ogólnokrajowa stacja informacyjna), „Priamyj”, „Pravda Tut”³¹ czy „DoTeBe” (doniecka telewizja lokalna)³². Dodatkowo zależnie od szeregu czynników, na wspomnianych terenach dostępna jest część stacji na co dzień odbieranych na pozostałych obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego. Są to m.in. kanały: „1+1”, „Ukraina”, „UA:Perszyj”, ICTV, STB, „Kultura” (będący inicjatywą MIP), „2+2” oraz „Inter”. Niektóre z wymienionych kanałów nadawane są w systemie analogowym, większość – w systemie naziemnej telewizji cyfrowej³³.

„Strategia reintegracji informacyjnej danych obszarów Wschodniej Ukrainy [...]” pozwala precyzyjnie określić, które narracje (obecne m.in. w przekazach wymienionych powyżej stacji) są korzystne z punktu widzenia interesów państwa. Za wpływające pozytywnie na proces reintegracji okupowanych terytoriów uznano m.in. komunikaty bazujące na narracji:

- Ukraina to poważne państwo, z perspektywami rozwoju. Bez względu na sytuację wewnętrzną i międzynarodową dba o bezpieczeństwo i przyszłość swoich obywateli;
- Ukraina to państwo sprawiedliwe, w którym panuje zasada praworządności. Państwo ponadto bierze pod uwagę i rozumie warunki, w których – w efekcie konfliktu zbrojnego – znaleźli się mieszkańcy okupowanych części kraju;
- ziemia doniecka i ługańska zawsze były częścią ukraińskiego życia społeczno-ekonomiczno-kulturowego. Okupowane obszary obwodu donieckiego i ługańskiego nadal są częścią Ukrainy;

²⁸ *Карти покриття супутників UATV*, Укрінформ, <https://www.ukrinform.ua/rubric-techno-logy/1884725-karti-pokrittya-suputnikiv-uatv.html> [dostęp: 11.06.2018].

²⁹ *MIP: UATV розпочав мовлення на окуповані території Криму та Донбасу*, Міністерство інформаційної політики України, <https://mip.gov.ua/news/2318.html> [dostęp: 11.06.2018].

³⁰ *MIP: UATV розпочав мовлення на окуповані території Луганщини*, Міністерство інформаційної політики України, <https://mip.gov.ua/news/2333.html> [dostęp: 11.06.2018].

³¹ *Жителі Луганська бачать в цифрі 5 канал, «Прямий» та «Правду тут»*, Детектор медіа, <https://detector.media/production/article/129483/2017-09-01-zhiteli-luganska-bachat-v-tsifri-5-kanal-pryamii-ta-pravdu-tut> [dostęp: 11.06.2018].

³² *Українське телебачення відтепер зможуть дивитися мешканці окупованих територій*, Укрінформ, www.ukrinform.ua [dostęp: 11.06.2018].

³³ *Моніторингова місія МІП на Донбасі проаналізувала покриття українських мовників у 12 прифронтових селах у 2018 році*, Детектор медіа, <https://detector.media/infospace/article/136564/2018-04-12-monitoringova-misiya-mip-na-donbasi-proanalizuvava-pokrittya-ukrajskikh-movnikiv-u-12-prifrontovikh-selakh-u-2018-rotsi> [dostęp: 11.06.2018].

- mieszkańcy obwodu donieckiego i ługańskiego byli od dawna okłamywani przez rosyjską propagandę, a w efekcie rosyjskiej agresji stali się zakładnikami Kremla;
- tzw. DRL/ŁRL nie są zdolne do samodzielnego funkcjonowania;
- tylko integracja z Unią Europejską może uwolnić pełny potencjał niepodległej Ukrainy oraz wchodzącego w jej skład obwodu donieckiego i ługańskiego³⁴.

Podsumowanie

Analiza ukraińskich dokumentów i komunikatów medialnych pokazuje, iż kluczową przestrzenią działania organów odpowiedzialnych za realizację polityki informacyjnej (na obszarach kontrolowanych przez państwo) jest pas przyfrontowy. Wynika to najprawdopodobniej z tego, że sygnał nie jest tam zakłócany przez rosyjskie stacje zagłuszające. Polityka informacyjna realizowana na obszarach obwodu donieckiego i ługańskiego, polegająca na walce z rosyjską propagandą oraz dążeniu do poprawy wizerunku państwa, wydaje się czymś więcej niż próbą stabilizowania regionu – ma również za cel przekonanie lokalnych mieszkańców, iż zorientowane na zachód państwo ukraińskie jest dla nich jedyną szansą na życie w pokoju i dobrobycie. Temu przekazowi towarzyszą narracje, zgodnie z którymi obszar konfliktu jest od wieków połączony z ukraińską kulturą i życiem polityczno-społecznym. Popularyzacja tych narracji wydaje się przede wszystkim służyć przygotowywaniu gruntu pod przyszły proces reintegracji. Ma przekonać mieszkańców terenów okupowanych, że Ukraina jest ich państwem.

Mimo różnicy w stosowanych środkach i najprawdopodobniej niewielkiej efektywności proukraińskiego przekazu medialnego w tzw. DRL i ŁRL (brak dokładnych danych na temat skali odbioru ukraińskich kanałów na okupowanych obszarach), można przypuszczać, że korzystny z punktu widzenia interesu państwa wpływ na mieszkańców okupowanych części wschodniej Ukrainy wywierają materiały odbierane przez ludność przyfrontowych terenów kontrolowanych przez Kijów. Należy przez to rozumieć, że w wyniku przekraczania linii rozgraniczenia oraz obcowania z ludnością funkcjonującą w mieszanym (rosyjsko-ukraińskim) przekazie medialnym (na nieokupowanych obszarach przyfrontowych) przynajmniej część proukraińskich narracji dociera do tzw. DRL i ŁRL. Jak podkreśla dyrektor ukraińskiego centrum analitycznego – Fundacji Demokratyczne Inicjatywy Iryna Bekeszina głównym źródłem informacji darzonym zaufaniem przez mieszkańców obwodu donieckiego i ługańskiego jest poczta pantoflowa – przekaz od członków rodziny, przyjaciół, przedstawicieli organizacji społecznych. Odpowiednio poinformowany mieszkaniec terenów nieokupowanych może zatem w znacznym stopniu wpłynąć na popularyzację proukraińskich narracji na obszarze kontrolowanym przez tzw. DRL i ŁRL. Warto w tym miejscu pokreślić, że proces ten może jednak działać również w przeciwnym kierunku.

³⁴ *Стратегія інформаційної реінтеграції окремих територій на Сході України...*, s. 4.

*Polityka informacyjna Ukrainy jako czynnik
umożliwiający reintegrację okupowanych części
obwodu donieckiego i ługańskiego*
Streszczenie

W artykule przedstawiono wnioski z analizy komunikatów medialnych Ministerstwa Polityki Informacyjnej Ukrainy, dokumentów opracowanych przez struktury podległe rządowi Ukrainy, a także publikacji odnoszących się do tematu polityki informacyjnej tego państwa. Przedstawiono również szereg inicjatyw strony ukraińskiej, które mają na celu odzyskanie kontroli nad przestrzenią informacyjną wschodniej Ukrainy. Opisano ponadto główne cele i narracje obecne w ukraińskim przekazie medialnym, mające służyć przygotowywaniu gruntu pod przyszły proces reintegracji okupowanych części obwodu donieckiego i ługańskiego z pozostałym obszarem kraju.

Słowa kluczowe: polityka informacyjna, Ministerstwo Polityki Informacyjnej Ukrainy, reintegracja obszarów okupowanych

*The information policy of Ukraine
as a factor that allows the reintegration
of the occupied parts of Donetsk and Luhansk oblasts*
Abstract

The article presents conclusions obtained as a result of the analysis of media messages of the Ministry of Information Policy of Ukraine, the documents prepared by the structures connected to the Ukrainian government as well as the publications about the information policy of this country. In the text, there were also presented a number of initiatives of the Ukrainian government that are aimed at regaining control over the information space of Eastern Ukraine. In addition, the main goals and narratives present in the Ukrainian media have been described as a factor which serves to prepare the „base” for the future reintegration of the occupied parts of the Donetsk and Luhansk regions with the rest of the country.

Key words: information policy, Ministry of Information Policy of Ukraine, reintegration of occupied territories

*Информационная политика Украины как фактор,
позволяющий реинтегрировать оккупированные районы
Донецкой и Луганской областей*
Резюме

В статье приведены выводы полученные при анализе сообщений Министерства информационной политики Украины, документов разработанных структурами подчиненными правительству Украины, а также публикаций на тему информационной политики этого государства. Также был представлен ряд инициатив украинского правительства, регулирующих восстановление контроля над информационным пространством восточной Украины. Кроме того, описаны основные цели и темы, присутствующие в украинских СМИ, направленные на подготовку почвы для будущего процесса реинтеграции оккупированных районов Донецкой и Луганской областей с остальной территорией государства.

Ключевые слова: информационная политика, Министерство информационной политики Украины, реинтеграция оккупированных территорий

Z kart historii
From the History
Страницы истории



Maciej Klisz¹

płk, szef sztabu Wojsk Obrony Terytorialnej

Udział 16. Batalionu Powietrznodesantowego w operacji stabilizacyjnej w Bośni i Hercegowinie Część I: Porozumienie z Dayton, ustanowienie sił IFOR i plany operacji *Joint Endeavour*

Wprowadzenie

Motywacją autora do podjęcia analizy udziału 16. Batalionu Powietrznodesantowego (16.bpd)² w misji IFOR (*Implementation Force*)³ w ramach operacji wojskowej NATO pod kryptonimem *Joint Endeavour* była chęć zbadania roli oraz miejsca polskich żołnierzy w procesie stabilizacji Bośni i Hercegowiny (BiH) po zakończeniu trwającej ponad trzy i pół roku wojny domowej w byłej Jugosławii.

W niniejszym artykule jako przedmiot badań przyjęto siły wydzielone do operacji *Joint Endeavour* z państw Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz innych państw, m.in.

¹ Płk Maciej Klisz – w 1996 r. brał udział w misji IFOR w składzie 16. Batalionu Powietrznodesantowego na stanowisku dowódcy plutonu szturmowego, a w 1999 r. – w misji SFOR na stanowisku dowódcy kompanii szturmowej. Za obie misje odznaczony Medalami NATO. W sumie w operacjach wojskowych na Bałkanach spędził 25 miesięcy.

² 16. Batalion Powietrznodesantowy w 1995 r. był jedną z czterech samodzielnych jednostek 6. Brygady Desantowo-Szturmowej (6.BDSz). Stacjonuje w Krakowie, w kompleksie koszarowym przy ul. Wrocławskiej 82.

³ *Implementation Force* (Siły Wdrożeniowe) – międzynarodowe siły wojskowe pod przywództwem NATO, działające na podstawie mandatu ONZ w okresie od 20 grudnia 1995 r. do 20 grudnia 1996 r. i prowadzące w Bośni i Hercegowinie operację *Joint Endeavour*.

biorących udział w programie Partnerstwo dla Pokoju (PdP)⁴. Dzięki ograniczeniu omawianego okresu do dwóch lat (1995–1996), autor unika szczegółowej analizy całego konfliktu bałkańskiego i skupia się jedynie na jego końcowym okresie, przedstawiając skomplikowaną sytuację polityczną w 1995 r., czyli w momencie rozpoczęcia wykonywania zadań mandatowych przez 16.bpd⁵ w siłach IFOR. Celem było zbadanie możliwości realizacji określonych w dokumentach operacyjnych zadań mandatowych przez 16.bpd – w ramach istniejących ograniczeń politycznych i strategiczno-operacyjnych.

Główny problem badawczy został zatem zdefiniowany jako pytanie: Czy ograniczenia operacyjne wpłynęły na możliwość realizacji zadań mandatowych przez 16.bpd w misji IFOR? Główną hipotezę roboczą artykułu określono w formie ogólnie brzmiącego założenia, że pomimo istniejących ograniczeń operacyjnych, 16.bpd zrealizował zadania mandatowe w ramach operacji *Joint Endeavour* na terytorium BiH. Do przeprowadzenia badań autor zastosował metody analizy treści, (zarówno dokumentów, jak i literatury przedmiotu) oraz obserwacji (zarówno uczestniczącej, jak i pośredniej).

Ze względu na obszerność problematyki, artykuł został podzielony na dwie części. W pierwszej części autor skupił się na omówieniu ogólnego tła i przebiegu konfliktu w Jugosławii – zakończonego podpisaniem porozumienia w Dayton oraz decyzją Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych o utworzeniu sił pokojowych w Bośni i Hercegowinie. Szczegółowa analiza operacyjna udziału 16.bpd w Bośni i Hercegowinie zostanie przedstawiona w drugiej części artykułu.

Wojna w Bośni i Hercegowinie.

Rys historyczny

Bośnia i Hercegowina jest państwem federacyjnym ze stolicą w Sarajewie położonym w południowo-wschodniej Europie na Półwyspie Bałkańskim, składającym się z dwóch autonomicznych jednostek administracyjnych: Federacji Bośni i Hercegowiny oraz Republiki Serbskiej, a także znajdującego się pomiędzy nimi Dystryktu Brčko (Brčko). Graniczy na północy, zachodzie i południu z Chorwacją, na wschodzie – z Serbią, a na południowym wschodzie – z Czarnogórą. Od południowego zachodu ma dostęp do Morza Adriatyckiego. Jako suwerenne państwo BiH funkcjonuje od marca 1992 r., kiedy proklamowana została niepodległość Socjalistycznej Republiki Bośni i Hercegowiny, co ostatecznie doprowadziło do rozpadu Jugosławii. Licząca

⁴ Partnerstwo dla Pokoju (*Partnership for Peace*, PfP) – program określający szczególnie rodzaj stosunków łączących państwa członkowskie NATO z krajami aspirującymi do tego miana, a także mechanizm współpracy tychże państw w zakresie ładu, bezpieczeństwa oraz stabilizacji w Europie. Szerzej zob. *Partnership for Peace programme*, NATO, https://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_50349.htm [dostęp: 28.04.2018].

⁵ Nieliczne odstępstwa od założonej cezury mają na celu pokazanie szczególnie ważnych wydarzeń, co było niezbędne do zobrazowania związków przyczynowo-skutkowych wpływających bezpośrednio lub pośrednio na możliwości wykonywania zadań mandatowych przez 16.bpd w siłach IFOR.

niewiele ponad 51 tys. km² BiH jest pod względem powierzchni 129. krajem na świecie, a w 1995 r. zamieszkiwało ją nieco ponad 3,8 mln mieszkańców⁶.

W wyniku działań wojennych prowadzonych na terenie BiH struktura etniczna państwa uległa widocznym zmianom. Według danych przedstawionych przez Centralną Agencję Wywiadowczą (*Central Intelligence Agency, CIA*) przed wybuchem konfliktu terytorium BiH zamieszkiwało 44% Bośniaków, 33% Serbów oraz 17% Chorwatów. Po prawie czterech latach wojny liczba Bośniaków spadła o 6%, liczba Serbów wzrosła o 7%, natomiast liczba Chorwatów wzrosła o 5%⁷.

Ogłoszenie 25.06.1991 r. deklaracji niepodległości przez Słowenię oraz Chorwację zaskoczyło władze Jugosławii. Już w następnym dniu władze federalne rozpoczęły operację wojskową przeciwko Słowenii – a w kolejnym dniu – przeciwko Chorwacji. W czasie trwającego konfliktu, w sierpniu 1991 r. Bośnia ogłosiła swoistą „neutralność”, czego bezpośrednim dowodem było przerwanie poboru Bośniaków do armii jugosłowiańskiej. W dniu 15.10.1991 r. parlament BiH przyjął deklarację suwerenności republiki.

Serbowie zamieszkujący tereny BiH rozpoczęli przygotowania do referendum w sprawie niepodległości regionów zamieszkanych przez ludność serbską (tzw. Bosanska Krajina oraz wschodnia Hercegowina). Głosowanie referendalne odbyło się w dniach 9–10.11.1991 r. i zakończyło się ogłoszeniem powstania suwerennej Republiki Serbskiej Bośni i Hercegowiny. W odpowiedzi Bośniacy oraz Chorwaci ogłosili przygotowania do kolejnego referendum (29.02–01.03.1992 r.), mającego zdecydować o niepodległości BiH. Po ogłoszeniu terminu referendum rozpoczęło się gromadzenie broni oraz wyposażenia wojskowego przez wszystkie zaangażowane strony, a już w przeddzień głosowania (28.02.1992 r.) zaczęto wznosić barykady.

W drugim dniu referendum (1.03.1992 r.) w sarajewskiej dzielnicy Baščaršija (zamieszkaną głównie przez Bośniaków) doszło do ataku na orszak weselny złożony z Serbów. Weselników pobito, spalono serbski sztandar, a następnie użyto broni palnej, w wyniku czego zginął m.in. ojciec pana młodego. W dniu 2.03.1991 r. zebrał się parlament BiH – na posiedzeniu próbowano określić kształt przyszłych instytucji republiki, co było nie do zaakceptowania dla miejscowych Serbów. W dniu 3.03.1992 r. w Sarajewie pojawiły się barykady oraz uzbrojone grupy Serbów i Bośniaków, tego samego dnia wybuchły walki między Serbami a Chorwatami w Bosanskim Brodzie (ponad 200 km na północ od Sarajewa), na granicy z Chorwacją.

Tak rozpoczęła się krwawa wojna w BiH, która trwała aż do późniejszej jesieni 1995 r. W dniu 5.10.1995 r. przeprowadzono kolejną rundę rozmów pokojowych, zakończonych przyjęciem 60-dniowego zawieszenia broni, mającego umożliwić dalsze negocjacje pokojowe. Ostatecznie zawieszenie broni weszło w życie 12.10.1995 r. o północy. Było to 36. i ostatnie zawieszenie broni w historii wojny w BiH.

⁶ Dane Banku Światowego, https://www.google.com/publicdata/explore?ds=d5bnccppjof8f9_&met_y=sp_pop_totl&hl=pl&dl=pl#!ctype=l&strail=false&bcs=d&nseim=h&met_y=sp_pop_totl&scale_y=lin&ind_y=false&rdim=region&idim=country:BIH&ifdim=region&hl=pl&dl=pl&ind=false [dostęp: 28.04.2018]. Dla porównania największym województwem w Polsce jest województwo mazowieckie, o powierzchni ponad 35 tys. km² i zamieszkiwane przez 5,4 mln mieszkańców.

⁷ *Lessons from Bosnia: The IFOR Experience*, red. L. Wentz, The Institute for National Strategic Studies (INSS), s. 10, http://www.dodccrp.org/files/Wentz_Bosnia.pdf [dostęp: 28.04.2018].

W dniu 22.10.1995 r., po ponad 1320 dniach wojny, spokój zapanował ostatecznie na wszystkich frontach⁸.

Droga do pokoju

Mimo trwających działań zbrojnych, od lata 1995 r. trwały intensywne negocjacje pokojowe. Momentem przełomowym negocjacji było zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych, które wypracowały strategię zakończenia konfliktu na Bałkanach w ramach tzw. *endgame strategy*⁹. Strategię cechowało kilka zasad: stosowanie kombinacji nacisków dyplomatycznych i militarnych, stała presja na władze w Zagrzebiu i Belgradzie, zachowanie integralności i podmiotowości międzynarodowej BiH oraz nadzorowanie porozumienia pokojowego za pomocą międzynarodowych sił pokojowych¹⁰, w których składzie znaleźć się mieli żołnierze amerykańscy.

W dniu 26.09.1995 r. pod przewodnictwem amerykańskim odbyło się kolejne spotkanie ministrów spraw zagranicznych Bośni, Chorwacji oraz Jugosławii. W trakcie rozmów opracowano główne linie porozumienia¹¹. Uznano, że BiH będzie państwem w dotychczasowych granicach i składać się będzie z dwóch części, Federacji Bośni i Hercegowiny oraz Republiki Serbskiej, a stosunek podziału terytorium będzie wynosić 51% do 49%. Uzgodniono, że każda część będzie miała swoją konstytucję i swoje autonomiczne władze, potwierdzono również prawo powrotu wypędzonych i uchodźców w swoje rodzinne strony¹². W dniu 1.11.1995 r. do bazy sił powietrznych Wright-Patterson¹³, niedaleko Dayton w stanie Ohio przybyły trzy delegacje państw walczących: chorwacka, bośniacka oraz serbska. Stronę amerykańską reprezentował Richard Holbrooke, Unię Europejską – Carl Bildt oraz reprezentanci czterech państw Grupy Kontaktowej ds. byłej Jugosławii¹⁴. Jeszcze przed rozpoczęciem

⁸ Zob. M. Kuczyński, *Krwawiąca Europa. Konflikty zbrojne i punkty zapalne w latach 1999–2000. Tło historyczne i stan obecny*, Bellona, Warszawa 2001, s. 165-242.

⁹ I. Daalder, *Getting to Dayton. The making of American's Bosnia Policy*, Brookings Institution Press, Washington, DC 2000, s. 81.

¹⁰ Należy pamiętać, że na terenie byłej Jugosławii już od 21.02.1992 r. działały siły pokojowe UNPROFOR (*United Nations Protection Force* – Siły Ochronne Organizacji Narodów Zjednoczonych), powołane na mocy Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 743. Siły UNPROFOR liczyły ponad 38 000 żołnierzy z 38 państw. W dniu 9.06.1992 r. RB ONZ rozszerzyła mandat sił UNPROFOR na terytorium Bośni i Hercegowiny. W marcu 1995 r. siły te zostały podzielone na trzy osobne podmioty: *United Nations Preventive Deployment Force* (UNPREDEP) w Macedonii, *United Nations Confidence Restoration Operation in Croatia* (UNCRO) w Chorwacji (ustanowione na mocy Rezolucji RB ONZ nr 981 z 31.03.1995 r. Po wygaśnięciu ich mandatu 15.01.1996 r. większość sił UNCRO została przekazana do sił NATO (IFOR) oraz zreformowanych sił UNPROFOR na terenie Bośni i Hercegowiny.

¹¹ Zob. OHR: *Principles – Geneva, 8 Sept. 95*, Office of the High Representative, http://www.ohr.int/?ohr_archive=ohr-principles-geneva-8-sept-95&print=pdf [dostęp: 28.04.2018].

¹² S. Sochacki, *Bośnia i Hercegowina 1995–2012. Studium politologiczne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2015, s. 34.

¹³ Państwa Unii Europejskiej, szczególnie Francja, nalegały, aby rozmowy toczono w Paryżu. Strona amerykańska uważała jednak, że „baza wojskowa będzie fizycznym symbolem amerykańskiej siły”.

¹⁴ Grupa Kontaktowa ds. byłej Jugosławii powstała w lutym 1994 r. w składzie: USA, Francja, Niemcy oraz Wielka Brytania.

rozmów pokojowych oceniano, że będą trudne i długotrwałe. Wniosek ten bazował na wyraźnym usztywnieniu stanowisk delegacji walczących państw oraz znacznym zwiększeniu żądań negocjacyjnych. Oceny te okazały się słuszne i porozumienie pokojowe było wielokrotnie zagrożone. Dopiero po 20 dniach, 21.11.1995 r., negocjacje zakończyły się powodzeniem. Parafowano układ pokojowy, którego uroczyste podpisanie nastąpiło 14.12.1995 r. w Paryżu. Do Ogólnego Ramowego Porozumienia Pokojowego (GFAP)¹⁵ z Dayton dołączono 12 aneksów – regulujących m.in. ustrój, zasady interwencji wspólnoty międzynarodowej, kwestie osób wysiedlonych i przestrzegania praw człowieka.

Ustanowienie sił pokojowych IFOR

Negocjacje pokojowe w bazie sił powietrznych Wright-Patterson w Dayton z udziałem walczących stron oraz państw Grupy Kontaktowej ds. byłej Jugosławii toczyły się równoległe z pracami w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Stanów Zjednoczonych (RB ONZ). Podpisanie porozumienia GFAP zostało przyjęte przez RB ONZ z zadowoleniem oraz dużą ulgą – odpowiedzialność za sytuację na Bałkanach przejęło NATO.

Rysunek 1. Odznaka rozpoznawcza sił IFOR



Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Implementation_Force#/media/File:Insignia_NATO_Army_IFOR.svg [dostęp: 28.04.2018].

Wynikiem tego było wydanie na 3067. posiedzeniu RB ONZ w dniu 15.12.1995 r. Rezolucji nr 1031¹⁶, według której na podstawie Rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych¹⁷ ustanowiono międzynarodowe siły wdrożeniowe (*Implementation Force*,

¹⁵ Pełna treść Ogólnego Ramowego Porozumienia Pokojowego (*General Framework Agreement for Peace*, GFAP): OSCE, <https://www.osce.org/bih/126173?download=true> [dostęp: 28.04.2018]. Omówienie szczegółów GFAP – zob. S. Sochacki, *op. cit.*, s. 46–54.

¹⁶ Tekst Rezolucji RB ONZ nr 1031: Official Document System of the United Nations, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N95/405/26/PDF/N9540526.pdf?OpenElement> [dostęp: 30.04.2018].

¹⁷ Karta Narodów Zjednoczonych została podpisana w San Francisco 26 czerwca 1945 r., na zakończenie Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie Organizacji Międzynarodowej i weszła w życie 24 października 1945 r. Tekst: UNIC Warsaw, http://www.unic.un.org.pl/dokumenty/karta_onz.php/

IFOR), co było zgodne z zapisami Załącznika 1-A oraz Załącznika 2 Ogólnego Ramowego Porozumienia Pokojowego (GFAP). Na mocy postanowień Rezolucji nr 1031 to właśnie NATO było odpowiedzialne za wprowadzenie (implementacje) wojskowych aspektów GFAP.

Blisko 60-tysięczne siły IFOR w dniu 20.12.1995 roku zastąpiły siły pokojowe ONZ – UNPROFOR. Należy podkreślić, iż nastąpił transfer personelu wojskowego z misji UNPROFOR do IFOR: prawie 21 tys. żołnierzy zostało wycofanych z terenu operacji UNPROFOR, a około 18,5 tys. włączono w struktury IFOR. Po powołaniu międzynarodowych sił IFOR, SACEUR¹⁸ opublikował Plan Operacji nr 10405 (SACEUR OPLAN 10405), która otrzymała następnie kryptonim *Joint Endeavour*¹⁹.

W strukturach sił IFOR znaleźli się żołnierze ze wszystkich 16 państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego, co może świadczyć o priorytetowym znaczeniu tego przedsięwzięcia²⁰. Ponadto w misji IFOR wzięło udział 18 państw niebędących członkami NATO²¹.

Do zasadniczych zadań operacyjnych wykonywanych przez siły IFOR w BiH należało: wymuszanie na stronach konfliktu respektowania postanowień porozumienia z Dayton, zapewnienie siłom własnym bezpieczeństwa oraz możliwości swobodnego przemieszczania się po terytorium BiH, skłonienie stron konfliktu do przestrzegania zawieszenia broni i nienaruszania wytyczonych linii rozgraniczenia, kontrolowanie przestrzeni powietrznej nad BiH, udzielanie wsparcia personelowi organizacji pozarządowych prowadzących działania humanitarne, niesienie pomocy ludności cywilnej w celu zapewnienia realizacji postanowień międzynarodowych, ustanowienie i koordynowanie działalności Połączonej Komisji Wojskowej (*Joint Military Commission*), która rozpatrywała kwestie sporne między stronami konfliktu²².

Siły IFOR swoje zadania mandatowe miały realizować w ramach wykonywania przyjętego planu, który został podzielony na trzy etapy:

- etap I – w ciągu 30 dni od wejścia w życie porozumienia GFAP wszyscy walczący obcokrajowcy powinni opuścić terytorium BiH, a wojska walczących stron miały zniszczyć w strefie rozgraniczenia (*zone of separation, ZOS*) wszystkie środki wybuchowe i opuścić ZOS;

[dostęp: 30.04.2018]. Rozdział VII „Akcja w razie zagrożenia pokoju, naruszenia pokoju i aktów agresji” zawiera 13 artykułów.

¹⁸ SACEUR (*Supreme Allied Commander Europe*) – Naczelny Dowódca Sił Sojuszniczych w Europie. Szerzej zob. Supreme Headquarters Allied Powers Europe, <https://shape.nato.int/saceur> [dostęp: 4.05.2018].

¹⁹ *NATO wobec wyzwań współczesnego świata*, red. R. Czulda, R. Łoś, J. Regina-Zacharski, Instytut Badań nad Stosunkami Międzynarodowymi w Warszawie, Katedra Teorii Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa – Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego, Warszawa–Łódź 2013, s. 174.

²⁰ W 1995 r. Sojusz Północnoatlantycki liczył 16 członków (Belgia, Dania, Francja, Grecja, Holandia, Islandia, Kanada, Luksemburg, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Stany Zjednoczone, Turcja, Wielka Brytania, Włochy).

²¹ Do udziału w IFOR spośród państw niebędących członkami NATO zaproszono: Albanie, Austrie, Bułgarię (dołączyła 13.12.1996 r.), Czechy, Egipt, Estonie, Finlandię, Węgry, Łotwę, Litwę, Malezję, Pakistan, Polskę, Rumunię, Rosję, Słowację, Szwecję, Ukrainę. Zob. List Sekretarza Generalnego NATO do Sekretarza Generalnego ONZ, nr S/1996/1066 z 23.12.1996 r., NATO, <https://www.nato.int/ifor/un/u961224a.htm> [dostęp: 30.04.2018].

²² *NATO wobec wyzwań współczesnego świata*, op. cit., s. 175.

- etap II – w ciągu 90 dni od wejścia w życie porozumienia GFAP miał się zakończyć proces wymiany terytoriów według ustalonego podziału;
- etap III – w ciągu 120 dni od wejścia w życie porozumienia GFAP miał się zakończyć proces powrotu wszystkich oddziałów i ciężkiego sprzętu do koszar. Żołnierze, dla których nie było miejsca w koszarach, mieli zostać zdemobilizowani. Dodatkowo siły IFOR miały nadzorować proces wymiany jeńców wojennych²³.

Należy podkreślić, że mandat IFOR opierał się na postanowieniach rozdziału VII Karty Narodów Zjednoczonych, a komponenty wojskowe, reprezentujące siły powietrzne, lądowe i morskie, w odróżnieniu od poprzednich sił pokojowych ONZ (UNPROFOR czy UNCRO), zostały wyposażone również w broń ciężką (m.in. czołgi, bojowe wozy piechoty, ciężką artylerię, lotnictwo myśliwsko-bombowe, śmigłowce szturmowe itp.). W myśl porozumień międzynarodowych strony konfliktu miały respektować prawo personelu sił pokojowych do bezpiecznego i wolnego od wszelkich ograniczeń przemieszczania się po całym terytorium misji. RB ONZ dała uprawnienia i zarazem zobowiązała IFOR do podjęcia wszelkich możliwych środków (zgodnych z zasadami użycia siły²⁴) do wprowadzenia w życie postanowień porozumienia GFAP oraz obrony członków sił pokojowych w wypadku ataku lub zagrożenia nim²⁵.

W skład 60-tysięcznych sił IFOR wchodziły oddziały i pododdziały z ponad 30 państw, co było wielkim wyzwaniem logistycznym ze względu na warunki panujące w zniszczonej konfliktom BiH²⁶. Należy również pamiętać, że operacja *Joint Endeavour* była pierwszą bojową misją NATO z wykorzystaniem sił lądowych prowadzoną poza terytorium państw członkowskich NATO.

Z poziomu strategicznego siłami IFOR dowodził Naczelny Dowódca Sił Sojuszniczych w Europie (SACEUR), a dowodzenie operacyjne sprawował Dowódca Sił Sojuszniczych w Południowej Europie (*Allied Forces Southern Europe*, AFSOUTH). Siły IFOR zostały podporządkowane dowództwu operacji zlokalizowanemu w Sarajewie i składały się z trzech dywizji międzynarodowych: *Multinational Division NORTH* (MND-N, m. Tuzla, państwo ramowe: USA), *Multinational Division SOUTH-WEST* (MND-SW, m. Banja Luka, państwo ramowe: Wielka Brytania) oraz *Multinational Division SOUTH-EAST* (MND-SE, m. Mostar, państwo ramowe: Francja). Dowódcą sił IFOR został mianowany amerykański admirał Leighton Smith, a dowódcą komponentu lądowego, zbudowanego na bazie *Allied Rapid Reaction Corps* (ARRC) został brytyjski generał broni Michael Walker. Mandat sił IFOR został określony na jeden rok.

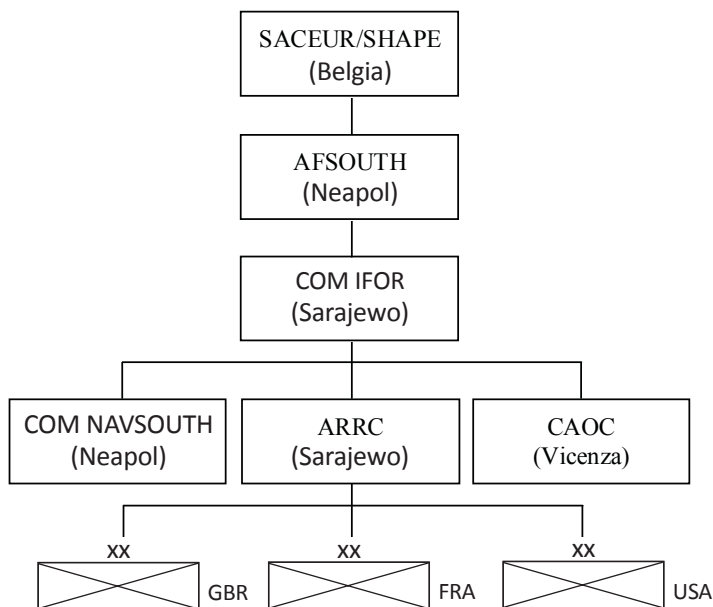
²³ S. Sochacki, *op. cit.*, s. 57.

²⁴ Zasady użycia siły (*Rules of Engagement*, ROE) – reguły, przeznaczone dla dowódców i pojedynczych żołnierzy, określające warunki użycia siły – kiedy, gdzie i jaka siła może zostać wykorzystana do osiągnięcia celu operacji lub w ramach samoobrony. Zob. *NATO Legal Deskbook*, 2010, s. 254–258, <https://info.publicintellgence.net/NATO-LegalDeskbook.pdf> [dostęp: 30.04.2018].

²⁵ *The Blue Helmets. A Review of United Nations Peace-keeping*, United Nations Dept. of Public Information, New York 1996, s. 562.

²⁶ Na mocy Rezolucji RB ONZ nr 1035 z 21.12.1995 r. na terenie Bośni i Hercegowiny utworzono międzynarodowe siły policyjne IPTF (*International Police Task Force*). Misja liczyła 1721 nieuzbrojonych funkcjonariuszy – jako zasadę przyjęto, że 30 funkcjonariuszom policji bośniackiej (44 750 osób) powinien odpowiadać jeden funkcjonariusz IPTF. Tekst Rezolucji RB ONZ 1035: Official Document System of the United Nations, <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N95/413/60/PDF/N9541360.pdf?OpenElement> [dostęp: 1.05.2018].

Rysunek 2. Struktura sił IFOR



Źródło: *Wspólny wysiłek*, „Komandos” 1997, nr 3, s. 5–9; *Lessons from Bosnia: The IFOR Experience*, red. L. Wentz, The Institute for National Strategic Studies (INSS), http://www.dodccrp.org/files/Wentz_Bosnia.pdf, s. 41 [dostęp: 28.04.2018].

Plan działania sił IFOR w trakcie 12-miesięcznego mandatu miał wyglądać następująco:

- okres przejściowy, obejmujący styczeń oraz luty 1996 r. – rozmieszczenie sił oraz zapoznanie z terenem;
- okres rozdzielenia byłych walczących stron²⁷ – nadzorowanie linii demarkacyjnej, przygotowanie warunków do wyborów powszechnych;
- okres stabilizacji – zmniejszenie liczebności sił IFOR i wreszcie zakończenie misji.

Jak pokazały działania prowadzone przez siły IFOR, plan był niemożliwy do zrealizowania, gdyż nie uwzględniał czynnika politycznego, a tylko aspekty wojskowe²⁸.

Rozpoczęcie przegrupowania sił głównych IFOR na terytorium Bośni i Hercegowiny zostało zaplanowane na 16.12.1995 r., po zatwierdzeniu przez Radę Północnoatlantycką (*North Atlantic Council*, NAC) Planu Operacji 10405. Przekazanie obowiązków pomiędzy dowódcą sił UNPROFOR (podporządkowanych ONZ), a dowódcą sił IFOR (podporządkowanych NATO) zostało zaplanowane na 20.12.1995 r., a zatem zaledwie 96 godzin po planowanym zatwierdzeniu przez NATO planu przemieszczenia sił IFOR do BiH.

²⁷ W dokumentach operacyjnych misji IFOR użyto pojęcia *Former Warring Factions* (FWF) – byłe strony walczące (tł. własne).

²⁸ S. Sochacki, *op. cit.*, s. 58.

W ramach procesu planowania operacyjnego uszczegółowiono główne terminy związane z tzw. geometrią operacji. Jako dzień rozpoczęcia operacji *Joint Endeavour* (tzw. D-Day) oznaczono 20.12.1995 r. Do 30. dnia operacji (D+30, czyli 19.01.1996 r.) były walczące strony miały wycofać się z tzw. strefy rozdzielenia (ZOS)²⁹. Do D+45 (03.02.1996 r.) były walczące strony powinny wycofać się z tzw. obszarów transferowych (ang. *areas of transfer*, AOT), a do D+90 tereny te miały zostać przekazane według ustalonego w GFAP podziału. Dodatkowo do tego dnia wyznaczona ACFL (*agreed cease-fire line*, ACFL) miała zostać zastąpiona tzw. linią graniczną (*inter-entity boundary line*, IEBL). Do D+120 (18.04.1996 r.) cała ciężka broń oraz wyposażenie powinno znaleźć się we wskazanych miejscach składowania (*weapon storage site*, WSS).

Podsumowanie

Do dnia 18.01.1996 r. (D+29) około 50% lądowego komponentu IFOR (ponad 35 tys. żołnierzy, z czego 18 tys. żołnierzy stanowiły siły działające wcześniej w ramach misji ONZ na Bałkanach) zostało rozmieszczone na terytorium BiH³⁰. W maju 1996 r. siły IFOR na terytorium BiH liczyły 54 200 żołnierzy, co stanowiło 90% planowanej liczby³¹. Od jesieni 1996 r. nastąpiło stopniowe zmniejszanie liczebności sił IFOR – w grudniu liczyły one nadal około 40 000 żołnierzy³². Było to zgodne z decyzjami politycznymi związanymi z przedłużeniem misji NATO w BiH i zmianą jej charakteru.

Szczegóły dotyczące planowania oraz udziału 16.bpd w ramach sił IFOR zostaną przedstawione w drugiej części artykułu.

Udział 16. Batalionu Powietrznodesantowego w operacji stabilizacyjnej w Bośni i Hercegowinie.

Część I: Porozumienie z Dayton, ustanowienie sił IFOR

i plany operacji Joint Endeavour

Streszczenie

Celem artykułu jest zbadanie możliwości realizacji określonych w dokumentach operacyjnych zadań mandatowych przez 16. Batalion Powietrznodesantowy (16.bpd) w siłach IFOR w Bośni i Hercegowinie – w ramach istniejących ograniczeń politycznych i strategiczno-operacyjnych. W części pierwszej autor przedstawia w sposób skrótowy przebieg działań wojennych w Bośni i Hercegowinie oraz proces negocjacji pokojowych. Za punkty

²⁹ Strefa rozdzielenia (ZOS) rozciągała się po 2 kilometry w obie strony od uzgodnionej linii wstrzymania ognia (ACFL). Pojęcia zostały zdefiniowane w trzecim liście Sekretarza Generalnego NATO do Sekretarza Generalnego ONZ, nr S/1996/131 z 24.02.1996 r., <https://www.nato.int/ifor/un/u960226a.htm> [dostęp: 1.05.2018].

³⁰ List Sekretarza Generalnego NATO do Sekretarza Generalnego ONZ, nr S/1996/49 z 23.01.1996 r., <https://www.nato.int/ifor/un/u960123a.htm> [dostęp: 30.04.2018].

³¹ List Sekretarza Generalnego NATO do Sekretarza Generalnego ONZ, nr S/1996/375 z 23.05.1996 r., <https://www.nato.int/ifor/un/u960524a.htm> [dostęp: 30.04.2018].

³² List Sekretarza Generalnego NATO do Sekretarza Generalnego ONZ, nr S/1996/1066 z 23.12.1996 r., <https://www.nato.int/ifor/un/u961224a.htm> [dostęp: 30.04.2018].

wyjścia analizy przyjęto moment podpisania porozumienia pokojowego z Dayton (14.12.1995 r.) oraz powstania sił IFOR (20.12.1995 r.) na podstawie Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1031.

Słowa kluczowe: IFOR, operacja *Joint Endeavour*, Bośnia i Hercegowina, 16. Batalion Powietrznodesantowy, operacje stabilizacyjne, porozumienie z Dayton (GFAP), wojna w Bośni i Hercegowinie

16th Airborne Battalion in stabilization operation in Bosnia and Herzegovina.

Part I: Dayton Peace Agreement, establishment of Implementation Force and Operation Joint Endeavour plans *Abstract*

The aim of the article is to analyze political and strategical-operational limitations of 16th Airborne Battalion in executing mandatory missions during IFOR operation in Bosnia and Herzegovina. In the part I of the article the author describes in short the timeline of war in Bosnia and Herzegovina, and peace negotiations. As starting points for further analysis, the author took the moment of signing The General Framework Agreement of Peace in Dayton (GFAP, December 14, 1995) and the establishment of Implementation Forces (IFOR, December 20, 1995) based on United Nations Security Council Resolution 1031.

Key words: IFOR, operation Joint Endeavour, Bosnia and Herzegovina, 16 Airborne Battalion, stabilization operation, Dayton Peace Agreement (GFAP), the Bosnian war

Участие 16-го Воздушно-десантного батальона в операциях по поддержанию мира в Боснии и Герцеговине.

Часть I: Дейтонские соглашения, создание сил ИФОР и планы операции Joint Endeavour

Резюме

В статье представлены возможности выполнения задач, поставленных перед силами 16-го Воздушно-десантного батальона сил ИФОР в Боснии и Герцеговине, учитывая существующие политические и стратегическо-оперативные ограничения. В первой части статьи автор в общих чертах описывает военные действия в Боснии и Герцеговине и процесс мирных переговоров. За отправные точки анализа взят момент подписания Дейтонских соглашений (14.12.1995 г.) и формирование сил ИФОР (20.12.1995 г.) на основании Резолюции Совета Безопасности ООН № 1031.

Ключевые слова: ИФОР (IFOR), операция Joint Endeavour, Босния и Герцеговина, 16-й Воздушно-десантный батальон, операции по поддержанию мира, Дейтонское соглашение (GFAP), война в Боснии и Герцеговине



Robert Borkowski

prof. nadzw. dr hab., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Od wojny do postnacionalizmu – kanadyjska tożsamość polityczna jako ewolucja antagonizmów narodowościowych

Wprowadzenie

Artykuł ma charakter eseju politologiczno-historycznego, z założenia prezentując jedynie przyczynkarski charakter w szerszej dyskusji na temat rozwoju społecznego krajów, w których na bieg historii politycznej i społecznej w sposób istotny i nieodwracalny wpłynęły konflikty zbrojne. Przykładem tego rodzaju konfliktu wywierającego dalekosiężne skutki jest amerykańska wojna secesyjna, której wynik zdeterminował kierunek ewolucji ustroju politycznego i społecznego Stanów Zjednoczonych. Podobnie konflikt brytyjsko-francuski, rozgrywany nie tylko na kontynencie europejskim, lecz i północnoamerykańskim, dał w efekcie narodziny państwowości Kanady. Autor ma nadzieję, że niniejsza, skromna w istocie refleksja wpisuje się w prowadzony współcześnie dyskurs wokół poszukiwania prawidłowości dotyczących źródeł sukcesów lub klęsk w procesach stabilizacji i odbudowy obszarów pokonfliktowych. Dociekanie przyczyn fiaska niektórych działań militarnych i politycznych skłania do podjęcia studiów historycznych nad skutkami minionych wojen, zbadania czynników społeczno-ekonomicznych oraz demograficznych, mogących wywierać wpływ na podsycanie lub łagodzenie konfliktów, a także uwarunkowań religijnych i kulturowych, jak również politycznych, tj. polityki państw zaangażowanych w podsycanie konfliktów. Powstaje pytanie, czy w ogóle możliwa jest konceptualizacja modelu efektywnej stabilizacji obszarów pokonfliktowych, zważywszy wielość występujących uwarunkowań.

Na marginesie rozważań dotyczących przeszłości Kanady warto podkreślić znaczenie demograficznych czynników genezy wojen i konfliktów, w tym Demograficznego Indeksu Wojen (DIW) Heinsohna, będący miernikiem korelacji między wzrostem liczby ludności i intensywnością przemocy¹. Niemiecki socjolog i ekonomista Gunnar Heinsohn dowiódł, że główną przyczyną wojen, rozwoju ruchów zbrojnych i rewolucyjnych oraz terroryzmu jest wysoki odsetek młodych mężczyzn w populacji krajów słabo rozwiniętych. Indeks opiera się na analizie tzw. *youth bulge* („przewaga młodzieży”), czyli proporcji liczby młodych mężczyzn w przedziale wieku 15–19 w stosunku do mężczyzn w wieku 55–59. W krajach o wysokiej dzietności o jedno miejsce w systemie społecznym po starszym pokoleniu ubiega się kilka młodych osób, a tylko jedna z nich finalnie zajmie pozycję w systemie społeczno-gospodarczym – reszta ma do wyboru walkę zbrojną o zmianę systemu lub emigrację. Im wyższa wartość wskaźnika, tym większe prawdopodobieństwo wybuchu konfliktu w społeczeństwie oraz dłuższy czas trwania walk. Tym samym błędny byłby pogląd o decydującej roli idei politycznych i religijnych jako głównego czynnika pojawiania się przemocy i poświęcania życia w walce zbrojnej. Społeczeństwa o wysokim wskaźniku Heinsohna nazywane są heroicznymi (tj. zdolnymi do wojny i walki, gdzie niska jest wartość życia ludzkiego), z kolei te o niskim wskaźniku Heinsohna określa się mianem postheroicznych. To kolejna konceptualizacja współczesności obok używanych od dawna kategorii pojęciowych społeczeństw ponowoczesnych, postindustrialnych, konsumpcjonistycznych i hedonistycznych, w których życie ludzkie jest wartością nadrzędną. Wykorzystanie DIW w badaniach historii wojen byłoby zapewne użytecznym narzędziem wzbogacającym możliwości wyjaśniania ram, czasowych i dynamiki konfliktów zbrojnych.

Negatywne doświadczenia społeczeństw, które w sytuacji rozpadu państwowości zostały pozostawione własnemu losowi i nie były zdolne do wykreowania stabilnego porządku ustrojowego, prawnego, gospodarczego i społecznego, są aż nadto wymownym przykładem generowania zagrożeń bezpieczeństwa w skali globalnej. Przykładów obojętności i wycofania się mocarstw z udzielania pomocy, jak również przykładów brutalnej ingerencji w wewnętrzne procesy zachodzące w krajach, które były przedmiotem rywalizacyjnej gry (wojny, interwencje, handel bronią etc.), historia XX i początków XXI stulecia dostarcza aż nadto. Należą do nich m.in. rozdierany konfliktem wewnętrznym Afganistan (po 1989 r.) czy Somalia po wyniszczających wojnach w rogu Afryki (po 1991). W przeszłości brak konsekwencji mocarstw w polityce stabilizowania sytuacji po zakończeniu I wojny światowej w Niemczech weimarskich doprowadził do powstania III Rzeszy i wybuchu kolejnej wojny światowej. Z kolei stabilizację sytuacji w Japonii oraz powojennych Niemczech należy uznać za realizację w pełni udanych projektów przemian politycznych i społecznych, które w efekcie korzystnie wpłynęły na stabilizację świata. Problem stabilizacji, odbudowy i rozwoju krajów wychodzących z wyniszczających konfliktów zbrojnych można rozpatrywać nie tylko w krótkiej perspektywie temporalnej – jako dążenie do zaprowadzenia pokoju i ustanowienia nowego ustroju politycznego. W dłuższej perspektywie czasowej jest to także kwestia integracji społecznej, wygenerowania dla jej osiągnięcia

¹ Zob. G. Heinsohn, *Söhne und Weltmacht: Terror im Aufstieg und Fall der Nationen Gebundene Ausgabe*, Orell Füssli, Zurich 2003 oraz J.A. Goldstone, E.P. Kaufman, M.D. Toff, *Political Demography: How Population Changes Are Reshaping International Security and National Politics*, Paradigm Publishers, Boulder–London 2012.

odpowiednio wysokiego poziomu legitymizacji władzy, dynamiki rozwoju gospodarczego oraz modernizacji społecznej.

Antagonizmy narodowościowe w rozwoju kanadyjskiej wielokulturowości

Kanadyjska państwowość liczy zaledwie półtora stulecia – w roku 2017 kraj klonowego liścia świętował 150-lecie swego istnienia. Postrzeganie Kanady w sposób powierzchowny, niepogłębiony studiami nad rozwojem historycznym tego kraju, skłania do przyjęcia stereotypu dobrobytu, stabilności i spokoju społecznego. Obraz ten burzy jednak wiedza o genezie kanadyjskiej państwowości, u podstaw której legła wojna i długotrwały konflikt anglofońsko-frankofoński². Pamięć rywalizacji, konfliktów i wojen jest wciąż tak silna – podkreślają M. Buchholtz i E. Sojka – że dwa narody, postrzegające się jako założyciele państwa, nigdy nie stopiły się w jednolitą wspólnotę polityczną³. *La belle province*, czyli frankofoński Quebec oraz ROC (*Rest of Canada*) są bowiem wciąż wspólnotami nastawionymi do siebie rywalizacyjnie. Historia Kanady i jej kultury politycznej stanowi dzieje ciągłego redefiniowania pojęcia narodu, państwowości i tożsamości politycznej. Istota trwałości państwa jest – jak zauważa W. Kitler – wobec różnych przeciwieństw uwarunkowana trwałością poczucia tożsamości narodowej (państwowej) zamieszkującego go narodu, będącego połączeniem często różnych etnicznie i kulturowo grup narodowościowych, chcących żyć na wspólnym terytorium w imię osiągnięcia celów niemożliwych do zrealizowania w samodzielnym działaniu⁴. Naród to wszakże wspólnota wyobrażona, a na treści i formy masowych wyobrażeń wpływ mają w pierwszym rzędzie wydarzenia z przeszłości, czyli uwarunkowania historycznego rozwoju. Pamięć o wojnach brytyjsko-francuskich legła u podłoża osi konfliktu konstruującego tożsamościowy dyskurs w skali całej Kanady. W epoce masowego komunikowania charakteryzującej się współcześnie „gęstością” mediów – a więc szybkością i objętością przekazu – wpływ politycznej propagandy na przebieg socjalizacji politycznej może być znacznie poważniejszy niż w przeszłości. Tym samym jednym z celów inżynierii społecznej może być podjęcie prób rekonstrukcji tożsamości, opartej między innymi na kreowaniu nowych mitów politycznych, co współcześnie elity kanadyjskie zdają się czynić.

Początki konfliktu pomiędzy frankofońską i anglofońską ludnością Kanady sięgają brytyjsko-francuskiej wojny o terytorium Kanady, w wyniku której Brytyjczycy uzyskali w 1760 r. kontrolę nad istniejącym od 1541 r. terytorium Nowej Francji i nad ludnością *canadiens*, anektując francuskie terytoria. Konflikt zbrojny między europejskimi

² Zob. monografie poświęcone historii Kanady: J. Grabowski, *Historia Kanady*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2001; P. Wróbel, A. Wróbel, *Kanada*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 2000 oraz H. Zins, *Historia Kanady*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1975.

³ Zob. M. Buchholtz, E. Sojka, *Wstęp. Od idei państwa narodowego do obywatelskiego. Dylematy tożsamościowe*, [w:] *Państwo – naród – tożsamość w dyskursach kulturowych Kanady*, red. M. Buchholtz, E. Sojka, TAIWPN Universitas, Kraków 2010, s. 5–14.

⁴ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP – podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2011, s. 18 oraz A. Reczyńska, *Historyczne uwarunkowania kultury kanadyjskiej*, [w:] *Państwo – naród – tożsamość...*, op. cit., s. 17–40.

metropoliami zakończył się klęską Nowej Francji w 1759 r.: traktat paryski z 1763 r. przyznawał francuskie terytoria Brytyjczykom. Wojna odcisnęła trwałe piętno na wzajemnych stosunkach ludności anglo- i francuskojęzycznej, utrwalając wzajemny antagonizm. Dominacja anglosaska nad społecznościami frankofońskimi nasiliła się szczególnie po amerykańskiej wojnie o niepodległość, kiedy to w granicach dzisiejszej Kanady osiedliła się znaczna liczba lojalistów emigrujących z nowopowstałych Stanów Zjednoczonych⁵. Wewnątrzkanadyjskie napięcia pobudzały aspiracje Waszyngtonu do powiększenia terytorium amerykańskiej federacji kosztem sąsiada z Północy, co stało się powodem amerykańskich inwazji na Kanadę w latach 1812–1814. Wobec zewnętrznego zagrożenia i możliwości secesji frankofonów, celem Anglików stało się narzucenie kultury anglosaskiej oraz swojego porządku prawnego i społecznego a więc „anglosasienie” kolonistów francuskich, ci zaś w obliczu dominacji przyjęli postawę zachowania kultury francuskiej, nazwaną w XIX stuleciu ideologią przetrwania (*la survivance*).

Powojenna stabilizacja oznaczała wówczas długotrwałą izolację społeczności frankofońskiej, dając w efekcie opóźnienie procesów modernizacyjnych w Quebecu i podtrzymując antagonizm obu narodów, co zaowocowało późniejszymi dążeniami separatystycznymi Quebeczyków. W następstwie traktatu paryskiego wprowadzono angielską administrację, a francuscy kupcy ulegli marginalizacji, wyparci z rynku przez angielskich. Wobec fiaska asymilacji ludności frankofońskiej i w obawie przed rebeliami, a zwłaszcza przed możliwością opowiedzenia się po stronie Stanów Zjednoczonych, Brytyjczycy przyjęli w 1774 r. tzw. Akt Quebecu. Na jego mocy wprowadzono dualizm prawny w postaci równoległego funkcjonowania angielskiego systemu prawa karnego oraz francuskiego systemu prawa cywilnego. W ten sposób frankofoni uzyskali gwarancję szeregu praw i swobód obywatelskich. W prowincji wytworzył się również dualizm kulturowy: w sferze językowej, społeczno-gospodarczej oraz w sensie demograficznym. Miasta zasiedlane były przez ludność anglofońską, podczas gdy wieś i gospodarka rolna z systemem senioralnym pozostały domeną frankofonów.

Przyjęta w 1791 r. konstytucja sankcjonowała istniejący dualizm kulturowy i dzieliła kraj na Dolną (Quebec) i Górną (Ontario) Kanadę. W XIX stuleciu Kanada była widownią zrywów powstańczych wymierzonych przeciwko anglofońskiej supremacji. Klęska Rebelii Papineau w 1837 r., czyli serii wystąpień zbrojnych przeciwko brytyjskiej potędze kolonialnej, była dla francuskojęzycznego społeczeństwa kanadyjskiego kluczowym wydarzeniem, umacniającym ideologiczną i instytucjonalną pozycję Kościoła katolickiego, a także petryfikującym ideową oraz polityczną wrogą separację frankofonów-katolików od anglofobów-protestantów. Z kolei powstanie Metysów w latach 1869–1870 oraz Metysów i Indian Kri w 1885 r. pod przywództwem Louisa Riela pociągnęły za sobą brutalną politykę wynaradawiania Indian oraz Inuitów. Do dziś skutkuje to negatywnym stosunkiem rdzennych narodów, czyli Indian (zwanych obecnie *First Nations*), Inuitów i Metysów do władz w Ottawie⁶. Wrazem złagodzenia polityki Anglosasów i uznania praw frankofonów przez monarchię

⁵ Zob. J. Zakrzewski, *Ameryka kanadyjska*, Wydawnictwa Radia i Telewizji, Warszawa 1988, s. 9.

⁶ Szerzej na ten temat zob. I. Rycerska, *Grupy narodowe i etniczne w systemie politycznym Kanady*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, Kielce 2003.

było wprowadzenie od roku 1849 zasady odczytywania mowy tronowej w Quebecu w dwóch językach. W 1841 r. zjednoczone posiadłości brytyjskie w Ameryce Północnej określono mianem „Prowincji Kanady”, a od 1866 r. – „Dominium Kanady”. W 1867 r. przyjęto konstytucję, czyli tzw. Akt Brytyjskiej Ameryki Północnej, tworząc tzw. Konfederację Kanady.

Badacze kultury i historii Kanady wyróżniają kilka faz rozwoju kanadyjskiej polityki i tożsamości. Pierwszą jest faza wczesnego nacjonalizmu państwowego opartego na polityce dwukulturowości, w której główną osią konfliktu politycznego był antagonizm anglofońsko-frankofoński. Apogeum konfliktu stał się tzw. kryzys październikowy w 1970 r., czyli wprowadzenie stanu wyjątkowego w prowincji Quebec celem eliminacji separatystycznego Frontu Wyzwolenia Quebecu (FLQ, Front de la Liberation du Quebec), który w latach 1963–1970 przeprowadził serię zamachów terrorystycznych⁷. Przez pół wieku frankofoni dążyli do wystąpienia prowincji Quebec z kanadyjskiej federacji i utworzenia niepodległego państwa. Dwukrotnie w powojennym pięćdziesięcioleciu doprowadzali do przeprowadzenia referendum (w 1980 i 1995 r.), które zwolennicy frankofońskiej secesji przegrywali⁸. Konflikt quebecki wpłynął na ewolucję systemu politycznego Kanady, tak w sferze konstytucyjnej, jak i na wykreowanie kanadyjskiego modelu wielokulturowości, wieloetniczności i wielojęzyczności społeczeństwa⁹. Doświadczenia krwawej jesieni w Quebecu oraz rebelii plemienia Mohawków (tzw. Kryzysu Oka) w 1990 r. skłoniły anglofońskie większościowe elity do przyjęcia ideologii wielokulturowego projektu kanadyjskiej tożsamości. Dotychczasowy antagonizm anglofońsko-frankofoński miał zostać wyparty przez tożsamości (oraz antagonizmy) pomniejszych aktorów politycznych społeczeństwa kanadyjskiego (np. opór indiańskich społeczności Quebecu wobec dominacji kultury francuskiej, zwiększanie znaczenia diaspor azjatyckich, ukraińskiej etc.). Kanadyjska wersja multikulturalizmu nie dała w efekcie pożądanej z punktu widzenia władz federalnych stabilności i legitymizacji władzy. Wiele społeczności uświadomiło sobie siłę swych tradycji i uznało się za narody istniejące „poza federacją”, co oznaczało wzrost postaw opozycyjnych wobec rządu w Ottawie, zwłaszcza w społecznościach indiańskich oraz w kanadyjskiej Arktyce. Wobec fiaska kosmopolitycznego projektu, politycy i intelektualiści kanadyjscy coraz częściej odwołują się do formuły tzw. ładu postnacionalistycznego, opartego na społecznościach transnarodowych¹⁰. Jak pisze Monika Wichłacz – w myśl dominującego obecnie paradygmatu konstruktywistycznego i kulturowego postnarodowe „jednostki-we-wzajemnym-wygnaniu” mogą szukać związków wspólnotowych, ale nie na podstawie przywiązania do podwalin

⁷ Zob. R. Borkowski, *Krwawa Jesień FLQ w Quebecu – rozwój i upadek terroryzmu separatystycznego w Kanadzie*, [w:] *Czy zmierzch terroryzmu? Case studies i wnioski dla Polski*, red. R. Borkowski, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Oświęcimiu, Oświęcim 2008, s. 83–94.

⁸ Zob. idem, *Między separatyzmem a suwerenizmem – frankofoni Quebecu wobec systemu federalnego Kanady w drugiej połowie XX wieku*, „Gentes et Nationes” 2012, nr 5, s. 95–107; M. Kijewska-Trembecka, *Quebec i Quebecois: ideologia dążeń niepodległościowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007 oraz I. Wrońska, *Dokąd zmierza Quebec?*, „Phaenomena” 1996, t. 3, s. 143–152.

⁹ Zob. R. Majewski, *O instytucjonalizacji życia politycznego w Kanadzie*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Politologii Uniwersytetu Gdańskiego” 2009, nr 7, s. 171–186, jak również szerzej na temat kanadyjskiego ustroju: R. Radek, *System konstytucyjny Kanady*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2011.

¹⁰ Zob. *Państwo – naród – tożsamość...*, op. cit.

terytorialnych. Jest to swobodnie konfigurowana wspólnota wyobrażona, która może, ale nie musi posiadać trwałych, urzeczywistnionych więzi¹¹.

Nowy kierunek kanadyjskiego dyskursu tożsamościowego

Niewątpliwie można postawić tezę, że Kanada znajduje się obecnie w kolejnej fazie formowania narodowej tożsamości, która polega na poszukiwaniu własnego odpowiednika amerykańskiej religii obywatelskiej (*civil religion*). Ten rodzaj kreacji zbiorowego ładu pełnił szereg funkcji istotnych dla stabilności państwa i społeczeństwa. Należą do nich: funkcja integracyjna, funkcja legitymizowania władzy politycznej, funkcja kreowania i kultywowania tradycji narodowej, funkcja konsolacyjna oraz funkcja mobilizacyjna¹². W kanadyjskiej wersji religii obywatelskiej multikulturowy naród polityczny ma się zintegrować wokół mesjańskiego mitu podboju Północy. Ekspansja arktyczna i korzyści, jakie ma odnosić z jej przebiegu Kanada (powiększenie terytorium, zdobycie zasobów kopalin, kontrola nad arktycznymi szlakami żeglugowymi, mocarstwowe postawienie Kanady w jednym rządzie z USA i Federacją Rosyjską w sporze o terytoria arktyczne etc.), mają być jednym z istotnych elementów legitymizowania władz prowadzących racjonalną – w oficjalnym przekazie – politykę rozwoju kraju. Funkcji kreowania kultury i tradycji narodowej nie sposób zrealizować, z racji pluralizmu etnicznego i kulturowego Kanady oraz przeszłości historycznej pełnej antagonizmów (anglo-francuski, anglo-indiański etc.). Funkcja mobilizacyjna jest silnie powiązana z ideą ekspansji arktycznej, a jej realizacja związana z działaniami kanadyjskich sił zbrojnych na dalekiej Północy.

Kanadyjski establishment polityczny głosi od dawna opinię, że zdobycie kontroli nad częścią Arktyki jest obecnie najważniejszym kierunkiem kanadyjskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa¹³. Daleka Północ ma być istotną częścią, jak się to określa, „kanadyjskiej psychiki narodowej”, co uzasadniane jest odegraniem przez Kanadę kluczowej roli w historii regionu. W oficjalnych dokumentach państwowych Kanadyjska Północ (*Canadian North*) definiowana jest jako terytorium położone powyżej równoleżnika 55°N. W 1925 r. Ottawa wysunęła roszczenia do części Arktyki pomiędzy 60°W i 141°W długości geograficznej a biegunem północnym, nie są one jednakże uznawane przez społeczność międzynarodową. W politycznej retoryce kanadyjscy politycy szermują pojęciem obrony kanadyjskiej suwerenności i suwerennego panowania nad Arktyką oraz głoszą konieczność zbrojnego utrzymania

¹¹ Zob. M. Wichłacz, *Tożsamość i terytorium w perspektywie transnacionalizmu i postnacionalizmu*, [w:] D. Drałus, M. Wichłacz, *Nowoczesne formy patriotyzmu i nacjonalizmu w kontekście przemian współczesnych systemów społeczno-politycznych*, Wrocławskie Wydawnictwo Naukowe Atla, Wrocław 2014, s. 121–150.

¹² Por. S. Burdziej, *Religia obywatelska w Stanach Zjednoczonych*, Nomos, Kraków 2009, s. 136.

¹³ Zob. M. Jarocki, *Polityka Kanady wobec Arktyki*, „FAE Policy Paper” 2011, nr 26 oraz S.D. Grant, *Polar Imperative: A History of Arctic Sovereignty in North America*, Douglas and McIntyre, Vancouver–Toronto–Berkeley 2010; R.M. Bone, *The Canadian North. Issues and Challenges*, Oxford University Press, Toronto 2008.

należnych Kanadzie terytoriów¹⁴. Jednak kanadyjskie tereny arktyczne rozciągają się na obszarze blisko 4 mln km², pozostają niezaludnione i nie mają większego znaczenia gospodarczego.

W XXI wieku terytoria północne (*Far North*) zyskały jednak na znaczeniu w retoryce politycznej Ottawy, głoszącej postulaty wzmocnienia polityki bezpieczeństwa państwa w suwerennym zwierzchnictwie nad Arktyką, co podyktowane było raczej względami ideologicznymi. Naczelnym hasłem politycznym jest slogan pochodzący z kanadyjskiej Strategii Północnej: „Nasza Północ, nasze dziedzictwo, nasza przyszłość” (*Our North, Our Heritage, Our Future*), przestrzeń Północy jest bowiem traktowana jako organiczne źródło narodowej odrębności, zauważa E. Sojka, podkreślając, że współcześnie stworzono mit Północy, kreujący w istocie postawę mesjanistyczną¹⁵. Społeczno-polityczny ruch Kanada na Pierwszym Miejscu (*Canada First Movement*) głosi kult nordyckości i wyższość społeczeństwa kanadyjskiego nad amerykańskim ze względu na męskie cechy narodowe Kanadyjczyków, takie jak zaradność, siła fizyczna, dzielność, odporność i wytrzymałość na trudy życia. Metaforyka „Północności” oparta jest na promowaniu natywistycznego poglądu na tożsamość narodową, który cieszył się popularnością po pierwszej wojnie światowej i odrzucał kontynentalizm oraz kosmopolityzm na rzecz czystego natywizmu, przepojonego znacznymi dawkami szowinizmu i determinizmu środowiskowego.

Współcześnie wyrazem kanadyjskiego programu ekspansjonizmu są coroczne arktyczne ćwiczenia wojskowe „Operation Nanook”, nazywane operacją suwerennościową (*Annual Sovereignty Operation*). Określenie takie występuje w dokumentach federalnych, m.in.: *Strategia Północna Kanady (Canada's Northern Strategy)* z 2007 r., *Arktyczna Polityka Zagraniczna (Arctic Foreign Policy)* z 2010 r., *Północny Plan Wsparcia Personelu Armii Kanadyjskiej (CF Northern Employment Support Plan)* z 2011 r. oraz *Wojskowa Koncepcja Arktyczna (Army Arctic Concept 2021)* z 2013 r. Celem tego rodzaju demonstracji siły i sprawności militarnej jest ukazanie zdolności władz Kanady do skutecznej ochrony swojej części Arktyki. Demonstrowanie kontroli powietrznej, lądowej oraz morskiej regionu ma wywierać na międzynarodowej oraz wewnętrznej opinii publicznej wrażenie ciągłego zwiększania kanadyjskiej obecności. Celem tej oraz wszystkich innych operacji o kryptonimach „N” (ich nazwy pochodzą z języków inuickich) jest demonstracja kanadyjskiej suwerenności oraz przygotowanie sił zbrojnych do szerokiego spektrum potencjalnych misji, a także integracja społeczności lokalnych kanadyjskiej Północy¹⁶.

W siłach zbrojnych Kanady rozwijana jest terytorialna formacja Kanadyjskich Rangersów (*Canadian Rangers, Ranger Canadienne*), odgrywająca daleko poważniejszą rolę polityczną aniżeli wojskową. Rangersi, którzy są często prezentowani w kanadyjskich masmediach i określani metaforycznie jako „oczy i uszy” (*Eyes and Ears*) w odległych częściach kraju, „obserwatorzy Północy” (*Watchers of the North*), „oko na

¹⁴ Zob. R. Borkowski, M. Lason, *Development of the Polar Armies – as a Tool of the Arctic and Antarctic Rivalry (Examples of Canada And New Zealand)*, „Miscellanea Oeconomicae” 2017, nr 4, cz. 2, red. M. Tomala, s. 255–266.

¹⁵ Zob. E. Sojka, *Twórczość polskiej diaspory w Kanadzie a kanadyjski dyskurs literacki. Prolegomena do współczesnych badań*, [w:] *Państwo – naród – tożsamość...*, op. cit., s. 284–334.

¹⁶ P.W. Lackenbauer, A. Lajeunesse, *The Canadian Armed Forces in the Arctic: Building Appropriate Capabilities*, „Journal of Military and Strategy Studies” 2016, Vol. 16 (4), s. 7–66.

Arktykę” (*Eye on Arctic*) oraz „żołnierze suwerenności” (*Sovereignty Soldiers*), pełnią rolę siły obronnej, jak również narzędzia ekspansji arktycznej¹⁷. Głównym zadaniem „patroli suwerenności” jest „pokazanie flagi” (*show the flag*), czyli polityczna demonstracja kanadyjskiej kontroli nad Arktyką. Rangersi wywodzą się ze społeczności rdzennych mieszkańców Północy, zarówno Indian, jak i Inuitów. P.W. Lackenbauer, autor monografii tej formacji, podkreśla, że są to „żołnierze-obywatele”, odbywający służbę w swoich rodzinnych stronach, którzy nie muszą poświęcać dla państwa i armii swej tożsamości kulturowej, politycznej ani społecznej. Mają do odegrania rolę kreowania propaństwowych postaw w rejonach, gdzie tradycyjnie dominowało opozycyjne nastawienie do władz federalnych¹⁸. Zważywszy historię dyskryminacji rdzennej ludności Kanady, polegającej na dążeniu do wyeliminowania przez anglofońską większość społeczności indiańskich oraz inuickich – jako odrębnych politycznie i kulturowo podmiotów, wykreowanie odpowiednio wysokiego potencjału społecznego zaufania we wspólnotach rdzennych narodów jest dla władz Kanady bardzo poważnym wyzwaniem. Polityka premiera Stephena Harpera zakończyła się w tym obszarze fiaskiem, z racji ogromnej niechęci rdzennych ludów do jego osoby oraz do polityki Konserwatywnej Partii Kanady, uosabiającej anglosaską dominację i złe praktyki przeszłości. Rdzenne narody poparły Liberalną Partię Kanady, wykazując się wyjątkowo wysoką frekwencją w ostatnich wyborach parlamentarnych. Premier Justin P.J. Trudeau powołał rządową Komisję ds. Prawdy i Pojednania, której zadaniem było zbadanie historii dyskryminacji Indian, Inuitów i Metysów. W raporcie podsumowującym jej pracę (*What We Have Learned: Principles of Truth and Reconciliation*) jednoznacznie określono przeszłość Kanady jako historię kolonizacji ludności rdzennej¹⁹.

Podsumowanie

Historia polityczna kanadyjskiej państwowości to w istocie dzieje konfliktów, rebelii i antagonizmów od czasu wojny brytyjsko-francuskiej oraz podejmowanych – nie tylko przez polityków federacji, ale *de facto* także przez europejskie mocarstwo – wysiłków na rzecz stabilizacji tego ogromnego kraju. Pamięć o wojnie, podboju i utracie niepodległości stała się mitem założycielskim społeczności frankofońskiej, bojkotującej anglosaskie porządki jako obce i narzucone. Pełna stabilizacja społeczna i polityczna nie jest możliwa bez respektowania praw wszystkich mniejszości narodowych i etnicznych. Choć na tle dziejów innych państw w historii Kanady było stosunkowo mało incydentów zbrojnych (powstania, terroryzm), to jednak trzeba uznać, że wieloletnie antagonizmy, powodowane kierunkami polityki prowadzonej przez Brytyjczyków i anglofońskie elity, spowolniły procesy rozwoju społecznego i gospodarczego kraju klonowego liścia. Obecnie podejmowane próby (re)konstrukcji tożsamościowej w dyskursie politycznym społeczeństwa kanadyjskiego mają na celu utrwalenie

¹⁷ Na temat kanadyjskiej ekspansji w Arktyce pisali m.in.: A. Lajeunesse, *Lock, Stock and Icebergs. A History of Canada's Arctic Maritime Sovereignty*, University of British Columbia Press, Vancouver 2016 oraz P. Pigott, *From Far and Wide: A History of Canada's Arctic Sovereignty*, Dundurn Press, Toronto 2011.

¹⁸ P.W. Lackenbauer, *The Canadian Rangers: A Living History*, UBC Press, Vancouver 2013, s. 19–23.

¹⁹ Zob. K. Wężyk, *Kanada – ulubiony kraj świata*, Warszawa 2017, s. 127.

konsensusu wobec trwałości ustroju federalnego i stabilności społecznej. Oparte są o dekonstrukcję tożsamości etnicznej jako nieważnej w nowoczesnym społeczeństwie zglobalizowanego świata, z drugiej strony natomiast bazują na idei nacjonalizmu politycznego i arktycznego ekspansjonizmu, wokół której ma się zogniskować propaństwowa lojalność obywateli, dając w efekcie nową formę świeckiej, kanadyjskiej *civil religion*. Egzystencjalne granice i krańce Kanady odzwierciedlają społeczeństwo, w którym liberalna wielokulturowość przeobraża się w synkretyczny pluralizm. Kanadę postrzegać trzeba nie jako „państwo narodowe” ani „naród upaństwowiony”, lecz wciąż jako „państwo znajdujące się w procesie unarodowienia”²⁰.

Od wojny do postnacionalizmu – kanadyjska tożsamość polityczna jako ewolucja antagonizmów narodowościowych *Streszczenie*

Refleksja nad historią stabilizacji krajów, które przeżyły poważne konflikty zbrojne, może być istotna w rozważaniach na temat szans stabilizacji współczesnych obszarów pokonfliktowych. Kanada znajduje się w kolejnej fazie formowania narodowej tożsamości, która polega na poszukiwaniu własnego odpowiednika amerykańskiej religii obywatelskiej (*civil religion*). Obecnie podejmowane w dyskursie politycznym próby (re)konstrukcji tożsamościowej społeczeństwa kanadyjskiego mają na celu utrwalenie konsensusu co do trwałości ustroju federalnego i stabilności społecznej. Próby te z jednej strony oparte są na dekonstrukcji tożsamości etnicznej (jako nieistotnej w nowoczesnym społeczeństwie zglobalizowanego świata), z drugiej natomiast – na promowanych przez elity polityczne ideach nacjonalizmu politycznego i ekspansjonizmu w Arktyce. Kanadę postrzegać trzeba zatem nie jako „państwo narodowe” ani „naród upaństwowiony”, lecz wciąż jako „państwo znajdujące się w procesie unarodowienia”.

Słowa kluczowe: Kanada, stabilizacja, religia obywatelska, integracja społeczna, antagonizmy narodowościowe

From war to postnationalism – Canadian political identity as an evolution of national antagonisms *Abstract*

The reflection on the history of stabilization of countries that have experienced serious armed conflicts may be inspiring to consider the chances of stabilization of modern post-conflict areas. Canada is in the next phase of forming a national identity, which consists of searching for its own counterpart of the American civil religion. The current attempts at identity reconstruction of Canadian society in the political discourse are aimed at consolidating the consensus on the permanence of the federal system and social stability. These attempts are based, on the one hand, on the deconstruction of ethnic identity as unimportant in the modern society of the globalized world. On the other hand,

²⁰ Zob. B.S. Osborne, *Od rodzimych sosen do diasporycznych gęsi: umiejscawianie kultury, tworzenie dziedzictwa kulturowego, poszukiwanie*, „ER(R)GO. Teoria–Literatura–Kultura” 2008, nr 2 (17), s. 121–156.

political elites promote the ideas of political nationalism and expansionism in the Arctic. Therefore, Canada must be perceived not as a “national state” nor “nation nationalized”, but still as a “nation in the process of nationalization”.

Key words: Canada, stabilization, civil religion, social integration, nationality antagonisms

*От войны до постнационализма –
канадская политическая идентичность
как результат эволюции национальных антагонизмов*
Резюме

Размышления об истории стабилизации государств, переживших серьезные вооруженные конфликты, могут быть полезными в поисках возможностей стабилизации современных постконфликтных районов. Канада находится на таком этапе формирования национальной идентичности, который предусматривает поиск собственного аналога американской гражданской религии (civil religion). В настоящее время в политическом дискурсе отмечаются попытки ре(конструкции) идентичности канадского общества, направленные на консолидацию консенсуса касающегося постоянства федеральной системы и социальной стабильности. С одной стороны, эти попытки основываются на деконструкции этнической идентичности (как несущественной в современном обществе глобализированного мира), а с другой стороны – базируются на продвигаемых политической элитой идеях политического национализма и экспансии в Арктике. Таким образом, Канаду нужно рассматривать не как «национальное государство» или «национализированную нацию», но как «государство, находящееся в процессе национализации».

Ключевые слова: Канада, стабилизация, гражданская религия, социальная интеграция, национальные антагонизмы



Jagna Cyganik

M.A., University of New Mexico

„Woda jest życiem”. Analiza protestu przeciwko budowie rurociągu Dakota Access Pipeline w kontekście relacji amerykańsko-indiańskich

Wprowadzenie

Zgodnie z XIX-wieczną przepowiednią Czarnego Łosia, duchowego przywódcy Indian Oglala Lakota, „siódme pokolenie” rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej zjednoczy się we wspólnej walce przeciwko zagrożeniom, jakie czarny wąż (*Zuzeca*) przyniesie ziemi. *Zuzeca* to rurociąg Dakota Access Pipeline (DAPL), który zagraża kulturowej i ekologicznej trwałości terenów w okolicach rezerwatu Standing Rock Lakota, położonego na granicy Dakoty Południowej i Północnej. „Siódme pokolenie” to tysiące członków 280 plemion indiańskich i ich sojusznicy, którzy w bezprecedensowym akcie solidarności przeprowadzili, między kwietniem 2016 a lutym 2017 r., masowy protest przeciwko realizacji projektu ropociągu.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie przebiegu wydarzeń, retoryki używanej przez obie strony, taktyk pacyfikacyjnych stosowanych przez policję, wojsko i prywatne służby wynajęte przez inwestorów, działań podejmowanych przez uczestników protestu oraz różnych ról i pozycji mediów publicznych i społecznościowych – co pozwoli przybliżyć współczesną sytuację i status ludów tubylczych w Stanach Zjednoczonych. Ponadto, przebieg wydarzeń wokół DAPL może również zilustrować działania podejmowane przez władze amerykańskie w stosunku do ludności cywilnej w przypadku wewnętrznego konfliktu, który nabierając międzynarodowego rozgłosu, zagraża interesom politycznym i ekonomicznym państwa.

Wydarzenia wokół DAPL należy ująć w szerszym, historycznym kontekście relacji indiańsko-amerykańskich, analizując również zmieniającą się wizję przyszłości rdzennych mieszkańców i wybierane sposoby postępowania. Zastosowane metody to przede wszystkim analiza materiałów prasowych dotyczących tego wydarzenia, opublikowanych wypowiedzi obu stron, jak również publikacji naukowych z dziedzin nauk społecznych oraz tekstów źródłowych, takich jak akty dotyczące polityki indiańskiej rządu amerykańskiego. Ze względu na ogrom informacji oraz ograniczone ramy niniejszego tekstu, przedstawiony zostanie jedynie zarys najważniejszych wydarzeń, taktyk, oczekiwań i reakcji w relacjach Indian z rządem USA. Rys historyczny jest konieczny dla zrozumienia przebiegu protestu i pozwoli umieścić go w szerszym kontekście przemian społeczno-politycznych w indiańskiej Ameryce. Analiza przebiegu wydarzeń wokół projektu ropociągu w Dakocie Południowej z 2016 r. – oczekiwania, argumenty i taktyki stosowane przez obie strony, reakcja mediów i społeczności międzynarodowej – daje uproszczony obraz dzisiejszej sytuacji Indian w USA¹.

Zarys sytuacji społeczno-ekonomicznej Indian w USA

Zgodnie ze spisem ludności z 2010 r., liczba rdzennych mieszkańców Stanów Zjednoczonych wynosi 5,2 mln, z czego 2,9 mln deklaruje się jako Indianie „czystej krwi”. Indianie stanowią odpowiednio 1,7% lub 0,9% populacji Stanów Zjednoczonych – statystyki wskazują, że liczba ta się stopniowo powiększa². Subiektywność i nieweryfikowalność odpowiedzi na pytania o tożsamość etniczną w amerykańskich spisach ludności oraz fakt, że nie wszyscy rdzenni mieszkańcy biorą udział w ankietach, w pewnym stopniu podważa użyteczność danych ze spisów ludności. Inną metodą na określenie liczby rdzennych mieszkańców może być analiza rejestrów plemiennych, jednak jest ona również problematyczna. Obecnie w USA jest 567 plemion indiańskich zatwierdzonych przez rząd federalny oraz 226 plemion, które nie otrzymały podobnego statusu. Zasady rejestracji członków znacznie różnią się w zależności od plemienia, jednak zasadniczym kryterium jest procent „indiańskiej krwi” (*blood quantum*). Choć ta metoda klasyfikacji i przynależności została wprowadzona przez rząd kolonialny i jest często krytykowana przez indiańskich badaczy i aktywistów, wciąż stanowi podstawowe narzędzie prawnej identyfikacji z plemieniem³.

¹ W kontekście akademickich dyskusji dotyczących rdzennych mieszkańców Stanów Zjednoczonych często pojawia się problem stosowanej terminologii. W analizach historii stosunków między rdzenną ludnością Ameryki Północnej a przybyszami z Europy oraz ciągu przemian społeczno-politycznych, w tym przede wszystkim nacisku na rozwój samorządności i samostanowienia ze strony ludów tubylczych, stosowanie odpowiedniego nazewnictwa może równocześnie stać się oświadczeniem o charakterze politycznym. W niniejszym artykule wymiennie używa się terminów „Indianie” oraz „rdzenni Amerykanie” na określenie tubylczych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Podobnie terminy „naród” i „plemię” są używane zamiennie w odniesieniu do społeczności indiańskich o odrębnej tożsamości kulturowej.

² US Census Bureau 2010, U.S. Department of Commerce. Economics and Statistics Administration, *The American Indian and Alaska Native Population: 2010*, January 2012, <https://www.census.gov/history/pdf/c2010br-10.pdf> [dostęp: 15.06.2018].

³ Niektórzy badacze wskazują, że używanie przez rząd amerykański stopnia „steżenia krwi indiańskiej” jako głównego kryterium przynależności plemiennej miało przede wszystkim prowadzić to stopnio-

Mimo wyraźnych zmian w stronę plemienną samorządności i niezależności gospodarczej, status społeczno-ekonomiczny Indian Stanów Zjednoczonych jest nadal problematyczny na wielu poziomach. Zgodnie z oficjalnymi danymi, większość Indian żyje obecnie poza rezerwatami oraz poniżej poziomu ubóstwa. Społeczności indiańskie borykają się z wysokim stopniem bezrobocia, alkoholizmu i przemocy domowej. Statystycznie, Indianie są znacznie bardziej narażeni na problemy depresji i samobójstw wśród nastolatków, przerywanie edukacji, przestępczość i pobyt w więzieniu. Wiele współczesnych opracowań podkreśla wpływ historycznej, międzykoleniowej traumy wynikającej z działań rządu amerykańskiego w stosunku do plemion indiańskich na ich obecną sytuację społeczną⁴. Żywe jest też poczucie niesprawiedliwości systemowej i strukturalnego rasizmu w stosunku do Indian, w tym również zwiększonej agresji ze strony policji, służb porządkowych i sądów. Polityka rządu amerykańskiego w stosunku do Indian na przestrzeni lat nie jest adekwatnie analizowana w programach szkolnych, oczekiwania „asymilacji” Indian nie przestają być żywe w opinii publicznej, a elementy tożsamości kulturowych Indian są często upraszczane, odrywane od tradycyjnych kontekstów i wykorzystywane w mediach, reklamie, popkulturze czy modzie. Podczas gdy fragmenty kultur indiańskich ulegają stereotypizacji i zawłaszczeniu przez dominujący dyskurs, i są używane jako istotny element mitologii narodu amerykańskiego, współcześni Indianie istnieją w dużej mierze jedynie na marginesie publicznego zainteresowania⁵.

Podczas gdy historyczna i współczesna sytuacja Indian w Stanach Zjednoczonych jest wyjątkowo skomplikowana, a ich status szczególnie narażony na opresyjne działania dominującego systemu, należy również podkreślić, że sytuacja wielu plemion indiańskich uległa znacznej poprawie w ciągu ostatnich kilku dekad. Ruch na rzecz samorządności i samostanowienia rozwinięty przez środowisko indiańskich aktywistów w latach 60. i 70. (o czym później) położył fundament pod dzisiejsze działania podważające dominujące mity na temat Indian. Szereg aktów nadających plemionom indiańskim większą wolność rozwoju ekonomicznego (na przykład w postaci możliwości budowania kasyn) znacznie poprawił ich sytuację gospodarczą, a ustalenia

wego „rozrzedzenia krwi” i tym samym zaniku odrębnych tożsamości indiańskich. Kryteria oparte na tradycyjnych tubylczych światopoglądach podkreślałyby raczej kwestie wychowania w kulturze i świadomości plemienną oraz relacje wewnątrz społeczności. Więcej zob. Y. Begay, *Historic and Demographic Changes That Impact the Future of the Dine and Developing Community-Based Policy*, [w:] *Dine Perspectives: Revitalizing and Reclaiming Navajo Thought*, red. L.L. Lee, University of Arizona Press, Tucson 2014, s. 105–128; J.D. Forbes, *Blood Quantum: A Relic of Racism and Termination*, „The People’s Voice”, November 27, 2000, s. 1–3; P.T. Strong, B.V. Winkle, „Indian Blood”: *Reflections on the Reckoning and Refiguring of Native North American Identity*, „Cultural Anthropology” 1996, vol. 11, nr 4, s. 547–576.

⁴ National Congress of American Indians, *Indian Country Demographics*, <http://www.ncai.org/about-tribes/demographics> [dostęp: 15.06.2018].

⁵ F.M. Bordewich, *Seeing Myths, Seeing Indians, Seeing Ourselves*, [w:] *No Reservations. Native American History and Culture in Contemporary Art*, red. R. Klein, Aldrich Contemporary Art Museum, Ridgefield, CT 2006, s. 42–44; E.S. Bird, *Savage Desires: The Gendered Construction of the American Indian in Popular Media*, [w:] *Selling the Indian: Commercializing and Appropriating American Indian Cultures*, red. C. Jones Meyer, D. Royer, University of Arizona Press, Tucson 2001, s. 62–98. Więcej zob. *Dressing in Feathers: The Construction of the Indian in American Popular Culture*, red. E.S. Bird, Westview Press, Boulder 1996.

dotyczące ochrony własności kulturowej i intelektualnej oddały właścicielom kontrolę nad własnym dorobkiem kulturowym⁶.

Zarys polityki rządu amerykańskiego w stosunku do Indian

Zarówno współczesna sytuacja społeczno-ekonomiczna rdzennych mieszkańców USA, jak i przebieg protestu sprzed dwóch lat, muszą być osadzone również w kontekście historycznym. Polityka rządu amerykańskiego w stosunku do pierwotnych gospodarzy tych ziem determinowała taktyki stosowane względem plemion indiańskich, przy czym relacje i oczekiwania względem Indian znacznie zmieniały się na przestrzeni lat.

Pomimo że temat podboju ziem należących do rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej jest w dużej mierze ignorowany lub upraszczany w oficjalnym programie edukacji, nie brakuje opracowań naukowych i popularnonaukowych dotyczących wydarzeń i taktyk stosowanych przez rząd amerykański od czasów narodzin Stanów Zjednoczonych⁷. Pacyfikacja i ubezwłasnowolnienie narodów indiańskich, przebiegająca głównie w XVIII i XIX w., miała na celu doprowadzenie do totalnej asymilacji ludności tubylczej. Działania podejmowane przez władze amerykańskie przybierały skrajne formy: od ludobójstw i wymuszonych przesiedleń, przez narzucenie nowego stylu życia w rezerwach, po separację dzieci indiańskich od tradycyjnych społeczności pod pretekstem edukacji w szkołach z internatem.

Jednym z przykładów stosowania tego typu taktyk jest przypadek Indian Nawaho z południowego zachodu Stanów Zjednoczonych. Nawahowie, tak jak inne plemiona indiańskie, byli systematycznie i na różne sposoby zmuszani do zmiany tradycyjnego stylu życia, w celu szybszej asymilacji do dominującego systemu. Indianie Nawaho zawsze przywiązywali ogromną wagę do swojej tradycyjnej ojczyzny, więc wymuszona i brutalna relokacja całej społeczności w latach 1863–1868 (Długi Marsz, *The Navajo Long Walk*) do obozu w teksaskim Forcie Sumner (Bosque Redondo) zapisała się w kolektywnej pamięci plemienia jako jedno z najbardziej traumatycznych doświadczeń całej społeczności⁸. Amerykańskie wojsko zmusiło całe rodziny do porzucenia swoich domostw i udania się w 500-kilometrową podróż na wschód, podczas której zmarło ponad dwieście osób. Spalenie nawajskich pól i zniszczenie zbiorów dodatkowo zmuszało członków plemienia do opuszczenia ojczyzny. Nawahowie doświadczyli również bezpośredniego zamachu na swój tradycyjny styl życia i wartości kulturowe podczas narzuconej przez rząd amerykański przymusowej redukcji stad hodowlanych, które stanowiły ogromną wartość kulturową i społeczną w światopoglądzie Nawaho⁹. Se-

⁶ *The Indian Gaming Regulatory Act* z 1988 r. czy też *The Native American Graves Protection and Repatriation Act* (NAGPRA) z 1990 r.

⁷ Wśród ogromnej liczby opracowań poświęconych historii relacji indiańsko-amerykańskich warto wyróżnić pozycje autorstwa Vine'a Delorii Jr., Fredericka W. Hodge'a, Roxanne Dunbar-Ortiz czy też Donaldalda Fixico. Zachowanie kolektywnej pamięci dawnych wydarzeń i doświadczeń, dekonstrukcja dominującej wersji przeszłości oraz napisanie historii od nowa z perspektywy ludów tubylczych to dziś główne zadania i postulaty rdzennych historyków takich jak Jennifer Denetdale lub James Riding In.

⁸ R. Roessel, *Navajo Stories of the Long Walk Period*, Navajo Community College Press, Tsaile 1973.

⁹ R. Roessel, B.H. Johnson, *Navajo Livestock Reduction: A National Disgrace*, Navajo Community Col-

paracja pokoleń poprzez zabieranie nawajskich dzieci do szkół z internatem okazała się bardzo skuteczną taktyką w podważeniu ciągłości kulturowej plemienia, co miało prowadzić do szybszej asymilacji. Historia Indian Nawaho może służyć jako jedna z licznych ilustracji kreatywności taktycznej i determinacji władz amerykańskich, by – jeśli nie pozbyć się problemu całkowicie – ubezwłasnowolnić społeczność tubylcze mające wyraźną tożsamość grupową i uzasadnione roszczenia.

Amerykańska polityka wobec rdzennych mieszkańców kontynentu ulegała na przestrzeni wieków dużym zmianom. W latach 1778–1871 rząd USA uznawał ograniczoną podmiotowość polityczną plemion, gdyż tego wymagały od niego prawa legalnego regulowania stosunków, w tym zawierania traktatów. Na podstawie założenia o odpowiedniości obu podmiotów, władze plemienne traktowano jako polityczne reprezentacje państw, co doprowadziło do zawarcia 645 porozumień. W 1871 r. decyzją Kongresu, wszelkie zbiorowości przestały być traktowane jako oddzielne, niezależne narody, z którymi rząd USA musiałby zawierać traktaty. Indianie stali się tzw. podopiecznymi rządu federalnego (*wards of federal government*) i przestali się liczyć na arenie politycznej.

Odtąd również zaczęto stosować wobec Indian politykę asymilacji z jednej strony i politykę izolacji z drugiej. Osadzenie w rezerwach miało umożliwić zarówno kontrolę nad Indianami, jak i przeprowadzenie długoterminowych akcji „cywilizacyjnych” na rzecz zupełnej asymilacji. Indiańskie dzieci umieszczano w szkołach z internatami, a intensywne edukacja i izolacja miały wpłynąć na osłabienie więzi rodzinnych i zerwanie tradycyjnego przekazu kulturowego. Hasło „Zabić Indianina, ocalić człowieka” przyświecało większości szkół z internatem, gdzie w procesie narzuconej akulturacji, indiańskie dzieci miały – wraz z utratą języka i kompetencji kulturowych – utracić swoją plemienną tożsamość i lojalność¹⁰.

Wprowadzenie Ogólnego Aktu o Nadaniu Ziemi (*General Allotment Act*) było najpoważniejszym w skutkach działaniem na rzecz asymilacji Indian. Wiązało się to z przekonaniem, że pełna amerykanizacja Indian będzie możliwa, kiedy narzuci się im zasadę o prywatnej własności ziemi, co spowoduje rozpad tradycyjnej kultury plemiennej. Ogólny Akt o Nadaniu Ziemi z 1887 r. podważał tradycyjne, kolektywne prawo plemienia do własności ziemskiej, dzieląc ją między członków plemienia i umożliwiając jej sprzedaż białym osadnikom¹¹.

Przed wybuchem II wojny światowej, Franklin D. Roosevelt zmienił politykę rządu wobec Indian w ramach Nowego Ładu (*New Deal*). John Collier, mianowany przez prezydenta komisarzem ds. Indian, doprowadził do uchwalenia Aktu o Reorganizacji

lege Press, Tsale 1974. Co istotne, redukcja stad hodowlanych została przeprowadzona pod okiem Johna Colliera, ówczesnego komisarza Biura ds. Indian, a akcja wchodziła w zakres polityki Nowego Ładu Roosevelta. Mimo że ten okres uważa się za czas pozytywnych zmian w amerykańskiej polityce w stosunku do Indian, przykład Indian Nawaho pokazuje, że w niektórych aspektach sytuacja się nigdy nie poprawiła.

¹⁰ *Kill the Indian... and save the man* – to znany cytat Richarda H. Pratta, oficera armii amerykańskiej, a później założyciela i wieloletniego dyrektora szkoły dla Indian w Carlisle, w Pensylwanii.

¹¹ Za skorzystanie z warunków aktu (160 akrów na 25 lat) każdy Indianin miał otrzymać obywatelstwo USA, podobnie jeśli osiedlił się z dala od plemienia i przyjął amerykański styl życia. Rezerwy nie były odtąd własnością plemienną, ale zbiorem prywatnych działek. Indianie nie byli w związku z tym traktowani jako całe zbiorowości, ale jako indywidualne osoby. Z „Indian Amerykańskich” stali się „Amerykanami indiańskiego pochodzenia”.

Indian (*Indian Reorganization Act*, znany też jako *Howard-Wheeler Act*), który zniósł ustalenia Ogólnego Aktu o Nadaniu Ziemi z 1887 r.: przywrócił plemionom status samodzielnych jednostek politycznych, umożliwił utworzenie plemiennych struktur rządowych oraz odzyskanie i konsolidację ziem rozparcelowanych pomiędzy członków plemienia.

Po zakończeniu wojny klimat polityczny przestał sprzyjać narodom indiańskim, a wraz z ustanowieniem *Indian Claim Commission Act* w 1946 r. wycofano federalne zapomogi i specjalny status plemion indiańskich. Jednym z głównych celów nowego komisarza do spraw Indian Dillona S. Myera była likwidacja rezerwatów i Biura do Spraw Indian (Bureau of Indian Affairs, BIA). W 1952 r. wprowadzono program dobrowolnych przesiedleń, mający skłonić Indian do migracji z rezerwatów do miast. Jednak w miastach – zamiast wtapiać się w amerykańskie społeczeństwo – Indianie tworzyli getta etniczne, a wielu wracało do rezerwatów. Skutkiem przenoszenia się Indian różnych plemion do miast było również tworzenie się ponadplemiennych więzi i ugruntowanie koncepcji ogólnej, indiańskiej tożsamości. *Indian Relocation Act* z 1956 r. miało na celu zachęcenie tubylców do osiedlania się poza rezerwatami, co miało sprzyjać asymilacji i utracie tradycyjnych więzi.

Koniec lat 50. przyniósł poprawę i stabilizację sytuacji, w związku z wagą głosów tubylczych podczas ostrej walki wyborczej między Richardem Nixonem a Johnem F. Kennedym. Ustanowiono wiele programów walki z bezrobociem i wzmocniono władzę rad plemiennych. Sytuacja polityczna sprzyjała rozwojowi społeczeństwa indiańskiego w miastach i rezerwach. Indianie nie pragnęli upodobnienia się do białych, ani pod względem prawnym, ani społecznym. Chodziło im raczej o odzyskanie pozycji gospodarza Ameryki, zachowanie tożsamości i praw do samostanowienia. Według niektórych to właśnie nastrój odrodzenia etnicznego doprowadził do radykalizacji panindiańskich działań, gdyż mimo represji, wyniszczenia dużej części populacji i degradacji społecznej, nie doszło do zatarcia tożsamości plemiennych. Ponadplemienna świadomość wspólnoty kulturowej dotyczyła jednak wówczas głównie wykształconych elit w środowiskach miejskich.

Analiza historii relacji indiańsko-amerykańskich może rzucić nieco więcej światła na przebieg wydarzeń sprzed dwóch lat w okolicach Standing Rock. Mimo wspomnianych prób zlikwidowania „problemu” indiańskiego w przeszłości, plemiona w dużej mierze zachowały swoją odrębność polityczno-gospodarczą – a solidarny, liczny i nagłośniony protest przeciw budowie ropociągu był również wyrazem tej determinacji.

Początki aktywizmu indiańskiego w USA

Opór Indian przeciwko opresyjnemu systemowi kolonialnemu nigdy nie ustał. Wraz z przemianami społeczno-politycznymi i zmieniającą się polityką rządu USA, w latach 60. i 70. XX w. nastąpiła aktywizacja działań indiańskich, które charakteryzowała ponadplemienna solidarność. Jako że był to okres odrodzenia etnicznego wielu mniejszości w Stanach Zjednoczonych, wystąpienia Indian w imię poprawy sytuacji, respektowania praw i poszanowania odmienności kulturowej nie były wyjątkiem. Zainspirowani ruchem praw człowieka w USA, w tym działalnością Czarnych Panter, indiańscy aktywiści stworzyli ruch Red Power. Spektakularne zajęcie wyspy

Alcatraz w 1969 r. przez grupę o nazwie Indianie Wszystkich Plemion (Indians of All Tribes) miało być symbolem jedności wszystkich plemion indiańskich i zapowiedzią dalszych walk o samostanowienie Indian. Wydarzenie to wpłynęło na zmianę polityki względem Indian, a przynajmniej położyło kres polityce „likwidacyjnej”, której celem było zamknięcie rezerwatów i likwidacja BIA. Innymi głośnymi akcjami świadczącymi o solidarności Indian wokół wspólnych celów i ich gotowości na podjęcie bardziej radykalnych działań była okupacja budynku BIA po demonstracji nazwanej Szlakiem Złamanych Traktatów w 1972 r. Najbardziej radykalną organizacją młodych indiańskich aktywistów tamtego okresu był Ruch Indian Amerykańskich (American Indian Movement, AIM). AIM podjął agresywne działania antyrządowe: w 1973 r. na kilka miesięcy zajął miasteczko Wounded Knee w Dakocie Południowej¹². Co istotne, konflikt nabrał charakteru zbrojnego, obie strony używały broni ostrej i po obu stronach nie zabrakło ofiar. Co istotne w kontekście protestu wokół DAPL z 2016 r., w rozumieniu rządu amerykańskiego brutalna reakcja na działalność indiańskich aktywistów powinna być i była rozpatrywana w kategoriach obrony przed terroryzmem na terenie kraju. Autorzy raportu FBI z 1976 r. określali AIM jako ugrupowanie terrorystyczne, które ma na celu obalenie rządu amerykańskiego i wprowadzenie rządów terroru. Aktywiści byli porównywani do partyzantki terrorystycznej i oceniani jako szczególnie niebezpieczni¹³. Czterdzieści lat później podejście służb amerykańskich do indiańskiego aktywizmu, tym razem o wyraźnie pokojowym charakterze, okazało się bardzo podobne.

Budowa rurociągu Dakota Access Pipeline

Według Energy Transfer Partners, teksaskiej firmy odpowiedzialnej za budowę DAPL, rurociąg jest idealnym rozwiązaniem dla wzrostu gospodarki amerykańskiej na wielu poziomach. Jest to najtańszy, najprostszy i najbezpieczniejszy sposób transportu ropy, co z kolei prowadzi do większej niezależności ekonomicznej USA i obniżenia cen paliw dzięki konkurencji dla ropy sprowadzanej z Kanady. Ponad 1800 km rury przecina cztery stany, łącząc pola naftowe Bakken i Three Forks w Dakocie Północnej z rafineriami w Illinois. Realizacja projektu, który kosztował ok. 3,7 mld USD, oficjalnie zakończyła się w kwietniu 2017 r. Od 1 czerwca 2017 r. przez rurociąg przepływa do 570 tys. baryłek ropy dziennie, przynosząc 55 mln USD zysku w podatkach dla Dakoty Południowej i Północnej, Iowa i Illinois.

¹² Było to miejsce o szczególnym znaczeniu historycznym (osada powstała w miejscu masakry Indian Lakota przez wojska USA w grudniu 1890 r.). Bezpośrednią przyczyną tej akcji była chęć wyrażenia sprzeciwu wobec działań skorumpowanej i zależnej od BIA rady plemiennej oraz bezkarnych prześladowań Indian przez bojówki rady. Mimo że uczestnikom okupacji nie udało się osiągnąć zamierzonych celów, czyli przede wszystkim uznania dawnych traktatów, a władze nie dotrzymały umów w rozejmu, to wydarzenia w Wounded Knee poprawiły stosunki między członkami AIM a plemiennymi tradycjonalistami. Był to kolejny krok w stronę osiągnięcia jedności przekonań i działań. Ponadto dzięki okupacji informacje na temat sytuacji Indian obiegły cały świat i spotkały się z dużym społecznym odzewem. Zainteresowanie kulturą, historią i życiem współczesnym Indian zaowocowało powstaniem licznych klubów poparcia i organizacji wspierających ich dążenia.

¹³ J.H. Writer, *Terrorism in Native America: Interrogating the Past, Examining the Present, and Constructing a Liberatory Future*, „Anthropology & Education Quarterly” 2002, vol. 33, nr 3, s. 325.

Wstępny projekt rurociągu Dakota Access, który zakładał jego trasę 15 km na północ od miasta Bismarck w Dakocie Północnej, został odrzucony przez zagrożenia, jakie mogłyby spowodować dla zbiorników wody pitnej dla mieszkańców miasta w razie ewentualnej awarii. Ustalona trasa przebiega w większej odległości od Bismarck, ale za to zaledwie kilometr od granicy rezerwatu Standing Rock Lakota, przecinając rzekę Missouri nieopodal miejsca, z którego pobierana jest woda pitna dla rezerwatu. Firma Energy Transfer Partners otrzymała pozwolenia na rozpoczęcie budowy w lipcu 2016 r., po tym jak Korpus Inżynieryjny Armii Stanów Zjednoczonych zdecydował, że alternatywna trasa ropociągu wiąże się z minimalnym zagrożeniem ekologicznym i społecznym. Zgodnie z zapewnieniami inwestorów, rurociąg przebiega przez prywatne ziemie farmerów, którzy zgodzili się na taką trasę za odpowiednią rekompensatą, a okoliczne narody indiańskie brały udział w konsultacjach przed rozpoczęciem projektu.

Tuż przed zakończeniem swojej kadencji w listopadzie 2016 r., gabinet prezydenta Baracka Obamy zatrzymał budowę ropociągu na czas przeprowadzenia dogłębnych analiz konsekwencji projektu w kwestiach środowiskowych i społecznych. Zwycięstwo indiańskich aktywistów było jednak bardzo krótkotrwałe, gdyż w styczniu 2017 r., nowo wybrany prezydent Donald Trump – w jednej ze swoich pierwszych dyrektyw – zezwolił na kontynuację budowy ropociągu.

Taktyka i założenia przeciwników budowy rurociągu DAPL

Podczas gdy protesty indiańskie w latach 70. miały charakter militarny, w przypadku protestu w Dakocie Południowej w 2016 r. taktyką aktywistów było przede wszystkim nieprovokowanie agresywnej reakcji władz. Próbując zablokować budowę ropociągu przez wiele miesięcy, uczestnicy protestu podkreślali pokojowy charakter wydarzenia. Było to szczególnie akcentowane w wypowiedziach medialnych, gdzie odrzucali etykietę „przeciwników”, nazywając siebie „opiekunami wody” (*protectors* zamiast *protestors*). Na ogrodzeniach wokół konstrukcji ropociągu i obozów aktywistów zawisły banery „Nie jesteśmy uzbrojeni”¹⁴.

Ruch NoDAPL (No Dakota Access Pipeline) zaczął się od lokalnej inicjatywy młodych Indian Lakota, którzy założyli obóz Sacred Stone nieopodal połączenia rzek Missouri i Cannonball. Wkrótce ruch w sprawie ochrony wody jako źródła życia (*Mni Wiconi* w języku Lakota oznacza „woda jest życiem”) rozrósł się na niezwykłą skalę, zyskując poparcie 280 narodów indiańskich z USA i wielu ludów tubylczych z całego świata, między innymi z Ekwadoru, Nowej Zelandii i Tybetu. Obozy Sacred Stone, Red Warrior i Oceti Sakowin zgromadziły kilka tysięcy przeciwników rurociągu. Był to

¹⁴ Większość protestujących przeciwko DAPL podkreśla pokojowy charakter akcji, mimo zetknięcia się z agresywnymi metodami ze strony policji, wojska i prywatnych ochroniarzy, zob. L. Hogan, *Why We Are Singing for Water at Standing Rock, in Front of Men With Guns and Surveillance Helicopters*, „YES! Magazine”, October 04, 2016, <http://www.yesmagazine.org/people-power/to-the-standing-rock-sioux-who-are-singing-for-water-20161004> [dostęp: 15.06.2018]; #NoDAPL: *Updates, resources, and reflections*, Native Appropriations blog, November 1, 2016, <http://nativeappropriations.com/2016/11/nodapl-updates-resources-and-reflections.html> [dostęp: 15.06.2018].

bezprecedensowy przykład solidarności narodów indiańskich wokół sprawy ważnej nie tylko dla Indian, ale dla wszystkich ludów tubylczych, których głosy przez stulecia były często ignorowane lub tłumione.

Tubylczy mieszkańcy widzą kwestię ropociągu z innej, wielowymiarowej perspektywy. Dyskusja wokół inwestycji łączy w sobie nie tylko tematy ochrony środowiska i zasobów wody pitnej, ale również kwestie poszanowania rdzennego dziedzictwa kulturowego, marginalizacji społecznoekonomicznej ludów tubylczych, uprzedzeń na tle rasowym i prężnie rozwijającego się ruchu młodych Indian na rzecz dekolonizacji, sprawiedliwości historycznej i samostanowienia.

Przeciwnicy budowy ropociągu mieli kilka poważnych argumentów. Jednym z nich była ochrona środowiska naturalnego. Tubylcza aktywistka i założycielka stowarzyszenia Honor the Earth, Winona LaDuke, od wielu lat kwestionuje i utrudnia pracę koncernów energetycznych, promując alternatywne środki energii w miejsce paliw kopalnych. Jak twierdzi, projekt rurociągu w żaden sposób nie poprawi bardzo złej sytuacji ekonomicznej narodów tubylczych, a jedynie przyczyni się do wzmocnienia pozycji koncernów paliwowych i dalszej destrukcji środowiska naturalnego. Tak jak w przypadku zawetowanej przez Obamę czwartej fazy budowy ropociągu Keystone XL, bojkotu rurociągu Sandpiper w północnej Minnesocie czy walce przeciw ogromnej inwestycji dotyczącej piasków bitumicznych (Tar Sands Gigaproject) w północnej części kanadyjskiej prowincji Alberta, głosy i obecność ludów tubylczych nie dają się zagłuszyć¹⁵. Powołując się na bliską relację z naturą, odgrywającą ważną rolę w wielu tradycyjnych światopoglądach tubylczych, Indianie kolejny raz znaleźli sojuszników w organizacjach ochrony środowiska (Greenpeace, EarthFirst, EarthJustice, Indigenous Environmental Network)¹⁶. W wypadku wycieku ropy zagrożone zostałyby źródło wody pitnej dla rezerwatu Standing Rock i ośmiu milionów ludzi żyjących poniżej punktu przecięcia Missouri przez ropociąg. Według statystyk dotyczących awarii ropociągów w USA, podawanych przez Biuro ds. Substancji Niebezpiecznych i Rurociągow (Pipeline and Hazardous Materials Safety Administration, PHMSA), prawdopodobieństwo, że dojdzie do wycieku ropy jest wysokie¹⁷. Wycieki ropy w ostatnich latach doprowadziły do wielu katastrof ekologicznych, między innymi na rzece Kalamazoo w stanie Michigan w 2010 r., czy rzece Yellowstone w 2015 r.

¹⁵ W. LaDuke w wywiadzie dla „Democracy Now!”, *Native American Activist Winona LaDuke at Standing Rock: It's Time to Move On from Fossil Fuels*, September 12, 2016, https://www.democracynow.org/2016/9/12/native_american_activist_winona_laduke_at [dostęp: 15.06.2018].

¹⁶ Bliski związek między środowiskiem naturalnym a duchowością czy też światopoglądem ludów tubylczych był i nadal jest analizowany w wielu opracowaniach antropologicznych. Ogólny zarys tego tematu przedstawia np. artykuł C.S. Kidwell, *Native American Systems of Knowledge*, [w:] *A Companion to American Indian History*, red. P.J. Deloria, N. Salisbury, Blackwell, Oxford 2002, s. 87–102. Zob. też: *Native Americans and the Environment: Perspectives on the Ecological Indian*, red. M.E. Harkin i D.R. Lewis, University of Nebraska Press, Lincoln, NE 2007; *A People's Ecology: Explorations in Sustainable Living*, red. G. Cajete, Clear Light Publishing, Santa Fe 1999; W. LaDuke, *All Our Relations. Native Struggles and Life*, South End Press, Cambridge, MA 1999; *Defending Mother Earth: Native American Perspectives on Environmental Justice*, red. J. Weaver, Maryknoll, Ossining, NY 1996.

¹⁷ *Pipeline Incidents: 20-Year Trends*, Pipeline and Hazardous Materials Safety Administration, <https://www.phmsa.dot.gov/data-and-statistics/pipeline/national-pipeline-performance-measures> [dostęp: 15.06.2018].

Nie bez znaczenia jest też kwestia ochrony spuścizny kulturowej ludów tubylczych i ich praw do wolności religijnej¹⁸. Naród Standing Rock Lakota złożył kilka wniosków do sądu federalnego o wstrzymanie budowy ze względu na brak konsultacji dotyczących kulturowej wartości terenów, przez które ma przebiegać ropociąg. Mimo że te tereny nie leżą w granicach rezerwatu Standing Rock, są to ziemie obiecanie narodom Lakota przez rząd amerykański w jednym z licznych złamanych traktatów (Traktat w Fort Laramie, 1868). Według LaDonny Brave Bull Allard, kierowniczki Biura Ochrony Dziedzictwa Historycznego Standing Rock, wzdłuż planowanej trasy rurociągu znajduje się wiele miejsc o wartości kulturowej i archeologicznej, w tym wiele miejsc pochówków Indian należących nie tylko do narodów Lakota, ale również Mandan, Arikara i Północnych Czejenów¹⁹. Retoryka protestujących często opierała się na kwestii ochrony duchowości indiańskiej, ich specjalnej więzi z tym miejscem i roli opiekunów ziemi, do jakiej poczuwają się ludy tubylcze. Całe wydarzenie było traktowane jak ceremonia. Główne taktyki obejmowały modlitwę, procesje i ceremonialne ofiary, a w obozie obowiązywały zasady podobne do tych, które są stosowane w przypadku innych ceremonialnych zgrupowań indiańskich (na przykład zakaz spożywania alkoholu i posiadania broni)²⁰.

Wiele grup reprezentujących historycznie nieuprzywilejowane grupy i walczących o prawa człowieka (The United Nations Permanent Forum on Indigenous Issues, Amnesty International, Black Life Matters Network, The Other 98%) wyraziło poparcie dla ludów tubylczych, widząc w tym wydarzeniu oddolny ruch przeciwko władzy i dominacji jednej grupy społecznej, upominający się o to, co zostało bezprawnie i brutalnie zabrane w czasach kolonizacji, oraz krytykujący nieustający rasizm, wyzysk i marginalizację potrzeb historycznie zdominowanych grup. Sprawa narodu Lakota zyskała również poparcie w środowisku akademickim oraz na arenie międzynarodowej, m.in. dzięki przewodniczącemu rady plemiennej Standing Rock Dave'owi Archambaultowi II, który w oficjalnym wystąpieniu zawarł apel o międzynarodowe wsparcie²¹.

¹⁸ Wielu tubylczych autorów i antropologów porusza temat praw do wolności religijnej Indian w kontekście integralnego związku między duchowością Indian a terenami o znaczeniu kulturowym, m.in.: Alfonso Ortiz (San Juan Pueblo), Devon A. Mihesuah (Choctaw), Vine Deloria Jr. (Standing Rock Sioux), Joe Watkins (Choctaw) czy James Riding In (Pawnee). Zob. też: P. Nabokov, *Where the Lightning Strikes. The Lives of American Indian Sacred Places*, Viking Penguin, New York 2006; Andrew Gulliford Andrew, „Sacred Objects and Sacred Places. Preserving Tribal Traditions”, University Press of Colorado, Boulder 2000; *Native Americans and Archaeologists. Stepping Stones to Common Ground*, red. N. Swindler, R. Anyon, K.E. Dongoske oraz A.S. Downer, Altamira Press, Walnut Creek 1997.

¹⁹ S. Levin, *Dakota Access: company under scrutiny over sacred artifacts in oil pipeline's path*, „The Guardian”, November 5, 2016, <https://www.theguardian.com/us-news/2016/nov/05/dakota-access-oil-pipeline-native-american-artifacts-discovered> [dostęp: 15.06.2018]; P.B. Campbell, „Those are our Eiffel Towers, our pyramids’: Why Standing Rock is about much more than oil”, „The Guardian”, May 15, 2017, <https://www.theguardian.com/science/2017/may/15/those-are-our-eiffel-towers-our-pyramids-why-standing-rock-is-about-much-more-than-oil> [dostęp: 15.06.2018].

²⁰ G. Johnson, S.E. Kraft, *Standing on the Sacred: Ceremony, Discourse, and Resistance in the Fight against the Black Snake*, „Journal for the Study of Religion, Nature and Culture” 2017, vol. 11, nr 1, s. 138.

²¹ Amerykańskie Stowarzyszenie Antropologów (American Anthropological Association, AAA) wydało oświadczenie wspierające działania ruchu NoDAPL: *AAA Stands with Tribal Nations Opposing Dakota Access Pipeline*, September 6, 2016, <http://www.americananthro.org/ParticipateAndAdvocate/AdvocacyDetail.aspx?ItemNumber=20656> [dostęp: 15.06.2018].

Retoryka „obrońców wody” wpisuje się w założenia pręźnie rozwijającego się ruchu aktywistów tubylczych, którzy promują ideę polityczno-społeczną dekolonizacji, podważają zasadność dominujących rządów oraz systemów gospodarczych. Szczególnie w obecnej sytuacji politycznej w USA, młodzi Indianie jednoczą się wokół podobnych postulatów. Dzięki mediom społecznościowym walka nabrała większego rozpędu, a świat wirtualny zapewnia jej przestrzeń na zapis faktycznej wersji wydarzeń. Większość informacji oraz nagrań dotyczących brutalnych metod stosowanych przez zwolenników ropociągu dotarła do świadomości publicznej, w tym międzynarodowej, wyłącznie dzięki technologii komórkowej i mediom społecznościowym²². W przypadku wielu młodych Indian poczucie dumy plemiennej i chęć powrotu do korzeni doprowadziły do ich aktywizacji w kwestiach związanych z poprawą współczesnej sytuacji Indian²³.

Taktyka i założenia zwolenników budowy rurociągu DAPL

W antropologii nie kwestionuje się, że ludy tubylcze i grupy mniejszościowe, które opierają się opresji narzuconych przez kolonizatorów systemów, są często określane jako terroryści, a oficjalna retoryka i taktyki stosowane względem takich grup mają charakter antyterrorystyczny²⁴. Każde aktywne przeciwstawienie się dominującej polityce państwa przez grupy mniejszościowe jest traktowane jako działanie dywersyjne i nielegalne, uzasadniające stosowanie przez władze często brutalnych metod pacyfikacji w stosunku do obywateli państwa. Ludobójstwo, niszczenie źródeł pożywienia, relokacja całej społeczności do obozów, bezpodstawne aresztowania, inwigilacja i zastraszanie środowiska aktywistów to taktyki znajdujące zastosowania i poparcie władz w przypadku jakichkolwiek ruchów oporu wewnątrz państwa²⁵.

Decyzja, czy dany akt przemocy lub oporu zostanie oficjalnie rozpoznany jako akt terroryzmu, konsekwencja konfliktów rasowych czy też choroby umysłowej, jest w USA decyzją polityczną. Niektórzy wskazują również, że nadanie danej grupie

²² Indianie aktywiści z łatwością poruszają się w świecie mediów społecznościowych i zdają sobie sprawę z ich obecnego znaczenia. Hashtag #noDAPL był jednym z najpopularniejszych sposobów na ujawnienie informacji i pokazanie solidarności ze sprawą. Dziś internetowe znaczniki służą organizacji, komunikacji i propagowaniu antyrasistowskich idei bliskich środowiskom aktywistów walczących o sprawiedliwość systemową i prawa mniejszości, zwłaszcza w kontekście obecnych działań rządu USA (#nobanostolenland, #settlercolonialism, #decolonize, #amerikkka).

²³ Na przykład powstała w Albuquerque, NM organizacja Red Nation, która skupia głównie młodych, wykształconych Indian z Nowego Meksyku, bierze aktywny udział w akcjach dotyczących praw ludów tubylczych w kwestiach ochrony ziemi i jej zasobów, dekonstrukcji kolonialnego dyskursu (np. demonstracje przeciwko świętowaniu kolonialnych sukcesów podczas święta La Entrada w Santa Fe), podważania idei kapitalizmu, szerzenia wiedzy na temat krytycznych problemów społecznych dotyczących społeczności indiańskich (jak przemoc w rodzinie czy brutalność policji). Red Nation buduje też więzi z ugrupowaniami o zbliżonych wartościach z innych państw (np. Free Palestine).

²⁴ J. Sluka, *The Contribution of Anthropology to Critical Terrorism Studies*, [w:] *Critical Terrorism Studies: A New Research Agenda*, red. R. Jackson, M.B. Smyth, J. Gunning, Routledge, Oxford 2009, s. 138–155.

²⁵ Idem, *Terrorism and taboo: an anthropological perspective on political violence against civilians*, „Critical Studies on Terrorism” 2008, vol. 1, nr 2, s. 170.

etykiety terrorystów prowadzi do jej stopniowej dehumanizacji i usprawiedliwienia podejmowanych działań reakcyjnych. Analizując stosowanie pojęcia terroryzmu w walce z oponentami politycznymi, Jeffrey Sluka podkreśla trzy zasadnicze powody propagandowe: 1) oficjalną i publiczną ocenę działań ruchów oporu jako niemoralnych i sianie postrachu oraz niechęci w stosunku do mniejszości w opinii publicznej, 2) oficjalne odrzucenie podstaw do jakichkolwiek roszczeń politycznych aktywistów i oskarżanie ich o burzenie porządku społecznego, 3) dehumanizację i demonizację zaangażowanych grup w celu usprawiedliwienia stosowania brutalnych metod pacyfikacji²⁶.

„Terroryzm” w antropologii jest rozumiany przede wszystkim jako pojęcie subiektywne i uwarunkowane przez kulturowy i polityczny kontekst. Jest powszechnie nadużywane w sytuacji oporu którejś z grup mniejszościowych, wykorzystywane do „rzucania zbiorowego uroku” i wywoływania natychmiastowych reakcji, do manipulowania i rozwijania fobii oraz uprzedzeń społeczeństwa – w celu usprawiedliwienia podejmowanych działań reakcyjnych i osiągnięcia innych korzyści²⁷.

Reakcje na wyraźnie pokojowy protest, retoryka i sposób pacyfikacji indiańskich aktywistów ze strony inwestorów, jak również reakcje rządu i mediów publicznych pozostawiają wiele do życzenia. Sam teren protestu przez wiele miesięcy wyglądał jak strefa okupacji wojskowej, co często tworzyło symboliczne obrazy, podsumowujące nieadekwatne użycie siły w stosunku do bezbronnych aktywistów. Rozbite na wzgórzach tipi i spacerujące po śniegu dzieci, otoczone kordonem pojazdów policji, Gwardii Narodowej i paramilitarnych grup ochroniarzy dysponujących ciężką bronią, lub rząd kobiet z dziećmi na rękach stojących naprzeciw służb w pełnym ekwipunku militarnym – słusznie przywodzą na myśl bolesne wydarzenia z przeszłości amerykańskich Indian²⁸. Kiedy pewnego dnia wynajęci przez inwestorów prywatni ochroniarze spuścili agresywne psy na protestujące rodziny, w mediach pojawiły się podobne obrazy z czasów pacyfikacji demonstrantów o prawa człowieka w latach 60. w USA. Mimo że pokojowy charakter protestu przeciwko budowie ropociągu był podkreślany i nagłaśniany przez rdzennych aktywistów i ich sojuszników, grupy paramilitarne wynajęte przez inwestorów dopuszczały się użycia gazu pieprzowego, urządzeń dźwiękowych dalekiego zasięgu, broni palnej z kulami gumowymi, i armatek z lodowatą wodą u progu tęgiej zimy. Doszło do wielu aresztowań i prześladowań aktywistów, dziennikarzy, sanitariuszy, a nawet celebrytów

²⁶ *Ibidem*, s. 174.

²⁷ *Ibidem*, s. 179. W kreatywnej odpowiedzi na tego typu retorykę, aktywiści indiańscy pojęcie terroryzmu odnoszą do działań kolonizatorów z Europy. Aktywista i artysta z plemienia Nawaho, Matthew Tafoya, połączył sławne zdjęcie *Geronimo, son and two picked braves. Man with long rifle Geronimo*, wykonane w 1886 r. przez C.S. Fly w Tombstone, Arizona (dostępne na stronie Library of Congress, <https://www.loc.gov/item/2016650886/>), z hasłem „Homeland Security. Fighting terrorism since 1492” („Departament Bezpieczeństwa Krajowego. Walcząc z terroryzmem od 1492”) jako komentarz po atakach terrorystycznych z 11 września 2011. Więcej na ten temat: C.A. Corman, *9/11 and Acoma Pueblo: Homeland security in Indian Country*, „Common-place” 2004, vol. 5, nr 1, <http://common-place.org/book/911-and-acoma-pueblo-homeland-security-in-indian-country> [dostęp: 15.06.2018].

²⁸ Fotografie J. Rivasa dostępne na: <https://www.josuerivasfoto.com/standingstrong/> [dostęp: 15.06.2018].

biorących udział w proteście. Niektórzy zaangażowani w pokojowy protest ponieśli poważne obrażenia²⁹.

W celu opanowania i pacyfikacji obozów NoDAPL, jesienią 2016 r. inwestorzy z Energy Transfer Partners wynajęli firmę TigerSwan, międzynarodową najemną grupę paramilitarną do walki z terroryzmem. Ujawnione w maju 2017 r. zapisy komunikacji tej grupy rzuciły więcej światła na wybór taktyk stosowanych przeciwko protestującym oraz ich uzasadnienie. Jeden z czołowych aktywistów ruchu NoDAPL, Dallas Goldtooth z Indigenous Environmental Network, potwierdził, że uczestnicy protestu doświadczały technik stosowanych przy wywiadzie antyterrorystycznym, takich jak szpiegowanie wewnątrz obozów protestujących, usuwanie danych i zapisów przebiegu wydarzeń z pamięci urządzeń elektronicznych, zakłócenia w komunikacji satelitarnej³⁰. Co więcej, zgodnie z wypowiedziami dziennikarzy śledczych, którzy przechwycili komunikację TigerSwan, infiltracja środowiska aktywistów obejmowała współpracę z FBI, US Marshals Service, Departamentem Bezpieczeństwa Narodowego, Departamentem Sprawiedliwości oraz Biurem ds. Indian w celu niejawnego pozyskiwania informacji na temat działań, planów i koligacji protestujących oraz dostarczania informacji prokuratorom w sytuacji procesów sądowych oponentów projektu. Zgodnie z raportem dziennikarzy śledczych zajmujących się sprawą, taktyki stosowane przez TigerSwan były wymierzone w „ruch oporu o naturze ideologicznej z silnym komponentem religijnym”³¹. Protestujący o bliskowschodnich, a zwłaszcza palestyńskich korzeniach byli sprawdzani pod kątem możliwych asocjacji z islamskimi ugrupowaniami terrorystycznymi, a retoryka dotycząca stosowanych strategii porównywała działanie i dynamikę ruchu NoDAPL do działań fundamentalnych ugrupowań islamskich. W przechwyconej komunikacji TigerSwan aktywiści byli „terrorystami”, bezpośrednie akcje najemników „atakami”, a obozy NoDAPL „polami walki”. Grupa TigerSwan była też odpowiedzialna za rozprzestrzenianie nieprawdziwych informacji (tzw. *fake news*) mających na celu dyskredytację idei i działań protestujących³².

²⁹ D. Hawkins, *Police defend use of water cannons on Dakota Access protesters in freezing weather*, „Washington Post”, November 21, 2016, https://www.washingtonpost.com/news/morning-mix/wp/2016/11/21/police-citing-ongoing-riot-use-water-cannons-on-dakota-access-protesters-in-freezing-weather/?utm_term=.efae1fbd17d0 [dostęp: 15.06.2018]; J.C. Wong, *Standing Rock protest: hundreds clash with police over Dakota Access Pipeline*, „The Guardian”, November 21, 2016, <https://www.theguardian.com/us-news/2016/nov/21/standing-rock-protest-hundreds-clash-with-police-over-dakota-access-pipeline> [dostęp: 15.06.2018]; J.C. Wong, S. Levin, *Standing Rock protesters hold out against extraordinary police violence*, „The Guardian”, November 29, 2016, <https://www.theguardian.com/us-news/2016/nov/29/standing-rock-protest-north-dakota-shutdown-evacuation> [dostęp: 15.06.2018]; F. Garcia, *Dakota Access Pipeline: Native American protesters 'attacked' with pepper spray and guard dogs*, „The Independent” September 4, 2016, <https://www.independent.co.uk/news/world/americas/dakota-access-pipeline-protests-native-americans-attacked-dogs-north-dakota-sioux-a7225571.html> [dostęp: 15.06.2018].

³⁰ *TigerSwan, Counter-Terrorism and NoDAPL: 10 Astonishing Revelations*, „Indian Country Today”, May 29, 2017, <https://newsmaven.io/indiancountrytoday/archive/tigerswan-counter-terrorism-and-nodapl-10-astonishing-revelations-Os8qb5NeQUaPZKAkoe0cQA/> [dostęp: 15.06.2018].

³¹ A. Brown, W. Parrish, A. Speri, *Leaked documents reveal counterterrorism tactics used at Standing Rock to 'defeat pipeline insurgencies'*, „The Intercept”, May 27 2017, <https://theintercept.com/2017/05/27/leaked-documents-reveal-security-firms-counterterrorism-tactics-at-standing-rock-to-defeat-pipeline-insurgencies/> [dostęp: 15.06.2018].

³² *Ibidem*.

Aktywiści NoDAPL byli również inwigilowani przez specjalną jednostkę antyterrorystyczną FBI (Joint Terrorism Task Force, JTTF) z użyciem podobnych taktyk i zasobów, jakie znajdują zastosowanie w przypadku zwalczania terroryzmu wewnętrznego (*domestic terrorism*)³³.

Podsumowanie

Ostatecznie, projekt DAPL został sfinalizowany w kwietniu 2017 r. Rurociąg DAPL przetransportował już ponad 182,5 mln baryłek ropy, odkąd został dopuszczony do użytku w czerwcu 2017 r. Obozy protestujących zostały zlikwidowane kilka miesięcy wcześniej. W wywiadzie dla NPR z grudnia 2016 r., Dave Archambault II podkreślał, że głównym zadaniem „opiekunów wody” było zwrócenie uwagi na problem, który inaczej przeszedłby bez echa. Nawoływał protestujących do powrotu do domów, gdyż po decyzji gabinetu Obamy, Korpus Inżynierii Armii Stanów Zjednoczonych zablokował budowę ropociągu na czas przeprowadzenia analizy możliwego wpływu konstrukcji na środowisko naturalne i integralność kulturową zamieszkujących tam ludów tubylczych³⁴. Decyzja Donalda Trumpa przekreśliła nadzieje na dalsze negocjacje w sprawie budowy, impet ruchu opadł, a protest zaczął przejawiać się na mniejszą skalę (np. kolejne, mniejsze obozy powstawały na prywatnych ziemiach aktywistów, aktywiści przenieśli swoją uwagę na inne projekty ropociągów). Wielu uczestników protestu mierzy się z długimi i skomplikowanymi prawnymi konsekwencjami udziału w tym wydarzeniu³⁵.

Inwestorzy twierdzą, że dołożyli wszelkich starań, by uniknąć potencjalnych wycieków. Jedynie cztery baryłki ropy wyciekły podczas pierwszych miesięcy operowania rurociągu (który w tym czasie przetransportował 61,25 mln baryłek). Energy Transfer Partners zastosowała grubsze rury i specjalne innowacyjne zabezpieczenia w miejscu, o które toczył się spór (przecięcie rzeki Missouri w okolicach jeziora Oahe). Według inwestorów skorzystali wszyscy – ropa jest transportowana szybko i bezpiecznie, projekt stworzył 10 000 nowych miejsc pracy, lokalni właściciele ziemscy otrzymali sowite wypłaty (w sumie 189 mln USD), a stanowe i lokalne rządy – 55 mln USD w podatkach od własności³⁶.

W październiku 2017 r. prokurator generalny USA Jeff Sessions otrzymał list od 84 członków Kongresu, wzywający go do wniesienia oskarżenia przeciwko protestującym

³³ S. Levin, *Revealed: FBI terrorism taskforce investigating Standing Rock activists*, „The Guardian”, February 10, 2017, <https://www.theguardian.com/us-news/2017/feb/10/standing-rock-fbi-investigation-dakota-access> [dostęp: 15.06.2018].

³⁴ *Standing Rock Sioux Chairman Dave Archambault II On Army Corps Decision*, Interview at All Things Considered, NPR, December 4, 2016, <https://www.npr.org/2016/12/04/504365465/standing-rock-sioux-chairman-dave-archambault-ii-on-army-corps-decision?t=1540310589290> [dostęp: 15.06.2018].

³⁵ C. Moynihan, *A Murky Legal Mess at Standing Rock*, „The New Yorker”, January 11, 2017, <https://www.newyorker.com/news/news-desk/people-arrested-at-standing-rock-protests-fight-for-their-legal-rights> [dostęp: 15.06.2018].

³⁶ B.A. McCown, *Whatever happened to the Dakota Access Pipeline?*, „Forbes”, June 4, 2018, <https://www.forbes.com/sites/brighammccown/2018/06/04/what-ever-happened-to-the-dakota-access-pipeline/#33e1dc784055> [dostęp: 15.06.2018].

w sprawie rurociągu DAPL. Według autorów listu, aresztowani uczestnicy protestów powinni być oskarżeni o terroryzm wewnętrzny, gdyż „utrzymanie bezpiecznej i niezawodnej infrastruktury energetycznej jest kwestią bezpieczeństwa narodowego”³⁷. Uznanie działań przeciwników rurociągu DAPL za przejaw ekoterroryzmu usprawiedliwiłoby użycie środków natury antyterrorystycznej przeciwko protestującym, gdyż ekoterroryzm w opinii inwestorów i stowarzyszeń zaangażowanych w rozwój energetyczny państwa prowadzi do aktów przemocy, wandalizmu, niszczenia mienia i zagraża bezpieczeństwu publicznemu³⁸. Przede wszystkim jednak taka kategoryzacja działań przeciwników DAPL odwraca uwagę od znacznie trudniejszych zagadnień prawnych, jakimi są kwestie respektowania traktatów zawartych z narodami indiańskimi, prawo do samostanowienia, ochrona dziedzictwa kulturowego oraz wolności religijnej.

Warto zaznaczyć, że retoryka i taktyki antyterrorystyczne stosowane w stosunku do protestujących Indian nie odbiegają od taktyk stosowanych wobec innych aktywistów, grup i ruchów społecznych, które przeciwstawiają się polityce administracji Trumpa. Jest to wyraźnie widoczne zwłaszcza w przypadku inwigilacji i przemocy stosowanej wobec członków ruchu Black Lives Matter, którzy zostali określani przez jednostkę antyterrorystyczną FBI jako „ekstremiści czarnej tożsamości” (*black identity extremists*) zagrażający bezpieczeństwu państwa³⁹. Próba uznania działalności aktywistów BLM za przykład terroryzmu wewnętrznego sugeruje, że obecne władze odrzucają oskarżenia o profilowanie rasowe, przemoc oraz nadużycia policji w stosunku do czarnej mniejszości⁴⁰. Może więc się wydawać, że wszyscy obywatele, którzy otwarcie demonstrują niezadowolenie z metod stosowanych przez służby państwowe, decyzji władz amerykańskich lub też zagrażają interesom uprzywilejowanych grup (np. inwestorów), mogą potencjalnie zostać sklasyfikowani jako terroryści, a co za tym idzie, doświadczać taktyk stosowanych w walce z terroryzmem. Jest to możliwe dzięki szerokiej definicji terroryzmu wewnętrznego, wprowadzonej ustawą *USA PATRIOT Act* z 2001 r., która jako terroryzm wewnętrzny określa wszelkie działania o charakterze kryminalnym stanowiące zagrożenie dla ludzkiego życia i próbujące wpłynąć na politykę rządu metodami przymusu i zastraszania⁴¹.

W kontekście polityki władz amerykańskich w stosunku do protestujących obywateli, brutalne metody pacyfikacji protestów wokół DAPL nie odbiegają więc od

³⁷ K. Hardy, *Should Iowa's Dakota Access Pipeline protesters face terrorism charges?*, „Des Moines Register”, October 25, 2017, <https://eu.desmoinesregister.com/story/money/business/2017/10/25/should-iowas-dakota-access-pipeline-protesters-face-terrorism-charges/796025001> [dostęp: 15.06.2018].

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ S. Levin, *FBI terrorism unit says, black identity extremists' pose a violent threat*, „The Guardian”, October 7, 2017, <https://www.theguardian.com/us-news/2017/oct/06/fbi-black-identity-extremists-racial-profiling> [dostęp: 15.06.2018].

⁴⁰ S. Matthews, M. Cyril, *We say black lives matter. The FBI says that makes us a security threat*, „The Washington Post”, October 19, 2017, https://www.washingtonpost.com/news/posteverything/wp/2017/10/19/we-say-black-lives-matter-the-fbi-says-that-makes-us-a-security-threat/?noredirect=on&utm_term=.18d229ae8554 [dostęp: 15.06.2018].

⁴¹ K. Irby, *Protesters are increasingly being labeled domestic terrorist threats, experts worry*, „McClatchy DC Bureau”, October 27, 2017, <https://www.mcclatchydc.com/news/nation-world/national/article181358311.html> [dostęp: 15.06.2018]; *The USA PATRIOT Act, Sec. 802: Definition of Domestic Terrorism*, <http://purl.access.gpo.gov/GPO/LPS39935> [dostęp: 15.06.2018].

obecnej normy. W kontekście relacji amerykańsko-indiańskich, łamanie traktatów, ignorowanie głosów, potrzeb, praw czy też wartości kulturowych ludów tubylczych jest również swoistą kontynuacją polityki USA w stosunku do rdzennych mieszkańców. W tym sensie można by pokusić się o stwierdzenie, że finał indiańskiego protestu wokół DAPL nie mógł być inny. Jednak pomimo rozczarowania sposobem zakończenia całego wydarzenia, wielu aktywistów podkreśla, że protest w Standing Rock rozpoczął nową epokę indiańskiego zaangażowania i solidarności, a ruch No-DAPL dał początek wielu innym tubylczym organizacjom i inicjatywom opartym na potrzebie zachowania wartości i tożsamości kulturowych, przestrzegania praw zapisanych w traktatach oraz ochrony środowiska naturalnego.

„Woda jest życiem”. Analiza protestu przeciwko budowie rurociągu Dakota Access Pipeline w kontekście relacji amerykańsko-indiańskich
Streszczenie

W artykule przedstawiono wydarzenia związane z protestem przeciwko budowie rurociągu *Dakota Access Pipeline* (DAPL) w okolicach rezerwatu Standing Rock w Dakocie Północnej w 2016 r. Taktyki stosowane przez przeciwników i zwolenników projektu są analizowane w kontekście polityki rządu amerykańskiego w stosunku do rdzennych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Użycie retoryki, praktyk i środków z zakresu obrony antyterrorystycznej w celu pacyfikacji z założenia pokojowego protestu jest nie tylko przykładem reakcji rządu amerykańskiego na problematyczne działania własnych obywateli, ale również rzuca więcej światła na status i faktyczną niekorzystną sytuację Indian we współczesnej Ameryce.

Słowa kluczowe: indiański aktywizm, protest obywatelski, pacyfikacja, antyterroryzm, Dakota Access Pipeline, rezerwat Indian Standing Rock

„Water is life”. An analysis of the protest against the construction of the Dakota Access Pipeline in the context of relations between the Federal Government and Native Americans
Abstract

The main focus of the paper is the protest against the construction of the Dakota Access Pipeline (DAPL) near Standing Rock Indian Reservation in North Dakota in 2016. The strategies employed by the opponents and supporters of the project are analyzed in the wider context of the relations between the US federal government and Native American nations. Counter-terrorism rhetoric, methods, and measures used in the process of pacification of that fundamentally peaceful protest is not only an example of how the US government deals with its citizens' resistance but also sheds more light on the current, unfavorable situation and status of Native Americans in contemporary America.

Key words: indigenous activism, grassroots protest, pacification tactics, counter-terrorism, Dakota Access Pipeline, Standing Rock Indian Reservation

„Woda jest życiem”. Analiza protestu przeciwko budowie rurociągu Dakota Access Pipeline...

«Вода – это жизнь». Анализ протестов против строительства нефтепровода Dakota Access Pipeline в контексте американо-индейских отношений
Резюме

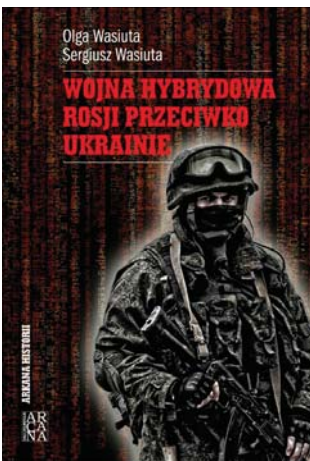
В статье рассмотрены события, связанные с протестом против строительства нефтепровода Dakota Access Pipeline (DAPL) в окрестностях индейской резервации Стэндинг-Рок в Северной Дакоте в 2016 г. Тактика, используемая противниками и сторонниками проекта анализируется в контексте политики американского правительства в отношении коренных жителей Соединенных Штатов. Использование риторики, методов и средств находящихся в распоряжении антитеррористических служб для пачификации, предположительно, мирного протеста является не только примером реакции американского правительства на некоторые действия собственных граждан, но также показывает статус и фактическое, неблагополучное положение индейцев в современной Америке.

Ключевые слова: индейский активизм, гражданский протест, пачификация, антитерроризм, Dakota Access Pipeline, индейская резервация Стэндинг-Рок

Recenzje

Reviews

Рецензии



Kazimierz Kraj

dr hab., Dolnośląska Szkoła Wyższa

Olga Wasiuta, Sergiusz Wasiuta¹, *Wojna hybrydowa Rosji przeciwko Ukrainie*

[Wydawnictwo Arcana, Kraków 2017, 424 s.]

Monografia została poświęcona często obecnie dyskutowanemu i opisywanemu zjawisku, nazywanemu wojną hybrydową. Autorzy oprócz ogólnych rozważań nad tym rodzajem prowadzenia wojny, przedstawiają działania hybrydowe Rosji przeciwko Ukrainie. Zanim przejdę do scharakteryzowania książki, kilka słów refleksji. Długo nośłem się z myślą o napisaniu tej recenzji, ale nie miałem na nią pomysłu – ze względu na specyfikę prowadzonej przez autorów narracji. Omawiana monografia jest bez

¹ Prof. dr hab. Olga Wasiuta specjalizuje się w marketingu politycznym oraz międzynarodowych stosunkach politycznych. Obecnie sprawuje funkcję dyrektora nowo utworzonego Instytutu Nauk o Bezpieczeństwie na Wydziale Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Wcześniej pracowała na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim oraz Wyższej Szkole Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie. Według danych z portalu Nauka Polska była promotorem dwóch rozpraw doktorskich i recenzentem w jednym przewodzie doktorskim na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Prof. dr hab. Sergiej Wasiuta zajmuje się międzynarodowymi stosunkami gospodarczymi oraz polityką społeczno-ekologiczną. Jest kierownikiem Zakładu Badań nad Walką Informacyjną w Instytucie Politologii Uniwersytetu Pedagogicznego. Wcześniej pracował na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, Olsztyńskiej Szkole Wyższej im. Józefa Rusieckiego oraz Gdańskiej Szkole Wyższej. Był promotorem dwóch rozpraw doktorskich obronionych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim oraz recenzentem w dwóch przewodach habilitacyjnych i w dwóch rozprawach doktorskich.

wątpienia opracowaniem naukowym, o czym świadczą następujące elementy: posługiwanie się aparaturą naukową, obszerna, zróżnicowana bibliografia oraz indeks nazwisk. Lektura książki wskazuje na stosowanie przez autorów metod badawczych właściwych naukom politycznym, historycznym, czy naukom o bezpieczeństwie. Z drugiej strony nie można nie zauważyć u autorów bardzo emocjonalnego, w różny sposób objawiającego się podejścia do badanego problemu (o czym będzie niżej), co w efekcie – w mojej ocenie – obniża rangę naukową tej monografii oraz osłabia jej przekaz w sferze wiedzy. Można nawet odnieść wrażenie, że sami autorzy toczą wojnę hybrydową, której wyrazem i narzędziem jest to opracowanie.

Zanim przejdziemy do omówienia zawartości książki, trochę miejsca poświęcę charakterystyce wykorzystanych źródeł. Bibliografia została zapisana na 51 stronach i liczy prawie tysiąc pozycji. Podzielona została na akty prawne i dokumenty, druki zwarte, artykuły oraz najobszerniejszy dział – zasoby internetowe. Autorzy wykorzystali źródła w języku polskim, rosyjskim, ukraińskim, angielskim, francuskim i niemieckim. Recenzent nie ma możliwości przeprowadzenia w niniejszym opracowaniu dogłębnej charakterystyki i wiarygodności wykorzystanych źródeł². Szczególnie dotyczy to źródeł internetowych, z których należy korzystać bardzo ostrożnie. Oczywiście autorzy stanęli przed problemem znanym wszystkim badaczom, którzy zajmują się sprawami toczącymi się na bieżąco – brakiem lub nadmiarem informacji, niesprzyjającym zdystansowanemu spojrzeniu na przedstawiany problem. Co do pozostałej literatury – możemy podkreślić głęboką kwerendę prowadzoną przez Olgę i Sergiusza Wasiutów, czego dowodem jest dotarcie do artykułu piszącego te słowa.

Monografia jest opracowaniem czterorozdziałowym, zawierającym wstęp i zakończenie oraz pozostałe, już wspomniane wyżej elementy książki naukowej. Rozdział pierwszy nosi tytuł *Geneza pojęcia i analiza wojny hybrydowej*. Jego cztery podrozdziały zostały poświęcone następującym zagadnieniom: porównaniu zagrożeń hybrydowych i asymetrycznych, zachodniej myśli politycznej i wojskowej o nowych wojnach, wojnie „nowego pokolenia” wg rosyjskich badaczy oraz opiniom polskich i ukraińskich analityków o wojnie konwencjonalnej i hybrydowej. Rozdział drugi, *Charakterystyczne cechy wojny hybrydowej*, zajmuje się celami i narzędziami oraz kierunkami wojny hybrydowej Rosji przeciwko Ukrainie, elementami wojny hybrydowej, czynnikami i cechami konfliktu rosyjsko-ukraińskiego oraz militarnymi i niemilitarnymi metodami prowadzenia wojny hybrydowej. W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Wojna informacyjna jako element agresji Rosji przeciwko Ukrainie*, znajdziemy omówienie takich problemów jak: rola informacji w wojnach hybrydowych, geneza wojny informacyjnej Rosji przeciwko Ukrainie, elementy kampanii informacyjnej w konflikcie rosyjsko-ukraińskim, rosyjska propaganda i dezinformacja jako narzędzie manipulacji, cele propagandy rosyjskiej na różnych etapach konfliktu, rola symboli w rosyjskich działaniach propagandowych oraz manipulacji informacją w wojnie hybrydowej przeciwko Ukrainie. Ostatni rozdział, *Ideologiczna ekspansja Rosji na Ukrainie*, został poświęcony koncepcji *pyckozo mupa* jako technologii penetracji państwa, Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej jako narzędziu informacyjno-propagandowemu polityki FR, językowi jako elementowi wojny hybrydowej, fałszowaniu

² Analiza wykorzystanej przez autorów literatury mogłaby stanowić dobry problem badawczy na pracę magisterską, np. z dziedziny informacji naukowej czy warsztatu naukowego.

historii jako metodzie wojny informacyjnej oraz edukacji i kulturze wykorzystywanym przez Rosję jako *soft power*.

Opis problemu zawarty w monografii nie wyczerpuje zagadnienia i nie jest wolny od błędów (co zaznaczyli we wstępie sami autorzy). Samo precyzyjne streszczenie zawartości książki wymagałoby co najmniej kilkunastu stron, dlatego skupię się tylko na kilku elementach, charakterystycznych – w mojej ocenie – dla recenzowanej monografii. Takim elementem, dobrze widocznym już we wstępie jest, mówiąc językiem wojskowym, przygotowanie bojem czytelnika do tego, co nastąpi później, czyli wskazania Federacji Rosyjskiej jako jedyne go czynnika sprawczego tego, co się dzieje na Ukrainie. A przecież autorzy z racji swoich kompetencji naukowych powinni znać światową scenę polityczną, nieustannie toczącą na wielu płaszczyznach grę o wpływy polityczne, gospodarcze, militarne i inne. A środki stosowane w tej grze obejmują również rozwiązania, które są przedstawiane w opracowaniu. Autorzy jakby nie czuli – nie wykorzystywali intuicji, o której zresztą piszą we wstępie – wręcz nie zdawali sobie sprawy, że na pewnym etapie, z różnych, nie tylko rosyjskiej proveniencji przyczyn, które szczegółowo należałoby przedstawić, Ukraina stała się kartą bitą w światowej grze o wpływy. Jednym z drobnych czynników, które się do tego przyczyniły, było tych 5 mld USD wydanych na demokrację na Ukrainie, o czym z dużą szczerością mówiła Victoria Nuland z Departamentu Stanu USA. Ta informacja nie pojawia się w przedstawianej książce.

O Rosji oczywiście można mówić wiele złego, nie mijając się z faktami. Lecz to, co dzieje się nie tylko w polskiej, ale i światowej przestrzeni informacyjnej, ma jedynie na celu wytworzenie takiego wizerunku Federacji Rosyjskiej, który umożliwi (uzasadni) pojmowanie wrogich działań wobec tego państwa. Wobec innych też jest (była) prowadzona tego typu gra. Można wymieniać: Kuba, Chile, Libia, Wenezuela itd.

Wstęp do przedstawianej książki jest nasycony elementami uzasadniającymi parterzenie na Rosję jako na imperium zła. „Polityką i praktyką Moskiewii zawsze było i jest poszerzanie granic moskiewskiego imperium, o ile na to pozwalała słabość lub niezdecydowanie jej sąsiadów. [...] wstrzymywała się tylko do czasu, kiedy ten opór przedstawiał być silny”³. Lord Palmerston był wzorcowym wręcz hipokrytą, bo gdybyśmy w cytacie zmienili „Moskiewia” na „Wielka Brytania”, to stwierdzenie byłoby równie prawdziwe. Zresztą w historii świata zamienników „Moskiewii” w tym cytacie można bez trudu znaleźć więcej. Kolejny cytat, tym razem z Ronalda Reagana – „słabość powoduje agresję”⁴. Czy ten cytat w równym stopniu, co do współczesnej Ukrainy, nie odnosi się Rosji? Rosji lat 90. ubiegłego stulecia, rozdrapywanej przez oligarchów, toczonych kryzysami i konfliktami wewnętrznymi, rządzonej przez prezydenta zwanego „dwururką z Uralu”, do której granic przybliżył się potężny blok militarno-polityczny (widzi to każdy, kto realnie patrzy na stosunki międzynarodowe). Autorzy, dla wzmocnienia swoich tez, nie wahali się sięgnąć do niepopularnego obecnie w Polsce filozofa Karola Marksa, cytując jego opinię na temat Rosji sprzed stu kilkudziesięciu lat. Przechodzą natomiast do porządku dziennego nad stwierdzeniem Johna Mearsheimera,

³ O. Wasiuta, S. Wasiuta, *Wojna hybrydowa przeciwko Ukrainie*, Wydawnictwo Arcana, Kraków 2017, s. 11. Jest to wypowiedź lorda Henry’ego Palmerstona, dwukrotnego premiera Wielkiej Brytanii.

⁴ *Ibidem*, s. 17.

(choć je cytują), że „kryzys na Ukrainie – to wina Zachodu”⁵. Nie widać specjalnie refleksji, próby obiektywizacji przekazu. Nie będę tu wyjaśniał, kim jest cytowany naukowiec i jakie posiada w zakresie swojej wypowiedzi kompetencje. Czytelnik tak uzbrojony przechodzi do lektury zasadniczej części książki.

Autorzy niewątpliwie merytorycznie, wszechstronnie i ze znanstwem przedstawili zagadnienia określone w tytułach kolejnych rozdziałów. Jednakże nie ustrzegli się emocjonalnej narracji, która przesłania refleksję nad przedmiotem badań. Postępują się odpowiednio dobranymi cytatami, które – jak sądzę – mają za zadanie zaakcentować wymowę analizy naukowej. Autorzy podkreślają, że to, co się stało na przełomie 2013 i 2014 r., było rewolucją godności. A drogą prowadząca do tego miało być przymuszenie do ustąpienia prezydenta Wiktora Janukowycza. Cel okupiony śmiercią setki osób został osiągnięty, gdyż ekipa Janukowycza została rozbita i moralnie zdezwuowana. Władze przejęli liderzy protestów (autorzy przewrotu – K.K.). W wyborach dokonali legitymizacji swojej władzy. Ale czy Ukraińcy odzyskali swoją godność? Chyba nie. I nie dlatego, że Rosja prowadzi wojnę hybrydową (czy też inną) przeciwko Ukrainie. Ale dlatego, że nie zostało zrealizowane jedno z najbardziej nośnych, zasadniczych haseł Majdanu: o Ukrainie bez oligarchów. Problemem Ukrainy, poza utratą Krymu (moim zdaniem bezpowrotną – przynajmniej w perspektywie kilkudziesięciu lat) i wojną na wschodzie kraju, jest nadal oligarchiczny model ustrojowy⁶. Utrwalany zresztą pod rządami kolejnych prezydentów. Ukrainie nie przytrafił się Władimir Putin⁷, który ograniczył władzę oligarchów, co umożliwiło umocnienie państwa i m. in. zakończenie rebelii na Północnym Kaukazie, która ciągnęła się latami, gdyż wielu oficerów i żołnierzy traktowało ją jak prywatny biznes, okazję do handlu bronią czy narkotykami. Ukraińcy, o czym nie piszą autorzy, przez ponad dwadzieścia lat nie zreformowali kraju, armii, nie zwalczyli korupcji i nie zrobili wielu innych rzeczy, które umocniłyby państwo tak, aby było podmiotem polityki międzynarodowej, a nie – jak obecnie – jej przedmiotem. Przedmiotem, o którego losach decydują zagraniczni przywódcy i instytucje finansowe. Można powiedzieć, za Markiem Siwcem, że czekali jak karpie na Wigilię. I się doczekali.

Autorzy monografii piszą, że będą wdzięczni za recenzje i opinie, które pozwolą im na lepsze przygotowanie obszerniejszej wersji książki. Tak widzę niniejszy tekst.

⁵ *Ibidem*, s. 8.

⁶ Tzw. pomarańczowa rewolucja z 2004 r. była przecież niczym innym, jak tylko starciem ugrupowań oligarchów w walce o władzę i pieniądze – przedstawianym w patriotycznej oprawie. Oligarcha Petro Poroszenko został prezydentem i wykorzystywał kolegów oligarchów do stabilizowania systemu, powołując ich na stanowiska m.in. gubernatorów.

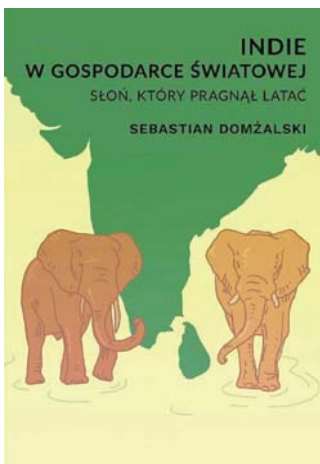
⁷ Kiedyś jeden z moich ukraińskich studentów (notabene bardzo dobry – inteligentny, o szerokich zainteresowaniach) przyszedł do mnie na rozmowę. Zapytał, czy widziałem wystąpienie Putina na Klubie Wałdajskim i stwierdził, że chciałby mieć takiego prezydenta na Ukrainie. Warto dodać, że euforia patriotyczna widoczna wśród setek ukraińskich studentów uczelni, na której prowadziłem zajęcia, zaczęła u zdecydowanej większości z nich szybko opadać. Gdy jechali do domu, na święta, na wakacje, z opowieści rodziców dowiadawali się i sami widzieli, że nic się nie zmieniło. Wzrosły koszty tapówek i zmienili się urzędnicy, którzy je brali. A reform ani widu, ani słychu, przynajmniej namacalnie, dla szarych obywateli. A mieli punkt odniesienia – sytuację w Polsce. Z ok. 300 ukraińskich studentów na kierunku, na którym wykładałem, wiem na pewno tylko o dwóch, którzy walczyli na wschodzie Ukrainy: jeden nie wzbraniał się przed służbą (ukończył wcześniej szkołę kadetów), a drugiemu nie udało się tego uniknąć.

Oprócz wspomnianej swoistej, nacechowanej emocjami narracji, książka ma jeszcze jedną zasadniczą wadę. Jest napisana trudnym językiem, nasycona wieloma cytataми, ale i dygresjami, które utrudniają jej odbiór nie tylko przeciętnemu czytelnikowi, ale również specjalście w opisywanej dziedzinie. Wydaje się, że kolejne wydanie tego interesującego dzieła powinno mieć zmienioną konstrukcję, uproszczone słownictwo i przejść dobrą adiustację, aby książka była łatwiejsza w odbiorze. Pierwszą część (2–3 rozdziały) autorzy powinni przeznaczyć na przedstawienie i głęboką analizę historii politycznej Ukrainy od 1991 r. do Majdanu. Dopiero wtedy omówić teorię i praktykę działań hybrydowych⁸ i ich wykorzystanie na Ukrainie. Rozdział zamykający powinien zawierać politologiczną analizę obecnego stanu państwa: po pierwsze – porównanie do okresu sprzed tzw. rewolucji godności, a po drugie – prognozę co do rozwoju sytuacji w przyszłości. Dzieło o charakterze politologicznym bez ambicji prognostycznych jest w rzeczy samej tylko lepszym lub gorszym opisem rzeczywistości, niedającym wniosków na przyszłość.

Mimo tych uwag oceniam dzieło Olgi i Sergiusza Wasiutów jako pracę interesującą, dobrze przedstawiającą teoretyczne aspekty oraz charakterystykę działań o naturze hybrydowej, a także rosyjskie koncepcje prowadzenia *гибридной войны* czy *мятежевойны*. Również spis bibliograficzny może być cenny, szczególnie dla młodszych adeptów nauki. Książka została wydana na wysokim poziomie pod względem graficznym, technicznym oraz redakcyjnym, co u współczesnych wydawców nie jest regułą.

Monografia powinna znaleźć się we wszystkich bibliotekach na wydziałach politologii i bezpieczeństwa, ale również i historii. Przystudiować ją powinni dziennikarze, oficerowie tajnych służb zajmujący się problematyką bezpieczeństwa, oficerowie i generałowie służący w wojskach specjalnych i sztabach, w tym w Sztabie Generalnym Wojska Polskiego. Jako lektura obowiązkowa powinna być przestudiowana przez Zwierzchnika Sił Zbrojnych oraz ministrów resortów obrony i spraw wewnętrznych. Nie mówiąc już o posłach – członkach komisji sejmowych, w których zakresie obowiązków leży bezpieczeństwo i obrona.

⁸ W związku z popularnością terminu „wojna hybrydowa” (który częściowo uważam za kategorię polityczną, a nie charakterystykę działań militarnych), odmienianym przez wszystkie przypadki przez polityków, dziennikarzy i naukowców, stracił on moim zdaniem bezpowrotnie swoje pierwotne znaczenie. Stał się swoistego rodzaju słowem-wytrychem, używanym dla uzasadnienia – w tym przypadku – każdej działalności Rosji związanej z polityką międzynarodową i bezpieczeństwem, dla celów podkreślenia jej niecznych zamiarów. Podobną funkcję w naszym dyskursie politycznym czy historycznym pełni termin „państwo komunistyczne”, sam w sobie sprzeczny (komunizm, jako organizacja społeczeństwa, w swojej teorii był związany z procesem obumarcia państwa – czyli nigdy nie mógł zaistnieć taki twór, jak państwo komunistyczne).



Maciej Saskowski

doktorant, Krakowska Akademia
im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego

Sebastian Domżański, *Indie w gospodarce światowej. Słoń, który pragnął latać*

[Wydawnictwo Asian Century, Warszawa 2017,
459 s.]

Postrzeżenie Indii w Polsce obciążone jest podwójnym niezrozumieniem, wynikającym z ideologicznej niechęci do innej kultury oraz anachronicznych wyobrażeń o życiu na subkontynencie. Nieporozumienia stają się jeszcze większe, gdy okazuje się, że Indie to nie tylko Bollywood i niewyobrażalna bieda. Ktokolwiek jednak zapraśnie dowiedzieć się czegoś więcej o rozkwicie tego wschodzącego mocarstwa, trafia zwykle na ten sam problem: kilkusetstronicowe reportaże, których przygnębiająca treść wzmacnia stereotyp zacofanych Indii.

Na tle literatury publicystycznej prawdziwym objawieniem jest książka dra Sebastiana Domżańskiego *Indie w gospodarce światowej. Słoń, który pragnął latać*. Dyplomata, kierownik Referatu Azji Wschodniej i Pacyfiku w Departamencie Azji i Pacyfiku MSZ, doktor nauk ekonomicznych SGH, wybrał się w podróż po indyjskich ośrodkach myśli i opisał, jak elity władzy w Nowym Delhi postrzegają rozwój Indii, gdzie widzą ich miejsce w systemie międzynarodowym i jak wyobrażają sobie docelowy ład polityczny i gospodarczy państwa.

Na kanwie doświadczeń zdobytych w czasie wieloletniego pobytu autora w Indiach powstała niezwykła relacja o byłej „perle w koronie brytyjskiej”. Lecz nie osobiste refleksje stanowią o wyjątkowości tej książki – przede wszystkim jest to bowiem

profesjonalna analiza problemów ekonomicznych Indii, uwzględniająca wewnętrzne uwarunkowania polityczne, instytucjonalne i społeczne oraz realia współczesnej gospodarki światowej. Domżański objaśnia w swojej publikacji mechanizm działania indyjskiego systemu ekonomicznego, prowadząc czytelnika poprzez wady i zalety jego poszczególnych sektorów. Autor urozmaica swój wywód starannie dobranymi anegdotami, które dostarczają frapujących danych (np. lista najbardziej wpływowych Indusów, spis pożądaných i wysoko notowanych zawodów oraz opis trendów inwestycyjnych). Domżański porusza nie tylko kwestię czynników wpływających na sukces państwa, lecz odwołuje się do uwarunkowań kulturowych i społecznych, rozprawiając się z problemami współczesnego niewolnictwa, ochrony środowiska i konkurencyjności najpotężniejszych gospodarek świata. Książka dostarcza również wielu ciekawych informacji z obszaru historii i kultury Indii. Ma duże walory praktyczne i jest przydatna dla dydaktyki. Jej komunikatywny i barwny język czyni ją interesującą dla każdego czytelnika, który jest zainteresowany problemami społeczno-ekonomicznymi otaczającego nas świata.

Praca Domżańskiego doskonale wpisuje się w międzynarodową dyskusję, która toczy się od pewnego czasu wśród specjalistów. Autor wielokrotnie odsyła czytelnika do książki *The Oxford Handbook of Indian Foreign Policy*¹, w której znamienici indolodzy szukają odpowiedzi na pytanie – czy wzrost potęgi Indii jest czymś pozytywnym, szansą dla Europy i reszty świata, czy wręcz przeciwnie. Domżański staje po stronie tezy, że silne Indie są wielkim zagrożeniem dla reszty świata, szczególnie łaćcińskiego.

Chociaż autor niniejszej recenzji oponuje przeciwko tak kategoriernemu postrzeganiu wzrostu potęgi Indii, to twórca książki zasługuje na pochwałę z powodu rozprawienia się z wieloma mitami dotyczącymi Indii, w tym ich miejsca w międzynarodowych stosunkach gospodarczych i politycznych. Dla przykładu w Polsce nadal popularny jest wizerunek Indii jako państwa bardzo biednego, zacofanego oraz produkującego wyłącznie filmy Bollywood. Domżański polemizuje z takim przedstawieniem państwa znad Gangesu, przytaczając liczne osiągnięcia z ostatnich trzech dekad – dobrze rozwinięty sektor usług telekomunikacyjnych, technologii informatycznych i outsourcingu – jako wizytówki Indii na arenie międzynarodowej. Przewiduje się, że jednym z kluczowych czynników stymulujących indyjską gospodarkę będzie rozwój klasy średniej, który utrzyma popyt konsumencki na wysokim poziomie. Duży potencjał wzrostowy indyjskiej gospodarki stanowi szansę na osiągnięcie ponadprzeciętnych zysków kapitałowych. Według raportu PricewaterhouseCoopers (globalnej sieci przedsiębiorstw świadczących usługi księgowo, audytorskie i doradcze), Indie w 2050 r. staną się drugą co do wielkości gospodarką świata, jeśli brać pod uwagę parytet siły nabywczej.

Autor zasługuje niewątpliwie na uznanie za próbę polemiki z prawie bezkrytycznym przyjęciem na zachodzie idei globalnego wolnego handlu. Przekonanie o braku potrzeby ochrony własnego rynku oraz o konieczności gospodarczej specjalizacji poszczególnych państw stało się w ostatnich kilkunastu latach dogmatem. Władze Stanów Zjednoczonych oraz państw Europy Zachodniej znosiły przenoszenie

¹ *The Oxford Handbook of Indian Foreign Policy*, red. D.M. Malone, C.R. Mohan, S. Raghavan, Oxford University Press, Oxford 2015.

przez rodzime koncerny fabryk do państw o tańszej sile roboczej. Dezindustrializacja znacznej części świata facyńskiego stawała się faktem. Uważano, że samo *know-how* wystarczy, aby utrzymać dominującą pozycję na gospodarczej mapie świata. Tymczasem Domzalski zwraca uwagę na fakt, że wszystkie potęgi budowały swój dobrobyt w oparciu o gospodarczy protekcyjizm. Czyniły tak (bądź czynią dalej) m.in. Francja, Wielka Brytania, Niemcy, USA czy – spoglądając na Daleki Wschód – Japonia. W podobny sposób postępują dziś Indie. Używają w tym celu protekcyjizmu mone-tarnego, czyli zaniżają kurs własnej waluty.

Indie widziane oczami Domzalskiego to państwo fascynujące, frapujące i niesamowite. Prawdopodobnie mieszka w nim najuboższy i najbogatszy człowiek na świecie. 300 mln ludzi żyje tam poniżej progu ubóstwa, więcej niż w całej Afryce Subsaharyjskiej. Gdyby rozwiązać problem ubóstwa w Indiach, zniknęłaby jedna trzecia ubóstwa na świecie. Jest tam też bardzo duża liczba miliarderów – najwięcej po USA, Chinach i Niemczech. Ich bogactwo powstało w ciągu ostatnich 25 lat, od kiedy Indie weszły na ścieżkę reform. Wprowadzanie zmian utrudnia jednak to, że Indie są państwem federalnym. Reformy trzeba wprowadzać nie tylko na poziomie centralnym, ale też stanowym. Poza tym w Indiach żyje 1,3 mld ludzi. Co roku rodzi się 30 mln dzieci. Populacja rocznie zwiększa się o około 20 mln. W ciągu dwóch lat w Indiach przybywa populacja Polski. Tym wszystkim ludziom trzeba będzie zapewnić miejsca pracy.

Książka porusza również niezwykle ciekawy wątek rywalizacji między Indiami i Chinami. Według Domzalskiego na razie jest to rywalizacja ekonomiczna. Indie niedługo będą miały populację większą od Chin, ale gospodarczo nie będą w stanie im na razie zagrozić. Dużym problemem Indii jest deficyt w handlu z Chinami – importują ogromne ilości towarów i usług, a niewiele sprzedają.

Indie to słoń, który nie tylko pragnie latać, ale który uczy się latać, ma potencjał, żeby się wznieść i żeby stać się groźny, bo jak słoń się rozpędzi, to niewiele jest go w stanie zatrzymać – tak Domzalski podsumowuje perspektywę, przed którą stoją Indie.

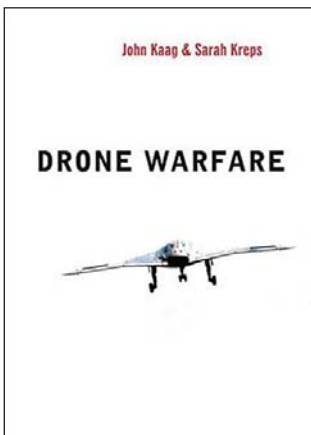
Dzieło liczy ponad 400 stron (a Wydawnictwo Asian Century nie oszukuje pustymi kartami, czciską dla niedowidzących i za dużą interlinią), jest świetnie napisane i prawie doskonale zredagowane. Jest sążniste – lecz pozbawione dłużyzn. Domzalski nie nudzi – podaje konkretne fakty, które przedstawia na sugestywnym tle przemian historycznych i społecznych, dokonuje niezwykle mądrych, logicznie skonstruowanych analiz. Jeżeli pozwala sobie na przemyślenie – to zawsze pcha go do tego impuls, zdarzenie, sytuacja. Mimo że pisze często o sprawach tragicznych – nie pozwala sobie na tragiczny ton wypowiedzi. Wie, że w tym przypadku mniej znaczy więcej.

Autor książki stawia w centrum uwagi współczesność i przyszłość indyjskiej gospodarki. Daje czytelnikom możliwość wyciągnięcia wniosków, przeprowadzenia własnej prognozy na bazie przedstawionych danych. Rozdziały konstruuje w sposób przemyślany, potrafi budować napięcie rodem z literatury pięknej wysokich lotów i już po kilku pierwszych akapitach nabiera się pewności, że nie odłoży się książki, dopóki nie doczyta się jej do końca.

Banałem jest stwierdzenie, że Indie to państwo kontrastów. Wielobarwnych, różnorodnych, a przy tym wyjątkowo nieuchwytnych. Można uchwycić jedną barwę, skupić się wycinku rzeczywistości – i wtedy możliwe jest zrozumienie części tej

skomplikowanej materii. Sebastian Domżański zdaje sobie z tego sprawę i w ten sposób postępuje. *Indie w gospodarce światowej. Słoń, który pragnął latać* to uporządkowany, nad wyraz systematyczny obraz państwa Indiry Gandhi. Skupiony na podstawowych aspektach tego niezwykłego obszaru, jest wyjątkowym „przewodnikiem dla początkujących”. Jest obowiązkową lekturą dla pasjonatów indologii, inwestorów i wszystkich tych, którzy pragną wykorzystać swój potencjał w biznesie na globalną skalę. Domżański przedstawia tu imponujące zestawienie dostępnych analiz, rankingów prestiżowych instytucji i artykułów naukowych – ujęte w ponadprzeciętnej narracji.

Podsumowując, należy stwierdzić, iż *Indie w gospodarce światowej* jest niewątpliwie pozycją wartą przeczytania. To nie tylko monografia naukowa, ale i barwna opowieść o jedynym w swoim rodzaju państwie i wyjątkowych ludziach. Wszyscy zainteresowani stosunkami międzynarodowymi oraz miejscem w nich Indii powinni się z nią zapoznać. Niemniej do wielu zawartych w książce tez należy podchodzić z rezerwą. Warto o tym pamiętać szczególnie w Polsce, gdzie modne i lotne hasła – nawet te niepoważne – często znajdują poklask. Jedno nie ulega jednak wątpliwości: w interesie Polski leży ułożenie sobie dobrych stosunków z rosnącym mocarstwem.



Liudmyla Tkach

student, Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University

John Kaag, Sarah Kreps, *Drone Warfare*

[Polity Press, Cambridge 2014, 195 p.]

The rapid technological development and proliferation of the unmanned aerial vehicle for only a few decades has changed the character of modern warfare. The book *Drone Warfare* deserves our particular attention by the mere fact that it raises relevant interdisciplinary questions that arose simultaneously with advancement and expansion of drones, but did not receive proper attention before.

It is only logical that such a multifaceted study was undertaken by Kaag and Kreps, scientists from completely different scientific fields: philosophy and political science. This was the only way to ensure a thorough and comprehensive analysis of the political, legal and ethical problems associated with the increased role of drones.

Kaag and Kreps neither support nor criticize the use of drones, they only peacefully draw our attention to the backwardness of research in this area and the risks associated with such recklessness. At first glance such hazards may seem to be a challenge solely of our century, but one can easily trace the disturbing parallel, intentionally left by the authors, to another powerful means of destruction. The technical characteristics of nuclear weapons at the time significantly outpaced the studies of its potential threats. The core idea here is that we don't need more advanced military technologies, what we need is to learn how to treat the existing ones in a rational and humane way. To this well-known fact, the authors add one important refinement: in the era of

rapid technical progress, we should not be tempted to delegate decision-making processes concerning ethics and morality in favor of artificial intelligence. Even if their abilities are far superior to ours, human judgment must remain a constant for debates endangering human lives. In this book Kaag and Kreps are making the initial attempt to start this debate on the present and future of drones.

The book consists of six chapters that have a clear and well-reasoned structure. The first chapter is an introductory one which offers a brief historical overview of the evolution of attitudes toward UAVs (unmanned aerial vehicles) that have occurred in American society since the Cold War to the present day, paying particular attention to the turning point in military policy in the post-9/11 environment. Needless to say, Kaag and Kreps pay special attention to the US experience, as this state is considered to be the largest manufacturer, user and proponent of the exploitation of UAVs in the world.

The results of surveys confirm a high level of support of drone warfare by the American society. First of all, this is due to the decrease in the death rate of American soldiers, which strongly affects the climate of opinion. Thus, drone deployment becomes a convenient manipulation in the hands of politicians. Particular attention to this issue is paid in the third chapter.

The second chapter is written in a descriptive manner and tells about the modern classification and features of the use of drones in military affairs. In order to provide a complex understanding of UAVs issues, it focuses on technical aspects. This section plays a significant role in the whole narrative, as it serves as a foundation to the next three chapters, which thoroughly examine the political, legal and ethical problems that have arisen with the spread of the UAVs.

In this chapter Kaag and Kreps have also highlighted an issue of the effectiveness of drones in a strategic long-term sense and the dangers associated with the proliferation of semi-autonomous weaponry. As they claim, there are two camps in the scientific community that have taken quite opposite sides in the debates on the effectiveness of UAVs. One side acknowledges a significant advantage of drones and its unambiguous ethics, compared with carpet bombing. Thus, accurate strikes could significantly reduce the level of civilian casualties, and practically offset a level of threat to the penetrator. Certainly, the American administration is the follower of this approach, which considers the growing role of drones as unequivocally positive and humane .

On the other hand, attention is paid not only to the futility of drones in combat, but also to the potential harm caused by them. Thus, the killed leaders of terrorist groups, which often became the target of attacks, were quickly replaced by new militants, and the use of such technologies only contributed to the recruitment of new members of illegal organizations. Regrettably, even such an obvious advantage as the preservation of the lives of soldiers, in the future could increase the number of wars, due to a decrease in the cost of war.

Another question of essential meaning discussed in the chapter is the danger of proliferation of UAVs. The main manufacturer and exporter of drones is still the United States, but an increasing concern is caused by the activation of such attacks by the governments of the UK and Israel.

In addition, the apparent tactical success of drones encourages, or even forces, other countries to adopt such a weaponry. The result was an increase in the number of the countries owning semi-autonomous weapons from 41 in 2005 to 76 in 2011.

The main responsibility for the spread of UAVs, according to Kaag and Kreps, rests with the United States, as this country used drones for the first time as a lethal weapon and then popularized them on the global scale. Therefore, the US is obliged to undertake the necessary measures related to the settlement of the international status of drones, for example, concluding agreements on the use of UAVs only with the initiative and support of the UN Security Council.

Thus, the research, conducted by the authors in collaboration with scholars of diverse areas of science, is aimed not only at education. As a matter of fact, it is mainly a message to governmental structures to revisit the limits of use of UAVs.

The third chapter is devoted to political issues that lead to dangerous drone proliferation. According to Kaag and Kreps, the reason for unanimous support of drones lies in the natural human desire of protection. Thus, an administration capable of guarding the lives of its citizens more effectively has more support among the population. It also works vice versa: unwilling to reduce its popularity, the government will use military measures with much greater reluctance and caution, bearing in mind the cost of war. The comparative security for the penetrator, which is offered by semi-autonomous weapons, protects the country's leadership from backlash from its own citizens.

In the fourth chapter, the authors consider the relevance and legality of the use of drones on the basis of existing international treaties, which put a strict limit on the use of lethal weapons. In this context two independent parts of law of war are concerned: *jus ad bellum* and *jus in bello*.

The United Nations Charter identifies two main reasons for the use of force in international relations. The first is based on the right to self-defense of the state, according to Art. 51; the second one involves pre-authorization of strikes by the UN Security Council. Thus, Kaag and Kreps question the legality of US unmanned aerial attacks in countries with whom it has no open military confrontation. Considering the fact that only antiterrorist actions on the territory of Afghanistan can fall under the "just war" criterion, the attacks in Yemen, Somalia and Pakistan remain illegal from the point of view of international law. The authors pay special attention to International Humanitarian Law and carefully examine American policy in respect for *jus in bello*, the principles of proportionality and distinction.

The last essential phase of the debate on drones is about the moral hazards of UAVs deployment. The main ethical danger that followed the expansion of drones was the disturbing transformation of the environment from security to impunity.

In conclusion, the authors propose their own ideas for settling and limiting the use of semi-autonomous weapons. The solutions offered by Kaag and Kreps have caused the greatest controversy and ambiguous reaction of the audience, which I still find a positive feedback. Such an intensive reaction to the questions raised by the authors always increases interest in the given topic. This whole research was conducted in order to draw attention to the debate, so I would consider this book to be extremely successful. I would highly recommend the book to individuals, such as

Liudmyla Tkach

students, academics and experts in International Security, but also to practitioners and decision-makers. It would be useful to anyone who is concerned about the overarching threats imposed on our society by the technological progress in military affairs. For all those who are not sufficiently aware of such threats, this book would be particularly useful and serve as a great primer for this extensive debate.



Mirosław Tokarz

doktorant, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie; członek Pruszkowskiego
Towarzystwa Kulturalno-Naukowego

Artur Ochał, *Tarcza II Rzeczypospolitej. Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*

[Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2018,
440 s.]

Najnowsza książka Artura Ochała poświęcona jest żołnierzom Korpusu Ochrony Pogranicza, formacji, która chroniła granice II Rzeczypospolitej przed zbrojnymi prowokacjami ze strony sowieckich dywersantów i litewskich bojówek¹. Ta obszerna monografia ukazuje całość dziejów KOP na tle historii wojskowej i społecznej nowo powstałego państwa².

Książkę otwiera zwięzły rozdział poświęcony walce zbrojnej o utrzymanie granic II RP. W rozdziale drugim autor przedstawił problemy ochrony granic oraz proces tworzenia formacji granicznych. Zwraca uwagę bardzo rzeczowa i uporządkowana narracja przedstawiająca początki polskich służb granicznych. Geneza, utworzenie

¹ Niektóre aspekty dziejów Korpusu Ochrony Pogranicza zostały już opracowane w rodzimej historiografii. Zob. m.in.: M. Jabłonowski, J.R. Prochwicz, *Wywiad Korpusu Ochrony Pogranicza 1924–1939*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2004; J.R. Prochwicz, *Formacje Korpusu Ochrony Pogranicza w 1939 roku*, Neriton, Warszawa 2003; *Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939*, oprac. M. Jabłonowski, Uniwersytet Warszawski, Wyższa Szkoła Humanistyczna w Pułtusku, Warszawa–Pułtusk 2001 (*O Niepodległą i Granice*, t. 4).

² A. Ochał wcześniejsze prace poświęcił działaniom Korpusu na Suwalszczyźnie. Zob. A. Ochał, *Batalion Korpusu Ochrony Pogranicza „Suwałki” 1927–1939*, Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Suwałki 2009; idem, *Słownik oficerów i chorążych Korpusu Ochrony Pogranicza w Suwałkach (1929–1939)*, Augustowsko-Suwalskie Towarzystwo Naukowe, Suwałki 2009.

i działalność KOP są przedmiotem obszernego rozdziału trzeciego. Analizując trudną sytuację na granicach ze Związkiem Radzieckim i Litwą, autor ilustruje wywód serią unikatowych fotografii przedstawiających taktykę i techniczne środki zabezpieczania granicy. Najobszerniejszy, liczący blisko 200 stron rozdział czwarty zawiera szczegółowy opis struktury i zadań wykonywanych przez służby i pododdziały Korpusu. W tej części książki miłośników historii wojskowości pozytywnie zaskoczy precyzyjne przedstawienie założeń taktyki oraz wykaz uzbrojenia. Rozdział pozwala lepiej zrozumieć funkcję KOP, różnie przedstawianą dotąd w historiografii: zadaniem Korpusu była mianowicie ochrona granic, a nie ich obrona. Do najbarwniejszych fragmentów rozdziału należy opis działania służby łączności Korpusu. Oprócz własnej sieci telefonicznej, łącznościowcy wykorzystywali państwowe telegrafy i telefony oraz utrzymywali w gotowości środki alternatywne – konnych, rowerowych i motocyklowych łączników, gołębie pocztowe oraz psy meldunkowe. Spore zainteresowanie czytelnika powinien budzić realistyczny opis codzienności Korpusu, zilustrowany zdjęciami przedstawiającymi służbę oraz sceny z życia prywatnego żołnierzy. Ostatni rozdział poświęcony jest problematyce składu społecznego Korpusu, a także losów żołnierzy KOP po klęsce wrześniowej. Opisy wojennych i powojennych, często tragicznych losów żołnierzy, choć krótkie, robią wrażenie i stanowią o intensywności końcowych partii książki. Nie zostało jednak uzasadnione, dlaczego wątek ten poprzedziły rozważania na temat społecznego składu korpusu, analiza taka powinna znaleźć się w jednym z początkowych rozdziałów.

Książka, nad którą autor pracował przeszło dwa lata, zawiera nie tylko narrację o przeszłości – dzieje formacji zostały udokumentowane również zdjęciami, pozyskanymi dzięki żmudnym staraniom autora z archiwów prywatnych, zbiorów rodzinnych i kolekcjonerskich. Nie było dotychczas w polskim piśmiennictwie historycznym równie bogatej w faktografię oraz archiwalia fotograficzne książki przedstawiającej Korpus Ochrony Pogranicza. Napisana z pasją i znakomita pod względem edytorskim *Tarcza II Rzeczypospolitej* jest jedną z ważnych publikacji Instytutu Pamięi Narodowej przygotowanych z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości.

Komunikaty, sprawozdania

Bulletins, Reports

Сообщения, отчеты



Bartosz Szeleżyński

lic., Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

II Międzynarodowe Sympozjum TBI oraz PTSD w Warszawie, Klub Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, Warszawa, 19–21 czerwca 2018 roku

W dniach 19–21 czerwca 2018 r. w Klubie Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych w Warszawie odbyło się II Międzynarodowe Sympozjum TBI oraz PTSD. Organizatorem przedsięwzięcia była Fundacja SPRZYMIERZENI z GROM, dzięki której po raz kolejny możliwe było zebranie specjalistów z Polski i z zagranicy prowadzących badania nad urazowym uszkodzeniem mózgu (*traumatic brain injury*, TBI) oraz zespołem stresu pourazowego (*posttraumatic stress disorder*, PTSD). Konferencja została przygotowana przy współpracy z amerykańską fundacją US Navy SEALs Fund, reprezentowaną przez Thomasa i Rachel Dzieran. Patronat nad wydarzeniem objęło Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Minister Zdrowia. Partnerem organizacyjnym był Narodowy Fundusz Zdrowia i Departament Wojskowej Służby Zdrowia.

Celem sympozjum było dowiedzenie konieczności świadczenia multidyscyplinarnej pomocy osobom z TBI oraz PTSD. Do tego zagadnienia nawiązywali m.in. tacy prelegenci jak psycholog dr Tracie Kaip z Cognitive Diagnostics of North Texas, neuropsycholog dr Anita Białuńska z University of Texas at El Paso, dr David LeMay z Florida Institute for Human and Machine Cognition i Kevin Lacz z Wake Forest University. Dużo miejsca poświęcono także problemowi pourazowych zaburzeń wzroku, do których omówienia zaproszono optometrystę dra Willisa Clem Maplesa z Oklahoma College of Optometry, Northeastern State University. Wśród polskich specjalistów obecni byli m.in. prelegenci z 21. Wojskowego Szpitala Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjnego w Busku-Zdroju, Wojskowej Akademii Technicznej, Akademii Sztuki Wojennej, Politechniki Śląskiej oraz Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

Przedstawiciel Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia MON Sebastian Chmieński przybliżył polskie uwarunkowania diagnostyki i leczenia osób dotkniętych zdanieniami traumatycznymi. Na następstwa urazów głowy, z naciskiem na pourazową epilepsję, zwracał uwagę prof. dr hab. n. med. Jerzy Majkowski. Ciekawy referat na temat występowania PTSD wśród dzieci i młodzieży wygłosił prof. dr hab. n. med. Tomasz Wolańczyk. Z kolei ppłk dr inż. Mariusz Chmielewski przybliżył kwestię używania nowoczesnych narzędzi monitoringu biomedycznego żołnierzy i funkcjonariuszy służb. Natomiast najnowsze osiągnięcia w dziedzinie rehabilitacji omówiła dr Agnieszka Nitera-Kowalik. Nie pominięto także wyników badań nad wpływem fali uderzeniowej wybuchu na strukturę i pasażera pojazdu specjalnego, które zreferowała dr inż. Edyta Krzystała. Wreszcie problem postrzegania weteranów w Polsce przedstawił prof. nadzw. dr hab. Marcin Lasoń.

Tegoroczne sympozjum było wyjątkowo udane, zarówno pod względem naukowym, jak i organizacyjnym. Spotkało się na nim ponad 100 specjalistów badających problematykę TBI i PTSD. Celem Fundacji SPRZYMIERZENI z GROM, prowadzonej przez Grzegorza Wydrowskiego, jest nie tylko pomoc osobom cierpiącym na TBI oraz PTSD, ale także przekazywanie wiedzy na ten temat szerszemu kręgowi odbiorców. Wbrew potocznym opiniom, na urazy potraumatyczne cierpią nie tylko żołnierze, ale także wiele osób uprawiających inne zawody, np. sportowcy czy górnicy. Co więcej, każdy narażony jest na zdarzenia wywołujące silną traumę oraz konsekwencje np. wstrząśnienia mózgu, które może prowadzić do jego urazowego uszkodzenia i wymagać długotrwałego leczenia. W Polsce jest to szczególnie trudne ze względu na niski poziom wiedzy i niedoskonałe procedury. Dzięki realizacji projektów takich jak opisywane sympozjum może się to zmienić.

Fundacja SPRZYMIERZENI z GROM
na wojnie

TRAUMATIC BRAIN INJURY
URAZOWE USZKODZENIE MÓZGU
POSTRAUMATYCZNY STRESIS DISORDER
ZESPÓŁ STRESU POWOJENNEGO

II MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM TBI oraz PTSD

19 - 21 czerwca 2018 r.

Klub Dowództwa Operacyjnego Rodzaju Sił Zbrojnych
ul. Dymińska 13 01-785 Warszawa

PROGRAM RAMOWY

19 czerwca 2018 r.	20 czerwca 2018 r.	21 czerwca 2018 r.
09:30 - 09:00 - Rejestracja uczestników	09:00 - 11:30 - Wykłady Sekcja I	09:00 - 11:00 - Wykłady Sekcja ostatnia
09:30 - 10:00 - Uroczyste otwarcie Sympozjum	11:00 - 11:30 - Przerwa kawowa	11:00 - 11:30 - Przerwa kawowa
10:00 - 12:00 - Wykłady Sekcja I	11:00 - 12:15 - Wykłady Sekcja I	11:30 - 12:00 - Przerwa kawowa
12:00 - 12:15 - Przerwa kawowa	12:15 - 14:00 - Przerwa lunchowa	12:00 - 12:15 - Przerwa kawowa
12:15 - 13:15 - Wykłady Sekcja II	14:00 - 15:20 - Wykłady Sekcja II	12:15 - 14:00 - Przerwa lunchowa
13:15 - 14:00 - Przerwa lunchowa		14:00 - 15:00 - Podsumowanie Sympozjum
14:00 - 15:00 - Wykłady Sekcja III		15:00 - 16:00 - Obiad
15:00 - 16:30 - Przerwa kawowa		16:00 - 16:30 - Wyjazd uczestników
16:30 - 16:45 - Wykłady Sekcja IV		
17:00 - Kancelaria		

INFORMACJA / ZGŁOSZENIA:
www.fundacja-sprzymierzeni.pl
tel. 048 531 340 962
g.wydrowski@fundacja-sprzymierzeni.pl
konto: BGZ BNP PARIBAS 08 1600 1228 0003 0141 3220 7001
UWAGA: liczba miejsc ograniczona do 100 osób.

Varia

Varia

Вариа



Wywiad z Magdaleną Babul, pracowniczką organizacji pozarządowych zajmujących się międzynarodową pomocą humanitarną i rozwojową oraz jednej z agend ONZ¹

Marcin Lasoń: Czym według Pani jest pomoc humanitarna?

Magdalena Babul: To pojemne pojęcie. Określa się nim działania mające na celu ochronę życia oraz realizację podstawowych potrzeb ludności na terenach objętych na przykład konfliktami zbrojnymi czy katastrofami naturalnymi. W ogólnym rozumieniu oznacza to działania natychmiastowe, krótkoterminową odbudowę i rekonstrukcję, odpowiedź na kryzysy uchodźcze, przeciwdziałanie skutkom katastrof itd., a pomoc humanitarną – jako teoretycznie krótkoterminową – przeciwstawia się pomocy rozwojowej, której celem jest długoterminowy rozwój społeczno-gospodarczy.

W rzeczywistości podziały te prawie nigdy nie są ostre, więc na pomoc, zwłaszcza zagraniczną, najlepiej jest patrzeć jak na pewnego rodzaju kontinuum, choć niekrotnie jak na następujące po sobie stadia. Owo kontinuum wyznaczać mogą angielskie terminy: *search and rescue* (działania poszukiwawczo-ratownicze) – *emergency relief* (pomoc natychmiastowa) – *post-emergency and early recovery* (odbudowa wstępna) – *reconstruction and rehabilitation* (odbudowa i rekonstrukcja) – *development aid* (pomoc rozwojowa). Teoretycznie pojęcie pomocy humanitarnej odnosiłoby się przede wszystkim do dwóch lub trzech pierwszych kategorii z powyższej listy i do okresu trzech–sześciu miesięcy od wydarzeń, które zapoczątkowały potrzebę niesienia pomocy.

ML: Czy te teoretyczne podziały znajdują odzwierciedlenie w praktyce?

MB: Moje dotychczasowe doświadczenie pokazuje, że teoretyczne klasyfikacje pomocowe istnieją przede wszystkim na papierze. Podstawowy podział na pomoc

¹ Magdalena Babul – magister, absolwentka socjologii i politologii na Uniwersytecie Jagiellońskim oraz europeistyki na Uniwersytecie w Exeter. Pracowała w Afganistanie, Iraku, Kosowie, Mali, Sierra Leone, Sudanie Południowym, Syrii i Turcji.

natychmiastową, odbudowę i rekonstrukcję oraz pomoc rozwojową jest dobrze widoczny w strategiach pomocowych państw lub tzw. donatorów instytucjonalnych oraz w terminologii używanej we wnioskach projektowych. Jednak w rzeczywistości większość organizacji i projektów pomocowych nie jest rygorystycznie sprofilowana. Wystarczy przejrzeć strony internetowe znanych organizacji humanitarnych, żeby zobaczyć, że ich działania międzynarodowe są tak naprawdę mieszanką pomocy humanitarnej i rozwojowej, a okres jej świadczenia w danym miejscu znacznie przekracza kilka miesięcy.

Nie oznacza to, że te teoretyczne modele nie są w ogóle przydatne. Uproszczoną ilustrację podstawowych typów pomocy możemy ukazać na przykładzie działań na terenach pokonfliktowych. Ofiarom wojen dostarczamy opiekę medyczną, wodę, żywność, tymczasowe schronienie itp. – to jest pomoc natychmiastowa. Potem należy odbudować domy i infrastrukturę publiczną, odtworzyć pracę władz i instytucji, przywrócić ludziom podstawowe źródła utrzymania itp. – to jest odbudowa i rekonstrukcja. A następnie przez wiele lat trzeba przeciwdziałać długoterminowym skutkom wojny, którymi może być bieda i bezrobocie, wysoka zachorowalność na pewne choroby, skażenie środowiska, niski poziom edukacji (jeśli na przykład któraś ze stron walczących umyślnie niszczyła elity i kadrę nauczycielską przeciwnika) – na tym skupia się pomoc rozwojowa.

ML: Co jest według Pani największym wyzwaniem pomocy humanitarnej?

MB: Dostarczenie pomocy wtedy, gdy jest ona najbardziej potrzebna; tym, którzy najbardziej jej potrzebują; i w sposób, który nie pozbawia poszkodowanych samodzielności i nie ma negatywnych „skutków ubocznych”, a umożliwia im jak najszybszy powrót do normalnego życia.

ML: Jakie są zadania pracownika pomocy humanitarnej? Czy mogłaby Pani podać kilka przykładów stanowisk i zadań?

MB: Ile typów projektów, tyle różnorodnych zadań. W kategoriach ogólnych pracownik pomocy humanitarnej to osoba znajdująca się niejako na pierwszej linii pomocowego frontu. Są to przede wszystkim menedżerowie i koordynatorzy działań w terenie oraz ci, którzy w terenie pracują: zależnie od typu podejmowanych działań mogą to być na przykład osoby rozdające żywność i artykuły pierwszej potrzeby, ratownicy i lekarze, inżynierowie, a także ci, którzy szacują liczbę poszkodowanych i ich potrzeby oraz dokonują rejestracji osób wymagających wsparcia.

Ale pracownikami organizacji humanitarnych są także tłumacze, kasjerzy, księgowi, kadrowcy, informatycy, logistycy, mechanicy, ewaluatorzy, kierowcy, kucharze, sprzętacze, stróże – bo wszyscy oni są potrzebni, by dana organizacja mogła funkcjonować w miejscu dostarczania pomocy. W centralach – także rzecznicy prasowi, specjaliści od pozyskiwania funduszy, eksperci od *public relations*, menedżerowie wysokiego szczebla itp.

Przeciętna misja zagraniczna przeciętnej organizacji humanitarnej będzie miała w swoim składzie szefa misji (dyrektora krajowego), menedżerów poszczególnych projektów i koordynatorów różnych dziedzin, menedżera finansów i logistyki, specjalistę ds. programowych, specjalistę ds. bezpieczeństwa oraz całą rzeszę kadry technicznej (ekspertów i pracowników terenowych) oraz pomocniczej. Absolutną większość stanowią pracownicy lokalni, a tylko niektóre stanowiska zajmowane są przez pracowników zagranicznych.

ML: Była Pani m.in. menedżerem projektów pomocowych. Jak opisałaby Pani tę funkcję?

MB: Zadaniem menedżera projektu jest organizacja wszystkich działań realizowanych w jego ramach, planowanie poszczególnych etapów i aktywności, zarządzanie zespołem i organizacja jego pracy, monitorowanie postępów w realizacji projektu oraz raportowanie. Menedżer zarządza także budżetem projektu, dba o przestrzeganie zasad agencji finansującej, ma nadzór nad przetargami, autoryzuje płatności, podpisuje umowy z dostawcami i pracownikami. Odpowiada też za współpracę z partnerami projektu, reprezentowanie organizacji na spotkaniach różnych ciał pomocowych, komunikację z władzami lokalnymi, a nawet mediami. Nierzadko menedżerowie przygotowują też wnioski projektowe na przyszłe interwencje. Ogromna część pracy menedżera projektu odbywa się w biurze i przed ekranem komputera, ale na ogół dużo czasu spędza się także w terenie i na spotkaniach.

ML: Pracuje Pani w organizacjach pozarządowych zajmujących się pomocą humanitarną od wielu lat. Czy dostrzega Pani jakieś zmiany, które zaszły w tym czasie?

MB: Krajobraz po katastrofach i działaniach wojennych jest na ogół wszędzie taki sam: ogromne zniszczenia i cierpienie ludzi. W tym względzie naprawdę niewielkie znaczenie ma kontekst, w jakim doszło do konkretnej tragedii, bo w obliczu poważnych klęsk podstawowe potrzeby są prawie zawsze takie same, a dostarczanie pomocy – tak samo trudne.

Na przestrzeni lat zmienia się jednak sama pomoc: przede wszystkim następuje jej ciągła profesjonalizacja i technicyzacja, a w kwestiach zarządzania, określania strategii oraz ewaluacji swoich działań organizacje pomocowe czerpią coraz więcej inspiracji i metod ze świata biznesu.

ML: Czy miejsca potrzebujące pomocy w drugiej dekadzie XXI w. różnią się czymś od tych z lat wcześniejszych?

MB: Miejsca te są do siebie nie tylko podobne, ale też w wielu przypadkach są to wciąż te same miejsca. Wykonuję tę pracę od 10 lat, a kraje takie jak Afganistan, Irak czy Sudan są niezmiennie biorcami pomocy międzynarodowej, w tym humanitarnej. To co, wyróżnia obecną dekadę, to fakt, że za sprawą kryzysu uchodźczego i konfliktu na Ukrainie pomoc humanitarna na masową skalę powróciła na teren Europy i świadczy się ją już nie tylko w krajach Afryki czy Azji, ale też we Włoszech, Grecji, na Malcie czy Ukrainie.

ML: Jak ocenia Pani relacje pomiędzy organizacjami pozarządowymi i międzyrządowymi? Czy współpraca układa się poprawnie?

MB: Przestrzeń międzynarodowych działań pomocowych zorganizowana jest w dość klarowny sposób – poszczególne grupy aktorów mają w niej swe miejsca i działają w ich obrębie. Nie oznacza to, że panuje sielanka i pełna zgodność, bo różne typy organizacji mają różne priorytety, kodeksy postępowania i interesy. Ale współpraca organizacji poza- i międzyrządowych stanowi codzienność, a duża liczba projektów realizowanych przez organizacje pozarządowe finansowana jest ze środków organizacji międzyrządowych, takich jak różne agendy ONZ. Ponadto organizacje międzyrządowe koordynują różne wysiłki pomocowe oraz zajmują się rzecznicstwem, a także formułowaniem polityk i strategii pomocowych dla danych regionów, tak więc tworzą szeroko rozumianą przestrzeń, w ramach której operują organizacje pozarządowe.

ML: Jak ocenia Pani podejście państw do pomocy humanitarnej? Czy jest ona tylko narzędziem realizacji interesów narodowych czy odnajduje w nim Pani także podejście idealistyczne?

MB: W moim odczuciu zaangażowanie poszczególnych państw w pomoc humanitarną wynika przede wszystkim z ich interesów oraz konieczności wypełniania zobowiązań międzynarodowych. Oczywiście interesy te mogą iść w parze z pewnymi ideałami, ale znaczenie tych pierwszych jest kluczowe. To od nich zależy, czy i w jakiej wysokości uruchomione zostaną środki na pomoc w danym regionie.

ML: Czy może Pani podać przykłady projektów pomocowych, w których brała Pani udział?

MB: Projekty te są bardzo różnorodne. W Afganistanie wdrażaliśmy projekty rolne (masowe szczepienia zwierząt gospodarskich, szkolenia dla rolników, wspieranie grup zajmujących się przetwórstwem owoców i warzyw), wodno-sanitarne (budowa toalet i kanalizacji, uzdatnianie wody, kopanie studni), edukacyjne (szkolenia dla nauczycieli, tworzenie podręczników szkolnych i materiałów edukacyjnych, wyposażanie szkół) i infrastrukturalne (budowa dróg, szkół, szpitali, elektrowni wodnych). Zajmowaliśmy się także kompleksową pomocą dla uchodźców wewnętrznych zamieszkujących nieformalne obozy (prowadzenie szkół, klinik, kursów zawodowych, zajęć psychoedukacyjnych dla dzieci). W Iraku budowaliśmy szkoły, oczyszczalnie ścieków oraz obozy dla uchodźców z Syrii i przesiedleńców wewnętrznych. W Sudanie Południowym prowadziliśmy zrzuty i dystrybucje żywności. W Sierra Leone wspieraliśmy zrównoważoną uprawę kawy i kakao, przekształcając małe farmy w zyskowne lokalne minifirmy, a w Syrii dostarczaliśmy mąkę do kilkuset lokalnych piekarni oraz ciepłe posiłki dla obłożonej ludności. To tylko kilka spośród setek projektów realizowanych przez jedną tylko organizację.

ML: Czy udało się zrealizować postawione cele?

MB: Bardzo trudno jest ogólnie ocenić skuteczność tych programów, gdyż każdy z nich ma swoją specyfikę i jego efektywność jest uwarunkowana wieloma czynnikami. W wymiarze podstawowym realizacja zakładanych celów na ogół nie jest problemem, tzn. szkoły zostają zbudowane i wyposażone, studnie wywiercone, rozdana zostaje zakładana liczba ton żywności itd. Trudność polega raczej na tym, aby przekuć to w realną i długoterminową poprawę sytuacji danej ludności, a jednocześnie nie tworzyć sytuacji uzależnienia od pomocy.

Nie można jednak przykładać tej samej miary do różnych projektów. Czym innym jest pomoc doraźna, mająca zabezpieczyć podstawowe potrzeby ludzi tu i teraz, a czym innym – pomoc mająca przynieść bardziej długofalowy efekt. Jeśli na terenie objętym głodem lub niedożywieniem rozdamy dzisiaj pięć ton ryżu, to jutro znowu będziemy musieli rozdać pięć ton ryżu, ale jeśli stworzymy gdzieś dobrze funkcjonującą szkołę, to przyniesie to okolicznej społeczności korzyści, które mogą trwać samostnie. Ocena skuteczności i celowości zależy od charakteru danego projektu i okoliczności, w jakich jest on wdrażany.

ML: Czy praca w organizacji humanitarnej jest niebezpieczna?

MB: Działamy w różnych lokalizacjach – niektóre są bardzo niebezpieczne i trudne, inne – całkiem spokojne. Różne organizacje mają też odmienną politykę w zakresie bezpieczeństwa – czasami jest ona bardzo restrykcyjna i oparta na zabezpieczeniu czy nawet odstraszeniu, czasami zaś opiera się na akceptacji i integracji z miejscową

ludnością. Obowiązkiem organizacji międzynarodowych jest dbanie o bezpieczeństwo swoich pracowników oraz ciągłe analizowanie ryzyka i monitorowanie poziomu zagrożeń. Zajmują się tym wykwalifikowani specjaliści, a szeregowi pracownicy przechodzą szkolenia z zakresu bezpieczeństwa, pierwszej pomocy, rozpoznawania min, bezpiecznego kierowania pojazdami, a także trenują zachowania na wypadek porwania, rozruchów czy ataków. Pracownicy mają też specjalne ubezpieczenia oraz prawo do ewakuacji medycznej.

ML: Czy pracownicy organizacji są chronieni?

MB: Ogólną zasadą pozarządowych organizacji humanitarnych jest zakaz używania broni, więc dbanie o bezpieczeństwo sprowadza się przede wszystkim do ciągłego przestrzegania zakazów i ograniczeń – dotyczących np. tego gdzie, kiedy i jak można się poruszać – a także do zatrudniania stróży i nieuzbrojonych ochroniarzy, stosowania kamer bezpieczeństwa, folii antywybuchowych na szyby okienne i nie rzucających się w oczy wzmocnień infrastrukturalnych. Przygotowywane są też plany ewakuacyjne i specjalne procedury na wypadek różnego rodzaju wydarzeń. W budynkach tworzy się minischrony i *safe rooms*, a w niektórych regionach do przemieszczania używa się samochodów opancerzonych. Czasami konieczny jest montaż drutu kolczastego lub specjalnych konstrukcji chroniących siedziby organizacji pomocowych przed wybuchami, a tylko w bardzo wyjątkowych sytuacjach zatrudniana jest uzbrojona ochrona.

Alternatywną strategią walki z zagrożeniami jest maskowanie i wtapianie się w kontekst lokalny: w niektórych miejscach nasze biura „stylizowane” są na podniszczone domy rodzinne, są nieoznakowane, nie prowadzą do nich żadne drogowskazy i nigdzie nie podaje się ich adresów. Są też przypadki, gdy poruszamy się w lokalnych strojach (także w burkach) i samochodami wyglądającymi jak lokalne taksówki. Jeśli jednak sytuacja jest zbyt niebezpieczna, to otrzymujemy zakaz przebywania w danym rejonie lub zostajemy ewakuowani i zarządzamy projektami na odległość.

ML: Czy organizacje pozarządowe otrzymują wsparcie od miejscowych lub międzynarodowych sił bezpieczeństwa, jeśli te są na miejscu?

MB: Kolejną naszą regułą jest niewchodzenie w bezpośrednie relacje z siłami bezpieczeństwa, tak więc zachowujemy dystans i zasadniczo nie korzystamy z ich wsparcia. Pracownicy z różnych państw są za to pod formalną ochroną ambasad swoich krajów (o ile takowe działają w danym miejscu) i w krytycznych sytuacjach mogą liczyć na ich pomoc.

ML: Wielu młodych ludzi chciałoby podjąć pracę w organizacji pozarządowej zajmującej się pomocą humanitarną. Jakie wykształcenie warto zdobyć, by zwiększyć swoje szanse?

MB: Przede wszystkim takie, które może przygotować do kierowania pomocą humanitarną i do realizacji projektów pomocowych, czyli na przykład studia z zakresu zarządzania (w tym zarządzania sytuacjami kryzysowymi), pozyskiwania funduszy czy specjalistyczne studia z zakresu pomocy humanitarnej, rozwojowej lub międzynarodowej. Przydatne mogą być również studia z zakresu zrównoważonego rozwoju, współpracy międzynarodowej, zagrożeń humanitarnych, praw człowieka, *peace studies* itp., a także szeroko rozumiane nauki społeczne: socjologia, politologia, stosunki międzynarodowe, praca socjalna, polityka społeczna.

Wywiad z Magdaleną Babul, pracowniczką organizacji pozarządowych i jednej z agend ONZ

Dobrym rozwiązaniem jest też zdobycie profesji odpowiadających różnym typom projektów pomocowych. W projektach medycznych potrzebni są lekarze, epidemiolodzy, specjaliści z zakresu zdrowia publicznego; w infrastrukturalnych – inżynierowie cywilni, architekci, geolodzy, hydrolodzy, technolodzy energii odnawialnej; w żywnościowych i rolnych: specjaliści ds. żywienia, dietetycy, absolwenci rolnictwa oraz nawadniania, weterynarze; w edukacyjnych – pedagodzy, specjaliści ds. nauczania i rozwoju zawodowego; w wodno-środowiskowych – inżynierowie wodni i środowiska, specjaliści ds. oczyszczania i zarządzania odpadami. Organizacje humanitarne poszukują też specjalistów zajmujących się skomplikowanymi działaniami logistycznymi i przetargami, księgowością i rozliczeniami finansowymi, promocją i *public relations*, a także zarządzaniem bezpieczeństwem. Kluczowa jest natomiast znajomość języków obcych: podstawa to angielski i/lub francuski, a następnie hiszpański, arabski, portugalski, przyda się także niemiecki czy rosyjski.



Refleksje żołnierza, uczestnika operacji międzynarodowych¹

Co skłania żołnierza do wyjazdu na misję? Powstało wiele książek i filmów, w których bohaterowie chcą walczyć o lepszy świat, nie szczędząc przy tym krwi za ojczyznę. Prawda niestety bywa dużo mniej wzniosła. Podstawowym czynnikiem mobilizującym są kwestie natury ekonomicznej. Drugim najczęściej występującym czynnikiem kierującym żołnierzem jest szukanie przygody i chęć sprawdzenia siebie i swoich nabytych umiejętności w warunkach bojowych lub zbliżonych do bojowych. Trzecim czynnikiem jest rozkaz przełożonych.

Jako młody, mało doświadczony żołnierz słuchałem opowieści starszych kolegów, którzy wrócili z misji na Bałkanach. W latach 90. Polskie Siły Zbrojne wypełniały dwie misje: na Wzgórzach Golan oraz w Bośni i Hercegowinie. Z racji charakteru służby oraz jednostki, w której służbę miałem zaszczyt pełnić, bliżej było mi do Bałkanów. W owym okresie w środowisku wojskowym powszechnie funkcjonowało pojęcie mienia przesiedleńczego. Było to ważniejsze od pieniędzy, jakie żołnierz dostawał za czas służby w Polskim Kontyngencie Wojskowym. Prawo do przywozu do kraju mienia przesiedleńczego bez cła i podatków należało się wtedy również żołnierzom i pracownikom cywilnym, którzy wracali do domu po 12-miesięcznej służbie poza granicami kraju. W ramach tego przywileju weterani przywozili samochody, które kupowali za granicą – ceny nowych samochodów w salonach były tam niejednokrotnie o połowę niższe niż w Polsce. Chcąc spełnić swoje marzenia o poprawie stanu majątkowego, rozpocząłem proces przygotowań do wyjazdu na misję.

Aby zwiększyć swoje szanse na specyficznym rynku pracy, jakim była służba w Polskim Kontyngencie Wojskowym, zacząłem uczyć się języka angielskiego. W 1999 r. utworzono nową misję na Bałkanach, tym razem w Kosowie. Marzenia się spełniły. Zostałem wytypowany w macierzystej jednostce i skierowany do 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego celem uzupełnienia kadrowego. Po okresie szkolenia, doposażenia w niezbędny sprzęt wojskowy oraz niezbędne dokumenty, wyjechałem

¹ Autor tekstu jest podoficerem Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych RP z wieloletnim stażem służby, uczestnikiem misji stabilizacyjnych i pokojowych na Bałkanach i w Afganistanie.

kolejowym transportem operacyjnym do Macedonii, państwa graniczącego z Kosowem, na terenie którego znajdował się polski Narodowy Element Wsparcia (National Support Element, NSE) – odpowiedzialny za zaopatrzenie tylko żołnierzy swojego kraju. Podróż trwała pięć dni, trasa przebiegała przez Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię, Grecję do Skopje, stolicy Macedonii. Widoki były niezapomniane, a i sama podróż bogata w barwne historie i spotkania z ciekawymi ludźmi.

Po dotarciu na miejsce rozładunku transportu, przenieśliśmy się do bazy NATO, jakże wtedy innej od polskich jednostek wojskowych. Przepaść ekonomiczna między Europą Zachodnią i USA a Polską była tu widoczna na każdym kroku. Dla przykładu podam, że napoje w puszkach znanych koncernów były dostępne w lodówkach w nieograniczonych ilościach. W Polsce w tym czasie cena tych produktów była na tyle wysoka w stosunku do zarobków, że uchodziły one za dobra luksusowe. Następnego dnia przenieśliśmy się w rejon wyznaczony dla Polskich Sił Zbrojnych na terenie Kosowa. Zostałem skierowany na stanowisko pomocnicze. Nie pełniłem obowiązków bojowych, nie uczestniczyłem w zadaniach mandatowych, jednakże kilkakrotnie byłem uczestnikiem konwojów humanitarnych z serbskiej enklawy do granicy z Serbią. Wielokrotnie towarzyszyłem innym oficerom w zadaniach na terenie Kosowa i Macedonii. Byłem świadkiem wydarzeń historycznych – tych ogólnie znanych, jak i takich, o których wie tylko wąskie grono osób.

Po zakończeniu służby w PJW KFOR (w latach 1999–2000: Polska Jednostka Wojskowa w Siłach Międzynarodowych w Kosowie w Federacyjnej Republice Jugosławii), wróciłem własnym, zakupionym na Węgrzech samochodem, do kraju. Co wniosła do mojego życia ta misja? W życiu prywatnym poprawiła moją kondycję finansową. Do dziś uważam, że była to pod tym względem najważniejsza misja. W życiu zawodowym pozwoliła mi zrozumieć sens służby żołnierza – z urzędnika w mundurze zacząłem przeobrażać się w żołnierza. Swoją wiedzę i doświadczenie zacząłem przekazywać żołnierzom służby zasadniczej, a nawet udało mi się zaszczepić im zainteresowanie wojskiem i зараzić ich moim entuzjazmem. Wielu z moich żołnierzy w tamtym czasie przeszło do nadterminowej, a później – do zawodowej służby wojskowej i większość z nich była potem uczestnikami innych misji w Iraku i Afganistanie.

Następnie uczestniczyłem w misji w Bośni i Hercegowinie. Polskie Siły Zbrojne w ramach Sił Stabilizacyjnych (NATO's Stabilisation Force, SFOR) umiejscowione były w bazie w Doboju. Jakże inna była ta misja od poprzedniej. Można by ją nazwać dojrzałą. Tutaj również realizowałem zadania pomocnicze, a jedyny kontakt z siłami operacyjnymi miałem poprzez służby dyżurne – co miesiąc pełniłem służbę jako pomocnik oficera operacyjnego. Misja ta miała znacznie „mniej wojskowy” charakter niż ta w Kosowie. Pod tym sielankowym obrazem kryły się jednak ważne zadania prowadzone przez specjalistów (np. saperów) i zadania operacyjne prowadzone przez inne wyspecjalizowane służby. Misja upłynęła mi spokojnie, jednak po wejściu Polski w strukturę Unii Europejskiej zmieniły się przepisy odnośnie do mienia przesiedleńczego, co w połączeniu z niższym żołdem, jaki otrzymywali żołnierze pełniący służbę w Bośni i Hercegowinie, sprawiło, że misja ta nie miała praktycznie żadnego znaczenia dla poprawy moich finansów. Nie przyniosła mi też ważnych nowych doświadczeń zawodowych. Postanowiłem nie jeździć już więcej na misje, choć w tym czasie wojsko utworzyło kontyngenty w Iraku i Afganistanie.

Dawało mi się we znaki wypalenie zawodowe. Złożyłem wypowiedzenie służby. Cały dzień byłem w euforii – snułem plany na przyszłość w cywilu. Następnego dnia entuzjazm opadł, zdrowy rozsądek – jak instynkt u zwierzęcia – nakazał mi wycofać wypowiedzenie. Tak zrobiłem. Współpracownicy przyjęli moją decyzję ze zrozumieniem. Zakasałem rękawy i postanowiłem zmienić swoje życie – jednak dalej w wojsku. Napisałem wniosek o przeniesienie mnie w struktury Wojsk Specjalnych. To była najlepsza decyzja, jaką kiedykolwiek powziąłem. Dalej moje życie potoczyło się jak w najlepszych filmach akcji. Szkolenie, kursy, wyjazdy, poznani ludzie – całkowicie się przebrzmowałem. Zacząłem wszystko od nowa. Niektóre z doświadczeń nabytych w wojsku w poprzednich jednostkach pomagały mi, inne ciążyły, złe nawyki z punktu widzenia operatora Wojsk Specjalnych były trudne do wyplenia. Po długim i wyczerpującym szkoleniu, wysłano mnie wraz z innymi operatorami do pełnienia zadań w Afganistanie. Spędziłem tam trzy zmiany, przerywane krótkimi urlopami w kraju. Było trudno. Przeżyłem naprawdę silną burzę piaskową. Środowisko pełnienia służby jest tam bardzo nieprzyjazne człowiekowi, zwłaszcza z Europy. Wokoło sami samce alfa. Trzeba było mocno zacisnąć zęby i robić swoje. To była moja pierwsza bojowa misja. Każdy dzień był walką – z przeciwnikiem i z kolegami o dominację w stadzie. Walcz albo giń. Nie było sentymentów. Zawarłem wtedy przyjaźnie, jakie powstają tylko w warunkach bojowych.

Niestety nie zauważyłem momentu, kiedy swoją rodzinę zamieniłem na towarzyszy broni. Po powrocie do domu zaczął się mozolny i długi proces odbudowywania relacji rodzinnych, który trwa do dzisiaj. Na misję już nie pojadę. Taką podjąłem decyzję i chociaż jest mi z tym ciężko, to wiem, ile dla mnie znaczy rodzina. Tylko najbliżsi rozumieją moje rozterki. Wojsko widzi w tobie jedynie potencjał bojowy. Nikt nie zastanawia się, co się dzieje w twojej głowie, jakie masz problemy, działa zero-jedynkowo: zdolny, niezdolny do pełnienia służby. Swoją przygodę z wojskiem oceniam pozytywnie. Dystansuję się od wielu spraw. Czy mając obecną wiedzę, poszedłbym tą samą ścieżką? Bez zastanowienia. Pewnie tylko wcześniej postarałbym się o stanowisko w Wojskach Specjalnych. Czy kiedykolwiek zastanawiałem się, ile zrobiłem dla Polski? Nigdy. Czy to złe?

Informacje dla Autorów
Information for Authors
Информация для авторов



Instrukcja przygotowania artykułów do czasopisma „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka”

Formatowanie i redagowanie

Tekst artykułu (objętość ok. 12–20 stron) powinien być złożony pismem Times New Roman o wielkości 12 punktów z interlinią 1,5. Terminy i wyrażenia obcojęzyczne oraz tytuły artykułów i książek należy pisać kursywą (*italic*). Nie należy stosować wytłuszczeń (bold). Nie należy stosować podkreśleń. Prosimy o konsekwentne stosowanie skrótów (np., r., w. itp.) w całym artykule. Jeśli artykuł podzielony jest śródtytułami na części, to prosimy rozpocząć od „Wprowadzenia”, a na końcu umieścić „Podsumowanie”. Nie ma potrzeby numerowania śródtytułów.

Ilustracje

Rysunki, wykresy i fotografie powinny być dostarczone na płytach CD lub pocztą elektroniczną w formie zeskanowanej lub jako elektroniczny plik w jednym z formatów: *.bmp, *.tif, *.jpg lub *.psd.

Ilustracje zaczerpnięte z innych prac i podlegające ochronie prawa autorskiego powinny być opatrzone informacją bibliograficzną w postaci odsyłacza do literatury, umieszczonego w podpisie rysunku (np. Źródło: N. Davies, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Kraków 1998, s. 123).

Tabele

Tabele należy umieszczać możliwie blisko powołania i numerować kolejno. Tabele tworzy się, stosując polecenie: *Wstawianie – Tabela*. Wskazane jest unikanie skrótów w rubrykach (kolumnach) tabel. Tekst w tabeli powinien być złożony pismem mniejszym niż podstawowy. Ewentualne objaśnienia należy umieścić w linii bezpośrednio pod tabelą, a nie w samej tabeli.

Przypisy

Obowiązują przypisy dolne, które należy tworzyć, stosując polecenie: *Odwołania / Wstaw przypis dolny*. W polu, które pojawi się na dole kolumny, wpisujemy tekst przypisu (pismo wielkości 8–9 pkt.).

Przykłady:

- publikacje książkowe
S. Grodziski, *Habsburgowie*, [w:] *Dynastie Europy*, red. A. Mączak, Wrocław 1997, s. 102–136.
- artykuły w czasopismach
S. Wałtoś, *Świadek koronny – obrzeża odpowiedzialności karnej*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 2, s. 16.

W przypisach do oznaczania powtórzeń można stosować terminologię łacińską lub polską, czyli: *op. cit.*, *ibidem* (tamże), *idem* (tenże), *eadem* (taż). Bezwzględnie należy jednak zadbac o konsekwentny zapis i nie mieszać zapisu łacińskiego z polskim. Po adresie strony internetowej podajemy w nawiasie kwadratowym datę dostępu. W zapisie dat generalnie używamy cyfr arabskich.

Istnieje również możliwość nadsyłania tekstów o charakterze historycznym (do działu „Z kart historii”), recenzji oraz komunikatów i sprawozdań.

Recenzje

Autorzy piszący recenzje proszeni są o dostarczenie zeskanowanej okładki recenzowanej publikacji (może być w skali szarości), a także o umieszczenie w nagłówku recenzji następujących danych: autor i tytuł książki (ew. jej redaktor), tłumacz, nazwa wydawnictwa, miejsce i rok wydania, liczba stron. W przypadku publikacji obcojęzycznych mile widziany jest przebieg ich tytułu.

Streszczenia

Prosimy Autorów o dostarczenie kilkudziesięciu streszczeń artykułów w językach: polskim, angielskim i rosyjskim, wraz z tłumaczeniem tytułu artykułu.

Prosimy również o dołączenie krótkiej notki o autorze (tytuł/stopień naukowy, uczelnia/organizacja), a także oświadczenia, że artykuł nie był wcześniej publikowany ani że nie narusza on praw autorskich innych osób.

Teksty niespełniające powyższych wymogów będą odsyłane autorom z prośbą o uzupełnienie.



Podstawowe zasady recenzowania artykułów w czasopiśmie

1. Do oceny każdej publikacji powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów spoza jednostki.
2. W przypadku tekstów powstałych w języku obcym co najmniej jeden z recenzentów jest afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy.
3. Rekomendowanym rozwiązaniem jest model, w którym autor(-rzy) i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. *double-blind review process*).
4. W innych rozwiązaniach recenzent musi podpisać deklarację o niewystępowaniu konfliktu interesów. Za konflikt interesów uznaje się zachodzące między recenzentem a autorem: bezpośrednie relacje osobiste (pokrewieństwo, związki prawne, konflikt), relacje podległości zawodowej, bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich dwóch lat poprzedzających przygotowanie recenzji.
5. Recenzja musi mieć formę pisemną i kończyć się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia.
6. Zasady kwalifikowania lub odrzucenia publikacji i ewentualny formularz recenzentki są podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej czasopisma lub w każdym numerze czasopisma.
7. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji/numerów nie są ujawniane; raz w roku czasopismo podaje do publicznej wiadomości listę recenzentów współpracujących.

W trosce o rzetelność naukową i jakość publikowanych artykułów wydawnictwo wdraża procedurę zabezpieczającą przed zjawiskiem *ghostwritingu*. Zarówno *ghostwriting*, jak i *guest authorship* są przejawem nierzetelności naukowej.

Ghostwriting – autor/współautor publikacji wniósł istotny wkład w powstanie publikacji, nie ujawnia jednak swojego udziału jako jeden z autorów lub nie wymienia się jego roli w podziękowaniach zamieszczonych w publikacji.

Guest authorship – udział autora jest znikomy lub w ogóle nie miał miejsca, a pomimo to jest autorem/współautorem publikacji.

Redakcja informuje, że wszystkie wykryte przypadki *ghostwriting* i *guest authorship* będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów, a także będą dokumentowane wszelkie ujawnione przejawy nierzetelności naukowej.

ZACHĘCAMY DO PRENUMERATY

Zamówienia na prenumeratę prosimy kierować pocztą elektroniczną na adres: ksiegarnia@kte.pl lub faksem (nr 12 25-24-593).

Należy podać następujące dane:

- imię i nazwisko (nazwę) osoby (instytucji) zamawiającej
 - adres zamieszkania (siedziby)
 - numer identyfikacji podatkowej (NIP)
- adres, na który ma być przesyłane czasopismo
 - liczbę kolejnych zamówionych numerów
 - liczbę egzemplarzy każdego numeru.

Do ceny zostanie doliczony indywidualny koszt przesyłki.

Szczegółowe warunki prenumeraty oraz formularz zamówienia dostępne pod adresem: www.ka.edu.pl/ksiegarnia/czasopisma/bezpieczenstwo

W sprzedaży dostępne również inne czasopisma Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego:

„European Polygraph”

„Krakowskie Studia Międzynarodowe”

„Państwo i Społeczeństwo”

„Studia Prawnicze”

„Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”

Zapraszamy na stronę internetową kwartalnika

btip.ka.edu.pl